



Uniwersytet  
Wrocławski



# *Renta w prawie polskim*



*pod redakcją  
Moniki Dreli*

Wrocław 2016



# **Renta w prawie polskim**

Prace Naukowe  
Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

---

Seria: **e-Monografie**

Nr 76

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/79948>

# **Renta w prawie polskim**

**pod redakcją  
Moniki Dreli**

Wrocław 2016

## **Komitet Redakcyjny**

*prof. dr hab. Leonard Górnicki – przewodniczący*

*mgr Bożena Górna – członek*

*mgr Aleksandra Dorywała – sekretarz*

Recenzent: *dr hab. Krzysztof Zagrobelny*

© Copyright by Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Korekta: *Anna Noga-Grochola*

Projekt i wykonanie okładki: *Andrzej Malenda*

Skład i opracowanie techniczne: *Magdalena Gad, Tomasz Kalota [eBooki.com.pl](http://eBooki.com.pl)*

Druk: *Drukarnia Beta-druk, [www.betadruk.pl](http://www.betadruk.pl)*

Wydawca

E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa.

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

ISBN 978-83-65431-12-7 (druk)

ISBN 978-83-65431-13-4 (online)

# Spis treści

## CZĘŚĆ I. RENTA Z MAJĄTKU PRYWATNEGO

### Monika Dreła

<b>Renta jako prawo podmiotowe prawa cywilnego</b> .....	15
1. Zagadnienia wstępne.....	15
2. Powstanie prawa do renty.....	17
3. Termin płatności rat renty.....	18
4. Charakterystyka prawa do renty.....	21

### Monika Dreła

<b>Renta deliktowa</b> .....	23
1. Pojęcie deliktu i renty deliktowej.....	23
1.1. Uszkodzenie ciała.....	25
1.2. Rozstrój zdrowia.....	26
2. Naprawienie szkody – odszkodowanie a renta.....	27
3. Odpowiedzialność za szkodę przyszłą a żądanie ustalenia przez sąd odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.....	31
4. Przesłanki powstania prawa do renty z art. 444 § 2 k.c. ....	32
4.1. Utrata zdolności do pracy zarobkowej.....	32
4.2. Zwiększenie się potrzeb.....	36
4.3. Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość.....	37
5. Wysokość i waluta raty rentowej w wyroku.....	37
6. Termin końcowy renty z art. 444 § 2 k.c.....	39
7. Zmiana wysokości renty deliktowej po uprawomocnieniu się wyroku.....	39
8. Przyczynienie się poszkodowanego a wysokość renty deliktowej.....	40
9. Prawo do renty a szkoda wywołana zdarzeniem medycznym.....	41
10. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty deliktowej art. 907 § 2 k.c.....	45
11. Renta tymczasowa.....	47
12. Kapitalizacja renty deliktowej.....	48
13. Renta deliktowa a umowa o rentę.....	49

### Monika Tenenbaum-Kulig

<b>Renta z art. 446 § 2 k.c.</b> .....	51
1. Zagadnienia ogólne.....	51
2. Renta obligatoryjna.....	54
2.1. Uwagi wstępne.....	54

2.2. Podmioty uprawnione do alimentacji na mocy ustawy.....	59
2.2.1. Obowiązek alimentacyjny między małżonkami .....	59
2.2.2. Obowiązek alimentacyjny między małżonkami rozwiedzionymi, pozostającymi w orzeczonej separacji oraz w razie unieważnienia małżeństwa.....	63
2.2.3. Uprawnienia matki dziecka pozamałżeńskiego .....	64
2.2.4. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka .....	66
2.2.5. Uprawnienia dziecka, którego ojciec zmarł przed narodzinami tego dziecka .....	70
2.2.6. Przynależność .....	71
2.2.7. Pozostałe obowiązki alimentacyjne między krewnymi w linii prostej .....	72
2.2.8. Obowiązek alimentacyjny między rodzeństwem.....	73
2.2.9. Obowiązek alimentacyjny między powinowatymi.....	74
3. Renta fakultatywna.....	76
4. Zbieg roszczeń o rentę obligatoryjną i fakultatywną .....	83
5. Wysokość renty .....	84
6. Czas trwania renty .....	91
7. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty .....	92
<b>Katarzyna Górka</b>	
<b>Przedawnienie roszczenia o rentę deliktową.....</b>	<b>95</b>
1. Przedawnienie jako instytucja ograniczająca w czasie realizację roszczeń rentowych .....	95
2. Regulacja prawna .....	96
3. Przedmiot przedawnienia .....	100
4. Terminy przedawnienia .....	104
5. Początek biegu przedawnienia ( <i>dies a quo</i> ) .....	106
5.1. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę.....	106
5.2. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych.....	110
6. Koniec biegu przedawnienia ( <i>dies ad quem</i> ) .....	112
<b>Anna Stangret-Smoczyńska</b>	
<b>Umowa renty.....</b>	<b>115</b>
1. Uwagi ogólne .....	115
2. Charakter prawa do renty .....	116
3. Pojęcie i elementy przedmiotowo istotne .....	120



4. Renta jako umowa nieodpłatna .....	124
4.1. Renta nieodpłatna i niecelowa.....	127
4.2. Renta nieodpłata i celowa .....	128
5. Renta odpłatna.....	132
5.1. Renta odpłatna wzajemna.....	133
6. Wykonanie i nienależyte wykonanie zobowiązania.....	135
7. Forma umowy renty .....	136
8. Czas trwania umowy .....	137
9. Terminy spełnienia świadczenia.....	141
10. Śmierć uprawnionego do renty i jej skutki .....	144
11. Zmiana wysokości rat renty .....	146
12. Umowa o rentę deliktową .....	149

### **Joanna Kuźmicka-Sulikowska**

<b>Renta dla uprawnionego z tytułu umowy o dożywocie .....</b>	<b>153</b>
1. Uwagi ogólne .....	153
2. Renta na podstawie art. 913 § 1 k.c. ....	154
2.1. Przesłanki zamiany uprawnień z tytułu umowy o dożywocie na rentę.....	154
2.2. Podmioty uprawnione do wystąpienia z żądaniem zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę .....	157
2.3. Orzeczenie sądu.....	160
2.4. Wysokość renty i jej charakter prawny .....	162
3. Renta orzekana na podstawie art. 914 k.c. ....	168
4. Zamiana wszystkich lub niektórych uprawnień dożywotnika na rentę w drodze umowy.....	174
5. Renta przyznawana na podstawie art. 915 k.c. ....	175

## **CZĘŚĆ II. RENTA ZE ŚRODKÓW PUBLICZNYCH**

### **Małgorzata Czeredys-Wójtowicz**

<b>Renta w prawie zabezpieczenia społecznego.....</b>	<b>179</b>
1. Zagadnienia wprowadzające .....	180
2. Pojęcie ubezpieczonego .....	184
3. Katalog świadczeń .....	185
4. Wniosek o rentę – uwagi ogólne.....	186

### **Helena Pławucka**

<b>Renta z tytułu niezdolności do pracy .....</b>	<b>189</b>
1. Uwagi ogólne .....	189

2. Przesłanki nabycia renty .....	190
2.1. Niezdolność do pracy .....	190
2.2. Niezdolność do pracy a niepełnosprawność.....	196
2.3. Zasady i tryb orzekania o niezdolności do pracy .....	198
2.4. Staż rentowy.....	200
2.5. Powstanie niezdolności do pracy w wymaganych okresach.....	203
3. Rozmiar i czas pobierania renty .....	204
4. Renta szkoleniowa .....	208
5. Uwagi końcowe.....	211

### **Małgorzata Czeredys-Wójtowicz**

<b>Renta rodzinna.....</b>	<b>215</b>
1. Śmierć żywiciela .....	215
2. Całkowita niezdolność do pracy .....	216
3. Osoby uprawnione do uzyskania prawa do renty rodzinnej .....	220
3.1. Dzieci własne oraz dzieci małżonka .....	221
3.1.1. Dzieci własne i dzieci małżonka.....	221
3.1.2. Student a prawo do renty rodzinnej .....	221
3.1.3. Dziecko dorosłe .....	224
3.2. Wnuki, rodzeństwo i inne dzieci przyjęte na wychowanie .....	225
3.3. Dodatek dla sieroty zupełnej .....	226
3.4. Renta rodzinna dla małżonka (wdowy/wdowca) .....	227
3.4.1. Przesłanka wieku wdowy/wdowca .....	229
3.4.2. Niezdolność do pracy.....	229
3.4.3. Osoby przyjęte na wychowanie .....	230
3.5. Renta dla rozwiedzionego małżonka.....	230
3.6. Renta dla rodziców.....	232

### **Małgorzata Czeredys-Wójtowicz**

<b>Renta z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy .....</b>	<b>235</b>
1. Uwagi wstępne .....	235
2. Renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w pracy .....	235
3. Uprawniony do świadczenia .....	236
4. Definicja wypadku w drodze do pracy lub z pracy .....	237
4.1. Droga do pracy lub z pracy .....	239
4.2. Przerwa w drodze do pracy lub z pracy .....	241
5. Niezdolność do pracy .....	244

6. Wypadek przy pracy.....	245
6.1. Nagłość zdarzenia .....	247
6.2. Przyczyna zewnętrzna .....	248
6.3. Protokół powypadkowy.....	248
7. Renta z tytułu choroby zawodowej .....	248
8. Renta rodzinna wypadkowa .....	249
8.1. Osoby uprawnione.....	249
8.2. Wysokość renty rodzinnej wypadkowej.....	250
<b>Karolina Stopka</b>	
<b>Renty z tytułu wypadków powstałych „w szczególnych okolicznościach”</b> .....	251
1. Renty z tytułu wypadków w szczególnych okolicznościach przysługujące na podstawie ustawy z dnia 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach .....	252
2. Renty z tytułu wypadków „w szczególnych okolicznościach” przysługujące na podstawie aktów wykonawczych.....	256
2.1. Świadczenia rentowe na podstawie rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r. ....	257
2.2. Świadczenia rentowe na podstawie rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r. ....	260
<b>Helena Pławucka</b>	
<b>Renta inwalidzka w systemie zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych</b> .....	263
1. Uwagi wstępne .....	263
2. Rys historyczny .....	265
3. Warunki nabycia renty .....	267
3.1. Zwolnienie ze służby.....	267
3.2. Staż w służbie.....	268
3.3. Inwalidztwo.....	269
3.4. Związek ze służbą .....	273
4. Wysokość renty .....	276
5. Ustanie, zawieszenie i ograniczenie prawa do renty.....	280
6. Tryb postępowania .....	284
7. Zakończenie .....	285
<b>Karolina Stopka</b>	
<b>Renty z ubezpieczenia społecznego rolników</b> .....	287
1. Renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy .....	287
1.1. Podmioty uprawnione do renty .....	287

1.2. Warunki nabycia prawa do renty .....	289
1.2.1. Pojęcie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym .	289
1.2.2. Posiadanie wymaganego stażu ubezpieczeniowego .....	291
1.2.3. Powstanie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rol- nym w ustawowo określonym momencie.....	294
1.3. Wymiar, wysokość i zasady wypłacania renty .....	294
1.4. Zbieg prawa do renty z prawem do innych świadczeń .....	300
1.4.1. Zbieg prawa do renty z prawem do innych świadczeń z ubezpiecze- nia społecznego rolników .....	300
1.4.2. Zbieg prawa do renty z prawem do świadczeń z innego systemu ubezpieczenia.....	300
2. Renta rolnicza szkoleniowa.....	301
3. Renta rodzinna .....	303
3.1. Podmioty uprawnione do renty rodzinnej .....	303
3.1.1. Dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposo- bione .....	304
3.1.2. Przyjęte na wychowanie i utrzymanie wnuki, rodzeństwo i inne dzieci.....	306
3.1.3. Wdowa, wdowiec i małżonka rozwiedziona .....	307
3.1.4. Rodzice .....	309
3.2. Wymiar, wysokość i niektóre problemy związane z realizacją prawa do ren- ty rodzinnej.....	309
<b>Renata Babińska-Górecka</b>	
<b>Renty „wyjątkowe” przewidziane w prawie ubezpieczeń społecznych.....</b>	<b>313</b>
<b>Monika Lewandowicz-Machnikowska</b>	
<b>Renta socjalna.....</b>	<b>327</b>
1. Regulacja prawna.....	327
2. Przesłanki nabycia prawa do renty socjalnej .....	327
3. Wysokość renty socjalnej.....	330
4. Postępowanie w sprawie przyznania renty socjalnej .....	332
5. Problem charakteru prawnego renty socjalnej .....	333
<b>Bibliografia .....</b>	<b>337</b>

# **Część I**

## **Renta z majątku prywatnego**



**Dr Monika Drela**

adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

## Renta jako prawo podmiotowe prawa cywilnego

### 1. Zagadnienia wstępne

Prawo do renty regulowane jest dwutorowo: z jednej strony przepisami prawa prywatnego w kodeksie cywilnym, a z drugiej strony przepisami prawa publicznego, tj. prawa zabezpieczenia społecznego. Celem niniejszej książki jest przedstawienie najważniejszych zagadnień teoretycznych i praktycznych, związanych z prawem do renty w systemie prawa polskiego. W języku codziennym i w potocznym rozumieniu tego słowa często nie odróżnia się renty wynikającej z prawa cywilnego od renty pozyskiwanej ze środków publicznych. Zbiorcze zestawienie rent prywatnych z rentami publicznymi ma charakter porządkujący i na pewno umożliwi szybki dostęp do informacji poszukiwanych w związku z potrzebą uzyskania pomocy finansowej. Współzależność renty prywatnej oraz renty ze środków publicznych widać najwyraźniej w zakresie renty deliktowej z tytułu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy będącej często w swoistym zbiegu z renty uzyskiwaną z tytułu wypadku przy pracy czy rentą z ogólnego stanu zdrowia przyznawaną na podstawie przepisów prawa zabezpieczenia społecznego. Zestawienie renty prywatnej i publicznej w jednej publikacji będzie przydatne zarówno dla prawników, jak i dla innych osób działających w sferze pomocy prawnej ludziom w jakiś sposób dotkniętym przez los, umożliwiając spojrzenie na tę instytucję w nieco szerszej perspektywie.

Renta w języku potocznym oznacza świadczenie pieniężne uzyskiwane periodycznie, najczęściej co miesiąc. W literaturze przedmiotu pisze się zarówno o prawie do renty, jak i o poszczególnych roszczeniach rentowych<sup>1</sup>. Tym samym, wyróżnia się prawo do renty jako prawo podmiotowe, a rata renty oznacza okresowe świadczenie pieniężne. Dla jasności wywodów w dalszej części tego opracowania, renta będzie oznaczała prawo podmiotowe, natomiast pojedyncze świadczenie periodyczne będzie nazywane ratą renty. Opisywana instytucja może być także charakteryzowana przez odwołanie się do kategorii zobowiązaniowego stosunku prawnego i jako taka nie doczekała się jeszcze szczegółowego opracowania. Stosunek prawny renty nie jest kategorią jednolitą. W pra-

---

<sup>1</sup> Zob. K. Górską, *Początek biegu przedawnienia roszczeń rentowych ex delicto*, [w:] E. Marszałkowska-Krześ, *Aktualne zagadnienia prawa prywatnego*, Wrocław 2012, s. 65.

wie cywilnym występuje zarówno renta odszkodowawcza, zwana tu deliktową, jak i renta umowna. W każdym jednak przypadku stosunek renty ma charakter zobowiązaniowy. Renta jest zatem przedmiotem regulacji przepisów o czynach niedozwolonych i jako umowa o rentę uregulowana jest w szczegółowej części zobowiązań. Renta może także wynikać z umowy dożywocia (art. 903 k.c.) i z zapisu zwykłego<sup>2</sup>. Ustawodawca przewidział także możliwość zamiany służebności osobistej na rentę (art. 303 k.c.).

Przedmiotem analizy w nauce prawa były prawa podmiotowe *in abstracto*, opisywano też prawo własności jako prawo podmiotowe, od dawna też istnieją koncepcje ochrony dóbr osobistych tworzone w odniesieniu do konstrukcji prawa podmiotowego<sup>3</sup>. W systemie prawa polskiego występuje wiele rodzajów renty, nawet w samym kodeksie cywilnym występuje więcej niż jedna postać renty<sup>4</sup>. Brak jest natomiast analizy renty deliktowej albo umownej jako prawa podmiotowego, gdyż zwykle opisywana jest każda postać renty osobno, a sama renta ujmowana jest głównie jako szczególnego rodzaju świadczenie, a nie jako prawo podmiotowe.

Pojęcie prawa podmiotowego jest rezultatem myślenia naszej epoki<sup>5</sup>, gdyż w ustawodawstwach archaicznych priorytet miało pojęcie obowiązku, a było ono raczej oparte na koncepcji deliktów niż umów<sup>6</sup>. W doktrynie pojawiło się wiele teorii filozoficznych dotyczących tego pojęcia<sup>7</sup>. Czołowi przedstawiciele polskiej cywilistyki stworzyli zaś teorię prawniczą<sup>8</sup>. F. Zoll określał prawo podmiotowe jako moc jednostki uznaną i zabezpieczoną w sposób stanowczy przez prawo w znaczeniu przedmiotowym<sup>9</sup>. A. Wolter z kolei uznawał, że prawo podmiotowe to przyznana i zabezpieczona przez normę prawną oraz wynikająca ze stosunku prawnego sfera możliwości postępowania w określony sposób<sup>10</sup>. Generalnie, przedstawiciele nauki prawa cywilnego po-

<sup>2</sup> Przedmiotem zapisu windykacyjnego nie może być renta (zob. art. 981<sup>1</sup> k.c.), może być nim natomiast służebność. Służebność osobista natomiast w niektórych przypadkach może być zamieniona na rentę wyrokiem sądu. Zgodnie bowiem z art. 303 k.c., jeżeli uprawniony z tytułu służebności osobistej dopuszcza się rażących uchybień przy wykonywaniu swego prawa, właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zamiany służebności na rentę.

<sup>3</sup> Zob. M. Pazdan, [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna, t. I*, Warszawa 2007, s. 1149 i powoływana tam literatura dotycząca konstrukcji prawnej dóbr osobistych.

<sup>4</sup> Źródła prawa do renty zostały wymienione w: Z. Radwański, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego, t. 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2011, s. 739–740.

<sup>5</sup> Zob. W.L. Jaworski, *Nauka prawa administracyjnego. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1924, s. 107.

<sup>6</sup> Por. S. Grzybowski, *Prawo podmiotowe i prawa człowieka*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, 1990, nr 23, s. 5.

<sup>7</sup> Zob. J. Chaciński, *Prawa podmiotowe a ochrona dóbr osobistych*, Lublin 2004, s. 12–15 i przywołana tam literatura.

<sup>8</sup> „Przywilejem filozofów prawa jest kontynuowanie debaty nad katalogiem praw podstawowych, natomiast prawodawcy w okresie po drugiej wojnie przystąpili do ich unormowania”, E. Pyziak-Szafnicka, *Prawo Podmiotowe*, „Studia Prawa Prywatnego”, 2006, nr 1, s. 47.

<sup>9</sup> Zob. F. Zoll, *Prawo cywilne, Część ogólna, t. I*, Poznań 1931, s. 121

<sup>10</sup> A. Wolter, *Prawo cywilne, Zarys części ogólnej*, Warszawa 1979, s. 119.



szukiwali istoty prawa podmiotowego albo w sferze wolności albo w sferze zaspokajania oznaczonych interesów jednostek<sup>11</sup>. Obecnie, w doktrynie uznaje się, że prawo podmiotowe jest to „pewna sytuacja prawna wyznaczana podmiotom przez obowiązujące normy i chroniąca prawnie uznane interesy tych podmiotów. Na sytuację tę składają się wolne (indyferentne) – w aspekcie normatywnym – zachowania psychofizyczne i konwencjonalne podmiotu uprawnionego, z którymi sprzężone są zawsze obowiązki innego podmiotu lub podmiotów, przy czym z reguły (to znaczy, gdy norma prawna tego nie wyłącza) uprawnionemu przysługuje również kompetencja do żądania, by organ państwowy dysponując przymusem doprowadził do zrealizowania sprzężonych z prawem podmiotowym obowiązków”<sup>12</sup>. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że koncepcje dotyczące prawa podmiotowego zakładają pewien katalog stanów rzeczy uznawanych za cenne w odpowiednio wysokim stopniu, czyli katalog dóbr, określoną hierarchię tych dóbr, założenie, że dobra te powinny być chronione przez prawo w sensie przedmiotowym oraz ustalenia co do treści i stosowania norm prawnych, które uznaje się za skuteczny środek do osiągnięcia uprzednio zaakceptowanych stanów rzeczy<sup>13</sup>. Prawo podmiotowe istnieje bez względu na to, czy uprawniony z niego korzysta; wynika ono ze stosunku prawnego, a więc każdemu prawu podmiotowemu odpowiada ją obowiązki innej osoby, a samo prawo podmiotowe jest prawem przyznany przez normę prawną<sup>14</sup>. Zabezpieczenie prawa podmiotowego przez normę prawną polega na tym, że w razie jego naruszenia państwo umożliwi podmiotowi uprawnionemu skorzystanie z pomocy aparatu państwowego<sup>15</sup>. W przedstawionym wyżej rozumieniu prawo do renty jest niewątpliwie sferą możliwości postępowania przyznaną i zabezpieczoną normami prawnymi, które wynika ze stosunku prawnego.

## **2. Powstanie prawa do renty**

Źródłem prawa do renty, a więc zdarzeniem prawnym powodującym powstanie rentowego stosunku zobowiązaniowego może być: umowa, delikt lub wyrok sądu prawokształtujący. W przypadku umowy mamy do czynienia z umową renty (art. 903 k.c. i n.)<sup>16</sup>, umową dożywocia (art. 908 i n. k.c.), ugodą (art. 917 k.c. i n.), umową ubezpieczenia (art. 805 § 3 k.c.), nie jest też wykluczone zawarcie innej umowy nienazwanej. Prawo do renty

---

<sup>11</sup> J. Chaciński, *op. cit.*, s. 16.

<sup>12</sup> Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 88.

<sup>13</sup> Zob. S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań, 1973, s. 7–8.

<sup>14</sup> Zob. M. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Safjan (red.), *op. cit.*, s. 683–703 i powołana tam literatura.

<sup>15</sup> Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa, 2001, s. 130; Z. Radwański, *Prawo...*, s. 90.

<sup>16</sup> Zob. szczegółowe opracowanie w dalszej części książki: A. Stangret-Smoczńska, *Umowa renty*.

deliktowej powstaje *ex lege*, co wynika z treści art. 907 § 2 k.c.<sup>17</sup> Renta deliktowa nazywana jest też odszkodowawczą, taki charakter ma zarówno renta z art. 444 § 2 k.c., jak i renta z art. 446 § 2 k.c., mimo podobieństwa tej ostatniej do stosunku alimentacyjnego. Wyroki konstytucyjne tworzące prawo do renty to wyroki sądu powszechnego wydane w trybie procesowym na podstawie art. 303 k.c. i art. 305 k.c.<sup>18</sup> oraz art. 913 k.c. i 914 k.c.<sup>19</sup>

W przypadku renty z art. 444 § 2 k.c. prawo do renty powstaje obok roszczenia odszkodowawczego *sensu largo*, czyli obejmującego szkodę na mieniu i na osobie w każdej jej postaci. Jeden delikt może skutkować powstaniem zarówno prawa do renty, jak i uprawnieniem do żądania jednorazowego odszkodowania. Renta więc nie jest surrogatem odszkodowania, w tym znaczeniu, że z nim nie konkuruje, ani nie pozostaje w żadnym zbiegu, choć renta z art. 444 § 2 k.c. ma niewątpliwie charakter odszkodowawczy. W przypadku szkody na osobie ustawodawca przewidział możliwość naprawienia szkody przez przyznanie poszkodowanemu bezpośrednio prawa do renty (art. 444 § 2 k.c.)<sup>20</sup>, a w przypadku śmierci poszkodowanego prawo to powstaje dla osób pośrednio poszkodowanych wymienionych w art. 446 § 2 k.c. Prawo do renty deliktowej powstaje zatem *ex lege* z chwilą ziszczenia się przesłanek wymienionych w art. 444 § 2 k.c. lub 446 § 2 k.c. Sąd Najwyższy stwierdził, że termin początkowy powstania podmiotowego prawa uprawnionego do renty z art. 446 § 2 k.c. i odpowiadający mu moment powstania zobowiązania do jej świadczenia osoby odpowiedzialnej jest oczywisty w świetle regulacji zawartej w tym przepisie oraz odszkodowawczego charakteru takiej renty: jest nim chwila powstania szkody – to jest chwila, gdy z powodu śmierci zobowiązanego do alimentacji przestaje on świadczyć alimenty na rzecz uprawnionego. Powstaje wówczas szkoda, którą zobowiązana jest pokryć osoba odpowiedzialna, przejmując obowiązek alimentacyjny w postaci przewidzianej w art. 446 § 2 k.c. renty<sup>21</sup>.

### 3. Termin płatności rat renty

Z natury stosunku renty, który może być ustanowiony na czas oznaczony lub nieoznaczony, wynika zawsze periodiczność świadczeń rentowych. Jeżeli źródłem prawa do

---

<sup>17</sup> Powszechnie przyjmuje się, że art. 907 § 2 k.c. dotyczy renty deliktowej. Zgodnie z tym przepisem: jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

<sup>18</sup> Zob. B. Burian, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 496 i 497.

<sup>19</sup> Zob. szczegółowe opracowanie w dalszym rozdziale niniejszej książki: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Renta uprawnionego z tytułu umowy o dożywocie* i powołana tam literatura.

<sup>20</sup> Lub art. 446<sup>1</sup> k.c., jeżeli poszkodowanym bezpośrednio jest *nasciturus*. W razie śmierci bezpośrednio poszkodowanego prawo do renty dla osób bliskich nazywanych pośrednio poszkodowanymi reguluje art. 446 § 2 k.c. omawiany przez M. Tenenbaum-Kulig w niniejszej publikacji w osobnym rozdziale.

<sup>21</sup> Wyrok SN z dnia 17 września 2009 r., IV CNP 42/09, LEX nr 603794.

renty jest czynność prawna lub wyrok sądu, terminy płatności rat renty są określane w umowie lub wyroku. W przypadku renty odszkodowawczej *ex delicto* ważne jest ustalenie, że czym innym jest termin powstania samego prawa podmiotowego do renty, a czym innym termin płatności poszczególnych rat rentowych. Wysokość świadczenia rentowego raty rentowej jest konkretyzowana wyrokiem sądu lub ugodą stron. Dopiero to następcze skonkretyzowanie wysokości raty rentowej umożliwia dłużnikowi spełnienie świadczenia, a w związku z tym termin płatności rat renty może być określony dopiero po ustaleniu wysokości raty renty. Tak więc prawo do renty deliktowej powstaje *ex lege* z chwilą powstania jego przesłanek wymaganych ustawą, natomiast **termin płatności** konkretnych, okresowych rat renty nie wynika wprost ani z przepisów art. 444 k.c., ani 446 k.c., w związku z czym należy poszukiwać go w przepisach ogólnych prawa zobowiązań, uwzględniając, że renta deliktowa ma za zadanie wyrównanie szkody poniesionej przez poszkodowanego. W tym kontekście należy w pełni podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym odsetki za opóźnienie w płatności odszkodowania należą się wierzycielowi dopiero od dnia wyrokowania<sup>22</sup>. Nawet jednorazowe odszkodowanie bowiem wyliczane jest według ceny z daty jego ustalenia, którą z reguły jest data orzekania, i staje się wymagalne dopiero ze wspomnianą datą i dopiero od tego dnia dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, którego wysokość jest wreszcie ustalona.

Powyższe uwagi należy wprost odnieść do renty deliktowej o charakterze odszkodowawczym, o ratach płatnych **periodycznie**, często przez czas nieoznaczony, których wysokość jest niepewna, zanim nie zostanie ostatecznie ustalona w wyroku sądu albo w ugodzie zawartej między stronami. Zdaniem autorki, nie dochodzi tu do zawarcia czystej umowy o rentę *causa obligandi*, możliwe jest natomiast zawarcie umowy o rentę o charakterze nowacyjnym (art. 506 k.c.), zawieranej *solvendi causa*, lub ugody (w przypadku wzajemnych ustępstw art. 917 k.c.), w celu określenia wysokości rat renty w trybie pozasądowym. W związku z tym ustalenie terminu płatności rat renty nie jest skuteczne przez jednostronne wezwanie do zapłaty poszkodowanego składane zobowiązanemu.

Z właściwości (natury) stosunku zobowiązaniowego renty wynika, że rata renty deliktowej jest świadczeniem pieniężnym, płatnym okresowo, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, spełnianym w celu wykonania zobowiązania, którego źródłem jest czyn niedozwolony. Obowiązek zapłaty raty renty jest skonkretyzowany w indywidualnym stosunku zobowiązaniowym wyrokiem sądu albo umową (ugodą) i dopiero wówczas może być ustalony termin płatności poszczególnych rat renty, które płatne są okresowo. Odsetki za opóźnienie mogą być naliczane dopiero od uchybienia ustalonemu w ten sposób terminowi płatności.

---

<sup>22</sup> Wyrok SN z dnia 29 stycznia 1997 r., I CKU 60/96, „Prokuratura i Prawo” – wkł. 1997, nr 5, s. 31.

W związku z powyższym należy uznać, że wyrok zasądający rentę ma charakter prawokształtujący w zakresie ustalania wysokości i terminu płatności rat renty.

Z orzecznictwa wynika, że nie można zupełnie dowolnie zawrzeć ugody o rentę na podstawie art. 917 k.c. w trybie pozasądowym. Z jednej strony, w doktrynie obecne jest stanowisko, że przedmiotem ugody nie mogą być prawa niezbywalne<sup>23</sup>, jednak z drugiej strony Sąd Najwyższy wyjaśniał, że ugoda jest w zasadzie dozwolona, ale nie może obejmować zrzeczenia się prawa do renty wynikającego z czynu niedozwolonego, chyba że w zamian za jednorazowe odszkodowanie w myśl art. 447 k.c.<sup>24</sup> Podobnie jak nie można wyłączyć ustawowego obowiązku alimentacyjnego, ale można ustalić rozmiar poszczególnych świadczeń alimentacyjnych i sposób oraz termin ich spełnienia<sup>25</sup>. Z orzecznictwa wynika też, że sąd ma nie tylko prawo, ale i obowiązek uznania ugody za niedopuszczalną, gdy wysokość ustalonego w niej odszkodowania budzi zasadnicze zastrzeżenia w świetle zasad doświadczenia życiowego<sup>26</sup>.

W przypadku zawarcia ugody przed sądem w trakcie postępowania procesowego, ważne jest, aby oświadczenia woli stron składające się na osnovę ugody dostatecznie wyraźnie określały uprawnienie i obowiązek stron – dotychczas sporne i wątpliwe, a ugoda została wciągnięta do protokołu rozprawy i podpisana przy braku sprzeciwu sądu (art. 223 § 2 w związku z art. 203 § 4 k.p.c.)<sup>27</sup>. W orzecznictwie wskazuje się, że ugoda sądowa ma dwoisty charakter, łączący elementy materialnoprawne i procesowe. Jest czynnością procesową uprawnionych podmiotów, umożliwiającą wyłączenie dalszego postępowania co do istoty sprawy, i prowadzi do umorzenia postępowania o zasądzenie renty deliktowej (art. 223 k.p.c. w związku z art. 203 § 4 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c.)<sup>28</sup>. Ugoda taka jest też czynnością prawną (umową, ugodą w rozumieniu art. 917 k.c.)<sup>29</sup>, w związku z czym wysokość rat rentowych ustalona w ugodzie nie musi odzwierciedlać dokładnie wysokości szkody, jednak nie może być to, w ocenie autorki, kwota jedynie symboliczna, gdyż ugoda powinna być zgodna z zasadami współżycia społecznego, co wynika z art. 58 § 2 k.c. Nie można przy ocenie zgodności czynności prawnej, jaką jest ugoda, z zasadami współżycia społecznego całkowicie pomijać powodów, które uzasadniały wytoczenie powództwa, tj. naruszenia zdrowia, utraty zdolności do pracy lub zwiększenia się potrzeb lub zmniejszenia powodzenia na przyszłość, które stanowią przesłanki powstania prawa do renty deliktowej. W literaturze i orzecznictwie pojawiają się poglądy, według których teoretycznie

<sup>23</sup> Zob. E. Skowrońska-Bocian, [w:] K. Pietrzykowski (red.) *Kodeks cywilny, Komentarz do artykułów 450–1088*, Warszawa 2005, s. 819–820.

<sup>24</sup> Uchwała SN (7) z dnia 3 października 1966 r., III CZP 17/66, OSN 1968, nr 1, poz. 1.

<sup>25</sup> E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 820.

<sup>26</sup> Postanowienie SN z dnia 10 grudnia 1973 r., III CRN 261/73, „Palestra”, 1974, nr 10, s. 126.

<sup>27</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2003 r., V CKN 376/01, LEX nr 583921.

<sup>28</sup> Wyrok SN z dnia 8 grudnia 2010 r., V CSK 157/10, LEX nr 688708.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

ugoda może mieć charakter nowacji<sup>30</sup>, jednak – zdaniem autorki – w opisywanym przypadku ugoda w procesie o rentę deliktową nie ma charakteru nowacyjnego, ponieważ dokładna treść stosunku zobowiązaniowego z deliktu nie została jeszcze ukształtowana wyrokiem sądu i nie wiadomo – po pierwsze – czy obowiązek taki zostałby stwierdzony, a po drugie – jaka byłaby ostatecznie wysokość renty deliktowej zasądzonej przez sąd.

#### **4. Charakterystyka prawa do renty**

Sformułowanie „mieć prawo” jest dziś jednym z najczęściej używanych w języku potocznym określeń nawiązujących do pojęć prawnych<sup>31</sup>. Prawo podmiotowe ujmowane jest jako wiązka uprawnień i w nauce prawa postuluje się, by używać tego terminu do określenia pewnego zespołu elementów i tym samym unikać posługiwania się nim w celu oznaczenia pojedynczych elementów<sup>32</sup>. Analizując w tym kontekście prawo do renty, widać, że przepisy prawa pozytywnego przewidują, że uprawniony do renty może wystąpić z roszczeniem materialnoprawnym o zapłatę rat renty, a każda ze stron tego stosunku prawnego może (na podstawie art. 907 § 2 k.c.) wystąpić z roszczeniem procesowym o ukształtowanie stosunku prawnego przez zmniejszenie lub zwiększenie rat rentowych – wszystkich lub tylko niektórych. Wyrok wydany w takiej sprawie ma charakter prawokształtujący. W orzecznictwie rozstrzygnięto, że – mimo iż jest to zobowiązanie pieniężne od chwili jego powstania – renta nie może podlegać waloryzacji na podstawie art. 358<sup>1</sup> k.c., ponieważ istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania należy do klasy zdarzeń oznaczonych w art. 907 § 2 k.c. zwrotem „zmiana stosunków”, w związku z tym roszczenie o zmianę wysokości renty powinno być rozstrzygane na podstawie art. 907 § 2 k.c.<sup>33</sup> Oprócz roszczenia procesowego o ukształtowanie stosunku prawnego i o zapłatę, stronom przysługuje także uprawnienie w postaci roszczenia procesowego do wystąpienia z pozwem o ustalenie, że prawo do renty wygasło – także na podstawie art. 907 § 2 k.c.

Prawo do renty w każdej jej postaci jest prawem podmiotowym majątkowym do uzyskiwania świadczenia okresowego, jest prawem niezbywalnym i ściśle związanym z osobą uprawnionego, służy zaspokojeniu jego indywidualnych interesów, gaśnie zatem z chwilą jego śmierci i nie wchodzi w skład spadku, mimo że jest prawem majątkowym. Nie dotyczy to jednak rat renty zaległych za czas do dnia śmierci uprawnionego – należ-

---

<sup>30</sup> Wyrok SN z dnia 15 października 1999 r., III CKN 373/98, „Wokanda”, 2000, nr 1, s. 4 oraz K. Zagrobelny, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *op. cit.* s. 976

<sup>31</sup> M. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Safjan (red.), *op. cit.*, s. 675.

<sup>32</sup> Jest to postulat S. Wronkowskiej: S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań, 1973, s. 37; zob. E. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Safjan (red.), *op. cit.*, s. 704.

<sup>33</sup> Zob. uchwała SN z dnia 14 kwietnia 1994 r., akt III CZP 58/94, OSN 1994, nr 11, poz. 207.

ność z tego tytułu jest wierzytelnością spadkodawcy i wchodzi w skład spadku<sup>34</sup>. W przypadku renty deliktowej, uprawniony do renty może dodatkowo wystąpić z roszczeniem o zmianę renty na jednorazowe odszkodowanie zarówno w przypadku renty z art. 444 § 2 k.c., jak i renty z art. 446 § 2 k.c.<sup>35</sup> Wszystkie te roszczenia materialno-prawne i procesowe razem składają się na jedno prawo do renty.

Prawo do renty w swej naturze jest prawem zobowiązaniowym, czyli wierzytelnością, ale jest niezbywalne, ponieważ sprzeciwiałoby się to właściwości tego zobowiązania. Jeżeli jednak upłynął termin płatności poszczególnych rat rentowych, to wierzyciel jest uprawniony do zbycia poszczególnych roszczeń o zapłatę rat w części dotyczącej tych zaległych rat, o ile są one wymagalne i zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym wyrokiem – w przypadku renty deliktowej wynika to z art. 449 k.c. Inaczej jest w przypadku renty, której źródłem jest umowa o ściśle alimentacyjnym charakterze<sup>36</sup>.

W końcowych uwagach nie sposób pominąć całkowicie obowiązków dłużnika związanych z prawem do renty. Obowiązek dłużnika zobowiązanego do zapłaty renty obejmuje obowiązek spełniania świadczeń pieniężnych w sposób i w miejscu oznaczonych w umowie lub wyroku sądu. W braku odpowiednich ustaleń w umowie lub wyroku sądu wymagane jest spełnienie tego świadczenia gotówką do rąk osoby uprawnionej w miejscu zamieszkania wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia (art. 454 § 1 k.c.). Jeżeli wierzyciel zmienił miejsce zamieszkania po powstaniu zobowiązania (np. przeprowadził się za granicę), ponosi spowodowaną przez tę zmianę nadwyżkę kosztów przesłania.

---

<sup>34</sup> Wyrok SN z dnia 31 października 1966 r., II CR 361/66, LEX nr 6065 oraz wyrok SN z dnia 28 grudnia 1966 r., I PR 536/66, OSN 1967, nr 6, poz. 115.

<sup>35</sup> Zob. wyrok SA w Katowicach z 13 września 2002 r., I ACa 288/02, OSA, 2003, nr 7, s. 28.

<sup>36</sup> W tym zakresie doktryna wypracowała różne poglądy – zob. uwagi A. Stangret-Smoczyńskiej w niniejszej książce w rozdziale poświęconym umowie renty.

**Dr Monika Drela**

adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

## Renta deliktowa

### 1. Pojęcie deliktu i renty deliktowej

Odpowiedzialność deliktowa to odpowiedzialność za naprawienie szkody wyrządzonej zdarzeniem nazwanym w kodeksie cywilnym (k.c.) czynem niedozwolonym. Nazwa „czyn niedozwolony” nie jest ścisła, źródłem odpowiedzialności deliktowej są nie tylko czyny człowieka, ale również inne zdarzenia od jego woli niezależne, z którymi jednak prawo wiąże obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody<sup>1</sup>. Tradycyjnie, pojęcie deliktu oznaczało jedynie zawinione działanie człowieka wyrządzające szkodę<sup>2</sup>, ale obecnie przepisy k.c. przewidują odpowiedzialność odszkodowawczą także za czyny niezawinione, np. wypadki komunikacyjne. Szkada natomiast jest następstwem czynu niedozwolonego, ale nie stanowi jego elementu<sup>3</sup>.

Ogólną zasadą odpowiedzialności deliktowej jest zasada winy (art. 415 i 416 k.c.), jednak kodeks cywilny przewiduje też odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, zasadzie słuszności czy zasadzie bezprawności. Zdarzenia prawne rodzące taką odpowiedzialność zostały wymienione w art. 415–449 k.c. Wszystkie te zdarzenia zbiorczo będą w niniejszej publikacji nazywane deliktami, jednak wśród nich można wyodrębnić poszczególne grupy, tj. czyny własne (art. 415–416 k.c., art. 422–426 k.c.), wyrządzenie szkody przy wykonywaniu władzy publicznej, za które odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego czy inne podmioty (w ramach art. 417–421 k.c.), wyrządzenie szkody przez osoby, za które ktoś inny ponosi odpowiedzialność (art. 427–430 k.c.), wyrządzenie szkody przez zwierzęta lub rzeczy, za które ponosi odpowiedzialność osoba fizyczna lub prawna (art. 431–434 k.c.), wyrządzenie szkody w związku z ruchem przedsiębiorstwa lub wypadkiem komunikacyjnym (art. 435–437 k.c.), szkody wyrządzone przez produkt niebezpieczny (art. 449<sup>1</sup>–449<sup>11</sup> k.c.). Dodatkowo, przepisy art. 438 k.c. i 439 k.c.

---

<sup>1</sup> Z. Masłowski, [w:] Z. Resich (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, tom 2*, Warszawa 1972, s. 979.

<sup>2</sup> W. Dubis, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz*, Warszawa 2014, s. 726. Pojęcie czynu niedozwolonego w prawie rzymskim obejmowało wyłącznie zawinione i niedozwolone działania ludzkie – Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 80.

<sup>3</sup> M. Kaliński, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego, Zobowiązania część ogólna, tom 6*, Warszawa 2014, s. 28.

regulują odpowiedzialność za szkodę poniesioną w cudzym interesie lub w związku z zapobieżeniem szkodzie.

W systematyce przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową można zauważyć pewien schemat. Jako pierwsze ułożone zostały przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową, których celem jest umożliwienie zidentyfikowania osoby dłużnika odpowiedzialnego za naprawienie szkody. W hipotezie normy prawnej budowanej na podstawie przepisów 415–438 k.c. występuje osoba zobowiązana do naprawienia szkody (np. sprawca czynu niedozwolonego, posiadacz samoistny, opiekun, posiadacz zwierzęcia, przedsiębiorca, zleceniodawca), później przepisy regulujące odpowiedzialność solidarną (441 k.c.) i przedawnienie roszczeń (442 k.c.), a dopiero na samym końcu tego tytułu pojawiają się przepisy dotyczące szkody na osobie (444–449 k.c.). W hipotezie norm prawnych budowanych na podstawie tych przepisów wskazana jest osoba wierzyciela – przepisy prawa określają, kto jest uprawniony do odszkodowania, zadośćuczynienia lub renty. Ustawodawca wyraźnie oddzielił tę grupę przepisów od przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową dłużnika, jednak te dwie grupy są współzależne.

Oznacza to, że prawo do renty deliktowej z art. 442 § 3 k.c. o funkcji odszkodowawczej za szkodę majątkową na osobie przysługuje, o ile delikt opisany w art. 415–436 k.c.<sup>4</sup> wywołał oprócz szkody majątkowej także skutki polegające na uszkodzeniu ciała bądź rozstroju zdrowia. Samo uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia nie oznaczają wystąpienia szkody majątkowej (choć mogą wystarczać do uruchomienia roszczeń o zadośćuczynienie). W związku z tym, aby dla poszkodowanego powstało prawo podmiotowe do renty, musi istnieć skorelowana z tym prawem odpowiedzialność deliktowa innego podmiotu, a w związku z tym konieczne jest istnienie szkody majątkowej na osobie. Pojęcie szkody nie ma w polskim prawie definicji ustawowej, która stanowiłaby podstawę rozstrzygnięcia o jego zakresie i znaczeniu, w związku z tym zakres ten powinno wyznaczać zwykłe znaczenie słowa szkoda, nadane mu potocznie w języku polskim<sup>5</sup>. Wyróżnia się szkodę na mieniu oraz szkodę na osobie, w zależności czy przedmiotem naruszenia były dobra osobiste, ciało lub psychika człowieka czy też mienie. Szkodą na osobie dzieli się z kolei na szkodę majątkową, obejmującą uszczerbek w postaci wydatków na leczenie i niwelowanie skutków deliktu oraz utracone korzyści (*lucrum cessans*), oraz szkodę niemajątkową nazywaną krzywdą. Krzywda to negatywne przeżycia psychiczne (w tym także ból i cierpienie fizyczne) powstałe na skutek naruszenia dóbr osobistych człowieka<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Także gdy odpowiedzialność deliktowa regulowana jest przepisami szczególnymi.

<sup>5</sup> Zob. S. Lewandowski, [w:] A. Malinowski (red.) *Logika dla prawników*, Warszawa, 2007, s. 291; M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008, s. 144; P. Sobolewski, *Zasada jedności szkody*, „Studia Iuridica – Z problematyki odpowiedzialności za szkodę”, 2007, nr 47, s. 243.

<sup>6</sup> Zob. P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *op. cit.*, s. 850.



Istotne jest, że w przypadku szkody na osobie, delikt powoduje uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia (art. 444 § 1 k.c.), a szkodą majątkową są poniesione wydatki lub utracone korzyści pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z tym uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. W przypadku renty z art. 444 § 2 k.c. szkoda ta ma szczególną postać, może wystąpić pod postacią: utraconych zarobków (przy utracie zdolności do pracy zarobkowej w części lub w całości), zwiększenia potrzeb lub zmniejszenia się widoków na przyszłość<sup>7</sup>. Powstanie wydatków oznacza w danym stanie faktycznym powstanie potrzeb wymagających zaspokojenia<sup>8</sup>. W przypadku szkody na osobie, poszkodowanym jest tylko osoba, która doznała rozstroju zdrowia bądź uszkodzenia ciała, choćby rzeczywiste koszty leczenia poniósł (w zastępstwie tej osoby) kto inny<sup>9</sup>. W nauce prawa cywilnego wyróżniono kategorię osób poszkodowanych bezpośrednio oraz poszkodowanych pośrednio, czyli członków rodziny (także innych osób bliskich<sup>10</sup>) osoby, która doświadczyła uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia<sup>11</sup>. Osoby bliskie są uznane za pośrednio poszkodowanych również wówczas, gdy doznały silnego wstrząsu psychicznego na skutek śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej<sup>12</sup>, mogą wówczas żądać stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Prawo do renty dla bezpośrednio poszkodowanego może powstać jedynie wówczas, gdy na skutek czynu niedozwolonego doznał on uszkodzenia ciała lub wywołany został rozstrój zdrowia, dlatego w pierwszej kolejności opisane zostaną te przesłanki.

### 1.1. Uszkodzenie ciała

Ciało człowieka jest to zbiór różnego rodzaju tkanek połączonych w funkcjonalną całość w organizmie ludzkim (najczęściej jednym<sup>13</sup>). Uszkodzenie ciała oznacza naruszenie ciągłości lub spójności tych tkanek, w związku z tym może nastąpić zarówno z zewnątrz organizmu, jak i z wnętrza ciała (na skutek połamania szkła albo wprowadzenia do ciała innych szkodliwych substancji). Może ono przybrać postać ran, naderwania ścięgien,

<sup>7</sup> Wydatki na leczenie lub utracone zarobki poniesione do dnia wyrokowania przez sąd w przedmiocie renty objęte są jednorazowym odszkodowaniem, o którym mowa w art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym: w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

<sup>8</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1097.

<sup>9</sup> M. Kaliński, *op. cit.*, s. 47 i powołane orzeczenia SN w przypisie nr 159.

<sup>10</sup> Zob. art. 446 § 2 k.c.

<sup>11</sup> Szczegółowe opracowanie tego zagadnienia zostało przedstawione w dostępnych monografiach i cytowanej tam literaturze: B. Lanckoroński, *Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenia dóbr*, Warszawa 2013, s. 110 i n.; M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych (na skutek śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby bliskiej)*, Warszawa 2014.

<sup>12</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1997 r., II CKN 180/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 202 oraz M. Kaliński, *op. cit.*, s. 49.

<sup>13</sup> Z możliwym wyjątkiem bliźniąt połączonych ciałami oraz matki i jej *nasciturusa*.

stłuczeń, zadrapań tak skóry, jak i narządów lub organów wewnętrznych, zawsze jednak może zostać zaobserwowane zmysłem wzroku, jako zmiana wyglądu tkanki lub fizycznej części ciała człowieka. Uszkodzenie ciała może doprowadzić do czasowego lub trwałego rozstroju zdrowia albo powodować skutki jedynie natury estetycznej przejściowe lub trwałe (np. siniaki, blizny, bliznowce).

## 1.2. Rozstrój zdrowia

W doktrynie wskazuje się, że rozstrój zdrowia polega na zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów lub ich zespołu bez widocznego zewnętrznego naruszenia czy uszkodzenia ciała; jednak przy poważnych uszkodzeniach ciała rozstrój zdrowia może występować jednocześnie<sup>14</sup>. Rozstrój zdrowia oznacza brak zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Zdrowie jest dobrem osobistym wymienionym w art. 23 k.c., a międzynarodowe akty prawne przyznają jednostkom prawo do zdrowia<sup>15</sup>.

Pojęcie zdrowia występuje w literaturze wielu nauk: medycznych, biologicznych i społecznych. Można je rozpatrywać w trzech płaszczyznach: jako zdrowie fizyczne (somatyczne), zdrowie psychiczne i zdrowie społeczne<sup>16</sup>. W 1984 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opublikowała definicję zdrowia, zgodnie z którą zdrowie to nie tylko całkowity brak choroby czy kalectwa, ale także stan pełnego fizycznego, umysłowego i społecznego dobrostanu (dobrego samopoczucia)<sup>17</sup>. Przydatność tej definicji dla wykładni przepisów prawa przyznającym jednostkom prawa podmiotowe dotyczące zdrowia bywa kwestionowana w literaturze zagranicznej, jako oparta na pojęciu dobrostanu, które powstało na tle filozoficznych rozważań o optymalnych warunkach życia człowieka (*well-being*, czyli dobrego stanu życia)<sup>18</sup>, podczas gdy w praktyce samo życie jest tak cenne, że wystarczający dla uznania człowieka za zdrowego jest brak chorób i fizycznych niedomagań<sup>19</sup>.

W praktyce orzecniczej sądów polskich dotyczącej problematyki rozstroju zdrowia można wyróżnić dwie sfery zdrowia podlegające ochronie: biologiczną i psychiczną. O zdrowiu biologicznym można mówić, gdy wszystkie komórki, narządy i organy ciała mogą funkcjonować w harmonii ze sobą. Rozstrój zdrowia psychicznego może

<sup>14</sup> W. Czachórski, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Cywilnego, t. III, cz. I, Prawo zobowiązań, Część ogólna*, Ossolineum, 1981, s. 663.

<sup>15</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r., art. 25, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 1966 r. (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 169), art. 12; zob. też B. Toebes, *The Right to Health as a Human Right in International Law*, Antwerpia 1999.

<sup>16</sup> J. Bielski, E. Błada, *Zdrowie i kultura fizyczna na przestrzeni dziejów*, Kraków–Wyszków–Pułtusk 2014, s. 10.

<sup>17</sup> E. Nojszewska, *System ochrony zdrowia w Polsce*, Warszawa 2011, s. 24.

<sup>18</sup> Zob.: S. Fluss, *The Development of National Health Legislation in Europe: The Contribution of International Organizations*, „European Journal of Health Law” 1995, nr 2, s. 193 i n.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

polegać np. na wywołanych czynem niedozwolonym chorobach psychicznych, depresji, przewlekłym stresie, wymagających leczenia psychiatrycznego lub terapii.

## 2. Naprawienie szkody – odszkodowanie a renta

Deliktowa odpowiedzialność odszkodowawcza nie powstanie, jeżeli brak jest szkody. Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym. Przyjmuje się powszechnie, że szkoda jest uszczerbkiem w dobrach prawnie chronionych, wyrażającym się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki już istniał i jaki mógłby następnie w normalnej kolej rzeczy się wytworzyć, a stanem, jaki powstał na skutek czynu niedozwolonego wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>20</sup>. Uszczerbek ten może powstać w dobrach majątkowych, które mają wartość rynkową w obrocie gospodarczym, oraz w takich dobrach, których wartości rynkowej nie da się ustalić. Wyróżnia się więc szkodę majątkową na dobrach materialnych lub na osobie oraz szkodę niemajątkową, czyli krzywdę. Zasadniczo, wyrównanie szkody majątkowej następuje przez zapłatę odszkodowania<sup>21</sup>, którego wysokość powinna odpowiadać wysokości poniesionej straty (*damnum emergens*) i utraconych korzyści (*lucrum cessans*). Wynika to z art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym szkoda podlegająca naprawieniu obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. W literaturze wskazuje się dodatkowo, że strata, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., obejmuje także zwiększenie pasywów, czyli zwiększenie się w majątku poszkodowanego długów<sup>22</sup>.

Zasadniczo, w przepisach prawa wskazuje się, że naprawienie szkody następuje przez przywrócenie stanu sprzed dokonanego naruszenia albo przez zapłatę odszkodowania, o czym stanowi art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym: naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą nadmierne trudności

---

<sup>20</sup> Z. Banaszczyk, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom I, Komentarz do artykułów 1–449<sup>1</sup> k.c.*, Warszawa 2011, s. 1337–1338; F. Błahuta, [w:] J. Ignatowicz (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 871.

<sup>21</sup> W teorii naprawienie szkody może nastąpić także przez przywrócenie stanu poprzedniego, a nie przez zapłatę odszkodowania, jednak w praktyce sprawy takie mają marginalne znaczenie. Zgodnie jednak z art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

<sup>22</sup> K. Zagrobelny, *W sprawie szkody występującej pod postacią zwiększenia się pasywów poszkodowanego*, [w:] P. Machnikowski (red.), *Prace z Prawa Cywilnego dla uczczenia pamięci Profesora Jana Kosika*, „Prawo”, CCCVIII, Wrocław 2009, s. 575; T. Dybowski, [w:] *System Prawa Cywilnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, Ossolineum 1981, s. 238.

lub koszty dla zobowiązanego, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Regulacja ta jednak w swej naturze odnosi się głównie do szkód na mieniu. **W przypadku szkody na osobie, tj. takiej sytuacji, gdy czyn niedozwolony powoduje naruszenie dóbr osobistych człowieka, przybierającej postać uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub śmierci poszkodowanego, trudno jest żądać od sprawcy przywrócenia stanu poprzedniego, a obliczenie odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania nie jest prostym działaniem matematycznym.** Szkoła na osobie nie stanowi bowiem bezpośrednio uszczerbku na dobrach majątkowych poszkodowanego, zwykle też w przypadku leczenia jej wysokość rośnie wraz z upływem czasu, w związku z kosztami związanymi z terapią, zmianą sposobu lub poziomu życia, czy też utratą lub zmniejszeniem zdolności do pracy zarobkowej.

Jeżeli szkoda na osobie powoduje długotrwałe skutki, a konsekwencje czynu niedozwolonego będą przejawiać się ciągle przez dłuższy czas<sup>23</sup>, ustawodawca przewidział możliwość naprawienia szkody poprzez zapłatę renty w postaci powtarzających się okresowo świadczeń pieniężnych wypłacanych poszkodowanemu samoistnie albo obok jednorazowego odszkodowania. Możliwość dochodzenia renty przed sądem cywilnym jest niezależna od istnienia uprawnień do renty z ubezpieczenia społecznego, choć – o czym jeszcze będzie mowa – okoliczność, iż poszkodowany uzyskał rentę z ubezpieczenia społecznego, może mieć wpływ na wysokość rat rentowych ustalanych przez sąd powszechny.

Zadośćuczynienie natomiast jest sumą pieniężną wypłacaną w celu naprawienia szkody niemajątkowej – krzywdy, czyli bólu i cierpienia oraz innych niepożądanych doznań dla układu nerwowego i psychiki człowieka. Pokrzywdzony może domagać się zadośćuczynienia jedynie wówczas, gdy to wynika z przepisów szczególnych (np. art. 445 k.c., art. 446 § 4, k.c. art. 448 k.c.)<sup>9</sup>. Istotne jest jednak, że renta deliktowa nie pełni funkcji zadośćuczynienia. W przypadku śmierci poszkodowanego, przepis art. 446 § 2 k.c. przewiduje możliwość wystąpienia z roszczeniem o rentę przez osoby pośrednio poszkodowane. Zgodnie z tym przepisem, osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Renta deliktowa dla osób pośrednio poszkodowanych jest tematem opracowania w następnym rozdziale tej książki.

---

<sup>23</sup> Przyznanie renty może nastąpić tylko wtedy, gdy sytuacja wymieniona w art. 444 § 2 k.c. ma charakter względnie trwały, co nie oznacza, że sytuacja ta musi być nieodwracalna. A. Śmieja, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2014, s. 717 i powołana tam literatura.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym, poszkodowany może domagać się odszkodowania, co reguluje art. 444 § 1 k.c. Odszkodowanie jest ustalane jednorazowo w określonej kwocie pieniężnej przez strony, a w ostateczności w wyroku sądowym. Sąd zasadniczo zasądza odszkodowanie za szkody poniesione najpóźniej do dnia wydania wyroku<sup>24</sup>. Potrzeby, które wystąpiły przed dniem wydania wyroku i w chwili orzekania nie mogą być już zaspokojone, nie uzasadniają żądania renty z art. 444 § 2 k.c., ale stanowią podstawę dochodzenia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie z art. 444 § 1 k.c., oczywiście pod warunkiem, że zostały zaspokojone przez poszkodowanego. Zgodnie bowiem z art. 316 § 1 k.p.c., po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Przez stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy według art. 316 § 1 k.p.c. należy rozumieć – w płaszczyźnie faktycznej – ten stan rzeczy, który został ustalony przez sąd w postępowaniu, zgodnie z właściwymi w tym zakresie regułami, na chwilę zamknięcia rozprawy<sup>25</sup>. Oznacza to, że jeżeli poszkodowany spodziewa się, że będzie ponosił regularnie wydatki na leczenie choroby spowodowanej czynem niedozwolonym także po wydaniu przez sąd wyroku, to nie może żądać odszkodowania tytułem pokrycia tych wydatków, a jedynie może dochodzić renty.

**Nie jest więc możliwe zasądzenie przez sąd odszkodowania za szkody (wydatki, koszty) hipotetyczne, które mogą powstać w przyszłości, tj. po dniu wydania wyroku. Żądanie zasądzenia odszkodowania za wydatki przyszłe, których wystąpienie jest niewątpliwe, może być dochodzone tylko w wypadkach przewidzianych przez ustawę w formie renty** – art. 444 § 2 k.c. przewiduje dochodzenie takich roszczeń w przypadku szkód na osobie. W przypadku uszczerbku w majątku, będącym następstwem szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia, przepis art. 444 k.c. obok roszczenia o jednorazowe odszkodowanie (art. 444 § 1 k.c.) zawiera roszczenie o rentę (art. 444 § 2 k.c.). Choć była już o tym mowa wcześniej, warto powtórzyć, że przepis art. 444 § 2 k.c. określa jedynie roszczenia przysługujące poszkodowanemu, nie zawiera natomiast żadnych wskazówek pozwalających ustalić osobę zobowiązaną do zapłaty renty – czyli osobę odpowiedzialną za czyn niedozwolony. Przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym i podmioty zobowiązane do naprawienia szkody przez zapłatę renty, wskazują bowiem inne przepisy k.c., tj. ustalające odpowiedzialność określonych podmiotów za poszczególne czyny niedozwolone w art. 415–436 k.c.<sup>26</sup>

<sup>24</sup> B. Burian, *Roszczenie małoletniego o rentę z tytułu uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia*, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Aktualne zagadnienia prawa prywatnego*, Wrocław 2012, s. 19–20, oraz cytowany tam: J. Rezler, *Glosa do wyroku z dnia 11 marca 1976 r.* IV CR 50/76, „Nowe Prawo” 1978, nr 6, s. 967.

<sup>25</sup> Wyrok SN z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 108/14.

<sup>26</sup> Por. A. Cisek, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 807.

Można więc ustalić następującą regułę: **odszkodowanie (z art. 444§ 1 k.c.) za szkody majątkowe na osobie pokrywa wydatki i utracone korzyści, które poszkodowany poniósł najpóźniej do dnia wydania wyroku przez sąd, renta natomiast ma na celu wyrównanie szkód, które powstaną od dnia wydania wyroku.**

Poszkodowany bezpośrednio może więc na podstawie art. 444 § 2 k.c. żądać renty, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wywołanych czynem niedozwolonym, utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Prawo do renty powstanie, gdy czyn niedozwolony spowodował uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia oraz istnieje co najmniej jedna z trzech wymienionych wyżej przesłanek – negatywnych następstw w postaci utraty zdolności do pracy zarobkowej, zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość, zwiększenia potrzeb; mogą one jednak współistnieć w jednej sprawie – co ma znaczenie dla wysokości ustalanych rat rentowych. Powyższe niekorzystne następstwa same przez się nie uzasadniają jeszcze prawa do renty. **Końieczną przesłanką prawa do renty jest powstanie szkody w postaci bądź zwiększenia wydatków bądź zmniejszenia dochodów**, przy czym przyjmuje się, że powstanie wydatków następuje z chwilą powstania potrzeb wymagających zaspokojenia<sup>27</sup>. Jeżeli poszkodowany jest człowiek dorosły, który już pracuje, to możliwe jest wystąpienie wszystkich tych przesłanek łącznie w jednej sprawie.

Ponieważ art. 444 § 2 k.c. zawiera sprecyzowanie i rozwinięcie ogólnej zasady z art. 361 § 1 k.c., przyznana na jego podstawie renta będzie stanowiła wynagrodzenie szkody w postaci zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*<sup>28</sup>. W literaturze pojawiło się jednak także stanowisko, że w związku z tym, iż prawo polskie szeroko ujmuje roszczenia odszkodowawcze przysługujące poszkodowanemu na osobie, kompensacji w takim przypadku może podlegać element utraconej szansy – jest to możliwe bądź w ramach zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę<sup>29</sup>, bądź w ramach renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość lub zwiększenia się potrzeb poszkodowanego<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1097.

<sup>28</sup> B. Burian, *op. cit.*, s. 20.

<sup>29</sup> Wyrok SN z dnia 12 lutego 1952 r., C 1582/51, OSN 1952, nr III, poz. 90; wyrok SN z dnia 1 września 1978 r., CR 510/77, OSNCP 1978, nr 11, poz. 210.

<sup>30</sup> E. Bagińska, *Kompensacja utraconej szansy – problem związku przyczynowego czy szkody?* [w:] A. Olejniczak [et al.] (red.), *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa 2015, s. 48; wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 37/09, OSP 2010, nr 9, poz. 93.

### 3. Odpowiedzialność za szkodę przyszłą a żądanie ustalenia przez sąd odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości

W doktrynie zasadniczo przyjmuje się, że w art. 444 § 2 k.c. przewidziano roszczenie o rentę jako roszczenie naprawienie szkody przyszłej, a przy tym występującej w postaci *lucrum cessans*<sup>31</sup>, ale też i w postaci zwiększonych potrzeb powodujących konieczność ponoszenia wydatków. Jednak, oprócz żądania renty (art. 444 § 2 k.c.) lub jednorazowego odszkodowania (art. 44 § 1 k.c.), **poszkodowany w niektórych przypadkach może domagać się ustalenia przez sąd odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego czynu niedozwolonego, w ramach powództwa o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.)**. Orzecznictwo uznaje jego dopuszczalność obok dochodzenia świadczenia (np. renty), gdy ze spornego stosunku wynikają dalej idące skutki, których powództwo o świadczenie nie wyczerpuje w całości. Jest to spowodowane tym, że nie wszystkie szkody na osobie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała; następstwa takiego zdarzenia są często wielorakie, a sama szkoda ma charakter dynamiczny. W jakiś czas po zdarzeniu, nierzadko wiele lat później ujawniają się kolejne postaci szkody, których wystąpienie jest zależne od indywidualnych właściwości organizmu poszkodowanego, przebiegu leczenia czy rehabilitacji oraz wielu innych czynników, także rozwoju nauk medycznych i biologicznych, a których nie można przewidzieć (można je zbiorczo objąć pojęciem szkody przyszłej). Szkodą przyszłą zatem jest szkoda, która jeszcze nie wystąpiła, ale mimo to podlega naprawieniu; wynagrodzenia szkody przyszłej można dochodzić tylko o tyle, o ile szkoda ta jest pewna lub wysoce prawdopodobna. Przy ustalaniu wysokości raty rentowej nie uwzględnia się utraconej szansy, która to konstrukcja oparta jest na niepewności rezultatu, który nie został osiągnięty, lecz nie wiadomo, czy w ogóle zostałyby osiągnięty, gdyby delikt nie powstał<sup>32</sup>.

Idealnie byłoby, gdyby poszkodowany zawsze, występując z powództwem o świadczenie odszkodowawcze (w tym o rentę), mógł określić wszystkie skutki danego zdarzenia: te, które się ujawniły, oraz te, które jeszcze się nie ujawniły, ale których wystąpienie jest prawdopodobne<sup>33</sup>. Jest to jednak postulat niemożliwy do realizacji w praktyce z uwagi na znaczny stopień skomplikowania ciała ludzkiego i faktu, że medycyna nie jest w stanie w 100% określić, w jaki sposób dany organizm zareaguje na leczenie na przestrzeni czasu. Sam poszkodowany z kolei może być zupełnie nieświadomy np. faktu że został zakażony chorobą. Nieracjonalne byłoby więc wymaganie, by w chwili wniesienia

<sup>31</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 717.

<sup>32</sup> Por. uchwała SN (7) z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSPiKA 1965, nr 9, poz. 196 z glosą A. Szpunara, *ibidem*.

<sup>33</sup> Zob. uchwałę SN z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009, z. 12, poz. 68.

sienia pozwu poszkodowany miał obowiązek oznaczyć wszelkie konsekwencje, które w związku z naruszeniem zdrowia są w adekwatnym związku przyczynowym z wystąpieniem czynu niedozwolonego. Warto też w tym miejscu uściślić, że w przypadku zmiany stosunków można na podstawie art. 907 § 2 k.c. żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby powód nie występował wcześniej z żądaniem ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, które mogą wystąpić w przyszłości.

Reasumując, szkoda przyszła kompensowana rentą obejmuje wydatki (potrzeby) i utracone korzyści, które powstaną po dniu wyrokowania i które można przewidzieć z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, natomiast żądanie ustalenia odpowiedzialności **pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (art. 189 k.p.c.) ma na celu przerwanie biegu przedawnienia wszystkich roszczeń odszkodowawczych (jednorazowe odszkodowanie, renta, zadośćuczynienie) za nowe następstwa deliktu w postaci rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała<sup>34</sup>, których nie można przewidzieć w dniu wyrokowania.** W związku z tym roszczenie procesowe o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości jest niezależne od istnienia i dochodzenia prawa do renty, może być w związku z tym dochodzone samoistnie lub obok innych roszczeń odszkodowawczych, w tym renty.

#### **4. Przesłanki powstania prawa do renty z art. 444 § 2 k.c.**

Jak wyżej wskazano, prawo do renty deliktowej z art. 444 § 2 k.c. powstaje jeżeli czyn niedozwolony spowodował uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, a nadto wystąpiła majątkowa szkoda na osobie w postaci: 1) całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy; 2) zwiększenie potrzeb poszkodowanego; 3) zmniejszenie się widoków powodzenia na przyszłość.

##### **4.1. Utrata zdolności do pracy zarobkowej**

Powstanie szkody polegającej na utracie lub zmniejszeniu dochodów następuje z chwilą, gdy poszkodowany po raz pierwszy został pozbawiony możliwości uzyskania zarobków i innych korzyści, jakie osiągałby, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia<sup>35</sup>. W praktyce przyjmuje się, że utrata zdolności do pracy zarobkowej dotyczy jedynie ludzi, którzy już zarabiali pieniądze własną aktywnością. Zdolność do pracy zarobkowej i jej brak lub jej zanikanie zależy zawsze od indywidualnego biologicznego, psychicznego i społecznego stopnia rozwoju człowieka. Renta stanowi formę

---

<sup>34</sup> Na przykład amputację.

<sup>35</sup> Uchwała SN z dnia 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSNC 1965, nr 2 poz. 21; G. Bieniek, [w:] G. Bieniek [et al.], *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia Zobowiązania, t. 1*, Warszawa 2011, s. 632.



odszkodowania i nie ma charakteru alimentacyjnego; odszkodowanie zaś przysługuje o tyle, o ile żądający go poniósł szkodę; z kolei powstanie szkody w postaci utraty zarobku nie zależy od tego, czy poszkodowany miał lub nie roszczenie o uzyskanie pracy, lecz od tego, czy pracę tę mógł wykonywać i czy przypuszczalnie by ją wykonywał<sup>36</sup>.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 2014 r. stwierdził, że o ile przesłanką przyznania renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. jest utrata przez poszkodowanego zdolności do zarabkowania (osiągania zarobków), to w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. szkodą podlegającą naprawieniu w ramach tego świadczenia jest, w przypadku utraconych korzyści (*lucrum cessans*), każda – a nie tylko spełniająca funkcję środków utrzymania – korzyść, której poszkodowany nie uzyskał z tej przyczyny, że utracił zdolność do pracy zarobkowej, a którą by osiągnął, gdyby działalność zarobkową kontynuował. Szkodą tą jest zatem wszystko to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego szkodę, a inaczej mówiąc – to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło. Zakres art. 361 § 2 k.c. nie obejmuje, co do zasady, szkody ewentualnej, przez którą rozumie się utratę jedynie szansy uzyskania korzyści majątkowej. Różnica między szkodą w postaci *lucrum cessans* a szkodą ewentualną wyraża się w tym, że w wypadku tej pierwszej hipoteza utraty korzyści graniczy z pewnością, zaś w wypadku szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest zdecydowanie mniejsze i z tego względu szkoda ta nie podlega naprawieniu<sup>37</sup>.

Powszechnie akceptowane jest stanowisko orzecznictwa, że szkoda w postaci utraconych korzyści z natury rzeczy ma charakter hipotetyczny i poszkodowany powinien udowodnić tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej, że rozsądnie rzecz oceniając, można stwierdzić, iż w danym stanie faktycznym uzyskałby, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, za które odpowiada sprawca szkody<sup>38</sup>. W konkretnym stanie faktycznym sąd ocenia indywidualną sprawę zgodnie ze swoją wiedzą i doświadczeniem życiowym składu orzekającego. W literaturze prezentowane jest stanowisko, że jeżeli sąd uzna dowody zmierzające do wykazania utraconych korzyści za niewiarygodne, najczęściej zakwalifikuje dochodzone odszkodowanie jako związane z niepodlegającą naprawieniu tzw. szkodą ewentualną, utraconą szansą lub utratę subiektywnie postrzeganych korzyści<sup>39</sup>.

**Do podstawy określenia wysokości renty odszkodowawczej nie można zaliczać zarobków uzyskiwanych przez poszkodowanego niezgodnie z obowiązującymi**

<sup>36</sup> P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *op. cit.*, s. 847.

<sup>37</sup> Wyrok SN z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 15/14, LEX nr 1511810.

<sup>38</sup> Zob. szerzej M. Bączyk, *Odszkodowanie za utracone korzyści na skutek bezprawnej decyzji administracyjnej*, [w:] M. Nesterowicz (red.), *Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym*, Warszawa 2011, s. 99–101.

<sup>39</sup> E. Bagińska, *Kompensacja...*, s. 49.

**przepisami prawa** lub zasadami współżycia społecznego<sup>40</sup>. W związku z tym, wysokość osiąganych zarobków podlega udowodnieniu przez wykazanie dotychczas osiąganych przychodów<sup>41</sup> bez uwzględnienia przychodów, które nie zostały wykazane do opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych, np. zwyczajowych napiwków.

W przypadku osoby, która w chwili zdarzenia wyrządzającego szkodę pracowała<sup>42</sup> – lub stale osiągała opodatkowane przychody z własnej działalności zawodowej lub gospodarczej – ustalenie wysokości renty z tytułu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy następuje przez określenie różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany obecnie osiąga, a tymi, jakie osiągałby przypuszczalnie z wysokim prawdopodobieństwem, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia<sup>43</sup>. Co istotne, w orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, że utrata zdolności kredytowej sama z siebie nie jest szkodą w rozumieniu art. 361 k.c.<sup>44</sup> Gdyby jednak zapis w umowie kredytowej przewidywał, że na skutek utraty pracy i w związku z tym utraty zdolności kredytowej przez kredytobiorcę zwiększone zostanie oprocentowanie kredytu lub powstanie obowiązek zawarcia nowej umowy ubezpieczeniowej, co zwiększałoby wysokość miesięcznej raty kredytu, to w takim przypadku autorka uważa, że różnica w miesięcznych zobowiązaniach kredytowych byłaby szkodą majątkową uwzględnianą przy ustalaniu wysokości renty deliktowej<sup>45</sup>.

Sąd Najwyższy uznał też, że podstawą ustalenia renty w przypadku częściowej utraty zdolności do pracy powinna być również realna sytuacja na rynku pracy, czyli faktyczna możliwość znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy; jeżeli takie możliwości są minimalne, to sama teoretyczna tylko fizyczna jego zdolność podjęcia pracy w znacząco ograniczonym zakresie nie powinna być przeszkodą zasądzenia pełnej renty w wysokości utraconych zarobków; jednak brak aktywnego poszukiwania pracy może być oceniony jako przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody i może prowadzić do obniżenia renty<sup>46</sup>. Sąd nie powinien w trakcie rozpoznawania powództwa o rentę z tytułu utraty zdolności do pracy abstrahować od postawy wykazywanej przez żądającego renty w okresie poprzedzającym wyrządzenie mu szkody na osobie. Jeżeli bowiem już przez wiele lat przed wystąpieniem zdarzenia szkodzącego poszkodowo-

<sup>40</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 666; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa, 2012, s. 255–256.

<sup>41</sup> Na przykład przez zaświadczenie z urzędu skarbowego o przychodzie będącym podstawą opodatkowania za ubiegłe lata.

<sup>42</sup> Jeżeli delikt jest zarazem wypadkiem przy pracy, sądem właściwym do rozpoznania żądania zasądzenia renty deliktowej jest sąd pracy – zob. wyrok SA w Lublinie z 20 marca 1997 r., I ACa 61/97, OSA 1997, nr 3, poz. 17.

<sup>43</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 256.

<sup>44</sup> Zob. wyrok SN z 11 lutego 2003 r., I CKN 6/01, „Prawo Bankowe” 2003, nr 6, s. 15.

<sup>45</sup> Zob. także K. Zagrobelny, *W sprawie...*, s. 571 i n.

<sup>46</sup> P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 847 i powołane tam orzeczenia.

wany, całkowicie wówczas zdolny do pracy, z pełnym wyrachowaniem stronił od wykonywania pracy zarobkowej, zasadność przyznania mu renty ze względu na to, że uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i stracił zdolność do pracy, jest wątpliwa<sup>47</sup>.

W przypadku renty dla osób pracujących nieregularnie lub na zlecenie czy inne umowy cywilnoprawne, SN rozstrzygnął, że jeżeli powód wskutek rozstroju zdrowia utracił możliwość uzyskania dochodu płynącego z wynagrodzenia za napisanie proponowanych mu prac, nieuzasadniony jest pogląd, że o szkodzie można mówić dopiero wówczas, gdyby powód zawarł już umowy wydawnicze, a następnie nie mógł ich wykonać. Wystarczy jedynie, aby powód udowodnił, że miał realną możliwość osiągnięcia określonej korzyści, której jednak nie osiągnął ze względu na następstwa wypadku<sup>48</sup>.

W orzecznictwie wskazuje się, że określenie zarobków, jakie mógłby uzyskiwać poszkodowany w ramach zachowanej częściowej zdolności do pracy, wymaga stosownych ustaleń sądu. Jeśli pracodawca odpowiedzialny za skutki wypadku przy pracy składa poszkodowanemu oferty zatrudnienia, należy rozważyć, czy są one konkretne i odpowiadają stanowi zdrowia pracownika, a jeśli tak – jakie dochody mógłby on uzyskiwać z tego tytułu. Ale nawet, jeśli ofert takich nie składano poszkodowanemu lub ten je odrzucił, po stronie dochodów poszkodowanego trzeba uwzględnić co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia za pracę, chyba że sytuacja na rynku pracy jest taka, że z uwagi na stan zdrowia poszkodowanego nie daje ona jakichkolwiek realnych szans na podjęcie zatrudnienia. Ciężar udowodnienia takich nadzwyczajnych okoliczności obciąża jednak poszkodowanego<sup>49</sup>.

Jeżeli poszkodowany uzyskał rentę z ubezpieczenia społecznego (ZUS, KRUS) to przysługuje mu jedynie roszczenie o rentę wyrównawczą stanowiącą różnicę między zarobkami, które osiągałby, gdyby czyn niedozwolony nie został popełniony, a wysokością raty rentowej z ubezpieczenia społecznego, którą przyznano mu z powodu tego samego wypadku. Jeżeli poszkodowany przed wypadkiem przebywał już na rencie inwalidzkiej, to trudne (choć niewykluczone) jest wykazać utratę przez niego zdolności do pracy. Poszkodowany, jeżeli przysługuje mu uprawnienie do renty z tytułu zabezpieczenia społecznego nie może dochodzić od osoby cywilnie odpowiedzialnej za delikt renty w tym zakresie, zgodnie z zasadą, że poszkodowany powinien racjonalnie dbać o to, by rozmiar szkody nie uległ zwiększeniu. W sprawie o podwyższenie renty z art. 907 § 2 k.c., SN orzekł, że poszkodowany nie może skutecznie dochodzić od osoby cywilnie odpowiedzialnej podwyższenia renty w tej części, w której podlegałaby ona wyrównaniu świadczeniami z ubezpieczenia społecznego<sup>50</sup>. Należy dodać, że tabele stosowane

---

<sup>47</sup> Tak SA w Białymstoku w wyroku z dnia 18 lutego 2015 r., I Aca 798/14, dostępnym w internetowej bazie <http://orzeczenia.ms.gov.pl/> [dostęp 30 czerwca 2015 r.].

<sup>48</sup> Wyrok SN z dnia 3 lutego 1971 r., III CNR 451/70, „Nowe Prawo”, 1972, nr 1, s. 128.

<sup>49</sup> Wyrok SN z dnia 10 lipca 2014 r., II PK 239/13, [www.sn.gov.pl](http://www.sn.gov.pl), [dostęp 30 stycznia 2016 r.].

<sup>50</sup> Zob. Uchwała SN z dnia 12 października 1989 r., III CZP 85/89, OSN 1990, nr 7, poz. 97.

przez różne instytucje wskazujące na procent uszczerbku na zdrowiu nie mają żadnego przełożenia na wysokość renty deliktowej, ani na ocenę czy poszkodowany utracił całkowicie czy częściowo zdolność do pracy zarobkowej<sup>51</sup>.

W przypadku utraty potencjalnej zdolności do pracy przez małoletniego, który dotychczas nigdy nie zarabiał własną aktywnością, nie można obliczyć szkody majątkowej, którą ewentualnie mógłby on doznać w postaci utraconych korzyści<sup>52</sup>.

#### 4.2. Zwiększenie się potrzeb

Szkoda jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnicą między jego obecnym stanem majątkowym a stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przewidziana w przepisie art. 444 § 2 k.c. renta z tytułu zwiększonych potrzeb poszkodowanego jest sposobem naprawienia wyrządzonej deliktem majątkowej szkody na osobie przejawiającej się w konieczności pokrywania przez poszkodowanego takich wydatków związanych z zaspokajaniem usprawiedliwionych osobistych życiowych potrzeb (kosztów utrzymania), których niezbędność poniesienia powstała w związku z następstwami wypadku i których poszkodowany nie musiałby ponosić w sytuacji, gdyby do wypadku powodującego uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia nie doszło. Niewątpliwie do wydatków tych należą koszty leczenia, rehabilitacji, dojazdów do placówek leczniczych i rehabilitacyjnych, pomocy w czynnościach dnia codziennego, opieki czy specjalnej diety, ponieważ tego rodzaju wydatki są normalnym następstwem uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem i nie powstałyby, gdyby wypadek nie zaistniał. One więc decydują o zakresie szkody w majątku powoda, której kompensacji służy wskazana renta<sup>53</sup>.

W orzecznictwie przyjmuje się, że prawo poszkodowanego do uwzględnienia takiego kosztu w ramach renty z tytułu zwiększonych potrzeb, nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki<sup>54</sup>. Renta przysługuje także w sytuacji, w której opiekę sprawują nieodpłatnie członkowie rodziny, czy też opiekunka. Realność szkody, w postaci zwiększonych potrzeb, wyraża się w tym, że jej przyznania nie uzasadnia sama utrata zdrowia i ewentualność ponie-

---

<sup>51</sup> Można się nimi posługiwać pomocniczo tak jak każdym innym środkiem dowodowym w sprawie. W praktyce autorka spotkała się także ze stanowiskiem – co prawda, nie przy rencie – że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę niektórzy stosują przelicznik 1% uszczerbku na zdrowiu = jedno przeciętne miesięczne wynagrodzenia, tak by zachować proporcję i poczucie sprawiedliwości w danej społeczności.

<sup>52</sup> Bardzo szczegółowo zagadnienie to opracowane zostało przez B. Burian, *op. cit.*, s. 7 i n.

<sup>53</sup> Wyrok SN z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 581/13, [www.sn.gov.pl](http://www.sn.gov.pl) [dostęp 15 maja 2015 r.].

<sup>54</sup> Roszczenie z tytułu zwiększonych potrzeb będących następstwem powstałej szkody ma charakter odszkodowawczy. Zasądzona renta ma służyć pokryciu zwiększonych kosztów utrzymania poszkodowanego, w tym kosztów zapewnienia mu stałej lub doraźnej opieki. Do skutecznego wystąpienia z tym roszczeniem wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego zwiększonych potrzeb, nie jest konieczne wykazanie poniesionych w związku z tym wydatków – wyrok SA w Krakowie z dnia 23 stycznia 2015 r., I ACA 1526/14, dostępny w bazie orzeczenia. [ms.gov.pl](http://ms.gov.pl) [dostęp 30 czerwca 2015 r.].

nia wydatków, ale rzeczywiste zwiększenie potrzeb powstałe w następstwie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Jeżeli podstawę zasądzenia na rzecz poszkodowanego renty stanowi zwiększenie potrzeb wyrażających się w powtarzających się stałych wydatkach, wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego<sup>55</sup>.

Nie stanowią zwiększonych potrzeb wydatki na utrzymanie nieruchomości lub innych składników majątku poszkodowanego, ponieważ nie pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą na osobie, a jedynie wynikają z faktu posiadanego majątku.

### 4.3. Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość

Renta deliktowa z art. 444 § 2 k.c. ma na celu kompensację jedynie szkody majątkowej na osobie, dlatego w literaturze przedmiotu podaje się, że zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość musi się wyrażać również uszczerbkiem majątkowym, polegającym na utracie przewidywanych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany dzięki swoim indywidualnym właściwościom mógłby osiągnąć, gdyby nie nastąpiło uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia<sup>56</sup>. Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość może być samoistną podstawą roszczenia o rentę, jeżeli w stosunku do sytuacji istniejącej przed wyrządzeniem szkody istnieje związek między utratą szans a ograniczeniem na przyszłość możliwości zarobkowych przy zachowanej przez poszkodowanego, nawet całkowicie, zdolności do pracy<sup>57</sup>.

Zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość stanowi więc taką odmianę szkody przyszłej, która może być ustalona jedynie hipotetycznie. Może być tak, iż uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, będące następstwem czynu niedozwolonego, dotkną małoletniego, czyli osobę, która ze względu na swój wiek i przygotowanie życiowe jeszcze nie pracowała zarobkowo, a także nie uzyskiwała jeszcze własnych dochodów, wtedy właśnie staje się zasadne żądanie zasądzenia renty z tytułu zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość.

## 5. Wysokość i waluta raty rentowej w wyroku

Wysokość renty powinna być ustalona jako świadczenie pieniężne wyrażone w określonej kwocie pieniężnej, nie jest dopuszczalne wprowadzanie w wyroku klauzul waloryzacyjnych, np. ustalenie renty w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagro-

---

<sup>55</sup> Zob. uzasadnienie wyroku SA w Łodzi z dnia 18 lutego 2015 r., I ACa 1218/14, dostępne w bazie orzeczeń [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl) [dostęp 30 czerwca 2015 r.].

<sup>56</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1099.

<sup>57</sup> Tak: M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *op. cit.*, s. 1729

dzenia za dany okres<sup>58</sup>. W związku z czym, w razie zmiany okoliczności, ustawodawca przyznał poszkodowanemu roszczenie procesowe o ukształtowanie stosunku prawnego przez wystąpienie o zmianę wysokości renty na podstawie art. 907 § 2 k.c.

Możliwe jest wprowadzenie w pozwie żądania zasądzenia renty w walucie obcej, jeżeli znajduje to uzasadnienie w okolicznościach danej sprawy, np. w przypadku stałego zamieszkiwania poszkodowanego w innym kraju i utraty dochodów wypłacanych w walucie obcej. Obecnie obowiązujący przepis art. 358 § 1 k.c. przewiduje bowiem, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. W ocenie autorki, orzeczenie sądu o rencie deliktowej (odszkodowawczej) jest orzeczeniem sądowym będącym źródłem zobowiązania, o którym mowa w art. 358 § 1 k.c. Co prawda, samo prawo do renty powstaje z ustawy w przypadku powstania przesłanek odpowiedzialności deliktowej oraz przesłanek renty odszkodowawczej, ale w razie braku zgodnego porozumienia (umowy) stron treść stosunku zobowiązaniowego jest ustalana wyrokiem sądu, w związku z czym świadczenie dłużnika w postaci zapłaty rat renty jest konkretyzowane i ustalone w innym momencie niż powstanie zobowiązania. W związku z tym, w przypadku żądania rat rentowych w walucie obcej, sąd na żądanie powoda może obok ustalenia wysokości raty rentowej w walucie obcej dodatkowo zastrzec spełnienie renty w tej samej walucie, wyłączając w takim przypadku upoważnienie dłużnika do spełnienia świadczenia w walucie polskiej, o ile wymagać tego będą okoliczności sprawy. Wyrok stanowiący źródło zobowiązania to zawsze wyrok uwzględniający powództwo.

W doktrynie prawa cywilnego procesowego wyróżnia się trzy rodzaje wyroków uwzględniających powództwo<sup>59</sup>: zasądzający świadczenie, ustalający istnienie prawa lub stosunku prawnego oraz wyrok kształtujący stosunek prawny<sup>60</sup>. Wszystkie te orzeczenia wydawane są na podstawie obowiązujących przepisów prawa będących w istocie źródłem praw podmiotowych. Sam wyrok sądu w oderwaniu od przepisu prawa materialnego nie może być źródłem zobowiązania, ponieważ sąd orzekając jedynie stosuje przepisy prawa tworzące ten stosunek prawny. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że czynność orzekania polega na zastosowaniu obowiązującego prawa do ustalonego stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy cywilnej – rozstrzygnięciem tym sąd konkretyzuje obowiązującą normę prawną, regulującą stosunek prawny zachodzący w konkretnym

<sup>58</sup> Por. Wyrok SN z dnia 23 listopada 1993 r., III CRN 46/93, OSNC 1994, z. 4, poz. 93.

<sup>59</sup> Ze względu na kryterium charakteru roszczenia procesowego.

<sup>60</sup> E. Marszałkowska-Krześ, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2011, s. 315.

wypadku między stronami<sup>61</sup>. Wynika z tego, że w pierw musi istnieć stosunek prawny między stronami (stosunek cywilnoprawny *sensu largo*<sup>62</sup>), aby możliwe było wydanie wyroku zasądającego świadczenie, a także wyroku kształtującego treść tego stosunku prawnego albo ustalającego treść tego stosunku. Doktryna zgodna jest także, że roszczenie o zmianę wysokości renty odszkodowawczej (na podstawie art. 907 § 2 k.c.) jest realizowane w drodze powództwa o ukształtowanie<sup>63</sup>.

## 6. Termin końcowy renty z art. 444 § 2 k.c.

W orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku renty z art. 444 § 2 k.c. istnieje możliwość oznaczenia terminu końcowego renty w wyroku, jednak sąd nie ma obowiązku określenia w wyroku zasądającym bieżącą rentę końcowej daty, do której renta ta ma być wypłacana, zwłaszcza że przepis art. 907 § 2 k.c. zapewnia stronie zobowiązanej możliwość wystąpienia z powództwem o ukształtowanie stosunku prawnego, tj. zmiany wysokości renty. Niemniej jednak, w przypadku renty zasądanej z uwagi na utratę zdolności zarobkowej prezentowane jest stanowisko, że określenie w wyroku zasądającym rentę daty, do której ma być ona wypłacana, powinno mieć miejsce tylko wtedy, jeżeli poszkodowany w niedalekiej przyszłości od daty wyrokowanej osiąga wiek emerytalny<sup>64</sup>.

## 7. Zmiana wysokości renty deliktowej po uprawomocnieniu się wyroku

Wyrok sądu nie jest oczywiście źródłem powstania samego zobowiązania do zapłaty renty deliktowej, gdyż obowiązek jej zapłaty wynika z ustawy, a jedynie czas trwania tego obowiązku oraz wysokość rat renty poszkodowany może ustalić w umowie lub ugodzie zawartej z podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody albo przez wyrok sądu, co ustawodawca reguluje w art. 907 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

W orzeczeniu z 1991 r. Sąd Najwyższy w sprawie o zmianę wysokości renty na podstawie art. 907 § 2 k.c. dopuścił waloryzację wysokości renty 3 lata wstecz od dnia

---

<sup>61</sup> W. Siedlecki, [w:] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003, s. 258.

<sup>62</sup> W rozumieniu art. 1 k.p.c.

<sup>63</sup> P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 498–499.

<sup>64</sup> Wyrok SN z dnia 7 lipca 1972 r., II PR 168/72, LEX nr 14172. Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku renty zastępującej alimenty z art. 446 § 2 k.c. W tym przypadku brak określenia terminu końcowego nie oznacza, że renta została przyznana dożywotnio. Jest oczywiste, iż renta przyznana na podstawie art. 446 § 2 k.c. ma być wypłacana przez czas trwania obowiązku alimentacyjnego. Wyrok SA w Lublinie z dnia 11 lutego 2014 r., I Aca 719/13, LEX nr 1438102.

wniesienia pozwu, z uwagi na przedawnienia roszczeń o zapłatę rat rentowych, stwierdzając, że sąd może – stosownie do okoliczności sprawy – również zrewaloryzować wysokość poszczególnych rat renty za okres poprzedzający wytoczenie powództwa (art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.)<sup>65</sup>. Jednocześnie nie jest dopuszczalne przeprowadzenie takiej waloryzacji przez ustalenie nowej wysokości renty w odniesieniu do innego wskaźnika (np. średniej emerytury), taka konstrukcja zakłada bowiem stałą waloryzację na przyszłość, czego nie przewiduje art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.<sup>66</sup>

## 8. Przyczynienie się poszkodowanego a wysokość renty deliktowej<sup>67</sup>

Przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, w myśl reguły art. 362 k.c., może mieć wpływ na wysokość ustalanych przez sąd rat renty. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie przyjmuje się, że poszkodowany przyczynia się do powstania szkody wtedy, gdy jego zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Wyróżnia się przy tym dwie postaci przyczynienia się poszkodowanego: przyczynienie się do powstania szkody oraz przyczynienie się do zwiększenia już powstałej szkody<sup>68</sup>. W doktrynie przeważa stanowisko, że niezbędne jest stwierdzenie winy po stronie poszkodowanego i wobec tego nie będzie dopuszczalne zmniejszenie odszkodowania, jeżeli poszkodowanym w danym wypadku będzie osoba, której nie można przypisać winy z uwagi na jej wiek albo też jej stan psychiczny lub fizyczny<sup>69</sup>. Z wyroku SN wynika, że niepoddanie się przez poszkodowanego operacji lub innym zabiegom leczniczym mają-

<sup>65</sup> Uchwała SN z dnia 6 sierpnia 1991 r., III CZP 66/91, OSP 1992, nr 5, poz. 102 z krytyczną glosą A. Szpunara, OSP 1992, nr 5.

<sup>66</sup> Wyrok SN z dnia 23 listopada 1993 r., III CRN 46/93, OSNC 1994, z. 4, poz. 93.

<sup>67</sup> Problematyka przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody i jego wpływ na wysokość odszkodowania została solidnie opracowana w doktrynie. Zob. J. Senkowski, *Pojęcie przyczynienia się poszkodowanego do szkody*, „Nowe Prawo” 1968, nr 1, s. 44 i n.; T. Dybowski, *W sprawie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody (przyczynek do dyskusji nad treścią art. 362 k.c.)*, „Nowe Prawo” 1977, nr 6, s. 820 i n.; A. Szpunar, *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym*, Warszawa, 1971, s. 117 i n.; M. Nesterowicz, *Przyczynienie się poszkodowanego do wypadków komunikacyjnych*, „Acta Universitatis Lodzianensis Folia Iuridica” 1990, nr 44, s. 88 i n.; T. Pajor, *Uwagi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Zakamycze 2004, s. 155; M. Nesterowicz, *Odmowa poddania się leczeniu przez poszkodowanego jako przyczynienie się do szkody w prawie porównawczym*, „Prawo i Medycyna” 2008, nr 2, s. 15 i n.

<sup>68</sup> Zob. E. Łętowska, *Przyczynienie się małoletniego do wyrządzenia szkody*, „Nowe Prawo”, 1965, z. 2, s. 132.

<sup>69</sup> A. Szpunar, *Uwagi o winie poszkodowanego*, „Studia Prawnicze”, 1970, z. 26–27, s. 270; A. Ochaniowicz, *Odpowiedzialność za szkodę z tytułu ryzyka a wina własna poszkodowanego*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, Kraków–Warszawa, 1964, z. 191; Istnieją też poglądy odmienne, według których przyczynienie powinno być rozpatrywane w kategoriach obiektywnych, tj. istnieje ono wówczas, gdy pomiędzy zachowaniem się poszkodowanego a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy, a dodatkowo konieczne jest, by zachowanie poszkodowanego było bezprawne (zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Warszawa, s. 139 oraz literatura tam powoływana w przypisach).



cym na celu przywrócenie jego zdolności do pracy lub zmniejszenie stopnia tej niezdolności samo przez się nie może być uznane za przyczynienie się osoby dotkniętej uszczerbkiem do powstania szkody<sup>70</sup>, chyba że do osiągnięcia takiego celu wystarczałoby poddanie się czynnościom i procedurom medycznym o niewielkim ryzyku, a przy tym bezpiecznie od dawna stosowanym z powodzeniem i dostępnym nieodpłatnie<sup>71</sup>.

## 9. Prawo do renty a szkoda wywołana zdarzeniem medycznym

Delikt w postaci uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia może być także spowodowany działalnością medyczną, do której doszło w związku z udzielaniem świadczeń zdrowotnych przy wykonywaniu działalności leczniczej lekarza lub placówki medycznej. Pewną nowością są regulacje prawne wprowadzające pozasądowy system kompensacji szkód medycznych. Przepisami ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta<sup>72</sup> dodano do ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta<sup>73</sup> rozdz. 13a wprowadzający nowy pozasądowy tryb dochodzenia roszczeń z tytułu szkód będących następstwem różnych zdarzeń medycznych. Generalnie, poszkodowany ma wybór między drogą sądową a tzw. trybem komisyjnym, z zastrzeżeniem, że wybór tego drugiego systemu wyłącza roszczenie o odszkodowanie uzupełniające oparte na przepisach kodeksu cywilnego<sup>74</sup>. System powołany tą ustawą nie dotyczy każdej szkody wyrządzonej w związku z leczeniem, a jedynie zdarzeń nazwanych w ustawie zdarzeniami medycznymi<sup>75</sup>. Zgodnie z art. 67a ustawy o prawach pacjenta, przepisy rozdz. 13a stosuje się do zakażenia pacjenta biologicznym czynnikiem chorobotwórczym, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia pacjenta albo jego śmierci będących następstwem niezgodnych z aktualną wiedzą medyczną: 1) diagnozy, jeżeli spowodowała ona niewłaściwe leczenie albo opóźniła właściwe leczenie, przyczyniając się do rozwoju choroby, 2) leczenia, w tym wykonania zabiegu operacyjnego, 3) zastosowania produktu leczniczego lub wyrobu medycznego. Opisane zdarzenia nazwane są zdarzeniami medycznymi. Przy czym, w myśl przepisu art. 67a ust. 2 tej ustawy, przepisy rozdz. 13a stosuje się tylko do **zdarzeń medycznych będących następstwem udzielania świadczeń zdrowotnych w szpitalu**, w rozumieniu

<sup>70</sup> Wyrok SN z dnia 15 marca 1961 r., 2 CR 867/59, OSP, nr 1, poz. 10.

<sup>71</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 718 i powołana literatura oraz orzecznictwo w przypisie nr 954.

<sup>72</sup> Ustawa z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. Nr 113, poz. 660.

<sup>73</sup> Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. z 2009 r. Nr 52, poz. 417 ze zm.), dalej powoływana jak ustawa o prawach pacjenta.

<sup>74</sup> K. Bączyk-Rozwadowska, *Koncepcja no fault compensation a polski system kompensacji szkód doznanych w następstwie zdarzeń medycznych*, [w:] A. Olejniczak [et al.] (red.), *op. cit.*, s. 79.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 80.

przepisów o działalności leczniczej<sup>76</sup>. Chodzi tutaj zarówno o szpitale publiczne, jak i niepubliczne. Procedura dochodzenia roszczeń odszkodowawczych obejmuje postępowanie przed wojewódzką komisją do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych<sup>77</sup>, która decyduje czy szkoda została wyrządzone przez zdarzenie medyczne w rozumieniu tej ustawy, które powinno trwać nie dłużej niż 4 miesiące od dnia złożenia wniosku. W razie pozytywnego ustalenia zaistnienia zdarzenia medycznego, ubezpieczyciel szpitala albo szpital (w braku zawarcia umowy ubezpieczenia) jest zobowiązany do ustalenia wysokości szkody i krzywdy oraz przedstawienia poszkodowanemu propozycji wypłaty odszkodowania. Wnioskodawca może przyjąć tę propozycję albo odrzucić ją i dochodzić odszkodowania przed sądem. Istotne jest, że przyjęcie przez poszkodowanego oferty wypłaty odszkodowania jest skuteczne jedynie wówczas, gdy wnioskodawca jednocześnie zrzeknie się wszelkich roszczeń z tytułu szkód stanowiących następstwo zdarzeń medycznych, które ujawniły się do dnia złożenia wniosku. Zgodnie bowiem z art. 67k ust. 6 ustawy o prawach pacjenta, wraz z oświadczeniem o przyjęciu propozycji ubezpieczyciela, podmiot składający wniosek składa oświadczenie o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę mogących wynikać ze zdarzeń uznanych przez wojewódzką komisję za zdarzenie medyczne w zakresie szkód, które ujawniły się do dnia złożenia wniosku. **Kluczowe jest w związku z powyższym rozstrzygnięcie, czy akceptacja propozycji podmiotu ubezpieczającego wypłaty określonej kwoty odszkodowania i zrzeczenie się roszczeń, o których mowa w art. 67k ust. 6 ustawy o prawach pacjenta powoduje utratę prawa do renty deliktowej z art. 444 § 2 k.c.** Renta jest świadczeniem odszkodowawczym kompensującym szkodę majątkową, więc w dalszej części niniejszych rozważań pominięto kwestie dotyczące krzywdy i zadośćuczynienia, jako dotyczące niemajątkowej szkody na osobie.

Ustawodawca wprost przewiduje w art. 67k ust. 6 powołanej ustawy, że „składający wniosek składa oświadczenie o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę mogących wynikać ze zdarzeń uznanych przez wojewódzką komisję za zdarzenie medyczne w zakresie szkód, które ujawniły się do dnia złożenia wniosku”. Wykładnia gramatyczna tego przepisu pozwala na wywiedzenie tezy, że poszkodowany zrzeka się jedynie roszczeń odszkodowawczych związanych ze szkodą, która ujawniła się do dnia złożenia wniosku, co w przypadku

<sup>76</sup> Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 618 ze zm.

<sup>77</sup> Zob. M. Ziemiak, *Postępowanie przed wojewódzkimi komisjami do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Wybrane aspekty*, [w:] E. Kowalewski (red.), *Kompensacja szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych. Problematyka cywilnoprawna i ubezpieczeniowa*, Toruń 2011, s. 170 i n.; E. Bagińska, *Działalność wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych a wykonywanie władzy publicznej*, [w:] E. Kowalewski (red.), *Kompensacja...*, s. 157 i n.

szkody majątkowej oznacza wydatki i utracone korzyści (*damnum emergens i lucrum cessans*), powstałe do dnia włożenia wniosku<sup>78</sup>. W związku z tym, w ocenie autorki, szkody przyszłe, czyli te wydatki, które jeszcze nie powstały w chwili złożenia wniosku, mogą być przedmiotem postępowania sądowego w sprawie o rentę z art. 444 § 2 k.c. Jak wyżej wskazano, w postępowaniu sądowym szkoda majątkowa w postaci np. wydatków na leczenie poniesiona do dnia orzekania jest kompensowana przez zasądzenia odszkodowania, natomiast szkody przyszłe, które nie powstały do daty wyrokowania, podlegają kompensacji w ramach renty (przy spełnieniu przesłanek powstania prawa do renty). Szkodą majątkową nie jest bowiem samo uszkodzenie ciała ani rozstrój zdrowia (choroba), lecz dopiero konieczne poniesienie ustalonych wydatków na leczenie, czy innych wydatków dokonanych w celu niwelowania następstw uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. **Bezprawne uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia to delikt; niektóre z tych deliktów są spowodowane zdarzeniami medycznymi, jednak odpowiedzialność odszkodowawcza zobowiązanego w zakresie szkody majątkowej na osobie powstanie tylko wówczas, gdy na skutek tego deliktu poszkodowany poniesie wydatki lub utraci należne mu korzyści. Gdy uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia nastąpi na skutek zdarzenia medycznego, ale organizm człowieka sam je uleczy, brak jest szkody majątkowej i brak jest odpowiedzialności deliktowej za tę postać szkody. Szkoda majątkowa na osobie ma bowiem wyłącznie postać *damnum emergens* lub *lucrum cessans*.**

W myśl przepisu art. 67i ust. 1 ustawy o prawach pacjenta, celem postępowania przed wojewódzką komisją jest ustalenie, czy zdarzenie, którego następstwem była szkoda majątkowa lub niemajątkowa, stanowiło zdarzenie medyczne. Zdaniem autorki, zrzeczenie się prawa do renty oraz innych roszczeń odszkodowawczych ponad zakres roszczeń określony w art. 67k ust. 6 ustawy o prawach pacjenta jest niezgodne z tą ustawą i tym samym nieważne, jako prowadzące do obejścia ustawy. Zrzeczenie się roszczeń przez poszkodowanego jest oświadczeniem woli i jednostronną czynnością prawną. Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Pamiętać należy także, że pacjent znajduje się w słabszej pozycji konsumenta w relacji z przedsiębiorcą i może nie do końca rozumieć treść dokumentów podsuwanych mu do podpisania.

W związku z tym, że nie można skutecznie dochodzić renty na pokrycie szkód majątkowych w postaci wydatków już poniesionych, a jedynie na pokrycie wydatków

---

<sup>78</sup> Inaczej: K. Bączyk-Rozwadowska, która wskazuje, że szkoda na osobie przybiera postać: zakażenia, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia. – K. Bączyk-Rozwadowska, *Kompensacja...*, s. 82. W ocenie autorki jest to bardzo niecisłe sformułowanie, ponieważ jeżeli organizm pacjenta sam zwalczy zakażenie i pacjent nie poniesie żadnych wydatków na leczenie, to szkoda majątkowa w ogóle nie powstanie. W takiej sytuacji pacjent mógłby jedynie dochodzić zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest zdrowie, natomiast nie przysługują mu żadne roszczenia odszkodowawcze za szkodę majątkową na osobie.

przyszłych i przyszłych utraconych korzyści, których wysokość nie jest znana w dniu składania pozwu, autorka uważa, że **oświadczenie pacjenta o zrzeczeniu się roszczeń odszkodowawczych, o którym mowa w art. 67k ust. 6 ustawy o prawach pacjenta nie obejmuje renty za szkody przyszłe**<sup>79</sup>, ponieważ dotyczy ono tylko szkód majątkowych, które się ujawniły, czyli powstały do dnia złożenia wniosku, a zrzeczenie się nie dotyczy szkód przyszłych. Szkodą majątkową już istniejącą (*verba legis*: szkodą ujawnioną) jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między jego obecnym stanem majątkowym a stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest to więc wartość, która może być wyrażona w pieniądzu powstała jako różnica dwóch kwot; wartość wyrażona cyfrą. W doktrynie wskazuje się, że szkoda musi posiadać walor realny, nie zaś tylko hipotetyczny czy teoretyczny, a to sprawia, że na tle przepisu art. 444 § 2 k.c., sama tylko utrata zdrowia i ewentualność poniesienia w związku z tym przez poszkodowanego uszczerbku majątkowego nie jest wystarczająca do przyjęcia w konkretnej sprawie, że zasadne jest żądanie renty<sup>80</sup>, gdyż renta dotyczy sytuacji, gdy szkoda będzie trwale doznawana przez poszkodowanego w przyszłości. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego stanowi w istocie o szkodzie przyszłej, wyrażającej się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie<sup>81</sup>. Szkodą niemajątkową jest krzywda, a renta deliktowa z art. 444 § 2 k.c. nie ma na celu kompensacji krzywdy, więc nie dotyczy jej oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń z tytułu szkody niemajątkowej.

Ustawa o prawach pacjenta przewiduje rodzajowe i kwotowe ograniczenie odszkodowania za szkody doznane w następstwie zdarzenia medycznego. Zgodnie z art. 67k ust. 7 tej ustawy, maksymalna wysokość świadczenia (odszkodowania i zadośćuczynienia) z tytułu jednego zdarzenia medycznego w odniesieniu do jednego pacjenta w przypadku: 1) zakażenia, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia pacjenta – wynosi 100 000 zł; 2) śmierci pacjenta – wynosi 300 000 zł<sup>82</sup>. Ustawodawca zrezygnował z podstawowej zasady rządzącej systemem naprawienia szkody – zasady pełnej kompensacji, w imię wyższego dobra, jakim jest zagwarantowanie pacjentom możliwości tańszego i szybszego uzyskania świad-

---

<sup>79</sup> Prawdopodobnie odmienne stanowisko prezentuje K. Bączyk-Rozwadowska, pisząc, że „Wbrew założeniom legislatora pozasądowy tryb kompensacji nie stanowi więc dostatecznej zachęty dla poszkodowanych, lecz w praktyce staje się lepszym niż proces cywilny rozwiązaniem jedynie dla szkód mniejszych rozmiarów (*low value claims*), gdy nie dochodzi do trwałego uszkodzenia ciała lub/i wywołania rozstroju zdrowia i nie ma potrzeby uzyskiwania świadczeń periodycznych (w postaci renty)”, K. Bączyk-Rozwadowska, *Kompensacja...*, s. 90.

<sup>80</sup> A. Cisek, [w:] E. Gniewek, *op. cit.*, Warszawa 2006, s. 751.

<sup>81</sup> *Ibidem*.

<sup>82</sup> Ograniczenia tych kwot wynikają dodatkowo z rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie szczegółowego zakresu oraz warunków ustalania wysokości świadczenia w przypadku zdarzenia medycznego, Dz. U. z 2013 r., poz. 750.

czeń<sup>83</sup>. W pierwotnej wersji ustawy, na etapie projektu ustawy wprowadzającej pozasądowy tryb dochodzenia odszkodowania, przewidywano rentę w wysokości nieprzekraczającej 3000 zł miesięcznie, z czego ostatecznie zrezygnowano<sup>84</sup>. W doktrynie kwestionuje się w ogóle zasadność wymogu zrzeczenia się roszczeń odszkodowawczych, postuluje się, by świadczenia przyznawane komisyjnie miały charakter zaliczalny na poczet odszkodowania przyznawanego w trybie sądowym<sup>85</sup>. Uważa się, że wbrew założeniom legislatora pozasądowy tryb dochodzenia odszkodowania na podstawie przepisów ustawy o prawach pacjenta w praktyce będzie wykorzystywany jedynie w przypadku szkód mniejszych rozmiarów, gdy nie dochodzi do trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia i nie ma potrzeby uzyskiwania świadczeń periodycznych w postaci renty<sup>86</sup>.

## 10. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty deliktowej art. 907 § 2 k.c.

Zgodnie z przepisem art. 907 § 2 k.c., jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Zmiana renty oparta na art. 907 § 2 k.c. jest również dopuszczalna za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa. Sąd Najwyższy stwierdził też, że skoro na podstawie art. 907 § 2 k.c. można żądać zmiany wysokości renty w ogólności, to można też żądać podwyższenia jednej, konkretnej raty renty<sup>87</sup>, jeżeli okoliczności sprawy uzasadniają takie żądanie. Taka teza orzeczenia jest uzasadniona i w ocenie autorki stanowi podstawę do wysnucia wniosku o naturze generalnej, że raty rentowe nie muszą być równe i w niektórych przypadkach rata za konkretny miesiąc w każdym roku może być wyższa lub niższa.

Wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. ma charakter konstytutywny, ponieważ stwarza nowy stan prawny – nową treść istniejącego stosunku zobowiązaniowego i co do zasady wywiera skutek tylko na przyszłość. W orzecznictwie wskazuje się jednak, że przewidziana przez art. 907 § 2 k.c. zmiana renty dopuszczalna jest

---

<sup>83</sup> Zob. M. Tenenbaum-Kulig, *Mechanizm pozasądowego uzyskiwania odszkodowania lub zadośćuczynienia za błąd medyczny w ujęciu projektu nowelizacji ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta*, „Prawo i Medycyna” 2010, nr 4, s. 40–56.

<sup>84</sup> Rentę przewidują systemy kompensacji szkód medycznych w innych państwach np. w Szwecji lub Francji – zob. K. Bączyk-Rozwadowska, *Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone przy leczeniu*, Toruń 2013, s. 268, 239 i 327.

<sup>85</sup> K. Bączyk-Rozwadowska, *Kompensacja...*, s. 87.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 90.

<sup>87</sup> Wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011 r., I PK 36/11, OSNP 2012, nr 19–20, poz. 239.

również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona renta, mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa<sup>88</sup>.

W judykaturze zaakceptowano pogląd, że uzasadnieniem zmniejszenia renty z tytułu niezdolności do pracy jest sprzeciw poszkodowanego poddania się bezpiecznemu, nieodpłatnemu leczeniu o niewielkim ryzyku w celu zmniejszenia stopnia niezdolności do pracy. Sprzeciw taki uzasadniałby zastosowanie art. 362 k.c. i stanowiłby nową okoliczność w sprawie<sup>89</sup>. W przypadku, gdy wraz z upływem czasu pojawiłyby się nowe możliwości medycyny, należy jednak wystrzegać się schematycznego podejścia do możliwości zmiany wysokości rat rentowych z uwagi na odmowę poszkodowanego poddania się tym zabiegom w celu przywrócenia zdolności do pracy, choć pojawia się stanowisko, że w takim wypadku ewentualnie można byłoby rozważyć stosowne obniżenie wysokości renty na podstawie art. 907 § 2 k.c.<sup>90</sup>

Modyfikacja treści stosunku zobowiązaniowego renty na podstawie art. 907 § 2 k.c. dopuszczalna jest jedynie przy wykazaniu, że zmienił się stan faktyczny sprawy w odniesieniu do stanu faktycznego istniejącego w dniu wyrokowania<sup>91</sup>. Dopuszczalne jest także – w razie zmiany stanu faktycznego – wystąpienie z żądaniem zamiany zasądzonej renty na jednorazowe odszkodowanie (opisane niżej w punkcie „Kapitalizacja renty”).

Uprawnienie do żądania zmiany wysokości renty przysługuje każdej stronie tego stosunku prawnego i ma postać roszczenia procesowego realizowanego przez pozew o ukształtowanie treści stosunku prawnego. W związku z tym, jako roszczenie procesowe, nie ulega ono przedawnieniu. Sąd Najwyższy słusznie uznał, że wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. ma charakter konstytutywny i stwarza nowy stan prawny, dlatego co do zasady wywiera skutek tylko na przyszłość. Żądanie zmiany wysokości renty nie podlega więc przedawnieniu, które odnosi się tylko do roszczeń<sup>92</sup>.

<sup>88</sup> Zob. wyrok SN z dnia 17 marca 1972 r., II PR 26/72, OSP 1972, z. 11, poz. 211 oraz A. Szpunar, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 28 października 1993 r.*, III CZP 142/93, PS 1995, nr 4, s. 73.

<sup>89</sup> Zob. wyrok SN z dnia 11 stycznia 1978 r., III PR 183/77, OSP 1979, nr 1, poz. 17. z glosą M. Sośniaka; A. Szpunar, *O obowiązku poddania się operacji*, „Nowe Prawo” 1979, nr 1, s. 22.

<sup>90</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 718.

<sup>91</sup> A. Śmieja pisze, iż jest oczywiste, że gdy okoliczności, na podstawie których zasądzono rentę, nie uległy zmianie niedopuszczalne jest żądanie modyfikowania wysokości renty ani czasu jej trwania, powołany przepis art. 907 § 2 k.c. nie może być podstawą zmiany rat, które ustalono pierwotnie na niewłaściwym poziomie w wyroku sądowym (przepis ten nie może być podstawą „sanowania” nieprawidłowych rozstrzygnięć sądowych). A. Śmieja, *op. cit.*, s. 718, przypis nr 955.

<sup>92</sup> Wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011 r., I PK 36/11, OSNP 2012, nr 19–20, poz. 239.

## 11. Renta tymczasowa

W myśl przepisu art. 444 § 3 k.c., jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa. Przyjmuje się, że rentę tymczasową można zasądzić na czas oznaczony albo nawet bez oznaczenia czasu jej trwania na przyszłość<sup>93</sup>. Rentę tymczasową można zasądzić wówczas, gdy szkoda już istnieje, ale nie można ocenić jej rozmiarów. W literaturze przedmiotu akcentuje się, że wysokość renty tymczasowej powinna być zbliżona do prognozowanej renty, czyli renty ustalonej w chwili, kiedy ostatecznie znany będzie już rozmiar szkody i jej wszystkie skutki się ujawnią<sup>94</sup>. Rodzi się pytanie natury praktycznej, jaki jest sens orzekania renty tymczasowej, skoro art. 907 § 2 k.c. pozwala na wystąpienie z nowym pozwem o ukształtowanie wysokości renty w sytuacji, kiedy nastąpi zmiana stanu faktycznego. W doktrynie przyjmuje się, że w razie uprzedniego zasądzenia renty tymczasowej, kiedy już ostatecznie ujawnią się wszystkie skutki deliktu i cały rozmiar szkody, można wystąpić z żądaniem na podstawie art. 907 § 2 k.c. o zmianę wysokości renty<sup>95</sup>. W ocenie autorki, ciężar dowodu obciążający powoda dochodzącego zasądzenia renty tymczasowej jest lżejszy niż w przypadku dochodzenia renty „właściwej”. Niewątpliwie sąd nie może z urzędu zasądzić renty tymczasowej, lecz musi o to wnosić powód, wskazując, że na dzień wyrokowania nie jest w stanie ustalić rozmiarów szkody (nie jest w stanie obliczyć *damnum emergens* ani *lucrum cessans* w przyszłości). W przypadku uzasadnionego żądania zasądzenia renty tymczasowej sąd właściwie jest zobligowany do zastosowania art. 322 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie, sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Uwzględniając powyższe, wskazać trzeba w tym miejscu, że powód dochodzący renty tymczasowej powinien wykazać środkami dowodowymi:

- 1) istnienie deliktu, czyli bezprawnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstałego na skutek tego deliktu,
- 2) istnienie podmiotu odpowiedzialnego za ten delikt,
- 3) utratę zdolności do pracy zarobkowej lub zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość, lub zwiększenie potrzeb poszkodowanego,
- 4) niemożność ścisłego wykazania rozmiaru szkody w postaci zwiększonych wydatków lub zmniejszonych dochodów, który nie może być ustalony z przyczyn natu-

<sup>93</sup> Tak Wyrok SN z dnia 7 sierpnia 1969 r., I Pr 213/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 91.

<sup>94</sup> Zob. A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726.

<sup>95</sup> Tak *ibidem*.

ry faktycznej (np. powód przebywa w szpitalu nieprzytomny i nie wiadomo, czy, kiedy i w jakim stanie tę przytomność odzyska i w związku z tym nie wiadomo, jakie będzie miał w przyszłości potrzeby).

## 12. Kapitalizacja renty deliktowej

Zgodnie z art. 447 k.c., z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe<sup>96</sup>. Dotyczy to w szczególności wypadku, gdy poszkodowany stał się inwalidą, a przyznanie jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie nowego zawodu<sup>97</sup>. Zagadnienie to zostało już opracowane w doktrynie i orzecznictwie w zakresie materialnoprawnych przesłanek tego roszczenia<sup>98</sup>. W szczególności A. Śmieja wskazuje, że zastosowanie art. 447 k.c. jest możliwe, gdy: 1) poszkodowany ma w ogóle prawo do renty, 2) wystąpi ze stosownym żądaniem w tym zakresie oraz 3) za uwzględnieniem tego żądania przemawiają ważne powody<sup>99</sup>. Jeżeli brak jest przesłanek do zasądzenia renty, to tym samym odpada możliwość zasądzenia jednorazowego świadczenia odszkodowawczego<sup>100</sup>. Po uwzględnieniu żądania powoda i zasądzeniu jednorazowego odszkodowania nie można stosować już art. 907 § 2 k.c., tym samym podmiot zobowiązany do zapłaty odszkodowania nie może żądać jego zmniejszenia po uprawomocnieniu się wyroku w tym zakresie<sup>101</sup>.

Powody żądania jednorazowego odszkodowania w miejsce renty mogą istnieć zarówno po stronie poszkodowanego, jak i po stronie zobowiązanego do zapłaty renty. Przepis art. 447 k.c. jest podstawą roszczenia o charakterze procesowym, z którym poszkodowany może wystąpić w pozwie **w sposób pierwotny**, czyli w sytuacji, gdy przysługuje mu prawo do renty, które nie zostało jeszcze zindywidualizowane co do wysokości raty renty wyrokiem sądowym, wówczas odszkodowanie jednorazowe zastępuje tę rentę w całości lub w części. W zakresie żądania o częściowe zastąpienie renty, jeżeli

<sup>96</sup> Zmiana renty na jednorazowe odszkodowanie dotyczy tylko renty przyznanej na podstawie art. 444 § 2 k.c. względnie art. 446 § 2 k.c., czyli tylko w takich wypadkach, gdy obowiązek wypłacania renty wynika z czynu niedozwolonego. Przepis art. 447 k.c. nie może mieć zatem zastosowania w wypadku, gdy uprawniony otrzymuje rentę na mocy umowy ubezpieczenia, co oczywiście nie wyklucza możliwości przeliczenia przez strony, w ramach swobody umów, renty na jednorazowe, skapitalizowane świadczenie – wyrok SA w Katowicach z dnia 13 września 2002 r., IACa 288/02, OSA, 2003, nr 7, s. 28.

<sup>97</sup> Zamiar wykonywania przez poszkodowanego w wypadku nowego zawodu przez rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek może być uznany za ważny powód w rozumieniu art. 447 k.c. tylko wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że zostanie on zrealizowany. Wyrok SA w Katowicach z dnia 17 marca 2010 r., IACa 53/10, LEX nr1120378.

<sup>98</sup> Zob. A. Cisek, [w:] E. Gniewek (red.), *op. cit.*, s. 417 i powołane tam orzecznictwo.

<sup>99</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 179.

<sup>100</sup> Wyrok SN z dnia 31 stycznia 1968, I PZ 83/67, OSN 1968, nr 10, poz. 171.

<sup>101</sup> M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *op. cit.*, Warszawa 2005, s. 1307.



sąd uwzględni powództwo, może zasądzić jednorazowe odszkodowanie obok renty o pomniejszonej wysokości rat rentowych.

Dodatkowo, wystąpienie z takim powództwem jest możliwe także już po prawomocnym zasądzeniu renty w zakresie rat rentowych należnych w przyszłości (**w sposób wtórny**). Wówczas żądanie pozwu obejmować będzie żądanie zapłaty jednorazowego odszkodowania zamiast części rat rentowych należnych w przyszłości<sup>102</sup>. Wtórne, czyli następcze, żądanie modyfikacji zamiany renty zasądzonej prawomocnym wyrokiem na jednorazowe odszkodowanie było przedmiotem orzekania Sądu Najwyższego, który dopuścił możliwość przyznania poszkodowanemu zamiast zasądzonej prawomocnym wyrokiem renty jednorazowego odszkodowania jedynie wówczas, jeżeli po uprawomocnieniu się wyroku nastąpiły nowe okoliczności faktyczne („zmiana stosunków”, o której mowa w art. 907 § 2 k.c.). Stanowisko takie zaakceptowała doktryna<sup>103</sup>.

W kwestii dopuszczalności kapitalizacji renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres poprzedzający wydanie wyroku SN uznał, że art. 447 k.c. może być zastosowany jedynie do należności przyszłych. Za takim poglądem przemawia egzemplifikacja w dotychczasowym orzecznictwie okoliczności kwalifikowanych jako „ważne powody”, uzasadniające kapitalizację renty na zasadzie art. 447 k.c. Jak już wskazano, za powody takie uznawano zdarzenia (np. wyjazd zobowiązanego za granicę, niebezpieczeństwo likwidacji zobowiązanej osoby prawnej) uzasadniające obawę, że przyszłe raty renty nie będą mogły być skutecznie egzekwowane lub nastąpią zakłócenia w wypłacie renty, a w dalszej perspektywie dojdzie do jej całkowitej utraty. Sytuacje te zagrażają regularnemu świadczeniu renty w przyszłości i dlatego ustawodawca, mając na uwadze uzasadniony interes poszkodowanego, wprowadził możliwość zamiany renty na jednorazowe świadczenie. Za takim stanowiskiem przemawia również to, że w razie zasądzenia renty mającej kompensować szkodę powstałą przed wydaniem wyroku, już w chwili uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego, należności te są w całości wymagalne. Nie ma zatem w takiej sytuacji uzasadnienia dla zastosowania instytucji przewidzianej w art. 447 k.c.<sup>104</sup>

### 13. Renta deliktowa a umowa o rentę

Nie ma przeszkód, by poszkodowany deliktem zawarł z osobą odpowiedzialną za naprawienie szkody umowę o rentę na podstawie przepisów 903 i n. k.c., jednak – w ocenie autorki – będziemy mieli wówczas do czynienia z sytuacją nowacji uregulowanej w art. 506 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zo-

<sup>102</sup> Wyrokiem SN stwierdził, że art. 447 k.c. może być zastosowany jedynie do należności przyszłych. Zob. wyrok SN z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 682/10, LEX nr 951296.

<sup>103</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1126.

<sup>104</sup> *Ibidem*.

bowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie, albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe (czyli obowiązek zapłaty renty deliktowej) wygasa. Powinność zapłaty renty obciążająca dłużnika, wysokość raty rentowej oraz czas trwania obowiązku wynikają w takim przypadku z umowy o rentę. Teoretycznie więc mamy tu do czynienia z nowym zobowiązaniem, którego treść różni się od poprzedniego. Różnica w szczególności dotyczy wysokości raty rentowej, którą strony samodzielnie ustalają niezależnie od wysokości szkody. Odnowienie jest umową zawieraną *causa solvendi*<sup>105</sup>. W związku z tym, dla ważności umowy o rentę zawieranej w celu umorzenia obowiązku rentowego powstałego w związku z deliktem, wymagane jest, by wcześniej istniała odpowiedzialność deliktowa dłużnika i były spełnione przesłanki renty deliktowej.

---

<sup>105</sup> Tak więc, by umowa nowacyjna mogła być zawarta, konieczne jest uprzednie istnienie zobowiązania. W doktrynie uznaje się, że z samego brzmienia art. 506 k.c. wynika, że przesłanką warunkującą możliwość odnowienia jest ustalenie istnienia ważnego zobowiązania dłużnika (K. Zagrobelny, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *op. cit.*, s. 977).

## **Renta z art. 446 § 2 k.c.**

### **1. Zagadnienia ogólne**

W art. 446 k.c.<sup>1</sup> zostały uregulowane roszczenia, z jakimi określone podmioty mogą występować wówczas, gdy wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, będącego wynikiem zdarzenia, z którym wiąże się odpowiedzialność delikto- wa określonego podmiotu, nastąpiła śmierć poszkodowanego. Roszczenia te obejmują zwrot kosztów leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł (art. 446 § 1 k.c.), rentę obligato- ryjną (art. 446 § 2 zd. 1 k.c.), rentę fakultatywną<sup>2</sup> (art. 446 § 2 zd. 2 k.c.), stosowne odszkodowanie dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) oraz zadość- uczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny zmarłego z tytułu doznanej przez nich krzywdy (art. 446 § 4 k.c.). Przedmiot niniejszych rozważań stanowić będzie renta z art. 446 § 2 k.c. Zgodnie z art. 446 § 2 k.c. „Osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do napra- wienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możli- wości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego”.

W myśl przytoczonej regulacji możliwość wystąpienia z żądaniem renty została uzależniona od tego, czy dana osoba należała do kręgu podmiotów uprawnionych ustawo- wo do alimentacji ze strony zmarłego (renta obligatoryjna), czy też jest ona inną osobą bliską, której zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okolicz- ności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego (renta fakultatywna). W związku z powyższym w dawniejszej literaturze rencie przypisywano charakter alimen-

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 380; dalej k.c.

<sup>2</sup> Terminologia „renta obligatoryjna” i „renta fakultatywna” jest powszechnie przyjmowana w literatu- rze prawa cywilnego – zob. np. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 253; A. Śmieja, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego, t. 6, Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 726 i n.

tacyjny. Obecnie dominuje stanowisko opowiadające się za odszkodowawczym charakterem renty<sup>3</sup> – wskazuje się, że głównym celem art. 446 k.c. jest naprawienie szkody, choć nie kwestionuje się tego, że renta pozwala zapewnić uprawnionemu środki utrzymania<sup>4</sup>. Zmierza ona do wyrównania uszczerbku o charakterze majątkowym, a osoby legitymowane czynnie określa się powszechnie mianem poszkodowanych pośrednio, wskazując, że „doznana przez nie szkoda [...] wiąże się ściśle ze śmiercią poszkodowanego, choć nie musi ona [...] stanowić normalnego następstwa tej śmierci”<sup>5</sup>, że są to osoby, przeciwko którym nie było skierowane działanie sprawcze i których uszczerbek nie stanowi normalnego następstwa zdarzenia, z którym jest związana odpowiedzialność<sup>6</sup>. Śmierć poszkodowanego, będąca skutkiem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia może nastąpić niezwłocznie bądź po pewnym czasie<sup>7</sup>. Musi ona stanowić następstwo zdarzenia, z którym jest związana odpowiedzialność deliktowa określonego podmiotu. Do skutecznego dochodzenia roszczenia przez uprawnionego do renty niezbędne jest więc wykazanie przez niego spełnienia przesłanek powstania tej odpowiedzialności, a także przesłanek z art. 446 k.c. W związku z mnogością potencjalnych podstaw odpowiedzialności deliktowej niemożliwe jest wskazanie z góry, kto będzie podmiotem zobowiązany do zaspokojenia roszczeń z art. 446 k.c.<sup>8</sup> Roszczeń z art. 446 k.c. można dochodzić tylko w ramach odpowiedzialności deliktowej<sup>9</sup>. Dotyczą ich wszystkie zasady związane z odpowiedzialnością deliktową. Przyjmuje się, że przyczynienie się zmarłego do wystąpienia zdarzenia, które spowodowało jego śmierć, jest brane pod uwagę przy określaniu wysokości renty

<sup>3</sup> S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971, s. 424; Z. Maśłowski, [w:] J. Ignatowicz (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, tom 2, Księga trzecia – Zobowiązania*, Warszawa 1972, s. 1111; A. Szpunar, *Roszczenia z powodu śmierci osoby bliskiej*, „Nowe Prawo” 1965, nr 3, s. 241; *idem*, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 166; *idem*, *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej*, Bydgoszcz 2000, s. 65 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 253; W. Czachórski, [w:] Z. Radwański (red.), *System prawa cywilnego, t. III, cz. I, Prawo zobowiązań – Część ogólna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 673; A. Cisek, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 799; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 727; P. Sobolewski, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz, t. II, Zobowiązania*, Warszawa 2013, s. 695; M. Wałachowska, *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych*, Warszawa 2014, s. 189; A. Olejniczak, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, Tom III, Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2014. Wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02, LEX nr 173557; wyrok SN z dnia 21 listopada 1995 r., III CRN 46/95, „Prokuratura i Prawo” – dodatek 1996, nr 5, s. 16; wyrok SN z dnia 11 lutego 2005 r., III CK 318/04, LEX nr 319577; wyrok SN z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07, LEX nr 442529.

<sup>4</sup> A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 241.

<sup>5</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 722.

<sup>6</sup> M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, Tom I, Komentarz do artykułów 1–449<sup>11</sup>*, Warszawa 2005, s. 1292.

<sup>7</sup> *Ibidem*; A. Cisek, *op. cit.*, s. 799.

<sup>8</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 723.

<sup>9</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 168; A. Olejniczak, *op. cit.* Zob. też: M. Safjan, *op. cit.*, s. 1293.

(art. 362 k.c.)<sup>10</sup>. Na wysokość renty może wpłynąć także przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody podmiotu uprawnionego do renty.

Jak już zasygnalizowano, wskazuje się, że szkoda poniesiona przez osoby, wobec których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, a także przez inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, nie musi stanowić normalnego następstwa jego śmierci<sup>11</sup>. Zdaniem A. Śmieja, art. 446 k.c. wyraża najbardziej złożoną pod względem kausalnym konstrukcję w obrębie odpowiedzialności deliktowej, czy może nawet odpowiedzialności odszkodowawczej generalnie, ze względu na trzykrotną rolę związku przyczynowego. Związek o charakterze adekwatnym zachodzi między zdarzeniem szkodzącym a uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, następnie między tym skutkiem a śmiercią poszkodowanego. Relacja zachodząca między śmiercią poszkodowanego a szkodą doznaną przez osoby dla niego najbliższe ujmowana jest natomiast w kategorii związku *conditio sine qua non*<sup>12</sup>.

Różnie jest oceniana kwestia, czy roszczenia oparte na art. 446 k.c. są uzasadnione wówczas, gdy podmiot odpowiedzialny za szkodę spełnił zmarłemu przed jego śmiercią świadczenie odszkodowawcze, zmierzające do naprawienia poniesionego przez niego uszczerbku, a następnie poszkodowany zmarł na skutek tego samego zdarzenia, które zrodziło odpowiedzialność odszkodowawczą. W doktrynie dominuje pogląd opowiadający się za dopuszczalnością roszczeń z art. 446 k.c. w takim przypadku<sup>13</sup>, co uzasadnia się tym, że każde z tych roszczeń przysługuje innemu podmiotowi, a doznane przez nie szkody nie są tożsame<sup>14</sup>. W orzecznictwie wyrażane jest natomiast stanowisko odmienne<sup>15</sup>.

Uprawnienia osób, o których mowa w art. 446 k.c. mają charakter samodzielny – powstają na rzecz osób wymienionych w przepisie, o którym mowa. Przy ocenie zasadności roszczeń opartych na art. 446 k.c. nie ma znaczenia, czy uprawniony do renty należy do kręgu spadkobierców zmarłego i czy odrzucił spadek<sup>16</sup>.

Prawo do renty gaśnie wraz ze śmiercią uprawnionego i nie wchodzi w skład spadku po nim, jest bowiem ściśle związane z osobą uprawnionego (art. 922 § 2 k.c.)<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 242; *idem*, *Odszkodowanie...*, s. 167; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 73; G. Bieniek, [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, t. 1*, Warszawa 2006, wyd. 6, s. 482; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 60 oraz s. 123 i n. oraz podane tam orzecznictwo.

<sup>11</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 722. Zob. też: M. Safjan, *op. cit.*, s. 1292.

<sup>12</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 722.

<sup>13</sup> A. Szpunar, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1962 r. 4 CR 21/62*, OSP 1963, nr 3, poz. 67, s. 160 i n.; S. Garlicki, *Glosa do wyroku z dnia 02 grudnia 1966 r. (II PR 479/66)*, „Nowe Prawo” 1968, nr 6, s. 1029; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1293; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 724; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 132.

<sup>14</sup> S. Garlicki, *Glosa do wyroku z dnia 02 grudnia 1966 r. (II PR 479/66)*, s. 1029; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 724. Podobnie: A. Szpunar, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1962 r. 4 CR 21/62*, s. 160 i n.

<sup>15</sup> Wyrok SN z dnia 2 grudnia 1966 r., II PR 479/66, „Nowe Prawo” 1968, nr 6, s. 1027 i n.

<sup>16</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 166; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 68 i n.

<sup>17</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297; P. Sobolewski, *op. cit.*, s. 695; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 738; A. Olejniczak, *op. cit.*; wyrok SN z dnia 31 października 1966 r., II CR 361/66, LEX nr 6065; wyrok SN z dnia 28 grudnia

Dziedziczne są natomiast wymagalne roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych, które nie zostały zaspokojone do momentu otwarcia spadku<sup>18</sup>.

## 2. Renta obligatoryjna

### 2.1. Uwagi wstępne

Renta na rzecz osoby, wobec której zmarły, o którym mowa w art. 446 § 2 zd. 1 k.c., był obciążony ustawowym obowiązkiem alimentacyjnym, nazywana jest rentą obligatoryjną.

W przypadku gdy osób, które były ustawowo uprawnione do alimentacji przez zmarłego jest więcej niż jedna, każdej z nich w razie spełnienia przesłanek przysługuje samodzielne roszczenie. Zarówno w nauce, jak i w judykaturze utrwalony jest pogląd o niedopuszczalności przyznania renty łącznej na rzecz kilku poszkodowanych<sup>19</sup>.

Uzależnienie prawa do renty od istnienia ustawowego obowiązku alimentacyjnego powoduje konieczność uwzględnienia regulacji wynikających z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>20</sup> (poszczególne kategorie podmiotów ustawowo uprawnionych do alimentacji zostaną wskazane poniżej). Niezbędne jest wykazanie – oprócz przesłanek odpowiedzialności deliktowej „w ogólności”<sup>21</sup> – że wobec ubiegającego się o rentę w chwili śmierci zmarłego zostały spełnione przesłanki ustawowego obowiązku alimentacyjnego ciążącego na zmarłym (chodzi przy tym nie o jedynie potencjalne uprawnienie do żądania alimentów, ale o sytuację, w której zostały już spełnione ustawowe przesłanki aktualizujące obowiązek świadczenia<sup>22</sup>), bez znaczenia jest natomiast to, czy zmarły się z niego wywiązywał<sup>23</sup>. Na podkreślenie zasługuje, że na gruncie art. 162 § 2 k.z.<sup>24</sup> wymagane było nie tylko to, aby zmarły był zobowiązany z mocy ustawy do utrzymywania danej osoby, ale także aby rzeczywiście daną osobę utrzymywał. Wskazuje się, że pozbawiony znaczenia jest fakt istnienia osób zobowiązanych ustawowo do alimentacji w dalszej kolejności niż zmarły, czy ich faktyczna zdolność do dostar-

---

1966 r., I PR 536/66, OSNC 1967, nr 6, poz. 115.

<sup>18</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 738; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 190; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>19</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1115; A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 170; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 88; A. Cisek, *op. cit.*, s. 800; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726; P. Sobolewski, *op. cit.*, s. 695; wyrok SN z dnia 18 stycznia 1961 r., IV CR 883/60, OSNC 1962, nr 1, poz. 31.

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 2082; dalej k.r.o.

<sup>21</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726.

<sup>22</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 87 i n.; A. Cisek, *op. cit.*, s. 799 i n.; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>23</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 673; A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 170; Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 252 i n.; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1294; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 482; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726; G. Karaszewski, [w:] J. Ciszewski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 762; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 192; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>24</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Kodeks zobowiązań, Dz. U. Nr 82, poz. 598 z późn. zm.; dalej k.z.

czenia bez większych trudności osobie uprawnionej środków utrzymania<sup>25</sup>. Kolejność obowiązku alimentacyjnego została uregulowana przez ustawodawcę w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a w zakresie tam nieuregulowanym wnioski w tej kwestii wprowadza doktryna<sup>26</sup>.

Do ogólnych przesłanek powstania obowiązku alimentacyjnego zalicza się pozostawanie w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.)<sup>27</sup>. Niedostatek jednak bywa również traktowany nie jako samodzielna przesłanka roszczenia o wykonanie obowiązku alimentacyjnego, lecz jako kryterium służące do doprecyzowania przesłanki stanu usprawiedliwionych potrzeb<sup>28</sup>. Zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. „zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego”, uznawanych za kolejne konieczne przesłanki alimentacyjne<sup>29</sup>. Zdaniem J. Strzebinczyka, skoro w każdym przypadku obowiązku alimentacyjnego, bez względu na to, czy jego podstawę stanowi niedostatek uprawnionego, ustawodawca przewiduje konieczność zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, to kryterium tego nie można rozumieć identycznie – jeżeli powstanie obowiązku alimentacyjnego zależy od istnienia niedostatku, usprawiedliwione są te potrzeby, których zaspokojenie pozwoli wyeliminować ten stan; w przypadku obowiązku, o którym mowa w art. 133 k.r.o., usprawiedliwione są te potrzeby, których zaspokojenie pozwoli dziecku na osiągnięcie równej stopy życiowej z rodzicami, a potrzeba usprawiedliwiona na gruncie art. 60 § 2 k.r.o. w zw. z art. 21 k.r.o. ogranicza się do wyrównania uszczerbku poniesionego przez małżonka niewinnego<sup>30</sup>. J. Strzebinczyk podkreśla bowiem, że od przesłanki niedostatku ustawodawca uczynił wyraźnie dwa wyjątki – w art. 133 § 1 i w art. 60 § 2 k.r.o., choć *ratio legis* jest zupełnie inne<sup>31</sup>. M. Andrzejewski wskazuje, że mimo iż zgodnie z art. 133 § 2 k.r.o. niedostatek jest przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego we wszystkich innych przypadkach, niż określony w art. 133 § 1 k.r.o., to nie jest on przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego również we wszystkich przypadkach, w których uprawniony ma prawo zaspokajania swych potrzeb na równej stopie życiowej co dłużnik,

<sup>25</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726. Podobnie: M. Safjan, *op. cit.*, s. 1294; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 483. Zob. też: W. Czachórski, *op. cit.*, s. 676; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02.

<sup>26</sup> Zob. np.: T. Smyczyński, [w:] T. Smyczyński (red.), *System Prawa Prywatnego, t. 12, Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2003, s. 695 i n.; J. Strzebinczyk, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2013, s. 347 i n.

<sup>27</sup> Tak: T. Domińczyk ([w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz*, Warszawa 2009, s. 972), będący jednym z autorów uznających niedostatek za przesłankę obowiązku alimentacyjnego – *op. cit.*, s. 971 i n. Zob. też: T. Smyczyński, *op. cit.*, s. 686 i n.

<sup>28</sup> T. Smyczyński, *op. cit.*, s. 698.

<sup>29</sup> Zob. szerzej np. *ibidem*, s. 698 i n.; J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 355 i n.

<sup>30</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 355.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 353 i n.

czyli – jak podaje ów autor – wówczas, gdy podstawą obowiązku są: art. 27, art. 60 § 2, art. 61<sup>4</sup>, art. 21 w zw. z art. 60 § 2, art. 141 i z reguły art. 144 k.r.o.<sup>32</sup>

Przyjmuje się, że niedostatek zachodzi wówczas, gdy dana osoba nie może samodzielnie w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych<sup>33</sup> (według propozycji terminologicznej J. Strzebinczyka: niezbędnych<sup>34</sup>) potrzeb. Nawet przy ich zawężeniu wyłącznie do potrzeb elementarnych, uwzględnieniu podlegają zarówno potrzeby materialne, jak i duchowe<sup>35</sup>. Podkreśla się przy tym konieczność oceny potrzeb stosownie do wieku i uzdolnień uprawnionego – tak by zapewnić mu prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy<sup>36</sup>. Pojęcie niedostatku ma charakter zwrotu niedookreślonego i w każdym przypadku rozstrzygnięcie, czy dana osoba się w nim znajduje, musi nastąpić stosownie do konkretnych okoliczności.

W sytuacji częściowej zdolności do zaspokajania własnych potrzeb przez uprawnionego, rozmiar świadczeń alimentacyjnych ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. Sąd Najwyższy wskazał, że zaspokojenie potrzeb danej osoby powinno nastąpić przede wszystkim z jej własnych środków, więc za znajdujące się w niedostatku można uznać osoby, które nie mogą zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb własnymi siłami, z własnych środków<sup>37</sup>. Podkreśla się przy tym, że należy uwzględniać potencjalne możliwości zarobkowe danej osoby<sup>38</sup>. M. Andrzejewski za usprawiedliwione uznaje takie niezaspokojone potrzeby, których dana osoba nie potrafi zaspokoić, mimo podejmowania w tym zakresie starań<sup>39</sup>. Jako przykłady uwzględnianych dochodów wymienia się dochody z pracy najemnej, działalności zarobkowej prowadzonej na własny rachunek, ze świadczeń z tytułu ubezpieczenia i zaopatrzenia społecznego, rentę o charakterze cywilnoprawnym (np. z art. 444, 446, 903–907 k.c.), należności wynikające z umowy dożywocia, dochody z użytkowania, z lokaty kapitału, czy dochody z nieruchomości<sup>40</sup>.

<sup>32</sup> M. Andrzejewski, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 2013, s. 908 i n.

<sup>33</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1114; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 87 i 109; J. Pietrzykowski, [w:] J. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 1993, s. 632; M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 908; orzeczenie SN z dnia 29 września 1958 r., II CR 817/57, OSPIKA 1959, nr 10, poz. 294; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02.

<sup>34</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 353. Zdaniem tego autora określenie „niezbędne potrzeby” jest właściwsze, gdyż do kryterium „usprawiedliwionych potrzeb” ustawodawca odwołuje się oddzielnie.

<sup>35</sup> T. Smoczyński, *Alimentacja członków rodziny w świetle systemu zabezpieczenia społecznego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 19; *idem*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 699; uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNC 1988, nr 4, poz. 42.

<sup>36</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 927.

<sup>37</sup> Uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86.

<sup>38</sup> J. Gwiazdomorski, [w:] J.St. Piątowski (red.), *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 1018; S. Szer, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1966, s. 313 i n.

<sup>39</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 911.

<sup>40</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 699 i n.



Zdarza się, że uprawniony posiada składniki majątkowe, które – mimo iż nie przynoszą dochodu – mogłyby zostać korzystnie zbyte, co pozwoliłyby na wyeliminowanie niedostatku na dłuższy czas. Przyjmuje się, że nie jest wówczas uzasadnione występowanie z roszczeniem alimentacyjnym, skoro taka osoba jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chociaż nie można od niej wymagać zbycia składników majątkowych mających dla niej szczególne znaczenie, takich jak pamiątki rodzinne, zabytki, przedmioty kultu, ani też rzeczy pozwalających na bezpośrednie zaspokojenie tych potrzeb uprawnionego, których pokrycia następnie musiałby domagać się od zobowiązanego, jak niezbędny sprzęt gospodarstwa domowego, czy zapasy spożywcze<sup>41</sup>. Wskazuje się, że powinność czerpania środków utrzymania również z substancji majątku nie zachodzi, gdy zarówno jego rodzaj i wartość, jak też okres przypuszczalnego zaspokojenia w ten sposób potrzeb uprawnionego świadczyłby o nietrafności takiego rozstrzygnięcia<sup>42</sup>. T. Smyczyński postuluje uwzględnianie rodzaju i ilości przedmiotów, przewidywanego dochodu z ich sprzedaży oraz stopnia bliskości stosunku rodzinnego między stronami<sup>43</sup>.

Powstanie i zakres obowiązku alimentacyjnego zależy zarówno od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, jak i od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Wskazuje się, że chodzi tu także o niewykorzystane możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego<sup>44</sup>. Postuluje się, by na potrzeby ustalania świadczeń alimentacyjnych przyjmować pewien stały poziom możliwości płatniczych zobowiązanego, określane przez obliczenie średniej na podstawie dłuższych – np. rocznych – okresów<sup>45</sup>. W razie brania pod uwagę dochodów z posiadanego majątku nakazuje się – do oceny ich wysokości – uwzględnianie zasad prawidłowej gospodarki<sup>46</sup>. Zdaniem T. Domińczyka, jeżeli zobowiązany dysponuje majątkiem nieprzynoszącym efektów albo przynoszącym efekty dalekie od możliwych z obiektywnych przyczyn (np. wiek, stan zdrowia, czy brak kwalifikacji), to oceniając jego możliwości płatnicze należy uwzględnić ewentualną konieczność zbycia majątku w całości lub części, co nie odnosi się do składników służących do zaspokojenia podstawowych, bieżących potrzeb zobowiązanego i jego rodziny<sup>47</sup>. Według T. Smyczyńskiego dominuje stanowisko, że przy ocenie możliwości majątkowo-zarobkowych ochronie podlega substancja majątku przynosząca zobowiązanemu

---

<sup>41</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 978 i n. Zob. też: uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86; J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 353.

<sup>42</sup> Zob. T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 700 i podana tam literatura.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

<sup>44</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 982; T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 701. Podobnie: J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 356; M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 913.

<sup>45</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 982.

<sup>46</sup> *Ibidem*; T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 701.

<sup>47</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 982 i n.

środki utrzymania, taka jak warsztat pracy, a nawet dom mieszkalny; dokonując oceny należy uwzględnić okoliczności sprawy. Zdaniem tego autora, trzeba brać pod uwagę rodzaj i ilość przedmiotów, przewidywany dochód z ich sprzedaży, czy bliskość stosunku rodzinnego łączącego strony<sup>48</sup>.

Zgodnie z art. 135 § 3 k.r.o. „świadczenia z pomocy społecznej lub funduszu alimentacyjnego, o którym mowa w ustawie z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2009 r. Nr 1, poz. 7, z późn. zm.) podlegające zwrotowi przez zobowiązanego do alimentacji oraz świadczenia dla rodziny zastępczej nie wpływają na zakres obowiązku alimentacyjnego”. W komentarzach do przepisu, o którym mowa, wskazuje się, że zaspokojenie z funduszy publicznych bieżących potrzeb wierzycieli alimentacyjnych „nie może wpływać na istnienie i zakres rodzinno-prawnego obowiązku alimentacyjnego, jaki obciąża osoby wskazane w k.r.o. W szczególności nie może doprowadzić do zwolnienia dłużników alimentacyjnych z odpowiedzialności względem wierzycieli, a po przyznaniu wierzycielom wymienionych świadczeń, względem społeczeństwa (podatników)”<sup>49</sup>. Zdaniem J. Strzebinczyka, można przyjąć, że w przypadku art. 135 § 3 k.r.o. – podobnie jak art. 136 k.r.o. – celem ustawodawcy było pominięcie wymienionych świadczeń przy ocenie stopnia możliwości zobowiązanego jako przesłanki alimentacyjnej<sup>50</sup>.

Według art. 136 k.r.o. „jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowe, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych”.

Zobowiązany ma możliwość uchylecia się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ta generalna zasada nie odnosi się do obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka (art. 144<sup>1</sup> k.r.o.). Natomiast zgodnie z art. 133 § 3 k.r.o. „rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się”. Zob. też art. 134 k.r.o.

Niekiedy powstanie obowiązku alimentacyjnego jest uzależnione od dodatkowych przesłanek, o czym poniżej.

<sup>48</sup> T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 703. Zob. też: M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 914.

<sup>49</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 921 i n.

<sup>50</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 356.

## 2.2. Podmioty uprawnione do alimentacji na mocy ustawy

### 2.2.1. Obowiązek alimentacyjny między małżonkami

Wątpliwości w literaturze i orzecznictwie wywołuje możliwość przyznania renty obligatoryjnej wdowie czy wdowcowi. Zajęcie stanowiska z tej kwestii jest uzależnione przede wszystkim od rozstrzygnięcia, czy ustawowy obowiązek alimentacyjny obejmuje osoby pozostające w związku z małżeńskim. Zdaniem większości autorów, obowiązek alimentacyjny małżonków względem siebie wynika z art. 27 zd. 1 k.r.o., zgodnie z którym oboje małżonkowie są zobowiązani – każdy według swych sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych – przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli, a więc także potrzeb współmałżonka<sup>51</sup>. Przyjmuje się, że małżonek jest osobą zobowiązaną do alimentacji w pierwszej kolejności (*argumentum a minori ad maius* z art. 130 k.r.o.)<sup>52</sup>. Zwraca się także uwagę na zasadę równej stopy życiowej małżonków<sup>53</sup>. Zgodnie z art. 27 zd. 2 k.r.o. „zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym”.

Zdarza się, że jeden z małżonków nie pracuje zawodowo, zajmując się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu. A. Śmieja jest zdania, że w takim przypadku obowiązek alimentacyjny małżonka pracującego wobec niepracującego konkretyzuje się, jeżeli za takim podziałem ról przemawiały „dostatecznie racjonalne względy”, niezależnie od tego, czy był on aprobowany przez zmarłego małżonka<sup>54</sup>. Według A. Śmiei, renta powinna obejmować co najmniej czas, dopóki rodzic jest zmuszony do sprawowania osobistej opieki nad dziećmi, przy czym autor ten wskazuje, że okres trwania obowiązku płacenia wówczas renty jest różnie rozumiany w literaturze

<sup>51</sup> A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 243; *idem*, *Odszkodowanie...*, s. 171; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 95; *idem*, *Renta na rzecz pozostałego przy życiu małżonka*, „Państwo i Prawo” 1972, nr 1, s. 48; *idem*, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 24 sierpnia 1990 r.*, I CR 422/90, OSP 1992, z. 1, poz. 7, s. 14; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726; J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2000, s. 347; T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 685 i 694; B. Czech, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 553; T. Sokołowski, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 2013, s. 103; J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 346; A. Olejniczak, *op. cit.*; wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90, OSNC 1991, nr 10–12, poz. 124; wyrok SN z dnia 21 listopada 1995 r., III CRN 46/95; wyrok SN z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07. O specyficznym charakterze obowiązku z art. 27 k.r.o.: J. Gwiazdomorski, „Alimentacyjny” obowiązek między małżonkami, Warszawa 1970, s. 5 i n., s. 50 i n.; *idem*, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, s. 252. Inaczej: wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, LEX nr 174213.

<sup>52</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 897; J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 348.

<sup>53</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1115; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 95; *idem*, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 24 sierpnia 1990 r.*, I CR 422/90, s. 14; M. Sychowicz, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 140; B. Czech, *op. cit.*, s. 557; M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 908; T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 105.

<sup>54</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726.

i orzecznictwie<sup>55</sup>. W doktrynie dominuje stanowisko, że renta należy się co najmniej do momentu usamodzielnienia się dzieci<sup>56</sup>.

W orzecznictwie można prześledzić istotną zmianę stanowiska. W uchwale siedmiu sędziów z dnia 15 grudnia 1951 r., mającej moc zasady prawnej, SN wskazał, że małżonkowi zdolnemu do samodzielnego utrzymania się renta nie przysługuje, poza dwoma przypadkami. Pierwszy wiązał się z uwzględnieniem konieczności sprawowania opieki nad dziećmi i pracy w gospodarstwie domowym, w związku z czym aprobowano przyznanie renty na czas, w którym celowe i konieczne byłoby zajmowanie się dziećmi i gospodarstwem domowym przez wdowę po śmierci męża. Drugi wyjątek dotyczył zapewnienia środków utrzymania przez czas potrzebny do umożliwienia podjęcia pracy przez pozostałego przy życiu małżonka – w związku z czym SN opowiedział się za przyznaniem renty na czas niezbędny do uzyskania lub uzupełnienia kwalifikacji zawodowych przez pozostałego przy życiu małżonka<sup>57</sup>.

W orzeczeniu z dnia 12 czerwca 1963 r. SN odrzucił założenie, polegające na przyjęciu obowiązku podjęcia pracy przez wdowę, gdy tylko możliwe będzie umieszczenie dziecka w żłobku bądź pod opieką innych osób. Sąd Najwyższy uznał, że potrzeba sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem zachodzi niewątpliwie w całym okresie, w którym dziecko uczęszcza do szkoły podstawowej<sup>58</sup>. Można także wspomnieć o wyroku z dnia 24 sierpnia 1962 r., w którym SN (nawiązując do obowiązujących ówczesnie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym) uznał, że od wdowy, która wychowuje dziecko do lat ośmiu, nie powinno się wymagać podjęcia pracy zawodowej, zwłaszcza gdy nie wykonywała takiej pracy przed śmiercią męża<sup>59</sup>. W wyroku z dnia 21 stycznia 1969 r. SN natomiast przyjął, że nie można wymagać od wdowy wychowującej większą liczbę dzieci, aby podjęła pracę ze szkodą dla nich w okresie ich studiów, a w każdym czasie do momentu ich usamodzielnienia się. Sąd Najwyższy uznał, że brak jest podstaw do czasowego ograniczania renty, z uwagi na mnogość czynników decydujących o usamodzielnieniu się dzieci<sup>60</sup>. Na tym etapie kształtowania się stanowiska judykatury przyjmowano – jak się wskazuje – że okresem, na który renta powinna zostać przyznana, jest czas istnienia obowiązku utrzymania i wychowania dzieci przez wdowę – nie powinno się wymagać od niej podjęcia pracy zarobkowej<sup>61</sup>.

<sup>55</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 726 i n.

<sup>56</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 173; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 101; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1295. Zob. też: A. Szpunar, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1962 r.* 4 CR 21/62, s. 163.

<sup>57</sup> Uchwała SN (7) z dnia 15 grudnia 1951 r., C 15/51, OSNCK 1953, nr 1, poz. 3. Zob. też: wyrok SN z dnia 28 stycznia 1960 r., IV CR 296/59, OSNPG 1961, nr 7, poz. 29; wyrok SN z dnia 21 stycznia 1969 r., II PR 597/68, OSNC 1970, nr 2, poz. 30.

<sup>58</sup> Orzeczenie SN z dnia 12 czerwca 1963 r., II PR 34/63, OSPIKA 1964, z. 7–8, poz. 154.

<sup>59</sup> Wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1962 r., II CR 971/61, OSNC 1963, nr 10, poz. 228.

<sup>60</sup> Wyrok SN z dnia 21 stycznia 1969 r., II PR 597/68.

<sup>61</sup> Zob. A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 100.

Analizując poglądy orzecznictwa w kwestii związku między prawem do renty a wykonywaniem pracy zawodowej przez pozostałego przy życiu małżonka, można wskazać, że w orzeczeniu z dnia 25 grudnia 1958 r. SN zajął stanowisko, iż przy ocenie możliwości podjęcia pracy należy wziąć pod uwagę takie okoliczności, jak stan zdrowia wdowy, czy warunki rynku pracy w miejscu jej zamieszkania<sup>62</sup>. Orzeczenie to dotyczyło wdowy mającej dziecko będące na studiach i utrzymujące się z własnych zarobków. W wyroku z dnia 24 sierpnia 1990 r. Sąd Najwyższy przyjął, że „o istnieniu obowiązku alimentacyjnego między małżonkami pozostającymi we wspólnym pożyciu – jako przesłanki renty odszkodowawczej – nie przesądza okoliczność, czy pozostały przy życiu małżonek pracuje zarobkowo”. W rozważanym przez SN stanie faktycznym powódka pracowała zawodowo i wychowywała syna. Sąd Najwyższy podkreślił, że renta ma charakter odszkodowawczy, a fundusz mający służyć pokryciu potrzeb rodziny jest tworzony z różnych źródeł<sup>63</sup>. W innym wyroku SN uznał, że obowiązek płacenia renty utrzymuje się tak długo, dopóki wdowa osiągnie takie zdolności zarobkowe, które pozwolą na pełną kompensatę utraconych zarobków zmarłego małżonka. Sąd Najwyższy wskazał, że dalszy postęp w rozbudowywaniu zakresu czasowego renty jest możliwy już tylko przez przełamanie samej zasady reprezentowanej w dotychczasowym orzecznictwie, zgodnie z którą prawo do renty wdowy będącej zdolną do pracy jest uzależnione od istnienia obowiązku wychowania i utrzymania przez nią dzieci. Sąd Najwyższy podkreślił, że podjęcie przez wdowę pracy czy gospodarcze usamodzielnienie się dzieci nie powodują utraty prawa do renty, ale należy je uwzględnić przy ustalaniu wysokości szkody kompensowanej przez rentę<sup>64</sup>.

W doktrynie przyjmuje się możliwość przyznania renty pozostałemu przy życiu małżonkowi również wtedy, gdy pracuje on zarobkowo<sup>65</sup>. Zwraca się przy tym uwagę na założenie przyjęte we wskazanym wyżej wyroku SN z dnia 24 sierpnia 1990 r.<sup>66</sup> Wskazuje się, że renta może żądać również małżonek, który pracuje zarobkowo, a uzyskiwane środki nie pozwalają na utrzymanie rodziny na tym poziomie, co dotychczas<sup>67</sup>.

Stanowisko doktryny w kwestii prawa do renty małżonka, który nie pracował zawodowo, gdyż zajmował się wychowywaniem dzieci i prowadzeniem gospodarstwa domowego, było już przedmiotem rozważań. W tym miejscu należy przedstawić poglądy przedstawicieli nauki odnośnie do renty w przypadku takiego podziału ról w małżeń-

<sup>62</sup> Orzeczenie SN z dnia 25 grudnia 1958 r., 1 CZ 324/ 58, NP 1959, nr 10, s. 1259.

<sup>63</sup> Wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90.

<sup>64</sup> Wyrok SN z dnia 20 grudnia 1990 r., II PR 61/90, LEX nr 14937.

<sup>65</sup> A. Szpunar, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 24 sierpnia 1990 r.*, I CR 422/90, s. 15; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 100 i n.; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1295; A. Cisek, *op. cit.*, s. 800. Zob. też: A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>66</sup> Zob. np.: A. Cisek, *op. cit.*, s. 800.

<sup>67</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1295. Zob. też: A. Szpunar, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 24 sierpnia 1990 r.*, s. 15; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 103.

stwie, że wyłączny ciężar utrzymania rodziny spoczywał na jednym z małżonków, a drugi z nich (zwykle żona) nie prowadził pracy zawodowej mimo braku dzieci (albo w przypadku, gdy utrzymują się one już samodzielnie).

A. Śmieja wskazuje, że w nowszej literaturze zdaje się dominować stanowisko, zgodnie z którym pozostałemu przy życiu niepracującemu małżonkowi zawsze należy się renta, nawet wówczas, gdy jest zdolny do podjęcia pracy<sup>68</sup>, choć poglądy doktryny słusznie ocenia jako nie do końca jasne. Autor ten uznaje, że kwestia ta jest dyskusyjna, przyznając jednak, że argument o odszkodowawczym charakterze renty przemawia na rzecz przyznania renty niepracującemu owdowiałemu małżonkowi, nawet jeśli jest zdolny do pracy (w szczególności wówczas, gdy zmarły aprobował niewykonywanie pracy zarobkowej przez swojego małżonka)<sup>69</sup>.

Według A. Szpunara wdowa ma co do zasady obowiązek podjęcia pracy zawodowej, która odpowiada jej kwalifikacjom – nie należy jej się pełna renta odszkodowawcza, gdy z nieuzasadnionych powodów nie pracuje, gdyż przyczynia się wówczas do zwiększenia szkody (art. 362 k.c.). Z brzmienia tego przepisu wskazany autor wyprowadza wniosek, że całkowicie bierna postawa wdowy jest niedozwolona, a zasadne jest wymaganie podjęcia działań zmierzających do przeciwdziałania ujemnym następstwom zdarzenia, które spowodowało szkodę. A. Szpunar uważa, że nie odgrywa istotnej roli okoliczność, iż opisywany podział ról był uzgodniony przez małżonków. Autor ten podkreśla, że wdowa nie ma obowiązku podjęcia jakiegokolwiek pracy, będzie więc uprawniona do renty do czasu uzupełnienia kwalifikacji zawodowych w stopniu, który umożliwi jej podjęcie odpowiedniej pracy. Należy jednak uwzględnić, zdaniem A. Szpunara, indywidualne okoliczności sprawy – choroba wdowy, czy jej podeszły wiek uzasadniają uchylenie obowiązku podjęcia pracy. Natomiast osiągnięcie przez nią niskich dochodów spowoduje konieczność przyznania renty na czas, dopóki nie osiągnie ona zdolności zarobkowych umożliwiających pełną kompensatę utraconych zarobków męża<sup>70</sup>. Odmiennie stanowisko w tej kwestii wyraża M. Safjan. Według tego autora, jeżeli taki podział ról został uzgodniony przez małżonków, obowiązek alimentacyjny małżonka pracującego zawodowo wobec małżonka niepracującego wynikał z art. 27 k.r.o.<sup>71</sup> Autor ten krytycznie odnosi się do poglądu A. Szpunara, zgodnie z którym odmowa wykonywania przez wdowę – pozostającą do tej pory na utrzymaniu męża – pracy zarobkowej oznacza przyczynienie się do szkody, które musi zostać wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości renty, wskazując

<sup>68</sup> Tak np. P. Sobolewski, *op. cit.*, s. 695. Zob. też: M. Safjan, *op. cit.*, s. 1294 i n.; A. Cisek, *op. cit.*, s. 800; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>69</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 727, przypis nr 1016.

<sup>70</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 103 i n.; *idem*, *Kilka uwag o przyczynieniu się poszkodowanego do zwiększenia szkody*, „Rejent” 2002, nr 11, s. 18 i n.

<sup>71</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1295.

brak możliwości ustalenia, w czym miałyby wyrażać się naruszenie przez pozostałego przy życiu małżonka obiektywnych reguł prawidłowego postępowania. W konsekwencji M. Safjan dochodzi do wniosku, że renta jest wówczas determinowana zakresem istniejącego poprzednio obowiązku alimentacyjnego, który z kolei wynikał z możliwości zarobkowych zmarłego małżonka oraz potrzeb wyznaczonych przyjętym standardem życia<sup>72</sup>. Pogląd A. Szpunara, zgodnie z którym niepodjęcie pracy zarobkowej przez wdowę może zostać uznane za przyczynienie się do zwiększenia szkody za zbyt daleko idący i nienadający się do nadania mu waloru ogólnego, uznaje także M. Wałachowska<sup>73</sup>.

### **2.2.2. Obowiązek alimentacyjny między małżonkami rozwiedzionymi, pozostającymi w orzeczonej separacji oraz w razie unieważnienia małżeństwa**

Przy ocenie roszczenia o rentę byłego małżonka, gdy małżeństwo uległo rozwiązaniu przez rozwód, decydujące znaczenie ma art. 60 k.r.o. Jest w nim mowa o małżonkach rozwiedzionych, jednak na podstawie art. 61<sup>4</sup> § 4 k.r.o. przepisy art. 60 k.r.o. z wyjątkiem § 3 stosuje się odpowiednio do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu. Regulacja z art. 60 k.r.o. dotyczy także osób, których małżeństwo zostało unieważnione<sup>74</sup>. W celu uzasadnienia tego stanowiska argumentuje się, że zgodnie z art. 21 k.r.o. do skutków unieważnienia małżeństwa w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o rozwodzie, a ponadto art. 130 k.r.o. stanowi o dostarczaniu środków utrzymania po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa<sup>75</sup>.

Przyjmuje się, że roszczenia wynikające z art. 60 k.r.o. mają charakter alimentacyjny, a nie odszkodowawczy<sup>76</sup>. Zdaniem A. Szpunara, wyłączną funkcją obowiązków alimentacyjnych istniejących między rozwiedzionymi małżonkami jest dostarczenie środków utrzymania uprawnionemu do alimentacji<sup>77</sup>. J. Strzebinczyk natomiast traktuje obowiązek dostarczania byłemu małżonkowi środków utrzymania po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa jako quasi-alimentacyjny, „skoro brakuje już w tym momencie nawet tej formalnej więzi bliskości między stronami, jaką stanowiło wcześniej ich małżeństwo”<sup>78</sup>.

Istnienie obowiązku, o którym mowa, jest uzależnione od ustaleń sądu, dotyczących winy za spowodowanie rozkładu pożycia. Dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwo-

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 199, przypis nr 104.

<sup>74</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 728; B. Czech, *op. cit.*, s. 556.

<sup>75</sup> B. Czech, *op. cit.*, s. 556.

<sup>76</sup> T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 496. Zob. też: B. Czech, *op. cit.*, s. 553 i n.

<sup>77</sup> A. Szpunar, *O obowiązku alimentacyjnym między rozwiedzionymi małżonkami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, nr 1, s. 21.

<sup>78</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 346.

ściom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego może żądać małżonek, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku (art. 60 § 1 k.r.o.). W sytuacji, gdy jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód powoduje istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie tego ostatniego może orzec, że małżonek wyłącznie winny jest zobowiązany przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby nie znajdował się on w niedostatku (art. 60 § 2 k.r.o.). Analogicznie do sytuacji, w której żaden z rozwiedzionych małżonków nie ponosi winy za powstanie rozkładu pożycia, ocenia się przypadek, gdy sąd, orzekając rozwód, zaniechał orzekania o winie na zgodny wniosek małżonków<sup>79</sup>.

Zgodnie z art. 130 k.r.o. „obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka”.

Podkreśla się, że przeszkody do zasądzenia renty nie stanowi fakt, że o alimentach nie orzeczono w wyroku rozwodowym<sup>80</sup>.

Renta może przysługiwać najwyżej do czasu zawarcia przez uprawnionego nowego związku małżeńskiego (zob. art. 60 § 3 zdanie pierwsze k.r.o.). Ponadto, skoro obowiązek dostarczania środków utrzymania wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, jeżeli zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia – o ile sąd, ze względu na wyjątkowe okoliczności na żądanie uprawnionego nie przedłuży tego terminu (art. 60 § 3 zdanie drugie k.r.o.), również renta nie może wykraczać poza ten okres. Powołanie się przez byłego małżonka w toku procesu o rentę na szczególne okoliczności, uzasadniające wystąpienie z żądaniem przedłużenia pięcioletniego okresu alimentowania, może spowodować przyznanie renty na dłuższy okres<sup>81</sup>.

### 2.2.3. Uprawnienia matki dziecka pozamałżeńskiego

Zgodnie z art. 141 § 1 k.r.o. „ojciec niebędący mężem matki obowiązany jest przyczynić się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu. Z ważnych powodów matka może żądać udziału ojca w kosztach swego utrzymania przez czas dłuższy niż trzy miesiące. Jeżeli wskutek ciąży lub porodu matka poniosła inne konieczne wydatki albo szczególne straty majątkowe, może ona żądać, ażeby ojciec pokrył odpowiednią część tych wydatków lub strat. Roszczenia powyższe przysługują matce także w wypadku, gdy dziecko urodziło się nieżywe”. Wskazuje się,

<sup>79</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 728. Zob. też: A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 107.

<sup>80</sup> S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 430.

<sup>81</sup> Zob. A. Śmieja, *op. cit.*, s. 728. Jak już wspomniano, art. 60 § 3 k.r.o. nie znajduje zastosowania w przypadku orzeczenia separacji (art. 61<sup>4</sup> § 4 k.r.o.).



że przepis ten daje podstawę do wyróżnienia dwóch grup roszczeń – pierwsze z nich dotyczą pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz innych koniecznych wydatków albo szczególnych strat majątkowych, drugie zaś kosztów utrzymania matki w okresie porodu. W literaturze przyjmuje się, że alimentacyjny charakter roszczeń drugiego rodzaju nie budzi wątpliwości, gdyż określenie „koszty utrzymania” w kontekście art. 128 k.r.o. jest równoważne zwrotowi „środki utrzymania” i zawiera się w pojęciu obowiązku alimentacyjnego, zdefiniowanym w tym przepisie<sup>82</sup>. Stanowisko to uznaje się za dominujące<sup>83</sup>. Przy ocenie roszczeń pierwszego typu podkreśla się, że jedno i drugie pozostają ze sobą w ścisłym związku, a tym samym dominujący przy ocenie ich charakteru powinien być wspólny cel, któremu służą. Ze względu na to, że mają one prowadzić do zaspokojenia potrzeb matki w okresie ciąży i porodu, przypisuje się im charakter alimentacyjny albo do niego zbliżony<sup>84</sup>. Alimentacyjny charakter wszystkich roszczeń z art. 141 § 1 k.r.o. przyjmują np. T. Sokołowski<sup>85</sup> czy M. Andrzejewski<sup>86</sup>. J. Strzebinczyk opowiada się za ich quasi-alimentacyjnym charakterem<sup>87</sup>. Zdaniem T. Smyczyńskiego natomiast roszczenia (obowiązki) z art. 141 § 1 k.r.o. mają charakter odrębny od alimentacyjnego, choć roszczenia dotyczące wydatków są podobne do roszczeń alimentacyjnych pod względem funkcjonalnym<sup>88</sup>.

Wnikliwej oceny wymagają okoliczności danego przypadku, gdyż sytuacja obojga rodziców będzie decydować o zakresie żądania matki. Wskazuje się, że „[...] odmienność w określeniu zakresu obowiązku świadczenia nie powoduje praktycznych skutków. [...] Rzecz sprowadza się w istocie do stosownej partycypacji ojca w ogólnie rozumianych kosztach utrzymania matki dziecka w okresie ciąży i porodu [...]”<sup>89</sup>. Przyjmuje się, że możliwe jest zarówno obciążenie ojca dziecka pozamałżeńskiego w całości kosztami, o których mowa, np. gdy matka dziecka nie posiada żadnych możliwości majątkowych, jak i zwolnienie się ojca takiego dziecka od ich ponoszenia, jeżeli wykaże on, że nie ma możliwości płatniczych<sup>90</sup>. Inni autorzy wskazują na możliwość partycypacji ojca dziecka pozamałżeńskiego w całości albo w części<sup>91</sup>. Ważne powody mogą uzasadniać wystąpienie z roszczeniem o udział ojca dziecka w kosztach utrzymania matki przez dłuższy czas, niż przez trzy miesiące w okresie porodu. Zalicza się do nich na przykład zły stan zdrowia matki lub dziecka, wymagający stałej pieczy z jej strony, konieczność korzysta-

<sup>82</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1012. Tak samo: T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 937 i n.

<sup>83</sup> Zob. T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 709.

<sup>84</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1013 i podana tam literatura.

<sup>85</sup> T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 937 i n.

<sup>86</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 897.

<sup>87</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 347 oraz s. 363 i n.

<sup>88</sup> T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 709 i n.

<sup>89</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1013.

<sup>90</sup> *Ibidem*.

<sup>91</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 364; T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 936.

nia przez matkę z urlopu wychowawczego ze względu na stan zdrowia dziecka, wymuszający konieczność osobistej opieki matki, niemożność opiekowania się dzieckiem przez domowników, czy też brak możliwości oddania dziecka do żłobka<sup>92</sup>.

„Jeżeli ojcostwo mężczyzny, który nie jest mężem matki, nie zostało ustalone, zarówno dziecko, jak i matka mogą dochodzić roszczeń majątkowych związanych z ojcostwem tylko jednocześnie z dochodzeniem ustalenia ojcostwa” (art. 143 zd. 1 k.r.o.). Oznacza to, jak się wskazuje, że z roszczeniami z art. 141 k.r.o. można wystąpić od momentu uznania ojcostwa lub jego ustalenia przez sąd, bądź jednocześnie z dochodzeniem ustalenia ojcostwa<sup>93</sup>. Reguła ta nie odnosi się do roszczeń matki w przypadku urodzenia martwego dziecka (art. 143 zd. 2 k.r.o.). Podkreślić przy tym należy możliwość uznania ojcostwa jeszcze przed urodzeniem się dziecka już poczętego (art. 75 § 1 k.r.o.). Zob. też art. 75<sup>1</sup> k.r.o. Natomiast według dominującego poglądu powództwo o sądowe ustalenie ojcostwa może zostać wytoczone dopiero po urodzeniu się dziecka<sup>94</sup>.

Zgodnie z art. 142 k.r.o. „jeżeli ojcostwo mężczyzny niebędącego mężem matki zostało uwiarygodnione, matka może żądać, ażeby mężczyzna ten jeszcze przed urodzeniem się dziecka wyłożył odpowiednią sumę pieniężną na koszty utrzymania matki przez trzy miesiące w okresie porodu oraz na koszty utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu. Termin i sposób zapłaty tej sumy określa sąd”<sup>95</sup>.

M. Andrzejewski wskazuje, że obowiązek alimentacyjny wynikający z art. 141 i 142 k.r.o. jest traktowany pod względem kolejności podobnie jak obowiązek spoczywający na małżonku, co oznacza, że wyprzedza on obowiązki wszystkich innych członków rodziny osoby uprawnionej<sup>96</sup>.

#### 2.2.4. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka

Uprawnienia alimentacyjne dziecka w stosunku do rodziców nie są uzależnione od jego małżeńskiego czy pozamałżeńskiego pochodzenia. Rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania (art. 133 § 1 k.r.o.). Natomiast – zgodnie z art. 133 § 2 k.r.o. – „poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku”<sup>97</sup>. Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka może więc

<sup>92</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1014.

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 1013.

<sup>94</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 227.

<sup>95</sup> Zob. szerzej: T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1015 i n.

<sup>96</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 897.

<sup>97</sup> Należy jednak pamiętać o uwagach poczynionych wyżej – zob.: *ibidem*, s. 908 i n.; J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 353 i n.

zachodzić również w sytuacji, w której dziecko uzyskało zdolność samodzielnego utrzymania się, lecz następnie popadło w niedostatek<sup>98</sup>. Zdaniem M. Andrzejewskiego, do tezy o istnieniu wówczas obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka należy „podejść z ostrożnością”, gdyż po nowelizacji art. 133 k.r.o. w takiej sytuacji należy przy dokonywaniu oceny zasadności zasądzania alimentów dla dorosłego dziecka brać pod uwagę, czy obowiązek ten nie jest źródłem nadmiernego uszczerbku dla rodziców, czy dziecko dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się i czy żądanie alimentów nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego<sup>99</sup>.

W kontekście uprawnień alimentacyjnych podkreśla się często prawo niesamodzielnymi dziećmi do równej stopy życiowej z rodzicami<sup>100</sup>. T. Smoczyński wskazuje jednak, że postulat równej stopy życiowej należy oceniać nieco inaczej w przypadku alimentacji dziecka przez rodziców, ponieważ zakres potrzeb dziecka jest determinowany również przez dyrektywy dotyczące wykonywania władzy rodzicielskiej, a więc alimentowanie dziecka powinno sprzyjać jego prawidłowemu wychowaniu (art. 96 k.r.o.). Zdaniem tego autora, ostatecznie nie jest więc trafne postulowanie równej stopy życiowej dziecka i rodziców, tylko rodzice w miarę swoich możliwości są zobowiązani zaspokajając te potrzeby dziecka, które na to zasługują z uwagi na dbałość o jego dobre wychowanie. Prowadzi to do możliwości wyeliminowania obowiązku zaspokajania potrzeb luksusowych, mimo dysponowania przez rodziców odpowiednimi środkami<sup>101</sup>.

Negatywną przesłanką obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka niezdolnego jeszcze do samodzielnego utrzymania się jest możliwość zaspokajania kosztów utrzymania i wychowania dziecka z dochodów osiągniętych z jego majątku. Literalna wykładnia art. 133 § 1 k.r.o. wskazuje, że na powyższe potrzeby przeznaczony może być wyłącznie dochód z majątku dziecka, a nie jego substancja<sup>102</sup>.

Przy dokonywaniu oceny, czy dziecko jest w stanie utrzymać się samodzielnie, uwzględnieniu podlegają uzdolnienia dziecka, jego predyspozycje i kwalifikacje zawodowe. W dawniejszej literaturze i orzecznictwie podkreślano, że bez znaczenia pozostaje fakt osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, a decydującą rolę należy przypisać możliwości podjęcia przez nie pracy zawodowej, odpowiadającej posiadanym kwalifi-

---

<sup>98</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 962; T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 704. Zob. też: uchwała SN z dnia 31 stycznia 1986 r., III CZP 78/85, OSNCP 1987, z. 1, poz. 4; wyrok NSA w Krakowie z dnia 7 stycznia 1998 r., I SA/Kr 420/97, LEX nr 31872.

<sup>99</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 907.

<sup>100</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1115; J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 353; T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 965 (nie zastrzegając, że chodzi o dzieci niesamodzielne). Szerzej: T. Sokołowski, *op. cit.*, s. 105. Zob. też: uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86.

<sup>101</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 719.

<sup>102</sup> Wyrok SN z dnia 12 grudnia 1975 r., III CRN 338/75, OSP 1977, nr 3, poz. 54; J. Gwiazdomorski, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, s. 1011; T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 700 i n.; M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 905.

kacjom. Wskazywano, że jeżeli dziecko nie wykorzystuje w praktyce zdobytego przygotowania zawodowego z niedających się usprawiedliwić przyczyn, obowiązek alimentacyjny rodziców względem niego wygasa<sup>103</sup>. Obecnie zaznacza się, że osiągnięcie przez dziecko pełnoletności samo przez się nie powoduje wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego<sup>104</sup>.

Jeszcze przed nowelizacją kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ustawą z dnia 6 listopada 2008 r.<sup>105</sup>, w wyniku której dodano § 3 do art. 133 k.r.o., zaproponowano interpretację polegającą na przyjęciu zaostrzonych kryteriów do oceny roszczeń alimentacyjnych dzieci, które nie usamodzielnily się mimo osiągnięcia pełnoletności, wskazując, że wpływ rodziców na dorosłą osobę jest niewielki z uwagi na zakończenie okresu podległości władzy rodzicielskiej<sup>106</sup>. Zasugerowano, aby kluczowe znaczenie przyznawać temu, czy dziecko kontynuując naukę podjęło studia wyższe – w takim przypadku obowiązek alimentacyjny rodziców powinien utrzymywać się, jeżeli są oni w stanie go realizować, czy też po zakończeniu średniej szkoły zawodowej usamodzielnilo się wskutek podjęcia pracy – wówczas obowiązek alimentacyjny rodziców wygasa. Może się on zaktualizować w przypadku popadnięcia dorosłego już dziecka w niedostatek. Jeżeli natomiast pełnoletnie dziecko nie uzyskało samodzielności życiowej, np. z powodu niepełnosprawności, obowiązek alimentacyjny rodziców się utrzymuje<sup>107</sup>. Obecnie, zgodnie z art. 133 § 3 k.r.o., „rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się”. Zdaniem części autorów, przepis art. 133 § 3 k.r.o. stanowi *lex specialis* wobec przepisu art. 144<sup>1</sup> k.r.o.<sup>108</sup>, inni natomiast nie zajmują takiego stanowiska<sup>109</sup>.

Powinność alimentowania dziecka została nałożona na oboje rodziców. Jej rozmiar zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. wyznaczają usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, a także zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Była już mowa o poglądach poszczególnych autorów w kwestii roli zasady równej stopy życiowej danej rodziny. Każdy z rodziców jest krewnym dziecka w tym samym stopniu, dlatego obowiązek alimentacyjny

<sup>103</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 90. Podobnie: uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86.

<sup>104</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 904 i n. Zob. też: J. Strzebincezyk, *op. cit.*, s. 354; T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 970 i n.

<sup>105</sup> Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 220, poz. 1431.

<sup>106</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 704 i n.

<sup>107</sup> *Ibidem*. Zob. też: wyrok SN z dnia 14 listopada 1997 r., III CKN 257/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 70.

<sup>108</sup> J. Strzebincezyk, *op. cit.*, s. 357.

<sup>109</sup> J. Zatorska, *Komentarz do ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 08.220.1431)*, LEX/el., 2011. Zob. też: postanowienie SO w Bydgoszczy z dnia 21 października 2013 r., X Cz 218/13, LEX nr 1609684.

wobec dziecka obciąża każdego z rodziców w częściach odpowiadających jego możliwościom zarobkowym i majątkowym (art. 129 § 2 k.r.o.). Zwraca się także uwagę na fakt, że przesłanka możliwości majątkowo-zarobkowych rodziców podlega surowszej ocenie, niż w przypadku dalszych krewnych, ze względu na szczególnie bliską więź rodzinną oraz zależność dziecka wobec rodziców. Stąd też wyprowadza się wniosek, że w wyjątkowych okolicznościach, uzasadnionych np. koniecznością ratowania zdrowia dziecka, rodziców obciąża obowiązek naruszenia substancji ich majątku dla zaspokojenia potrzeb dziecka<sup>110</sup>.

Z art. 135 § 2 k.r.o. wynika, że wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka niebędącego jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego. (Zdaniem J. Strzebinczyka, owe osobiste starania stanowią nie tyle sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego, co prowadzą do zwolnienia zobowiązanego z materialnych świadczeń alimentacyjnych w zakresie, w jakim realizuje on starania, o których mowa<sup>111</sup>.) W takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (art. 135 § 2 k.r.o. *in fine*). Stąd też bierze się pod uwagę świadczenia alimentacyjne spełniane w jakiegokolwiek formie przez zmarłego rodzica<sup>112</sup>. Sąd Najwyższy przyjął w jednym z orzeczeń, że praca zmarłej we wspólnym gospodarstwie domowym i starania o wychowanie dzieci przedstawiały dla rodziny wartość majątkową. Starając się określić jej wysokość Sąd Najwyższy posłużył się wysokością kosztów utrzymania pomocy domowej, wskazał jednak, że jest to domniemanie faktyczne dotyczące udziału zmarłej w zaspokajaniu potrzeb każdego z małoletnich dzieci, ponieważ matka mogła wykonywać również liczne prace niewykonywane przez pomoc domową, a więc wartość jej wkładu w zaspokajanie potrzeb rodziny mogła być większa<sup>113</sup>.

Rozgraniczając, czy utrata osobistych starań o utrzymanie i wychowanie dziecka wskutek śmierci matki stanowi podstawę do przyznania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. czy renty, SN ocenił, że pozbawienie dziecka osobistych starań matki przesądza przede wszystkim o pogorszeniu jego sytuacji życiowej, będącej przesłanką zasądzenia odszkodowania, natomiast utrata „usług domowych”, niewymagających osobistych starań matki, generuje szkodę, która powinna zostać naprawiona przez przy-

<sup>110</sup> T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 704.

<sup>111</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 343.

<sup>112</sup> Orzeczenie SN z dnia 24 maja 1961 r., 3 CR 962/60, OSPIKA 1962, nr 4, poz. 111; wyrok SN z dnia 6 lutego 1968 r., I CR 654/67, OSNC 1969, nr 1, poz. 14; wyrok SN z dnia 21 marca 1967 r., II CR 497/66, LEX nr 6129; wyrok SN z dnia 22 listopada 1968 r., I CR 434/68, OSNC 1969, nr 11, poz. 203; orzeczenie SN z dnia 30 marca 1962 r., II CR 492/61, OSNCP 1963, nr 3, poz. 74; A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 245.

<sup>113</sup> Orzeczenie SN z dnia 24 maja 1961 r., 3 CR 962/60.

znanie renty<sup>114</sup>. Wskazuje się, że osobiste starania mają dla dziecka, oprócz niewymiernej wartości moralnej i uczuciowej, także określoną wartość materialną, dającą się przeliczyć na rentę pieniężną<sup>115</sup>. Zdaniem M. Safjana, należy ocenić, na ile w danym przypadku utrata osobistych starań może zostać skompensowana przez przyznanie renty (autor wskazuje, że jest to kwestia określenia wartości majątkowej świadczeń, które zostały utracone), a na ile utrata owych świadczeń wpływa na pogorszenie się sytuacji życiowej dziecka, co uzasadniałoby roszczenie na podstawie art. 446 § 3 k.c.<sup>116</sup>

Przyjmuje się, że dla możliwości zasądzenia renty na rzecz dziecka po śmierci jednego z rodziców bez znaczenia pozostaje fakt, czy pozostały przy życiu rodzic jest w stanie zapewnić mu niezbędne środki<sup>117</sup>, jak również to, czy powstała ewentualna możliwość poszukiwania środków utrzymania od ojczyma bądź macochy<sup>118</sup>.

### **2.2.5. Uprawnienia dziecka, którego ojciec zmarł przed narodzinami tego dziecka**

Problematyczna jest podstawa roszczenia dziecka poszkodowanego wskutek śmierci ojca, który zmarł przed urodzeniem się tego dziecka. Zdaniem A. Szpunara, stanowią ją art. 446<sup>1</sup> k.c. (choć nie określa on samodzielnie przesłanek tej odpowiedzialności) i art. 446 § 2 zd. 1 k.c.<sup>119</sup>, natomiast według innych autorów art. 446 § 2 k.c. interpretowany rozszerzająco<sup>120</sup> i ten ostatni pogląd należy podzielić.

A. Szpunar wskazuje, że przyznanie dziecku możliwości dochodzenia naprawienia szkody doznanej przed urodzeniem stanowi wprowadzenie przez ustawodawcę wyjątku od zasady, zgodnie z którą krąg osób uprawnionych do renty zostaje wyznaczony w momencie śmierci bezpośrednio poszkodowanego<sup>121</sup>. Autor ten podkreśla, że w obowiązującym stanie prawnym uzasadnienie przyznania renty jest o tyle łatwiejsze, że art. 446 § 2 zd. 1 k.c. w odróżnieniu od art. 162 § 2 k.z. nie zawiera wymogu, aby zmarły rzeczywiście utrzymywał daną osobę, wykonując swój ustawowy obowiązek<sup>122</sup>.

Szczegółowe omówienie tej problematyki przekracza ramy niniejszej publikacji i z tego powodu wypada odesłać do literatury.

<sup>114</sup> Wyrok SN z dnia 6 lutego 1968 r., I CR 654/67.

<sup>115</sup> Wyrok SN z dnia 21 marca 1967 r. II CR 497/66; T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 968. Zob. też: M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 201 i n.

<sup>116</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1294. Zob. też: M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 201 i n.; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>117</sup> Wyrok SN z dnia 10 grudnia 1962 r., I PR 244/62, OSNC 1964, nr 1, poz. 11.

<sup>118</sup> Uchwała SN z dnia 28 maja 1968 r., III CZP 50/68, OSNC 1969, nr 2, poz. 23.

<sup>119</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 92 i n.

<sup>120</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1302; Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 263, A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.), *op. cit.*

<sup>121</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 84 i n.

<sup>122</sup> *Ibidem*, s. 93.

## 2.2.6. Przysposobienie

Poczynione wyżej uwagi dotyczące obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci należy odnieść do przysposobienia pełnego, skoro powoduje ono powstanie między przysposabiającym a przysposobionym takiego stosunku, jak między rodzicami a dziećmi (art. 121 § 1 k.r.o.). Przysposobiony „nabywa status dziecka przysposabiającego”, co wpływa także na obowiązki przysposobionego wobec przysposabiającego. Przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego (art. 121 § 2 k.r.o.), co łączy się z ustaniem takich praw i obowiązków między przysposobionym a jego krewnymi (art. 121 § 3 k.r.o.). Przysposobiony traci więc prawo do alimentów od swoich krewnych i zostaje zwolniony z takiego obowiązku względem nich. Wyjątek dotyczy przysposobienia pasierba, gdyż przepisu art. 121 § 3 k.r.o. nie stosuje się względem małżonka, którego dziecko zostało przysposobione przez drugiego małżonka ani względem krewnych tego małżonka, także w razie przysposobienia po ustaniu małżeństwa przez śmierć tego małżonka (art. 121<sup>1</sup> § 1 k.r.o.). Jeżeli małżonek przysposobił dziecko swego małżonka po śmierci drugiego z rodziców przysposobionego, przepisu art. 121 § 3 k.r.o. nie stosuje się względem krewnych zmarłego, jeżeli sąd opiekuńczy tak postanowił w orzeczeniu o przysposobieniu (art. 121<sup>1</sup> § 2 k.r.o.). Skutki przysposobienia pełnego rozciągają się na zstępnych przysposobionego (art. 121 § 4 k.r.o.).

Powyższe uwagi należy odnieść także do adopcji całkowitej (przysposobienia pełnego nierozwiązywalnego). Wskazuje się, że „[...] obowiązek alimentacyjny między przysposabiającym a przysposobionym istnieje oczywiście w razie przysposobienia pełnego i całkowitego i obejmuje ponadto krewnych przysposabiającego. Wniosek ten wynika wprost z art. 121 § 1 i 2 KRO, iż przez przysposobienie powstaje taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi, a przysposobiony nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego”<sup>123</sup>. Podkreśla się, że „przysposobienie pełne i całkowite imituje relacje naturalne”<sup>124</sup>, a rozważając skutki przysposobienia pełnego nierozwiązywalnego i rozwiązywalnego odnośnie do obowiązku alimentacyjnego wskazuje się, że „[...] w miejsce naturalnego stosunku rodzicielskiego wchodzi także stosunek z przysposobienia, a w miejsce pokrewieństwa naturalnego pokrewieństwo wynikające z tego zdarzenia”, zwracając uwagę na wskazany wyżej art. 121<sup>1</sup> § 1 k.r.o. i na to, że przysposobienie nie ma wpływu na obowiązek alimentacyjny pomiędzy przysposobionym a drugim małżonkiem i jego krewnymi<sup>125</sup>.

Przy przysposobieniu niepełnym, polegającym wyłącznie na powstaniu stosunku między przysposabiającym a przysposobionym (z tym że skutki przysposobienia rozciąga-

<sup>123</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 693.

<sup>124</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 881. Zob. też: J. Strzebiniyck, *op. cit.*, s. 347.

<sup>125</sup> J. Ignatowicz, *op. cit.*, s. 364.

ją się na zstępnych przysposobionego – art. 124 § 1 k.r.o.), obowiązek alimentacyjny względem przysposobionego obciąża przysposabiającego przed wstępnymi i rodzeństwem przysposobionego, a obowiązek alimentacyjny wobec wstępnych i rodzeństwa obciąża przysposobionego dopiero w ostatniej kolejności (art. 131 § 1 k.r.o.). Przysposobienie niepełne nie prowadzi więc do wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego między przysposobionym a jego wstępnymi i rodzeństwem, ale aktualizuje się on dopiero – odpowiednio – w dalszej i ostatniej kolejności. Przysposobiony odpowiada wobec przysposabiającego tak, jak jego zstępni, natomiast nie jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym wobec krewnych przysposabiającego. W przypadku przysposobienia przez jednego małżonka dziecka drugiego małżonka przysposobienie nie wpływa na obowiązek alimentacyjny między przysposobionym a tym drugim małżonkiem i jego krewnymi (art. 131 § 2 k.r.o.)<sup>126</sup>.

Skutki przysposobienia ustają z chwilą rozwiązania stosunku przysposobienia<sup>127</sup>, co odnosi się także do obowiązku alimentacyjnego. Jeżeli rozwiązanie nastąpiło po śmierci przysposabiającego, uważa się, że skutki przysposobienia ustały z chwilą jego śmierci (art. 126 § 1 k.r.o.). Sąd może – orzekając rozwiązanie stosunku przysposobienia – stosownie do okoliczności, utrzymać w mocy wynikające z niego obowiązki alimentacyjne (art. 125 § 1 zd. 3 k.r.o.). Sąd nie jest natomiast władny odmiennie ukształtować obowiązki alimentacyjne<sup>128</sup>.

### 2.2.7. Pozostałe obowiązki alimentacyjne między krewnymi w linii prostej

Krewnymi w linii prostej są osoby, z których jedna pochodzi od drugiej, natomiast krewnymi w linii bocznej są osoby, które pochodzą od wspólnego przodka, a nie są krewnymi w linii prostej (art. 61<sup>7</sup> § 1 k.r.o.). Obowiązek alimentacyjny obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo (art. 128 k.r.o.), kolejno – zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem, zaś jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obciąża bliższych stopniem przed dalszymi (art. 129 § 1 k.r.o.)<sup>129</sup>. Krewnych w tym samym stopniu obowiązek alimentacyjny obciąża w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym (art. 129 § 2 k.r.o.). Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dzieci został już omówiony. Poczyniono też – o czym należy pamiętać – uwagi związane ze stosunkiem przysposobienia<sup>130</sup>.

Podstawową przesłanką uprawnienia do świadczeń alimentacyjnych, o czym była już mowa, jest niedostatek uprawnionego (art. 133 § 2 k.r.o.). Jeżeli wymóg ten nie był

<sup>126</sup> Zob. szerzej: T. Domińczyk, s. 954 i n.

<sup>127</sup> Zob. art. 125<sup>1</sup> § 1 k.r.o. i art. 119<sup>1</sup> k.r.o.

<sup>128</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 954.

<sup>129</sup> Zgodnie z art. 61<sup>7</sup> § 2 k.r.o. „stopień pokrewieństwa określa się według liczby urodzeń, wskutek których powstało pokrewieństwo”.

<sup>130</sup> Zob. też uwagi dotyczące przysposobienia oraz J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 347.



spełniony, a zmarły dostarczał środków utrzymania np. rodzicom czy dalszym wstępnym, pozostaje rozważyć, czy spełnione są przesłanki wystąpienia z roszczeniem o rentę fakultatywną. Za kluczowe przy ocenie konkretnego przypadku uznaje się takie czynniki, jak m.in. wiek rodziców i dziadków, sytuacja zdrowotna osoby żądającej renty, sytuacja życiowa dziecka, jego stosunki rodzinne oraz zakres niezbędnej pomocy<sup>131</sup>.

Warto zwrócić uwagę na przypadek, w którym zmarły zstępny był osobą dorastającą, a więc możliwość korzystania z jego pomocy mogła się zaktualizować dopiero w przyszłości. Roszczenie rodziców o rentę w takich okolicznościach byłoby nieuzasadnione, choć w rachubę wchodzi stosowne odszkodowanie na mocy art. 446 § 3 k.c.<sup>132</sup>

A. Szpunar wskazuje, że przy ocenie, czy rodzicom zmarłego przysługuje roszczenie rentowe, należy pamiętać o uprzywilejowanej pozycji dzieci zmarłego (art. 133 § 1 k.r.o.). Roszczenia wstępnych mogą więc, zdaniem tego autora, ze względu na konkretny układ stosunków – możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego oraz potrzeby jego zstępnych – pozostać niewzględnione<sup>133</sup>.

### 2.2.8. Obowiązek alimentacyjny między rodzeństwem

Obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania obciąża również rodzeństwo (art. 128 k.r.o.). W ramach obowiązku alimentowania ciężącego na krewnych obowiązek alimentacyjny obciąża jednak zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem (art. 129 k.r.o.); należy przy tym mieć na uwadze ewentualne pierwszeństwo obowiązku alimentacyjnego innych podmiotów<sup>134</sup>. Trzeba też pamiętać o uwagach dotyczących stosunku przysposobienia.

Ponadto wobec rodzeństwa zobowiązany może się uchylić od świadczeń alimentacyjnych, jeżeli są one połączone z nadmiernym uszczerbkiem dla niego lub dla jego najbliższej rodziny (art. 134 k.r.o.). Uszczerbek o nadmiernych rozmiarach traktuje się jako dotkliwe obniżenie stopy życiowej brata lub siostry lub jego najbliższej rodziny<sup>135</sup>, wskazuje się, że chodzi o przypadek, w którym zobowiązany jest w trudnej sytuacji materialnej, choć ani on, ani jego rodzina nie cierpią niedostatku i nie popadliby w niedostatek wskutek uszczuplenia stanu majątkowego o świadczenie alimentacyjne – „zobowiązany z grona rodzeństwa nie musi się dzielić tym, co stanowi umownie minimum egzystencji jego i jego rodziny”<sup>136</sup>, że obowiązek alimentacyjny rodzeństwa nie zachodzi, gdy zobowiązany i jego najbliższa rodzina nie popadliby w niedostatek, ale ich sy-

<sup>131</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 110.

<sup>132</sup> *Ibidem*; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1299.

<sup>133</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 111.

<sup>134</sup> Zob. J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 347 i n.

<sup>135</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 111; T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 705.

<sup>136</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 975.

tuacja materialna byłaby trudniejsza<sup>137</sup>, bądź określa się, że rodzeństwo jest zobowiązane do alimentacji jedynie w granicach posiadanych ewentualnie środków, które są niezbędne do zachowania dotychczasowego poziomu utrzymania zobowiązanego i jego najbliższej rodziny, jakie stanowią na przykład oszczędności<sup>138</sup>.

Pojęcie „najbliższej rodziny” nie jest rozumiane jednolicie. Nie kwestionuje się, że w jej skład wchodzi małżonek i dzieci zobowiązanego. Część autorów z zakresu tego określenia wyłącza inne osoby poza małżonkiem, dziećmi zobowiązanego i rodzicami, którym zobowiązany dostarcza środków utrzymania<sup>139</sup>. Inni wskazują, że nie da się wykluczyć, że ten zwrot może obejmować ponadto inne osoby poza małżonkiem i dziećmi – może chodzić o każdego krewnego w linii prostej, który pozostaje w faktycznej wspólnocie rodzinnej z zobowiązanym, któremu dostarcza on utrzymania w ramach wspólnego gospodarstwa domowego<sup>140</sup>. Wyrażany jest także pogląd, zgodnie z którym może chodzić nie tylko o małżonka i dzieci, ale także o inne osoby należące do wspólnego gospodarstwa domowego, a ponadto o osoby niemieszkające z zobowiązanym, wobec których ma on już ustalone zobowiązania alimentacyjne<sup>141</sup>.

Ze względu na brak rozróżnienia przez ustawodawcę należy przyjąć, że obowiązek alimentacyjny dotyczy zarówno rodzeństwa rodzzonego, jak i przyrodniego<sup>142</sup>.

### 2.2.9. Obowiązek alimentacyjny między powinowatymi

Obowiązek alimentacyjny powinowatych dotyczy wyłącznie relacji między pasierbem a ojczymem lub macochą.

Żądanie przez dziecko świadczeń alimentacyjnych od męża swojej matki niebędącego jego ojcem, żądanie przez dziecko świadczeń alimentacyjnych od żony swego ojca niebędącej jego matką, a także żądanie świadczeń alimentacyjnych przez męża matki dziecka, niebędącego jego ojcem, oraz przez żonę ojca dziecka, niebędącą matką tego dziecka względem tego dziecka jest uzależnione od tego, czy odpowiada to zasadom współżycia społecznego (art. 144 § 1 i 2 k.r.o.). Roszczenia ojczyma i macochy względem pasierba uzależnione są ponadto od tego, czy osoby te przyczyniały się do wychowania i utrzymania pasierba (art. 144 § 2 k.r.o.). Do obowiązku świadczeń, o którym mowa w art. 144 § 1 i 2 k.r.o., stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi (art. 144 § 3 k.r.o.).

<sup>137</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 705 i n.

<sup>138</sup> J. Strzebincezyk, *op. cit.*, s. 358.

<sup>139</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 706.

<sup>140</sup> J. Strzebincezyk, *op. cit.*, s. 358 i n.

<sup>141</sup> M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 910.

<sup>142</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 111; T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 693; T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 975.

Przyjmuje się, że za pasierba należy uznać nie tylko biologiczne dziecko drugiego małżonka, ale także dziecko przez niego przysposobione<sup>143</sup>. Jeżeli chodzi o dzieci biologiczne jednego z małżonków niebędące dziećmi drugiego z nich podkreśla się, że narodziny takiego dziecka mogły nastąpić zarówno przed zawarciem małżeństwa, jak i w czasie jego trwania, w wyniku związku jednego z małżonków z inną osobą, co zazwyczaj prowadzi do ustania wspólnego pożycia małżonków – wówczas przeciwko żądaniu alimentów od ojczyma lub macochy przemawiają zwykle zasady współżycia społecznego<sup>144</sup>.

W literaturze podkreśla się niejasność konsekwencji wynikających z przytoczonej regulacji. Wyróżniane są trzy grupy poglądów<sup>145</sup>. Część autorów jest zdania, że obowiązek alimentacyjny, o którym mowa pełni rolę subsydiarną i aktualizuje się dopiero w ostatniej kolejności<sup>146</sup>. Według drugiego stanowiska kolejność powinności alimentacyjnych jest zmienna i zależy od konkretnego układu stosunków. Inni autorzy natomiast uważają, że należy przyjmować takie reguły, jak między rodzicami a dziećmi (według zasady *in loco parentis* i *in loco pueri*)<sup>147</sup>. Zastrzega się jednak, że obowiązek alimentacyjny ojczyma czy macochy nie może wyprzedzać obowiązku alimentacyjnego rodziców dziecka, gdyż byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego<sup>148</sup>.

Obowiązek alimentacji nie powstaje w przypadku, gdy sprzeciwiałyby się mu zasady współżycia społecznego. Może to być np. konsekwencją negatywnego zachowania się pasierba wobec ojczyma lub macochy i na odwrót. Jako przykłady okoliczności powodujących, że zasady współżycia społecznego przemawiają przeciwko powstaniu obowiązku alimentacyjnego podaje się fakt stałego pozostawiania pasierba poza wspólnym gospodarstwem domowym, istnienie drugiego rodzica zdolnego do alimentacji, jak również stan relacji między małżonkami oraz to, czy ich małżeństwo zostało rozwiązane i z czyjej winy<sup>149</sup>. Jako przykłady nagannych zachowań ojczyma czy maco-

<sup>143</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 694 i podana tam literatura.

<sup>144</sup> *Ibidem*.

<sup>145</sup> Zob. J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 349.

<sup>146</sup> J. Gwiazdomorski, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, s. 1007; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 112; J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 349. Zob. też wyrok SA w Białymstoku z dnia 18 kwietnia 2002 r., I ACa 399/02, OSA 2003, nr 3, poz. 12.

<sup>147</sup> B. Dobrzański, *Kolejność obowiązku alimentacyjnego między pasierbami a ojczymem lub macochą (na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1968 r. III CZP 49/68, OSNCP 1969, poz. 39)*, „Palestra” 1970, nr 3, s. 54; J. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 663; T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1021. Za najbardziej adekwatne stosowanie w takim przypadku przepisów o obowiązku alimentacyjnym rodziców względem dziecka uznaje T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 697. Zob. też: M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 898. *De lege ferenda* umiejscowienie obowiązków tych osób odpowiednio *in loco parentis* i *in loco pueri* postuluje J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 349.

<sup>148</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1021; T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 697. Podobnie: M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 898.

<sup>149</sup> T. Smoczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 707.

chy wskazuje się doprowadzenie do zerwania pożycia małżeńskiego, popełnienie przestępstwa i inne zachowania, które godzą w interes wspólnoty rodzinnej, a zwłaszcza są wymierzone przeciwko pasierbowi<sup>150</sup>.

Przy ocenie, czy ojczym lub macocha przyczyniali się do wychowania i utrzymania pasierba, postuluje się uwzględnianie również okresu poprzedzającego zawarcie małżeństwa przez ojczyrna lub macochę z rodzicem pasierba<sup>151</sup>. Warto również podkreślić konieczność spełnienia – zgodnie z brzmieniem przepisu – obu wymogów przewidzianych w art. 144 § 2 k.r.o. (oprócz innych przesłanek) dla możliwości przyjęcia obowiązku alimentacji wobec ojczyrna lub macochy. Zdaniem J. Strzebinczyka, w przypadku zawarcia małżeństwa przez osobę niebędącą ojcem (matką) dziecka z jego rodzicem, gdy dziecko jest już pełnoletnie, skuteczne podniesienie przez ojczyrna (macochę) roszczenia z art. 144 § 2 k.r.o. uzasadnia wykazanie samego faktu partycypowania w utrzymaniu pasierba, ponieważ proces wychowawczy zakończył się wcześniej<sup>152</sup>.

Należy podkreślić, że według art. 61<sup>8</sup> § 1 zd. 2 k.r.o. powinowactwo między małżonkiem a krewnymi drugiego małżonka nie wygasa z chwilą ustania małżeństwa, lecz trwa nadal, w związku z czym wskazuje się, że – co do zasady (jeżeli nadal są spełnione wszystkie inne przesłanki) – pozycji pasierba w kontekście uprawnień i obowiązków alimentacyjnych w stosunku do ojczyrna lub macochy nie zmienia ustanie małżeństwa rodzica dziecka z jego ojczymem lub macochą. Inaczej ocenia się przypadek unieważnienia małżeństwa, powodujący ustanie powinowactwa z mocą wsteczną<sup>153</sup>. Zdaniem J. Strzebinczyka, wydaje się, że obowiązki alimentacyjne z art. 144 k.ro. ustają również w razie zawarcia kolejnego małżeństwa przez rodzica z osobą niebędącą drugim rodzicem dziecka, skoro aktualizują się wówczas ewentualnie obowiązki między dzieckiem a jego nowym ojczymem czy macochą<sup>154</sup>.

### 3. Renta fakultatywna

Takiej samej renty, jak określona w art. 446 § 2 zd. 1 k.c., mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego (art. 446 § 2 zd. 2 k.c.). Rentę tę nazywa się fakultatywną, ponieważ jest ona uzależniona od elementów ocennych, wyznaczanych zasadami współżycia społecznego<sup>155</sup>.

<sup>150</sup> T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 1023.

<sup>151</sup> *Ibidem*, s. 1024. Tak w odniesieniu do macochy: wyrok SN z dnia 19 marca 1976 r., III CR 8/76, OSNC 1976, nr 12, poz. 268.

<sup>152</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 359.

<sup>153</sup> *Ibidem*, s. 360. Zob. też: J. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 663.

<sup>154</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 360.

<sup>155</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 253; A. Olejniczak, [w:] A. Kidyba (red.), *op. cit.*

Słusznie wskazuje się, że legitymacja czynna dotyczy „przede wszystkim takich osób, które nie mogły za życia poszkodowanego domagać się od niego alimentacji na mocy przepisów KRO. Chodzi tu zatem w zasadzie o osoby niezaliczone do kręgu podmiotów, którym przysługuje renta obligatoryjna, w tym także (o ile spełnione są dalsze przesłanki) osoby, wobec których zmarły był wprawdzie potencjalnie zobowiązany do alimentacji ex lege, ale dopiero w dalszej kolejności”<sup>156</sup>. Zdaniem A. Śmieci, które należy podzielić, przepis art. 446 § 2 zd. 2 k.c. dotyczy również osób, którym zmarły płacił rentę na podstawie umowy z art. 903 i nast. k.c. – renta umowna ma najczęściej na celu dostarczenie środków utrzymania i nie chodzi tu o obowiązek ustawowy, tylko o powinność, która wynika z dobrowolnie zawartego porozumienia<sup>157</sup>.

W literaturze wskazuje się, że „bliskim może być np. krewny, powinowaty – bez względu na stopień pokrewieństwa i powinowactwa – lub inna osoba, z którą łączyły zmarłego więzy uczuciowe lub z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe (np. konkubina, wychowanek)”<sup>158</sup>, uważa się, że pojęcie to „obejmuje zarówno osoby związane węzłem pokrewieństwa bądź powinowactwa, jak i osoby pozostające w bliskich stosunkach faktycznych, jak np. dzieci przyjęte pod pieczę w ramach rodziny zastępczej, osoby pozostające w faktycznym współżyciu quasi-mażeńskim (konkubent, konkubina), dziecko przebywające w placówce opiekuńczej, które utrzymywało stały kontakt ze zmarłym”<sup>159</sup>, czy (oprócz krewnych i powinowatych) osoby pozostające w faktycznym pożyciu – niezależnie od płci<sup>160</sup>.

Z. Radwański – rozważając to zagadnienie na gruncie innego przepisu – wskazuje, że pojęcie „osoby bliskiej” może być interpretowane według wykładni „subiektywnej” albo „obiektywnej”<sup>161</sup>. Zgodnie z pierwszą z nich decydujące znaczenie ma uczucie miłości w rodzinie, przyjaźni lub trwałego przywiązania niezależnie od tego, czy dane osoby są związane stosunkiem sformalizowanym. „Stosunek bliskości” jest w tym ujęciu przeciwieństwem „stosunku wrogości” – ten ostatni uzasadnia eliminację z pojęcia „osób bliskich” nawet takich osób, które są powiązane rodzinnie<sup>162</sup>. Natomiast według wykładni obiektywnej jako decydujące kryterium przyjmuje się istnienie formalnych więzi rodzinnoprawnych (takich jak stosunek małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa w linii prostej, przysposobienia, opieki czy kurateli) czy trwałych związków faktycznych (jak

<sup>156</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 729.

<sup>157</sup> *Ibidem*.

<sup>158</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 253.

<sup>159</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296. Zob. też: J. Haberko, *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, „Przeгляд Sądowy” 2011, nr 3, s. 67.

<sup>160</sup> A. Cisek, *op. cit.*, s. 800. Zob. też: J. Haberko, *op. cit.*, s. 67; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 209.

<sup>161</sup> Z. Radwański, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 26 lipca 1972 r.*, III CZP 50/72, OSPIKA 1973, nr 7–8, poz. 150, s. 318 i n.

<sup>162</sup> *Ibidem*, s. 318.

w przypadku konkubinatu czy wychowalców)<sup>163</sup>. Interpretację obiektywną za przydatną na gruncie art. 446 § 2 zd. 2 k.c. uznaje K. Kruczałak<sup>164</sup>. Z kolei A. Olejniczak słusznie stwierdza, że chodzi o osoby faktycznie pozostające ze zmarłym w bliskich stosunkach uczuciowych, niezależnie od istnienia więzi rodzinnych i niezależnie od płci<sup>165</sup>.

Część autorów zasadnie wskazuje, że konieczną przesłanką bliskości w rozumieniu tego przepisu nie jest pozostawanie we wspólnocie domowej ze zmarłym<sup>166</sup>. A. Śmieja – uznając, że nawet wieloletnie pozostawanie ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym i regularne dostarczanie przez zmarłego środków utrzymania osobie, z którą mieszkał samo przez się nie przesądza o istnieniu stosunku bliskości – zwraca uwagę na konieczność uwzględniania tego, jak układały się wzajemne relacje między danymi osobami<sup>167</sup>.

Należy poddać w wątpliwość pogląd, zgodnie z którym warunkiem uznania, że zachodzi stosunek bliskości, jest pozytywna ocena danej relacji z punktu widzenia zasad współżycia społecznego<sup>168</sup>. Rozważając, czy uznanie konkubiny za osobę bliską nie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, K. Kruczałak za pomocne uznał odwołanie się do przepisów prawa karnego<sup>169</sup> oraz poglądów przedstawicieli doktryny tego przedmiotu, w konsekwencji przyjmując, że niezrozumiałe byłoby przyjęcie, że w prawie karnym uznanie konkubiny za osobę najbliższą nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a na gruncie art. 446 § 2 zd. 2 k.c. zachodziłaby taka sprzeczność<sup>170</sup>. Zdaniem SN to, że istnienie konkubinatu nie krzywdzi „żadnych innych rodzin czy z innych przyczyn nie powinno być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”, stanowi jedną z przesłanek uznania konkubiny za najbliższego członka rodziny (oprócz trwałego charakteru związku i jego istnienia przez dłuższy czas)<sup>171</sup>. Pogląd wymagający oceny relacji ze względu na zgodność z zasadami współżycia społecznego jest nieuzasadniony, ponieważ bliskość stanowi cechę relacji między dwojgiem ludzi i nie wydaje się zasadne poddawanie jej ocenie z punktu widzenia klauzul słuszno-

<sup>163</sup> *Ibidem*, s. 318 i n.

<sup>164</sup> K. Kruczałak, *Problem uprawnień konkubiny do renty odszkodowawczej w świetle art. 446 § 2 zd. II k.c.*, „Państwo i Prawo” 1974, z. 10, s. 86.

<sup>165</sup> A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>166</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 209. Zob. też: P. Sobolewski, *op. cit.*, s. 696.

<sup>167</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 731.

<sup>168</sup> Tak: J. Rezler, *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu (według prawa cywilnego)*, Warszawa 1968, s. 122.

<sup>169</sup> Obecnie definicję osoby najbliższej zawiera art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm., zgodnie z którym jest nią między innymi osoba pozostająca we wspólnym pożyciu.

<sup>170</sup> K. Kruczałak, *op. cit.*, s. 87.

<sup>171</sup> Wyrok SN z dnia 2 grudnia 1970 r., II CR 541/70, LEX nr 6831. Inaczej odnośnie do tej części stanowiska SN, która dotyczy oceny zgodności istnienia konkubinatu z zasadami współżycia społecznego: P. Sobolewski, *op. cit.*, s. 696; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 209.

ściowych. Czym innym jest uznanie, że zasady współżycia społecznego nie przemawiają za przyznaniem renty – nie pozbawia to jednak możliwości traktowania konkubiny czy konkubenta zmarłego jako osoby mu bliskiej.

W literaturze wyrażany jest pogląd, że w drodze wyjątku można przyjąć istnienie stosunku bliskości między zmarłym, o którym mowa w art. 446 § 2 zd. 2 k.c., a osobą, której zmarły bliżej nie znał (pozostawał z nią w sporadycznym kontakcie osobistym), lecz której dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, chcąc pomóc jej w rozwijaniu wyjątkowych zdolności. Przyjmuje się, że co do zasady roszczenie o rentę fakultatywną będzie bezzasadne, ale wyjątek może zajść wówczas, gdy zostanie ustalone, że między wspierającym a podopiecznym wykształciła się silna pozytywna więź emocjonalna, na podobieństwo więzi łączącej czasami osoby, które nie spotkały się nigdy osobiście lub kontaktowały się sporadycznie, ale przez wiele lat korespondowały ze sobą, a z treści korespondencji wynika, że uważały się za bliskich przyjaciół<sup>172</sup>.

Aby mogła być przyznana renta fakultatywna, niezbędne jest m.in. ustalenie, że zmarły dostarczał środków utrzymania, czyniąc to dobrowolnie i stale. Podkreśla się, że chodzi wyłącznie o dostarczanie środków utrzymania, a więc środków mających na celu alimentację, nie zaś środków, które miałyby zostać przeznaczone na inne cele, jak np. na cele pozostające w związku z działalnością zawodową danej osoby, czy zbieranie materiałów do pracy badawczej<sup>173</sup>. Przyjmuje się przy tym jednak, że środki utrzymania powinny być rozumiane szeroko, a w związku z tym nie ograniczają się one do kosztów codziennej egzystencji, ale obejmują także zaspokajanie potrzeb związanych z edukacją, życiem kulturalnym, potrzeb opiekuńczych<sup>174</sup>, leczniczych<sup>175</sup>, czy też zdrowotnych<sup>176</sup>, jak i wypoczynkowych<sup>177</sup>. Według M. Wałachowskiej, z uwagi na to, że przyznanie renty fakultatywnej ma być uzasadnione względami słuszności, w konkretnym przypadku może ona dotyczyć także pozbawienia innych środków, niż na utrzymanie – autorka jako przykład podaje środki służące rozwijaniu talentu osoby uprawnionej<sup>178</sup>.

W literaturze różnie ocenia się wpływ na przyznanie renty fakultatywnej okoliczności, czy osoba bliska, której zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, znajdowała się w czasie ich otrzymywania w niedostatku oraz tego, czy znajduje się w takim stanie w chwili orzekania o tej rencie. Zdaniem G. Bieńka do spełnienia przesłanki dobrowolnego i stałego dostarczania środków utrzymania osobie bliskiej jest konieczne,

<sup>172</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 731.

<sup>173</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296.

<sup>174</sup> *Ibidem*; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 210; podobnie: P. Sobolewski, *op. cit.*, s. 696; A. Olejniczak, *op. cit.* Pomoc w kształceniu wymienia także A. Szpunar – *Wynagrodzenie...*, s. 114.

<sup>175</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 114.

<sup>176</sup> A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>177</sup> *Ibidem*.

<sup>178</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 210.

„aby zmarły łożył stale i dobrowolnie na rzeczywiste utrzymanie, a nie tylko w celu podniesienia stopy życiowej”<sup>179</sup>. M. Safjan podkreśla, że renta fakultatywna może zostać przyznana również wtedy, gdy osoba bliska uzyskiwała stale środki utrzymania w większym zakresie, niż wynikałoby to z potrzeb wyznaczonych stanem niedostatku, tytułem przykładu wskazując stałe świadczenia na poczet kosztów edukacji językowej czy studiów dalszego krewnego – o ile byłoby to uzasadnione w myśl zasad współżycia społecznego<sup>180</sup>. Inni autorzy wskazują, że otrzymywanie środków utrzymania przez osobę bliską nie musiało być związane z tym, że znajdowała się ona w niedostatku<sup>181</sup>. Przyznanie renty fakultatywnej nie jest też uzależnione od aktualnego niedostatku podmiotu dochodzącego renty<sup>182</sup>, choć okoliczność ta powinna zostać wzięta pod uwagę przy ocenie, czy zasady współżycia społecznego przemawiają za przyznaniem renty<sup>183</sup>. Zdaniem Z. Masłowskiego, podstawą dokonywania oceny pod względem wymogów zasad współżycia społecznego jest przede wszystkim to, czy uprawniony jest w stanie zaspokoić w pełni swoje usprawiedliwione potrzeby z posiadanych środków. Według tego autora „zasady współżycia społecznego nie wymagają chyba przyznania renty osobie, która ma w pełni zaspokojone wszystkie usprawiedliwione potrzeby, a zmarły z pobudek uczuciowych dostarczał jej środków dla zapewnienia wyższej stopy życiowej. Odmienna sytuacja może zachodzić raczej tylko wyjątkowo (np. w razie choroby wymagającej specjalnego i bardzo kosztownego leczenia itp.)”<sup>184</sup>. W literaturze dominuje jednak ujęcie, zgodnie z którym należy uwzględniać całokształt okoliczności danego przypadku, o czym dalej.

Bez znaczenia jest sposób spełniania świadczeń – pieniężny czy też w naturze<sup>185</sup>. Dobrowolność dostarczania środków utrzymania wyjaśnia się, wskazując, że chodzi o brak obowiązku prawnego<sup>186</sup>, brak „formalnego obowiązku świadczenia po stronie zmarłego poszkodowanego”<sup>187</sup>, czy o działanie na takich zasadach, że zmarły „dysponował [...] w każdej chwili możliwością wstrzymania pomocy, a osoba bliska nie była w stanie temu zaradzić poprzez podjęcie odpowiednich kroków prawnych”<sup>188</sup>. Zdaniem A. Szpunara, „ponieważ nie decydują tutaj więzy prawne, nie jest rzeczą konieczną, żeby dostarczający środków utrzymania był do tego zobowiązany w drodze umowy”<sup>189</sup>.

<sup>179</sup> G. Bieniek, s. 485 i n.

<sup>180</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296. Tak również: M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 210 i n.

<sup>181</sup> A. Cisek, *op. cit.*, s. 800; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>182</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 115 (autor dodaje, że jest tak „w zasadzie”); A. Olejniczak, *op. cit.*  
Zob. też: G. Bieniek, s. 485 i n.

<sup>183</sup> A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>184</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1116 i n. Zob. też: W. Czachórski, *op. cit.*, s. 676; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>185</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 211; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>186</sup> G. Karaszewski, *op. cit.*, s. 762; A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>187</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297.

<sup>188</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 730.

<sup>189</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 174; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 114. Zob. też: *idem*, *Roszczenia z powodu...*, s. 246.



Z drugiej strony część autorów jednocześnie słusznie podkreśla, że świadczenia muszą być spełniane na podstawie swobodnej decyzji<sup>190</sup>, bez niedozwolonej presji osób trzecich<sup>191</sup>, że o dobrowolnym dostarczaniu środków utrzymania nie może być mowy wówczas, gdy uzasadniała je groźba (szantaż), czy też „przemozna presja otoczenia”<sup>192</sup>. W przypadku działania pod wpływem błędu A. Śmieja rozróżnia, czy został on podstępnie wywołany przez dobrowolnie utrzymywanego – uwzględnienie wówczas roszczenia o rentę autor ten uważa za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego; w odniesieniu do innych sytuacji A. Śmieja jest zdania, że okoliczność działania pod wpływem błędu sama przez się nie wyklucza możliwości przyznania renty fakultatywnej<sup>193</sup>.

Dostarczanie środków utrzymania musi być stałe. Nie wystarczy więc jednorazowe<sup>194</sup> ani sporadyczne<sup>195</sup> udzielanie pomocy.

Istotną rolę w przypadku renty fakultatywnej odgrywają zasady współżycia społecznego. Wykładnia językowa art. 446 § 2 zd. 2 k.c. wskazuje, że ocenie pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego podlega zasadność żądania renty.

A. Szpunar poddał krytyce interpretację, zgodnie z którą ocenie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego podlega sam stosunek zachodzący pomiędzy uprawnionym a zmarłym, wskazując, że w takim ujęciu zasady współżycia społecznego stanowiłyby odrębny – obok ustawy – tytuł uzasadniający dostarczanie środków utrzymania; służyłyby ocenie, czy świadczenia zmarłego były moralnie usprawiedliwione. Autor ten wyraził pogląd, iż „[...] nie należy wprowadzać niejako tylną furtką dodatkowego kryterium”, uznając za decydujący fakt, że „zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, bez względu na to, czy w konkretnej sytuacji wymagały tego zasady współżycia społecznego”<sup>196</sup>. W konsekwencji A. Szpunar wskazuje, że decydujące jest to, czy zasady współżycia społecznego wymagają naprawienia szkody, która wynika ze śmierci osoby bliskiej<sup>197</sup>.

Jako okoliczności, które powinny podlegać uwzględnieniu przy dokonywaniu tej oceny przez sąd wymienia się sytuację majątkową zmarłego i osoby żądającej renty, typ łączących ich relacji, charakter świadczeń oraz czas ich trwania<sup>198</sup>, a także okoliczności związane z podmiotem odpowiedzialnym za czyn niedozwolony<sup>199</sup>. Zdaniem A. Śmiei,

<sup>190</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297.

<sup>191</sup> A. Cisek, *op. cit.*, s. 800. Podobnie: A. Olejniczak, *op. cit.*

<sup>192</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 730. Podobnie: M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 114.

<sup>193</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 730.

<sup>194</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 174; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 114.

<sup>195</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 114; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 732.

<sup>196</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 114. Zob. jednak: Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1117.

<sup>197</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 114.

<sup>198</sup> *Ibidem*, s. 115. Podobnie: M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297.

<sup>199</sup> A. Olejniczak, *op. cit.*

sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby zasądzenie renty w przypadku stałej pomocy ze strony zmarłego z przeznaczeniem na realizację przez osobę bliską celów powszechnie ocenianych negatywnie z punktu widzenia społecznego. Według tego autora ważną rolę może także odegrać ustalenie, że przyczyną trwałego i dobrowolnego dostarczania środków utrzymania na rzecz osoby, z którą zmarłego nie łączyła żadna „pozytywna więź emocjonalna” były inne względy, np. niezasługujące na aprobatę interesy zmarłego<sup>200</sup>. Konieczność badania motywów, jakimi kierował się zmarły – przy dokonywaniu oceny, o której mowa – przyjmuje także G. Bieniek<sup>201</sup>. Inni autorzy podkreślają, że sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności danego stanu faktycznego, „zwłaszcza w kontekście sytuacji, w jakiej znalazła się osoba bliska po śmierci osoby, która dostarczała jej środków utrzymania”<sup>202</sup>. Wskazuje się także, że okoliczność istnienia po śmierci poszkodowanego innych osób zobowiązanych zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym do alimentacji osoby występującej z roszczeniem o rentę fakultatywną sama przez się nie przemawia przeciwko przyznaniu tej renty, ale jest jedną z okoliczności, które należy wziąć pod uwagę<sup>203</sup>.

Pewna różnica poglądów dotyczyła oceny uprawnień konkubiny i konkubenta. Znamienna jest zmiana stanowiska przez A. Szpunara, opowiadającego się początkowo przeciwko przyznaniu konkubinie renty fakultatywnej<sup>204</sup>. Obecnie dominuje trafny pogląd traktujący konkubentów jako osoby, które mogą być uprawnione do renty fakultatywnej<sup>205</sup>, choć niekiedy stawia się wymóg, by można było ustalić „z dostatecznym prawdopodobieństwem, że konkubinatem był związek utrwalony na przyszłość”<sup>206</sup> bądź, że był on trwały, istniał przez dłuższy czas<sup>207</sup>. Zdaniem innych te ostatnie okoliczności pozwalają uznać, że mamy do czynienia z konkubinatem<sup>208</sup> i stanowisko to należy podzielić.

Według niektórych autorów konkubinie można przyznać rentę, jeżeli wykaże ona swą niezdolność do pracy albo konieczność wychowywania dzieci i prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego<sup>209</sup> – podkreślają oni, że niedopuszczalne jest przyznanie konkubinie większych praw niż wdowie<sup>210</sup>.

<sup>200</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 732.

<sup>201</sup> G. Bieniek, *op. cit.*, s. 486.

<sup>202</sup> A. Cisek, *op. cit.*, s. 800.

<sup>203</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 729.

<sup>204</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 175.

<sup>205</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1116; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297; A. Cisek, *op. cit.*, s. 800; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 730; J. Haberko, *op. cit.*, s. 67; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 209; A. Olejniczak, *op. cit.*; wyrok SN dnia 2 grudnia 1970 r., II CR 541/70. Odnośnie do konkubiny: K. Kruczałak, *op. cit.*, s. 89 i n.; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 119 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 253; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 485.

<sup>206</sup> J. Rezler, *op. cit.*, s. 122.

<sup>207</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 120.

<sup>208</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297.

<sup>209</sup> K. Kruczałak, *op. cit.*, s. 90; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 120.

<sup>210</sup> *Ibidem*.

Dominujący pogląd zakłada, że przyznanie konkubinie (konkubentowi) renty jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy nie wyłącza<sup>211</sup> bądź nie utrudnia<sup>212</sup> możliwości realizacji roszczeń przez uprawnionych do renty obligatoryjnej. Uogólniając, słusznie twierdzi się, że sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby przyznanie renty fakultatywnej wówczas, gdy mogłoby ono wpłynąć negatywnie na wykonywanie obowiązków z tytułu renty obligatoryjnej<sup>213</sup>. W przypadku, gdy zmarły nie opuścił założonej przez siebie rodziny pozostając w związku małżeńskim i jednocześnie w długoletnim związku pozamałżeńskim, A. Śmieja nie odrzuca z góry możliwości przyznania renty fakultatywnej takiemu pozamałżeńskiemu partnerowi (partnerce) zmarłego, wskazując, że należy uwzględnić zarówno zastrzeżenie uczynione przy rozpatrywaniu sytuacji konkubenta, a więc ocenić, czy zasądzenie renty fakultatywnej nie utrudni realizacji roszczeń osób uprawnionych do renty obligatoryjnej, jak i rozważyć, czy przyznaniu renty fakultatywnej nie sprzeciwiają się zasady współżycia społecznego<sup>214</sup>. Przyjmuje się także trafnie, że przyznanie konkubentowi renty fakultatywnej może być uznane za zgodne z zasadami współżycia społecznego, jeżeli stałe dostarczanie mu środków utrzymania nie prowadziło do ograniczania zaspokajania potrzeb najbliższych członków rodziny zmarłego<sup>215</sup>.

Uzależnienie przyznania renty od okoliczności, czy wymagają tego zasady współżycia społecznego, P. Sobolewski uznaje za anachronizm<sup>216</sup>.

#### 4. Zbieg roszczeń o rentę obligatoryjną i fakultatywną

Źródłem pewnych wątpliwości przy ocenie kwestii zbiegu roszczeń z art. 446 § 2 zd. 1 i 2 k.c. mogłoby być sformułowanie użyte przez ustawodawcę w zdaniu drugim paragrafu drugiego artykułu, o którym mowa. Skoro roszczenie o rentę fakultatywną może przysługiwać „innym osobom bliskim, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania”, można by wnioskować, że chodzi o inne osoby niż te, względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Słusznie dopuszcza się jednak powszechnie możliwość zbiegu roszczeń<sup>217</sup>. Wskazuje się, że często

<sup>211</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 120. Zob. też: M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297.

<sup>212</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 730.

<sup>213</sup> A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.), *op. cit.*

<sup>214</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 730 i n. Zob. też: M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 210.

<sup>215</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297; A. Olejniczak, *op. cit.* Zob. też: M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 211.

<sup>216</sup> P. Sobolewski, *op. cit.*, s. 695.

<sup>217</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 176; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 120; W. Czachórski, *op. cit.*, s. 675; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297; S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 432 i n.; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 728. Zob. też: orzeczenie SN z dnia 27 sierpnia 1956 r., II CR 543/55, OSNCK 1957, nr 4, poz. 106; A. Olejniczak, *op. cit.*

występują sytuacje, w których zmarły świadczył na rzecz rodziny w większym zakresie, niż wynikający z jego ustawowego obowiązku alimentacyjnego<sup>218</sup>.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze postuluje się w przypadku zbiegu roszczeń stosowanie przez sąd przepisu zapewniającego większą ochronę uprawnionemu<sup>219</sup>. Zaś zdaniem M. Wałachowskiej, które należy podzielić, w opisanej sytuacji osoby uprawnione do renty obligatoryjnej mogą domagać się renty fakultatywnej uzupełniająco w takim zakresie, w jakim ich szkoda nie została wynagrodzona rentą obligatoryjną<sup>220</sup>.

## 5. Wysokość renty

Rozmiar renty obligatoryjnej zgodnie z art. 446 § 2 zd. 1 k.c. determinują potrzeby poszkodowanego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Różnica w warstwie językowej – w porównaniu z art. 135 § 1 k.r.o., określającym zakres świadczeń alimentacyjnych – polega na braku uzależnienia wysokości renty jedynie od takich potrzeb uprawnionego, które mają charakter usprawiedliwiony. W literaturze słusznie wskazuje się jednak, że chodzi wyłącznie o usprawiedliwione potrzeby uprawnionego<sup>221</sup> (przy czym zasadnie nie dopuszcza się ograniczania ich do takich, które zapewniają minimum egzystencji<sup>222</sup>), że przy ustalaniu renty należy uwzględnić hipotetyczną wysokość świadczeń alimentacyjnych, do których zmarły byłby zobowiązany<sup>223</sup>. Zdaniem G. Karaszewskiego, sposób obliczenia renty obligatoryjnej dokładnie odzwierciedla zakres obowiązku alimentacyjnego<sup>224</sup>. Jednak według M. Wałachowskiej, „przesłanka potrzeb usprawiedliwionych, o której mowa w art. 135 k.r.o., wprost nieprzewidziana w art. 446 § 2 k.c., [...] nie może być stosowana”<sup>225</sup>. Jeśli chodzi o stanowisko judykatury, to w wyroku z dnia 27 lutego 1975 r. SN przyjął, że określając wysokość renty na rzecz osoby, wobec której zmarły miał ustawowy obowiązek alimentacji, należy uwzględnić wyłącznie usprawiedliwione potrzeby tej osoby<sup>226</sup>. Jednak w wyroku z dnia 16 maja 2008 r. SN uznał, że w związku z różnicą między sformułowaniem art. 446 § 2 k.c. i art. 135 k.r.o. uwzględnieniu podlegają wszystkie potrzeby, które zmarły zaspokajał fak-

<sup>218</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 176.

<sup>219</sup> Orzeczenie SN z dnia 27 sierpnia 1956 r., II CR 543/55; W. Czachórski, *op. cit.*, s. 675 i n.; A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 176 i n.; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 121.

<sup>220</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 189. Tak również, jak się wydaje, A. Śmieja, *op. cit.*, s. 728.

<sup>221</sup> A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 247; *idem*, *Odszkodowanie...*, s. 177; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 125; A. Olejniczak, *op. cit.*; A. Śmieja, *op. cit.*, s. 728.

<sup>222</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 125.

<sup>223</sup> A. Cisek, *op. cit.*, s. 800; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 482.

<sup>224</sup> G. Karaszewski, *op. cit.*, s. 762. Zob. też: G. Bieniek, *op. cit.*, s. 482.

<sup>225</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 194.

<sup>226</sup> Wyrok SN z dnia 27 lutego 1975 r., III PR 11/75, LEX nr 14277.

tycznie, niezależnie od tego, czy mieściły się one w granicach usprawiedliwionych potrzeb w rozumieniu art. 135 k.r.o., czy wykraczały poza te granice<sup>227</sup>. Sąd Najwyższy znaczenie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przy stosowaniu art. 446 § 2 zd. 1 k.c. sprowadził do ustalenia podmiotów legitymowanych do wystąpienia z roszczeniem o rentę oraz czasu trwania obowiązku świadczenia renty<sup>228</sup>.

Wskazuje się, że w większości przypadków możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego nie dorównują potrzebom poszkodowanego, w związku z czym wysokość renty jest uzależniona od tej pierwszej wartości, jako niższej<sup>229</sup>.

Zdaniem Z. Radwańskiego i A. Olejniczaka, renta – zarówno obligatoryjna, jak i fakultatywna – przyznawana jest w wysokości obliczonej stosownie do potrzeb pośrednio poszkodowanego oraz możliwości zarobkowych zmarłego, chyba że świadczenia faktycznie spełniane przez tego ostatniego były wyższe. Autorzy ci argumentują, że w tej ostatniej sytuacji szkoda doznana przez pośrednio poszkodowanego jest wyższa. Sygnalizują jednak, że kwestia ta jest dyskusyjna<sup>230</sup>.

W art. 446 § 2 zd. 1 k.c. mowa jest o możliwościach zarobkowych zmarłego – uwzględnieniu podlegają hipotetyczne możliwości zarobkowe zmarłego<sup>231</sup>. Także na gruncie art. 135 k.r.o. podkreśla się, że ustawodawca położył nacisk na możliwości zobowiązanego, a te mogą być większe od dochodów, które on osiąga<sup>232</sup>. Pod uwagę bierze się wszystkie zarobki niezależnie od ich podstawy prawnej, w tym dochody z dorywczych zajęć i nadgodzin<sup>233</sup>, chodzi przy tym o kwoty netto<sup>234</sup>. Należy wziąć pod uwagę specyfikę danego fragmentu rynku, prognozowany wzrost zarobków w przyszłości spowodowany podwyżką, zwiększeniem stażu pracy, awansem, zdobywaniem dodatkowych kwalifikacji itp.<sup>235</sup> Zdaniem A. Szpunara, nieuzasadnione jest uwzględnianie czysto hipotetycznej możliwości spadku wysokości za-

<sup>227</sup> Wyrok SN z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07. Tak samo: wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823; wyrok SA w Warszawie z dnia 15 grudnia 2010 r., I ACa 435/10, LEX nr 1120131.

<sup>228</sup> Wyrok SN z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07.

<sup>229</sup> S. Garlicki, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego – Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 maja 1965 r., II PR 170/65*, OSPIKA 1966, z. 10, poz. 213, s. 438; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 124; wyrok SN z dnia 16 maja 2008 r., III CSK 386/07.

<sup>230</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 253.

<sup>231</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296; uchwała SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86. Podobnie: A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 178; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 125. Zob. też: orzeczenie SN z dnia 9 stycznia 1959 r., 3 CR 212/58, OSNCK 1960, nr 2, poz. 48.

<sup>232</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 356. Zob. też: T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 701; T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 966.

<sup>233</sup> Zob. orzeczenie SN z dnia 15 września 1965 r., I PR 307/65, „Nowe Prawo” 1966, nr 4, s. 520. Podobnie: A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 126.

<sup>234</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 195.

<sup>235</sup> Zob. A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 247; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 126; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296.

robków<sup>236</sup>. Brak jest podstaw do doliczania sum uzyskiwanych w związku z wykonywanym zajęciem z przeznaczeniem na określony cel, np. diet z tytułu wyjazdów służbowych<sup>237</sup>, ryczałtu na pokrycie kosztów dojazdów środkami komunikacji miejscowej, czy ryczałtu za noclegi.

W związku ze zjawiskiem niewykazywania rzeczywiście osiągniętych dochodów w pełnej wysokości w orzecznictwie rozważano dopuszczalność uwzględniania dochodów osiągniętych w tzw. szarej strefie przy ocenie możliwości zarobkowych zmarłego. W wyroku z dnia 20 stycznia 2004 r. dotyczącym renty obligatoryjnej SN opowiedział się za uwzględnianiem takich zarobków przy dokonywaniu oceny, o której mowa, wskazując, że o wysokości renty decydują możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego, a nie wysokość opodatkowanych zarobków. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że wyłącznie dokument urzędowy zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c.<sup>238</sup> stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a inne dokumenty, takie jak m.in. zeznania podatkowe czy zaświadczenia pracodawcy prywatnego – jako że nie są dokumentami urzędowymi – stanowią dowód równorzędny z dowodem z zeznań świadków<sup>239</sup>. Natomiast Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 18 kwietnia 2002 r. wskazał, że o roszczeniach o rentę z art. 446 § 2 k.c., podobnie jak o odszkodowaniu z art. 446 § 3 k.c., należy rozstrzygać biorąc pod uwagę – oprócz wskazówek zawartych w wymienionych przepisach – podstawowe zasady obowiązującego porządku prawnego, w tym klauzulę zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Sąd Apelacyjny uznał, że czerpanie korzyści przez formalnie uprawnionych ze sprzecznego z prawem postępowania osoby zmarłej jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w konsekwencji przyjmując, że na wysokość świadczeń nie mogą mieć wpływu dochody uzyskiwane przez zmarłego w tzw. szarej strefie<sup>240</sup>.

Wysokość renty zgodnie z art. 446 § 2 zd. 1 k.c. determinują także możliwości majątkowe zmarłego. Rozumiane są one jako dochody mające źródło w jego majątku, np. w posiadanych oszczędnościach<sup>241</sup>. Zdaniem A. Szpunara, wyklucza się tu samą substancję majątku, gdyż nie można wymagać, by realizacja obowiązku alimentacyjnego przebiegała kosztem wyzbywania się przez zobowiązanego poszczególnych składników jego majątku, co przekłada się na wysokość renty<sup>242</sup>. Jak już wspomniano, w li-

<sup>236</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 127.

<sup>237</sup> Tak na gruncie art. 162 § 2 k.z.: wyrok SN z dnia 3 kwietnia 1963 r., 3 CR 357/62, OSNC 1964, nr 3, poz. 57.

<sup>238</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r., Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 z późn. zm.

<sup>239</sup> Wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02.

<sup>240</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 18 kwietnia 2002 r., I ACa 399/02.

<sup>241</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 128. Zob. też: wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 113/08, LEX nr 447669.

<sup>242</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 128.

teraturze z zakresu prawa rodzinnego za dominujące uznaje się stanowisko o ochronie substancji majątku zobowiązanego dającego mu środki utrzymania, a nawet domu mieszkalnego, przy czym postuluje się dostosowanie oceny możliwości majątkowo-zarobkowych zobowiązanego do okoliczności sprawy<sup>243</sup>. Przyjmuje się także, że w wyjątkowych okolicznościach, np. gdy zachodzi konieczność ratowania zdrowia dziecka, na rodzicach ciąży obowiązek naruszenia substancji ich majątku w celu zaspokojenia potrzeb dziecka<sup>244</sup>.

Określając możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego konieczne jest uwzględnianie kwot, jakie zmarły przeznaczał na zaspokojenie własnych potrzeb<sup>245</sup>.

Przy ustalaniu wysokości renty należy rozważyć wpływ korzyści majątkowych uzyskiwanych przez uprawnionego do renty, które są związane ze śmiercią zmarłego, o którym mowa w art. 446 § 2 k.c. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny zaliczeniu podlegają zarówno świadczenia otrzymane z tytułu ubezpieczeń społecznych<sup>246</sup>, jak i renta rodzinna<sup>247</sup>. Zdaniem A. Śmiei, renta z art. 446 § 2 k.c. powinna zostać przyznana w takim zakresie, w jakim renta rodzinna z art. 17 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych<sup>248</sup>, przysługująca w przypadku śmierci poszkodowanego w wyniku wypadku przy pracy, nie rekompensuje utraconych świadczeń alimentacyjnych – nie tylko wówczas, gdy za śmierć osoby zobowiązanej do alimentacji odpowiedzialność ponosi zakład pracy, ale także wtedy, gdy za wypadek przy pracy współodpowiedzialna cywilnoprawnie jest osoba trzecia, choć autor zaznacza, że pogląd ten jest dyskusyjny<sup>249</sup>.

Zaliczeniu nie podlega natomiast odprawa pośmiertna dla uprawnionych do renty od pracodawcy (art. 93 k.p.<sup>250</sup>)<sup>251</sup>. Odprawa pośmiertna nie przysługuje, jeżeli pracodawca ubezpieczył pracownika na życie, a odszkodowanie wypłacone przez instytucję ubezpieczeniową jest nie niższe, niż odprawa pośmiertna przysługująca zgodnie z art. 93 § 2

<sup>243</sup> T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 703. Zob. też: T. Domińczyk, *op. cit.*, s. 982 i n.; M. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 914.

<sup>244</sup> T. Smyczyński, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 12, s. 704.

<sup>245</sup> Zob. np. A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 126.

<sup>246</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 676; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 128.

<sup>247</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 728 i n.; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 153; M. Kaliński, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2009, s. 164; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02. Zobacz też: Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1115; W. Czachórski, *op. cit.*, s. 676; wyrok SN z dnia 15 listopada 1963 r., II PR 405/63, OSNC 1964, nr 9, poz. 90; wyrok SN z dnia 17 czerwca 1974 r., II CR 261/74, LEX nr 7524; wyrok SN z dnia 20 grudnia 1990 r., II PR 61/90; wyrok SN z dnia 11 września 1998 r., II UKN 195/98.

<sup>248</sup> T.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 z późn. zm.

<sup>249</sup> A. Śmieja, *op. cit.*, s. 729.

<sup>250</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1502 z późn. zm.; dalej k.p.

<sup>251</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 676; A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 94; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 128; M. Kaliński, *op. cit.*, s. 165. Zob. też: uchwała SN z dnia 5 marca 1969 r., III PZP 65/68, OSNC 1969, nr 11, poz. 196.

i 6 k.p. (art. 93 § 7 k.p.). Zdaniem A. Szpunara, na poczet renty nie zalicza się zasadniczo tych świadczeń, które pracodawca spełnił dobrowolnie lub wykonując obowiązek ustawowy czy umowny<sup>252</sup>.

Wskazuje się, że świadczenia rodzinne<sup>253</sup> przyznane na pokrycie kosztów utrzymania dziecka powinny być uwzględniane przy określaniu wysokości renty, ponieważ wpływają one na ocenę potrzeb, jakie ma uprawniony w związku z utraceniem świadczeń alimentacyjnych<sup>254</sup>.

M. Wałachowska ze względu na nieodszkodowawczy charakter świadczeń z pomocy społecznej (autorka wskazuje tu art. 37–41 ustawy o pomocy społecznej) uznaje, że wobec nich nie powinno się stosować zasady *compensatio lucri cum damno*, na którą – zdaniem tej autorki – należy się natomiast powołać w stosunku do pomocy udzielanej rodzinom zastępczym na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej<sup>255</sup> (celem tych świadczeń jest częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka, więc wpływają na zakres potrzeb uprawnionego)<sup>256</sup>.

Wskazuje się, że nie podlegają zaliczeniu świadczenia z ubezpieczenia osobowego<sup>257</sup>, w przeciwieństwie do kwot wypłaconych w związku z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej<sup>258</sup>.

Zdaniem M. Wałachowskiej, to, że uprawniony do renty jest spadkobiercą zmarłego nie prowadzi do pozbawienia go prawa do renty ani do obniżenia jej wysokości<sup>259</sup>. Natomiast według A. Szpunara, nie zalicza się samej wartości majątku spadkowego, ale dochody, jakie uprawnieni uzyskują z majątku spadkowego już tak<sup>260</sup>.

<sup>252</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 128.

<sup>253</sup> Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 114 z późn. zm.

<sup>254</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 153. Podobnie: M. Kaliński, *op. cit.*, s. 165.

<sup>255</sup> T.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 332 z późn. zm.

<sup>256</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 153. Podobnie na gruncie poprzedniego stanu prawnego: M. Kaliński, *op. cit.*, s. 166. Zob. też wyrok SN z dnia 16 grudnia 1986 r., IV CR 442/86, OSNC 1988, nr 4, poz. 49, wydany na podstawie uchylonego już rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 stycznia 1979 r., w sprawie rodzin zastępczych (Dz. U. z 1979 r., Nr 4, poz. 19; uchylone z dniem 1 listopada 1993 r.).

<sup>257</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 85; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 62. Autor ten dodaje, że odnosi się to do przypadków, gdy ubezpieczony sam zawarł umowę i opłacał składki, gdyż w sytuacji, w której zobowiązany do naprawienia szkody sam opłacał składki ubezpieczeniowe, konieczność wyważenia interesów uprawnionego do odszkodowania i ponoszącego odpowiedzialność może prowadzić do zaliczenia świadczeń ubezpieczeniowych – *ibidem*, s. 15. Zob. też: M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 153 i n. Zob. jednak: M. Kaliński, *op. cit.*, s. 162 i n.

<sup>258</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 90 i n.; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 14 oraz s. 62 i n.; M. Kaliński, *op. cit.*, s. 162.

<sup>259</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 190. Odnośnie do kwestii terminologicznych zob. jednak: M. Kaliński, *op. cit.*, s. 157.

<sup>260</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 129; *idem*, *Odszkodowanie...*, s. 96.



Podkreśla się także, że zaliczeniu nie podlegają dobrowolne świadczenia spełniane przez osoby trzecie<sup>261</sup>.

A. Szpunar wskazuje, że roszczenia odszkodowawcze nie zostają wyłączone z tego powodu, że poszkodowany jest utrzymywany przez osobę trzecią; roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza fakt powstania obowiązku alimentacyjnego osób, które do tej pory nie były zobowiązane do alimentacji<sup>262</sup>. Zdaniem M. Kalińskiego, przy określaniu rozmiaru szkody nie należy brać pod uwagę roszczeń alimentacyjnych (obowiązek odszkodowawczy, wchodząc w miejsce utraconych świadczeń alimentacyjnych, wyprzedza alimentację przez osoby zobowiązane w dalszej kolejności niż zmarły), ale pogląd, że roszczenia odszkodowawczego nie wyłącza faktyczne utrzymywanie poszkodowanego przez osobę trzecią czy świadczenie na jego rzecz usług, nasuwa wątpliwości, gdyż prowadzi do nadkompensacji z naruszeniem zasady restytucji. W konsekwencji autor ten przyjmuje, że jeżeli świadczenia alimentacyjne zaspokajają interes poszkodowanego, trudno uznać, że obowiązek odszkodowawczy się utrzymuje<sup>263</sup>.

M. Wałachowska, opowiadając się przeciwko wpływowi pozostawania przez wdowę w konkubinacie na wysokość renty i czas trwania obowiązku jej płacenia, z jednej strony zwraca uwagę na to, że świadczenia przekazywane przez konkubenta mają charakter dobrowolny i nie można do nich zastosować zasady *compensatio lucri cum damno* jako argumentu mającego przemawiać za obniżeniem renty, z drugiej zaś – że na rzecz tego stanowiska przemawiają argumenty pozaprawne, gdyż zajęcie przeciwnego stanowiska „działaloby to na korzyść zobowiązanego do naprawienia szkody tylko dlatego, że uprawniony na nowo ułożył sobie życie”<sup>264</sup>.

W literaturze rozważano kwestię rozmiaru renty w sytuacji, gdy zmarły utrzymywał wyłącznie uprawnionego do alimentów, choć nie był jedynym krewnym w tym samym stopniu zobowiązanym do alimentacji. Ustawodawca przyznaje osobie, która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania, nie będąc do tego zobowiązaną albo będąc zobowiązaną z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, roszczenie regresowe wobec osoby, która powinna była te świadczenia spełnić (art. 140 § 1 k.r.o.), ulegające przedawnieniu

<sup>261</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 94 i n.; M. Kaliński, *op. cit.*, s. 164; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 154; wyrok SN z dnia 10 grudnia 1962 r., I PR 244/62. W wyroku z dnia 13 października 2005 r., I CK 185/05, SN zaznacza, że nie dotyczy to przypadku, w którym osoba trzecia świadczyła poszkodowanemu po to, by doprowadzić do umorzenia zobowiązania z tytułu odszkodowania – OSNC 2006, nr 7–8, poz. 133.

<sup>262</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 95 i n.; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 82. Zob. też: wyrok SN z dnia 22 listopada 1968 r., I CR 434/68; uchwała SN z dnia 28 maja 1968 r., III CZP 50/68, OSNC 1969, nr 2, poz. 23.

<sup>263</sup> M. Kaliński, *op. cit.*, s. 166 i n.

<sup>264</sup> M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 205.

z upływem lat trzech (art. 140 § 2 k.r.o.). A. Szpunar przyjmuje, że należy się wówczas renta odszkodowawcza w pełnej wysokości, a jeśli chodzi o roszczenie regresowe, to na miejsce osoby zmarłej wstępuje podmiot zobowiązany do świadczenia renty<sup>265</sup>. J. Strzebinczyk podkreśla, że zobowiązany do płacenia renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. nie jest osobą, która dostarczała uprawnionemu środków dobrowolnie, bez tytułu prawnego – nie należy więc do pierwszej grupy osób, którym przysługuje roszczenie regresowe<sup>266</sup>.

Zgodnie z art. 446 § 2 zd. 2 k.c. „takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego”. W związku z tym wskazuje się, że określając rentę fakultatywną sąd musi się oprzeć na podobnych zasadach<sup>267</sup>, a także, że powinien wziąć pod uwagę przede wszystkim wysokość świadczeń spełnianych przez zmarłego na rzecz osoby bliskiej<sup>268</sup>.

Renta może zostać skapitalizowana na podstawie art. 447 zd. 1 k.c., zgodnie z którym „z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe”. Przy określaniu wysokości jednorazowego świadczenia powinno się uwzględniać wysokość należnej renty oraz prawdopodobny okres trwania obowiązku jej wypłacania<sup>269</sup>. Wskazuje się jednak wady kapitalizacji renty, które z jednej strony stanowi ryzyko nieproduktywnego bądź nieracjonalnego wykorzystania otrzymanej kwoty, a z drugiej strony wiążą się z ryzykiem zmiany stosunków – podkreśla się tu, że dominujący pogląd (który należy podzielić) opowiada się przeciwko możliwości zmiany wysokości jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 907 § 2 k.c.<sup>270</sup> Zwraca się uwagę na możliwość zmian w stosunkach rodzinnych, w konsekwencji przyjmując, że przyznanie jednorazowego odszkodowania jest zazwyczaj niecelowe<sup>271</sup>.

<sup>265</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 174; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 113. Zob. też: Orzeczenie SN z dnia 7 czerwca 1957 r. (3 CR 1038/56) z głosem J. Gwiadomorskiego, „Nowe Prawo” 1959, nr 5, s. 616 i n.

<sup>266</sup> J. Strzebinczyk, *op. cit.*, s. 351.

<sup>267</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 124.

<sup>268</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 178; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 126. Zob. też: W. Czachórski, *op. cit.*, s. 675.

<sup>269</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1307; A. Cisek, *op. cit.*, s. 803.

<sup>270</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 133 i n. Przeciwno dopuszczalności zmiany wysokości jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 907 § 2 k.c. opowiadają się m.in.: A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 165; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 190; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1307; G. Bieniek, *op. cit.*, s. 494; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2005, s. 283; Z. Radwański, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego, t. 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 601.

<sup>271</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 134. Kapitalizacji renty nie zalecają również Z. Radwański i A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 253.

## 6. Czas trwania renty

Czas trwania renty należnej poszczególnym kategoriom osób uprawnionych był już częściowo przedmiotem rozważań. Będzie on zależeć od okoliczności konkretnego przypadku. Renta obligatoryjna należy się przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego (art. 446 § 2 zd. 1 k.c.). Konieczne jest więc rozważenie, do kiedy zmarły byłby prawdopodobnie obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, biorąc pod uwagę okoliczności, z którymi przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wiążą ustanie obowiązku alimentacyjnego. Rolę odgrywa tu m.in. prawdopodobna długość życia zmarłego, gdyby nie umarł on wskutek doznanych obrażeń ciała, przesądzająca o najdalszym momencie, do którego może zostać przyznana renta. Obowiązek alimentacyjny – jako ściśle związany z osobą zobowiązanego – gaśnie najpóźniej z jego śmiercią, nie przechodząc na jego spadkobierców (art. 139 k.r.o.). Należy jednak pamiętać, że obowiązek alimentacyjny mógłby wygasnąć z innych przyczyn.

Przyjmuje się, że orzeczenie sądowe przyznające rentę powinno wskazywać jej termin końcowy, jeżeli jest to możliwe w okolicznościach danej sprawy<sup>272</sup>. Zaznacza się przy tym, że jest to możliwe wyjątkowo<sup>273</sup>. Jako przykłady sytuacji, w których nie jest zasadne zasądzenie renty na czas nieoznaczony, wymienia się przypadki, gdy uprawniony do alimentacji był starszy od zobowiązanego (A. Szpunar podaje przykład śmierci dorosłego syna, który utrzymywał swoją starą matkę), ponieważ decyduje wówczas prawdopodobna długość życia uprawnionego<sup>274</sup>. Zdaniem Z. Masłowskiego, przyznanie renty dożywotniej jest uzasadnione zarówno wówczas, gdy uprawniony do alimentacji był starszy od zobowiązanego ustawowo do alimentowania, jak i wtedy, gdy był nieznacznie od niego młodszy<sup>275</sup>.

Czas trwania renty fakultatywnej jest uzależniony od prawdopodobnego okresu dobrowolnego i stałego dostarczania przez zmarłego środków utrzymania określonej osobie bliskiej<sup>276</sup>. A. Szpunar wskazuje się, że decyzja sądu powinna się opierać na podobnych zasadach, jak w przypadku określania czasu trwania renty obligatoryjnej<sup>277</sup>.

<sup>272</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 131. Zob. też: Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1116.

<sup>273</sup> M. Safjan, *op. cit.*, s. 1296.

<sup>274</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 131.

<sup>275</sup> Z. Masłowski, *op. cit.*, s. 1116. Podobnie: orzeczenie SN z dnia 7 lutego 1962 r., 2 CR 946/62, OSPIKA 1963, nr 1, poz. 8.

<sup>276</sup> A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 248; *idem*, *Odszkodowanie...*, s. 179; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 132; Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 253.

<sup>277</sup> A. Szpunar, *Roszczenia z powodu...*, s. 248; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 132.

## 7. Zmiana wysokości lub czasu trwania renty

Zgodnie z art. 907 § 2 k.c., „jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie”. W razie zmiany stosunków zarówno zobowiązany do płacenia renty z art. 446 § 2 k.c., jak i uprawniony może więc żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Wynika to z faktu, iż obowiązek płacenia renty z art. 446 § 2 k.c. ma swoje źródło w ustawie, czego nie zmienia umowne sprecyzowanie przedmiotu renty, wysokości lub czasu jej trwania – taka umowa nie jest bowiem samodzielnym zdarzeniem prawnym tworzącym stosunek prawny, lecz czynnością prawną wykonawczą<sup>278</sup>. Umową niestanowiącą pierwotnego źródła, z którego wynika zobowiązanie rentowe, a jedynie konkretyzującą obowiązek świadczenia może być zarówno umowa wykonawcza, jak i umowa ugody<sup>279</sup>.

Zmiana stosunków, o której mowa w art. 907 § 2 k.c., odnosi się do takich faktów, które zgodnie z przepisami prawnymi będącymi źródłem obowiązku świadczeń rentowych odgrywają rolę przy ustalaniu rozmiaru i czasu ich trwania<sup>280</sup>. Decydujące będą więc kryteria określone w art. 446 § 2 k.c. Nie sposób wymienić przy tym wyczerpująco wszystkich przejawów owej zmiany stosunków. Przyjmuje się, że nowe okoliczności, o których mowa w art. 907 § 2 k.c., powinny wywierać istotny wpływ na sytuację strony, a zmiany o charakterze błahym lub krótkotrwałym nie uzasadniają ingerowania przez sąd w stosunek obligacyjny<sup>281</sup>.

W tym kontekście rozważenia wymaga m.in. ewentualny wpływ ponownego zawarcia małżeństwa przez wdowę albo wdowca na rentę przyznaną im samym w związku ze śmiercią współmałżonka, a także na rentę na rzecz dzieci takiej wdowy albo wdowca, którym została ona przyznana w związku ze śmiercią drugiego rodzica. Podkreśla się, że fakt ponownego zawarcia małżeństwa przez wdowę uprawnioną do renty nie powoduje automatycznego wygaśnięcia prawa do renty<sup>282</sup>, może natomiast uzasadniać żądanie przez dłużnika zmiany jej wysokości lub czasu trwania, o ile ponowne zawarcie małżeństwa wpłynęło na poprawę sytuacji wdowy (otrzymuje ona

<sup>278</sup> Zob. Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, s. 599.

<sup>279</sup> *Ibidem*, s. 600 i n.

<sup>280</sup> *Ibidem*, s. 602.

<sup>281</sup> *Ibidem*, s. 608. Zob. też: uchwała SN (7) z dnia 14 kwietnia 1972 r., III PZP 6/72, OSNC 1972, nr 9, poz. 153; wyrok SA w Łodzi z dnia 9 października 2014 r., I ACa 882/14, LEX nr 1544889. Inaczej: wyrok SN z dnia 15 grudnia 2011 r., II PK 80/11, LEX nr 1163328.

<sup>282</sup> Uchwała SN z dnia 6 lipca 1968 r., III PZP 26/68, „Nowe Prawo” 1969, nr 4, s. 647; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 186; *idem*, *Odszkodowanie...*, s. 179.

potrzebne środki od męża)<sup>283</sup>. Przyjmuje się przy tym, że uchylenie obowiązku płacenia renty nie zawsze musi oznaczać definitywne wygaśnięcie uprawnień wdowy, ponieważ zmiana okoliczności może spowodować odzyskanie uprawnień wdowy, które będą trwały aż do momentu określonego w pierwszym wyroku<sup>284</sup>. W kwestii wpływu ponownego zawarcia małżeństwa przez wdowę na rentę przyznaną jej małoletniemu dziecku w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1968 r. A. Szpunar wyraził pogląd, że w takim przypadku obowiązek świadczeń na rzecz dziecka nadal trwa. Co prawda, dziecko na podstawie art. 144 § 1 k.r.o. „może żądać świadczeń alimentacyjnych od męża swojej matki nie będącego jego ojcem, jeżeli odpowiada to zasadom współżycia społecznego”, ale zdaniem autora jest co najmniej wątpliwe, czy zasady współżycia społecznego przemawiają za odciążeniem w taki sposób zobowiązanego do naprawienia szkody. Autor ten zwrócił także uwagę na zasadę, zgodnie z którą istnienie osób zobowiązanych do alimentowania nie eliminuje roszczenia odszkodowawczego<sup>285</sup>. W innych publikacjach A. Szpunar wskazał, że decydujące znaczenie należy przypisać temu, czy sytuacja dzieci poprawiła się w wyniku zawarcia kolejnego małżeństwa przez ich ojca<sup>286</sup>, że powództwo oparte na art. 907 § 2 k.c. będzie uzasadnione wtedy, gdy zawarcie przez ojca ponownego małżeństwa doprowadziło do istotnej poprawy sytuacji życiowej dzieci<sup>287</sup>.

Do zmiany wysokości lub czasu trwania renty z art. 446 § 2 k.c. nie znajduje zastosowania art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.<sup>288</sup> Doktryna słusznie wyklucza ponadto dopuszczalność stosowania art. 357<sup>1</sup> k.c. do zobowiązań pozaumownych<sup>289</sup>, choć wyrażane jest także stanowisko przeciwne<sup>290</sup>. Wyłączenie możliwości zastosowania wspomnianych przepi-

<sup>283</sup> Uchwała SN z dnia 6 lipca 1968 r., III PZP 26/68, s. 646 i n.; A. Szpunar, *Glosa do uchwały SN z dnia 06 lipca 1968 r., III PZP 26/68*, „Nowe Prawo” 1969, nr 4, s. 651; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 186 i n.; *idem*, *Odszkodowanie...*, s. 179 i n.; J. Rezler, *Glosa do uchwały SN z dnia 06 lipca 1968 r., III PZP 26/68*, „Nowe Prawo” 1969, nr 4, s. 656 i n.; Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, s. 608; M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 163 i n. (uogólniając ten pogląd do przypadku ponownego zawarcia małżeństwa przez wdowę, jak i wdowca).

<sup>284</sup> J. Rezler, *Glosa...*, s. 657 i n.; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 188.

<sup>285</sup> A. Szpunar, *Glosa do uchwały SN z dnia 06 lipca 1968 r., III PZP 26/68*, s. 652. Tak również: M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 164 oraz s. 205 i n. Zob. też: uchwała SN z dnia 28 maja 1968 r., III CZP 50/68.

<sup>286</sup> A. Szpunar, *Odszkodowanie...*, s. 180.

<sup>287</sup> *Idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 190.

<sup>288</sup> *Idem*, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r., (III CZP 142/93)*, „Przeгляд Sądowy” 1995, nr 4, s. 73; *idem*, *Wynagrodzenie...*, s. 185; Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, s. 602 i n.; J. Jezioro, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1417; M. Safjan, *op. cit.*, s. 1297; A. Olejniczak, *op. cit.*; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2000 r. II UKN 494/99, LEX nr 1218596; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2009 r., I CNP 94/08, LEX nr 523654. Zob. też: Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *op. cit.*, s. 282; J. Szachułowicz, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, t. 2, Komentarz do artykułów 450–1088*, Warszawa 2005, s. 810.

<sup>289</sup> Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, s. 602; Z. Radwański, A. Olejniczak, *op. cit.*, s. 294; P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz*, Warszawa 2008, s. 545.

<sup>290</sup> A. Brzozowski, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, Tom I, Komentarz do artykułów 1-449<sup>11</sup>*, Warszawa 2005, s. 868; T. Wiśniewski, [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego*,

sów oznacza, że istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, czy inna nadzwyczajna zmiana stosunków mogą zostać uwzględnione na gruncie art. 907 § 2 k.c. Wskazuje się, że zmiana siły nabywczej pieniądza musi być znaczna – nie jest tak, że każde wahanie uzasadnia powództwo o zmianę wysokości renty<sup>291</sup>.

Zwraca się uwagę na to, że sąd rozpoznający sprawę o zmianę wysokości renty uzupełniającej dla pozostałego przy życiu małżonka nie jest związany sposobem obliczenia renty, zastosowanym w wyroku ją zasądzającym (różnica między połową dochodu małżonków a faktycznymi dochodami tego małżonka), jednak nie może odstąpić od ustaleń tego wyroku co do zasady i stopnia odpowiedzialności dłużnika<sup>292</sup>.

Przyjmuje się możliwość zmiany wysokości renty wyrokiem uwzględniającym powództwo z art. 907 § 2 k.c. także za okres poprzedzający wytoczenie powództwa – od zdarzenia uzasadniającego zmianę<sup>293</sup>. W orzecznictwie zastrzega się jednak, że zmiana renty nie może obejmować wcześniejszego okresu, niż trzy lata przed wniesieniem pozwu, gdyż – jak wskazuje SN – nie może ona wykraczać poza termin przedawnienia załączonych świadczeń okresowych<sup>294</sup>. Ze względu na konieczność ochrony interesu zobowiązanego do płacenia renty Z. Radwański – dopuszczający możliwość wstecznego działania orzeczenia sądowego – zwraca uwagę na to, że sąd zasądzając świadczenia z mocą wsteczną powinien wziąć pod uwagę, czy nie należałoby zastosować art. 5 k.c.<sup>295</sup>

---

*Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, Warszawa 2006, wyd. 6, s. 38.*

<sup>291</sup> A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 185. Zob. też: wyrok SA w Katowicach z dnia 16 grudnia 2004 r., I ACa 1097/04, LEX nr 151728.

<sup>292</sup> Wyrok SN z dnia 27 listopada 1986 r., IV CR 37/86, LEX nr 8793; J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1417. Zob. też: A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, s. 191; J. Kurcysz, *Glosa do wyroku z dnia 10 lutego 1968 r. (II PR 510/68)*, „Nowe Prawo” 1969, nr 3, s. 489.

<sup>293</sup> Wyrok SN z dnia 10 lutego 1968 r., II PR 510/68, „Nowe Prawo” 1969, nr 3, s. 481; A. Szpunar, *Wynagrodzenie...*, 191. Możliwość wstecznego działania orzeczenia sądowego przyjmuje także Z. Radwański [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, s. 611.

<sup>294</sup> Uchwała SN (7) z dnia 14 kwietnia 1972 r., III PZP 6/72; uchwała SN z dnia 3 sierpnia 2011 r., I PK 36/11, LEX nr 1221060; uchwała SN z dnia 6 sierpnia 1991 r., III CZP 66/91, OSP 1992, nr 5, poz. 102; wyrok SN z dnia 7 lutego 2012 r., I PK 105/11, LEX nr 1165836. Zob. szerzej: Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, s. 610 i n.

<sup>295</sup> Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 8, s. 611.

## **Przedawnienie roszczenia o rentę deliktową**

### **1. Przedawnienie jako instytucja ograniczająca w czasie realizację roszczeń rentowych**

W świetle art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie przedawnieniu podlegają wszystkie roszczenia cywilnoprawne o charakterze majątkowym, do których bez wątplenia zaliczają się także roszczenia rentowe wynikające z odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, tj. roszczenie o rentę dla bezpośrednio poszkodowanego (art. 444 § 2 i 3 k.c.) oraz roszczenie o rentę dla osób bliskich (art. 446 § 2 k.c.).

Zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem termin przedawnienia ogranicza pod względem czasowym dochodzenie roszczenia, co oznacza, że wskutek upływu tego terminu roszczenie rentowe staje się niezaskarżalne, a zatem nie będzie mogło być dochodzone na drodze sądowej oraz egzekwowane.

Trzeba pamiętać, że spowodowana przedawnieniem niezaskarżalność roszczenia nie oznacza jego wygaśnięcia, a samo zobowiązanie ulega jedynie przekształceniu z zobowiązania zupełnego w tzw. zobowiązanie naturalne. Konsekwencje takiego stanu rzeczy są dwójakiego rodzaju. Po pierwsze, mimo upływu terminu przedawnienia spełnienie roszczenia rentowego jest w dalszym ciągu należne i znajduje podstawę w ważnym zobowiązaniu. Po drugie, jeśli po upływie terminu przedawnienia roszczenie rentowe zostanie dobrowolnie spełnione przez podmiot zobowiązany, to nie może on żądać jego zwrotu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Upływ terminu przedawnienia nie jest uwzględniany przez sąd z urzędu, a dopiero na skutek zarzutu podniesionego przez podmiot zobowiązany do spełnienia świadczenia. W myśl art. 117 § 2 k.c. „po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne”. Podmiot, przeciwko któremu zostanie skierowane roszczenie o rentę, będzie mógł zatem skutecznie uchylić się od jego spełnienia przez

podniesienie zarzutu przedawnienia, chyba że zarzut ten zostanie oceniony jako nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. i jako taki nie będzie uwzględniony przez sąd<sup>1</sup>.

Analiza przedawnienia roszczeń rentowych z tytułu odpowiedzialności deliktowej musi uwzględniać złożony charakter prawa do renty. W literaturze zwraca się uwagę, że na rentę składają się dwa uprawnienia poszkodowanego: prawo do renty jako takiej oraz roszczenie o zapłatę poszczególnych rat rentowych<sup>2</sup>. Reguły przedawnienia roszczenia o samą rentę (zwłaszcza gdy chodzi o termin przedawnienia i sposób jego obliczenia) będą się zatem różnić od reguł przedawnienia roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych.

## 2. Regulacja prawna

Ogólne reguły przedawnienia roszczeń, zawarte w Tytule VI Księgi pierwszej kodeksu cywilnego, odnoszą się do: określenia przedmiotu i istoty przedawnienia (art. 117 k.c.), wskazania ogólnych terminów przedawnienia i ich charakteru (art. 118–119 k.c.) oraz sposobu obliczania biegu przedawnienia (120–125 k.c.). Ponadto, do przedawnienia roszczeń zastosowanie znajdą również przepisy dotyczące liczenia terminów, zwłaszcza art. 112 k.c., co do sposobu oznaczenia końca terminu przedawnienia, a także art. 455 k.c. dla ustalenia terminu wymagalności świadczenia.

Przepisy te mają zastosowanie również do przedawnienia roszczeń z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, w tym roszczeń rentowych, jednak z zastrzeżeniem odstępstw przewidzianych w tym zakresie w art. 442<sup>1</sup> k.c., a dotyczących odrębnych terminów przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych oraz szczególnego sposobu ich obliczania. W literaturze przedmiotu ten niejednolity sposób unormowania przedawnienia roszczeń deliktowych jest określany mianem mieszanego reżimu przedawnienia<sup>3</sup>. Trzeba także zaznaczyć, że przepisy o przedawnieniu roszczeń, w tym deliktowych, mają charakter bezwzględnie obowiązujący<sup>4</sup>.

Art. 442<sup>1</sup> k.c. został wprowadzony do kodeksu cywilnego nowelizacją z dnia 16 lutego 2007 r., zastępując uchylony tym samym aktem prawnym dotychczasowy art. 442

---

<sup>1</sup> W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/2005, OSNC 2006, nr 7–8, poz. 114 wyrażony został pogląd, że przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania. Szerzej na temat zarzutu przedawnienia i możliwości jego ubezskutecznienia zob. T. Pałdyna, *Przedawnienie w prawie polskim*, wyd. 2, Warszawa 2010, s. 300 i n.

<sup>2</sup> Por. P. Machnikowski, A. Śmieja, [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, Tom 6, Warszawa 2014, s. 718.

<sup>3</sup> Tak P. Machnikowski, A. Śmieja, *op. cit.*, s. 699.

<sup>4</sup> Szerzej o tym zob. B. Kordasiewicz, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Cywilnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008, s. 580.



k.c.<sup>5</sup>. Zmiana stała się konieczna wobec orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 1 września 2006 r. niezgodności dotychczasowego art. 442 § 1 zd. 2 k.c. z Konstytucją RP<sup>6</sup>.

W punkcie pierwszym sentencji wyroku Trybunał orzekł, iż art. 442 § 1 zd. 2 k.c. przez to, że pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, jest niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP<sup>7</sup>. Uwzględniając to stanowisko, ustawodawca na nowo określił przedawnienie roszczeń deliktowych w art. 442<sup>1</sup> k.c., wprowadzając w tym przepisie m.in. odrębną regulację dotyczącą przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na osobie. Przepis art. 442<sup>1</sup> k.c. wypada jednak przytoczyć w całości:

- zgodnie z § 1 „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”;
- zgodnie z § 2 „jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub z występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”;
- zgodnie z § 3 „**w razie wyrządzenia szkody na osobie**, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”;
- zgodnie z § 4 „**przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie** nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat dwóch od dnia uzyskania przez nią pełnoletności”.

---

<sup>5</sup> Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538. Weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r.

<sup>6</sup> SK 14/05, OTK-A 2006, nr 8, poz. 97. W istocie rzeczy prace nad nowelizacją art. 442 k.c. zostały podjęte już wcześniej. Impulsem dla nich stała się uchwała SN z dnia 6 lutego 2006 r., III CZP 84/05, „Biuletyn SN” 2006, nr 2.

<sup>7</sup> Art. 442 k.c. nie przewidywał odrębnej regulacji przedawnienia dla roszczeń odszkodowawczych w przypadku szkody wyrządzonej na osobie, wobec czego stosowało się ogólną regułę, określoną w § 1, zgodnie z którym: „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę”. Z kolei według § 2 „jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”.

W art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. przewidziano regułę, odnoszącą się do przedawnienia roszczeń odszkodowawczych *ex delicto*, które powstały przed dniem wejścia w życie ustawy, tj. przed dniem 10 sierpnia 2007 r. W poszanowaniu dla koronnej w prawie cywilnym zasady *lex retro non agit* uznano, iż art. 442<sup>1</sup> k.c. znajdzie zastosowanie jedynie do tych roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, które według przepisów dotychczasowych w tym dniu nie uległy jeszcze przedawnieniu. Co oczywiste, rozwiązanie to odnosi się także do ustalenia przedawnienia roszczeń rentowych *ex delicto*.

Biorąc pod uwagę treść wskazanej reguły intertemporalnej, należy niestety przypuszczać, że jednoznaczne rozstrzygnięcie co do tego, czy dane roszczenie podlega nowej czy starej regulacji, nie będzie tak prostym zabiegiem, jak można by tego oczekiwać. Rzecz jasna nie budzi wątpliwości, że przedawnieniu według art. 442<sup>1</sup> k.c. będą podlegać roszczenia powstałe po dniu 10 sierpnia 2007 r. Trudność pojawi się natomiast w przypadku niektórych roszczeń powstałych przed tą datą, zwłaszcza gdy powstanie spór, czy nie uległy one już przedawnieniu według dotychczasowego art. 442 k.c.

Problem leży dokładnie w tym samym, co doprowadziło do zakwestionowania przez TK legalności art. 442 §1 zd. 2 k.c., a w następstwie stało się przyczynkiem nowelizacji kodeksu cywilnego. Skoro, według art. 2 ustawy, podstawą określenia właściwego przepisu ma być ustalenie, czy roszczenie to nie uległo przedawnieniu na podstawie dotychczasowego art. 442 k.c., to powraca problem wykładni art. 442 k.c. Z tym zaś wiąże się kluczowa kwestia określenia momentu, od którego należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia roszczeń deliktowych w sytuacji, gdy szkoda nie powstaje jednocześnie ze zdarzeniem sprawczym, ale dopiero w jakiś czas potem. Zarówno stanowiska judykatury, jak i doktryny były w tym zakresie niejednolite.

Według poglądu opartego na wykładni językowej art. 442 § 1 zd. 2 k.c. przyjmowano, że roszczenie o naprawienie szkody deliktowej przedawni się w każdym wypadku najpóźniej po upływie 10 lat od momentu zdarzenia, które ją spowodowało. Wobec tego dla ustalenia początku biegu przedawnienia bez znaczenia pozostawał fakt, kiedy szkoda powstała i ujawniła się oraz czy i kiedy dowiedział się o niej poszkodowany<sup>8</sup>.

Drugie stanowisko, oparte na wykładni celowościowej i funkcjonalnej art. 442 k.c., było zdecydowanie bardziej korzystne dla poszkodowanego, gdyż ustalało początek biegu przedawnienia na moment powstania szkody, bez względu na to, kiedy nastąpiło zdarzenie ją powodujące<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> Tak m.in. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 12 lutego 1969 r., III PZP 43/68, OSNCP 1969, nr 9, poz. 150, wyrok SN z dnia 22 czerwca 1977 r., III PR 64/77, niepubl.; postanowienie SN z dnia 17 lutego 1982 r., III PZP 3/81, OSNCP 1983, nr 1, poz. 8; uchwała SN z dnia 25 września 1992 r., III CZP 118/92, „Wokanda” 1992, nr 12; wyrok SN z dnia 17 lutego 1999 r., II CKN 199/98, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 marca 2005 r., II CK 538/04, „Biuletyn Izby Cywilnej Sądu Najwyższego” 2006, nr. 3, s. 48.

<sup>9</sup> Tak m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1986 r., III CRN 101/86, niepubl.; wyrok SN z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 910/97, OSNC 1999, nr 6, poz. 114; wyrok SN z dnia 23 lutego 2005 r., III CK 295/04, niepubl.

W tym sporze ostatnie zdanie przed nowelizacją kodeksu cywilnego w 2007 r. należało do pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, który w dniu 17 lutego 2006 r. podjął uchwałę opowiadającą się za literalną wykładnią art. 442 k.c.<sup>10</sup> Po nowelizacji orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie nie jest jednak konsekwentne. Z jednej strony Sąd Najwyższy wyraził pogląd podzielający zdanie wypowiedziane w uchwale z dnia 17 lutego 2006 r., uznając iż „jeśli w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, czyli w dniu 10 sierpnia 2007 roku, upłynęło więcej niż 10 lat od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę, jakiegokolwiek roszczenia z deliktu tego wynikające nie mogą być dochodzone po dniu 10 sierpnia 2007 roku na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 3 KC w związku z art. 2 ustawy zmieniającej, choćby poszkodowany dowiedział się o szkodzie po dniu 10 sierpnia 2007 roku i po tym dniu wytoczył powództwo, mieszcząc się w terminie trzyletnim biegnącym od daty powzięcia wiadomości o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, przewidzianym w art. 442<sup>1</sup> § 3 KC”<sup>11</sup>. Z drugiej, można również odnotować pogląd, w którym SN wiąże początek liczenia biegu przedawnienia z faktem zaistnienia szkody<sup>12</sup>.

Podsumowując, trzeba zatem uznać, iż wbrew intencjom Trybunału Konstytucyjnego, przyjęta w art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. reguła intertemporalna nie usuwa wszystkich wątpliwości, jakie mogą powstać przy ocenie przedawnienia roszczeń deliktowych powstałych przed datą 10 sierpnia 2007 r.<sup>13</sup> Problem ten z całą intensywnością może dotyczyć zwłaszcza roszczeń z tytułu szkody na osobie, a zatem także roszczeń rentowych. W tych bowiem wypadkach ujawnienie się szkody może nastąpić wiele lat po samym zdarzeniu. Instrumentem służącym wówczas ochronie poszkodowanego, którego roszczenie zostanie ubezskutecznione zarzutem przedawnienia, może być podniesienie opartego na art. 5 k.c. zarzutu nadużycia prawa<sup>14</sup>, co – jak się wydaje – zyskuje nowe uzasadnienie wobec argumentów podniesionych w wyroku TK z dnia 1 września 2006 r.

Uzupełniająco, należy dodać, że przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej jest również odrębnie uregulowane w art. 449<sup>8</sup> k.c. w odniesieniu do

<sup>10</sup> Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła”.

<sup>11</sup> Wyrok SN z 8 października 2014 r., II CSK 745/13, Legalis.

<sup>12</sup> Zob. wyrok SN z 10.7.2013 r., II PK 316/12, Legalis.

<sup>13</sup> Na brak pewności w ukształtowaniu jednolitej linii orzeczniczej zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 września 2006 r., wskazując, że uchwała pełnego składu SN z dnia 17 lutego 2006 r. jest formalnie wiążąca jedynie dla składów orzekających w SN i choć może mieć istotne znaczenie dla kształtowania w przyszłości jednolitych kierunków orzeczniczych, to nie można wykluczyć, że w orzecznictwie nie pojawią się rozstrzygnięcia przyjmujące odmienną od Sądu Najwyższego interpretację analizowanego przepisu. Trybunał podkreślił przy tym, że taki stan normatywny nie sprzyja pewności prawa.

<sup>14</sup> Taka możliwość była już wcześniej uznawana w orzecznictwie i literaturze. Por. m.in. wyrok SN z dnia 8 listopada 2002 r., III CKN 1115/00, niepubl.; B. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 608 i przytoczona tam literatura.

szkody wyrządzonej przez produkt niebezpieczny. Zgodnie z tym przepisem roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez produkt niebezpieczny ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednak w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od wprowadzenia produktu do obrotu.

W literaturze jest wyrażany pogląd, że art. 449<sup>8</sup> k.c. ma charakter szczególny wobec regulacji art. 442<sup>1</sup> k.c., co w kontekście prowadzonych rozważań oznacza, że roszczenie o rentę wynikające ze szkody wyrządzonej przez produkt niebezpieczny jest ograniczone maksymalnym terminem 10 lat od wprowadzenia produktu do obrotu<sup>15</sup>.

### 3. Przedmiot przedawnienia

W konstrukcji przyjętej w przepisach prawa cywilnego przedmiotem przedawnienia są cywilnoprawne roszczenia o charakterze majątkowym. Uznaje się przy tym, iż przedawnieniu nie podlegają: po pierwsze – ani prawa podmiotowe ani te z uprawnień wchodzących w skład praw podmiotowych, które nie stanowią roszczeń; po drugie – roszczenia niemające charakteru cywilnoprawnego; po trzecie – roszczenia niemajątkowe i po czwarte – cywilnoprawne roszczenia majątkowe w wypadkach wyrażnie przez ustawodawcę wskazanych<sup>16</sup>.

Kluczowe znaczenie dla ustalenia przedmiotu przedawnienia ma pojęcie roszczenia. Nauka prawa cywilnego zgadza się co do tego, że roszczenie to skonkretyzowane pod względem podmiotu i treści uprawnienie, polegające na tym, iż uprawniony może od konkretnej osoby żądać konkretnego zachowania się. Prawna istota roszczenia bywa już jednak wyjaśniana w sposób niejednolity, co wyraża się w traktowaniu roszczenia bądź jako postaci prawa podmiotowego, bądź jako zaledwie jednego z elementów tego prawa<sup>17</sup>.

Biorąc po uwagę powyższe, ocena przedmiotu przedawnienia, w odniesieniu do renty z tytułu odpowiedzialności deliktowej, musi zostać poprzedzona przypomnieniem, iż poszkodowany z tytułu renty dysponuje dwoma rodzajami uprawnień: prawem do renty jako takiej oraz roszczeniem o zapłatę poszczególnych rat rentowych.

---

<sup>15</sup> Z uwagi na nieznaczne odrębności w sposobie uregulowania przedawnienia za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny w dalszej części opracowania kwestie z tym związane będą pominięte. Zob. na ten temat m.in. W. Dubis, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, wyd. 7, Warszawa 2016, s. 926–927.

<sup>16</sup> Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 6, Warszawa 2003, s. 340.

<sup>17</sup> Zob. na ten temat M. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna. Tom 1*, Warszawa 2012, s. 807 i n.; Problem ten sygnalizuje również M. Warciński, [w:] P. Sobolewski, M. Warciński, *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, Wolters Kluwer, 2007, s. 33–35.

O ile cywilnoprawny i majątkowy charakter obu tych uprawnień nie budzi wątpliwości, o tyle pojawia się trudność w dokonaniu jednoznacznej kwalifikacji pierwszego z nich do kategorii roszczeń.

Przedawnienie ogólnego prawa do renty stanowi przedmiot doktrynalnego sporu. Wyrażane są przy tym dwa skrajne poglądy.

Zgodnie z jednym z tych stanowisk prawo do renty, jako całość, nie podlega przedawnieniu. Jak się wydaje, podstawowym argumentem podnoszonym przeciwko dopuszczalności przedawnienia prawa do renty jest to, iż nie stanowi ono roszczenia, oraz to, że jest ono uprawnieniem podstawowym w stosunku do całości roszczeń okresowych, przysługujących rentobiorcy w ramach jednego stosunku prawnego<sup>18</sup>.

Taki pogląd pozwalałby na zachowanie przejrzystości konstrukcji prawa do renty, jako prawa podmiotowego, i oddzielenia go od składających się na to prawo uprawnień w postaci roszczeń o zapłatę poszczególnych rat rentowych. Trzeba jednak zauważyć, że koncepcja prawa podmiotowego nie jest w doktrynie jednolita, z czym w konsekwencji wiąże się dająca się zauważyć tendencja do pojęciowego zacierania granic między terminami „prawo podmiotowe”, „wierzycelność” czy „roszczenie”.

Stanowisko przeciwne dopuszcza możliwość przedawnienia prawa do renty. Pogląd ten, ujęty uchwałą SN z dnia 19 listopada 1965 r.<sup>19</sup> i kilkakrotnie potwierdzany w późniejszym orzecznictwie<sup>20</sup>, oparto na założeniu, iż wszystkie wierzycelności z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym także roszczenie o rentę, powinny podlegać tym samym skutkom w zakresie przedawnienia. Jak wskazał

<sup>18</sup> Zob. Z. Radwański, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 8. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2011, s. 732 i cytowana tam literatura. Por. także J. Szachulowicz, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 450–1088*, wyd. 8, Warszawa 2015; W. Czachórski [et. al.], *Zobowiązania – zarys wykładu*, wyd. 11, Warszawa 2009, s. 563; S. Dmowski, [w:] G. Bieniek [et al.], *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga III. Zobowiązania. Tom 2*, wyd. 10, Warszawa 2011, s. 994–995. Warto jednak zauważyć, że stanowisko doktryny w tym zakresie jest formułowane w odniesieniu przede wszystkim do posiadającej charakter alimentacyjny renty umownej z art. 903–907 k.c., z pominięciem specyfiki renty odszkodowawczej.

<sup>19</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów SN – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, III PO 32/64, OSN ICPIUS 1966, nr 6, poz. 90. Stanowisko tego Sądu odnosiło się wprawdzie do regulacji renty odszkodowawczej przewidzianej w art. 161 § 2 i § 3 kodeksu zobowiązań, jednak zachowuje swoją aktualność także w obecnym stanie prawnym. Wskutek przyjętej uchwały, jako zasadę prawną przyjęto, iż roszczenie o rentę określone w art. 161 § 2 i 3 oraz 162 § 2 i 3 k.z. przedawnia się według ogólnych terminów przewidzianych dla roszczeń z tytułu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, natomiast roszczenia o zaległe świadczenia okresowe tej renty przedawniają się z upływem terminu przedawnienia przewidzianego dla roszczeń o świadczenia okresowe.

<sup>20</sup> Dopuszczalność przedawnienia ogólnego prawa do renty została uznana m.in. w wyrokach SN: z dnia 3 marca 1972 r., II PR 423/71, OSPiKA 1973, nr 2, poz. 30; z dnia 5 czerwca 1974 r., I PR 184/74, niepubl.; z dnia 14 stycznia 1980 r., IV CR 475/79, OSN-IC 1980, nr 7–8, poz. 146; Stanowisko, iż roszczenie o rentę podlega przedawnieniu podziela również część przedstawicieli nauki, m.in. zob. A. Szpunar, *Przedawnienie roszczenia o rentę odszkodowawczą*, „Palestra” 1972, nr 6, s. 4 i n.; G. Bieniek, [w:] G. Bieniek [et al.], *op. cit.*, tom 1, s. 406–407; E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2014, s. 1388–1389.

SN w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, „przemawia za tym zarówno jednakowy charakter tych wierzytelności, jak i źródło ich powstania”. To właśnie zdanie wydaje się szczególnie mocno przekonywać o trafności zajętego stanowiska.

Istnieje co najmniej kilka istotnych argumentów świadczących o wspólnym charakterze wierzytelności rentowej oraz roszczeń z art. 444 § 1 k.c. i art. 446 § 1 k.c., tradycyjnie uznanych za odszkodowawcze.

Przede wszystkim nie może umknąć uwadze to, że przesłanką powstania prawa do renty deliktowej, podobnie jak w przypadku roszczeń z art. 444 § 1 k.c., jak i art. 446 § 1 k.c., jest powstanie szkody na osobie. Wynikające z tego faktu następstwa majątkowe mogą mieć różny charakter, co z kolei decyduje o sposobie naprawienia szkody. Renta jest przewidziana jako wyrównanie szkody przyszłej, ale jednocześnie podlegające ustaleniu<sup>21</sup>.

Odszkodowawczy charakter renty jest o tyle szczególny, iż stanowi ona postać restytucji przewidzianej dla następstw o charakterze trwałym, a sama realizacja prawa do renty jest rozłożona w czasie. Służy stopniowemu zastępowaniu poszkodowanemu utraconego zarobku, względnie wyrównaniu uszczerbku w jego majątku wynikającego z tego, iż zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły się szanse powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 k.c.) albo z tego, iż utracił on możliwość otrzymywania świadczeń alimentacyjnych (art. 446 § 2 k.c.).

W każdym z tych przypadków renta deliktowa służy wyrównaniu szkody majątkowej, z tym tylko zastrzeżeniem, iż celem jest wynagrodzenie szkody przyszłej i to w postaci *lucrum cessans*<sup>22</sup>.

Odszkodowawczy charakter renty deliktowej potwierdza także art. 447 k.c. w myśl którego „z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe [...]”.

Idąc śladem rozważań Sądu Najwyższego, wyrażonych w uchwale z dnia 19 listopada 1965 r., należy zgodzić się z tym, że stanowisko uznające, iż ogólne prawo do renty deliktowej podlega przedawnieniu, wzmacnia argument wskazujący na źródło powstania zobowiązania rentowego. W przypadku renty deliktowej źródłem tym jest czyn niedozwolony, ten sam który powoduje powstanie obowiązku naprawienia szkody, o którym mowa w art. 444 § 1 k.c. Prawo do renty powstaje zatem skutek jednorazowego zdarzenia, wywołującego szkodę określoną w art. 444 § 2 k.c. i art. 446 § 2 k.c. W odróżnieniu warto zauważyć, że źródłem prawa do alimentów jest charakteryzujący się ciągłością stosunek rodzinnoprawny, co jednoznacznie przesądza o tym, iż prawo to nie podlega przedawnieniu.

<sup>21</sup> Wysokość ogólnej szkody nie da się wprawdzie określić konkretną sumą pieniężną, jednak możliwe jest określenie wysokości utraconych każdomiesięcznych zarobków, których wyrównaniu ma służyć renta (tak SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 czerwca 1963 r., III Co 38/62, OSN 1965, nr 2).

<sup>22</sup> Tak P. Machnikowski, A. Śmieja, *op. cit.*, s. 717.

Reasumując, celem renty z tytułu czynu niedozwolonego jest, podobnie jak w przypadku roszczeń z art. 444§ 1 k.c. lub art. 446 § 1 k.c., naprawienie szkody, a sama renta jest niczym innym jak szczególną postacią odszkodowania przewidzianego dla majątkowych następstw szkody na osobie. Renta deliktowa realizuje funkcję kompensacyjną<sup>23</sup>, a nie alimentacyjną, stąd nie można też do niej analogicznie stosować twierdzenia, iż nie podlega przedawnieniu, na tej samej zasadzie, co np. prawo do alimentów.

W tej sytuacji trudno znaleźć uzasadnienie, dla którego żądanie renty deliktowej jako takiej miałyby nie ulegać przedawnieniu, względnie ulegać przedawnieniu według innych reguł niż określone w art. 442<sup>1</sup> k.c. dla wszystkich roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Gdyby prawo do renty miało nie podlegać przedawnieniu, to niezależnie od tego, jaki byłby moment powstania tego prawa, a także w oderwaniu od reguł określonych w art. 442<sup>1</sup> k.c., poszkodowany mógłby w dowolnym momencie domagać się świadczeń rentowych. Taki stan rzeczy wydaje się kłócić z jedną z podstawowych idei przedawnienia, a mianowicie tą, która uznaje że długotrwała beczynność wierzyciela w zakresie realizacji przysługujących mu roszczeń nie zasługuje na ochronę. Niwelowany przez przedawnienie stan niepewności, w przypadku roszczenia o rentę trwałby zatem w sposób w zasadzie nieograniczony jakimkolwiek terminem.

Konkludując, należałoby przychylić się do zdania, iż **roszczenie o samą rentę**, rozumiane jako skierowane do oznaczonej osoby żądanie podporządkowania się obowiązkowi spełniania okresowego świadczenia w wysokości odpowiadającej przewidywanej szkodzie, podlega przedawnieniu tak jak każde inne roszczenie odszkodowawcze z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, tj. według reguł określonych w art. 442<sup>1</sup> k.c.

Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że przedawnieniu podlegają również wpływające z prawa do renty **roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych**. Każda z rat rentowych jest objęta samoistnym roszczeniem i ulega przedawnieniu w sposób samodzielny po upływie trzyletniego terminu, przewidzianego dla roszczeń okresowych (art. 118 k.c.). Trzeba jednak doprecyzować, że staje się tak dopiero wtedy, gdy w umowie między stronami albo w orzeczeniu sądowym zostaną określone zarówno wysokość, jak i termin płatności poszczególnych rat rentowych. Oznacza to, że trzyletniemu terminowi przedawnienia będą podlegać tylko te z roszczeń o zapłatę poszczególnych rat, które zostały w ten właśnie sposób ustalone i mają charakter wymagalny.

---

<sup>23</sup> Jak przy tym słusznie twierdził J. Rezler, o restytucyjnej funkcji renty można mówić jedynie w odniesieniu do „niektórych skutków gospodarczych zdarzenia wywołującego szkodę”, ponieważ wyrównanie uszczerbku w majątku poszkodowanego nie zmienia faktu, że poszkodowany doznał trwałego kalectwa (zob. J. Rezler, *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu (według prawa cywilnego)*, Warszawa 1968, s. 66).

Przyjęcie, iż roszczenie o rentę jako taką oraz roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych podlegają odrębnym terminom przedawnienia, implikuje pytanie o to, w jaki sposób przedawnienie pierwszego z tych roszczeń wpływa na drugie i odwrotnie.

W orzecznictwie został wyrażony pogląd, że przedawnienie prawa do renty powoduje przedawnienie roszczenia o zaległe świadczenia okresowe<sup>24</sup>. Teza ta, uwzględniająca fakt, iż prawo do renty jako takiej ma charakter podstawowy wobec składających się na nie świadczeń okresowych, wydaje się słuszna, choć w praktyce sytuacje, w których przedawnienie roszczenia wymagalnych już rat rentowych następuje wraz z przedawnieniem roszczenia o rentę, należą bez wątpienia do rzadkości<sup>25</sup>.

Przedawnienie roszczenia o rentę nie wyklucza natomiast możliwości ustalenia obowiązku płatności rat rentowych na przyszłość. Wynika to z istoty samego przedawnienia, które z upływem przewidzianego terminu wiąże jedynie ten skutek, że uprawniony nie może przymusowo dochodzić danego roszczenia. Przedawnienie nie jest przy tym uwzględniane przez sąd z urzędu. Jeśli zatem pozwany nie podniesie w procesie stosownego zarzutu, to nie ma przeszkód, aby roszczenie o rentę nie zostało uwzględnione<sup>26</sup>. Podobnie, mimo upływu terminu przedawnienia ogólnego prawa do renty, może być ono uznane w postaci umowy między stronami.

Nie budzi natomiast wątpliwości, że przedawnienie roszczenia o zapłatę zaległej raty rentowej nie rozciąga się na prawo do renty jako takiej.

#### 4. Terminy przedawnienia

Do **przedawnienia roszczenia o rentę jako taką** należy w pełni stosować reguły określone w art. 442<sup>1</sup> k.c.

Podstawowy termin przedawnienia dla roszczeń o naprawienie szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym wynosi trzy lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, przy czym nie więcej niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Gdy

---

<sup>24</sup> Tak SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 listopada 1965 r., III PO 32/64. Jeszcze dalej idący wniosek wyciąga A. Szpunar, którego zdaniem przedawnienie się roszczenia o rentę powoduje wygaśnięcie uprawnień o zaległe świadczenia okresowe (A. Szpunar, *op. cit.*, s. 13).

<sup>25</sup> Na przykład wskutek zdarzenia z dnia 1 stycznia 2010 r. poszkodowany utracił całkowicie zdolność do pracy. W dniu 1 stycznia 2011 r. na podstawie porozumienia podpisanego między poszkodowanym a sprawcą, ten ostatni zobowiązał się do uiszczania na rzecz poszkodowanego comiesięcznej renty, począwszy od dnia 1 lutego 2011 r. Pomimo podpisanego porozumienia zobowiązany z tytułu renty nie dokonał na rzecz poszkodowanego żadnej wpłaty. Przedawnienie zaległej raty rentowej za luty 2011 przypadałoby w dniu 2 lutego 2014 r., ponieważ jednak ogólne prawo do renty przedawni się z dniem 1 stycznia 2014 r. (art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. w związku z art. 124 § 1 k.c.), to wraz z upływem tego terminu przedawni się także roszczenie o zaległą ratę rentową.

<sup>26</sup> Skutki uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego roszczenie dla terminu przedawnienia określa art. 125 k.c.



szkoda wynikała ze zbrodni lub z występku, termin przedawnienia wynosi 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.).

W przypadku roszczeń o naprawienie szkód na osobie, w tym także roszczenia o rentę, modyfikacja ogólnych terminów przedawnienia z § 1 i 2 art. 442<sup>1</sup> k.c. może nastąpić na podstawie § 3, według którego „w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”.

Należy przychylić się do poglądu, że przepis ten nie określa odrębnego terminu przedawnienia dla roszczeń *ex delicto* wyrządzonych na osobie, ale dla tych przypadków wprowadza rozwiązanie zbliżone do instytucji wstrzymania biegu przedawnienia, uregulowanej w art. 122 k.c.<sup>27</sup>. Oznacza to, że roszczenie o rentę ulegnie przedawnieniu w terminie trzech lat od dnia, w którym poszkodowany powziął wiadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, nawet wówczas, gdy uzyskał tę wiedzę już po upływie 10-letniego terminu przewidzianego w § 1 art. 442<sup>1</sup> k.c., a gdy szkoda stanowiła skutek popełnienia przestępstwa – także wówczas, gdy wiedzę tę uzyskał już po upływie 20-letniego terminu, o którym mowa w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.<sup>28</sup> Jednocześnie jednak, wykładnia celowościowa analizowanego przepisu przemawia za uznaniem, że w sytuacji wyrządzenia szkody na osobie wskutek występku lub zbrodni przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody na osobie, w tym roszczenia o rentę, nastąpi w terminie 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa, także wówczas, gdyby wcześniej upłynął już termin trzech lat od dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Jeżeli roszczenie o rentę przysługuje osobie małoletniej, to zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 4 k.c. przedawnienie tego roszczenia nie może się skończyć wcześniej niż z upływem lat dwóch od dnia uzyskania przez nią pełnoletniości.

Z kolei, **roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych**, jako świadczenia okresowe, przedawniają się z upływem 3 lat od dnia ich wymagalności (art. 118 *in fine* k.c., art. 120 k.c.).

---

<sup>27</sup> Por. W. Dubis, *op. cit.*, s. 892. Wydaje się, że celem regulacji, określonej w art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. jest w zależności od okoliczności bądź wstrzymanie biegu zakończenia roszczenia rentowego (np. poszkodowany dowiaduje się o szkodzie i osobie obowiązanej do naprawienia szkody po upływie 19 lat od popełnienia przestępstwa będącego źródłem szkody – wówczas termin zakończenia przedawnienia zostaje wstrzymany i roszczenie ostatecznie przedawni się po upływie 22 lat od popełnienia przestępstwa), bądź wstrzymanie rozpoczęcia biegu przedawnienia (np. poszkodowany w ciągu 20 lat od popełnienia przestępstwa nie dowiedział się o osobie sprawcy – w takim wypadku rozpoczęcie biegu przedawnienia liczy się dopiero od dnia pozyskania tej wiadomości. Podobnie zdaje się: G. Bieniek, *op. cit.*, s. 618–619, który zwraca uwagę, że w przypadku szkód na osobie przyjęto odmienny sposób liczenia początku biegu przedawnienia.

<sup>28</sup> Zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, „Biuletyn SN” 2009, nr 2.

## 5. Początek biegu przedawnienia (*dies a quo*)

Ustalenie początku biegu przedawnienia dla określonego roszczenia ma kluczowe znaczenie, ponieważ pozwala na sprecyzowanie tego, jak długo w czasie interes uprawnionego będzie podlegał ochronie.

Moment rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczeń rentowych określa się odrębnie dla roszczenia o rentę jako taką oraz odrębnie dla roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych<sup>29</sup>. Wynika to z tego, iż w odniesieniu do roszczenia o samą rentę ustawodawca odstąpił od ogólnej zasady z art. 120 k.c., zgodnie z którą początkiem biegu przedawnienia jest wymagalność roszczenia. Początek biegu przedawnienia roszczenia o samą rentę regulują zatem przepisy szczególne – art. 442<sup>1</sup> k.c. oraz art. 449<sup>8</sup> k.c.

### 5.1. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o rentę

W świetle regulacji art. 442<sup>1</sup> k.c. bieg przedawnienia roszczenia o rentę jako taką zasadniczo rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany powziął wiadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin *a tempore scientiae*). Jednak, gdy szkoda na osobie wynikła ze zbrodni lub z występku początek biegu przedawnienia jest związany z dniem popełnienia przestępstwa (termin *a tempore facti*), chyba że zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie reguły z § 3 art. 442<sup>1</sup> k.c.

Jeśli – co jest regułą – początek biegu przedawnienia zależy od stanu wiedzy poszkodowanego o szkodzie oraz osobie obowiązanej do jej naprawienia, termin ten rozpocznie się dopiero wtedy, gdy poszkodowany będzie miał wiedzę co do obu tych okoliczności łącznie. Oznacza to, że skutek ten nie powstanie w sytuacji, gdy poszkodowany będzie wiedział jedynie o szkodzie, nie znając osoby odpowiedzialnej<sup>30</sup>. Jeżeli więc poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody dopiero jakiś czas od dowiedzenia się o szkodzie, to dopiero od tej daty będzie biegł termin przedawnienia<sup>31</sup>.

Dla rozpoczęcia biegu przedawnienia nie ma znaczenia ani brak świadomości poszkodowanego o przysługującym mu roszczeniu<sup>32</sup>, ani jego stan wiedzy co do rozmiaru szkody, czy jej dynamiki<sup>33</sup>. Jeśli następstwem określonego zdarzenia będzie kilka odrębnych szkód, które niekoniecznie muszą pojawić się w tym samym czasie, to bieg przedawnienia roszczenia o rentę będzie liczony odrębnie w stosunku do każdej szkody.

<sup>29</sup> Wypada przypomnieć, że na potrzebę odmiennego traktowania – w świetle przepisów o przedawnieniu – roszczenia o rentę, opartego na przepisach o czynach niedozwolonych oraz roszczenia o poszczególne świadczenia okresowe tej renty wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 listopada 1965 r.

<sup>30</sup> Pogląd niekwestionowany w literaturze, zob. A. Szpunar, *op. cit.*, s. 4.

<sup>31</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 949/00, „Biuletyn SN” 2002, nr 11, poz. 11.

<sup>32</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1986 r., III CRN 101/86, niepubl.

<sup>33</sup> Powiększenie rozmiaru szkody może stanowić co najwyżej podstawę do domagania się zmiany wysokości renty na podstawie art. 907 § 2 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 23 marca 1967 r., II PR 113/67, niepubl.).

Jak wskazał Sąd Najwyższy, „roszczenie o naprawienie szkody, która ujawniła się po uchyleniu przez sąd obowiązku świadczenia zasądzonej na rzecz pracownika renty, stanowiącej odszkodowanie skutków wypadku przy pracy, przedawnia się z upływem 3 lat od dowiedzenia się przez pracownika o tej nowej szkodzie”<sup>34</sup>.

Ustalenie świadomości poszkodowanego co do istnienia szkody oraz osoby odpowiedzialnej może powodować trudności związane z faktem, iż moment ten nie zawsze zbiega się ze zdarzeniem powodującym szkodę. W wypadku szkód na osobie taka zbieżność należy raczej do rzadkości, gdyż następstwa zdrowotne często ujawniają się nawet po wielu latach od zdarzeń, będących ich źródłem.

**Kryteria oceny stanu wiedzy poszkodowanego** w zakresie okoliczności istotnych dla rozpoczęcia biegu przedawnienia były wielokrotnie przedmiotem zainteresowania judykatury. Przegląd orzecznictwa prowadzi do wniosku, iż ustalenie świadomości poszkodowanego co do istnienia szkody oraz osoby obowiązanej do jej naprawienia może wymagać uwzględnienia w równym stopniu zarówno kryteriów subiektywnych, tj. odwołujących się do indywidualnych predyspozycji konkretnego poszkodowanego, jak i kryteriów obiektywnych, tj. odwołujących się zwłaszcza do okoliczności, w jakich doszło do wyrządzenia szkody, i zasad doświadczenia życiowego w zakresie powiązania szkody z konkretnym czynem niedozwolonym<sup>35</sup>. I tak, w wyroku z dnia 13 stycznia 2004 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż przy ustalaniu, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o jej sprawcy, konieczne jest „odniesienie się do konkretnych okoliczności faktycznych i określonego poszkodowanego, którego stan wiedzy, świadomości, rozeznania i zdolności rozumienia nie są obojętne dla stwierdzenia, jak może dojść do zakażenia wirusem żółtaczk i kto jest odpowiedzialny za zakażenie, które stało się przyczyną jego szkody”<sup>36</sup>. W wyroku z dnia 27 lutego 2008 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „oceny stanu wiedzy poszkodowanego nie można dokonać w oderwaniu od realiów danego stanu faktycznego rodzącego szkodę”<sup>37</sup>. Natomiast w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 marca 1991 r. został wypowiedziany pogląd, iż „ustalenie wiedzy poszkodowanego nie jest rekonstrukcją – na podstawie wypowiedzi poszkodowanego – rzeczywistego stanu jego świadomości, lecz stanowi przypisanie poszkodowanemu – na podstawie okoliczności intersubiektywnie sprawdzalnych – świadomości wystąpienia szkody”. Sąd ten przyjął, iż „przypisanie poszkodowanemu takiego stanu świadomości jest zrelatywizowane do właści-

---

<sup>34</sup> Zob. wyrok SN z 11 grudnia 2001 r., II UKN 658/00, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych” 2003, nr 20, poz. 494.

<sup>35</sup> Zob. na ten temat P. Machnikowski, S. Śmieja, *op. cit.*, s. 702. Por. także B. Janiszewska, *Aktualne zagadnienia procesów lekarskich (przeгляд orzecznictwa)*, „Prawo i Medycyna” 2004, nr 1, s. 54–57.

<sup>36</sup> V CK 172/03, niepubl.

<sup>37</sup> III CSK 261/07, niepubl.

wości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego”<sup>38</sup>. Zobiektywizowany charakter oceny podkreślił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 października 2007 r., odwołując się do kryterium „przeciętnego stanu wiedzy, świadomości, rozeznania i zdolności rozumienia”<sup>39</sup>.

Według ugruntowanego poglądu **wiedza o szkodzie** ma miejsce wówczas, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw określonego zdarzenia<sup>40</sup>.

W przypadku renty deliktowej przysługującej bezpośrednio poszkodowanemu na podstawie art. 444 § 2 k.c., dzień, w którym dowiedział się on o szkodzie, powinien przypadać na dzień, w którym poszkodowany dowiedział się o:

- całkowitej lub częściowej utracie zdolności do pracy, lub
- zwiększeniu się jego potrzeb, lub
- zmniejszeniu się szans powodzenia na przyszłość.

Aby rozpoczął się bieg przedawnienia o rentę, nie wystarczy zatem wiedza poszkodowanego o uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia. Konieczne jest bowiem, aby poszkodowany zdawał sobie sprawę z konsekwencji wymienionych w § 2 art. 442 k.c. Jak się wydaje, poszkodowany powinien również wiedzieć, że następstwa mają charakter trwałe.

Stosownie do poglądu ugruntowanego w judykaturze, świadomość poszkodowanego o istnieniu szkody uzasadniającej roszczenie rentowe powinna być ustalana według dnia, w którym poszkodowany „z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie”, przy czym chodzić będzie o informację uzyskaną np. od komisji lekarskiej ZUS lub od lekarza specjalisty<sup>41</sup>.

Z kolei w przypadku renty dla osób bliskich przewidzianej na podstawie art. 446 § 2 k.c., dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie, będzie dzień, w którym dowiedział się on o utracie pomocy alimentacyjnej, jaką mógłby otrzymywać lub jaką otrzymywał ze strony osoby zmarłej. Bez znaczenia jest przy tym to, czy poszkodowany jest uprawniony do otrzymania renty obligatoryjnej, czy fakultatywnej.

<sup>38</sup> IACr 39/91, OSA 1991, nr 4, poz. 28. Pogląd ten został następnie podtrzymany przez SN w wyroku z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, niepubl.

<sup>39</sup> II PK 78/07, niepubl.

<sup>40</sup> Zob. A. Szpunar, *Przedawnienie roszczenia o rentę odszkodowawczą*, s. 4. Por. także wyrok SN z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 328/04, niepubl., w którym został wyrażony pogląd, iż samo dowiedzenie się o zakażeniu wirusem choroby nie musi się łączyć ze świadomością jego następstw w postaci uszczerbków majątkowych lub niemajątkowych.

<sup>41</sup> Por.: wyrok SN z dnia 15 listopada 2006 r., I UK 150/06, OSN-IAPiUS 2008, nr 1–2, poz. 19; wyrok SN z 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05, OSN-IAPiUS 2006, nr 13–14, poz. 219; wyrok SN z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 207/01, niepubl.; Szerzej na ten temat zob. P. Machnikowski, A. Śmieja, *op. cit.*, s. 705 i n.

Świadomość utraty świadczeń alimentacyjnych będzie przeważnie zbieżna z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o śmierci osoby bliskiej<sup>42</sup>, choć nie można wykluczyć, że w pewnych wypadkach powstanie jakiś czas później<sup>43</sup>.

Jeżeli jest kilka osób uprawnionych z tytułu renty, o której mowa w art. 446 § 2 k.c., przedawnienie roszczenia o rentę rozpoczyna swój bieg odrębnie dla każdej z nich, a początek biegu przedawnienia przypada na dzień, w którym konkretny poszkodowany dowiedział się o szkodzie<sup>44</sup>.

Ustalenie **wiedzy** poszkodowanego **o osobie obowiązanej do naprawienia szkody** wymaga określenia, w jakim momencie poszkodowany dysponował danymi pozwalającymi na identyfikację takiej osoby. Według stanowiska Sądu Najwyższego dowiedzenie się poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody może przybierać – zależnie od kontekstu sytuacyjnego – różne formy zjawiskowe, od prostych, np. oświadczenia sprawcy szkody lub zawiadomienia dokumentem urzędowym, do stanu świadomości opierającego się na informacjach cząstkowych prowadzących stopniowo do przekonania poszkodowanego o odpowiedzialności danej osoby. W razie wyrządzenia szkody przez osobę prawną sytuacja ta może komplikować się, zwłaszcza gdy struktura takiej osoby jest złożona, a możliwości poznawcze poszkodowanego niewysokie<sup>45</sup>.

Zakres danych pozwalających na zidentyfikowanie osoby obowiązanej do naprawienia szkody powinien obejmować jej imię i nazwisko. W niektórych przypadkach konieczne będzie posiadanie informacji dodatkowych, bowiem, jak zaznaczono w judykaturze, wiedza poszkodowanego powinna być wystarczająca do skierowania sprawy na drogę sądową<sup>46</sup>.

Wiedza poszkodowanego powinna obejmować nie tylko informację dotyczącą samej osoby, ale przede wszystkim taką, że jest to osoba odpowiedzialna za szkodę. Zbadanie takiego właśnie stanu świadomości u poszkodowanego nie będzie sprawiało problemu, w sytuacjach typowych, gdy poszkodowany wie, kto jest bezpośrednim sprawcą (np. przy szkodzie wyrządzonej wskutek pobicia). Natomiast, gdy osoba obowiązana do naprawienia szkody nie jest tożsama z bezpośrednim sprawcą (np. przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka), poszkodowany powinien zdawać sobie sprawę z możliwości pociągnięcia jej do odpowiedzialności. W wyroku z dnia 3. marca 2005 r. Sąd Najwyż-

<sup>42</sup> Por. wyrok SN z dnia 25 października 2007 r., II PK 78/07.

<sup>43</sup> Na przykład w sytuacji, gdy na zmarłym ciążył obowiązek alimentacyjny, którego jednak nie wypełniał, a poszkodowany dopiero jakiś czas po jego śmierci dowiedział się o tym, że przysługiwało mu roszczenie alimentacyjne wobec zmarłego.

<sup>44</sup> A. Szpunar, *op. cit.*, s. 6.

<sup>45</sup> Tak SN w wyroku z dnia 3 marca 2005 r., II CK 468/04; niepubl.

<sup>46</sup> Na przykład w kontekście szkód komunikacyjnych wyrażane jest stanowisko, że konieczne jest ustalenie numeru rejestracyjnego pojazdu (zob. A. Szpunar, *op. cit.*, s. 7; M. Balwicka-Szczyrba, *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody przyszłe na osobie*, Poznań 2008, s. 116).

szy wyraził pogląd, iż „bieg przedawnienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wymaga nie tylko wiedzy o osobie, ale i przesłankach jej odpowiedzialności”<sup>47</sup>.

W przypadku wielości osób zobowiązanych do naprawienia szkody bieg przedawnienia jest liczony w stosunku do każdej z nich oddzielnie, od momentu w którym poszkodowany dowiedział się o danej osobie. Jeżeli osoby te odpowiadają solidarnie względem poszkodowanego (art. 441 § 1 k.c.), to przedawnienie roszczenia względem jednej z nich nie pozbawia poszkodowanego możliwości dochodzenia roszczenia wobec pozostałych.

Jak wcześniej zaznaczono, w wyjątkowych przypadkach, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub z występku i nie zachodzą okoliczności uzasadniające liczenie biegu przedawnienia według reguły z § 3 art. 442<sup>1</sup> k.c., przedawnienie roszczenia o rentę – na podstawie § 2 art. 442<sup>1</sup> k.c. – rozpoczyna się w dniu popełnienia przestępstwa (*a tempore facti*).

Rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia o rentę nie jest uzależnione od stwierdzenia w postępowaniu karnym faktu popełnienia przestępstwa. Na bieg przedawnienia nie ma też wpływu wniesienie aktu oskarżenia lub wniosku o zastosowanie środka karnego, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k.<sup>48</sup> Jeżeli popełnienie przestępstwa nie zostało stwierdzone w postępowaniu karnym, sąd cywilny jest uprawniony do dokonania w tym zakresie własnej oceny, przy czym zabieg ten wymaga dokonania przez ten sąd własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym<sup>49</sup>. Jeśli jednak ocena danego zdarzenia była przedmiotem postępowania karnego, to sąd cywilny jest na podstawie art. 11 k.p.c. związany uprzednio zapadłym prawomocnym wyrokiem sądu karnego.

## **5.2. Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych**

Roszczenia o zapłatę poszczególnych rat rentowych są roszczeniami o świadczenia okresowe, co pociąga za sobą dwie podstawowe konsekwencje: roszczenia te przedawniają się z upływem terminu trzyletniego oraz bieg przedawnienia rozpoczyna się dla każdej z rat rentowych oddzielnie.

Przedawnienie roszczenia o świadczenie okresowe, w tym także roszczenia o raty rentowe, rozpoczyna się w dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się

---

<sup>47</sup> Odmienne wydaje się twierdzić A. Szpunar, według którego bez znaczenia dla rozpoczęcia biegu przedawnienia jest błędne przeświadczenie poszkodowanego, że dana osoba nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (A. Szpunar, *op. cit.*, s. 6).

<sup>48</sup> Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 386/08, niepubl.

<sup>49</sup> Wyrok SN z dnia 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, niepubl.

wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.).

Roszczenie staje się wymagalne w dniu, w którym wierzyciel może żądać od dłużnika spełnienia świadczenia, co następuje z upływem terminu, w którym świadczenie powinno zostać spełnione. Zgodnie z art. 455 k.c. „jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania”.

Ustalenie tego, kiedy roszczenie o ratę rentową staje się wymagalne, wiąże się zatem z koniecznością określenia dwóch kwestii: po pierwsze momentu, w którym roszczenie to powstaje, i po drugie momentu, w którym upływa termin zapłaty raty rentowej.

Co do momentu powstania roszczenia o zapłatę raty rentowej do rozważenia nadają się dwie odrębne ewentualności:

- 1) roszczenie o zapłatę raty rentowej powstaje wraz z roszczeniem o rentę jako taką, to jest w momencie, w którym spełniły się przesłanki z art. 444 § 2 k.c. lub 446 § 2 k.c.,
- 2) roszczenie o zapłatę raty rentowej powstaje dopiero w chwili ustalenia w umowie między stronami lub w orzeczeniu sądowym wysokości i terminów płatności poszczególnych rat.

W pierwszym przypadku należałoby przyjąć, że roszczenie o zapłatę raty rentowej powstaje, podobnie jak sama renta, z mocy samego prawa. Wyrok sądu uwzględniający sformułowane w pozwie roszczenie poszkodowanego o zapłatę rat rentowych miałby charakter deklaratoryjny, tj. potwierdzający istniejący już obowiązek płatności rat rentowych. Określenie w orzeczeniu sądu terminów płatności poszczególnych rat na przyszłość skutkowałoby tym, że wraz z ich upływem roszczenie o zapłatę kolejnej raty stałoby się wymagalne i rozpoczynałby się względem niego bieg przedawnienia. Takie samo znaczenie miałyby zawarta między stronami umowa. Z kolei do momentu określenia na drodze sądowej lub umownej terminów płatności poszczególnych rat rentowych, sposób ich oznaczenia powinien być taki, jak w przypadku każdego innego świadczenia polegającego na obowiązku naprawienia szkody wynikłej z czynu niedozwolonego. Trzeba jednak zaznaczyć, iż w tym zakresie poglądy judykatury i doktryny nie są jednolite, a prezentowane stanowiska wahają się między przyjęciem, iż wszelkie zobowiązania z czynów niedozwolonych (a więc także roszczenia o zapłatę rat rentowych) stają się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia, a twierdzeniem, iż roszczenia te są wymagalne już od daty wyrządzenia szkody<sup>50</sup>.

W drugim wypadku trzeba by uznać, iż wynikające z ogólnego prawa do renty uprawnienie poszkodowanego polegające na systematycznym wyrównywaniu uszczerbku

---

<sup>50</sup> Problem ten przekracza zakres niniejszego opracowania. Zob. na ten temat M. Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, Kraków 2007, s. 267–274.

określonego w art. 444 § 2 lub 446 § 2 k.c. powstaje dopiero w momencie, gdy zostaje ono skonkretyzowane pod względem wysokości i terminów płatności. Podstawą tej konkretyzacji powinno być orzeczenie sądu zasądzające roszczenie o rentę lub umowa zawarta między stronami. Wobec jednoznacznego oznaczenia terminów zapłaty poszczególnych rat rentowych, bieg przedawnienia każdej z nich rozpoczynałby się z upływem tych terminów.

Wydaje się, iż stanowisko pierwsze, wiążące wymagalność roszczenia o ratę rentową z datą wyrządzenia szkody, nie będzie właściwe do określenia początku biegu przedawnienia tego roszczenia, chociażby z tego powodu, iż – jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy – bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę rat rentowych nie powinien rozpocząć się wcześniej niż bieg przedawnienia o rentę<sup>51</sup>.

Z kolei uzależnienie początku biegu przedawnienia roszczenia rentowego od wezwania dłużnika do jego spełnienia jest o tyle niecelowe, że roszczenie o rentę – co było już podkreślane – zmierza do naprawienia szkody przyszłej. W sytuacji zatem, gdy nie doszło do konkretyzacji obowiązku rentowego w umowie lub w orzeczeniu sądowym, a poszkodowany ponosi negatywne konsekwencje związane z okolicznościami wymienionymi w art. 444 § 2 lub 446 § 2 k.c., to taki uszczerbek, jako istniejąca już szkoda, powinien być kompensowany w postaci roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 444 § 1 k.c.<sup>52</sup>

Reasumując, należy uznać, że co do zasady wymagalność roszczenia o zapłatę rat rentowych jest związana z upływem terminu płatności poszczególnej raty, oznaczonego w orzeczeniu sądowym lub w umowie między stronami. Od tego momentu rozpoczyna się również bieg przedawnienia o zapłatę tej raty.

## 6. Koniec biegu przedawnienia (*dies ad quem*)

Upływ terminu przedawnienia oznacza, że od tej chwili dłużnik może podnieść zarzut przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.).

---

<sup>51</sup> Wyrok SN z dnia 5 czerwca 1974 r., I PR 184/74, niepubl. Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, iż „wprawdzie początek biegu przedawnienia roszczeń z czynu niedozwolonego został określony w art. 442 k.c. inaczej niż początek biegu przedawnienia roszczeń okresowych z art. 120 § 1 w zw. z art. 118 k.c., jednakże wymagalność poszczególnych rat renty łączy się na tyle ściśle z wymagalnością samej renty, że podlegają one temu samemu reżimowi. Początek biegu przedawnienia roszczenia o rentę może być jedynie wcześniejszy, ale nigdy późniejszy od początku biegu przedawnienia roszczenia o zaległe świadczenia okresowe”.

<sup>52</sup> Tak uchwała SN z dnia 17 czerwca 1963 r., III Co 38/62, OSNC 1965, nr 2, poz. 21. Pogląd ten był także podzielany w doktrynie (zob. J. Rezler, *op. cit.*, s. 68, w jego krytyce sądowej praktyki przyznawania renty za okres wsteczny). Odmienne SN w wyroku z dnia 13 października 1971 r., I CR 420/71, niepubl., którego zdaniem przyznanie odszkodowania i renty odszkodowawczej jest uzależnione od charakteru następstw. Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli następstwa mają charakter trwałe to może być przyznana tylko renta odszkodowawcza, wskazując, iż „renta należna za czas do wytoczenia powództwa nie może być oceniana jako odszkodowanie za utracony zarobek. Raty ostatniej renty za okres dłuższy od 3 lat wstecz licząc od wytoczenia powództwa uległy przedawnieniu”.



Wyznaczenie zakończenia biegu przedawnienia roszczeń rentowych następuje według ogólnych przepisów kodeksu cywilnego o terminach. Na podstawie art. 111 § 1 i art. 112 k.c. należy przyjąć, że przedawnienie roszczeń rentowych – jako termin oznaczony w latach – zakończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą będzie odpowiadać początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – z upływem ostatniego dnia tego miesiąca. Należy się zgodzić z poglądem, iż termin przedawnienia nie stanowi terminu „do wykonania czynności”, o którym mowa w art. 115 k.c., co powoduje, iż przedawnienie roszczeń rentowych może zakończyć się także w niedzielę lub w święto<sup>53</sup>.

Pamiętać trzeba, że na upływ biegu przedawnienia roszczeń rentowych mogą mieć wpływ okoliczności wymienione w art. 122–125 k.c. skutkujące jego zawieszeniem lub przerwaniem.

Przedawnienie, jako instytucja ściśle związana z roszczeniem, kończy się również zawsze wtedy, gdy roszczenie wygasa (np. wskutek spełnienia świadczenia, potrącenia, zwolnienia z długu itp.). W takim jednak wypadku dłużnik nie powołuje się na zarzut przedawnienia, ale na zarzut nieistnienia zobowiązania. Jeżeli po wygaśnięciu roszczeń rentowych dojdzie do spełnienia jakichkolwiek świadczeń z tego tytułu, to – jako bezpodstawne wzbogacenie – będą one podlegać zwrotowi.

Do zdarzeń skutkujących wygaśnięciem roszczeń rentowych należy między innymi śmierć uprawnionego. W takim wypadku następuje wygaśnięcie prawa do renty jako takiej, z uwagi na jej ścisły związek z osobą poszkodowanego (art. 922 § 2 k.c.). Nie dotyczy to jednak roszczeń o zapłatę wymagalnych już rat rentowych, które wchodzą do spadku i śmierć uprawnionego sama w sobie nie wpływa na bieg ich przedawnienia.

Z drugiej strony jest jasne, że śmierć osoby zobowiązanej z tytułu renty nie powoduje wygaśnięcia roszczeń rentowych. Jak zostało też podkreślone w orzecznictwie, „przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują zawieszenia ani przerwania biegu okresu przedawnienia w związku ze śmiercią osoby obowiązanej do naprawienia szkody, wyrażonej czynem niedozwolonym”<sup>54</sup>.

---

<sup>53</sup> Tak T. Pałdyna, *op. cit.*, s. 207.

<sup>54</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2007 r., I A Ca 1144/06, OSA 2008, nr 4, poz. 17.



## Umowa renty

### 1. Uwagi ogólne

Umowa renty została uregulowana w art. 903–907 k.c. jako samoistna i nazwana umowa o funkcji alimentacyjnej. Alimentacyjny charakter świadczenia rentowego ulega osłabieniu w wypadkach, gdy renta ustanowiona została za wynagrodzeniem. Zawieranie umów o okresowe świadczenia renty, zarówno w pieniądzu, jak i rzeczach oznaczonych co do gatunku jako samoistnego źródła powstania prawa do tychże świadczeń jest obecnie znikome. Rzadkie wykorzystywanie umowy renty w praktyce wiąże się z rozwojem takich instytucji, jak dożywocie czy umowa ubezpieczenia, które z powodzeniem zastępują umowę renty, pełniąc tożsamą funkcję<sup>1</sup>. Podkreśla się jednak, iż w katalogu umów o podobnej funkcji umowa renty może być wykorzystywana jako forma wspierania np. uczącej się młodzieży<sup>2</sup>. Wówczas umowa zawierana jest na czas nauki. Zawarcie umowy renty nie musi mieć na celu zaspokojenia tylko i wyłącznie podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego<sup>3</sup>. Oprócz dostarczania podstawowych środków utrzymania, celem renty może być kontynuowanie nauki, zdobycie zawodu, leczenie, rehabilitacja<sup>4</sup>. Istotą tej umowy jest bowiem zaspokajanie określonych interesów życiowych strony uprawnionej. W innych przypadkach renta ustanawiana na okres życia strony uprawnionej nie będzie wiązała się z jej nauką czy innymi okolicznościami, lecz jej celem ma być zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych uprawnionych bez związku ze szczególnym przeznaczeniem środków (inaczej niż w przypadku renty na czas nauki, na czas choroby czy inwalidztwa, gdzie ma ona wyrównać powstałe z różnych przyczyn wydatki osoby uprawnionej). Niewykluczone jest jednak, by renta realizowała konkretne cele, które nie są związane z życiowymi potrzebami uprawnionego o osobistym charakterze. Możliwe jest bowiem, by za pomocą umowy renty realizować cel

---

<sup>1</sup> S. Dmowski, [w:] G. Bieniek (et al.), *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 2 Warszawa 2003, s. 716, Z. Radwański, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. 8, Warszawa 2011, s. 728.

<sup>2</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 728

<sup>3</sup> Wyrok SA w Łodzi z dnia 19 marca 2008 r., I SA/Łd 1189/07, niepubl.

<sup>4</sup> E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 1215–1216.

majątkowy, np. odpłatne nabycie przez uprawnionego konkretnej, oznaczonej w umowie rzeczy. Celem gospodarczym umowy renty może być również zaspokajanie potrzeb związanych z działalnością podejmowaną w ramach przedsiębiorstwa<sup>5</sup>. Należy jednak podkreślić, iż modelowo umowa renty nie ma charakteru celowego, tj. do jej elementów istotnych nie należy wskazanie celu, na jaki świadczenie rentowe ma być przeznaczone. Motywy i cele umowy renty nie mają znaczenia przy ocenie ważności i skuteczności zawieranej umowy<sup>6</sup>. Według modelu kodeksowego, uprawniony z tytułu renty, może swobodnie rozporządzać otrzymanymi środkami. Oznacza to również, iż co do zasady nieprzeznaczenie przez uprawnionego renty na określony w umowie cel, jeśli nic innego nie wynika z umowy, nie będzie skutkowało utratą prawa do renty. Jeśli umowa renty (zarówno nieodpłatnej, jak i odpłatnej), wołą stron, miała charakter celowy, to wówczas, osiągnięcie celu stanowi zdarzenie, które skutkuje wygaśnięciem prawa do renty. Określony w umowie cel renty może być miernikiem do ustalenia, czy uprawniony z tytułu renty właściwie wykorzystał środki uzyskane z renty.

Obecnie jednak, największy walor przypisuje się kodeksowej regulacji umowy renty jako podstawy do oceny stosunków, w których świadczenie renty wynika ze zdarzeń pozaumownych, np. rent odszkodowawczych (art. 444 i 446 k.c.), ustanowionych w testamencie (art. 968) czy w zamian za służebność osobistą (art. 303 k.c.)<sup>7</sup>. Kodeksowa regulacja umowy renty stanowi w tych wypadkach normy uzupełniające reżimy prawne rent wynikających ze źródeł pozaumownych<sup>8</sup>.

Umowa renty musi pełnić samoistne i jedyne źródło obowiązku rentowego. W przypadku gdy źródłem powstania prawa do renty jest inne zdarzenie, a strony zawierają umowę ustalającą i precyzującą treść stosunku prawnego, tj. ich prawa i obowiązki np. w zakresie wysokości świadczeń rentowych, terminów zapłaty, czasu trwania obowiązku i okoliczności jego ustania, to wówczas nie mamy do czynienia z umową renty. Tak powstały stosunek zobowiązaniowy należy ocenić jako odrębną umowę nienazwaną lub ugodę precyzującą jedynie treść kształt istniejącego już prawa (obowiązku)<sup>9</sup>.

## 2. Charakter prawa do renty

W doktrynie podkreśla się, iż należy odróżnić prawo do renty od uprawnień do poszczególnych świadczeń rentowych. Konstrukcja taka pozwala pod pewnymi wzglę-

<sup>5</sup> K. Zaradkiewicz, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088*, Warszawa 2013, s. 703.

<sup>6</sup> M. Drela, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Zarys prawa cywilnego*, Warszawa 2014, s. 549.

<sup>7</sup> J. Jezioro, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 1489.

<sup>8</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 728.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 729.

dami traktować odrębnie te kategorie praw, np. w zakresie przedawnienia lub możliwości rozporządzania roszczeniem, przy czym uprawnienia do poszczególnych świadczeń zależą zawsze od istnienia ogólnego prawa do renty<sup>10</sup>. W tym znaczeniu prawo do renty stanowi nadrzędną kategorię zbiorczą o ustalonym źródle powstania. Prawo to może wynikać z czynności prawnej, z ustawy lub z testamentu. Prawo do renty stanowi uprawnienie do uzyskiwania renty w ogólności. Od prawa do renty należy odróżnić częściowe uprawnienia, które mają charakter roszczeń do poszczególnych świadczeń, przypadających za oznaczony okres. Roszczenia rentowe wynikają więc z prawa do renty i stanowią jej kategorię pochodną. Pomimo braku wyraźnego ustawowego sformułowania przyjmuje się, iż prawo do renty ma charakter ściśle osobisty i niezbywalny. Pośrednio wniosek taki płynie z tradycyjnego ujmowania renty jako prawa immanentnie związanego z osobą uprawnioną<sup>11</sup>. Prawo do renty może przysługiwać wyłącznie osobie fizycznej, co wynika z charakteru tego prawa oraz treści art. 905 k.c.<sup>12</sup> Prawo do renty może być zastrzeżone również na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.)<sup>13</sup>.

Nie bez znaczenia jest też fakt, iż zgodnie z systematyką Kodeksu cywilnego renta została umiejscowiona obok umowy dożywocia czy innych instytucji pełniących funkcję alimentacyjną. Trafnie podkreśla się, iż za takim charakterem prawa do renty przemawiają również przepisy regulujące umowę renty, w tym w szczególności art. 905 k.c., który nakazuje wiązać fakt śmierci uprawnionego do renty z terminem jej uiszczania za dany okres. Podobnie art. 907 § 1 k.c. nakazuje stosować przepisy dotyczące umowy o rentę do rent wynikających ze źródeł pozaumownych, co ze względu na ściśle osobisty charakter tych ostatnich nie mogłoby mieć miejsca, gdyby samo świadczenie renty wynikającej z umowy nie było świadczeniem związanym z osobą uprawnionego<sup>14</sup>. Prawo do renty gaśnie więc najpóźniej z chwilą śmierci uprawnionego, chociażby śmierć nastąpiła w czasie trwania umowy zawartej na czas oznaczony. Osobisty charakter prawa do renty przesądza też o tym, iż jest ono niezbywalne i nie wchodzi w skład spadku<sup>15</sup>. Niezbywalny charakter wynika w tym wypadku z właściwości zobowiązania rentowego<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2005, s. 278.

<sup>11</sup> W. Czachórski, *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1999, s. 492, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 716, Z. Radwański, *op. cit.*, s. 732, M. Dreła, *op. cit.*

<sup>12</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1216, M. Dreła, *op. cit.* Odmienne K. Zaradkiewicz, uznając, że wniosek taki nie jest trafny, skoro nie wynika wprost z przepisów prawa. Tym samym autor ten uznaje, że w przypadku gdy uprawnionym z tytułu renty jest osoba prawna (lub inny podmiot), stosunek prawny renty wygasa z chwilą ustania jej bytu prawnego. Zob. K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 704–705

<sup>13</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 728, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 705, M. Dreła, *op. cit.*

<sup>14</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 492.

<sup>15</sup> *Ibidem*, Z. Radwański, *op. cit.*, s. 732, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 705.

<sup>16</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 732, J. Mojak, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088*, Warszawa 2013, s. 134.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. przelew nie jest dopuszczalny, jeśli sprzeciwia się temu m.in. właściwość zobowiązania. Właściwość zobowiązania rentowego skorelowanego z wierzytelnością o ściśle osobistym charakterze przemawia za odmową dopuszczalności przelewu. Przy ocenie świadczenia dłużnika przy wierzytelnościach o ściśle osobistym charakterze nie jest obojętne, kto jest wierzycielem. Wręcz przeciwnie, należy przyjąć, że cel zobowiązania zostanie osiągnięty tylko wówczas, gdy wierzycielem jest ściśle oznaczona osoba<sup>17</sup>. Powyższe uzasadnienie wpisuje się w istotę umowy renty. Nie można bowiem zapominać o jej modelowym kodeksowym ujęciu, gdzie renta funkcjonuje jako umowa o ściśle alimentacyjnym charakterze. Powyższe przesądza o jej sytuowaniu w stosunkach rodzinnych lub innych o osobistym, a nie gospodarczym charakterze. Zasadniczo więc, celem umowy renty jest wsparcie majątkowe konkretnie oznaczonej osoby. Przelew w tym wypadku byłby naruszeniem właściwości zobowiązania i z reguły niezgodny z wolą dłużnika. Nie pozwala bowiem na uwzględnienie motywów, dla jakich umowa renty została zawarta. Motywów tych należy szukać w relacjach między zobowiązanym a uprawnionym do świadczeń rentowych. Przeniesienie prawa do renty na inną osobę powoduje, że motyw i cel, dla którego umowa została zawarta, odpadają, a mimo to zobowiązany nadal powinien uiszczać świadczenie rentowe. Przy czym należy zaznaczyć, że zgoda dłużnika na przelew nie czyni w tym wypadku przelewu dopuszczalnym. Nadal przelew sprzeciwiać się będzie właściwości zobowiązania, które kreowane jest ustawowo jako osobiste i niezbywalne, należne tylko ściśle oznaczonej osobie.

Warto zaznaczyć, że w zakresie dopuszczalności przelewu prawa do renty, w doktrynie wyrażono również stanowisko odmienne, zgodnie z którym prawo do renty jest przenoszalne, przy czym zachowując swój osobisty charakter, zawsze zgaśnie z chwilą osoby pierwotnie uprawnionej<sup>18</sup>. Jak już jednak wyżej zaznaczono, istota i cel umowy renty mają ustawowo nadrzędny charakter, co oznacza, że priorytetem jest tu szczególna, osobista właściwość zobowiązania. Strony umowy renty nie mogą postanowić o jej przenoszalnym charakterze. Zastrzeżenie umowne o tej treści sprzeciwiać się będzie właściwości zobowiązania (art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Osobisty charakter prawa do renty przesądza o jego niezbywalnym charakterze również *mortis causa*. Prawo do renty wygasa zawsze wskutek śmierci uprawnionego i jako ściśle związane z jego osobą nie wchodzi do spadku po nim<sup>19</sup>. W doktrynie zasadnie przyjęto pogląd, iż prawo do renty, podobnie jak prawo do żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty, nie ma charakteru roszczenia materialnoprawnego. Wobec

<sup>17</sup> K. Zagrobelny, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks...*, s. 962.

<sup>18</sup> A. Ohanowicz, [w:] A. Ohanowicz, J. Górski, *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970, s. 507.

<sup>19</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 733, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718.

czego nie podlega przedawnieniu<sup>20</sup>. Pomimo odrębności w zakresie istnienia prawa do renty oraz roszczeń o poszczególne świadczenia rentowe, warto zaznaczyć, że są to elementy ze sobą ściśle związane. Dlatego możliwe jest, by w postępowaniu o zapłatę rat renty bez wynagrodzenia zobowiązany bronił się brakiem podstaw prawnych do uwzględnienia żądania z uwagi na skuteczne odwołanie umowy rentę ustanawiającej. Uprawnienie do poszczególnych rat renty, jako świadczeń okresowych, ma swoją podstawę w umowie renty i w sprawie o zapłatę poszczególnych świadczeń pozwany może powoływać się na brak prawa powoda do renty jako całości z uwagi na jej wygaśnięcie wskutek odwołania umowy. Wówczas sąd orzekający powinien zbadać, czy istnieje w ogóle prawo do renty osoby dochodzącej zapłaty poszczególnych świadczeń<sup>21</sup>.

Prawo do renty może być zabezpieczone przez osobiste lub rzeczowe formy zabezpieczenia wierzytelności<sup>22</sup>. Możliwe jest także zabezpieczenie przez ograniczone prawa rzeczowe, które pozwalają na pobieranie pożytków, w szczególności jeśli są one przedmiotem świadczeń rentowych (użytkowanie, służebność)<sup>23</sup>.

Odmienne od prawa do renty ocenić należy prawo do poszczególnych świadczeń rentowych. Uprawnienia do poszczególnych świadczeń w ramach umowy renty mają postać roszczenia majątkowego<sup>24</sup>. Nie ma więc przeszkód, by poszczególne wymagalne świadczenia okresowe były przedmiotem przelewu i dziedziczenia<sup>25</sup>. Również niespełnione świadczenia rentowe należne do śmierci uprawnionego wchodzi w skład spadku po nim (art. 905 k.c.)<sup>26</sup>. Roszczenie o okresowe świadczenia rentowe jako cywilnoprawne roszczenie majątkowe ulega przedawnieniu z upływem 3 lat (art. 118 k.c.)<sup>27</sup>. Poszczególne świadczenia rentowe mogą być również zabezpieczone osobistymi lub rzeczowymi formami zabezpieczenia wierzytelności.

Ze względu na cel, jakemu umowa renty ma służyć, niewykonywanie przez uprawnionego prawa do renty przez dłuższy czas nie prowadzi do utraty tego prawa. Instytucja przedawnienia ma pełnić określoną funkcję społeczną polegającą na likwidacji rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym i prawnym. Rola prawa do renty jest jednak na tyle doniosła, by nie traktować jej w kategoriach roszczeń, których naturalną konsekwencją ich niewykonywania jest przedawnienie. W tym wypadku niewykonywanie przez uprawnionego prawa do renty z jego punktu widzenia wywoła taki sam skutek jak

<sup>20</sup> W. Czachórski, *op. cit.*, s. 491, Z. Radwański, *op. cit.*, s. 733. Odmienne uchwała SN z 19 listopada 1965 r., III PO 32/64, OSN 1966, nr 6, poz. 90 oraz E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1217.

<sup>21</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2012 r., I Aca 508/12, LEX nr 1281049.

<sup>22</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 733, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 706.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 733.

<sup>25</sup> *Ibidem*, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 705, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718.

<sup>26</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 733, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718.

<sup>27</sup> Uchwała SN z dnia 19 listopada 1965 r., III PO 32/64, OSN 1966, nr 6, poz. 90.

przedawnienie, tj. dłużnik będzie mógł skutecznie uchylić się od spełniania świadczeń rentowych. Przyjęcie tego stanowiska godzi jednak w sens i istotę umowy renty. W tym zakresie świadczenia rentowe zbliżone są do świadczeń alimentacyjnych, z natury których wynika, iż prawo do alimentów (odmiennie niż roszczenie o ich wypłatę – art. 137 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) nie ulega przedawnieniu. Należy więc uznać, że utrata prawa do renty nie jest dopuszczalna wskutek biernego zachowania uprawnionego, tak jak nie jest możliwe przedawnienie prawa do renty.

W tym miejscu warto podkreślić, iż zbliżony charakter oraz cel świadczeń alimentacyjnych i rentowych nie oznacza, iż instytucje te się wykluczają lub uprawniony z jednego tytułu, np. renty nie może pobierać świadczeń alimentacyjnych. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem, że w sytuacji gdy istnieje ustawowy obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka, to inna osoba niezobowiązana do ustawowego alimentowania nie może ustanowić renty<sup>28</sup>. Nie jest również prawidłowe stanowisko, zgodnie z którym, jeśli ustanowiono rentę na rzecz swoich rodziców, to tym samym wykonano ciężący obowiązek alimentacyjny<sup>29</sup>. Umowa renty jest odrębnym zdarzeniem kreującym prawo do świadczeń rentowych. Nie można więc uznać, że zawarcie umowy o rentę wyłącza lub zastępuje wypełnianie ustawowego obowiązku alimentacyjnego. Przepisy dotyczące umowy renty nie znajdują również zastosowania w sytuacji, gdy strony ustawowego stosunku alimentacyjnego ustalą rodzaj i zakres świadczeń w umowie lub w ugodzie. Zgodnie bowiem z art. 907 § 1 k.c., przepisy dotyczące renty stosuje się w braku przepisów szczególnych. Tymczasem przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zawierają stosowne regulacje w przedmiocie wysokości rat alimentów i przesłanek ich zmiany oraz zasad dochodzenia roszczeń regresowych<sup>30</sup>.

### 3. Pojęcie i elementy przedmiotowo istotne

O istocie umowy renty stanowi art. 903 k.c., określając umowę renty jako zobowiązanie jednej strony do określonych świadczeń okresowych w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku na rzecz drugiej strony lub osoby trzeciej<sup>31</sup>. Modelowo jest to umowa jednostronnie zobowiązująca, nieodpłatna i niewzajemna. Umowa dochodzi do skutku *solo consensu*, a podstawę prawną przysporzenia stanowi *causa donandi*, skoro zobowiązany do renty dokonuje przysporzenia nieodpłatnie. Do elementów przedmiotowo istotnych umowy renty należy zaliczyć przedmiot świadcze-

---

<sup>28</sup> Tak wyrok NSA w Szczecinie z dnia 14 lutego 2002 r. SA/Sz 1653/00, LEX nr 81509.

<sup>29</sup> Wyrok NSA w Szczecinie z dnia 13 grudnia 2001 r., SA/Sz 463/01, LEX nr 81498.

<sup>30</sup> M. Drela, *op. cit.*, s. 550–551.

<sup>31</sup> Art. 592 Kodeksu zobowiązań wprost wymieniał jako osoby uprawnione do renty: drugą stronę umowy i osobę trzecią. Wobec obecnej treści art. 393 k.c. jest to zbędne.



nia i charakterystyczny sposób spełniania świadczenia przez zobowiązanego do renty. Przedmiotem świadczenia rentodawcy mogą być tylko rzeczy oznaczone co do gatunku lub pieniądze i tylko świadczone w sposób okresowy. Przedmiotem renty pieniężnej mogą być pieniądze polskie lub obce oraz wszelkiego rodzaju rzeczy ruchome, jeśli są oznaczone co do gatunku (produkty rolne, spożywcze, dobra wytwarzane w ramach przedsiębiorstwa)<sup>32</sup>. Jeżeli przedmiotem renty są rzeczy oznaczone co do gatunku, jeśli określenie ich jakości nie wynika w danym przypadku z umowy, przepisów szczególnych lub okoliczności, zobowiązany powinien świadczyć rzeczy średniej jakości (art. 357 k.c.). Oprócz jakości rzeczy, strony mogą również określić ich cechy szczegółowe, takie jak barwa, kształt, rozmiar. Możliwe jest również ustalenie w umowie świadczenia różnych gatunków rzeczy dostarczanych w różnych okresach oraz ustalenie różnych rozmiarów świadczeń okresowych w zależności od czasu ich realizacji (np. pór roku)<sup>33</sup>.

Przedmiot renty powinien zawsze być świadczony okresowo. Zobowiązanie jednej strony do świadczeń okresowych stanowi cechę swoistą umowy renty. Świadczenia te mają więc polegać na stałym dawaniu w czasie trwania stosunku prawnego określonych przedmiotów w ustalonych, regularnych odstępach czasu<sup>34</sup>. Świadczenia te nie składają się jednak na określoną z góry całość, ponieważ dla ostatecznej wysokości wszystkich świadczeń rentowych nie ma znaczenia ustalona w umowie suma, lecz element czasu. Należy więc podkreślić, iż nie mieści się w pojęciu renty świadczenie zobowiązanego do renty polegające na świadczeniu innych rzeczy lub w inny sposób niż określa to art. 903 k.c. Wyłączone zatem zostanie świadczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości, świadczenie polegające na zaniechaniu czy świadczenie usług nawet wówczas, gdyby miało charakter świadczeń okresowych<sup>35</sup>. Obostrzenia te dotyczą wyłącznie świadczenia zobowiązanego do renty i wyznaczają w sposób bezwzględnie obowiązujący przedmiot jego świadczenia. Ustawodawca dopuszcza bowiem rentę za wynagrodzeniem, odchodząc od kształtu umowy renty z art. 903 k.c. W tym przypadku świadczenie uprawnionego do renty może polegać na działaniu lub zaniechaniu, które nie mogą być przedmiotem świadczenia rentowego.

Na gruncie art. 903 k.c. nie spełnia wymagań ustawowych takie zobowiązanie, w którym świadczenie w pieniądzu czy rzeczach oznaczonych co do gatunku ma charakter jednorazowy czy określony jako jego wielokrotność. Zobowiązanie do świadczeń okresowych należy do *essentialia negotii* umowy renty. Świadczenie okresowe polega na stałym dawaniu przez czas trwania stosunku prawnego pewnej ilości pieniędzy lub innych rzeczy zamiennych w określonych, regularnych odstępach czasu, jednak nieskłada-

<sup>32</sup> K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 703.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 703–704.

<sup>34</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 728.

<sup>35</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 716.

jących się na pewną z góry co do wielkości określoną całość. Jeśli świadczenie to jest z góry określone co do wysokości, to jest świadczeniem jednorazowym płatnym w ratach<sup>36</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że w doktrynie istnieje również stanowisko odmienne, zgodnie z którym nie jest wykluczone uznanie za rentę umowy, w której strony ustaliły z góry globalną wysokość świadczenia<sup>37</sup>. Wydaje się jednak, że wówczas brak będzie klarownej cezurę między umową darowizny a renty. A przecież właśnie ten element pozwala odróżnić te umowy w sposób jednoznaczny. Należy więc uznać, że świadczenia wynikające z umowy renty muszą występować trwale w określonych, regularnych odstępach czasu w taki sposób, by nie zaliczały się one do jednego z góry ustalonego przez strony świadczenia. Wówczas dokonanie przysporzenia majątkowego na rzecz innej osoby oparte na umowie z góry przewidującej wartość całego przysporzenia i rozkładającej jego realizację na części ma charakter darowizny wykonanej w ratach<sup>38</sup>. Ustalone przez strony odstępy czasu nie muszą być miesięczne. Dopuszczalne jest ustalenie krótszych lub dłuższych – w tym nawet rocznych okresów świadczenia, jeżeli taki sposób ich spełnienia uzasadniony jest przyczyną ustanowienia renty<sup>39</sup>. Okresowość i trwałość renty nie wynika jedynie ze wskazania w umowie czasu, na jaki została ona zawarta, ani z istnienia odstępu czasowego między spełnionymi świadczeniami. Oznacza ona przede wszystkim, że świadczenia rentowe powinny przysługiwać za ściśle oznaczone okresy – określone w poszczególnych jednostkach czasu, np. miesiącach, kwartałach, latach. Winny one wynikać z treści umowy. Wskazanie w umowie jedynie wysokości rat z podanymi terminami ich płatności nie czyni jej umową renty<sup>40</sup>.

Niedopuszczalne jest takie sformułowanie postanowień umowie renty, z których wynika, że zobowiązany ma świadczyć rentę kilkakrotnie (z góry określona liczba świadczeń rentowych, np. dziesięć razy) bez odwołania się do okresu, w jakim świadczenia te mają występować. Natomiast dopuszczalne jest niewskazanie w umowie renty terminów spełniania poszczególnych świadczeń okresowych. W tym wypadku będzie miała zastosowanie reguła interpretacyjna z art. 904 k.c. Do elementów wyróżniających umowę renty w obrocie zalicza się właśnie periodyczny charakter świadczenia zobowiązanego do renty. Uprawniony do renty ma prawo uzyskiwać oznaczone w umowie kwoty pieniężne lub oznaczoną w umowie liczbę rzeczy oznaczonych co do gatunku w określonych, powtarzających się okresach. Świadczenia te nie składają się na określoną z góry całość, ponieważ na ich całościowy rozmiar wpływa element czasu. Powyższy

<sup>36</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 17 maja 2006 r., II FSK 715/05, LEX nr 275557, wyrok WSA w Łodzi z dnia 18 maja 2004 r., I SA/Łdz, 1122/03, Legalis.

<sup>37</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 729.

<sup>38</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 31 maja 2005 r., FSK 1816/04, LEX nr 154520.

<sup>39</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 23 listopada 2004 r., FSK 1262/04, LEX nr 171500.

<sup>40</sup> Wyrok NSA w Łodzi z dnia 11 grudnia 2002 r., I SA/Łd 477/01, LEX nr 77912.

charakter świadczeń rentowych kreuje umowę renty jako umowę losową. Cecha ta dotyczy zarówno umów zawartych na czas oznaczony, jak i nieoznaczony. Zawsze bowiem prawo do renty wygasa najpóźniej z chwilą śmierci uprawnionego, a więc w momencie niepewnym, decydującym przy tym o globalnym rozmiarze świadczeń<sup>41</sup>. Umowa renty będzie odpowiadać warunkom określonym w art. 903 k.c. tylko wówczas, gdy kreuje zobowiązanie o charakterze ciągłym, w tym wypadku z co najmniej jednym świadczeniem o charakterze okresowym, do którego spełnienia zobowiązany jest świadczący rentę. Czas trwania renty wpływa na globalną wysokość renty. Umowa renty może być zawarta na czas oznaczony lub nieoznaczony. W tym drugim przypadku, należy uznać, że została zawarta dożywotnio. Jeśli umowa renty została zawarta na czas oznaczony, to możliwe jest ustalenie z góry rozmiaru całości świadczenia. Wówczas umowa renty wykazuje cechy właściwe umowie sprzedaży czy darowizny z rozłożonym, znanym co do swego rozmiaru z góry świadczeniem na raty<sup>42</sup>. Dopuszczalność zawarcia umowy renty na czas oznaczony, gdzie terminem końcowym jest określona data, a nie wystąpienie określonego zdarzenia (np. uzyskanie dyplomu, powrót z zagranicy, wyleczenie, gdyż te okoliczności cechuje niepewność ich wystąpienia), niewątpliwie zbliża umowę renty do umowy, w której znana jest z góry wysokość świadczenia, a okresowe, a nie jednorazowe jego spełnienie oznacza tylko rozłożenie na raty sumy znanej i ustalonej z góry w umowie. Powyższe nie może jednak stanowić argumentu za przyjęciem stanowiska o dopuszczalności renty, w której strony ustalają z góry rozmiar świadczenia, wskazując okresowo termin ich płatności. Cechą umowy renty jest to, że nie można z góry określić sumy świadczeń, które otrzymać ma uprawniony, nawet wówczas, gdy umowa renty została zawarta na czas określony. Wynika to z istoty stosunku renty, gdyż ten jest źródłem zobowiązania rentodawcy do spełniania określonych co do wysokości świadczeń w określonych odstępach czasu, a nie do spełnienia świadczenia w z góry określonej kwocie, przy czym sposób jego spełnienia jest oznaczony w ratach. Losowość umowy renty skutkuje przyjęciem, że z chwilą śmierci uprawnionego wygasa prawo do renty. Jeśli umowa renty przewiduje ustaloną kwotę, którą ma na jej podstawie otrzymać uprawniony w określonych odstępach czasu, jest to wówczas darowizna (z rozłożonym na raty świadczeniem jednorazowym). Wówczas niewykonane przed śmiercią obdarowanego raty świadczenia będącego przedmiotem darowizny i wchodzi w skład spadku po zmarłym obdarowanym.

Umowa renty ma charakter kauzalny. W przypadku renty nieodpłatnej jest to *causa donandi*. Jeśli renta jest ustanawiana za wynagrodzeniem, rodzaj *causae* za-

<sup>41</sup> Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *op. cit.*, s. 279, A Wiśniewski, *Umowy losowe w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 97.

<sup>42</sup> K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 703.

leży od rodzaju przysporzenia. Ustalenie *causae* ma istotne znaczenie dla konsekwencji podatkowych umowy. Przyczyna umowy renty nie musi być wskazana w samej umowie. Musi jednak obiektywnie istnieć i powinna być wykazana przez dającego rentę w postępowaniu podatkowym<sup>43</sup>. Treść umowy renty ustanowionej za wynagrodzeniem i jej wykonanie decydują o dopuszczalności odliczania wydatków ponoszonych na tej podstawie. Przy czynnościach prawnych przysparzających (do których należy umowa renty) na tle spraw fiskalnych mogą powstać wątpliwości, co jest prawną przyczyną przysporzenia i co usprawiedliwia uszczerbek poniesiony przez przysparzającego. Uważa się przy tym, że *causa* powinna mieć charakter typowy, co oznacza, że charakteryzuje ona nie indywidualne motywy strony przysparzającej, lecz obiektywny cel dokonanego przysporzenia<sup>44</sup>. Ustalenie, iż w umowie cywilnoprawnej zachodzi *causa donandi*, nie jest jednak wystarczające do uznania, że została zawarta umowa renty, rodząca na gruncie prawa podatkowego konsekwencję w postaci ustawowego prawa do odliczenia. Powyższe może być skutkiem przyjęcia błędnego stanowiska, zgodnie z którym przedmiotem darowizny mogą być również świadczenia okresowe. W takim wypadku należy raczej przyjąć, że podważane przez organy podatkowe przysporzenia dokonywane w ramach umowy renty nie są darowizną ze świadczeniem okresowym, lecz umową darowizny ze świadczeniem jednorazowym rozłożonym na raty. Wówczas fakt, iż strony w umowie nadały przysporzeniu pozór umowy o rentę w celu obejścia przepisów ustawy podatkowej, nie daje podatnikowi prawa do ulgi z tytułu dokonania darowizny.

#### 4. Renta jako umowa nieodpłatna

Umowa renty może być zawarta zarówno pod tytułem darmym, jak i odpłatnym. Modelowo umowa renty została ukształtowana jako umowa o charakterze nieodpłatnym, co wynika z treści art. 903 k.c. Przepis ten jednoznacznie wskazuje na jednostronnie zobowiązujący model umowy renty ze świadczeniem przypisanym tylko po stronie rentodawcy. Regulacja kodeksowa umowy renty ma charakter jedynie ramowy. Stąd szczegółowej regulacji należy szukać w innych umowach nazwanych: umowie sprzedaży i umowie darowizny. Zgodnie bowiem z art. 906 § 1 k.c. do renty ustanowionej za wynagrodzeniem, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży. Natomiast do renty ustanowionej bez wynagrodzenia, na podstawie odesłania z art. 906 § 2 k.c. stosuje się przepisy o darowiznie. Umowa renty nie może być jednak kwalifikowana ani jako szczególna postać sprzedaży ani jako postać umowy darowizny<sup>45</sup>. Odesłanie to było koniecz-

---

<sup>43</sup> Wyrok NSA w Szczecinie z dnia 14 lutego 2002 r., SA/Sz 1673/00, LEX nr 81510.

<sup>44</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 28 grudnia 2001 r., III SA 2215/00, LEX nr 53601.

<sup>45</sup> K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 707.

ne, gdyż przepisy regulujące umowę renty nie zawierają norm określających skutki niewykonania czy nienależytego wykonania umowy zarówno w odniesieniu do renty odpłatnej, jak i nieodpłatnej. Przepisy ogólne w tym zakresie nie są wystarczające w szczególności wobec umowy renty, która nie ma charakteru wzajemnego i dwustronnie zobowiązującego, gdyż świadczenie rentowe ustanowione jest pod tytułem darmym, a taki kształt umowy renty, co warto podkreślić, został określony przez ustawodawcę jako modelowy. Z uwagi na to, iż świadczenie rentodawcy jest świadczeniem zbliżonym w swojej istocie do świadczenia darczyńcy, odesłanie jest zasadne. Choć jak wyżej zaznaczono, czynnikiem odróżniającym te umowy powinien być sposób spełnienia świadczenia. W przypadku umowy darowizny, świadczenie powinno mieć charakter jednorazowy (co nie wyklucza rozłożenia świadczenia na raty), a w przypadku umowy renty powinno być okresowe. Należy zaznaczyć, że nieodpłatna umowa renty pozostaje na mocy wyraźnego przepisu ustawy – art. 889 pkt 1 k.c. odrębną umową, gdyż źródłem zobowiązania do bezpłatnego świadczenia jest inny rodzaj umowy. Istota umowy renty jest odmienna od umowy darowizny. Umowę renty bez wynagrodzenia odróżnia od umowy darowizny motyw działania zobowiązanego, jakim jest dążenie do zaspokojenia pewnych interesów życiowych osoby korzystającej z renty<sup>46</sup>.

O ustanowieniu renty bez wynagrodzenia można mówić wtedy, gdy podmiot zobowiązujący się do świadczeń rentowych nie otrzymuje w zamian żadnego ekwiwalentu od drugiej strony umowy (lub od osoby, na rzecz której renta została ustanowiona, jeśli renta została ustanowiona na rzecz osoby trzeciej) ani też z innego źródła. Art. 906 § 2 k.c. nie będzie miał zastosowania w razie nieodpłatnego ustanowienia renty na rzecz osoby trzeciej, ale w drodze odpłatnej czynności prawnej, np. gdy zobowiązujący się do płacenia renty na rzecz osoby trzeciej otrzyma wynagrodzenie od osoby zawierającej z nim taką umowę<sup>47</sup>. Świadczenie jest bezpłatne tylko wtedy, gdy druga strona umowy nie zobowiązuje się do jakiegokolwiek świadczenia w zamian za uczynione przysporzenie. Nieodpłatność ta oznacza, że rentodawca nie może uzyskać jakiegokolwiek ekwiwalentu ani w chwili dokonania przysporzenia, ani też w przyszłości. Nie można jednak szukać odległych związków między umowami zawartymi między tymi samymi stronami. Jeśli jedną z tych umów jest umowa renty pod tytułem darmym, to nie można wbrew treści łączących strony stosunków zobowiązaniowych uznać, iż świadczenie z innej umowy, np. polegającej na świadczeniu usług przez rentobiorcę, stanowi ekwiwalent renty, chyba że wniosek taki znajduje uzasadnienie w okolicznościach towarzyszących zawarciu tychże umów lub wniosek taki da się wyprowadzić na podstawie wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.).

<sup>46</sup> Wyrok SA w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2012 r., I Aca 508/12, LEX nr 1281049.

<sup>47</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 722.

Według art. 906 § 2 k.c. przepisy o darowiznie stosuje się wprost, a nie odpowiednio, jak to ma miejsce przy ustanawianiu renty za wynagrodzeniem<sup>48</sup>. W zależności od sytuacji może mieć zastosowanie każdy z przepisów regulujących umowę darowizny (art. 888–902 k.c.)<sup>49</sup>. W szczególności rentodawca ponosić będzie złagodzoną odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy w zakresie obowiązku naprawienia szkody (art. 891 § 1 k.c.), zapłaty odsetek (art. 891 § 2 k.c.), rękojmi za wady rzeczy darowanej (art. 892 k.c.). Dalej, rentodawca może odwołać rentę jeszcze niewykonaną (art. 896 k.c.) oraz już wykonaną (art. 898 k.c.) z tych samych przyczyn, z jakich może uczynić to darczyńca<sup>50</sup>.

Co do pojęcia „wykonania” renty mogą powstać wątpliwości przy ocenie uprawnienia do odwołania renty (stosując przepisy o odwołaniu darowizny). Należy przyjąć, że kwestię „wykonania” należy odnosić w każdym przypadku do poszczególnych świadczeń rentowych, a nie do świadczenia jako całości, które w przypadku renty nie powinno być ustalone z góry, lecz powinno odpowiadać przyjętemu przez strony okresowi prawa do renty. Zatem rentodawca może z powodu złego stanu majątkowego odwołać rentę nie tylko w przypadku, gdy świadczenie rentowe nie było jeszcze wcale wypłacane, ale również wtedy, gdy świadczenia te przez pewien okres były już świadczone, a przesłanka z art. 896 k.c. pojawiła się podczas realizacji umowy. W tym bowiem wypadku należy uznać, iż rentodawca może odwołać rentę jeszcze niewykonaną w całości, a za taką należy uznać każdą rentę, z której rentodawca jest zobowiązany do świadczeń w przyszłości. Odwołanie w takim przypadku renty ma szczególny skutek, bo *ex nunc*. Prawo odwołania wobec świadczeń rentowych już spełnionych nie przysługuje. Przesłanki skutecznego odwołania renty to wykazanie złej sytuacji majątkowej rentodawcy oraz złożenie w formie pisemnej (ze skutkiem *ad probationem* – art. 77 k.c. w związku z art. 903<sup>1</sup> k.c.) oświadczenia o odwołaniu renty na przyszłość.

Wobec renty już wykonanej w całości (co oznacza, że ustał już obowiązek świadczeń rentowych na rzecz rentobiorcy) rentodawca może odwołać rentę z uwagi na rażącą niewdzięczność rentobiorcy na podstawie art. 898 k.c. W zakresie odwołania darowizny do renty mają zastosowanie art. 899 k.c., art. 901 k.c. i art. 902 k.c., a w przypadku podpadnięcia rentodawcy w niedostatek na rentobiorcy spoczywa obowiązek dostarczania środków na podstawie art. 897 k.c. Przepisów o odwołaniu darowizny nie stosuje się, gdy ustanowienie renty bez wynagrodzenia czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z zasad współżycia społecznego (art. 902 w związku z art. 906 § 2 k.c.)<sup>51</sup>.

<sup>48</sup> *Ibidem*, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1492.

<sup>49</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 722, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1493, Z. Radwański, *op. cit.*, s. 734.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

Przepisy regulujące umowę darowizny w zakresie polecenia (art. 893–895 k.c.) nie mają zastosowania wobec umowy renty, ponieważ polecenie jest instytucją szczególną występującą ze swej istoty tylko w umowie darowizny oraz przy testamentach.

Dopuszczalne jest również istnienie stosunków prawnych o charakterze mieszanym, gdzie występuje częściowa odpłatność ze strony rentobiorcy, co skutkuje odpowiednim stosowaniem przepisów o sprzedaży wraz ze stosowaniem przepisów o darowiznie wprost<sup>52</sup>. W takich przypadkach mogą powstać w praktyce wątpliwości o dopuszczalności stosowania konkretnych przepisów, które często w przypadku umowy sprzedaży i darowizny się wykluczają. Stąd postulować należy dla jasności reżimu prawnego, by w jednostkowych przypadkach ustalać jedną właściwą regulację dla danej umowy renty. Biorąc pod uwagę czynniki, takie jak *causa* umowy, waga świadczeń, cel umowy i zamiar stron, należy ustalić, który z elementów – czy umowy sprzedaży czy w konkretnym przypadku umowy darowizny jest przeważający. Element ten powinien mieć decydujące znaczenie przy ocenie konkretnego stosunku wynikającego z dopuszczalnego (w tym wypadku mieszanego) kształtu umowy renty.

#### 4.1. Renta nieodpłatna i niecelowa

Umowa renty co do zasady ustanawiana jest w celach alimentacyjnych. Motywem zawarcia tejże umowy dla rentodawcy jest często pomoc w realizacji określonych celów życiowych rentobiorcy, takich jak nauka czy leczenie. Przepisy dotyczące umowy renty nie limitują przyczyn powstania takiego zobowiązania. Stąd też okoliczność, że rentobiorca nie znajduje się w niedostatku nie wyklucza ustanowienia renty mającej na celu wspomoczenie rentobiorcy z określonych powodów lub z uwagi na jego sytuację materialną, zdrowotną czy życiową<sup>53</sup>. Typowo, cel i motyw wsparcia rentowego w ogóle nie są ujawnione w treści umowy. Z prawnego punktu widzenia, brak oznaczenia w umowie celu renty czy przeznaczenia środków z niej pochodzących oznacza, że została zawarta modelowa umowa renty *causa donandi*, a przysporzenie uzyskane przez rentobiorcę może być dowolnie przez niego wykorzystane. Należy jednak zaznaczyć, że nawet wówczas, gdy z treści umowy wynika cel, na jaki środki pochodzące z renty mają być przeznaczone, a brak jest wskazania zobowiązania rentobiorcy do celowego przeznaczenia renty, to umowa ta nadal będzie stosunkiem zobowiązaniowym jednostronnie zobowiązującym, tak jak przewiduje to art. 903 k.c. Należy zaznaczyć, że kodeksowy model umowy renty nie daje rentodawcy żadnych narzędzi do kontroli wykorzystania środków pochodzących ze świadczeń rentowych, a tym bardziej nie przewiduje żadnych sankcji na wypadek wykorzystania renty w innym celu, niż założony w umowie. Zobowiązany

---

<sup>52</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 722.

<sup>53</sup> Wyrok NSA z dnia 26 lutego 2002 r., III SA 2702/00, Legalis.

do renty pozbawiony jest kontroli nad przeznaczeniem świadczeń rentowych. Jeśli okaże się, że uprawniony do renty przeznaczył rentę na inny niż wskazany w umowie cel, zobowiązany nie może pozbawić uprawnionego prawa do renty. Według kształtu przyjętego w art. 903 k.c. umowa renty ma charakter jednostronnie zobowiązujący i nie ma charakteru celowego. Stosowanie w tym wypadku przepisów o darowiznie oznacza, że jednostronnym sposobem ustania stosunku prawnego wynikającego z umowy renty jest odwołanie renty, jeśli zaistnieją przesłanki określone w przepisach art. 896 k.c. i art. 898 k.c. Nie ma również roszczenia o zwrot spełnionych świadczeń rentowych *ex contractu*. Podstawą zwrotu renty może być reżim bezpodstawnego wzbogacenia, tylko wówczas, gdy umowa renty miała charakter celowy. W przypadku umowy darowizny, jeśli darczyńca wskaże w umowie konkretne cele, na jakie ma być przeznaczona darowizna, to inne wykorzystanie jej przez obdarowanego uprawnia darczyńcę do żądania zwrotu darowizny na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jako świadczenia nienależnego<sup>54</sup>. Przyjmując w tym wypadku dla renty nieodpłatnej zasady odnoszące się do darowizny, należy przyjąć, że roszczenie o zwrot renty będzie przysługiwało rentodawcy, jeśli w umowie określono przeznaczenie renty. Należy jednak zaznaczyć, że wskazanie w umowie celu umowy renty nie czyni z niej jeszcze umowy dwustronnie zobowiązującej. Do uznania, że renta kreuje zobowiązanie również po stronie rentobiorcy, konieczne jest wyrażenie tego wprost w treści umowy.

#### **4.2. Renta nieodpłatna i celowa**

Umowa renty nieodpłatnej będzie miała charakter celowy w sytuacji, gdy strony w treści umowy wskazały cel, na jaki rentobiorca ma przeznaczać otrzymane z tytułu renty przysporzenie. W tym wypadku istotnego znaczenia nabierają umowne klauzule określające prawne konsekwencje niezrealizowania przez rentobiorcę celu umowy. Jeśli umowa renty określa wyłącznie zobowiązanie rentodawcy do określonych świadczeń na rzecz rentobiorcy, np. w celu odbycia leczenia, rehabilitacji czy nauki, to należy przyjąć, że samo określenie celu renty nie uprawnia rentobiorcy do sprawowania kontroli nad wykorzystaniem środków pochodzących z renty, wstrzymania jej wypłaty na wypadek niepodjęcia leczenia czy nauki, czy też zastosowania innych sankcji z powodu nierealizowania zamierzonego celu, dla którego umowa renty została zawarta. W przypadku braku odpowiednich klauzul umownych, rentobiorca nie jest także zobowiązany do przedstawiania rentodawcy rachunku potwierdzającego wydatki w zakresie przeznaczenia środków pochodzących z renty. Brak kodeksowej regulacji w tym zakresie oraz odeślanie do przepisów regulujących darowiznę skutkować musi uznaniem, że mamy do

---

<sup>54</sup> Wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 48/09, MoP 2009, nr 14, s. 748.



czynienia z umową renty jednostronnie zobowiązującą. Jak wyżej już zaznaczono, w przypadku umowy renty z oznaczonym celem przysporzenia, jeśli rentobiorca przeznaczy środki na inny cel niż określony w umowie, możliwe będzie podniesienie przez rentodawcę roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia<sup>55</sup>.

Wobec powyższego, należy podkreślić, że cel umowy renty będzie miał znaczenie w reżimie odpowiedzialności kontraktowej tylko wówczas, gdy umowa renty będzie kreowała zobowiązanie także po stronie uprawnionego do wykorzystania renty zgodnie z założonym przez strony celem umowy. Jeżeli z treści umowy renty wynika zobowiązanie uprawnionego do przeznaczania otrzymanych środków tylko i wyłącznie na oznaczony w umowie cel, np. na naukę (opłata za studia, podręczniki, przejazdy na uczelnię itp.), wówczas należy uznać, iż umowa taka, mimo że jest nieodpłatna, to ma charakter dwustronnie zobowiązujący. W umowie strony powinny wówczas ustalić sposób, terminy i formę wykonywania przez rentodawcę kontroli nad przeznaczaniem środków pochodzących z renty, np. przez zobowiązanie rentobiorcy do przedkładania rachunku z wykorzystania środków w ustalonych w umowie terminach. Przyjmując istnienie zobowiązania po stronie rentobiorcy (renta jako umowa dwustronnie zobowiązująca), uznać należy, że możliwe jest zastrzeżenie w umowie sankcji na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania tegoż zobowiązania. Należy więc zastanowić się nad dopuszczalną treścią umowy renty w zakresie skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania rentobiorcy co do przeznaczenia środków pochodzących z renty. Przy rencie nieodpłatnej skutki takie mogą wynikać tylko z treści umowy, tj. tylko o tyle o ile strony objęły je swoim porozumieniem. Klauzule umowne, które mogą przykładowo wystąpić w umowie renty nieodpłatnej, to umowne prawo odstąpienia oraz zastrzeżenie warunku rozwiązującego na wypadek niezrealizowania celu świadczenia rentowego. Umowne prawo odstąpienia może być zastrzeżone zarówno w zobowiązaniach jednostronnych, jak i wzajemnych<sup>56</sup>. Zastrzeżenie prawa odstąpienia można zamieścić w każdej umowie zobowiązującej z wyjątkiem umów, w których nie jest dopuszczalny warunek rozwiązujący oraz umów tworzących takie zobowiązanie trwałe, w których strony nie mogą zastrzec uprawnień do ich swobodnego rozwiązania (umów najmu czy dzierżawy zawartych na czas oznaczony) lub ustawa wymaga normami bezwzględnie wiążącymi zachowania terminu wypowiedzenia<sup>57</sup>. W przypadku umowy renty nieodpłatnej, ale celowej mamy do czynienia z umową dwustronnie zobowiązującą, lecz nie wzajemną. W takiej umowie strony mogą postanowić, że rentodawcy przysługiwać bę-

<sup>55</sup> Wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 48/09, MoP 2009, nr 14, s. 748.

<sup>56</sup> J. Dąbrowa, [w:] *System prawa cywilnego, t. III, cz. I, Prawo zobowiązań. Część ogólna*, Ossoli-neum 1981, s. 465.

<sup>57</sup> P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 683.

dzie prawo odstąpienia od umowy renty na wypadek, gdyby rentobiorca przeznaczył otrzymane raty rentowe na inny cel niż wskazany w umowie.

Dopuszczalność odstąpienia od umowy renty nieodpłatnej może być uznane za kontrowersyjne, ponieważ modelowo wypełnia ją regulacja umowy darowizny (art. 906 § 2 k.c.). Darowizna, jako umowa, zawsze zawierana *donadi causa*, nie stanowi klasycznego modelu stosunku prawnego, w którym funkcjonuje uprawnienie do odstąpienia od umowy (uprawnienie właściwe głównie umowom wzajemnym). Wydaje się jednak, że dyspozytywny charakter regulacji umowy renty przemawia za tym, by strony mogły ukształtować rentę nieodpłatną również jako stosunek prawny o dwustronnie zobowiązującym charakterze. Skoro bowiem w umowie renty można zastrzec zobowiązanie rentobiorcy do wynagrodzenia za świadczoną rentę, to tym bardziej dopuszczalne jest zobowiązanie rentobiorcy do wykorzystania renty zgodnie z jej przeznaczeniem ze wskazaniem jednocześnie sankcji na wypadek niewykonania tego zobowiązania. W tym drugim wypadku umowa renty będzie umową dwustronnie zobowiązującą, lecz nie wzajemną.

W odniesieniu do umowy darowizny, która ma stanowić modelową regulację prawną dla renty nieodpłatnej, wyrażono stanowisko, zgodnie z którym dopuszczalne jest, by w umowie darowizny strony zastrzegły uprawnienie do jednostronnej rezygnacji z umowy, w postaci umownego prawa odstąpienia oraz wypowiedzenia<sup>58</sup>. Pogląd ten opiera się na założeniu, że odwołanie darowizny nie stanowi wyłącznego, limitowanego przez ustawę sposobu jednostronnego ustania stosunku prawnego darowizny. Jak się bowiem wydaje, w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c., nie ma powodów, dla których należałoby stronom umowy darowizny wyłączyć możliwość zastrzeżenia umownego uprawnienia do jednostronnej rezygnacji z zobowiązania, w szczególności wówczas, gdy powodem takiej rezygnacji miałyby być określone w umowie naruszenie zobowiązania przez darczyńcę<sup>59</sup>. Zastrzeżenie innych przesłanek skorzystania z uprawnienia do rezygnacji z zobowiązania, ze względu na charakter umowy oraz pełnioną przed odwołaniem darowizny funkcję, podlegać musi szczególnej, kazuistycznej ocenie, głównie z punktu widzenia zgodności tych zastrzeżeń z art. 353<sup>1</sup> k.c.<sup>60</sup>

Przyjmując możliwość zastrzeżenia odstąpienia do umowy w umowie darowizny, należy przyjąć, że zastrzeżenie takie jest również dopuszczalne w umowie renty nieodpłatnej, do której mają zastosowanie przepisy o darowiznie. Prawo odstąpienia w umowie renty stanowić będzie dozwolone narzędzie uprawniające rentodawcę do odstąpienia od umowy na wypadek nierealizowania celu renty przez rentobiorcę. Choć w tym miejscu rozpatrywane jest uprawnienie leżące po stronie rentodawcy na wypadek niere-

<sup>58</sup> G. Tracz, *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa 2007, s. 106.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> L. Stecki, [w:] J. Rajski (red.), *System Prawa Prywatnego. Zobowiązania – część szczególna*, t. 7, Warszawa 2004, s. 297.

alizowania celu renty przez rentobiorcę, to jednak należy także odnotować, że dopuszczalne jest zastrzeżenie uprawnienia do odstąpienia dla rentobiorcy, jeśli rentodawca uchyla się od wypłaty świadczeń rentowych. Przez wykonanie prawa odstąpienia umowa renty uważana będzie za niezawartą.

Dopuszczalne jest również, by strony wprowadziły do umowy renty warunek rozwiązujący na wypadek, gdyby rentobiorca nienależycie przeznaczał otrzymane środki, tj. działał wbrew zobowiązaniu umownemu. Wówczas rozwiązanie umowy nastąpi z chwilą ziszczenia się warunku i nie wymaga złożenia dodatkowego oświadczenia woli. Inaczej niż ma to miejsce w przypadku prawa odstąpienia, które daje rentodawcy jeszcze prawo do namysłu i podjęcia decyzji o skorzystaniu z klauzuli umownej. Różnica polega również na skutkach, jakie wywoła ziszczenie się warunku i oświadczenie o odstąpieniu. Zgodnie z art. 90 k.c. ziszczenie się warunku nie ma mocy wstecznej, chyba że inaczej zastrzeżono. Zatem jeśli nic innego nie wynika z umowy renty, fakt nieprzeznaczenia raty rentowej na ustalony w umowie cel skutkować będzie tylko na przyszłość. W przypadku prawa odstąpienia skutek zasadniczo jest odmienny, tj. odstąpienie ma moc wsteczną. Należy przyjąć, iż zarówno zastrzeżenie w umowie renty prawa odstąpienia, jak i warunku rozwiązującego nie stanowi obejścia przepisów o darowiznie w zakresie dopuszczalnych sposobów ustania stosunku prawnego darowizny, co do której możliwe jest jej odwołanie, ewentualnie rozwiązanie w sytuacjach wskazanych ustawowo. Omawiana umowa renty celowej ma bowiem charakter dwustronnie zobowiązujący, co czyni ją podobną do darowizny obciążonej poleceniem. Z tym jednak wyjątkiem, iż polecenie nie kreuje zobowiązania po stronie obdarowanego w rozumieniu art. 353 k.c.

Należy również uznać, że w przypadku, gdy rentobiorca nie realizuje celu renty, możliwe jest uznanie świadczenia rentowego jako nienależnego i dochodzenie przez zobowiązanego jego zwrotu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne m.in. wówczas, gdy zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty. Wydaje się, iż niewykonanie przez uprawnionego do renty przyjętego zobowiązania do przeznaczania środków pochodzących z renty na oznaczony cel skutkuje przyjęciem, iż mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem tylko wówczas, gdy cel świadczenia rentowego był objęty porozumieniem stron. W tym wypadku cel świadczenia musi być rozumiany szeroko, także jako cel samej czynności zobowiązującej do świadczenia<sup>61</sup>. Jest to tylko taki cel, który został objęty porozumieniem stron, a więc musi być przez obie strony uzgodniony i akceptowany, w szczególności przy przyjęciu, iż w tym przypadku chodzi bardziej o osiągnięcie przez spełnienie świadczenia określonego skutku, który uzależniony jest od zachowania się odbiorcy przysporzenia. Zatem celem świadczenia jest cel samego zobowiązania do jego spełnie-

---

<sup>61</sup> W. Serda, *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988, s. 19.

nia<sup>62</sup>. Tak jak w przypadku renty jednostronnie zobowiązującej z oznaczonym celem umowy, tak samo w przypadku renty kreującej wprost zobowiązanie do przeznaczenia renty, należy przyjąć, że renta niewłaściwie wykorzystana stanowi nienależne świadczenie, kreując roszczenie o jego zwrot na podstawie art. 410 k.c.<sup>63</sup> W przypadku renty dwustronnie zobowiązującej, choć nieodpłatnej stosowanie przepisów o nienależnym świadczeniu jest tym bardziej uzasadnione, ponieważ przy celowej rencie jednostronnie zobowiązującej brak jest zobowiązania do wykorzystania renty w oznaczonym celu, a mimo to dopuszcza się roszczenie kondykcyjne.

## 5. Renta odpłatna

Z przepisu art. 906 § 1 k.c. wynika, iż renta może być ustanowiona za wynagrodzeniem. Brak jest jednak rozwinięcia ustawowego regulacji umowy renty ustanowionej pod tytułem odpłatnym. Jeśli renta została ustanowiona za wynagrodzeniem zgodnie z art. 906 § 1 k.c., stosuje się do niej odpowiednio przepisy o sprzedaży. Renta najbardziej upodobni się do sprzedaży, jeśli rodzaj spełnianych świadczeń będzie tożsamy z umową sprzedaży, z reguły wówczas, jeśli w zamian za rentę świadczoną w rzeczach oznaczonych co do gatunku, rentobiorca zobowiązuje się do zapłaty kwoty pieniężnej. Jako „wynagrodzenie” w rozumieniu tego przepisu należy rozumieć świadczenie rentobiorcy. Jednak rodzaj i sposób wynagrodzenia w rencie może być różny i niekoniecznie musi odpowiadać świadczeniu występującemu w umowie sprzedaży (np. dopuszczalna jest umowa renty, w której w zamian za rentę dochodzi do jednorazowej zapłaty ze strony rentobiorcy). Można mówić o rencie za wynagrodzeniem stanowiącym świadczenie jednorazowe lub takiej, w której rencie odpowiadają wzajemne świadczenia okresowe. Jeśli rencie ma odpowiadać świadczenie jednorazowe, nie ma wymogu, by jego wartość była równa wysokości rat rentowych. Nie sposób jednak w tym wypadku nie zauważyć, że możliwe jest ujęcie umowy z takimi świadczeniami jako pożyczki. Jeśli rentobiorca „płaci” za rentę jednorazowym wynagrodzeniem, a następnie rentodawca „zwraca” tę samą sumę w postaci okresowych świadczeń rentowych, to możliwa jest ocena tej umowy również jako nieoprocentowanej pożyczki, w której pożyczkobiorcą jest rentodawca. Jeśli świadczenia ze strony rentobiorcy mają również charakter okresowy nie ma wymogu, by były one spełniane w tych samych okresach, co świadczenia rentowe<sup>64</sup>. W zamian ze rentę rentobiorca może zobowiązać się zarówno do zapłaty określonej

---

<sup>62</sup> W. Dubis, *Bezpodstawne wzbogacenie i nienależne świadczenie jako źródła stosunków zobowiązaniowych*, [w:] *O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych, Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, Kraków, 2000, s. 91.

<sup>63</sup> Tak w odniesieniu do umowy darowizny SN w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 48/09, MoP 2009, nr 14, s. 748.

<sup>64</sup> K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 707.

kwoty pieniężnej, jak i innego przysporzenia<sup>65</sup>. Zakres stosowania przepisów o sprzedaży (które są w tym wypadku stosowane odpowiednio, a nie wprost) zależy od treści konkretnej umowy renty, w szczególności od tego, w zamian za jakie wynagrodzenie renta została ustanowiona<sup>66</sup>. Jeśli będzie to wynagrodzenie pieniężne, odpowiednie stosowanie dotyczyć będzie przepisów o cenie, jeśli innego rodzaju, podstawowe znaczenie będą miały przepisy dotyczące odpowiedzialności za wady rzeczy<sup>67</sup>. Oznacza to w szczególności, że strona zobowiązana do przeniesienia własności rzeczy ponosi także odpowiedzialność za wady fizyczne i prawne<sup>68</sup>. Słusznie podkreśla się, iż ze względu na czynnik czasu określający ogólny rozmiar świadczeń rentowych nie można ich utożsamiać, mimo pewnych podobieństw, ani z zapłatą ceny, ani z przeniesieniem własności rzeczy, co stanowi *essentia negotii* umowy sprzedaży<sup>69</sup>. Wynagrodzenie za rentę może przybrać postać świadczenia sumy pieniężnej czy przeniesienia własności rzeczy oznaczonych co do tożsamości lub co do gatunku, jednorazowo lub okresowo. Może być to zatem świadczenie pieniężne lub świadczenie polegające na przeniesieniu własności rzeczy lub praw (adekwatnie do świadczeń występujących w stosunku prawnym wynikającym z umowy sprzedaży). Zaznacza się, że nie będzie stanowić umowy renty umowa, w której świadczenie rentobiorcy polega na świadczeniu na rzecz rentodawcy usług czy oddaniu rentodawcy rzeczy do używania. Będzie to wówczas inny rodzaj umowy nazwanej (zlecenie, najem, dzierżawa). Do umów tych nie jest możliwe stosowanie przepisów dotyczących umowy sprzedaży<sup>70</sup>. Świadczenie drugiej strony, które ma charakter pieniężny lub w rzeczach oznaczonych co do gatunku, nie może być wówczas kwalifikowane jako świadczenie rentowe, a jedynie jako wynagrodzenie za świadczone usługi lub używanie oznaczonej rzeczy.

### 5.1. Renta odpłatna wzajemna

Umowa renty za wynagrodzeniem, co do zasady, nie będzie miała charakteru wzajemnego. Z istoty tejże umowy nie wynika, by podstawą przysporzenia czynionego przez rentodawcę było oczekiwanie, iż otrzyma coś w zamian. Nawet wówczas, gdy umowa renty jest odpłatna, nie można ustalić z góry, iż wynagrodzenie za rentę stanowi jej ekwiwalent. Wątpliwości przy kwalifikacji umowy renty jako umowy wzajemnej wynikają z faktu, iż świadczenie rentobiorcy nie jest decydujące przy ustaleniu, czy mamy do czynienia z równowagą (ekwiwalentnością) świadczeń. Jeżeli wartość świad-

---

<sup>65</sup> *Ibidem*, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1492.

<sup>66</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 722.

<sup>67</sup> J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1492, Z. Radwański, *op. cit.*, s. 734–735.

<sup>68</sup> *Ibidem*, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 722.

<sup>69</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 730.

<sup>70</sup> *Ibidem*.

czenia osoby uzyskującej prawo do renty lub też osoby zawierającej umowę renty ze świadczeniem na rzecz osoby trzeciej jest zbliżona do wartości przewidywanych świadczeń rentowych, to wówczas można przyjąć ekwiwalentny charakter świadczeń obu stron umowy. W tym wypadku umowa renty będzie umową wzajemną, gdyż strony wyraźnie nadały tej umowie taki charakter, zaznaczając ekwiwalentność świadczeń. Wydaje się, iż strony mogą nadać zawieralnemu kontraktowi cechy umowy wzajemnej mocą własnej woli, nawet wówczas gdy przepisy ustawy nie przypisują mu takiego charakteru<sup>71</sup>. Wówczas do wzajemnej umowy renty mogą mieć odpowiednie zastosowanie poza przepisami normującymi umowę sprzedaży także przepisy odnoszące się do wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych, czyli art. 487–496 k.c.<sup>72</sup>

Należy przychylić się do poglądu, zgodnie z którym do oceny ekwiwalentności świadczeń należy przyjmować raczej bardziej ogólne kryterium niż powszechnie przyjętą obiektywną miarę ekonomicznej ekwiwalentności obu świadczeń. Jest to bowiem kryterium zawodne w zobowiązaniach trwałych, a zwłaszcza przy ustanowieniu renty dożywotniej<sup>73</sup>. Wobec umowy renty należy więc przyjąć, iż chodzi o ekwiwalentność stanowiącą przez same strony w tym sensie, iż oba świadczenia z mocy oświadczeń woli stron zostały ze sobą funkcjonalnie sprzężone; jedno świadczenie ma więc nastąpić „za drugie”. Prowadzi to do wniosku, że nie każde wynagrodzenie z umowy renty nadaje jej cechę umowy wzajemnej. Renta może być tylko umową odpłatną, lecz niewzajemną<sup>74</sup>. Zatem zastrzeżenie wynagrodzenia nie czyni jeszcze z renty umowy wzajemnej. By tak się stało, wynagrodzenie musi być odpowiednikiem prawa do renty. Wówczas renta przybiera postać umowy wzajemnej (art. 487 § 1 k.c.)<sup>75</sup>.

Wątpliwości mogą powstać wobec stosowania do wzajemnej umowy renty art. 491 § 2 k.c., który reguluje kwestię odstąpienia do umowy wzajemnej, gdy świadczenia obu stron są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia. Zgodnie z powołanym przepisem uprawnienie do odstąpienia ogranicza się według wyboru strony uprawnionej do tej części świadczenia, co do której dłużnik jest w zwłoce albo do całej reszty niespełnionego świadczenia. Słusznie podkreśla się, że poszczególne świadczenia rentowe nie mogą być uznawane za części świadczenia w rozumieniu art. 491 § 2 k.c., wobec czego nie można stosować tego przepisu wobec wzajemnej umowy renty wprost, a jeśli już – to ostrożnie, w drodze analogii<sup>76</sup>. Jeśli uprawniony do renty, a jednocześnie zobowiązany do świadczenia jednorazowego jako

<sup>71</sup> A. Brzozowski, [w:] E. Łętowska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna* Warszawa 2006, t. 5, s. 410.

<sup>72</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 722.

<sup>73</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 735.

<sup>74</sup> *Ibidem*.

<sup>75</sup> Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *op. cit.*, s. 280.

<sup>76</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 735.

ekwiwalentu renty popada w zwłokę z jego wykonaniem rentodawca może od umowy odstąpić na podstawie art. 491 § 1 k.c. ze skutkiem *ex tunc*. Zastosowanie art. 491 § 1 k.c. jest możliwe tylko wówczas, gdy trwały stosunek zobowiązaniowy nie wszedł jeszcze w fazę wykonywania, tj. rentodawca odmawia spełnienia świadczeń rentowych lub nie podejmuje ich wykonywania. Na podstawie art. 491 § 1 k.c. uprawnienie do odstąpienia przysługuje również uprawnionemu do renty, jeśli zobowiązany do niej dopuszcza się zwłoki ze spełnieniem pierwszego rentowego świadczenia okresowego. Natomiast art. 491 § 2 k.c. będzie miał zastosowanie wówczas, gdy świadczenia z umowy renty zostały już wykonywane wcześniej, natomiast rentodawca dopuszcza się zwłoki co do poszczególnych świadczeń. W tym wypadku odstąpienie będzie miało skutek wyłącznie *ex nunc*<sup>77</sup>. Dotyczy to jednak tylko takiej umowy, w której świadczenie drugiej strony, tj. uprawnionego do renty, również miało podzielny charakter.

## 6. Wykonanie i nienależyte wykonanie zobowiązania

Przedmiotem świadczenia rentowego mogą być tylko pieniądze lub rzeczy oznaczone co do gatunku (art. 903 k.c.). Wobec świadczenia pieniężnego obowiązuje zasada nominalizmu – art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c., zatem jeśli nie ma umowy lub orzeczenia sądowego zmieniających wysokość świadczenia, rentodawca nie jest zobowiązany świadczyć go w kwocie wyższej. Renta płatna w pieniądzu może podlegać waloryzacji na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 2 i 3 k.c., jak też ma do niej zastosowanie klauzula zawarta w art. 357<sup>1</sup> k.c.<sup>78</sup> Ponadto zmiana wysokości świadczenia pieniężnego płatnego okresowo, dokonana przez sąd na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., nie wyklucza możliwości ponownej waloryzacji świadczenia w razie późniejszej istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza<sup>79</sup>. W odniesieniu do świadczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku, w braku innej umowy rentodawca zobowiązany jest świadczyć rzeczy średniej jakości (art. 357 k.c.). Świadczenia rentowe zawsze mają podzielny charakter, ponieważ ich przedmiotem są pieniądze lub rzeczy oznaczone co do gatunku. Stąd do świadczeń tych będzie miał zastosowanie art. 379 k.c. Jeżeli jest kilku uprawnionych do renty, ich wierzytelność dzieli się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest wierzycieli. Przy czym części te są równe, chyba że z okoliczności wynika co innego. Jeśli wierzytelność jednego z uprawnionych wygaśnie (np. wskutek śmierci), odpowiedniemu zmniejszeniu ulega okresowe świadczenie zobowiązane<sup>80</sup>. Wobec świadczenia rentowego będzie miał również zastosowanie art. 450 k.c., co oznacza, iż uprawniony nie może odmówić przyjęcia świadczenia rentowego w części,

<sup>77</sup> *Ibidem*.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 736–737, E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1218.

<sup>79</sup> Uchwała SN z dnia 21 października 1994 r., III CZP 135/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 37.

<sup>80</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 734, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 705.

jeśli termin do zapłaty danego świadczenia już upłynął, chyba że narusza to jego uzasadniony interes. W tym wypadku uprawniony nie może również odmówić przyjęcia świadczenia rentowego od osoby trzeciej, chociażby ta działała bez wiedzy dłużnika (art. 356 § 2 k.c.). Dalej, do świadczenia rentowego należy stosować art. 451 k.c. w przedmiocie kolejności zarachowania świadczeń, gdyż zawsze mają one jednorodzący charakter. Natomiast art. 456 k.c. stanowiący o wezwaniu wierzyciela ustalającym wielkość poszczególnych świadczeń oraz terminy ich zapłaty z reguły nie będzie miał zastosowania, ponieważ strony zobowiązane są określić w umowie wysokość oraz terminy zapłaty poszczególnych rat rentowych.

Charakter umowy renty ma znaczenie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania rentowego. Jeśli renta jest nieodpłatna, a świadczenie jest pieniężne, uprawniony może żądać odsetek za opóźnienie, tylko o tyle o ile wytoczy powództwo i tylko od dnia wytoczenia powództwa (art. 891 § 2 k.c.). Zgodzić należy się z oceną, że przepis art. 891 § 2 k.c. nie wpływa na skutki zwłoki darczyńcy, co oznacza w konsekwencji stosowanie art. 476 k.c. i art. 477 k.c.<sup>81</sup> Roszczenie odszkodowawcze przysługiwać będzie uprawnionemu tylko wówczas, gdy szkoda została wyrządzona umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (art. 891 § 1 k.c.). Jeżeli renta jest ustanowiona za wynagrodzeniem, uprawniony może podnieść roszczenie o odsetki od dnia wymagalności (art. 481 k.c.) oraz dochodzić bez ograniczeń wszystkich roszczeń przysługujących wierzycielowi na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Wówczas, gdy przedmiotem świadczenia są rzeczy oznaczone co do gatunku skutkiem niewykonania zobowiązania, jest możliwość wykonania zastępczego przez uprawnionego (art. 479 k.c.).

## 7. Forma umowy renty

Zgodnie z art. 903<sup>1</sup> k.c. umowa renty powinna być stwierdzona pismem. Obowiązuje więc forma pisemna bez rygору nieważności, a jedynie ze skutkiem *ad probationem* (art. 74 k.c.) bez względu na to, czy rentę ustanowiono bez czy za wynagrodzeniem. Przepis art. 903<sup>1</sup> k.c. został wprowadzony ustawą z 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw<sup>82</sup>. Przed powołaną zmianą dla umowy renty nie była przewidziana żadna forma, co rodziło przy braku formy pisemnej skutek w postaci zakazów dowodowych. Wprowadzenie wymogu formy pisemnej dla umowy renty rozwiązało powstałe na gruncie poprzedniego stanu prawnego wątpliwości, dotyczące zawarcia umowy zobowiązującej do świadczeń rentowych w drodze nieodpłatnej czyn-

---

<sup>81</sup> M. Safjan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450–1088*, Warszawa 2013, s. 679.

<sup>82</sup> Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 49, poz. 408.



ności prawnej w formie aktu notarialnego. Pogląd ten uzasadniano treścią art. 906 § 2 k.c., zgodnie z którym do renty ustanowionej bez wynagrodzenia stosuje się przepisy o darowiźnie, w tym także przepis art. 890 § 1 k.c., który wymaga dla oświadczenia darczyńcy zachowania formy aktu notarialnego. Rozbieżności powstawały również na gruncie skutków niedochowania formy aktu notarialnego. Powstawał wówczas problem, czy spełnienie kilku świadczeń rentowych skutkuje konwalidacją czynności prawnej. Dominowało w tym zakresie stanowisko, zgodnie z którym nie dochodziło do konwalidacji umowy renty. Natomiast spełnione już świadczenia rentowe, mimo niedochowania formy aktu notarialnego, uznawano za należne (art. 890 § 1 zd. 2 k.c.) i niepodlegające zwrotowi na podstawie art. 410 k.c. Zatem, brak formy aktu notarialnego uchylał prawo do żądania przyszłych rat rentowych<sup>83</sup>. Słusznie jednak krytykowano stosowanie wobec renty nieodpłatnej art. 906 § 2 k.c. w zakresie wymaganej dla umowy darowizny formy. Literalne brzmienie tego przepisu wskazuje jednoznacznie, iż stosowanie przepisów o darowiźnie dotyczy rent już „ustanowionych”. Nie ma w nim odwołania do „ustanowienia” renty, co uzasadniałoby wobec formy umowy renty stosowanie art. 890 § 1 k.c. Unormowanie to nie dotyczy samego ustanowienia renty, a więc i formy umowy powołującej rentę<sup>84</sup>. Należy zatem uznać, iż wprowadzenie art. 903<sup>1</sup> k.c. potwierdziło ten stan rzeczy w sposób niebudzący żadnych wątpliwości. Ustanowienie renty bez wynagrodzenia podlega więc regulacji art. 903<sup>1</sup> k.c. i nie wymaga zachowania formy aktu notarialnego<sup>85</sup>. Konsekwencją wprowadzenia art. 903<sup>1</sup> k.c. jest również stosowanie wobec umowy renty art. 77 k.c., co oznacza, iż uzupełnienie lub zmiana umowy (a także rozwiązanie za zgodą obu stron i odstąpienie od niej) wymaga zachowania formy pisemnej.

Ewentualne wymogi w zakresie formy dla umowy renty wiązać się będą z rodzajem świadczenia rentobiorcy. Forma szczególna dla umowy renty będzie wymagana w przypadku, gdy renta ustanawiana jest za wynagrodzeniem, a dla świadczenia uprawnionego do renty przepisy przewidują obowiązek jej zachowania. Tak będzie w przypadku, gdy w zamian za rentę rentobiorca zobowiązuje się do przeniesienia własności nieruchomości, użytkowania wieczystego (wówczas wymagana jest forma aktu notarialnego – art. 158 k.c., art. 337 k.c.), do zbycia przedsiębiorstwa (forma pisemna z podpisem notarialnie poświadczonym – art. 75<sup>1</sup> k.c.).

## 8. Czas trwania umowy

Renta może być ustanowiona w umowie zarówno na czas określony, jak i nieokreślony. Określenie czasu trwania umowy może nastąpić przez wskazanie okresu (np.

<sup>83</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 717.

<sup>84</sup> I. Lewandowska, *Także bez notariusza*, „Rzeczpospolita” 1998, nr 1, s. 23.

<sup>85</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 730–731, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 706, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1490.

w miesiącach lub latach), na jaki jest ustanawiana renta, lub wskazanie zdarzenia, którego zaistnienie skutkować będzie ustaniem obowiązku świadczenia renty, np. uzyskanie pełnoletności (co jest zdarzeniem pewnym i czas trwania umowy jest z góry wiadomy) lub ukończenie nauki (co nie jest zdarzeniem, którego upływ możemy z całą pewnością ustalić w chwili zawarcia umowy). Niezależnie od tego, czy umowa została zawarta na czas określony czy nieokreślony, wygaśnięcie prawa do renty zawsze powoduje śmierć uprawnionego. Z tego względu umowa renty jest zaliczana do umów losowych<sup>86</sup>. Określenie zdarzenia lub czasu trwania prawa do pobierania renty, a więc i obowiązku jej świadczenia, powinno znaleźć się w umowie renty. W literaturze wyrażono stanowisko, zgodnie z którym element ten stanowi część istotną takiej umowy<sup>87</sup>. Nieuczynienie zażądanie temu wymaganiu pociąga wówczas za sobą nieważność umowy renty jedynie wówczas, gdy okoliczności tej nie da się ustalić przy zastosowaniu reguł przewidzianych w art. 65 k.c.<sup>88</sup> W literaturze przedmiotu wyrażono również stanowisko, zgodnie z którym w razie nieokreślenia w umowie czasu trwania prawa do poboru renty, a tym samym czasu trwania obowiązku świadczenia rentowego, prawo to i obowiązek zostały ustanowione na czas życia osoby uprawnionej<sup>89</sup>. Wydaje się jednak, że przywołane stanowiska są zbyt surowe i rygorystycznie oceniają stosunek prawy wynikający z umowy renty. Czas, na jaki renta została ustanowiona, nie należy do elementów przedmiotowo istotnych umowy renty. Zatem przyjęć należy, że brak tego elementu w treści umowy oznacza, że umowa renty została zawarta na czas nieoznaczony. Analogicznie jest w przypadku umowy najmu, w której strony nie oznaczyły, czy została zawarta na czas oznaczony czy nieoznaczony. W odniesieniu do umowy najmu przyjmuje się bowiem, że czas trwania umowy zależy od woli stron, a w przypadku braku ustalenia czasu trwania najmu w umowie, jest ona zawarta na czas nieoznaczony<sup>90</sup>. Równie rygorystyczny dla rentodawcy jest pogląd, zgodnie z którym brak określenia czasu trwania renty skutkuje zawarciem umowy renty dożywotniej. Umowa renty bez wynagrodzenia w tym wypadku powinna uwzględniać słuszny interes strony wyłącznie zobowiązanej do świadczenia. Zatem, w razie nieokreślenia w umowie czasu trwania prawa do poboru renty, czas jej trwania wyjątkowo może być uznany jako ustalony na czas życia osoby uprawnionej (np. gdy wynika to z okoliczności lub zasad współżycia społecznego). W pozostałych przypadkach przyjęć należy, że umowa renty została zawarta na czas nieoznaczony.

<sup>86</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 729.

<sup>87</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718.

<sup>88</sup> *Ibidem*.

<sup>89</sup> *Ibidem*.

<sup>90</sup> J. Panowicz-Lipska, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *op. cit.*, s. 15, A. Śmieja, *Najem zawarty na czas oznaczony w świetle przepisów kodeksu cywilnego*, „Rejent” 1996, nr 2, s. 56.

Za dopuszczalne uznać należy, zawieranie bezterminowych umów renty z zastrzeżeniem na rzecz jednej strony lub obu stron możliwości wypowiedzenia umowy z zachowaniem określonego terminu czy też odstąpienia od niej za zapłatą odstępnego<sup>91</sup>. Wprawdzie umowę renty bezterminowej, jak wyżej zaznaczono, uznaje się niekiedy za zawartą na czas życia osoby uprawnionej. Przyjmuje się bowiem, że jest określony termin końcowy trwania obowiązku rentowego. Z ogólnych zasad definiowania zobowiązań terminowych wynika bowiem, że jeśli strony określiły w umowie jakieś zdarzenie przyszłe i pewne, którego zaistnienie spowoduje wygaśnięcie zobowiązania (np. śmierć jednej ze stron) wówczas zobowiązanie ma charakter terminowy<sup>92</sup>. Przyjęcie renty dożywotniej, z uwagi na modelowo jednostronnie zobowiązujący charakter umowy, jest jednak możliwe tylko wtedy, gdy z treści umowy lub z okoliczności wynika, że strony chciały nadać umowie tak długotrwały charakter. Należy zaznaczyć, że stanowisko, zgodnie z którym renta bezterminowa zawsze ma charakter dożywotni dla uprawnionego, znacznie obciąża zobowiązanego i nie uwzględnia jego słusznego interesu. Tym bardziej że śmierć rentodawcy oznacza, że obowiązek świadczenia rat przechodzi na spadkobierców. O ile więc można powoływać się na szczególne relacje istniejące między rentobiorcą a pierwotnie zobowiązanym z tytułu renty, o tyle prawdopodobnie motywy te odpadają w przypadku, gdy rentodawcą są spadkobiercy pierwotnie zobowiązanego. Wobec powyższego konieczne jest skorzystanie w przypadku rent bezterminowych z instrumentów prawnych, które pozwolą na ustanie stosunku prawnego. Zatem w przypadku, gdy z treści umowy nie wynika, co ma stanowić zdarzenie kończące byt zobowiązania rentodawcy, należy przyjąć, że jest to umowa bezterminowa o charakterze ciągłym, która może wygasnąć wskutek wypowiedzenia na zasadach określonych w art. 365<sup>1</sup> k.c.

Jeśli umowa renty zawarta jest na czas nauki lub w związku ze zwiększonymi wydatkami uprawnionego, np. wskutek choroby czy zagranicznego wyjazdu, to pośrednio wynika z niej cel, na jaki świadczenia rentowe powinny być przeznaczone. Wówczas czas trwania renty determinowany jest celem, a nie wskazaniem okresu, na jaki renta zostaje zawarta przez wskazanie okresu czy daty końcowej. Należy zaznaczyć, że jeśli czas trwania renty jest obwarowany zaistnieniem określonego zdarzenia (np. uzyskaniem dyplomu), to z reguły renta ma charakter celowy. Jednak brak wyraźnego sformułowania w umowie celu renty (a wyłącznie wskazanie go tylko pośrednio przy czasie trwania renty) może budzić wątpliwości, co do tego, czy uprawniony z tytułu renty był swobodny przy wykorzystaniu środków pochodzących z renty czy też był zobowiązany przeznaczać je tylko na wskazany cel. W razie sporu konieczne będzie sięgnięcie do

---

<sup>91</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1218.

<sup>92</sup> P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 607. Sporne jest, czy renta zawarta dożywotnio jest umową zawartą na czas oznaczony. Zob. K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 704.

reguł interpretacyjnych z art. 65 § 2 k.c. Powyższe będzie miało swoje konsekwencje w zakresie oceny, czy fakt przeznaczenia przez uprawnionego środków z renty na inne cele nie stanowi nienależnego świadczenia i implikuje konieczność jego zwrotu po stronie rentobiorcy (art. 410 § 2 k.c.)<sup>93</sup>. Zasadniczo bowiem umowa renty nie ma celowego charakteru, a wykorzystanie środków pochodzących z renty na inne cele pozostaje bez kontroli rentodawcy. Tradycyjnie umowa ta pełni funkcję alimentacyjną, więc *a priori* przyjmuje się, iż chodzi o dostarczanie środków utrzymania, a źródeł tego zobowiązania należy upatrywać w więzach rodzinnych i motywach altruistycznych zobowiązanego, niekoniecznie sprowadzając motywy umowy do zapewnienia podstawowych potrzeb rentobiorcy<sup>94</sup>. Nie ma jednak przeszkód, by w umowie strony zastrzegły wyraźnie cel umowy, a także rodzaj i warunki tej kontroli oraz konsekwencje wykorzystania środków z renty na inne niż zastrzeżone w umowie cele. Wówczas umowa renty nabiera charakteru celowego. Ocena kwalifikacji świadczenia i jego celu ma znaczenie z reguły dla spraw fiskalnych. Według judykatury, motyw działania rentodawcy ma w przypadku umowy renty, w przeciwieństwie do umowy darowizny istotne znaczenie, a przesłanką odróżniającą obie te umowy jest motyw działania świadczeniodawcy<sup>95</sup>. Niewątpliwie jednak osiągnięcie celu renty skutkuje wygaśnięciem stosunku prawnego wynikającego z umowy renty.

Wśród zdarzeń powodujących ustanie stosunku prawnego renty należy wymienić śmierć uprawnionego, upływ czasu, na jaki umowa została zawarta, lub zaistnienie określonego w umowie zdarzenia. Stosunek prawny zawiązany przez zawarcie umowy renty wygaśnie także wskutek rozwiązania go na mocy zgodnego oświadczenia woli obu stron oraz w przypadku złożenia jednostronnego oświadczenia (skorzystania z uprawnienia o charakterze kształtującym), jakim jest prawo do odstąpienia od umowy renty (jeśli umowa miała charakter wzajemny) oraz prawo do odwołania renty (na podstawie przepisów o darowiznie)<sup>96</sup>. Jak już wyżej zaznaczono, konsekwencją przyjęcia poglądu, że umowa renty zawartej na czas nieoznaczony kreuje bezterminowe zobowiązanie o charakterze trwałym, jest wniosek, że i wierzyciel, i dłużnik mogą wypowiedzieć umowę renty z zachowaniem terminów umownych, zwyczajowych, a w razie ich braku niezwłocznie na podstawie art. 365<sup>1</sup> k.c. Brak jest bowiem w tym wypadku terminów ustawowych.

---

<sup>93</sup> W odniesieniu do umowy darowizny zob. wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 48/09, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 14, s. 748.

<sup>94</sup> Wyrok WSA w Łodzi z dnia 19 marca 2008 r., SA/Łd 1189/07, LEX nr 468808, podobnie wyrok NSA w Warszawie z dnia 23 listopada 2004 r., W-wa FSK 1261/04, LEX nr 147761.

<sup>95</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 17 maja 2006 r., II FSK 716/05, LEX nr 282605.

<sup>96</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 739.

Wśród sposobów ustania stosunku prawnego renty należy również wymienić odnowienie, świadczenie w miejsce wypełnienia, potrącenie (o ile wierzytelność z tytułu umowy renty została przedstawiona do potrącenia przez uprawnionego do renty) oraz zwolnienie z długu. Niemożliwość świadczenia pierwotna i wtórna może skutkować wygaśnięciem zobowiązania (przy niemożliwości wtórnej – art. 475 k.c.) lub nieważnością umowy (przy niemożliwości pierwotnej – art. 387 k.c.) tylko wówczas, gdy renta miała charakter umowy wzajemnej, a brak możliwości spełnienia świadczenia istniał nie po stronie rentodawcy, a uprawnionego do renty. Słusznie podkreśla się, iż niemożliwość świadczenia nie może odnosić się do świadczeń rentowych, gdyż te ze swej istoty są zamienne, gdyż ich przedmiot stanowią albo pieniądze albo rzeczy oznaczone co do gatunku<sup>97</sup>.

Wygaśnięcie zobowiązania z umowy renty spowoduje również rozwiązanie umowy przez sąd (art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c.) lub zawarcie przez strony umowy rozwiązującej. Co do zasady należy przyjąć, iż umowa rozwiązująca nie odnosi się do zobowiązań już wygasłych chociażby częściowo w określonym czasie, a zatem do spełnionych świadczeń rentowych. Ma więc skutek wyłącznie na przyszłość. Skutek *ex tunc* umowy rozwiązującej jest możliwy tylko wówczas, gdy strony wyraźnie go przewidziały w umowie. Jeśli renta miała charakter wzajemny, należy przyjąć, że możliwe jest również orzeczenie przez sąd o unieważnieniu umowy na podstawie art. 388 § 1 k.c.

## 9. Terminy spełnienia świadczenia

Termin spełniania poszczególnych świadczeń okresowych nie jest elementem koniecznym umowy renty. Należy do elementów przedmiotowo nieistotnych (*naturalia negotii*), stąd strony mogą zdecydować o terminach świadczeń rentowych<sup>98</sup>. W przypadku braku odpowiednich postanowień umownych będzie miał zastosowanie art. 904 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli nie oznaczono inaczej terminów płatności renty, rentę pieniężną należy płacić miesięcznie z góry, a rentę polegającą na świadczeniach w rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku należy uiszczać w terminach wynikających z właściwości świadczenia i celu renty. W przypadku rent „mieszanych”, w których świadczenie rentowe polega zarówno na świadczeniu w pieniądzu, jak i w rzeczach oznaczonych co do gatunku, przyjąć należy odpowiednio obie te reguły w zależności od tego, jaki rodzaj świadczenia ma być w danym przypadku spełniony<sup>99</sup>.

Jak już wyżej zaznaczono, świadczenia w umowie renty mają charakter okresowy, co powinno być elementem odróżniającym nieodpłatną rentę od umowy darowizny.

---

<sup>97</sup> *Ibidem*.

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. 738, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 706, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1491.

<sup>99</sup> K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 706.

Okresowość świadczeń wynika wprost z przepisu art. 903 k.c. i należy do elementów przedmiotowo istotnych tej umowy.

Przepis art. 904 k.c. podkreśla alimentacyjny charakter świadczenia rentowego, gdyż przyjmuje założenia o braku środków utrzymania uprawnionego<sup>100</sup>. Reguła z art. 904 k.c. wskazuje nie tylko na okresy świadczenia rentowego, ale i na dzień płatności. Alimentacyjny charakter renty nakazuje ochronę uprawnionego przez przyjęcie, iż renta ma być płatna w okresach miesięcznych z góry. Ustawodawca przyjmuje więc w miarę krótkie – bo miesięczne okresy świadczeń rentowych oraz początek miesiąca, jako oznaczony już termin płatności, realizując założenie, iż konieczne jest wyłożenie środków na początku okresu, by uprawniony mógł egzystować. Sformułowanie „miesięcznie z góry” należy rozumieć jako początek miesiąca. Początkiem miesiąca jest jego pierwszy dzień (art. 113 § 1 k.c.). Założenie przyjęte w art. 904 k.c. oznacza, że terminem spełnienia świadczenia pieniężnego będzie każdy pierwszy dzień miesiąca. Tym samym należy przyjąć, że w przypadku, gdy pierwszy dzień miesiąca przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, to rentodawca powinien spełnić świadczenie bezpośrednio przed tym dniem, w przeciwnym razie popadnie w opóźnienie (art. 481 k.c.)<sup>101</sup>.

Umowa może zmienić regułę ustawową, oznaczając inne okresy świadczeń (np. kwartalne, roczne) oraz termin płatności świadczeń rentowych, przyjmując konkretny, np. dziesiąty dzień każdego miesiąca. Należy podkreślić, iż termin ten wynika wprost z przepisu ustawy, wobec czego nie jest to termin zastrzeżony na korzyść dłużnika. Zgodnie z art. 457 k.c. w razie wątpliwości termin spełnienia świadczenia poczytuje się za zastrzeżony na korzyść dłużnika, jeśli termin oznaczony jest przez czynność prawną. Przepis ten będzie miał zastosowanie tylko wówczas, gdy termin spełnienia świadczenia rentowego został oznaczony przez strony umowy renty, co oznacza, iż zobowiązany do świadczeń rentowych może świadczyć wcześniej, tj. przed terminem, jednak sam uprawniony do tych świadczeń nie może żądać spełnienia świadczenia przed upływem terminu.

Jeżeli renta określona była w rzeczach oznaczonych co do gatunku, należy uiszczać ją w terminach wynikających z właściwości i celu renty. Powyższe jako zwrot nieokreślony może skutkować w praktyce trudnościami w ustaleniu zarówno okresu, jak i terminu spełniania świadczeń. Zawsze należy brać pod uwagę rodzaj świadczenia. Przepis art. 904 k.c. nakazuje przy wyznaczaniu terminu świadczenia renty w rzeczach oznaczonych co do gatunku brać pod uwagę cel renty. Z założenia renta ma alimentacyjny charakter, co oznacza, iż świadczenie rentowe ma pozwolić uprawnionemu godziwie egzystować. Stąd wydaje się, iż także wobec świadczenia rentowego niepieniężnego obowiązuje reguła, iż powinno ono (jeśli nic innego nie wynika z umowy) być

---

<sup>100</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 738.

<sup>101</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1219.

uiszczane z góry, gdyż taki jest cel renty. Na wypadek sporu sąd powinien, ze względu na cel, jakiemu renta z reguły służy, ustalać, że również renty niepieniężne, należy świadczyć z góry<sup>102</sup>. Dopiero wówczas, gdy rodzaj i właściwości świadczenia przemawiają za innym określeniem terminu, cel umowy renty nie może być brany pod uwagę i wówczas świadczenie może być uiszczane z dołu (np. dopiero po zbiorach płodów rolnych).

Wydaje się, że w wypadku renty ze świadczeniem niepieniężnym może mieć zastosowanie art. 456 k.c., który zezwala wierzycielowi przy świadczeniu częściami w drodze jednostronnego oświadczenia ustalić zarówno wysokość poszczególnych świadczeń, jak i terminy ich spełniania. Z jednej strony świadczenia rentowe powinny być ściśle oznaczone co do ich wysokości oraz rodzaju, co wynika z treści art. 903 k.c. Z drugiej jednak strony, brak wyraźnego oznaczenia wielkości świadczeń w rzeczach oznaczonych co do gatunku, ale przy wskazaniu w umowie „według potrzeb uprawnionego” lub „w wysokości odpowiadającej normalnym potrzebom lub normalnemu zużyciu rzeczy”, nie powinien skutkować nieważnością takiej umowy. Warto rozważyć stosowanie w tym wypadku art. 456 k.c., zawsze jednak uwzględniając interes obu stron umowy. Co do braku wyznaczenia terminów spełnienia świadczeń rentowych w umowie, to sytuację tę reguluje art. 904 k.c., który w przypadku rzeczy oznaczonych co do gatunku, nakazuje uiszczać je w terminach wynikających z właściwości świadczenia i celu renty. Jednak nic nie stoi na przeszkodzie, by w braku odmiennej umowy, jednostronnie mógł termin spełnienia świadczeń określić rentobiorca, uwzględniając kryteria z art. 456 k.c. oraz 904 k.c. Jak wyżej zaznaczono, świadczenia okresowe spełniane w ramach renty nie muszą być równej wysokości (ilości) ani też być spełniane w takich samych okresach. Powyższe różnice mogą bowiem wynikać z różnych potrzeb uprawnionego przypadających na poszczególne okresy. Potrzeby te są większe w okresie zimowym, gdy przedmiotem renty jest np. węgiel opałowy. Wówczas również częstotliwość świadczeń może być większa, a w okresie letnim rentodawca może być z nich zupełnie zwolniony. W odniesieniu do renty uprawniony może złożyć zobowiązanemu oświadczenie ustalające terminy świadczeń, jednakże powinien uwzględnić przy tym zarówno możliwości dłużnika oraz sposób spełniania świadczenia (art. 456 k.c.), jak też rodzaj i cel świadczenia rentowego (art. 904 k.c.).

Należy zastanowić się, czy powyższe reguły mają zastosowanie do przypadków, gdy renta ma charakter umowy wzajemnej. Jak wyżej wspomniano, sytuacja taka jest odejściem od modelowego kształtu umowy renty, jednak nie jest wykluczona, o czym stanowi pośrednio art. 906 § 1 k.c., zezwalając na odpłatność renty. W ocenie takiej umowy zawsze należy być ostrożnym, bowiem nie zawsze mimo zastrzeżonej odpłatno-

<sup>102</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 720.

ści za świadczenie rentowe, umowa taka będzie miała charakter umowy wzajemnej. Wydaje się, że będzie ona wzajemna tylko wtedy, gdy z treści umowy wynika, iż same strony nadały umowie renty taki charakter, tj. iż wyłączną przyczyną ustanowienia świadczenia rentowego był fakt otrzymania innego świadczenia (w zamian za to świadczenie). Reguły wykonania świadczeń wzajemnych (art. 488–490 k.c.) do wzajemnej umowy renty mogą mieć zastosowanie, gdy świadczenie zobowiązanego do renty również ma charakter okresowy. Wtedy bowiem można mówić o jednoczesności świadczeń oraz o możliwości powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia do czasu, gdy druga zaoferuje swoje świadczenie. Natomiast reguły te nie mogą mieć zastosowania do przypadku, gdy w zamian za świadczenie rentowe uprawniony do renty świadczy np. jednorazowo. Wówczas zasada jednoczesności świadczeń mogłaby mieć zastosowanie tylko do pierwszego świadczenia okresowego wynikającego z renty w stosunku do jednorazowego świadczenia uprawnionego z renty. Stosowanie wobec wzajemnych umów renty art. 904 k.c. nie wydaje się właściwe, skoro umowy takie nie mają funkcji alimentacyjnej, a właśnie takie założenie przyjęto w przypadku art. 904 k.c. Można również rozważyć stosowanie art. 455 k.c. i 456 k.c. w celu wyznaczenia terminu spełnienia świadczeń z takiej umowy.

Jeżeli umowa renty ma charakter odpłatny, lecz nie jest wzajemna, wówczas art. 904 k.c. jest wiążący przy braku ustalenia w umowie okresu i terminu spełnienia świadczenia. Wobec świadczenia rentowego jako okresowego ma zastosowanie art. 466 k.c. Jeśli więc zobowiązany zażądał pokwitowania z tytułu spełnienia poszczególnych świadczeń rentowych (art. 462 k.c.) i otrzymał je od uprawnionego, wówczas z pokwitowaniem tym wiąże się domniemanie, że spełnione zostały również świadczenia rentowe wymagalne wcześniej (art. 466 k.c.).

## 10. Śmierć uprawnionego do renty i jej skutki

Śmierć uprawnionego do renty jest zdarzeniem, które zawsze skutkuje ustaniem stosunku prawnego renty<sup>103</sup>. Powyższe świadczy o tym, iż prawo do renty ma charakter ściśle osobisty i immanentnie związane jest z osobą uprawnionego. Prawo to jest niezbywalne i nie wchodzi w skład spadku po uprawnionym<sup>104</sup>. Natomiast niespełnione (a już wymagalne) do chwili śmierci świadczenia rentowe mogą być przedmiotem cesji oraz są dziedziczne<sup>105</sup>. Powyższa różnica między prawem do renty w ogólności a roszczeniem

<sup>103</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 739, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 704, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1489, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718.

<sup>104</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 739, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 704, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1489, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718.

<sup>105</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 739, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 704, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1489, S. Dmowski, *op. cit.*, s. 718.



o wymagalne świadczenia rentowe wynika z założenia przyjętego w art. 905 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli uprawniony dożył dnia płatności renty płatnej z góry, należy mu się całe świadczenie przypadające za dany okres. Natomiast renta płatna z dołu powinna być zapłacona za czas do dnia, w którym obowiązek ustał. Powyższy przepis dotyczy zarówno renty świadczonej w pieniądzu, jak i rzeczach oznaczonych co do gatunku<sup>106</sup>.

W przypadku renty świadczonej w pieniądzu ustawową regułą jest obowiązek płacenia jej z góry (art. 903 k.c.). Renta świadczona w pieniądzu będzie płatna z dołu tylko wówczas, gdy wynika to z treści umowy. Wobec renty świadczonej w rzeczach oznaczonych co do gatunku brak jest jednoznacznych ustawowych reguł. Zgodnie bowiem z art. 904 zd. 2 k.c. rentę należy wówczas uiszczać w terminach wynikających z właściwości świadczenia i celu renty. Jeśli obowiązek świadczeń dotyczył renty płatnej z góry, uprawnionemu, który dożył dnia płatności, tzn. zmarł najpóźniej w tym dniu, należy się całe świadczenie za „rozpoczęty” okres<sup>107</sup>. Odnosi się to również do sytuacji, gdy termin spełnienia świadczenia został określony nie na konkretny pierwszy dzień miesiąca, lecz na kilka kolejnych dni, np. do piątego lub dziesiątego dnia miesiąca. Wówczas obowiązek spełnienia świadczenia rentowego za następny okres powstaje, gdy uprawniony dożył dnia pierwszego (choćby zmarł w tym dniu). W takim wypadku uprawnionymi do uzyskania renty za ten okres są spadkobiercy rentobiorcy, gdyż wymagalna wierzytelność z tytułu renty wchodzi w skład spadku<sup>108</sup>. Reguła wyznaczona przez art. 905 k.c. jest jednoznaczna i ma zastosowanie nawet w takich przypadkach, gdy okres, za jaki świadczenie rentowe się należy, był długi. Jeśli więc uprawniony dożył dnia płatności takiej renty, a następnie zmarł przed upływem okresu, za jaki dane świadczenie rentowe się należy, to zobowiązany ma zgodnie z art. 905 k.c. obowiązek spełnienia świadczenia za cały ten okres, np. miesięczny, kwartalny, a nawet roczny. Termin spełnienia świadczenia nastąpił i fakt śmierci uprawnionego nie może być podstawą do roszczenia o zwrot świadczenia za okres po dacie śmierci uprawnionego. Podkreśla się, że reguła ta ma zastosowanie również w przypadku, gdy zgon nastąpił w dniu ustalonym jako termin spełnienia świadczenia rentowego<sup>109</sup>.

Zasada, iż obowiązek świadczenia z umowy renty wygasa zawsze wraz ze śmiercią uprawnionego, ma zastosowanie w pełni, gdy świadczenie rentowe uiszczane było z dołu. Wówczas obowiązek świadczenia ustaje z chwilą śmierci uprawnionego. Obowiązek ten obejmuje dzień, w którym nastąpił zgon.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 721.

<sup>107</sup> *Ibidem*, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1492.

<sup>108</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 721.

<sup>109</sup> *Ibidem*.

## 11. Zmiana wysokości rat renty

Stosunek prawny, którego źródłem jest umowa renty, z założenia jest stosunkiem zobowiązaniowym trwałym, zawiązywanym na dłuższe okresy<sup>110</sup>. Tylko taki bowiem charakter umowy może realizować cel i funkcję, jaką ma pełnić w obrocie, tj. stałe – w powtarzających się okresach – zaspokajanie określonych potrzeb uprawnionego. Jak wyżej podkreślano, strony mogą wykorzystać umowę renty również w innym celu, np. by służyła ona wymianie dóbr lub usług nadając jej charakter umowy wzajemnej. Powyższe jest dopuszczalne i nie godzi w naturę tego stosunku zobowiązaniowego, a na mocy odesłania z art. 906 k.c. należy do takiej umowy stosować odpowiednio przepisy o sprzedaży. Wobec faktu, iż umowa renty ze swej istoty ma być zobowiązaniem trwałym, a co najmniej jedno świadczenie w jego ramach, tj. świadczenie zobowiązanego do renty ma charakter okresowy, może się zdarzyć, że w ciągu tego długiego okresu nastąpią zdarzenia, które uzasadniać będą zmianę świadczenia rentowego. Zmiany te mogą leżeć tak po stronie uprawnionego, jak i zobowiązanego z tytułu renty, oraz mogą mieć zarówno charakter majątkowy, jak i osobisty<sup>111</sup>. W odniesieniu do kodeksowej regulacji umowy renty brak jest jednak przepisu szczególnego, który zezwala na ingerencję w istniejący stosunek zobowiązaniowy, którego źródłem jest umowa<sup>112</sup>. Przepisy regulujące umowę renty zawierają art. 907 § 2 k.c., który stanowi, iż jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Językowa wykładnia powołanego przepisu doprowadza jednak do wniosku, iż może on mieć zastosowanie wyłącznie do renty, której źródłem jest ustawa. Zatem na jego podstawie zmiana świadczeń rentowych, co do których obowiązek wynika z umowy, nie jest dopuszczalna. Należy podkreślić, iż zgodnie z art. 907 § 1 k.c. przepisy regulujące umowę renty stosuje się w przypadku braku przepisów szczególnych także wtedy, gdy renta wynika ze źródeł pozaukładowych. Przepis art. 907 § 2 k.c. należy interpretować łącznie z art. 907 § 1 k.c. Spójna wykładnia prowadzi do wniosku, iż przepisy dotyczące umowy renty należy stosować do rent wynikających z innych źródeł jak umowa, tj. jednostronnych czynności prawnych (na wypadek śmierci, przyrzeczenia publicznego), z orzeczeń sądowych czy ustawy<sup>113</sup>. Natomiast § 2 komentowanego przepisu ma węższe zastosowanie, gdyż dotyczy tylko rent pozaukładowych (o których mowa w § 1), ale tylko tych, których

<sup>110</sup> Według wyroku NSA w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2003 r., NSA I SA/Gd 1693/00, LEX nr 103487 istotą umowy renty jest jej trwałość. Zdaniem tego Sądu, w tym kontekście brak jest podstaw do uznania, że można mówić o trwałości ciężaru, gdy świadczenie spełniane jest tylko w dwóch ratach i w tak krótkim okresie jak dwa miesiące.

<sup>111</sup> J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1494.

<sup>112</sup> Odmienne S. Dmowski, *op. cit.*, s. 723–724.

<sup>113</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 739, K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 707, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1493.

źródłem jest ustawa. W odniesieniu do renty odpłatnej wyrażono jednak stanowisko, zgodnie z którym przepis art. 907 § 2 k.c. można zastosować w drodze analogii<sup>114</sup>. Przepis art. 907 § 2 k.c. jest traktowany w orzecznictwie jako wyłączna podstawa żądania zmiany wysokości renty, gdy zmiana stosunków polega na spadku siły nabywczej pieniądza (wyłącza stosowanie w tym wypadku art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.)<sup>115</sup>. Wobec powyższego przyjąć należy odmienną podstawę żądania zmiany wysokości renty w zależności od źródła jej powstania. Jeśli źródłem tym jest ustawa, podstawę żądania stanowi art. 907 § 2 k.c. Jeśli źródłem renty jest umowa (stanowiąca pierwotne, a nie następcze źródło obowiązku świadczenia renty), podstawą zmiany wysokości renty są ogólne przepisy o zobowiązaniach umownych w zakresie zmiany wysokości świadczenia. Jak słusznie się podkreśla, za umowy renty w tym znaczeniu nie mogą być traktowane umowy, które konkretyzują zobowiązania ustawowe<sup>116</sup>. Wobec zmiany treści stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy renty można zastosować przepisy ogólne prawa zobowiązań dotyczące możliwości sądowej zmiany treści umowy i to tylko o tyle, o ile strony nie zawarły umowy zmieniającej pierwotne zobowiązanie.

Zagadnienia te regulują dwie instytucje części ogólnej prawa zobowiązań, tj. art. 357<sup>1</sup> k.c. stanowiący o nadzwyczajnej zmianie stosunków oraz art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. dotyczący istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza. Pierwsza instytucja, zwana dużą klauzulą *rebus sic stantibus*, może skutkować zmianą wysokości rat rentowych, skróceniem okresu, na jaki renta została ustanowiona, oraz zmianą przedmiotu renty, np. ze świadczenia pieniężnego na świadczenie w rzeczach oznaczonych co do gatunku lub odwrotnie<sup>117</sup>. Powyższe żądania mieszczą się bowiem w kompetencjach sądu, który zgodnie z art. 357<sup>1</sup> k.c., mając na uwadze zasady współzycia społecznego i po rozważeniu interesów stron, może oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Przepis ten może mieć zastosowanie zarówno do rent ze świadczeniem pieniężnym, jak i w rzeczach oznaczonych co do gatunku<sup>118</sup>. Ma jednak wyjątkowe znaczenie, ponieważ – chcąc skorzystać z sądowej zmiany wysokości świadczenia rentowego lub sposobu jego wykonania – zobowiązany do tychże świadczeń musi wykazać przed

<sup>114</sup> Tak proponuje S. Dmowski, *op. cit.*, s. 723–724. Do stanowiska tego ostrożnie przychyliła się również Z. Radwański, wskazując, że kwestię tę należy zawsze rozpatrywać na tle poszczególnych rodzajów rent umownych, *op. cit.*, s. 741.

<sup>115</sup> Uchwała SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., III CZP 58/94, OSN 1994, nr 11, poz. 207.

<sup>116</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 741.

<sup>117</sup> Zasadniczo za niedopuszczalne uznaje się, by na podstawie art. 357<sup>1</sup> k.c. sąd orzekł o zmianie rodzaju świadczenia. Tak P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 566. Jeśli jednak z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków zobowiązany nie jest w stanie świadczyć oznaczonych rzeczy oznaczonych co do gatunku, ale możliwe są świadczenia w pieniądzu o wartości odpowiadającej tym rzeczom, wydaje się zasadne przyjęcie, iż taka zmiana rodzaju świadczeń jest dopuszczalna. Rozwiązanie umowy renty przez sąd w sytuacji, gdy rentodawca może świadczyć inne świadczenie dopuszczalne w ramach umowy renty, należałoby uznać za nieracjonalne.

<sup>118</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 737.

sądem zaistnienie nadzwyczajnej zmiany stosunków, której strony nie przewidziały przy zawarciu umowy i wskutek której wykonanie świadczeń rentowych łączy się z nadmiernymi trudnościami lub grozi zobowiązanemu rażąca stratą<sup>119</sup>.

Natomiast druga z powołanych instytucji z art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. może mieć zastosowanie wyłącznie wobec umowy renty, w której świadczenie rentowe wyrażone jest w pieniądzu. Zgodnie bowiem z 358<sup>1</sup> k.c. obowiązek stosowania nominalizmu i jego ograniczenia na zasadach waloryzacji mają zastosowanie do świadczeń pieniężnych *sensu stricto*<sup>120</sup>. Zobowiązanemu do świadczeń rentowych przysługuje zarówno uprawnienie do żądania zmiany sposobu wykonania, jak i wysokości świadczenia, o ile nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. W tym wypadku sąd orzekający ma obowiązek również kierować się zasadami współżycia społecznego oraz wziąć pod uwagę interesy oby stron stosunku zobowiązaniowego renty.

Odnosząc się do możliwości wpływu nadzwyczajnych wydarzeń określonych w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. i art. 357<sup>1</sup> k.c. na treść umowy renty w zakresie wysokości świadczeń rentowych przez ingerencję sądu, warto podkreślić, iż ochrona zobowiązanego do świadczeń rentowych wynika również z przepisów o darowiznie, które mają zastosowanie wprost do renty ustanowionej bez wynagrodzenia. Należy mieć tu na względzie art. 896 k.c. oraz art. 897 k.c. Przepisy te dla swojego zastosowania nie wymagają zaistnienia nadzwyczajnych i obiektywnych przesłanek, ponieważ opierają się wyłącznie na stanie majątku zobowiązanego i jego możliwościach ekonomicznych. Przepis art. 896 k.c. uprawnia zobowiązanego do renty odwołać rentę (świadczenia rentowe) jeszcze niewykonaną, jeżeli po zawarciu umowy jego stan majątkowy uległ takiej zmianie, że wykonanie renty nie może nastąpić bez uszczerbku dla jego własnego utrzymania lub ciężących na nim obowiązków alimentacyjnych. Nadto, zgodnie z art. 897 k.c., jeżeli po wykonaniu renty rentodawca popadnie w niedostatek, uprawniony do renty ma obowiązek w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia (co przy rencie będzie wyjątkiem, gdyż świadczenia rentowe zwykle przeznaczone są na bieżące utrzymanie) dostarczać rentodawcy środków utrzymania, z którego to obowiązku może się zwolnić, zwracając rentodawcy wartość wzbogacenia. Instytucje przewidziane dla darczyńcy mogą mieć w praktyce większe znaczenie dla zobowiązanego z renty. W ich ramach nie można jednak domagać się zmiany wysokości rat rentowych.

Wydaje się również za zasadne przyjęcie, że wobec renty odpłatnej dwustronnie zobowiązującej i wzajemnej może mieć zastosowanie art. 388 k.c. stanowiący o wyzysku<sup>121</sup>. Jeśli wartość świadczenia osoby uprawnionej do renty w chwili zawarcia umowy przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczeń rentowych, wówczas zobowiązane-

<sup>119</sup> Zob. P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 560–566.

<sup>120</sup> *Ibidem*, s. 572.

<sup>121</sup> Zob. P. Machnikowski, *op. cit.*, s. 651–654.

mu do renty – o ile zostały spełnione pozostałe przesłanki określone w art. 388 k.c. (wykorzystanie przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia zobowiązanego do renty) – przysługuje uprawnienie do żądania zwiększenia należnego mu świadczenia lub zmniejszenia świadczenia, które sam zobowiązany jest spełnić, tj. zmniejszenia wysokości poszczególnych rat rentowych lub skrócenia okresu, na jaki umowa została zawarta (zmniejszenie ilości rat rentowych). Wyjątkowo, gdy odpowiednia zmiana wysokości świadczeń nie jest możliwa lub jest nadmiernie utrudniona, stronie przysługuje uprawnienie do żądania unieważnienia umowy przez sąd. Stosowanie art. 388 k.c. należy uznać za wyjątkowe wobec umowy renty, której istota opiera się na funkcji alimentacyjnej, gdzie z założenia brak jest świadczenia po stronie uprawnionego do renty. Odejście od modelowego ujęcia umowy renty przez nadanie jej wolą stron charakteru umowy dwustronnie zobowiązującej, w ramach której występuje świadczenie po stronie uprawnionego do renty, nie musi oznaczać rezygnacji z funkcji alimentacyjnej renty. Nie można bowiem wykluczyć takiej sytuacji, gdzie brak równowagi świadczeń w odpłatnej umowie renty objęty był wolą zobowiązanego do świadczeń rentowych. Godził się na dysproporcję wartości świadczeń właśnie z uwagi na alimentacyjny charakter swojego świadczenia, czyniąc to z pobudek moralnych lub kierując się np. względami więzów rodzinnych. Mimo iż otrzymał świadczenie od uprawnionego do renty, nie miało ono charakteru wzajemnego, tj. świadczenia otrzymanego w zamian za świadczenie rentodawcy. W tym wypadku ocena motywów i charakteru świadczeń ma ściśle subiektywny charakter. Zazwyczaj wykluczać będzie działanie w warunkach wyzysku.

## 12. Umowa o rentę deliktową

Przepisy regulujące umowę renty w art. 903–907 k.c. mają zastosowanie tylko do tych umów, które stanowią samoistne i jedyne źródło powstania prawa do świadczeń rentowych. W praktyce możliwe jest również zawarcie umowy renty w sytuacjach, gdy obowiązek świadczenia rat rentowych wynika z ustawy, tj. skutek ziszczenia się zdarzeń prawnych niebędących czynnościami prawnymi<sup>122</sup>. Do grupy tej najliczniej należą renty odszkodowawcze z tytułu odpowiedzialności deliktowej (art. 444 § 2 k.c. i art. 446 § 2 k.c.). Ustawowy charakter tych rent utrzymuje się również wtedy, gdy przedmiot świadczenia, wysokość poszczególnych rat czy czas ich trwania zostaną sprecyzowane w umowie. Zazwyczaj są to umowy o rentę deliktową, do której zastosowanie będą miały przepisy art. 903–907 k.c. na podstawie art. 907 § 1 k.c.<sup>123</sup> Zgodnie z tym przepisem przepisy działu I tytułu XXIV dotyczące umowy renty stosuje się w braku przepisów szczególnych także w wypadku, gdy renta wynika ze źródeł pozaumownych. W tym

<sup>122</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 739.

<sup>123</sup> K. Zaradkiewicz, *op. cit.*, s. 707, J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1493. Z. Radwański, *op. cit.*, s. 739.

wypadku źródłem renty nie jest umowa, lecz delikt. Umowa precyzująca treść stosunku zobowiązaniowego nie stanowi samoistnego zdarzenia kreującego stosunek prawny. Umowę taką należy traktować jako czynność prawną wykonawczą<sup>124</sup>. Umowa taka konkretyzuje obowiązek ustawowy. O rentach pozaumownych stanowi również art. 907 § 2 k.c. zezwalający stronom tylko tego rodzaju rent podnieść żądanie o zmianę wysokości lub czasu trwania renty. Nie ma on zastosowania wobec rent, których samoistnym źródłem jest umowa stron. Należy zauważyć, iż przepis ten posługuje się sformułowaniem „płacenia renty”, co może sugerować, iż renty pozaumowne mogą dotyczyć tylko świadczeń pieniężnych. Wówczas uzasadniona jest waloryzacja takich świadczeń. Wobec świadczenia rentowego wynikającego z umowy renty posługiwanie się pojęciem „płacenia renty” nie jest zasadne, skoro świadczenie to może być wyrażone także w rzeczach oznaczonych co do gatunku. Słusznie się przyjmuje, że w tym wypadku zawężającą interpretację trudno byłoby racjonalnie umotywić<sup>125</sup>.

W tym wypadku ustawodawca różnicuje pozycję stron umowy renty i stron stosunku zobowiązaniowego nieumownego, z którego wynika obowiązek świadczeń rentowych. Do tej drugiej grupy zaliczyć należy umowy o rentę deliktową, konkretyzujące jedynie rodzaj, wysokość i czas świadczeń. W pierwszym przypadku, gdy umowa jest jedynym źródłem zobowiązania do świadczeń rentowych, strony ponoszą ryzyko kontraktowe związane m.in. ze zmianą stosunków. Umowa renty podlega takim samym regułom waloryzacji świadczeń jak inne umowy w obrocie. Zmiana świadczeń z konieczności ma więc charakter wyjątkowy i opierać się może na przepisach ogólnych z zakresu prawa zobowiązań, to jest przy wykorzystaniu instytucji *klauzul rebus sic stantibus* (art. 357<sup>1</sup> i 358<sup>1</sup> k.c.). Odmienne natomiast ustawodawca traktuje sytuacje, gdy obowiązek świadczeń rentowych wynika z ustawy, w tym również gdy obowiązek ten konkretyzuje umowa o rentę deliktową. W tym bowiem wypadku określenie wysokości renty nie jest uzależnione od woli zobowiązanego, ponieważ na jej rozmiar mają wpływ inne czynniki, w tym przede wszystkim wysokość szkody poniesionej przez uprawnionego do renty. Wobec tego ustawodawca przewidział bardziej liberalny w stosunku do przepisów ogólnych tryb zmiany treści zobowiązania, z którego wynika obowiązek rentowy. Przesłanką zastosowania art. 907 § 2 k.c. jest wykazanie „zmiany stosunków”, która nie musi mieć nadzwyczajnego charakteru. Wydaje się, iż takie założenie stanowiło podstawę przyjętych rozwiązań ustawodawczych. Wobec tego niedopuszczalne jest, by strony umowy renty deliktowej przewidziały w jej treści zakaz powoływania się na art. 907 § 2 k.c.

Zgodnie z art. 907 § 2 k.c. w przypadku rent, w których obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, żądanie zmiany wysokości lub czasu trwania renty można podnieść

---

<sup>124</sup> *Ibidem*.

<sup>125</sup> *Ibidem*, s. 741.

niezależnie od tego, czy były wcześniej ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Obok umów o rentę deliktową za „umowy” w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. należy rozumieć także ugody, przez które strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego (art. 917 k.c.).





**Dr Joanna Kuźmicka-Sulikowska<sup>1</sup>**  
adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

## **Renta dla uprawnionego z tytułu umowy o dożywocie**

### **1. Uwagi ogólne**

Umowa o dożywocie kwalifikowana jest zazwyczaj do kategorii umów odgrywających funkcję alimentacyjną. Zgodnie z unormowaniem kodeksowym, jeżeli w zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązał się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie (umowa o dożywocie), powinien on, w braku odmiennej umowy, przyjmując zbywcę jako domownika, dostarczać mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym (art. 908 § 1 k.c.). Dodatkowo ustawodawca wskazał, że jeżeli w umowie o dożywocie nabywca nieruchomości zobowiązał się obciążyć ją na rzecz zbywcy użytkowaniem, którego wykonywanie jest ograniczone do części nieruchomości, służebnością mieszkania lub inną służebnością osobistą albo spełniać powtarzające się świadczenia w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych co do gatunku, użytkowaniem, służebnością osobistą oraz uprawnienia do powtarzających się świadczeń należą do treści prawa dożywocia (art. 908 § 2 k.c.). W związku z brzmieniem art. 908 § 2 k.c. *in fine* podniesiono, że ustawodawca dopuścił w ten sposób możliwość włączenia do treści prawa dożywocia uprawnienia do otrzymywania powtarzających się świadczeń, które stanowi istotę stosunku rentowego (art. 903 k.c.)<sup>2</sup>. Po wejściu w życie kodeksu cywilnego wprowadzającego aktualną regulację umowy o dożywocie pojawiały się w literaturze przedmiotu wątpliwości co do tego, jaki zakres i charakter miałyby przybierać włączenie przez strony wspomnianego uprawnienia w ramy umowy o dożywocie. Przede wszystkim wskazywano, że umówienie się o dostarczanie dożywotnikowi wyżywienia, światła czy opału w formie świadczeń rentowych mogłoby mieć chyba jedynie postać upoważnienia przemiennego (*facultas alternativa*), przy prawie wyboru przysługującym dożywotnikowi. Ponadto postrzegano możliwość umówienia się o świad-

---

<sup>1</sup> Doktor nauk prawnych, adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

<sup>2</sup> W. Zabagło, *Treść dożywocia w kodeksie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1966, nr 9, s. 1085; S. Madaj, *Umowy o dożywocie pod rządem kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1966, nr 3, s. 337.

czenia pieniężne tylko jako uboczne, np. jako kwoty na drobne wydatki dożywotnika, bądź jako zastępcze, to jest takie, które przysługiwałyby wówczas, gdyby świadczenia w naturze stały się niemożliwe albo też gdyby miała miejsce zawiniona zwłoka zobowiązanego. Zauważano przy tym korzyści płynące z zastrzeżenia świadczenia rentowego, w tym to, że jest ono pewniejsze, dokładnie określone co do ilości i czasu oraz łatwiejsze do wyegzekwowania. Wyrażano jednak obawy, że dożywotnik nie otrzymuje wtedy świadczeń od razu dostosowanych do jego potrzeb życiowych i uwzględniających zmienność tych potrzeb. W tym ostatnim upatrywano ryzyka powstania sytuacji, w której świadczenia rentowe otrzymywane przez dożywotnika nie wystarczą do zaspokojenia jego egzystencjalnych potrzeb bądź też przeciwnie – otrzymywać on będzie niepotrzebne mu nadwyżki<sup>3</sup>. Jak się jednak wydaje, praktyka stosowania przepisów dotyczących umowy o dożywocie rozwiązała te wątpliwości. W szczególności ryzyko powstania niedoborów bądź nadwyżek świadczeń po stronie dożywotnika zostało zmniejszone przez dopuszczenie w orzecznictwie i doktrynie stosowania tu art. 907 § 2 k.c., o czym będzie jeszcze szerzej mowa.

Generalnie jednak zauważyć należy, że ustawodawca przewidział także możliwość zamiany uprawnień dożywotnika wynikających z umowy o dożywocie na rentę w przypadkach określonych w art. 913–915 k.c., którym to przepisom należy poświęcić więcej uwagi.

## **2. Renta na podstawie art. 913 § 1 k.c.**

### **2.1. Przesłanki zamiany uprawnień z tytułu umowy o dożywocie na rentę**

Umowa o dożywocie ze swej natury implikuje powstanie między stronami wieloletniej nieraz relacji wymagającej ich bezpośredniej styczności. Nie ulega wątpliwości, że na tej płaszczyźnie, zwłaszcza w dłuższej perspektywie czasowej, mogą pojawiać się różnego rodzaju zadrażnienia, nieporozumienia, niekiedy wręcz otwarte konflikty, nawet jeśli stronami umowy są członkowie najbliższej rodziny. Takie względy natury osobistej, interpersonalnej, emocjonalnej mogą wzajemne relacje stron czynić nieprzyjemnymi, czy wręcz odstręczającymi. W skrajnych przypadkach tego typu ustawodawca przewidział możliwość uwolnienia stron od konieczności pozostawania ze sobą w ścisłej, bezpośredniej styczności. Mianowicie w sytuacji, w której z jakichkolwiek powodów wytworzą się między dożywotnikiem a zobowiązanym takie stosunki, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, sąd na żądanie jednej z nich zamieni wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień (art. 913 § 1 k.c.)<sup>4</sup>.

---

<sup>3</sup> W. Zabagło, *op. cit.*, s. 1085–1086.

<sup>4</sup> Zob. uwagi co do interpretacji fragmentu powołanego przepisu dotyczącego „wytworzenia się” wspomnianych stosunków między stronami: A. Sylwestrzak, *Zamiana uprawnień dożywotnika na rentę* [w:]

Z użytego przez ustawodawcę sformułowania, w myśl którego może tu chodzić o „jakiegokolwiek powody”, wywodzi się, że nie ma istotnego znaczenia przyczyna, która spowodowała wytworzenie się między stronami relacji wskazanych w powołanym przepisie. Część autorów w pierwszym rzędzie wskazuje jako taką przyczynę niewykonywanie lub nienależyte wykonywanie obowiązków przez zobowiązanego z tytułu stosunku dożywocia, powołując się przy tym między innymi na to, że przyczyną taką wymieniał *expressis verbis* poprzedni przepis regulujący tę materię, to jest art. 605 § 1 k.z., i twierdząc, że obecna, odmienna redakcja art. 913 § 1 k.c. nie niesie ze sobą zmiany merytorycznej w tym zakresie<sup>5</sup>. Pogląd ten nie wydaje się do końca uprawniony. Obecnie obowiązujący art. 913 § 1 k.c. stanowi bowiem co prawda o „jakichkolwiek powodach”, ale jednocześnie zastrzega, że musi to być powód na tyle istotny, aby sprawiał, iż strony nie mogą dalej pozostawać ze sobą w bezpośredniej styczności. Biorąc to pod uwagę stwierdzić należy, że nie każde niewykonanie lub nienależyte wykonywanie obowiązków przez zobowiązanego stanowić będzie przyczyną dostatecznie uzasadniającą dokonywanie zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę. Takie niewykonywanie bądź nienależyte wykonywanie tych obowiązków może prowadzić do napięć pomiędzy stronami, ale dopóki nie uniemożliwiają im one pozostawania ze sobą w bezpośredniej styczności, dopóty nie ma podstaw do zamiany świadczeń z umowy dożywocia na rentę, a dożywotnik może jedynie domagać się wykonania świadczeń należnych mu z tytułu umowy dożywocia<sup>6</sup>.

W literaturze przedmiotu podnosi się również, że wobec użycia przez ustawodawcę w art. 913 § 1 k.c. syntetycznej formuły odwołującej się do jakiegokolwiek powodów, nie ma na gruncie tego przepisu znaczenia to, która ze stron spowodowała powstanie złych stosunków między stronami. Także zatem i ten, kto własnym postępowaniem doprowadził do konfliktu z drugą stroną, ma możliwość żądania zamiany wszystkich lub niektórych świadczeń z umowy o dożywocie na rentę<sup>7</sup>. Co więcej, w ramach dominującego poglądu doktryny twierdzi się, że prawnie irrelevantny pozostaje tu także fakt zawinienia. Dożywotnik lub zobowiązany, który swoim zawinionym zachowaniem doprowadził do zepsucia relacji pomiędzy stronami, zachowuje możliwość wystąpienia ze wskazanym żądaniem<sup>8</sup>.

---

J. Warylewski (red.), *Zagadnienia nauki prawa w 40-lecie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2010, t. XXIV, s. 210–211.

<sup>5</sup> Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *Umowa o dożywocie*, Warszawa 1971, s. 107.

<sup>6</sup> Tak też Z. Radwański, [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 625.

<sup>7</sup> Tak też w wyroku SA w Szczecinie z 11 czerwca 2011 r., I ACa 307/14, Lex nr 1488699.

<sup>8</sup> S. Dmowski, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 2, Warszawa 2005, s. 770; J. Jezioro, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1611; E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, *Zobowiązania, Część szczegółowa*, Warszawa 2010, s. 1236; tak też co do zasady Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 108–109. Stanowisko tej ostatniej autorki w rozważanej kwestii nie jest jednak do końca jednoznaczne, ponieważ za-

Przede wszystkim podkreślić trzeba jednak, że zgodnie ze wskazaniami ustawodawcy („nie można wymagać od stron”) sąd orzekając w przedmiocie zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę powinien w pierwszym rzędzie brać pod uwagę osobiste interesy stron, ich indywidualne, subiektywne odczucia<sup>9</sup> i badać, czy z określonych przyczyn wytworzyły się pomiędzy nimi takie stosunki, że nie można od nich wymagać, aby pozostawały ze sobą w bezpośredniej styczności. Niekiedy doprecyzowuje się, że sąd powinien tu mieć na względzie zarówno rodzaj świadczeń oraz tło i charakter nieporozumień<sup>10</sup>, jak też poziom kulturalny stron, ich stan zdrowia, usposobienie czy stosunki rodzinne<sup>11</sup>. Nie mają natomiast znaczenia okoliczności, które mogłyby być poddawane ocenie przez pryzmat kryteriów obiektywnych, takie jak np. waga konfliktu<sup>12</sup>. W jednym przypadku bowiem jednorazowe, poważne zdarzenie może spowodować trwałe pogorszenie stosunków między stronami, kiedy indziej znów powód konfliktu może być, postrzegając sprawę z zewnątrz, wręcz błahy, ale jego utrzymywanie się w dłuższym okresie czasu może prowadzić do tego, że strony nie widzą możliwości dalszego funkcjonowania w bezpośredniej styczności ze sobą.

W świetle powyższego jako problematyczna jawi się kwestia, czy należy dopuścić możliwość orzekania przez sąd o zamianie wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na podstawie art. 913 § 1 k.c. w sytuacji, gdy strony stosunku dożywocia są w jak najlepszych relacjach, niemniej jednak z jakichś przyczyn nie chcą lub nie mogą pozostawać w bezpośredniej ze sobą styczności i wobec tego dogodniejsze byłoby uiszczanie świadczeń rentowych, np. dla zobowiązanego z tytułu umowy o dożywocie, który z przyczyn rodzinnych lub zawodowych musi

---

uważa ona, że to, czy uprawnienie do żądania zamiany świadczeń z tytułu umowy o dożywocie na rentę przysługuje stronie, która zawiła powstanie złych stosunków pomiędzy stronami, jest zagadnieniem podlegającym nieco odmiennej ocenie niż sytuacja, w której jedna ze stron taki stan spowodowała w sposób niezawiniony. Autorka, z jednej strony, przywołuje m. in. zasadę, że nikt nie powinien odnosić korzyści ze swego nagannego w świetle zasad współżycia społecznego zachowania, ale z drugiej strony – zauważa, że w istocie zamiana na rentę na gruncie art. 913 § 1 k.c. ma na celu ukształtowanie na przyszłość możliwych do zaakceptowania stosunków między stronami, nie zwalnia zobowiązanego z jego obowiązków, lecz nadaje im jedynie inną treść, wobec czego korzyść odnoszona przez osobę winną pogorszenia wzajemnych stosunków nie jest znaczna, a w pewnym zakresie korzyść z zamiany świadczeń z umowy o dożywocie na rentę odnosi też druga strona. To skłania wspomnianą autorkę do wniosku, że „odmowa zamiany na rentę dlatego, że z żądaniem tym wystąpiła osoba winna, nie powinna być zasadą”, które to sformułowanie zdaje się jednak wskazywać na to, że dopuszcza ona od tej zasady wyjątki.

<sup>9</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1237; E. Skowrońska-Bocian, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz do art. 450 – 1088*, Warszawa 2005, s. 815; zob. też wyrok SN z dnia 29 października 1969 r., III CRN 390/69, Lex 6601, w którym sąd ten wskazał m. in. że w na gruncie art. 913 § 1 k.c. nie mogą być pominięte indywidualne odczucia powódki i jej własna ocena stosunków między stronami, jeżeli doszło do zerwania dotychczasowej więzi, do wyprowadzenia się powódki od pozwanych i jej przebywania w innym miejscu przez dłuższy czas.

<sup>10</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 771.

<sup>11</sup> Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 106.

<sup>12</sup> J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1611.

przeprowadzić się do innej miejscowości. Generalnie pogląd dopuszczający taką przyczynę zamiany świadczeń z tytułu umowy o dożywocie na rentę wypowiedany był pod rządami kodeksu zobowiązań<sup>13</sup>. Obecnie natomiast stanowisko takie co do zasady spotyka się z dezaprobatą, choć podnosi się, że wyjątkowo, w sytuacjach uzasadnionych szczególnym interesem stron taka zamiana na rentę powinna jednak mieć miejsce, zwłaszcza wówczas, gdy jest przewidywalne, że dożywotnik nie będzie utrzymywany w taki sposób, jak to zostało przewidziane w umowie o dożywocie, z uwagi na to, że jest to niemożliwe bądź bardzo utrudnione. Reprezentująca takie stanowisko Z. Policzekiewicz-Zawadzka zastrzega jednak przy tym, że dostrzega taką możliwość przy dokonaniu rozszerzającej wykładni art. 913 § 1 k.c.<sup>14</sup>.

## 2.2. Podmioty uprawnione do wystąpienia z żądaniem zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę

Z żądaniem zmiany wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę może wystąpić zarówno dożywotnik będący zbywcą nieruchomości, jak i osoba bliska zbywcy, na rzecz której dożywocie zostało zastrzeżone, a także nabywca nieruchomości będący stroną umowy dożywocia. Większość autorów słusznie zauważa, że takie uprawnienie przysługuje także nabywcy nieruchomości już obciążonej prawem dożywocia, jeżeli w toku wykonywania umowy dożywocia pomiędzy tym dalszym nabywcą nieruchomości a dożywotnikiem powstaną takie stosunki, które uniemożliwiać im będą dalsze utrzymywanie bezpośredniej ze sobą styczności<sup>15</sup>. Jak już wskazywano powyżej, uprawnienie do wystąpienia z takim żądaniem przysługuje każdemu z tych podmiotów, także w sytuacji, gdy swoim zachowaniem, nawet zawinionym, spowodował powstanie takich stosunków pomiędzy sobą a drugą stroną, że nie można już wymagać od stron, aby pozostawały ze sobą w bezpośredniej styczności.

W świetle powyższego wyłania się pewna problematyczna kwestia, która zazwyczaj bywa pomijana w literaturze przedmiotu. Mianowicie należy rozważyć, jak przedstawiać się będzie zagadnienie modyfikacji uprawnień z tytułu umowy o dożywocie na rentę w sytuacji, gdy mamy do czynienia z więcej niż jednym uprawnionym na podstawie tej umowy. Przepis kodeksowy *expressis verbis* dopuszcza bowiem możliwość zastrzeżenia dożywocia także na rzecz osoby bliskiej zbywcy nieruchomości (art. 908 § 3 k.c.).

---

<sup>13</sup> Przy czym według niektórych autorów mogła to być przyczyna wyłączna, według innych jedynie współprzyczyna (J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań*, Kraków 1934, s. 1199; L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań. Część szczegółowa*, Warszawa 1938, s. 657).

<sup>14</sup> Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 107.

<sup>15</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 624; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 815; E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1236. Tego ostatniego podmiotu nie wymienia natomiast S. Dmowski, *op. cit.*, s. 771.

Wobec posłużenia się przez ustawodawcę sformułowaniem „osoba bliska” przyjmuje się, że niekoniecznie muszą być to osoby powiązane ze zbywcą nieruchomości więzami pokrewieństwa czy powinowactwa, lecz wchodzi tu w grę też osoby niebędące z nim w takich więzach, niemniej jednak pozostające wobec niego w stosunku bliskości, jak np. konkubina czy nieprzysposobieni wychowawcy<sup>16</sup>.

W związku z poddawaną analizie regulacją może jednak pojawiać się pewna wątpliwość interpretacyjna. Skoro bowiem w art. 908 § 3 k.c. jest mowa o osobie bliskiej zbywcy nieruchomości w liczbie pojedynczej, to niewątpliwie zbywca nieruchomości mógłby zastrzec dożywocie na rzecz jednej osoby sobie bliskiej; można już jednak rozważać, czy mógłby to uczynić na rzecz większej liczby osób mu bliskich. Poza tym użycie w powołanym przepisie słowa „także” mogłoby potencjalnie sugerować, że zastrzeżenie dożywocia na rzecz osoby bliskiej jest dopuszczalne tylko jednocześnie z ustanowieniem uprawnionym z tytułu dożywocia również zbywcy nieruchomości. Jak się wydaje, byłaby to jednak interpretacja zbyt rygorystyczna, podążająca za literalnym sformułowaniem przepisu, a gubiąca jego sens. Trudno bowiem znaleźć jakiegokolwiek racjonalne przyczyny, dla których wyłączyć należałoby możliwość, aby zbywca nieruchomości, który nie chce być dożywotnikiem (bo ma np. inne środki utrzymania, chce mieszkać w innej miejscowości niż ta, w której położona jest nieruchomość lub zagranicą) nie mógł rozdysonować przysługującym mu prawem własności nieruchomości w ten sposób, że przy okazji zapewniłby dożywotni byt jakiejś bliskiej sobie osobie (np. przeniósłby własność nieruchomości na swą córkę na podstawie umowy o dożywocie, w której jako uprawnioną z tytułu umowy strony wskazałyby siostrę zbywcy). Wobec tego względy racjonalności nakazują interpretować użycie słowa „także” w art. 908 § 3 k.c. przy wskazywaniu możliwości zastrzeżenia dożywocia również na rzecz osoby bliskiej zbywcy nieruchomości po prostu jako dopuszczenie przez ustawodawcę możliwości czynienia uprawnionym z tytułu umowy o dożywocie innej osoby niż zbywca nieruchomości, z tym, że należącej do kręgu osób bliskich temu zbywcy. Jak się wydaje, nie ma podstaw, by odmawiać możliwości ustanowienia uprawnionymi z tytułu umowy o dożywocie – obok zbywcy nieruchomości lub jako wyłącznie uprawnionych – dwóch lub nawet więcej osób bliskich tego zbywcy. Wobec braku jakiegoś zakazu ustawowego w tym zakresie odwołać się tu bowiem należy do zasady swobody umów i co za tym idzie uznać, że jeżeli strony w danych okolicznościach godzą się na takie rozwiązanie, zwłaszcza nabywca nieruchomości, zobowiązany z tytułu umowy o dożywocie, mając świadomość co do relewantnych tu czynników (np. co do wartości nieruchomości, możliwości uzyskiwania z niej określonych pożytków, liczby osób uprawnionych z tytułu tej

<sup>16</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 615.

umowy, swoich własnych relacji osobistych z nimi, ich charakterów<sup>17</sup> itp.) podejmuje takie zobowiązanie, to nie ma przeszkód, by odmówić mu mocy wiążącej.

W związku z powyższym przyjąć należy, że zbywca nieruchomości może ustanowić dożywocie albo dla siebie samego, albo dla siebie i osoby lub osób mu bliskich, albo wyłącznie dla osoby lub osób mu bliskich<sup>18</sup>. W przypadku części z tych opcji będziemy wobec tego mieć do czynienia z wielością podmiotów uprawnionych z tytułu umowy o dożywocie. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy możliwe byłoby dokonanie zamiany uprawnień przysługujących jednemu z tych podmiotów na rentę, przy pozostawieniu uprawnień drugiego z nich w niezmienionej postaci. W odniesieniu do częściowej modyfikacji uprawnień wynikających z umowy o dożywocie art. 913 § 1 k.c. stanowi jedynie, że można zamienić wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień. Niewątpliwie więc możliwe jest dokonanie zamiany na rentę bądź wszystkich, bądź tylko niektórych uprawnień przysługujących jednemu uprawnionemu z tytułu umowy o dożywocie, np. zbywcy nieruchomości będącemu dożywotnikiem. Jak się jednak wydaje, brzmienie powołanego przepisu nie stoi na przeszkodzie ku temu, aby zamienić – całość lub część – uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę tylko w stosunku do jednego lub niektórych spośród większej liczby uprawnionych z tytułu umowy o dożywocie<sup>19</sup>. Odpowiadałoby to przy tym życiowym realiom, wskazującym na to, że wobec ściśle indywidualnych warunków więzi interpersonalnych nie można wykluczyć, iż relacje pomiędzy zobowiązanym z tytułu stosunku dożywocia a poszczególnymi uprawnionymi mogą się kształtować odmiennie i skutkować tym, że np. między zobowiązanym i tylko jednym spośród większej liczby uprawnionych powstaną takie stosunki, że nie będzie można od nich wymagać, aby nadal pozostawali ze sobą w bezpośredniej styczności.

Przy tym istotne jest także określenie momentu, w którym strony mogą wystąpić z omawianym żądaniem. Z brzmienia art. 913 § 1 k.c., zwłaszcza z użytego w nim przez

---

<sup>17</sup> Oczywiście te dwa ostatnie czynniki mogą być uwzględniane tylko wtedy, gdy osoby te są wcześniej znane nabywcy nieruchomości, co zapewne zazwyczaj będzie mieć miejsce, choć nie musi, ponieważ są to osoby bliskie zbywcy nieruchomości, a niekoniecznie muszą pozostawać w jakichkolwiek relacjach interpersonalnych z jej nabywcą przed zawarciem umowy o dożywocie.

<sup>18</sup> Taki pogląd zdaje się znajdować wsparcie w tych nielicznych głosach doktryny, w ramach których zagadnienie to jest rozważane: zob. Z. Radwański, *op. cit.*, s. 615; tak też jak się wydaje J. Jezioro, choć trudno ocenić, czy dopuszcza wszystkie te wymienione powyżej opcje, bowiem stwierdza jedynie ogólnie przy omawianiu problemu osób uprawnionych z tytułu umowy o dożywocie, w tym przy odwołaniu się do art. 908 § 3 k.c., że: „Na tym tle możliwe są różne sytuacje będące wynikiem wielości takich uprawnionych po stronie uprawnionej” (J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1606).

<sup>19</sup> Prezentowane stanowisko zdaje się znajdować wsparcie w wyroku SN z 10 września 1982 r., III CRN 201/82, OSNCP 1983, nr 5–6, poz. 81, w którym sąd ten orzekł m. in., że co prawda rozwiązanie umowy dożywocia na podstawie art. 913 § 2 k.c. co do osoby, która została ustanowiona dożywotnikiem jako osoba bliska zbywcy nieruchomości (art. 908 § 3 k.c.), bez rozwiązania tej umowy względem dożywotnika będącego zbywcą, jest niedopuszczalne, natomiast możliwe jest dokonanie jedynie w odniesieniu do takiej osoby bliskiej zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na rentę na podstawie art. 913 § 1 k.c.

ustawodawcę słowa „nadal”, zdaje się wynikać, że chodzi tu o sytuacje, gdy strony w wykonaniu umowy o dożywocie pozostawały już ze sobą jakiś czas w bezpośredniej styczności i w trakcie jej trwania stosunki pomiędzy nimi pogorszyły się na tyle, że nie są już w stanie w takiej styczności ze sobą koegzystować. W literaturze przedmiotu postuluje się jednak, aby oprócz takich typowych przypadków, objąć zakresem zastosowania art. 913 § 1 k.c., w drodze jego wykładni rozszerzającej, również takie sytuacje, gdy konflikt pomiędzy zobowiązanym z umowy o dożywocie a dożywotnikiem pojawił się od razu po zawarciu tej umowy, jeszcze zanim powstał między wspomnianymi podmiotami stan bezpośredniej styczności. Przy zastosowaniu takiej wykładni użytemu przez ustawodawcę słowu „nadal” przydawane byłoby znaczenie „w przyszłości”<sup>20</sup>.

Przysługujące wskazanym powyżej podmiotom uprawnienie do żądania zamiany świadczeń wynikających z umowy o dożywocie na rentę uznawane jest zazwyczaj w literaturze przedmiotu za uprawnienie kształtujące i jako takie niepodlegające przedawnieniu<sup>21</sup>.

### 2.3. Orzeczenie sądu

Na żądanie któregoś ze wskazanych powyżej podmiotów orzeczenie o zamianie wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę wydaje sąd. Sąd nie jest przy tym związany żądaniem stron w tym sensie, że dokonuje własnej oceny okoliczności konkretnej sprawy, zasadności podnoszonych żądań i celowości orzekania o zamianie określonych uprawnień na rentę w kontekście art. 913 § 1 k.c. Muszą przy tym zachodzić przesłanki do wydania takiego orzeczenia, określone w tym ostatnim przepisie, a omówione już wcześniej. Sąd może zatem dojść do przekonania, że w danym przypadku, w którym strona żądała zamiany wszystkich uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę, należy na taką rentę zamienić tylko niektóre z tych uprawnień. Podobnie w sytuacji, gdy strona chciała zamiany części uprawnień zastrzeżonych w umowie o dożywocie, sąd może orzec zamianę na rentę jednego lub kilku spośród nich<sup>22</sup>. Jak się wydaje, sąd powinien przede wszystkim brać tu pod uwagę to, że wydanie orzeczenia na gruncie art. 913 § 1 k.c. jest możliwe w sytuacji, w której powstały między stronami stosunki takiego rodzaju, że nie można wymagać od nich, aby nadal pozostawały ze sobą w bezpośredniej styczności. Skoro tak, to przede

---

<sup>20</sup> Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 111.

<sup>21</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 625. Choć w tym zakresie istnieją rozbieżności w literaturze przedmiotu, część autorów kwalifikuje uprawnienia wynikające z art. 913 k.c. i art. 914 k.c. jako uprawnienia kształtujące, inni z kolei uznają je za roszczenia (szerzej na ten temat: Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 111).

<sup>22</sup> Z tym jednak zastrzeżeniem, że sąd nie może np. zamieniać wszystkich uprawnień przysługujących dożywotnikowi na rentę, gdy żądał on tego jedynie w stosunku do niektórych z nich, ani żaden inny sposób wyrokować ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).



wszystkim zasadne jest dokonanie zamiany na świadczenie rentowe tych uprawnień przysługujących z tytułu umowy o dożywocie, które wiążą się z koniecznością bezpośredniej styczności stron.

Jednakże zgodnie ze stanowiskiem judykatury w sprawie z powództwa dożywotnika o rozwiązanie umowy o dożywocie wytoczonego na podstawie art. 913 § 2 k.c. sąd nie może, wbrew woli powoda, dokonać zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę (art. 913 § 1 k.c.), nawet na żądanie pozwanego, będącego zobowiązanym z tytułu tej umowy. Dla uzasadnienia takiego stanowiska wskazano m. in., że roszczenie z art. 913 § 1 k.c. jest roszczeniem innym niż to z art. 913 § 2 k.c., a nie tym samym, tylko mniejszym. Podkreślono także, że odmienny jest krąg podmiotów legitymowanych do występowania z każdym z tych roszczeń, jak również fakt, iż zakres zastosowania powołanych przepisów nie pokrywa się ze sobą<sup>23</sup>. Pogląd taki znajduje wsparcie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2000 r.<sup>24</sup>, gdzie podniesiono, że przepisy obu paragrafów art. 913 k.c. są materialnoprawnymi podstawami wzajemnie wykluczających się roszczeń<sup>25</sup>.

Zasadniczą treścią judykatu wydawanego na podstawie art. 913 § 1 k.c. jest orzeczenie o zamianie wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę<sup>26</sup>. Jeżeli sąd dokonuje zamiany jedynie części tych uprawnień, uprawnienia podlegające zamianie na rentę powinny być wyraźnie w orzeczeniu wymienione. Przyznana w zamian dożywotnia renta ma odpowiadać wartości tych uprawnień. Wokół problematyki związanej z tą rentą pojawiły się rozbieżności poglądów doktryny i orzecznictwa, dlatego też zagadnienie to zostanie szerzej omówione w dalszym toku rozważań.

---

<sup>23</sup> Wyrok SN z dnia 18 lutego 1969 r., II CR 94/69, OSNC P 1969, nr 12, poz. 225. W ramach orzeczeń odnoszących się do wspomnianej materii warto także odnotować uchwałę SN z dnia 7 czerwca 1972 r. (II CZP 42/72, OSNC P 1973, nr 1, poz. 4), gdzie zajęto stanowisko, w myśl którego świadczenia w naturze przyznane zamiast spłat w postanowieniu orzekającym o dziale spadku mogą być zamienione na rentę na podstawie art. 913 k.c. Pogląd ten spotkał się z aprobatą w literaturze przedmiotu (zob. E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1237). Ponadto można wskazać na wyrok SN z dnia 1 czerwca 1965 r. (I CR 72/65, OSNC P 1966, nr 12, poz. 214), gdzie orzeczono, że w przypadku, w którym ustanowienie zapisu zmierza do zrealizowania tego samego celu, jakiemu służy umowa o dożywocie, to jest do zaspokojenia dożywotnio wszystkich potrzeb życiowych zapisobiercy, uzasadnione jest zastosowanie do roszczeń zapisobiercy w drodze analogii niektórych unormowań odnoszących się do umowy o dożywocie, w tym zwłaszcza art. 913 § 1 k.c. Pozwala to, zdaniem Sądu Najwyższego, na przyznanie przez sąd zapisobiercy renty w naturze bądź w pieniądzu tytułem odszkodowania za niespełnione świadczenia.

<sup>24</sup> I CKN 209/99, Lex 51651.

<sup>25</sup> Tak też w wyroku SO w Białymstoku z dnia 8 lipca 2010 r., II Ca 490/10, Lex nr 1294076.

<sup>26</sup> W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd wydając w takiej sprawie wyrok uwzględniający powództwo powinien określić datę, od której ciąży na zobowiązanym obowiązek świadczenia renty w miejsce wcześniejszych świadczeń, a będzie to moment, począwszy od którego świadczenia z umowy o dożywocie nie były wykonywane z powodu niemożności pozostawania stron w bezpośredniej ze sobą styczności (art. 913 § 1 k.c.); podnosi się przy tym, że tak zakreślony moment początkowy może być wcześniejszy niż data wyrokowania (wyrok SA w Lublinie z dnia 28 listopada 2013 r., I ACa 542/13, Lex nr 1416183).

## 2.4. Wysokość renty i jej charakter prawny

Generalnie zauważyć należy, że w myśl rozwiązań kodeksowych (art. 903 k.c.) świadczenia rentowe mogą przybierać postać świadczeń okresowych w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku. Jednakże Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że w przypadku dokonywania przez sąd zamiany świadczeń zastrzeżonych w umowie o dożywocie na rentę dopuszczalne jest jedynie przyznanie renty pieniężnej, a nie w rzeczach oznaczonych co do gatunku<sup>27</sup>. Pogląd taki został jednak poddany krytyce w literaturze przedmiotu, gdzie twierdzi się, że renta przyznana w zamian za świadczenia objęte treścią prawa dożywocia może być orzeczona tak w pieniądzu, jak i w innych rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku<sup>28</sup>. Zwrócono przy tym uwagę na to, że w art. 913 § 1 k.c. ustawodawca w ogóle nie sprecyzował sposobu określenia świadczeń rentowych, co w powiązaniu z art. 903 k.c. oraz art. 908 k.c. przemawia za tym, że renta przyznawana dożywcotnikowi może być płaćta w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku<sup>29</sup>. Teoretycznie, skoro ustawodawca w treści art. 913 § 1 k.c. użył ogólnie pojęcia „renta”, nie wprowadzając żadnego ograniczenia co do jej dopuszczalnej tu postaci, to mogłoby się wydawać, że chodzi o typową rentę, a co za tym idzie może być ona orzeczona w każdej z postaci dopuszczalnych w świetle przepisów kodeksu cywilnego regulujących umowę renty. Jeżeli bowiem dotyczący tej materii art. 903 k.c. przewiduje, że świadczenia rentowe mogą przybierać postać świadczeń okresowych w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku, to uznawać trzeba by, że taka też postać może być tym świadczeniom nadana przez sąd orzekający o zamianie wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywcotną rentę. Za przyjęciem takiego stanowiska mogłoby dodatkowo przemawiać brzmienie art. 908 § 2 k.c., gdzie ustawodawca również przewiduje możliwość włączenia przez strony do treści prawa dożywocia świadczenia typu rentowego, o którym była już mowa, zastrzegając, że może mieć ono właśnie postać powtarzających się świadczeń w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych co do gatunku.

<sup>27</sup> Wyrok SN z dnia 20 stycznia 1965 r., III CR 252/64, OSNC 1965, nr 7–8, poz. 137. Wsparcie stanowiska, że w rozważanym przypadku może wchodzić w grę jedynie renta w postaci pieniężnej, można także doszukiwać się w wyroku SA w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r. (I ACr 520/95, Lex nr 32820), gdzie sąd ten w toku wyводу wskazuje m.in. że zamiana uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na rentę na podstawie art. 913 § 1 k.c. polegałaby na tym, że zobowiązany miałby płacić rentę dożywcotnikowi, co wyraźnie sugeruje pieniężną postać tej renty. Teoretycznie odmiennie wypowiedział się natomiast SA w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 grudnia 2013 r., VI ACa 740/13 (Lex nr 1430894), podnosząc, że: „Przepis art. 913 § 1 k.c. ma na względzie rentę, w rozumieniu art. 903 k.c., a zatem świadczenia okresowe w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku”, jednak zauważyć należy, że w rozważanej sprawie orzekł na podstawie art. 913 § 1 k.c. rentę pieniężną.

<sup>28</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 624; J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1611; S. Dmowski, *op. cit.*, s. 772; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 815; E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1237; Z. Policzkiwicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 115.

<sup>29</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1237.

Jak się jednak wydaje, co do przyjmowania, że renta orzeczona na podstawie art. 913 § 1 k.c. mogłaby mieć nie tylko postać świadczeń pieniężnych (co jest bezdyskusyjne), lecz równie dobrze świadczeń w naturze, można mieć pewne wątpliwości. Skoro bowiem co do zasady treść prawa dożywocia obejmuje różne świadczenia w naturze (art. 908 § 1 k.c.), a żądanie z art. 913 § 1 k.c. dotyczy zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę, to jeśli by poprzez tę rentę rozumieć tu też powtarzające się świadczenia w naturze, trudno byłoby uznać, że w wyniku orzeczenia sądu dochodzi tu do jakiegokolwiek „zamiany”. Oczywiście można by tu próbować wywodzić, że zamiana mogłaby polegać na tym, iż sąd nakazywałby spełnianie świadczeń w naturze innych niż dotychczas dostarczane na podstawie umowy o dożywocie, bowiem tylko wówczas dochodziłoby, przynajmniej formalnie, do jakiejś zmiany. Jak się jednak wydaje, nie o taką zmianę na gruncie art. 913 § 1 k.c. chodzi, a taki sposób ujmowania zmiany pozostawałby w sprzeczności z sensem tego przepisu. Ustawodawca bowiem wyraźnie wskazuje, że zakresem zastosowania powołanego unormowania objęte są sytuacje, w których dojdzie do powstania między dożywcą a zobowiązanym takich stosunków, że nie można wymagać od nich, aby nadal pozostawali ze sobą w bezpośredniej styczności, a nałożenie przez sąd w orzeczeniu wydanym na podstawie tego przepisu obowiązku określonych powtarzających się świadczeń ze strony zobowiązanego w naturze (choćby – ze wskazanych powyżej względów – innych niż pierwotnie przewidziane w umowie o dożywocie), nadal implikowałoby konieczność regularnej osobistej styczności tegoż zobowiązanego z dożywcą, a więc utrzymywałoby stan rzeczy, którego wyeliminowaniu służyć ma rozwiązanie przewidziane art. 913 § 1 k.c., co jasno wynika z jego treści. Choćby nawet z uwagi na charakter świadczeń nie musiała to być styczność nieustająca, lecz okresowa (np. dostarczanie określonej ilości wskazanego rodzaju płodów rolnych co określony czas), to nadal wymuszałoby to osobistą styczność w tak zakreślonych odstępach czasu; nie musi jej natomiast być przy rencie pieniężnej (gdzie można skorzystać np. z możliwości dokonywania przelewu bankowego). Poza tym, przy znacznych wahaniami cen płodów rolnych mogłyby się pojawiać problemy praktyczne z adekwatnym określeniem wysokości świadczenia rentowego w naturze, tak aby odpowiadała wartości uprawnień dożywcy. Jak się też wydaje zasadzenie na rzecz dożywcy świadczenia rentowego w postaci innych niż pieniądze świadczeń określonych tylko co do gatunku miałyby się z istotą stosunku dożywocia i sensem jego zawierania. Chodzi w nim przecież o to, by zapewnić dożywcę zaspokojenie jego podstawowych potrzeb życiowych bez potrzeby podejmowania już przez niego w tym celu wysiłku, bo obowiązek ten spoczywa na zobowiązanym z tytułu umowy o dożywocie. Niekiedy będzie to służyło wygodzie dożywcy, często będzie jednak koniecznością, gdyż np. z uwagi na wiek, niesprawność, czy stan zdrowia nie byłby w stanie samodzielnie zadbać o zaspokojenie swoich egzystencjalnych potrzeb.

Jeśli jednak mieszkanie z zobowiązanym z tytułu umowy o dożywocie, uzyskiwanie od niego pomocy i pielęgnacji w chorobie lub innych świadczeń objętych stosunkiem dożywocia okaże się być niemożliwe z tego względu, że pomiędzy dożywcotnikiem a zobowiązanym wytworzą się takie stosunki, iż nie będzie można wymagać od nich, aby pozostawali ze sobą w bezpośredniej styczności, rozwiązanie tej sytuacji w drodze przyznania wydanym na żądanie uprawnionego orzeczeniem sądu renty pieniężnej jawi się jako optymalne ze wskazanych powyżej względów. Przy takiej formie świadczenia rentowego stosunkowo łatwo będzie bowiem dożywcotnikowi zapewnić sobie to, co uprzednio miał mu świadczyć zobowiązany z tytułu umowy o dożywocie, np. nabyć potrzebne rzeczy, wyżywienie, opłacić rachunki. Efekt ten byłby natomiast niweczony, gdyby sąd na podstawie art. 913 § 1 k.c. zasądził świadczenie rentowe w innych niż pieniądze rzeczach określonych co do gatunku. Tworzyłoby to bowiem konieczność podejmowania przez dożywcotnika wysiłku (który może przewyższać jego siły czy możliwości, choćby z uwagi na wspomniany już wiek i stan zdrowia), by np. zbyć otrzymywane w dużej ilości płody rolne i uzyskiwać w ten sposób środki pieniężne, za pomocą których dopiero będzie mógł nabyć odpowiednie rzeczy lub opłacić usługi, by zaspokoić swoje potrzeby bytowe.

Co więcej, za tym, że na gruncie art. 913 § 1 k.c. chodzi jednak o zamianę uprawnień objętych treścią prawa dożywocia jedynie na dożywcotnią rentę pieniężną, zdaje się też świadczyć terminologia użyta przez ustawodawcę, który wskazuje, że ta dożywcotnia renta ma „odpowiadać wartości” tych zamienianych na nią uprawnień, co wyraźnie sugeruje, że ma tu dochodzić do przeliczenia świadczeń w naturze na ich wartość wyrażoną w pieniądzu. Nie wydaje się tu zasadne też odwoływanie się do art. 908 § 2 k.c., gdzie jest mowa o możliwości zastrzeżenia w umowie o dożywocie obowiązku spełniania przez zobowiązanego powtarzających się świadczeń w pieniądzu lub w rzeczach oznaczonych co do gatunku; przepis ten bowiem dotyczy momentu zawierania stosunku dożywocia, natomiast art. 913 § 1 k.c. – modyfikacji rodzaju świadczenia przysługującego dożywcotnikowi w razie zaistnienia nowej okoliczności w postaci wytworzenia się pomiędzy dożywcotnikiem a zobowiązanym z tytułu umowy o dożywocie takich stosunków, że nie można wymagać, aby nadal pozostawali ze sobą w bezpośredniej styczności; powołane unormowania mają zatem zupełnie odmienne zakresy zastosowania. Co za tym idzie nie można stosować rozwiązania przewidzianego w art. 908 § 2 k.c. w sytuacji objętej zakresem zastosowania art. 913 § 1 k.c.; na gruncie tego ostatniego przepisu wręcz uprawnienia do świadczeń w innych niż pieniądze rzeczach oznaczonych co do gatunku, zastrzeżone z kolei w oparciu o pierwsze z wymienionych unormowań, podlegać będą zamianie na świadczenia pieniężne. Podobnie ocenić należy relację art. 903 k.c. do unormowania zawartego w art. 913 § 1 k.c.

Dlatego też, w świetle poczynionych powyżej konstatacji, należy się przychylić do przytaczanego stanowiska Sądu Najwyższego i uznać, że renta orzekana przez sąd na podstawie art. 913 § 1 k.c. może przybierać jedynie postać świadczenia pieniężnego (antycypując dalsze rozważania należy już w tym miejscu zauważyć, że powyższe argumenty będą znajdować odpowiednie odniesienie do renty orzekanej na podstawie art. 914 k.c., a co za tym idzie także renta zasądzana na gruncie tego ostatniego przepisu powinna być określana w postaci świadczenia pieniężnego).

Przy tym sąd, dokonując zamiany świadczeń z tytułu prawa dożywocia na dożywotnią rentę, powinien w wydawanym przez siebie orzeczeniu oznaczyć terminy i sposób spełniania takich świadczeń rentowych.

Zgodnie z wyraźnym wskazaniem ustawodawcy zawartym w art. 913 § 1 k.c. dożywotnia renta orzeczona przez sąd w zamian za wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia powinna odpowiadać wartości tych uprawnień. Przyjmuje się, że chodzi tu o równowartość wartości rynkowej uprawnień, które ulegają zamianie na rentę<sup>30</sup>. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1969 r.<sup>31</sup>, gdzie wskazano, że dożywotnia renta, która ma zastąpić świadczenie z umowy o dożywocie, powinna odpowiadać równowartości świadczeń zastrzeżonych w tej umowie, jednakże wyjątkowo, np. w razie wypadków losowych, gdyby w danym przypadku nabywca nieruchomości zobowiązany z tytułu stosunku dożywocia znajdował się w ciężkiej sytuacji bądź na skutek nadmiernego obciążenia gospodarstwo rolne nie mogło wypełniać swojej funkcji społeczno-gospodarczej, a dożywotnik miał zapewnione inne źródło utrzymania, dopuszczono możliwość czasowego obniżenia, a nawet zwolnienia nabywcy z obowiązku płacenia renty na podstawie art. 5 k.c. Uchwała ta spotkała się z nielicznymi głosami poparcia<sup>32</sup>, jednak dominujący pogląd doktryny poddał ją słusznej krytyce<sup>33</sup>. Nie można bowiem w przypadku tak specyficznej umowy, jaką jest umowa o dożywocie, tracić z pola widzenia tego, że zazwyczaj byt dożywotnika jest uzależniony od świadczeń należnych mu z tytułu tej umowy, wobec czego ich obniżenie lub całkowite zniesienie może godzić w podstawy jego egzystencji. Z kolei nawet, jeśli dożywotnik – zbywca nieruchomości posiada jakieś inne źródła dochodu, to przecież i tak trzeba mieć na uwadze, że przeniósł on na nabywcę własność swojej nieruchomości w zamian właśnie za dożywotnie świadczenia ze strony zobowiązanego. W takiej sytuacji częściowe lub całkowite zwolnienie tego ostatniego z obowiązku spełniania świadczeń z tytułu umowy o dożywocie skutkowałoby powstaniem sytuacji skrajnie niesprawiedliwej i nieprzystającej w żaden sposób do tego, na co strony pierwotnie się umawiały. Zobowiązany zachowywałby bowiem własność nieruchomości, będąc jednocześnie zwol-

---

<sup>30</sup> J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1612; S. Dmowski, *op. cit.*, s. 771.

<sup>31</sup> III CZP 130/68, OSNCP 1969, nr 11, poz. 192.

<sup>32</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 771.

<sup>33</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1238; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 815; J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1612.

nionym z jakichkolwiek świadczeń z tytułu jej nabycia, a zbywca nieruchomości będący dożywotnikiem utracił włość własność nieruchomości nie otrzymywałby niczego w zamian. Godziłoby to wręcz w istotę tej umowy oraz jej wzajemny charakter. Podobne uwagi można odnieść do sytuacji, gdy uprawnionym dożywotnikiem byłaby (obok zbywcy nieruchomości lub nawet wyłącznie) osoba bliska temu zbywcy. Analogicznie należałoby też, jak się wydaje, ocenić przypadki, gdy zobowiązanym z tytułu stosunku dożywocia jest następny nabywca nieruchomości, niebędący stroną umowy o dożywocie, zwłaszcza, że nabywając nieruchomość miał świadomość, iż jest obciążona prawem dożywocia i jakie obowiązki będą się z tym wiązały, a nadto zazwyczaj nabywa on będzie taką nieruchomość za cenę niższą od jej wartości rynkowej właśnie ze względu na istnienie tego obciążenia<sup>34</sup>.

W świetle powyższego o wiele słuszniejsze wydaje się stanowisko, zgodnie z którym renta przyznawana na podstawie art. 913 § 1 k.c. ma charakter ekwiwalentu, a nie świadczenia alimentacyjnego, wobec czego jej wysokość należy obliczać według wartości uprawnień wynikających z umowy dożywocia, a nie stosownie do potrzeb dożywotnika<sup>35</sup>. Jak się wydaje, przesądza o tym *expressis verbis* sam ustawodawca, zastrzegając, że taka dożywotnia renta przyznawana w miejsce wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia, ma odpowiadać wartości tych uprawnień (art. 913 § 1 k.c. *in fine*). Stąd też w sytuacji, w której wartość tych uprawnień nie byłaby wystarczająca do utrzymania dożywotnika, nie może to stanowić przyczyny przyznania renty wyższej niż równowartość uprawnień. Z kolei nie można dożywotnikowi nie przyznać renty zamiennej bądź przyznać mu ją w obniżonej wysokości z tego względu, że posiada on środki utrzymania albo że renta stanowiąca równowartość podlegających zamianie uprawnień przekraczałaby koszty jego utrzymania. Nie jest również dopuszczalne pozbawianie go tej renty lub obniżanie jej wysokości z tej przyczyny, że istnieją osoby, na których ciąży obowiązek alimentowania dożywotnika w razie jego niedostatku. Zależność przebiega tu bowiem w dokładnie odwrotnym kierunku. Roszczenie alimentacyjne

<sup>34</sup> Na co wskazuje praktyka obrotu; zob. też wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., III RN 55/02, OSP 2005, nr 3, poz. 32, gdzie sąd ten wskazał, że mimo, iż dożywocie nie jest ograniczonym prawem rzeczowym, to jednak obciążenie nieruchomości dożywociem wpływa na obniżenie jej wartości, skoro do obciążenia nieruchomości prawem dożywocia znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o prawach rzeczowych ograniczonych (art. 910 § 1 k.c.), a nadto w przypadku zbycia nieruchomości obciążonej prawem dożywocia nabywca ponosi także osobistą odpowiedzialność za świadczenia tym prawem objęte (art. 910 § 2 k.c.).

<sup>35</sup> Uchwała SN z dnia 6 lutego 1969 r., III CZP 130/68, OSNC 1969, nr 11, poz. 192; wyrok SA w Szczecinie z dnia 11 czerwca 2011 r., I ACa 307/14, Lex nr 1488699. Taki tok rozumowania zdaje się też znajdować wsparcie uchwały SN z dnia 19 grudnia 1978 r., III CZP 80/78 (OSN 1979, nr 9, poz. 162), gdzie kładzie się nacisk na obiektywnie wyliczoną, według wartości rynkowej, wysokość należnych tu świadczeń, choć orzeczenie to dotyczyło odmiennej kwestii prawnej. Mianowicie w uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że przy obliczaniu wartości prawa dożywocia należy brać pod uwagę przypuszczalny czas jego trwania, przy czym można korzystać pomocniczo z innych uregulowań prawnych w tym zakresie (w tym przypadku odwoływano się do przepisów o podatku od spadków i darowizn).

dożywotnika w stosunku do tych osób nie mogłoby być uwzględnione, wobec braku wystąpienia przesłanki niedostatku, a to właśnie ze względu na to, że dożywotnikowi temu przysługują uprawnienia z tytułu umowy o dożywocie<sup>36</sup>.

Orzeczenie sądu w przedmiocie zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień ma charakter orzeczenia konstytutywnego<sup>37</sup>. Nie powoduje ono jednakże wygaśnięcia w całości pierwotnego stosunku dożywocia ukształtowanego w ramach umowy o dożywocie, lecz tylko zmianę jego treści w granicach wskazanych przez sąd w tym orzeczeniu<sup>38</sup>. Stąd też dożywotnia renta przyznana przez sąd zachowuje wszystkie cechy prawne stosunku dożywocia, oczywiście w takim zakresie, w jakim da się je pogodzić z charakterem świadczeń rentowych, co dotyczy zwłaszcza art. 910 – 912 k.c.<sup>39</sup>. Wobec tego m.in. uznać należy, że prawo do pobierania takiej renty dożywotniej jest prawem ściśle osobistym związanym z osobą dożywotnika i wygasającym wraz z jego śmiercią. W związku z tym nie podlega ono dziedziczeniu, niemniej jednak zaległe świadczenia rentowe należne za czas przed śmiercią dożywotnika i wymagalne w momencie tej śmierci przechodzą na jego spadkobierców w drodze dziedziczenia<sup>40</sup>. Prawo do renty dożywotniej, podobnie jak prawo dożywocia, jest niezbywalne. W literaturze przedmiotu podnosi się również, że prawo do tej renty, tak jak prawo dożywocia, nie ulega przedawnieniu, natomiast prawa do poszczególnych świadczeń, wynikające z podstawowego prawa dożywocia jako całości, mogą ulegać przedawnieniu w zależności od ich charakteru i przedmiotu według zasad ogólnych<sup>41</sup>. Odnosząc się do tego poglądu w kontekście prowadzonych rozważań, stwierdzić należy, że ponieważ świadczenia rentowe składające się na rentę orzeczoną przez sąd na gruncie art. 913 § 1 k.c. mają charakter świadczeń okresowych, wchodzi tu w grę trzyletni termin przedawnienia roszczenia o każde z takich poszczególnych świadczeń rentowych (art. 118 k.c.), liczony oczywiście od daty wymagalności każdego z nich (art. 120 k.c.). Nie ulega natomiast przedawnieniu, jak już powyżej wspomniano, ogólne prawo do renty dożywotniej, które wygasać będzie wraz ze śmiercią uprawnionego dożywotnika (por. też art. 911 k.c.).

Przy tym warto wskazać, że w literaturze przedmiotu szeroko rozważany był problem dopuszczalności zastosowania do omawianej renty art. 907 § 2 k.c. W monografii

<sup>36</sup> Pogląd taki został wyrażony w toku rozważań w uzasadnieniu powoływanej już uchwały SN z dnia 6 lutego 1969 r., III CZP 130/68, OSNCP 1969, nr 11, poz. 192. Zob. też: Z. Radwański, *op. cit.*, s. 624–625.

<sup>37</sup> Tak też oceniono jego charakter prawny np. w wyroku SA w Lublinie z dnia 28 listopada 2013 r., I ACa 542/13, Lex nr 1416183; wyroku SA w Lublinie z dnia 26 września 2013 r., I ACa 379/13, Lex nr 1388882.

<sup>38</sup> Wyrok SA w Lublinie z dnia 26 września 2013 r., I ACa 379/13, Lex nr 1388882; Z. Radwański, *op. cit.*, s. 625; E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1238.

<sup>39</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 625; E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1238.

<sup>40</sup> W. Hans, *Dożywocie w nowym kodeksie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1965, nr 4, s. 377.

<sup>41</sup> W. Czachórski [et al.], *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 573; Z. Radwański, *op. cit.*, s. 631.

poświęconej problematyce umowy o dożywocie Z. Policzekiewicz-Zawadzka opowiedziała się za możliwością analogicznego stosowania w tym przypadku art. 907 § 2 k.c., jednak z zastrzeżeniem, że możliwe jest tu tylko dokonywanie zmian w odniesieniu do wysokości świadczeń rentowych. Autorka ta argumentowała m.in., że zakres świadczeń niezbędnych do utrzymania dożywotnika nie stanowi wartości stałej, lecz jest uzależniony od zmieniających się potrzeb tego dożywotnika. Zatem w przypadku zamiany uprawnień przysługujących dożywotnikowi na dożywotnią rentę nieuzasadnione byłoby obciążanie ryzykiem zmiany stosunków strony, której pierwotnie należały się świadczenia o wielkości uzależnionej od jej potrzeb<sup>42</sup>. Stanowisko takie zostało podzielone w orzecznictwie, gdzie przyjęto, że dopuszczalne jest dokonanie zmiany wysokości renty, która zastępuje świadczenia należne ze stosunku dożywocia, na podstawie art. 907 § 2 k.c.<sup>43</sup>. Pogląd ten został zaaprobowany w doktrynie<sup>44</sup>. Podkreśla się przy tym, że stosowanie tu w drodze analogii art. 907 § 2 k.c. jest słuszne wobec istnienia w tym zakresie rzeczywistej konstrukcyjnej luki prawnej uzasadniającej *analogię legis*, z tym, że dopuszczalny zakres kompetencji sądu ogranicza się w tym przypadku do zmiany wysokości świadczeń rentowych, nie obejmuje już natomiast możliwości zmiany czasu trwania renty, gdyż ta musi być w rozważanym przypadku dożywotnia<sup>45</sup>. Niewątpliwie jednak zastrzec należy, że nawet na tle takiego wypracowanego w orzecznictwie stanowiska, za „zmianę stosunków” uzasadniającą żądanie zmiany wysokości renty na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 907 § 2 k.c., nie może zostać uznane wytworzenie się między uprawnionym a zobowiązanym z tytułu umowy o dożywocie takich stosunków, że nie można wymagać od stron, by dalej pozostawały ze sobą w bezpośredniej styczności, albowiem przypadek taki objęty jest art. 913 § 1 k.c., a co za tym idzie w zakresie regulowanym tym przepisem nie można upatrywać wzmiankowanej powyżej luki w prawie i próbować ją wypełnić analogicznym stosowaniem art. 907 § 2 k.c.

### 3. Renta orzekana na podstawie art. 914 k.c.

Inna od omówionej powyżej możliwość zmiany uprawnień przysługujących z tytułu stosunku dożywocia na dożywotnią rentę przewidziana została w art. 914 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zobowiązany z tytułu umowy o dożywocie zbył otrzymaną

<sup>42</sup> Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 116–117.

<sup>43</sup> Uchwała SN z dnia 26 maja 1981 r., III CZP 25/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 230; uchwała SN z dnia 18 maja 1978 r., III CZP 29/78, OSNC 1979, nr 2, poz. 22; uchwała SN z dnia 25 lutego 1987 r., III CZP 102/86, OSP 1987, nr 11–12, poz. 221.

<sup>44</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 1238; S. Dmowski, *op. cit.*, s. 771; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 815 – 816; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2001, s. 241; A. Sylwestrzak, *op. cit.*, s. 216.

<sup>45</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 630–631.



nieruchomość, dożywotnik może żądać zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tego prawa.

Jak wyraźnie wynika z powołanego unormowania, uprawnienie do występowania z żądaniem dokonania przez sąd takiej zamiany przysługuje jedynie dożywotnikowi. Przy tym może być to którykolwiek z dożywotników, nie tylko ten będący zbywcą nieruchomości, lecz także osoba bliska tego zbywcy, na rzecz której dożywocie zostało zastrzeżone. Uprawnienie takie nie przysługuje natomiast nabywcy nieruchomości, zarówno temu, który jest stroną umowy o dożywocie (jego w ogóle nie obejmuje bowiem zakres zastosowania art. 914 k.c., ponieważ nabywa on nieruchomość na podstawie umowy o dożywocie), jak i każdemu następnemu. Nabywając nieruchomość obciążoną prawem dożywocia nabywca powinien bowiem liczyć się z tym, że będzie na nim ciążył obowiązek spełniania świadczeń objętych treścią tego prawa.

Nadto, także w przeciwieństwie do art. 913 § 1 k.c., nie wymaga się tu wykazywania, że z jakichś powodów między dożywotnikiem a zobowiązanym z tytułu umowy o dożywocie wytworzyły się takie stosunki, że nie można wymagać od stron, aby nadal pozostawały ze sobą w bezpośredniej styczności. Na gruncie art. 914 k.c. wystarczającym i wyłącznym powodem do żądania zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę jest sam fakt zbycia przez zobowiązanego nieruchomości obciążonej prawem dożywocia<sup>46</sup>. Przyjęcie takiego rozwiązania w powołanym unormowaniu kodeksowym tłumaczy się tym, że dożywotnik może z przyczyn osobistych nie chcieć pozostawać w relacjach wynikających z umowy o dożywocie z następnym nabywcą nieruchomości, na którego wybór nie ma żadnego wpływu<sup>47</sup> i będącym dla niego najczęściej całkiem obcą osobą<sup>48</sup>. Rzeczywiście, o ile przy zawieraniu umowy o dożywocie dożywotnik będący zbywcą nieruchomości sam wybiera nabywcę, często zresztą spośród członków bliskiej rodziny, o tyle nie ma on wpływu na podjęcie przez zobowiązanego nabywcę nieruchomości decyzji o jej zbyciu i o wyborze następnego nabywcy. Oczywiście w praktyce nabywca nieruchomości będący stroną umowy o dożywocie, chcąc dokonać sprzedaży tej nieruchomości, może zwrócić się do dożywotnika będącego zbywcą o wyrażenie opinii w tej kwestii, niemniej jednak takie postępowanie będzie podyktowane względami rodzinnymi, przyjacielskimi, emocjonalnymi bądź grzecznościowymi. Przepisy prawa nie wymagają bowiem wyrażenia przez dożywotnika zgody na zbycie nieruchomości przez jej nabywcę będącego stroną umowy o dożywocie<sup>49</sup>. W przypadku sprzedaży nie-

---

<sup>46</sup> Zbyt daleko idący wydaje się być pogląd, w myśl którego: „Z mocy tego szczególnego przepisu, sama zmiana podmiotu zobowiązanego traktowana jest przez ustawodawcę jako przyczyna równoważna wytworzeniu się między dożywotnikiem a zobowiązanym takich stosunków, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności” (J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1614).

<sup>47</sup> Z. Radwański, *op. cit.*, s. 624.

<sup>48</sup> S. Dmowski, *op. cit.*, s. 775.

<sup>49</sup> Tak też w postanowieniu SN z dnia 12 października 1973 r., OSPiKA 1974, nr 12, poz. 256.

ruchomości obciążonej prawem dożywocia dożywotnik będzie więc postawiony w sytuacji konieczności bliskiej, bezpośredniej koegzystencji z nowym nabywcą nieruchomości, niejednokrotnie będącym dla niego zupełnie obcą osobą. Z istoty stosunku dożywocia i charakteru świadczeń dostarczanych przez zobowiązanego dożywotnikowi wynika konieczność bezpośredniej styczności tych podmiotów, która w relacji z obcą osobą może być bardzo trudna, czy wręcz przez dożywotnika niechciana. Nie jest on jednak skazany na znoszenie takiej sytuacji, bowiem w przypadku zbycia nieruchomości przez jej nabywcę będącego stroną umowy o dożywocie, dożywotnik może skorzystać z możliwości dawanej mu przez art. 914 k.c. i wystąpić do sądu z żądaniem zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tego prawa. W literaturze przedmiotu podnosi się, że przepis ten będzie znajdował zastosowanie przy każdym kolejnym zbyciu przez zobowiązanego z tytułu dożywocia nieruchomości obciążonej prawem dożywocia, jeżeli zamiana na rentę nie nastąpiła wcześniej<sup>50</sup>. Stanowisko to wydaje się być uzasadnione wobec brzmienia art. 914 k.c. gdzie jest mowa o zbyciu nieruchomości przez – ogólnie – zobowiązanego z tytułu umowy o dożywocie. Należy zatem uznać, że chodzi tu o każdorazowego zobowiązanego z tytułu umowy o dożywocie, a nie jedynie tego, który był tu pierwotnie zobowiązany, to jest tego, który zawierał ze zbywcą umowę o dożywocie. Takie rozwiązanie jawi się też jako racjonalne, bowiem dożywotnikowi może odpowiadać trwanie w stosunku dożywocia na dotychczasowych zasadach z daną osobą, a z inną już nie, np. z drugim nabywcą nieruchomości (np. z uwagi na to, że będzie to członek rodziny, lub osoba mu znana, albo odpowiadająca charakterologicznie itp.), ale już z kolejnym nabywcą – nie.

Przy tym zauważyć należy, że zakres zastosowania art. 914 k.c. obejmuje przypadki zbycia nieruchomości, a termin „zbycie” poddawany jest tu ścisłej interpretacji. Obejmuje się nim bowiem tylko sytuacje, w których dochodzi do przeniesienia własności nieruchomości w drodze czynności prawnej<sup>51</sup>, np. sprzedaży, zamiany czy darowizny, natomiast jako zbycia w rozumieniu tego przepisu nie traktuje się tych wypadków, w których ma miejsce przejście własności nieruchomości na podstawie innego zdarzenia, np. w drodze dziedziczenia<sup>52</sup> czy wywłaszczenia<sup>53</sup>. Jeżeli jednak istniała współwłasność nieruchomości rolnej i udział jednego ze współwłaścicieli tej nieruchomości był obciążony prawem doży-

<sup>50</sup> Z. Policzekiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 109; S. Dmowski, *op. cit.*, s. 775.

<sup>51</sup> Za zniesieniem takiego ograniczenia *de lege ferenda* opowiada się A. Sylwestrzak, *op. cit.*, s. 213.

<sup>52</sup> E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 817; S. Dmowski, *op. cit.*, s. 775; J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1614; A. Sylwestrzak, *op. cit.*, s. 213.

<sup>53</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10 lutego 1976 r., II CR 741/75, OSNC 1976, nr 12, poz. 264, gdzie wskazano, że wywłaszczeniu, polegającemu na całkowitym odjęciu bądź ograniczeniu prawa własności lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości, nie można przypisywać skutków zbycia nieruchomości w rozumieniu art. 914 k.c. i art. 915 k.c. Tak też w wyroku SN z dnia 20 czerwca 1974 r., I CR 216/74, OSNC 1975, nr 4, poz. 67 z glosą aprobującą S. Czuby („Nowe Prawo” 1976, nr 12, s. 1741).

wocia, a w wyniku zniesienia współwłasności cała ta nieruchomości przypadła na własność drugiemu współwłaścicielowi, dożywotnik może domagać się zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tego prawa (art. 914 k.c.)<sup>54</sup>.

Co nadto istotne, o ile na gruncie art. 913 § 1 k.c. można się domagać zamiany na dożywotnią rentę wszystkich bądź tylko niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia, o tyle art. 914 k.c. daje dożywotnikowi możliwość żądania zamiany na taką rentę tylko całego prawa dożywocia, a więc wszystkich składających się na nie przysługujących mu uprawnień. Na podstawie tego ostatniego przepisu nie można więc dokonać zamiany tylko części uprawnień przysługujących z tytułu dożywocia na dożywotnią rentę. Ponadto należy zauważyć, że w literaturze przedmiotu twierdzi się, iż odmiennie także niż to zostało przyjęte na tle art. 913 k.c., w przypadku art. 914 k.c. w sytuacji, gdy jest dwóch lub większa liczba dożywotników, niedopuszczalne wydaje się dokonanie zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę tylko w stosunku do jednego z nich, a do drugiego nie, względnie jedynie wobec kilku spośród większej ich liczby, lecz konieczne jest objęcie tą zamianą wszystkich dożywotników. Na rzecz takiego stanowiska podnosi się, że ustawodawca zastrzegł na gruncie art. 914 k.c. możliwość dokonywania takiej zamiany w stosunku do całego prawa dożywocia, na tle czego wywodzi się, jakoby miało się to odnosić zarówno do zakresu uprawnień podlegających zamianie, jak i aspektu podmiotowego<sup>55</sup>. W doktrynie prezentowany jest również pogląd dopuszczający możliwość zamiany prawa dożywocia na rentę na podstawie art. 914 k.c. tylko w stosunku do jednego spośród większej liczby dożywotników, jeżeli nabywca nieruchomości wyrazi zgodę na takie rozwiązanie<sup>56</sup>. Można kwestionować zasadność takich sposobów interpretacji. Przede wszystkim bowiem zauważyć należy, że w powołanym przepisie jest mowa o żądaniu przysługującym dożywotnikowi, wobec czego, jak się wydaje, w razie wielości podmiotów uprawnionych z tytułu tej samej umowy o dożywocie, każdemu z nich uprawnienie do wystąpienia ze wskazanym tam żądaniem przysługuje indywidualnie, niezależnie od innych uprawnionych na podstawie tej umowy. Co więcej, przyjęcie opisanego powyżej, a podawanego tu w wątpliwość, poglądu, że chodzi tu tylko o całe prawo dożywocia także w aspekcie podmiotowym (a więc obejmujące wszystkich uprawnionych z tytułu danej umowy o dożywocie), prowadziłoby do powstawania trudnych do rozwikłania problemów praktycznych, zwłaszcza w sytuacji, gdyby był więcej niż jeden uprawniony z tytułu umowy o dożywocie, a stanowiska pomiędzy tymi uprawnionymi co do możliwości pozostawania w ramach

<sup>54</sup> Postanowienie SN z dnia 14 grudnia 1971 r., III CRN 372/71, OSNC 1972, nr 6, poz. 112. Zob. też uwagi odnośnie do przypadku zbycia części nieruchomości: S. Dmowski, *op. cit.*, s. 776.

<sup>55</sup> Podobnie Z. Polickiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 110. Autorka ta podnosi przy tym, że w przypadku braku pomiędzy współuprawnionymi dożywotnikami zgody co do skorzystania z uprawnienia z art. 914 k.c., należy w drodze analogii stosować art. 199 k.c., gdyż żądanie zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę w związku ze zbyciem nieruchomości stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu.

<sup>56</sup> Z. Polickiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 110.

stosunku dożywocia z nowym nabywcą obciążonej dożywociem nieruchomości były podzielone, np. jeden z nich chciałby zamiany przysługujących mu uprawnień na rentę, a drugi nie (choćby z tego względu, że zna nabywcę, darzy go sympatią, czy ma z nim poprawne relacje). Brak jest bowiem podstaw do przypisania woli któregoś z nich znaczenia decydującego, a gdyby to uczynić, następowałyby przymusowe i nieznajdujące oparcia ani w art. 914 k.c. ani w innych przepisach kodeksowych dotyczących umowy o dożywocie, determinowanie sytuacji jednego dożywotnika przez decyzję drugiego (nawet gdyby chodziło np. o dożywotnika będącego zbywcą nieruchomości; zresztą, jak już wskazywano, niekoniecznie musi on być uprawnionym z tytułu umowy o dożywocie, zbywca ten może bowiem przykładowo uczynić uprawnionymi z tytułu tej umowy dwie osoby sobie bliskie – wówczas tym bardziej brak podstaw normatywnych wskazujących na jakiegokolwiek kryterium, które przesądzałoby o tym, woli której z nich co do żądania zamiany dożywocia na rentę lub niewystępowania z nim należałoby przypisywać decydujące znaczenie). Co więcej, wydaje się, że nie ma generalnych przeszkód, żeby wiązka uprawnień przysługujących dożywotnikom w ramach tej samej umowy o dożywocie przedstawiała się odmiennie, to znaczy by np. jeden z nich otrzymywał świadczenia w naturze, a drugi – jako że skutecznie wystąpił z żądaniem na podstawie art. 914 k.c. – w formie renty pieniężnej. Wszak, jak już wskazywano powyżej, sytuacja taka może mieć miejsce w wyniku wydania przez sąd orzeczenia na podstawie art. 913 § 1 k.c. Warto też podnieść, że w przypadku, w którym ustawodawca chciał zastrzec określone uprawnienie co do możliwości modyfikacji stosunku dożywocia (a właściwie do żądania rozwiązania umowy o dożywocie) tylko dla dożywotnika będącego zbywcą nieruchomości, uczynił to *expressis verbis* w przepisie (w art. 913 § 2 k.c.); w treści art. 914 k.c. takiego ograniczenia podmiotowego natomiast nie wprowadził (stanowi w nim ogólnie o dożywotniku). Ponadto nie można pomijać tego, że w art. 914 k.c. ustawodawca jedynie dożywotnikowi przyznaje możliwość żądania zmiany dożywocia na dożywnię rentę w razie zaistnienia wskazanej w tym przepisie okoliczności, to jest zbycia przez zobowiązanego z tytułu umowy o dożywocie obciążonej tym dożywociem nieruchomości. Nabywca nieruchomości nie jest w tym zakresie ani uprawniony do występowania z takim żądaniem, ani nie został zastrzeżony wymóg jakiegokolwiek jego ustosunkowania się do takiego żądania podniesionego przez dożywotnika, a już zwłaszcza nie ma tu konieczności uzyskiwania jakiegось aprobaty lub formalnej zgody tego nabywcy. Nabywając nieruchomość obciążoną prawem dożywocia musi się on bowiem liczyć z tym, że spoczna na nim w związku z tym określone obowiązki, a także – wobec obowiązywania art. 914 k.c. – że dożywotnik będzie mógł z samego tylko tytułu uzyskania przez tego nabywcę prawa własności tej nieruchomości zażądać zamiany na rentę uprawnień przysługujących mu dotąd z tytułu umowy o dożywocie.

Z praktycznego punktu widzenia jako problematyczne na gruncie art. 914 k.c. może jawić się określenie momentu, do którego dożywotnik będzie uprawniony do wystąpienia z żądaniem zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę. Możliwość taka aktualizuje się w chwili przeniesienia własności nieruchomości obciążonej prawem dożywocia na następnego nabywcę. Ustawodawca nie dookreślił jednak, jak długo od tego momentu dożywotnik może skorzystać z uprawnienia danego mu przez wspomniany przepis. Precyzyjne określenie tego czasu nie jest możliwe. Zasadne wydaje się natomiast przyjęcie, że skoro uprawnienie dożywotnika z art. 914 k.c. aktualizuje się w wyniku zbycia nieruchomości obciążonej prawem dożywocia i zostało ono przyznane właśnie z uwagi na to zbycie, to możliwość realizacji tego uprawnienia uzależniona jest od bliższego związku, w tym również czasowego, pomiędzy przeniesieniem własności nieruchomości obciążonej prawem dożywocia na następnego właściciela a wystąpieniem przez dożywotnika z żądaniem zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę. Jak się wydaje, nie można przy tym wymagać od dożywotnika podjęcia decyzji niezwłocznie po dowiedzeniu się przez niego o zbyciu nieruchomości obciążonej prawem dożywocia. Należy raczej, jeśli taka będzie jego wola, dać mu nawet możliwość przejścia na pewien czas na utrzymanie następnego nabywcy nieruchomości, tak, żeby dożywotnik miał możliwość oceny sposobu wykonywania obowiązków z tytułu dożywocia przez tego nabywcę, a przede wszystkim poznania go i dokonania świadomej oceny, czy jest w stanie funkcjonować w ramach stosunku dożywocia w jego dotychczasowym kształcie przy zmianie podmiotu zobowiązanego<sup>57</sup>. Jednakże po upływie dłuższego czasu od chwili przeniesienia własności nieruchomości obciążonej prawem dożywocia na następnego nabywcę, wyłączone jest występowanie przez dożywotnika z żądaniem na podstawie art. 914 k.c. – będzie tak po upływie takiego czasu, kiedy już nie sposób uznać, że żądanie przez dożywotnika zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę będzie pozostawać w związku z faktem zbycia nieruchomości obciążonej prawem dożywocia. Niemniej jednak będzie mieć on wówczas możliwość domagania się zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę na podstawie art. 913 § 1 k.c., jeżeli w czasie trwania stosunku dożywocia pomiędzy tym dożywotnikiem a dalszym nabywcą nieruchomości ukształtują się z jakichkolwiek przyczyn stosunki, które unie możliwiają im będą pozostawanie ze sobą w bezpośredniej styczności. Uprawnienie z art. 913 § 1 k.c. przysługuje zresztą dożywotnikowi także tuż po przeniesieniu własności nieruchomości obciążonej prawem dożywocia na następnego nabywcę, kiedy

---

<sup>57</sup> Podobnie Z. Policzkiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 110, która słusznie zauważa, że z samego faktu, iż po zbyciu nieruchomości na rzecz następnego nabywcy dożywotnik przeszedł na jego utrzymanie nie można domniemywać, że zgodził się on w ten sposób na niedokonywanie zamiany prawa dożywocia na rentę i wyłączać możliwości występowania przez niego z żądaniem z art. 914 k.c.

już z tym bezpośrednim nabywcą pozostaje w bezpośredniej styczności, a jednocześnie aktualna jest jeszcze możliwość wystąpienia z żądaniem zamiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę na podstawie art. 914 k.c. Uznać należy, że w takim przypadku występuje zbieg uprawnień z art. 913 § 1 k.c. i art. 914 k.c., a dokonanie wyboru pomiędzy nimi należy do dożywotnika<sup>58</sup>.

Sąd, orzekając o zamianie prawa dożywocia na dożywotnią rentę powinien, zgodnie z art. 914 k.c., przyznać rentę odpowiadającą wartości tego prawa. W odniesieniu do określania wysokości tej renty oraz jej charakteru prawnego należy odesłać do uwag poczynionych powyżej w zakresie tej problematyki na tle art. 913 § 1 k.c., oczywiście przy uwzględnieniu specyfiki rozwiązań przyjętych na gruncie art. 914 k.c., w tym tego, że w przypadku zastosowania tego ostatniego przepisu zamianie na rentę zawsze podlegać będzie całe prawo dożywocia, a więc wszystkie składające się na nie uprawnienia przysługujące danemu dożywotnikowi i nie jest tu możliwe orzeczenie w przedmiocie takiej zamiany obejmujące tylko niektóre z jego uprawnień.

#### **4. Zamiana wszystkich lub niektórych uprawnień dożywotnika na rentę w drodze umowy**

Zamiana wszystkich lub niektórych uprawnień dożywotnika na rentę może także nastąpić w drodze umowy. Umowa taka, zmieniająca pierwotną umowę o dożywocie, powinna być oczywiście zawarta w formie aktu notarialnego (art. 158 k.c. w związku z art. 77 § 1 k.c.). W takim przypadku pojawia się jednak zagadnienie, czy taka zamiana uprawnień składających się na treść prawa dożywocia na rentę w drodze umowy następuje z takimi samymi skutkami jak zamiana orzeczona przez sąd. Pozwalałoby to przyjmować ciągłość stosunku dożywocia i stosować do renty zamiennej przepisy kodeksowe dotyczące dożywocia, w tym art. 910–912 k.c. Kontrowersje w tym zakresie mogą wynikać z tego, że strony umawiają się na to, iż zobowiązany będzie spełniał inne świadczenie w miejsce pierwotnie uzgodnionego, wobec czego należy rozważyć, czy nie mamy tu do czynienia z odnowieniem powodującym wygaśnięcie dotychczasowego zobowiązania (art. 506 k.c.). Jak się jednak wydaje w omawianym przypadku z reguły nie można mówić o odnowieniu. To ostatnie następuje bowiem wtedy, gdy dłużnik w celu umorzenia zobowiązania zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie. W omawianej sytuacji natomiast celem dożywotnika i zobowiązanego nie jest doprowadzenie do wygaśnięcia dotychczas istniejącego zobowiązania, lecz wprost przeciwnie – utrzymanie go z wszystkimi jego cechami, przy dokonaniu jedynie modyfikacji co do rodzaju świadczenia w odniesieniu do niektórych bądź wszystkich

<sup>58</sup> Możliwość zbiegu tych uprawnień dopuszcza również Z. Radwański, *op. cit.*, s. 625.

świadczeń należnych do tej pory ze stosunku dożywocia<sup>59</sup>. Brak jest tu zatem niezbędnej przesłanki odnowienia w postaci *animus novandi*, czyli zamiaru wygaszenia dawnego zobowiązania przez zaciągnięcie nowego. Strony bowiem w ramach łączącego je stosunku dożywocia dokonują jedynie zmiany jego treści, a pamiętać należy o tym, że zgodnie z art. 506 § 2 zdanie pierwsze k.c. w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. Skoro tak, to z reguły uznać będzie trzeba, że mimo umówienia się przez strony co do zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę utrzymany został między nimi stosunek dożywocia, a wspomniana renta zachowuje te wszystkie cechy prawa dożywocia, które da się pogodzić z charakterem świadczeń rentowych, w tym znajdują do niej zastosowanie art. 910-912 k.c. Zastrzeżenie, że sytuacja taka będzie miała miejsce „z reguły”, podyktowane jest tym, iż oczywiście w przypadku zawarcia przez strony takiej umowy trzeba zawsze raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). Zatem jeżeli w danym przypadku okaże się, że u stron występował jednak *animus novandi* i przez zawieraną umowę zamierzały one dokonać odnowienia, to należy uznać, że miało ono miejsce. Tym bardziej trzeba przyjąć skutki odnowienia, gdy strony wyraźnie zastrzegły to w umowie. Wówczas dojdzie do wygaśnięcia dotychczasowego stosunku dożywocia i powstania nowego zobowiązania, podlegającego już innej, dotyczącej go regulacji prawnej.

## 5. Renta przyznawana na podstawie art. 915 k.c.

Zgodnie z art. 915 k.c. przepisy art. 913 k.c. i art. 914 k.c. stosuje się odpowiednio do umów, przez które nabywca nieruchomości zobowiązał się, w celu zapewnienia zbywcy dożywotniego utrzymania, do obciążenia nieruchomości użytkowaniem z ograniczeniem jego wykonywania do części nieruchomości<sup>60</sup>. Tego rodzaju umowy, wobec tego, że nie odpowiadają wymogom określonym w art. 908 k.c., nie są uznawane za umowy o dożywocie<sup>61</sup>. Jednak ze względu na to, że umowy określone w art. 915 k.c. oraz umowy o dożywocie służą analogicznym celom w postaci zapewnienia zbywcy nieruchomości dożywotniego utrzymania, z mocy wyraźnej decyzji ustawodawcy do tych pierwszych umów znajdują zastosowanie art. 913 k.c. i art. 914 k.c. Zbywca nieruchomości, wobec którego jej nabywca zobowiązał się do obciążenia nieruchomości użytkowaniem z ograniczeniem jego wykonywania do części nieruchomości w celu za-

---

<sup>59</sup> Podobnie, jak się wydaje, Z. Policzkiewicz-Zawadzka, *op. cit.*, s. 117.

<sup>60</sup> Zob. art. 253 § 2 k.c.

<sup>61</sup> Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *op. cit.*, s. 242; E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 817; J. Jezioro, *op. cit.*, s. 1614.

pewnienia temu zbywcy dożywotniego utrzymania, może więc żądać zamiany przysługujących mu uprawnień na świadczenia rentowe (art. 913 § 1 k.c. i art. 914 k.c.) bądź rozwiązania umowy (art. 913 § 2 k.c.), oczywiście w razie zajścia przesłanek określonych w tych przepisach, które to w odniesieniu do art. 913 § 1 k.c. i art. 914 k.c. zostały szczegółowo wcześniej omówione<sup>62</sup>.

---

<sup>62</sup> Szerzej na temat zastosowania tych przepisów przy uwzględnieniu specyfiki umów wskazanych w art. 915 k.c. zob.: S. Dmowski, *op. cit.*, s. 776–777.



## **Część II**

# **Renta ze środków publicznych**



## Renta w prawie zabezpieczenia społecznego

Przedmiotem drugiej części niniejszej publikacji jest przedstawienie instytucji renty w prawie zabezpieczenia społecznego. Na to pojęcie składają się świadczenia rentowe przewidziane w prawie zabezpieczenia społecznego, tj. w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – FUS (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 t.j.), ustawie z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 982 t.j.), ustawie z dnia 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (Dz. U. z 2013 r., poz. 737 t.j.) oraz ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2015 r., poz. 704 t.j.).

**Aktami prawnymi stanowiącymi trzon przepisów z zakresu zabezpieczenia oraz ubezpieczenia społecznego są:**

- ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 t.j.), dalej powoływana jako ustawa systemowa lub ustawa o u.s.u.s.,
- ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 t.j.), dalej powoływana jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS, ustawa emerytalno-rentowa,
- ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2015 r., poz. 704 t.j.), dalej powoływana jako ustawa o ubezpieczeniach z KRUS.

Ogólna definicja zabezpieczenia społecznego stanowi, że zabezpieczenie społeczne jest systemem świadczeń pieniężnych i rzeczowych, mającym na celu zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego i ochronę przed różnymi rodzajami ryzyka socjalnego<sup>1</sup>.

Można wyodrębnić **trzy strefy zabezpieczenia społecznego:**

- 1) zabezpieczenie społeczne, w którym składka jest obowiązkowa – do tej strefy należeć będą ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe;
- 2) zaopatrzenie społeczne, które wszelkie świadczenia zapewnia z budżetu państwa – do tej strefy należą świadczenia emerytalno-rentowe przysługujące służ-

---

<sup>1</sup> Zob. D. E. Lach [w:] B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa, 2011, s. 5 i n.

bom mundurowym, uposażenia sędziów i prokuratorów, renta socjalna, renty dla inwalidów wojennych i wojskowych, świadczenia przyznawane kombatanom, zasiłek dla bezrobotnych, świadczenie przedemerytalne, zasiłek pielęgnacyjny;

- 3) pomoc społeczna finansowana również z budżetu państwa – do tej części zaopatrzenia społecznego zaliczyć należy zasiłki rodzinne, dodatki do zasiłku rodzinnego, świadczenie pielęgnacyjne, zasiłek stały, zasiłek celowy oraz świadczenia rzeczowe, np. paczki żywnościowe.

Poniższy schemat przedstawia w sposób graficzny strefy zabezpieczenia społecznego.



Strefy zabezpieczenia społecznego, źródło: opracowanie własne

## 1. Zagadnienia wprowadzające

Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (w art. 1 zawiera katalog funkcjonujących obecnie w systemie ubezpieczeń społecznych poszczególnych grup ubezpieczeń, do których zalicza się:

- ubezpieczenie emerytalne,
- ubezpieczenia rentowe,
- ubezpieczenie w razie choroby i macierzyństwa (dalej jako ubezpieczenia chorobowe),
- ubezpieczenie z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (ubezpieczenie wypadkowe).

Zauważyć należy, że częstym błędem jest powszechne przeświadczenie, że do katalogu ubezpieczeń społecznych należy również ubezpieczenie zdrowotne. Jest to niewłaściwe wnioskowanie, albowiem ustawa systemowa nie zalicza ubezpieczenia zdrowotnego do katalogu ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczenia rentowe – jako jedna z podgrup ubezpieczenia społecznego mają na celu zapewnienie ochrony na wypadek powstania u ubezpieczonego niezdolności do pracy (częściowej bądź całkowitej) lub śmierci żywiciela. W zależności od spełnienia się określonego ryzyka ubezpieczony ma prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które zapewnia mu środki na realizację podstawowych potrzeb. Świadczenia te przyjmują swoją nazwę od rodzaju ryzyka, którego zaistnienie warunkuje przyznanie danego świadczenia.

W przypadku, gdy u ubezpieczonego zaistnieje niezdolność do pracy, wynikła z różnego rodzaju schorzeń, powstających w związku ze starzeniem się organizmu, warunkowaniami genetycznymi itp., może on obiegać się o świadczenie rentowe z ogólnego stanu zdrowia. W sytuacji, gdy niezdolność do pracy powstanie z tytułu choroby, mającej ścisły związek z wykonywaną przez ubezpieczonego pracą, i zostanie u niego stwierdzona tzw. choroba zawodowa powodująca niezdolność do pracy, ubezpieczony może ubiegać się o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Kiedy niezdolność do pracy powstanie natomiast wskutek wypadku przy pracy lub w drodze do pracy lub z pracy, ubezpieczony może domagać się przyznania świadczenia rentowego z takiego właśnie tytułu. W zależności od zaistniałego ryzyka, organ rentowy bada, czy zaszły wszystkie okoliczności i czy zostały spełnione wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do świadczenia rentowego.

W praktyce nader często trudno jest określić jednoznaczną przyczynę powstania niezdolności do pracy. Może być ona skutkiem nabytych schorzeń oraz zaistniałego zdarzenia, w postaci np. wypadku przy pracy. Wówczas konieczne jest ustalenie, które ze schorzeń ma charakter wiodący i czy konkretne schorzenie, np. uraz doznany przy wypadku przy pracy, powoduje niezdolność do pracy, czy też niezdolność ta wynika z kumulatywnego zaistnienia zdiagnozowanych u badanego schorzeń, a nie ze skutków i obrażeń doznanych podczas wypadku. Jeżeli niezdolność do pracy nie jest wyłącznie skutkiem wypadku, wówczas nie można uznać, iż niezdolność ta powstała w związku z wypadkiem.

Oceny istnienia niezdolności do pracy i stopni tejże niezdolności należy dokonać z zachowaniem niezbędnych wymogów. Przede wszystkim w tym zakresie mogą wyowiadać się podmioty posiadające wiedzę specjalistyczną (medyczną), pozwalającą na przeprowadzenie rzetelnej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego oraz ustalenie, czy zdiagnozowane u badanego schorzenia i ich skutki powodują chociażby częściową niezdolność do pracy przy uwzględnieniu kwalifikacji badanego. Ustawodawca powierzył kompetencje zarówno do określenia istnienia, jak i przyczyny wystąpienia niezdolności do pracy Lekarzom Orzecznikom ZUS (art. 14 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej) oraz w przypadku złożenia przez stronę sprzeciwu od orzeczenia Lekarza Orzecznika – organowi kolegialnemu, tj. Komisji Lekarskiej ZUS (art. 14 ust. 2a wymienionej ustawy), a w postępowaniu sądowym – biegłym lekarzom sądowym<sup>2</sup>.

Nadzór nad wykonaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy, na etapie postępowania administracyjnego (tj. przed organem rentowym) sprawuje Prezes Zakładu za pośrednictwem naczelnego lekarza Zakładu. Szczegółowe wytyczne określające zasady orzekania o niezdolności do pracy zostały sprecyzowane w Rozporządzeniu Ministra Polityki Socjalnej z dnia 29 grudnia 2011 r. (Dz. U. z 2004 r., Nr 273, poz. 2711).

Orzeczenie lekarza orzecznika ZUS powinno zawierać stwierdzenie, czy u badanego istnieje niezdolność do pracy, jeśli tak – to w jakim stopniu (częściowa czy całkowita), określenie daty początkowej powstania niezdolności do pracy oraz trwałości i przewidywany okres trwania tej niezdolności, określenie związku przyczynowego niezdolności do pracy lub śmierci z konkretnymi okolicznościami, celowości przekwalifikowania zawodowego<sup>3</sup>. Jak zasygnalizowano powyżej, na etapie postępowania sądowego (na skutek odwołania od decyzji ZUS) oceny o istnieniu niezdolności do pracy oraz jej stopnia sąd dokonuje, opierając się na dowodzie z opinii biegłych zgodnie z dyspozycją art. 278 k.p.c. Sąd, mając na uwadze rodzaj występujących u badanego schorzeń oraz zgłaszane przez niego dolegliwości, powołuje biegłych, których specjalizacja odpowiada rodzajom schorzeń występujących u ubezpieczonych, bądź specjalistów z zakresu wypadków przy pracy, czy też chorób zawodowych. Sąd ma kompetencje do dokonania oceny opinii biegłego pod względem jej rzetelności, fachowości, ustosunkowania się do postawionej tezy dowodowej, logiczności. Nie może jednak kwestionować opinii w zakresie jej merytorycznych wniosków. W przypadku zaistnienia wątpliwości co do prawidłowości wydanej w sprawie opinii sąd może zwrócić się o wydanie opinii uzupełniającej i ustosunkowanie się przez biegłych np. do zastrzeżeń sformułowanych przez strony procesu, bądź odniesienia się do innych

<sup>2</sup> Zob. też uwagi na temat odwoławczego charakteru postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych: M. Cholewa-Klimek, *Postępowanie sądowe w z sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2006, s. 146 i n.

<sup>3</sup> Zob. też wyrok SN z dnia 5 maja 2004 r., II UK 341/03, Legalis nr 237223.

wydanych w sprawie opinii (jeśli takie istnieją), bądź też przeprowadzić kolejny dowód z opinii biegłych sądowych w celu wyjaśnienia zasadniczych dla rozstrzygnięcia kwestii.

W sprawach, w których przyznanie prawa do świadczeń uzależnione jest od stwierdzenia istnienia niezdolności do pracy, dowód z opinii biegłych odgrywa bardzo istotną rolę, z tego też względu zarówno teza dowodowa, jak i treść oraz wnioski sporządzonej w sprawie opinii winny być rzetelne, szczegółowe i odpowiadać na pytania istotne dla rozpoznania konkretnej sprawy<sup>4</sup>.

Kolejnym rodzajem ryzyka, którego spełnienie pozwala na ubieganie się o prawo do świadczenia rentowego (oprócz niezdolności do pracy), jest utrata żywiciela rodziny. W takim przypadku ustawa przewiduje krąg osób, które mają prawo do wystąpienia z wnioskiem o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym. Przy czym, przy ustalaniu tego rodzaju uprawnień badane są również przyczyny, z jakich nastąpiła utrata żywiciela, a mianowicie, czy jego śmierć nastąpiła z przyczyn wewnętrznych, tj. schorzeń organizmu, a jeśli tak – to, czy schorzenia te związane były z wykonywaną przez żywiciela pracą, czy też utrata żywiciela nastąpiła z przyczyny zewnętrznej – na skutek wypadku. Kwestia ta jest istotna z tego względu, że przyczyna śmierci żywiciela rodziny przekłada się na rodzaj, a tym samym wysokość renty rodzinnej. Szczegółowo świadczenie to zostanie omówione w dalszej części opracowania.

Mając na uwadze różnorodność kryteriów, jakie mogą stanowić podstawę do wystąpienia z wnioskiem o przyznanie świadczenia rentowego (z ogólnego stanu zdrowia lub tzw. renty wypadkowej), można wyróżnić następujące zakresy ubezpieczenia rentowego:

- 1) Renta z ogólnego stanu zdrowia:
  - a) gdy powstaje niezdolność do pracy, z przyczyny wewnętrznej,
  - b) gdy powstaje niezdolność do pracy, z przyczyny zewnętrznej, jednakże leżącej w sferze spraw prywatnych,
  - c) utrata żywiciela, zaistniała z przyczyny wewnętrznej.

---

<sup>4</sup> Zob. wyrok SN z dnia 9 października 2014 r., II UK 11/14, LEX nr 1545033: teza druga – w postępowaniu odwoławczym w sprawach o stwierdzenie niezdolności do pracy sąd weryfikuje ustalenia dokonane przez ten organ na podstawie opinii biegłych, która nie zastępuje orzeczenia lekarskiego wydanego w postępowaniu rentowym, lecz poddaje je ocenie. Sąd może zmienić lub uchylić decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tylko wówczas, gdy jest wadliwa, nie może natomiast zastępować organu kompetentnego do jej wydania i we własnym zakresie ustalać prawa do świadczenia; zob. też wyrok SN z dnia 18 września 2014 r., I UK 22/14 LEX nr 1545137: teza pierwsza – Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, gdy dla miarodajnej oceny okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędne jest uzyskanie wiadomości specjalnych. W takim wypadku niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłych, choćby któryś z członków składu orzekającego miał takie wiadomości. Inaczej strony nie miałyby możliwości stawiania pytań i krytyki określonego poglądu, a ponadto nastąpiłoby niedopuszczalne połączenie ról sędziego i biegłego. Sąd, odrzucając opinię biegłego i polemizując z jego wnioskami w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego, narusza art. 278 oraz art. 286 k.p.c.

2) Renta z tytułu wypadku w czasie drogi do pracy lub z pracy:

a) zaistnienie niezdolności do pracy z przyczyny zewnętrznej powstałej w czasie drogi do pracy lub z pracy,

b) utrata żywiciela z przyczyny zewnętrznej, w czasie drogi do pracy lub z pracy.

Reasumując, stwierdzić należy, że ochrona z ubezpieczenia rentowego przysługuje ubezpieczonym – w sytuacji powstania u nich niezdolności do pracy lub też członkom rodziny ubezpieczonego (zmarłego) – pozostałym po ubezpieczonym oraz żołnierzom zawodowym i funkcjonariuszom odpowiednich służb. Taki zakres podmiotowy został określony wprost w art. 2 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który stanowi, że świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują:

1) ubezpieczonym – w przypadku spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych FUS,

2) członkom rodziny pozostałym po ubezpieczonym albo po osobie uprawnionej do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych FUS.

Zgodnie z ust. 2 powołanego wyżej przepisu, świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie, przysługują również żołnierzom zawodowym oraz funkcjonariuszom Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej, jeżeli nie spełniają oni warunków do nabycia prawa lub utracili prawo do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób, oraz członkom rodzin pozostałym po tych osobach.

Zauważyć należy, że przepis ten wskazuje na dwie grupy uprawnionych do przyznania prawa do świadczeń. Pierwsza z nich to są ubezpieczeni, a druga to osoby pełniące służbę w wymienionych enumeratywnie organach i jednostkach.

## 2. Pojęcie ubezpieczonego

Ustawowa definicja ubezpieczonego została zawarta w art. 4 pkt 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 t.j.). Przepis ten wskazuje, że ubezpieczonym jest osoba podlegająca ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a także osobę, która przed dniem wejścia w życie ustawy, podlegała ubezpieczeniu społecznemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników.

Wyjaśnić należy, że ustawa systemowa wskazuje na możliwość podlegania poszczególnym ubezpieczeniom w sposób szeroki w art. 6–10, wymieniając w sposób szczegółowy osoby oraz stosunki prawne, z racji których osoba objęta jest ubezpieczeniem społecznym. Do kręgu ubezpieczonych (a tym samym uprawnionych do pozyski-



wania świadczeń z ubezpieczeń społecznych) należą osoby wymienione w ust. 1 pkt 2 cytowanego wyżej art. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS: członkowie rodziny osób ubezpieczonych lub uprawnionych do świadczeń.

Członek rodziny oznacza osobę, którą łączy z ubezpieczonym lub świadczeniobiorcą stosunek pokrewieństwa, powinowactwa. Do tej grupy zaliczyć należy: dzieci własne, dziecko małżonka, dziecko przysposobione, wnuk albo dziecko obce, dla którego ustanowiono opiekę, albo dziecko obce przyjęte w ramach rodziny zastępczej, małżonek, wstępny pozostający z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym. W praktyce najczęściej członek rodziny występuje jako osoba nabywająca prawo do renty rodzinnej, tak art. 67 ww. ustawy.

Żołnierze i funkcjonariusze to grupa osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu z racji pozostawania w stosunku służby w wymienionych w przepisie jednostkach wojskowych i służb publicznych. Ich ochrona finansowana jest z budżetu państwa.

Również ubezpieczonym w rozumieniu art. 2 pkt 11 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., poz. 1322 t.j.), po spełnieniu przewidzianych prawem warunków, przysługuje prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Szczegółowe zasady przyznawania prawa do świadczeń reguluje ww. ustawa.

### **3. Katalog świadczeń**

Artykuł 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wymienia katalog świadczeń przysługujących ubezpieczonym w razie zrealizowania się określonego ryzyka socjalnego. Należą do nich:

- emerytura,
- **renta z tytułu niezdolności do pracy, w tym renta szkoleniowa,**
- **renta rodzinna,**
- dodatek pielęgnacyjny,
- dodatek do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej,
- zasiłek pogrzebowy.

W katalogu tym znajdują się w istocie trzy rodzaje świadczenia rentowego, tj. renta z tytułu niezdolności do pracy, renta szkoleniowa oraz renta rodzinna.

Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322 z późn. zm.), w art. 6 wymienia natomiast następujący katalog przewidzianych w niej świadczeń z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej:

- 1) „zasiłek chorobowy” – dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową,

- 2) „świadczenie rehabilitacyjne” – dla ubezpieczonego, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego nadal jest niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokują odzyskanie zdolności do pracy,
- 3) „zasiłek wyrównawczy” – dla ubezpieczonego będącego pracownikiem, którego wynagrodzenie uległo obniżeniu wskutek stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu,
- 4) „jednorazowe odszkodowanie” – dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu,
- 5) „jednorazowe odszkodowanie” – dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty,
- 6) „**renta z tytułu niezdolności do pracy**” – dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej,
- 7) „**renta szkoleniowa**” – dla ubezpieczonego, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie spowodowaną wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową,
- 8) „**renta rodzinna**” – dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty uprawnionego do renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej,
- 9) „dodatek do renty rodzinnej” – dla sieroty zupełnej,
- 10) dodatek pielęgnacyjny,
- 11) pokrycie kosztów leczenia z zakresu stomatologii i szczepień ochronnych oraz zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne w zakresie określonym ustawą.

Renta socjalna została unormowana w odrębnej ustawie z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 982 t.j.), podobnie jak renta z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach w ustawie z dnia 30 października 2002 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 737 t.j.). Świadczenia te zostaną omówione szczegółowo w dalszej części opracowania.

#### **4. Wniosek o rentę – uwagi ogólne**

Świadczenia z ubezpieczenia społecznego nabywa się *ex lege* w sytuacji, gdy dochodzi do ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego, a jednocześnie ubezpieczony spełnia pozostałe określone ustawą przesłanki. Zaznaczyć jednak należy, że fakt, iż świadczenia te nabywa się *ex lege*, nie oznacza, że organ rentowy działa w tym zakresie z urzędu. Przyznanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w tym prawa do renty, następuje wyłącznie po złożeniu przez osobę zainteresowaną uzyskaniem takiego świadczenia odpowiedniego wniosku do organu rentowego (art. 116 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej).

Wniosek taki powinien zawierać określenie, o jakie świadczenie wnioskodawca się ubiega, oraz wskazanie dowodów i okoliczności potwierdzających jego uprawnienie, pozwalających ustalić prawo do renty oraz jej wysokość. Szczegółowe zasady dotyczące postępowania w sprawach o przyznanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe z dnia 23 listopada 2011 r. (Dz. U. z 2011 r., Nr 237, poz. 1412). Wniosek o przyznanie prawa do renty, czy to z tytułu niezdolności do pracy czy też renty rodzinnej, należy złożyć do organu rentowego wraz z dowodami potwierdzającymi uprawnienie do przyznania prawa do świadczenia. Decyzja organu rentowego przyznająca prawo do świadczenia ma charakter deklaratoryjny, bowiem stwierdza ona, że ubezpieczony spełnił (nie spełnił) wszystkie ustawowe warunki, od których uzależnione jest nabycie prawa do renty. Jedynie decyzja wydana przez Prezesa ZUS o przyznaniu prawa do renty, w trybie art. 83 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ma charakter konstytutywny.

Ustawa w sposób wyraźny określiła organowi rentowemu termin, w jakim winien on wydać decyzję od momentu złożenia wniosku o świadczenie przez ubezpieczonego. Zgodnie z dyspozycją art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w terminie 30 dni, od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji.

Warto w tym miejscu podkreślić, że pojęcie wyjaśnienia ostatniej okoliczności ma w praktyce niebagatelne znaczenie, bowiem decyduje ono o stwierdzeniu, czy organ rentowy wydał decyzję w określonym terminie, a tym samym decyduje o zasadności ewentualnych roszczeń o wypłatę odsetek, związanych z nieterminową wypłatą świadczenia lub niewydaniem stosownej decyzji. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wyjaśnienie okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oznacza dokonanie czynności mającej na celu ustalenie stanu faktycznego, czyli przeprowadzenie dowodów i ich ocenę<sup>5</sup>.

Jeżeli w wyniku decyzji zostało ustalone prawo do świadczenia oraz jego wysokość, organ rentowy dokonuje wypłaty świadczenia w terminie 30 dni od daty jej wydania. Wydanie decyzji o przyznaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy uzależnione jest od wcześniejszego stwierdzenia niezdolności do pracy ubezpieczonego („całkowitej, częściowej trwałej lub okresowej”).

Podkreślić należy, że w każdym z wariantów renty (z tytułu całkowitej trwałej niezdolności do pracy, całkowitej okresowej niezdolności do pracy, częściowej trwałej

---

<sup>5</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 19 stycznia 2012 r., III AUa 1549/11, LEX nr 1124837.

niezdolności do pracy lub częściowej okresowej niezdolności do pracy), mamy do czynienia z rentą z tytułu niezdolności do pracy, a z tego tytułu ubezpieczonemu może przysługiwać tylko jedno świadczenie<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 72/08, LEX nr 518052.

**Dr Helena Pławucka**

emerytowany adiunkt Instytutu Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

## **Renta z tytułu niezdolności do pracy**

### **1. Uwagi ogólne**

Przedmiotem opracowania jest renta z ubezpieczenia społecznego (ubezpieczenia rentowego), przysługująca w razie utraty lub zmniejszenia wynagrodzenia (dochodu) z powodu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy zarobkowej, wynikającej z naruszenia sprawności organizmu. Przesłanki, wysokość i inne kwestie związane z wypłatą tych rent regulują przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS)<sup>1</sup>.

Omawianą rentę, nazywaną często rentą z ogólnego stanu zdrowia, która w praktyce występuje najczęściej, należy odróżnić – z uwagi na przyczyny niezdolności do pracy lub okoliczności jej powstania – od renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (renta wypadkowa), renty przysługującej z tytułu inwalidztwa wojennego lub wojskowego (żołnierzy niezawodowych), renty przyznawanej funkcjonariuszom służb mundurowych oraz rent wypłacanych rolnikom. Renty te, uregulowane w odrębnych przepisach, różnią się od renty ogólnej zarówno przesłankami ich nabycia, jak i ich rozmiarem, a także dodatkowymi uprawnieniami przysługującymi osobom, korzystającym z tych rent. Wymienione renty zostały omówione w odrębnych opracowaniach, zamieszczonych w tym tomie. **Zakresem opracowania zostaną natomiast objęte renty przysługujące z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy oraz renty szkoleniowe.** W obecnym stanie prawnym renty te bowiem wchodzą w zakres ubezpieczenia rentowego i sensie formalnoprawnym nie stanowią odrębnego rodzaju rent, mimo pewnych różnic, dotyczących przesłanek ich przyznania, bądź także ich rozmiaru i celu.

Renty z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy zostały – z dniem 1 stycznia 2003 r. – wyłączone z ubezpieczenia wypadkowego, czyli nie są począwszy od tej daty, rentami wypadkowymi, tzn. rentami ustalonymi na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wy-

---

<sup>1</sup> Ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz.748 ze zm.

padków przy pracy i chorób zawodowych<sup>2</sup>, lecz rentami przyznawanymi – co do zasady – na warunkach i w wysokości przewidzianych dla rent z ogólnego stanu zdrowia, określonych w wymienionej już ustawie emerytalnej. Jedyną różnicą jest to, iż dla nabycia renty z tytułu wypadku w drodze nie jest wymagany, przewidziany w ustawie emerytalnej, staż rentowy (art. 57 a). Natomiast wysokość omawianej renty oraz inne świadczenia (np. dodatek pielęgnacyjny) są ustalane na ogólnych zasadach, przewidzianych dla rent z ogólnego stanu zdrowia. Oznacza to, iż w przeciwieństwie do rent z ubezpieczenia wypadkowego, renty przysługujące z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem w drodze nie posiadają gwarancji dolnego progu ich rozmiaru oraz nie mogą być wypłacane w zbiegu z emeryturą.

Natomiast gdy idzie o rentę szkoleniową, to renta ta obecnie stanowi odmianę renty z tytułu niezdolności do pracy, chociaż o specyficznym charakterze, różniącą się zarówno celem, wysokością, jak i okresem wypłaty. W związku z tym jej szczegółowe omówienie nastąpi w końcowej części opracowania.

## **2. Przesłanki nabycia renty**

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej renta z ogólnego stanu zdrowia przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie trzy następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy, 2) ma wymagany staż rentowy, 3) niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia lub innych wymienionych w ustawie okresach (traktowanych na równi), bądź nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów (z wyjątkami).

### **2.1. Niezdolność do pracy**

Pojęcie niezdolności do pracy określają bliżej przepisy art. 12–14 ustawy emerytalnej. Zdefiniowaną tu niezdolność do pracy dla celów rentowych należy odróżnić od niezdolności do pracy, stanowiącej podstawę nabycia innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (np. zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego), która została określona w odrębnych przepisach<sup>3</sup> i jest ustalana wg odmiennych kryteriów.

Zawarta w wymienionych przepisach definicja niezdolności do pracy zastąpiła obowiązujące przed 1 września 1997 r. pojęcie inwalidztwa; z tą datą odstąpiono także od różnicowania stopnia niezdolności wg grup inwalidzkich oraz dokonano istotnych

---

<sup>2</sup> Ustawa z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.

<sup>3</sup> Zob. ustawę z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.).

zmian w trybie orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych<sup>4</sup>. Zmiany te były następstwem, zgłaszanych od dawna, krytycznych uwag zarówno pod adresem ogólnej definicji inwalidztwa, jak i zasad kwalifikowania do poszczególnych grup inwalidzkich (zwłaszcza do III grupy), a także do praktyki orzekania w tych sprawach przez komisje lekarskie (KiZ-y), a zwłaszcza preferowania w ocenie inwalidztwa i jego stopni kryterium biologicznego (ograniczeń sprawności psychofizycznej), z pomijaniem lub niedocenianiem kryteriów zawodowo-ekonomicznych. Praktyce tej sprzyjał także sam termin „inwalidztwo”, który mimo definicji prawnej, uwzględniającej wspomniane kryteria, w potocznym i medycznym znaczeniu (zgodnie z jego etymologią) był raczej utożsamiany z niesprawnością fizyczną lub psychiczną, a nie z wynikającym stąd ograniczeniem, bądź utratą zdolności do pracy zarobkowej.

Obowiązujące obecnie ustawowe pojęcie niezdolności do pracy dla celów rentowych zawiera w sobie dwa podstawowe elementy: biologiczny i zawodowy. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. W utrwalonym orzecznictwie Sąd Najwyższy (SN) wielokrotnie podkreślał, iż o niezdolności do pracy nie decyduje biologiczny stan kalectwa i choroby, niemający wpływu na zdolność do pracy, lecz koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się<sup>5</sup>.

Element biologiczny został zdefiniowany jako naruszenie sprawności organizmu, przy czym ustawa nie wymaga (jak to miało miejsce w dawniejszych przepisach), by naruszenie to miało charakter trwały lub długotrwały, czyli nie wprowadza wprost – w celu nabycia prawa do renty – wymogu trwania naruszenia sprawności organizmu przez pewien, z góry określony czas, ani też nie odnosi kwestii rokowań do odzyskania sprawności organizmu. Kryterium trwałości (początkowo) oraz istnienia lub braku pozytywnych rokowań zostało bowiem obecnie odniesione wyłącznie do niezdolności do pracy, czyli do kryterium zawodowego, chociaż ocenianej wg wiedzy medycznej. Trwały lub okresowy charakter ma więc mieć niezdolność do pracy, a nie

---

<sup>4</sup> Zmiany te wprowadziła ustawa z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 100, poz. 461). Szerzej zmiany te autorka omówiła w opracowaniu: H. Pławucka, *Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1998, nr 1, s. 2–10.

<sup>5</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 2005 r., I UK 278/04, LEX nr 375618; orzeczenie SN z dnia 9 marca 2006 r., II UK 98/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 77 i podane w jego uzasadnieniu niepublikowane orzeczenie SN. Zob. też orzeczenie SN z 4 czerwca 2003 r., II UK 310/02, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 11, z. 517. W orzeczeniu z dnia 12 lipca 2005 r., II UK 288/04 (OSNP 2006, nr 5-6, poz. 99) SN stwierdził, iż istnienie schorzeń, powodujących konieczność stałego leczenia nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień od pracy. Z nowszych orzeczeń por. orzeczenie SN z dnia 26 maja 2010 r., II UK 353/09, LEX nr 604226; orzeczenie SN z dnia 9 marca 2012 r., I UK 388/11, LEX nr 1215135; orzeczenie SN z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 329/11, LEX nr 1265567.

naruszenie sprawności organizmu i odpowiednio – rokowania dotyczą możliwości odzyskania zdolności do pracy (przy uwzględnieniu także celowości poddania się przekwalifikowaniu zawodowemu), a nie tylko odzyskania sprawności organizmu. Oznacza to, iż nawet nieodwracalne naruszenie sprawności organizmu nie stanowi podstawy do przyznania renty, jeżeli istnieje możliwość odzyskania zdolności do pracy przez przystosowanie się organizmu lub przez przekwalifikowanie zawodowe. Po zmianach dokonanych w 2005 r.<sup>6</sup> zrezygnowano z pojęcia trwałej niezdolności do pracy, zastępując go pojęciem „przewidywanego okresu niezdolności do pracy” (art. 13 ust. 1), ale nadal zależnego od wiedzy medycznej i rokowań co do odzyskania zdolności do pracy. Przy ocenie przewidywanego okresu niezdolności do pracy lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) bierze pod uwagę charakter i stopień naruszenia sprawności organizmu oraz rokowania odzyskania zdolności do pracy.

Element zawodowy wyraża się w utracie zdolności do pracy zarobkowej, bez przesądzenia formy prawnej, w jakiej praca była lub może być wykonywana. Wynika to stąd, iż pojęcie niezdolności do pracy ma zastosowanie do wszystkich osób objętych ubezpieczeniem rentowym, niezależnie od tytułu tego ubezpieczenia (z wyjątkiem rolników i służb mundurowych), odnosi się zatem nie tylko do osób wykonujących pracę zarobkową w ramach stosunku pracy, lecz także osób realizujących swą aktywność zawodową w innych formach prawnych (np. umowy cywilnoprawne, działalność gospodarcza itp.).

Przytoczona wcześniej ogólna definicja niezdolności do pracy kładzie większy nacisk na kryterium zawodowe; za niezdolną do pracy może być bowiem uznana tylko taka osoba, która oprócz utraty (całkowitej lub częściowej) zdolności do pracy zarobkowej nie rokuje jej odzyskania po przekwalifikowaniu. Ta dodatkowa przesłanka w istotny sposób różni poprzednie pojęcie inwalidztwa od obecnego określenia niezdolności do pracy, zawężając go i ograniczając krąg osób uprawnionych do renty. Przyjęta w art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej ogólna koncepcja niezdolności do pracy nie jest jednak spójna z niektórymi, bardziej szczegółowymi zapisami ustawy, które nie zawsze z nią korespondują, gdyż w ich ujęciu możliwość odzyskania zdolności do pracy przez przekwalifikowanie nie zawsze jest wymagana do przyjęcia niezdolności do pracy<sup>7</sup>.

Ustawa wyróżnia niezdolność całkowitą i częściową. Całkowita niezdolność do pracy oznacza niezdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy zarobkowej (art. 12 ust. 2 ustawy). Z uwagi na to, iż punktem odniesienia przy ocenie zdolności do pracy są typowe („normalne”) warunki pracy, zachowanie zdolności do pracy w warunkach specjalnych, określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu

<sup>6</sup> Zmiany te wprowadzono ustawą z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 169, poz. 1412).

<sup>7</sup> Na niespójności te autorka zwraca uwagę w niniejszym opracowaniu oraz w artykule cyt. w przypisie 4, s. 5–6; por. również podane tam (w przypisach 12 i 13) opracowania.



osób niepełnosprawnych<sup>8</sup> nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (art. 13 ust 4 ustawy). Oznacza to, iż przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach, niż specjalne stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu<sup>9</sup>. Zachowanie zdolności do pracy w warunkach stanowiska przystosowanego dla osoby niepełnosprawnej nie jest też przeszkodą do orzeczenia częściowej niezdolności do pracy. W orzeczeniu z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż wykonywanie pracy na stanowisku specjalnie dostosowanym do możliwości pracownika nie może być traktowane jako uzyskanie nowych kwalifikacji i nie oznacza odzyskania zdolności do pracy<sup>10</sup>. Definicję stanowiska pracy przystosowanego dla osoby niepełnosprawnej zawiera wspomniana ustawa o rehabilitacji (art. 2 pkt 8) oraz precyzują ją przepisy rozporządzenia wykonawczego<sup>11</sup>, zaś o zatrudnieniu w tych warunkach decydują orzeczenia zespołów orzekających o niepełnosprawności.

Częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy). Przyjęta formuła zawiera zwroty zbyt ogólne i ocenne, które przy tym nie zostały sprecyzowane ani w samej ustawie, ani w przepisach wykonawczych<sup>12</sup>. Dotyczy to zarówno zwrotu utraty zdolności do pracy w „znacznym stopniu”, jak i kryterium posiadanych kwalifikacji zawodowych, bo tylko o takie, mimo braku wyraźnego dookreślenia, może tu chodzić. Gdy idzie o pierwsze kryterium, to obecnie nie ma podstaw prawnych do stosowania w praktyce (stosowanej niekiedy przez lekarzy orzeczników ZUS) miary przyjmowanej w poprzednich przepisach przy ustalaniu częściowej niezdolności do dotychczasowej pracy, gdzie wymagano obniżenia tej zdolności co najmniej o połowę w porównaniu ze zdolnością, jaką wykazywali pracownicy o podobnych kwalifikacjach i przygotowaniu zawodowym, mający pełną sprawność fizyczną i psychiczną. W związku z tym należy podzielić pogląd, iż ustalenie, czy w konkretnej sytuacji nastąpiła utrata zdolności do pracy w znacznym stopniu, zależeć będzie od swobodnej oceny orzeczniczej, co z pewnością nie sprzyja zachowaniu spójnej linii w orzekaniu o częściowej niezdolności do pracy<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> Chodzi o ustawę z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz. U. z 2011 r., Nr 127, poz. 721 ze zm.).

<sup>9</sup> Tak SN w orzeczeniu z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNP 2002/15/369 oraz w orzeczeniu z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589.

<sup>10</sup> Orzeczenie zamieszczone w OSNP 2004, nr 13, poz. 234.

<sup>11</sup> Por. § 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz. U. Nr 139, poz. 1328 ze zm.).

<sup>12</sup> Chodzi o rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. Nr 273, poz. 2711 ze zm.).

<sup>13</sup> Por. K. Antonów [et al.] (red.), *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz*, Warszawa 2014, 132–133; cyt. dalej jako K. Antonów (red.), *Komentarz...*; por. jednak orzeczenie SN z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 158/11, LEX nr 1129320, w którym SN stwierdził, iż

Jeszcze większe problemy interpretacyjne rodzi pojęcie pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych. W definicji częściowej niezdolności do pracy nie chodzi bowiem o ocenę zachowania zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy, lecz jedynie pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, czyli o relatywizowanie oceny zdolności do pracy do posiadanych przez ubezpieczonego kwalifikacji. W orzeczeniu z dnia 18 maja 2010 r.<sup>14</sup> SN podkreślił, iż chodzi tu o szerszą ocenę stwierdzającą brak niezdolności do pracy, w związku z tym czym innym jest konkretne zatrudnienie, na wykonywanie którego nie wyraża zgody lekarz medycyny pracy, i czym innym szersza ocena, która nie odnosi się do jednego stanowiska pracy, lecz do pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Wprowadzenie tej przesłanki miało na celu wyeliminowanie sytuacji, w których ubezpieczeni o wyższych kwalifikacjach – po utracie zdolności do ich zarobkowego wykorzystania – wobec braku środków utrzymania, zmuszeni byłiby podjąć pracę niżej kwalifikowaną, do której zachowali zdolność. Ubezpieczony może być zatem uznany za częściowo niezdolnego do pracy, mimo zachowania zdolności do pracy wymagającej niskich kwalifikacji lub niewymagającej ich w ogóle, jeżeli jednak jednocześnie utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy, do której posiada kwalifikacje<sup>15</sup>. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajmował w wielu orzeczeniach<sup>16</sup>.

Gdy idzie o pojęcie kwalifikacji zawodowych, to trafne jest stanowisko, iż pojęcia tego nie należy sprowadzać wyłącznie do ustalenia poziomu wykształcenia, tzn. kwalifikacji nabytych w wyniku ukończenia określonych szkół lub innych form przygotowania zawodowego, lecz należy również uwzględniać kwalifikacje rzeczywiste, tzn. wiedzę i nabyte umiejętności praktyczne, wynikające ze zdobytego doświadczenia zawodowego, którymi faktycznie dysponowała dana osoba, wykorzystując je w pracy zawodowej<sup>17</sup>. W przeciwnym razie prawo do renty nabywałyby zawsze osoby, nieposiadające kwalifikacji w ujęciu formalnym, które na skutek naruszenia sprawności organizmu nie mogą wykonywać pracy, którą dotychczas wykonywały, przy wykorzystaniu ogólnych umiejętności pozwalających na wykonywanie pracy zarobkowej.

W praktyce, z uwagi na sytuację na rynku pracy, nierzadkie są sytuacje, w których dotychczas wykonywana praca nie jest pracą zgodną z wyuczonym zawodem. W takim

---

dopiero utrata zdolności do pracy w stopniu znacznym, a więc w stopniu większym, niż połowa zwykłej zdolności do pracy, powoduje częściową niezdolność do pracy.

<sup>14</sup> I UK 22/10, LEX nr 607130.

<sup>15</sup> Por. np. orzeczenie SN z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06, z częściowo krytyczną glosą U. Jackowiak, OSP 2008, nr 4, poz. 48.

<sup>16</sup> Por. np. orzeczenie SN z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 59/00, OSNP 2001, nr 10, poz. 8 (wkładka) oraz orzeczenie SN z dnia 7 lutego 2006 r., I PK 153/05, OSNP 2007, nr 1–2, poz. 27.

<sup>17</sup> Por. U. Jackowiak, „Niezdolność do pracy” zastąpi „inwalidztwo”, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 1997, nr 7, s. 14; D.E. Lach, *Kwalifikacje zawodowe a renta z tytułu niezdolności do pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2012, nr 1, s. 27–28. Zob. też orzeczenie SN z dnia 28 września 2011 r. I UK 36/11, LEX nr 1102992 oraz orzeczenie SN z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 175/11, LEX nr 1129321.

przypadku wymóg utraty w znacznym stopniu pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami prowadzi do zaostrzenia oceny, oznacza bowiem, iż do przyjęcia częściowej niezdolności do pracy nie wystarcza ustalenie niezdolności do pracy dotychczas wykonywanej, lecz konieczne jest stwierdzenie, iż dana osoba nie może także wykonywać (w znacznym stopniu) pracy zgodnej z wyuczonym (choć nie wykonywanym) zawodem. Tezę tę – co do zasady – można aprobować, jednakże z zastrzeżeniem, iż przedstawiona interpretacja nie powinna być stosowana w przypadkach, gdy ubezpieczony nigdy nie podjął pracy w wyuczonym zawodzie, bądź nie wykonywał go ostatnio (przed zgłoszeniem wniosku o rentę) przez odpowiednio długi okres. W takim bowiem przypadku nabyte kwalifikacje zawodowe mogły ulec dezaktualizacji, co oznacza, iż nie sposób uznać, czy osoba ubiegająca się o rentę legitymuje się określonymi kwalifikacjami.

W aktualnym stanie prawnym (odmiennie niż przed 1997 r.) częściowa niezdolność do pracy nie jest jednoznaczna z niemożnością wykonywania dotychczasowego zatrudnienia (pracy zarobkowej) i nie wystarczy do nabycia prawa do renty z tytułu takiej niezdolności, w sytuacji gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w swoim zawodzie, bez potrzeby przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego, przy uwzględnieniu (poza aspektem medycznym) wieku, poziomu wykształcenia i predyspozycji psychofizycznych<sup>18</sup>. W kontekście art. 12 ust. 3 ustawy przekwalifikowanie może bowiem oznaczać albo przekwalifikowanie w ramach posiadanych już ogólnych kwalifikacji, albo zdobycie nowego zawodu. Przekwalifikowanie nie jest natomiast równoznaczne z podjęciem jakiegokolwiek prostej pracy w sytuacji utraty zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami<sup>19</sup>. Za przekwalifikowanie zawodowe, czyli uzyskanie nowego zawodu, nie można też uznać sytuacji wykonywania innej pracy jako samouk, bez potwierdzenia tych nowych kwalifikacji odpowiednimi dokumentami<sup>20</sup>.

Za równoznaczne z niezdolnością do pracy nie można uznać odsunięcia pracownika ze względów profilaktycznych od wykonywania dotychczasowej pracy w wyuczonym zawodzie, przy zachowaniu zdolności do wykonywania innego zatrudnienia. Także stwierdzenie przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania dotychczasowej pracy nie stanowi częściowej niezdolności do pracy, jeżeli zachowana została zdolność do wyko-

---

<sup>18</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 299/04, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 93 i podane tam, zachowujące aktualność, orzeczenia SN z lat 1998–1999, a także orzeczenie z 14 czerwca 2005 r., I UK 278/04, LEX nr 375618 (cyt. w przypisie 5); orzeczenie SN z dnia 11 stycznia 2007 r., II UK 156/06, OSNP 2008, nr 3-4, poz. 45; orzeczenie SN z dnia 3 września 2008 r., I UK 31/08, LEX nr 785518; orzeczenie SN z dnia 31 marca 2009 r. II UK 264/08, LEX nr 707880 oraz orzeczenie SN z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 108/1, LEX nr 1130390.

<sup>19</sup> Tak SA w Łodzi w orzeczeniu z dnia 14 listopada 2000 r., III AUa 836/00, OSA 2001/6/26 oraz SN w orzeczeniu z dnia 15 września 2006 r., I UK 103/06, OSNP 2007, nr 17–18, poz. 261.

<sup>20</sup> Tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 11 grudnia 2002 r., III AUa 3429/01, „Prawo Pracy” 2004, nr 9, 46.

nywania pracy zgodnej z kwalifikacjami<sup>21</sup>. Natomiast ograniczenie ze względu na stan zdrowia możliwości pracy zgodnej z kwalifikacjami do stanowisk pracy w warunkach zapewniających wyeliminowanie szkodliwego wpływu czynników zewnętrznych, występujących normalnie przy tego rodzaju pracy, oznacza utratę zdolności do pracy w znacznym stopniu w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej<sup>22</sup>.

## 2.2. Niezdolność do pracy a niepełnosprawność

W obowiązującym stanie prawnym są to różne kategorie pojęciowe, uregulowane w odrębnych przepisach, służące odmiennym celom oraz podlegające odrębnym zasadom orzekania. Pojęcie niepełnosprawności i stopni niepełnosprawności oraz organy decydujące o zaliczeniu do jednego z trzech stopni niepełnosprawności reguluje wspomniana już wcześniej ustawa o rehabilitacji osób niepełnosprawnych. W ujęciu tej ustawy (art. 2 pkt 10) niepełnosprawność oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy. Ustawa wyróżnia trzy stopnie niepełnosprawności: znaczny, umiarkowany i lekki, definiując każdy z nich (art. 3–4). Orzeczenie ustalające stopień niepełnosprawności stanowi podstawę do korzystania z uprawnień przewidzianych w omawianej ustawie oraz przyznania różnych świadczeń socjalnych i ulg przewidzianych w odrębnych przepisach (np. prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, świadczeń z pomocy społecznej, ulg w podatku dochodowym, zatrudnienia w warunkach chronionych itp.). Orzeczenie takie nie uprawnia jednak do renty z tytułu niezdolności do pracy. O stopniach niepełnosprawności orzekają powiatowe i wojewódzkie zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności. Ustawa (art. 5) zezwala jednak na traktowanie na równi z orzeczeniem o znacznym, umiarkowanym lub lekkim stopniu niepełnosprawności orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, ustalającego odpowiednio całkowitą niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji, całkowitą niezdolność do pracy oraz częściową niezdolność do pracy, bądź celowość przekwalifikowania. Wynika to stąd, iż prawna definicja niepełnosprawności została ujęta szerzej aniżeli definicja niezdolności do pracy, w konsekwencji czego każda osoba, która uzyskała orzeczenie o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, jest uznawana

<sup>21</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 362/04, OSNP 2006, nr 11–12, poz. 193 oraz orzeczenie SN z dnia 12 marca 2007 r., I UK 299/06, OSNP 2008, nr 7–8, poz. 112; orzeczenie SN z dnia 15 listopada 2007 r., I UK 154/07, LEX nr 863929; orzeczenie SN z dnia 8 stycznia 2009 r., I UK 200/08, LEX nr 738337 oraz orzeczenie SN z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/1, LEX nr 1215423.

<sup>22</sup> Tak SN w orzeczeniu z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 403/02, OSNP 2004, nr 12, poz. 214. Orzecznictwo Sądu Najwyższego, dotyczące kryteriów niezdolności do pracy autorka przedstawiła szerzej w opracowaniu: H. Pławucka, *Ryzyko niezdolności do pracy dla celów rentowych – konstrukcja i treść*, [w:] *Niezdolność do pracy jako ryzyko w ubezpieczeniu rentowym, Materiały konferencji ZUS i PSUS*, Warszawa–Chorzów 2014, s. 43–52.

jednocześnie za osobę niepełnosprawną. Nie została natomiast dopuszczona sytuacja odwrotna, w której orzeczenia zaliczające do danego stopnia niepełnosprawności, wydane przez zespoły orzekające, mogłyby być traktowane na równi z odpowiednimi orzeczeniami lekarza orzecznika ZUS, ustalającymi niezdolność do pracy w określonym stopniu, a tym samym stanowić podstawę do przyznania renty. Stanowisko to zostało potwierdzone w wielu orzeczeniach sądowych<sup>23</sup>.

W praktyce powstał jednak problem wpływu istniejących orzeczeń o stopniach niepełnosprawności na ustalenie niezdolności do pracy dla celów rentowych. Dotyczyło to zwłaszcza przypadków, w których zainteresowany legitymował się orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a mimo to – przy uwzględnieniu tych samych schorzeń – lekarz orzecznik ZUS odmawiał ustalenia nawet częściowej niezdolności do pracy. Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach podkreślił, iż przy ocenie niezdolności do pracy do celów rentowych nie można pomijać stopnia niepełnosprawności, ustalonego na podstawie przepisów ustawy o rehabilitacji<sup>24</sup>. Nie oznacza to jednak, iż zawsze stwierdzenie nawet wysokiego stopnia niepełnosprawności będzie równoznaczne ze stwierdzeniem niezdolności do pracy, warunkującej prawo do renty, wymaga to bowiem wnikliwej oceny biegłych lekarzy sądowych. Orzeczenie o niepełnosprawności może mieć wpływ na ustalenie niezdolności do pracy, ale nie jest to wpływ przesądzający<sup>25</sup>. Przyjęta linia orzecznicza nie w pełni zasługuje na aprobatę, ponieważ – mimo odrębnej regulacji – kryteria decydujące o zaliczeniu do poszczególnych stopni niepełnosprawności są bardzo podobne do tych, które decydują o stopniach niezdolności do pracy, ustalanej dla celów rentowych. Dotyczy to zwłaszcza znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, gdzie kryterium zawodowe sprowadza się w obu przypadkach do niezdolności do pracy w ogóle lub zdolności do pracy jedynie w warunkach chronionych, z jednoczesną potrzebą – w celu pełnienia ról społecznych – stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób (przy znacznym stopniu), bądź pomocy o charakterze okresowym lub częściowym (przy umiarkowanym stopniu). Powyższe oznacza, iż zarówno kryterium biologiczne (naruszona sprawność organizmu), jak i kryterium zawodowe (wcześniej

---

<sup>23</sup> Por. wyrok NSA z dnia 26 lipca 2001 r., II SA 386/01, LEX nr 121926; orzeczenie SN z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNP 2004, nr 12, poz. 213, orzeczenie SA w Łodzi z dnia 23 czerwca 2003 r., III AUa 1493/05 – „Prawo Pracy” 2006, nr 11, 43; postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2005 r., II UK 77/0, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 372; orzeczenie SN z dnia 28 maja 2008 r., I UK 369/07 – „Monitor Prawa Pracy” 2008, nr 9, z. 492 oraz orzeczenie SN z dnia 4 marca 2008 r., II UK 130/07, LEX nr 459312.

<sup>24</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03, OSNP 2004, nr 19, poz. 340; orzeczenie SN z dnia 11 lutego 2005 r., I UK 177/04, OSNP 2005/18/290. Z nowszych orzeczeń por. orzeczenie SN z dnia 28 września 2011 r., I UK 96/11, LEX nr 1102261 oraz orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 2012 r., I UK 17/12, LEX 1229807.

<sup>25</sup> Tak SN w postanowieniu z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 280/07, LEX nr 442888 oraz wcześniej w orzeczeniu z dnia 11 lutego 2005 cytowanym w przypisie 24.

omówione), decydujące o zaliczeniu do ww. stopni są prawie identyczne jak odpowiednie kryteria pozwalające na ustalenie całkowitej niezdolności do pracy dla celów rentowych. Przeszkody w traktowaniu tych orzeczeń na równi nie powinna natomiast stanowić okoliczność, iż niepełnosprawność jest pojęciem szerszym, oznacza bowiem nie tylko niezdolność do wykonywania pracy zarobkowej, lecz także ograniczenie lub niemożność wypełniania innych ról społecznych. W podstawowym zakresie, tzn. w sferze zawodowej, pojęcia te są bowiem identyczne. Należy też zauważyć, iż różnice między pojęciem niezdolności do pracy a pojęciem niepełnosprawności doznały osłabienia przez wspomnianą już wcześniej prawną możliwość traktowania na równi, w określonym zakresie, orzeczeń lekarzy orzeczników ZUS o niezdolności do pracy z orzeczeniami o stopniach niepełnosprawności<sup>26</sup>. Odrzucając zatem automatyzm, który powodowałby, iż zaliczenie do wysokiego stopnia niepełnosprawności miałyby zawsze przesądzać o ustaleniu niezdolności do pracy i przyznaniu prawa do renty, należałoby jednak w szerszym zakresie dopuścić takie przypadki, eliminując w ten sposób występującą w praktyce zbyt daleko idącą rozbieżność w ocenach, w których takie same schorzenia powodują diametralnie różne skutki prawne.

### **2.3. Zasady i tryb orzekania o niezdolności do pracy**

Oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz przewidywanego okresu niezdolności do pracy, a także innych okoliczności (np. daty powstania niezdolności, jej związku z określonymi okolicznościami) dokonuje w formie orzeczenia lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Od orzeczenia tego lekarza ubezpieczonemu przysługuje sprzeciw do komisji lekarskiej ZUS w ciągu 14 dnia od dnia jego doręczenia. Niewniesienie sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika ZUS w przewidzianym terminie wyłącza możliwość późniejszego wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego, opartego wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia, bowiem sąd odrzuca takie odwołanie (art. 477<sup>9</sup> par. 3<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego). Przekazanie sprawy do komisji lekarskiej następuje także w razie zgłoszenia przez Prezesa ZUS zarzutu wadliwości orzeczenia oraz w trybie nadzoru, sprawowanego przez ten organ, jeżeli w wyniku kontroli zostanie stwierdzony brak zgodności orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej ze stanem faktycznym lub zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy. Komisja lekarska dokonuje rozstrzygnięcia w formie orzeczenia. Nadzór nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie sprawuje Prezes ZUS za pośrednictwem naczelnego lekarza ZUS. Na szczeblu oddziałów ZUS

---

<sup>26</sup> Podkreślił to SN w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNP 2004/12/213.

bezpośredni nadzór nad orzekaniem o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników wykonuje Prezes ZUS, za pośrednictwem głównego lekarza orzecznika.

Orzeczenie lekarza orzecznika, od którego nie wniesiono sprzeciwu lub co do którego nie zgłoszono zarzutu wadliwości, albo orzeczenie komisji lekarskiej, stanowi dla organu rentowego podstawę do wydania decyzji w sprawie renty (art. 14 ust. 1–3 ustawy).

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej, dokonując oceny stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowań co do odzyskania zdolności do pracy, uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Ocena ta wymaga zatem odniesienia się zarówno do czynników medycznych, jak i zawodowych. Przy ocenie niezdolności do pracy oraz prawa do renty nie są natomiast brane pod uwagę trudności w uzyskaniu odpowiedniego zatrudnienia. Chodzi bowiem o zdolność do pracy, czyli potencjalną możliwość wykonywania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, a nie rzeczywistą możliwość znalezienia odpowiedniego miejsca pracy i wykorzystania tej zdolności. W wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r.<sup>27</sup> Sąd Najwyższy zanegował jednak wyłącznie czysto abstrakcyjną ocenę możliwości podjęcia przez ubezpieczonego pracy, uznając za wadliwe postępowanie sądów niższych instancji, które przy dokonywaniu oceny dalszego utrzymywania się u ubezpieczonego niezdolności do pracy nie brały pod uwagę jego trudności w uzyskaniu zatrudnienia w miejscu zamieszkania.

Szczegółowe zasady orzekania o niezdolności do pracy regulują przepisy rozporządzenia wykonawczego<sup>28</sup>. Jak już wcześniej wspomniano, obecnie obowiązujące przepisy nie przewidują orzekania o niezdolności na trwałe, lecz jedynie na przewidywany czas jej trwania, przy czym ustawa określa granice tego okresu. W związku z tym za niewłaściwe należy uznać dalsze posługiwanie się przez art. 14 ust. 1 pkt 2 ustawy zwrotem o trwałej niezdolności do pracy. Podobna uwaga dotyczy art. 59 ust. 1 pkt 1 ustawy<sup>29</sup>. Obecnie zatem niezdolność do pracy orzeka się – co do zasady – na okres do 5 lat, bądź na okres dłuższy (ale nie na stałe) – jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu. Warto przy tym zauważyć, iż w tym drugim przypadku ustawa nie przewiduje żadnej granicy czasowej tego

---

<sup>27</sup> II UKN 675/98, OSNP 2000, nr 16, poz. 624.

<sup>28</sup> Por. rozporządzenie cytowane w przypisie 12.

<sup>29</sup> W związku z tym za niespójne należy uznać stanowisko autorów zajęte w: K. Antonów (red.), *Komentarz...*, gdzie w jednym miejscu (s. 145) uznają oni za dopuszczalne ustalanie niezdolności do pracy na trwałe, zaś w innym (s. 387) – przy analizie art. 59 ustawy emerytalnej – przyjmują, iż obecnie przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy powinna być wyłącznie rentą okresową.

dłuższego okresu niezdolności do pracy, z wyjątkiem określonym w art. 13 ust. 3 a. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy przez okres co najmniej ostatnich 5 lat poprzedzających dzień badania lekarskiego brakuje mniej niż 5 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego, w przypadku dalszego stwierdzenia niezdolności do pracy, orzeka się tę niezdolność na okres do dnia osiągnięcia tego wieku. Wynika stąd, iż górną granicę okresu, na jaki może w tym przypadku być orzeczona niezdolność do pracy wyznacza data osiągnięcia przez osobę zainteresowaną wieku emerytalnego, określonego w art. 24 ust. 1 a i 1 b ustawy emerytalnej, odrębnie dla kobiet i mężczyzn w okresie przejściowym, lecz stopniowo podwyższanego i zrównywanego dla obojga płci do pułapu 67 lat. Podobny wniosek wynika z regulacji zawartej w art. 24 a i art. 27 a ustawy, które przewidują zamianę z urzędu pobieranej renty z tytułu niezdolności do pracy na emeryturę osobie, która osiągnęła wiek uprawniający do emerytury oraz podlegała ubezpieczeniu społecznemu, niezależnie od tego, czy spełnia ona warunek posiadania wymaganego do nabycia emerytury okresu ubezpieczenia<sup>30</sup>.

Wysokość omawianej emerytury ustala się na ogólnych zasadach, lecz nie może być ona niższa od pobieranej dotychczas renty z tytułu niezdolności do pracy. Z powyższej analizy wynika, iż w obecnym stanie prawnym niezdolność do pracy ma charakter wyłącznie niezdolności okresowej, chociaż okres ten może być zróżnicowany. Należy przy tym zaznaczyć, że okoliczność, iż niezdolność orzeka się wyłącznie na określony czas, nie oznacza, iż faktycznie nie może ona mieć charakteru trwałego, tzn. nierokującego poprawy. Stwierdzenie niezdolności o takim charakterze nie daje jednak obecnie prawa do renty stałej (do końca życia), lecz co najwyżej do daty osiągnięcia wieku emerytalnego.

#### 2.4. Staż rentowy

Kolejnym warunkiem nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy jest wymóg posiadania odpowiedniego okresu ubezpieczenia przed powstaniem niezdolności do pracy, zróżnicowanego w zależności od wieku, w którym ta niezdolność powstała (art. 58 ust. 1 ustawy). Warunku tego nie wymaga się od osób, których niezdolność do pracy powstała w wyniku wypadku w drodze do pracy lub z pracy (art. 57 a ustawy). Staż rentowy składa się z okresów składkowych i nieskładkowych (art. 5–7 ustawy), uzupełnionych ewentualnie okresami ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do nabycia renty (art. 10 ust. 2 ustawy). Przy ustalaniu stażu rentowego okresy nieskładkowe – zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 5 ust. 2 ustawy – dolicza się w wymiarze nieprzekraczającym 1/3 udowodnionych

<sup>30</sup> Szerzej o tym i krytycznie K. Antonów, *Renta z tytułu niezdolności do pracy*, [w:] U. Jackowiak (red.), *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym*, PSUS, Gdańsk 2006, s. 63.



okresów składkowych. W przypadku osób, u których niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat, punktem odniesienia do ustalenia tej proporcji, są okresy składkowe przypadające w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed powstaniem niezdolności do pracy<sup>31</sup>.

Wymagany do nabycia renty staż został zróżnicowany w zależności od wieku, w którym powstała niezdolność do pracy, przez co uwzględnia się, uwarunkowaną wiekiem (co najmniej 16 lat) i ukończeniem nauki, obiektywną możliwość podjęcia zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej, rodzącej obowiązek ubezpieczenia społecznego. Okres stażu wynosi od roku (gdy niezdolność powstała przed ukończeniem 20 lat) do 5 lat (w przypadku niezdolności powstałej w wieku powyżej 30 lat). Omawiany warunek został jeszcze dodatkowo złagodzony w stosunku do najmłodszych ubezpieczonych oraz w stosunku do absolwentów szkół, z uwagi na to, iż powstanie niezdolności w młodym wieku lub w krótkim czasie po zakończeniu nauki uniemożliwia w zasadzie spełnienie określonych w ustawie warunków stażowych, koniecznych do nabycia renty. Zgodnie z art. 58 ust. 3 ustawy, jeżeli ubezpieczony nie osiągnął, odpowiedniego dla danej grupy wiekowej, okresu stażu niezbędnego do uzyskania renty, warunek ten uważa się za spełniony, gdy został on zgłoszony do ubezpieczenia przed ukończeniem 18. roku życia albo w ciągu 6 miesięcy po ukończeniu nauki w szkole ponadpodstawowej, ponadgimnazjalnej lub w szkole wyższej oraz do dnia powstania niezdolności do pracy miał (bez przerwy lub z przerwami nieprzekraczającymi 6 miesięcy) jakiegokolwiek okresy składkowe i nieskładkowe.

W przypadku osób, u których niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat, wymagany staż 5 lat musi wystąpić w określonym przedziale czasowym, tzn. przypadać na ostatnie dziesięciolecie przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. W razie braku możliwości wykazania przez ubezpieczonego takiego okresu w ostatnim dziesięcioleciu z powodu pobierania w tym czasie renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej, okres dziesięciolecia ulega przesunięciu wstecz o okres pobierania któregoś z tych świadczeń. Wymóg, by wymagany staż przypadał na ostatnie dziesięciolecie, jest wyrazem powiązania uprawnień do renty z wykonywaniem zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej, podlegającej ubezpieczeniu społecznemu, w okresie bezpośrednio poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy. Powiązanie z ubezpieczeniem zostaje zerwane, gdy przerwa w ubezpieczeniu w ostatnim dziesięcioleciu jest dłuższa niż 5 lat.

Omawiany wymóg istotnie jednak ogranicza możliwość nabycia prawa do renty w przypadku dłuższych przerw w aktywności zawodowej, z przyczyn niezależnych od

---

<sup>31</sup> Tak: SN w orzeczeniu z dnia 21 kwietnia 1995 r., II UKN 2/95, OSNP 1995, nr 18, poz. 232; por. też orzeczenie SN z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 565/01, OSNP 2004, nr 4, poz. 69. Orzecznictwo w tej sprawie nie jest jednak jednolite – por. szerzej o tym K. Antonów (red.), *Komentarz...*, s. 383–384.

zainteresowanego, zwłaszcza bezrobocia. Stąd w sądowej praktyce orzeczniczej warunek ten jest łagodzony. Przejawia się to m.in. w dopuszczeniu możliwości uwzględnienia stażu pracy przypadającego po dacie powstania niezdolności do pracy (czyli już po realizacji ryzyka ubezpieczeniowego), jeżeli wniosek o rentę został złożony po rozwiązaniu stosunku pracy<sup>32</sup>.

Odmowa wypłaty renty z powodu braku wymaganych 5 lat stażu w ostatnim dziesięcioleciu jest postrzegana jako uregulowanie zbyt rygorystyczne i niesprawiedliwe społecznie, zwłaszcza przez osoby, które ogólnie legitymują się długim stażem rentowym, w wymiarze zbliżonym nieraz do stażu pozwalającego na nabycie emerytury, lecz nie spełniają warunku posiadania wymaganego stażu w okresie ostatnich dziesięciu lat. W orzeczeniu z dnia 7 września 2004 r., SK 30/03, Trybunał Konstytucyjny stwierdził jednak, iż kwestionowane przepisy są zgodne z Konstytucją<sup>33</sup>. Zbliżone stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r., I UK 56/04, stwierdzając, iż przyjęte rozwiązanie nie jest wyrazem nierównego traktowania ubezpieczonych, lecz wynika z powiązania prawa do świadczeń rentowych z wykonywaniem zatrudnienia (działalności) w okresie bezpośrednio poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy<sup>34</sup>.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 2006 r., I UZP 5/05, Sąd Najwyższy potwierdził natomiast prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, bez potrzeby wykazywania pięcioletniego okresu stażu w ostatnim dziesięcioleciu, w przypadku osób całkowicie niezdolnych do pracy, legitymujących się okresem składkowym i nieskładkowym, wynoszącym co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn<sup>35</sup>. Przyjęta – rozszerzająca wykładnia – mimo uzasadnienia sprawiedliwościowego, pozostawała jednak w sprzeczności z wyraźnym brzmieniem analizowanych przepisów, nie znajdowała także, w moim przekonaniu, wsparcia w wykładni systemowej, sprowadzającej się do powołania się na rozwiązania przewidziane w obowiązującej w okresie międzywojennym i częściowo po wojnie ustawie z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (scaleniowej), ponieważ system ubezpieczeń społecznych uległ zasadniczej przebudowie w 1954 r. i trudno przyjąć ciągłość rozwiązań prawnych. Ponadto przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujący i nie mogą być interpretowane rozszerzająco, zwłaszcza przy zastosowaniu wykładni aksjologicz-

<sup>32</sup> Zob. orzeczenie SN z dnia 22 marca 1994 r., II URN 35/93, OSNP 1994, nr 11, poz. 226.

<sup>33</sup> Wyrok opublikowany w OTK-A 2004, nr 8, poz. 82; podobne stanowisko (na tle renty rodzinnej) Trybunał zajął w orzeczeniu z dnia 11 marca 2008 r., SK 58/06 (OTK-A.2008, nr 2, poz. 26).

<sup>34</sup> Orzeczenie publikowane w OSNP 2005, nr 12, poz. 178.

<sup>35</sup> Uchwała publikowana w OSNP 2006, nr 19-20, poz. 305; wcześniej podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w orzeczeniu z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 67/05, OSNP 2006, nr 19-20, poz. 308; w orzeczeniu z dnia 24 kwietnia 2008 r., II UK 235/07 (OSNP 2009, nr 15-16, poz. 209) Sąd Najwyższy stwierdził, iż wykładnia przyjęta w cytowanej uchwale SN może być odpowiednio stosowana także w odniesieniu do renty rodzinnej. Natomiast w innych orzeczeniach (podanych w uzasadnieniu cytowanej uchwały) SN zajmował odmienne stanowisko.

nej<sup>36</sup>. Należy jednak podkreślić, iż stanowisko zajęte przez SN we wspomnianej uchwale przyczyniło się niewątpliwie do zmiany obowiązującej regulacji prawnej w kierunku w niej wskazanym<sup>37</sup>. Zgodnie bowiem z aktualnie obowiązującym art. 58 ust. 4 ustawy warunku wykazania posiadania pięcioletniego okresu stażu rentowego w dziesięcioleciu poprzedzającym zgłoszenie wniosku o rentę lub powstanie niezdolności do pracy nie wymaga się od ubezpieczonych całkowicie niezdolnych do pracy, którzy ponadto legitymują się: kobiety – 25-letnim, a mężczyźni – 30-letnim okresem składkowym.

## **2.5. Powstanie niezdolności do pracy w wymaganych okresach**

Niezbędnym warunkiem przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy jest także wymóg, by niezdolność do pracy powstała w czasie trwania któregoś z wymienionych okresów składkowych lub okresów nieskładkowych, bądź nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów (art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy). Wspomniany przepis zawiera enumeratywny wykaz tych okresów. Uzasadnieniem dla wprowadzenia omawianego warunku jest, co do zasady, konieczność powiązania zaistniałego zdarzenia (ryzyka ubezpieczeniowego), a tym samym i prawa do renty, z ubezpieczeniem. W przypadku bowiem powstania niezdolności do pracy po dłuższej przerwie w ubezpieczeniu związek taki już nie występuje. Spełnienia wskazanego warunku nie wymaga się od ubezpieczonych całkowicie niezdolnych do pracy, którzy posiadają co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych (kobiety), bądź 25 lat takich okresów (mężczyźni), co oznacza, iż prawo do renty tych osób nie jest uzależnione od powstania niezdolności w okresie ubezpieczenia lub w krótkim czasie po jego ustaniu (art. 57 ust. 2 ustawy). W odniesieniu do tych osób można zasadnie przyjąć, iż ich powiązanie z ubezpieczeniem wyraża się we wcześniejszym, długotrwałym okresie ubezpieczenia. Powyższe oznacza, iż tzw. warunek „trzeci” muszą faktycznie spełnić jedynie ubezpieczeni posiadający krótsze niż wspomniane okresy ubezpieczenia albo niezdolni do pracy jedynie częściowo.

Zarówno możliwość powstania niezdolności do pracy w wymienionych okresach nieskładkowych, jak i przedłużenie ochrony ubezpieczeniowej na czas po ustaniu ubezpieczenia lub wskazanych okresów nieskładkowych, jest wyrazem szczególnej ochrony osób niezdolnych do pracy i jednocześnie (z różnych przyczyn) niepozostających w ubezpieczeniu, ponieważ regulacja ta rozszerza możliwość nabycia prawa do renty. Chodzi tu generalnie o okresy przerw w zatrudnieniu (ubezpieczeniu), spowodowane niezdolnością do pracy ze względu na chorobę i pobierania w tym czasie rów-

---

<sup>36</sup> Tak SN w orzeczeniu z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 104/05, „Monitor Prawa Pracy” 2006, nr 4, z. 217.

<sup>37</sup> Zmianę tę (poprzez dodanie do art. 58 ust. 4) wprowadziła ustawa z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 187, poz. 1112).

niez, po ustaniu ubezpieczenia, świadczeń w postaci wynagrodzenia chorobowego, zasiłków: chorobowego i opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego i renty chorobowej; okresy niewykonywania pracy po ustaniu zatrudnienia – gdy za te okresy zostało wypłacone odszkodowanie; okresy niewykonywania pracy przed dniem 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych; przypadające przed dniem nabycia prawa do renty okresy urlopu wychowawczego (udzielonego przed 1 stycznia 1999 r.) oraz wcześniejszych urlopów bezpłatnych udzielanych w celu opieki nad małym dzieckiem oraz okresy opieki pielęgnacyjnej, sprawowanej przez członka rodziny nad inwalidą wojennym, zaliczonym do I grupy inwalidów lub uznanym za całkowicie niezdolnego do pracy oraz do samodzielnej egzystencji. Nie jest takim okresem okres pobierania świadczenia (zasiłku) przedemerytalnego, ponieważ nie jest tożsamy z okresem ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy), zaś jako okres nieskładkowy, wliczany do ogólnego stażu rentowego (art. 7 pkt 11 ustawy), nie został jednak wymieniony wśród okresów, w których powinna powstać niezdolność do pracy, uzasadniająca prawo do renty. W związku z powyższym powstanie niezdolności do pracy w okresie pobierania świadczenia (zasiłku) przedemerytalnego, bądź nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tego okresu, nie ma znaczenia prawnego w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy<sup>38</sup>.

W utrwalonym orzecznictwie sądowym dopuszcza się przyznanie renty również w sytuacji, gdy niezdolność do pracy (dawniej inwalidztwo) powstała przed objęciem ubezpieczeniem (lub innymi okresami wymienionymi w art. 57 pkt 3 ustawy), ale w czasie trwania tych okresów nastąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia (niezdolności do pracy), nawet w ramach tego samego stopnia niezdolności do pracy (grupy inwalidzkiej), uniemożliwiające wykonywanie dotychczasowego zatrudnienia<sup>39</sup>. Praktyka ta umożliwia uzyskanie renty na zasadach ogólnych, tzw. inwalidom od urodzenia lub z wczesnego dzieciństwa, zwłaszcza uznanym za częściowo niezdolnych do pracy, w odniesieniu do których ustawowo została wyłączona możliwość przyznania renty socjalnej<sup>40</sup>.

### 3. Rozmiar i czas pobierania renty

Zgodnie z art. 62 ustawy emerytalnej wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy jest – co do zasady – ustalana podobnie, jak wysokość emerytury wg starej formuły (art. 53 ustawy). Renta składa się więc z dwóch części: socjalnej – jednakowej dla

<sup>38</sup> Tak SN w orzeczeniu z dnia 3 października 2008 r., II UK 8/08, OSNP 2010, nr 3–4, poz. 49.

<sup>39</sup> Por. uchwałę SN z dnia 28 września 1994 r., II URN 30/94, OSNP 1994, nr 11, poz. 182; orzeczenie SN z dnia 6 marca 1996 r., II URN 3/96, OSNP 1996, nr 18, poz. 277 oraz orzeczenie SN z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 115/01, OSNP 2003, nr 24, poz. 598, a także inne orzeczenia podane w: K. Antonów (red.), *Komentarz...*, s. 364.

<sup>40</sup> Zob. art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 982 ze zm.).

wszystkich uprawnionych, wynoszącej 24% kwoty bazowej, określonej w art. 19 ustawy, oraz części drugiej – indywidualnej, różnej dla każdego ubezpieczonego, zależnej od posiadanych lat składkowych (pomnożonych przez wskaźnik 1,3% podstawy wymiaru za każdy rok tych okresów), okresów nieskładkowych (przemnażanych wskaźnikiem 0,7% podstawy wymiaru) oraz tzw. lat hipotetycznych (liczonych wskaźnikiem 0,7% podstawy wymiaru za każdy brakujący rok). Staż hipotetyczny to okresy, które pracownik (ubezpieczony) prawdopodobnie by przepracował, gdyby wcześniej nie stał się niezdolny do pracy. Jego uwzględnienie ma na celu zwiększenie kwoty renty osobom, które utraciły zdolność do pracy (a tym samym możliwość powiększania stażu ubezpieczeniowego) w młodym wieku. Staż hipotetyczny dolicza się jednak tylko wówczas, gdy okresy składkowe i nieskładkowe wynoszą w sumie mniej niż 25 lat, uwzględniając przy tym jedynie okresy przypadające od dnia zgłoszenia wniosku o rentę do dnia, w którym rencista osiągnąłby potencjalnie wiek, o którym mowa w art. 24 ust. 1 a ustawy, czyli wiek emerytalny obowiązujący kobiety urodzone po 31 grudnia 1948 r. (dośćlowo 67 lat). Powyższe oznacza, iż w przypadku osób, które stały się niezdolne do pracy w młodym wieku, uwzględnia się dłuższy okres stażu hipotetycznego.

Podstawę wymiaru renty stanowią dochody, będące podstawą wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z określonego okresu ubezpieczenia. Podstawę tę ustala się wg tych samych zasad, jakie obowiązują przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury, przyznawanej na starych zasadach (art. 15–23 ustawy). Jedyna odrębność dotyczy osób, u których niezdolność do pracy powstała w młodym wieku, tj. przed ukończeniem 30. roku życia, i które w związku z tym nie są w stanie wykazać długiego okresu zatrudnienia (ubezpieczenia), koniecznego do ustalenia podstawy wymiaru na zasadach ogólnych (art. 17 ustawy). Podstawę wymiaru renty ww. osób stanowi wynagrodzenie (dochód) z faktycznego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, a nie – jak w przypadku pozostałych ubezpieczonych – dochód z 10 kolejnych lat kalendarzowych, wybranych z ostatniego dwudziestolecia, poprzedzającego bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o rentę, albo z 20 jakichkolwiek lat kalendarzowych (niekoniecznie kolejnych), wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. W odniesieniu do omawianej kategorii osób nie ustala się też podstawy wymiaru renty, jeżeli nie pozostawały one w ubezpieczeniu co najmniej przez okres jednego roku kalendarzowego. Ustalanie podstawy wymiaru renty z faktycznego okresu podlegania ubezpieczeniu następuje również w przypadku, gdy brak możliwości ustalania tej podstawy – wg zasad ogólnych – wynika z faktu pełnienia zastępczej służby wojskowej, odbywania czynnej służby wojskowej lub korzystania z urlopu wychowawczego. Dotyczy to osób, których niezdolność do pracy powstała po ukończeniu 30. roku życia.

Wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy zależy także od stopnia niezdolności do pracy; renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy wynosi 75% renty dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy (art. 62 ust 2 ustawy). W związku z tym, aby ustalić wysokość renty dla osoby częściowo niezdolnej do pracy, należy najpierw obliczyć rozmiar renty, przy założeniu, iż osoba ta jest całkowicie niezdolna do pracy (wg podanych wcześniej zasad), a następnie tak ustaloną kwotę pomniejszyć o 25%.

Pewne odrębności przy ustalaniu wysokości renty występują w przypadku, gdy przy ustalaniu stażu rentowego, niezbędnego do nabycia tego świadczenia, zostały uwzględnione – na zasadzie uzupełnienia – okresy ubezpieczenia społecznego rolników (art. 63). Inaczej niż przy emeryturze (por. art. 56 ustawy) okresy ubezpieczenia rolniczego traktuje się tak samo jak okresy składkowe (w rozumieniu ustawy emerytalnej), w związku z czym przelicza się je wskaźnikiem 1,3% podstawy wymiaru. Do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje dodatek pielęgnacyjny, na ogólnych zasadach (art. 75 ustawy).

Czas, na jaki zostaje przyznawana renta, zależy od przewidywanego okresu niezdolności do pracy. Jak już wcześniej wspomniano, w obowiązującym stanie prawnym niezdolność do pracy ustala się wyłącznie na przewidywany okres i w konsekwencji prawo do renty może być ustalone wyłącznie na czas określony. Zgodnie z art. 119 ust. 1 ustawy organ rentowy wydaje decyzję o przyznaniu renty z tytułu okresowej niezdolności do pracy na okres wskazany w orzeczeniu lekarza orzecznika lub orzeczeniu komisji lekarskiej. W związku z powyższym za przejaw niespójności obowiązującej regulacji prawnej należy uznać brak odpowiedniej modyfikacji treści art. 59 ustawy, który – obok rent okresowych, przyznawanych na okres wskazany w decyzji organu rentowego – przewiduje nadal przyznawanie rent stałych – jeżeli niezdolność do pracy jest trwała.

Prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano (art. 102 ust.1 ustawy). W konsekwencji osoba ubiegająca się o dalszą wypłatę renty (zakładając, iż jest nadal niezdolna do pracy) powinna złożyć nowy wniosek o dalszą wypłatę tego świadczenia. Organ rentowy ma jednak obowiązek, nie później niż na trzy miesiące przed ustaniem prawa do renty okresowej, zawiadomienia osoby uprawnionej o terminie wstrzymania wypłaty tej renty oraz o warunkach przywrócenia prawa do tego świadczenia (§ 14 rozporządzenia wykonawczego).

Niezależnie od powyższego, zgodnie z art. 101 ustawy, prawo do świadczeń przewidzianych w ustawie ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków do uzyskania tego prawa oraz wraz ze śmiercią osoby uprawnionej. W odniesieniu do renty z tytułu niezdolności do pracy zasady te precyzuje art. 107 ustawy, w świetle którego prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie (co w pewnych przypadkach oznacza ustanie tego prawa), jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia

niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub ponowne jej powstanie. Wynika stąd, iż prawo do renty nie ma charakteru „zamkniętego” i organ rentowy może (a nawet ma taki obowiązek) z urzędu dokonywać aktualizacji tego prawa, również w odniesieniu do osoby, która przed 1 września 1997 r. (czyli przed zasadniczą zmianą zasad orzekania o niezdolności do pracy i uprawnieniach do renty) była nieprzerwanie od 10 lat inwalidą i z tego tytułu pobierała rentę<sup>41</sup>.

Przesłanką ustania prawa do renty może być ustanie niezdolności do pracy (czyli odzyskanie zdolności do pracy) lub zmiana stopnia niezdolności do pracy z niezdolności całkowitej na niezdolność częściową. W wyroku z dnia 18 stycznia 2008 r., II UK 87/07, SN stwierdził, iż w przypadku zmiany stopnia niezdolności do pracy z całkowitej na częściową prawo do renty nie ustaje, lecz ulega zmianie tylko jej wysokość<sup>42</sup>. Odmienne stanowisko zajął jednak SN w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 2009 r., II UZP 1/09, stwierdzając, iż prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, nabyte z uwzględnieniem art. 57 ust. 2 ustawy, ustaje z powodu ustania warunku całkowitej niezdolności do pracy, na podstawie art. 101 pkt 1 ustawy<sup>43</sup>. W takim przypadku nie ma też zastosowania art. 61 ustawy, przewidujący przywrócenie prawa do renty w razie ponownego powstania niezdolności do pracy w ciągu 18 miesięcy od ustania poprzednio przysługującego prawa na skutek ustąpienia niezdolności do pracy. Prawo do renty nabyte na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy reaktywuje się bowiem zawsze w razie ponownego powstania całkowitej niezdolności do pracy, niezależnie od czasu ujawnienia się tego stanu, a więc bez konieczności powstania tej niezdolności jedynie w ciągu 18 miesięcy od ustania poprzedniego prawa do renty<sup>44</sup>.

Zgodnie z art. 101 a ustawy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy ustaje ponadto z dniem, od którego została przyznana z urzędu emerytura, stosownie do art. 24 a lub art. 27 a ustawy emerytalnej, o czym już wspomniano wcześniej.

Jeżeli rencista osiąga dochody z zatrudnienia, służby lub innej działalności zarobkowej, podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, renta ulega zmniejszeniu lub zawieszeniu na zasadach analogicznych, jak emerytura (art. 103–106 ustawy), z pewnymi odrębnościami dotyczącymi renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Sprowadzają się one do tego, iż w przypadku gdy przychód pracującego rencisty, pobierającego rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, przekracza 70% przeciętnego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, renta ulega zmniejszeniu na ogólnych zasadach, tj. o kwotę przekroczenia, jednakże kwota zmniejszenia renty nie może być

---

<sup>41</sup> Tak SN w uchwale w składzie siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 2006 r., III UZP 2/05, OSNP 2006, nr 11–12, poz. 187.

<sup>42</sup> Opublikowany w OSNP 2009, nr 5–6, poz. 72.

<sup>43</sup> Opublikowana w OSNP 2009, nr 19–20, poz. 263.

<sup>44</sup> Tak SN w orzeczeniu z dnia 9 lutego 2010 r., I UK 223/09, LEX nr 585716.

wyższa od kwoty tzw. maksymalnego zmniejszenia. Kwota ta dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy jest niższa, niż w przypadku rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i wynosi 18% kwoty bazowej obowiązującej przy ostatniej waloryzacji w 1998 r. Kwoty maksymalnych zmniejszeń podlegają podwyższeniu, w kolejnych terminach waloryzacji, wskaźnikiem waloryzacji emerytur i rent (art. 104 ust. 9 ustawy).

Pomijając wspomniane różnice, przyjęcie jednakowych granic dochodowych, po przekroczeniu których następuje odpowiednio zmniejszenie rozmiaru lub zawieszenie wypłaty emerytury lub renty, nie wydaje się rozwiązaniem właściwym<sup>45</sup>. Osoba uzyskująca emeryturę w obniżonym wieku (zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia nie dotyczy bowiem emerytów, którzy uzyskali emeryturę w zwykłym wieku emerytalnym i rozwiązyali dotychczasowy stosunek pracy) zachowuje bowiem zdolność do pracy w znacznie szerszym zakresie, niż osoba pobierająca rentę z tytułu częściowej, a zwłaszcza całkowitej niezdolności do pracy, gdzie ponadto niezdolność do pracy i jej zakres są wyraźnie potwierdzone. Granice dopuszczalnych dochodów z pracy zarobkowej powinny być zatem odmienne dla emerytów i rencistów, a ponadto w odniesieniu do tych ostatnich – zróżnicowane w zależności od stopnia niezdolności do pracy, czyli odmienne dla osób całkowicie niezdolnych do pracy i osób, których zdolność jest jedynie ograniczona, chociaż w istotnym stopniu. W doktrynie podniesiono także problem potrzeby różnicowania zasad zawieszalności prawa do renty (chodzi przede wszystkim o osoby całkowicie niezdolne do pracy) w zależności od tego, czy praca jest wykonywana w zwykłych warunkach czy w warunkach specjalnych (chronionych)<sup>46</sup>. Dla kształtu przyjętych rozwiązań nie bez znaczenia powinny też być względy wynikające z potrzeby rehabilitacji zawodowej i społecznej omawianej kategorii osób. Nawet uwzględniając ten aspekt, wydaje się jednak nie do przyjęcia zgłaszana niekiedy propozycja wprowadzenia znacznie bardziej liberalnych zasad zarobkowania w odniesieniu do rencistów, niż emerytów.

#### 4. Renta szkoleniowa

Renta szkoleniowa, stanowiąca obecnie swoistą odmianę renty z tytułu niezdolności do pracy, została wprowadzona z dniem 1 września 1997 r.<sup>47</sup>, początkowo jako odrębny rodzaj renty, stanowiącej jeden z elementów wprowadzonej z tą datą reformy pojęcia i zasad orzekania o niezdolności do pracy dla celów rentowych. Społecznym

---

<sup>45</sup> Por. też stanowisko D. Dzienisiuk, *Renty w systemie ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenia społeczne w procesie zmian. 80 lat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych*, Warszawa 2014, s. 179, według której obecne zasady zawieszania renty, identyczne z zasadami zawieszania emerytury, są nieadekwatne do istoty i treści ryzyka inwalidztwa.

<sup>46</sup> Por. K. Antonów, *op. cit.*, s. 62.

<sup>47</sup> Zob. ustawę cytowaną w przypisie 4.



przeznaczeniem tej renty jest umożliwienie osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowania się i uzyskanie takich kwalifikacji zawodowych, które przy jej stanie zdrowia pozwolą na wykonywanie pracy zarobkowej i uniknięcie statusu rencisty<sup>48</sup>. Renta szkoleniowa, wypłacana w czasie przekwalifikowania, zastępuje więc zwykłą rentę z tytułu niezdolności do pracy, do której nabycia uprawniony spełnia warunki, jednakże ze względu na cel (przekwalifikowanie zawodowe) ustawa reguluje odrębnie jej rozmiar oraz okres wypłaty.

Zgodnie z art. 60 ustawy emerytalnej renta szkoleniowa przysługuje osobie spełniającej ogólne warunki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, określone w art. 57 ustawy, w stosunku do której orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie. W świetle przepisów rozporządzenia w sprawie zasad orzekania o niezdolności do pracy<sup>49</sup> (§ 6 ust. 3) celowość przekwalifikowania zawodowego orzeka się, jeżeli osoba ubiegająca się o świadczenie trwale utraciła zdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie i może odzyskać zdolność do pracy po przekwalifikowaniu. W razie orzeczenia o celowości przekwalifikowania zawodowego nie ustala się przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz wyłącza możliwość złożenia przez osobę niezdolną do pracy w dotychczasowym zawodzie wniosku o przeprowadzenie badania w celu zmiany stopnia niezdolności do pracy. W praktyce orzekania o uprawnieniach do renty szkoleniowej pojęcie dotychczasowego zawodu należy odnosić nie tylko do wyuczonego i wykonywanego zawodu, lecz także do dłuższej aktywności zawodowej, wykonywanej przed zachorowaniem, nawet gdy nie jest ona zgodna z wyuczonym zawodem. W przeciwnym razie celowość przekwalifikowania zawodowego nie mogłaby być orzeczona w odniesieniu do osób nielegitymujących się określonym zawodem, lecz wykonujących pracę zgodnie z ogólnymi umiejętnościami, pozwalającymi na wykonywanie pracy zarobkowej. W konsekwencji osoby te, nie nabywając prawa do renty szkoleniowej, zawsze miałyby prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, co stanowiłoby nieuzasadnione preferowanie osób bez kwalifikacji (zawodu).

W doktrynie zwrócono uwagę na sprzeczność pomiędzy przepisami zawierającymi ogólną definicję niezdolności do pracy (art. 12 ust.1) a przepisami określającymi przesłanki nabycia prawa do renty szkoleniowej. Tę ostatnią można bowiem przyznać wyłącznie osobie niezdolnej do pracy, lecz nadającej się do przekwalifikowania (art. 60 ust. 1 w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1), gdy tymczasem w świetle definicji zawartej w art. 12 ust. 1 ustawy rokowanie co do możliwości odzyskania zdolności do pracy przez przekwalifikowanie powinno w ogóle wyłączać uznanie ubezpieczonego za niezdolnego do

---

<sup>48</sup> Por. orzeczenie SA w Warszawie z dnia 17 października 2002 r., III AUa 752/01, OSA 2003, nr 3, poz. 8.

<sup>49</sup> Zob. rozporządzenie cytowane w przypisie 12.

pracy. Nie wchodząc szerzej w szczegółowe rozważania na ten temat<sup>50</sup>, można stwierdzić, iż podnoszone w doktrynie zastrzeżenia co do konstrukcji prawnej renty szkoleniowej nie znajdują odbicia w praktyce orzeczniczej sądów. Przykładem może tu być orzeczenie SN z dnia 4 czerwca 2003 r., II UK 310/02, w uzasadnieniu którego SN stwierdził, iż między art. 60 ust. 1 a art. 57 i art. 12 ustawy nie występuje sprzeczność, lecz przepisy te wzajemnie się uzupełniają<sup>51</sup>.

Wysokość renty szkoleniowej została określona odmiennie, niż zwykłej renty z tytułu niezdolności do pracy. Zgodnie z art. 64 ust. 1–2 ustawy renta szkoleniowa wynosi 75% podstawy wymiaru renty i nie może być niższa niż najniższa renta dla osoby częściowo niezdolnej do pracy. Ta ostatnia gwarancja ma istotne znaczenie przy niskiej podstawie wymiaru. Z powyższego wynika, iż do ustalania rozmiaru renty szkoleniowej nie ma zastosowania ogólna formuła ustalania wysokości renty, określona w art. 62 ustawy, lecz jej wysokość zależy wprost, w określonym procencie, od zarobków ubezpieczonego, przyjętych za podstawę wymiaru. Korzystna stawka renty szkoleniowej ma służyć do podejmowania wysiłku zdobycia nowych kwalifikacji zawodowych. Celowi temu ma również służyć zakaz podejmowania w tym czasie pracy zarobkowej. Zgodnie bowiem z art. 64 ust. 3 ustawy renta szkoleniowa nie przysługuje w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, bez względu na wysokość tego przychodu.

Renta szkoleniowa jest – co do zasady – przyznawana na 6 miesięcy, przy czym okres ten, na wniosek starosty, który organizuje przekwalifikowanie, może być przedłużony na czas niezbędny do przekwalifikowania zawodowego, nie dłużej niż o 30 miesięcy. Podstawowy okres pobierania renty może ulec też skróceniu, jeżeli przed jego upływem starosta zawiadomi organ rentowy o braku możliwości przekwalifikowania do innego zawodu lub o tym, iż osoba, której przyznano rentę szkoleniową, nie poddaje się przekwalifikowaniu. W konsekwencji – zgodnie z art. 102 ust. 2 ustawy – prawo do renty szkoleniowej ustaje: 1) z upływem 6 miesięcy, jeżeli starosta nie wystąpi z wnioskiem o przedłużenie tego okresu; 2) od dnia otrzymania zawiadomienia starosty o braku możliwości przekwalifikowania do innego zawodu (nawet gdy organ rentowy zawiadomienie to otrzymał przed upływem 6 miesięcy); 3) z upływem okresu, na jaki świadczenie przyznano na wniosek starosty; 4) od dnia otrzymania zawiadomienia starosty o tym, że osoba zainteresowana w okresie, na jaki przyznano jej rentę (również przed upływem 6 miesięcy), nie poddaje się przekwalifikowaniu zawodowemu. Oprócz

<sup>50</sup> Szerzej o tym H. Pławucka: *Niezdolność do pracy...*, s. 5–6, a także: K. Antonów (red.), *Komentarz...*, s. 130–131, 389; J. Kuźniar, *Zmiany w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin*, „Prawo Pracy” 1997, nr 7, s. 5, 7; M. Zieleniecki, *Rola zasiłku wyrównawczego i renty szkoleniowej w rehabilitacji zawodowej*, [w:] *Ryzyko niezdolności do pracy...*, s. 45–46.

<sup>51</sup> Orzeczenie opublikowane w: „Monitor Prawniczy” 2004, nr 11, s. 517.

tego prawo do renty szkoleniowej ustaje na ogólnych zasadach, określonych w art. 101 ustawy, tzn. gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa oraz w razie śmierci osoby uprawnionej.

Wydając decyzję o przyznaniu renty szkoleniowej, organ rentowy kieruje zainteresowanego do powiatowego urzędu pracy w celu poddania się przekwalifikowaniu zawodowemu. Jeżeli starosta zawiadomi organ rentowy o braku możliwości takiego przekwalifikowania, prawo do renty szkoleniowej – jak już wspomniano – ustaje, zaś organ rentowy z urzędu kieruje zainteresowanego na badanie przez lekarza orzecznika ZUS. Przy orzekaniu lekarz ten jest związany ustaleniami starosty o braku możliwości przekwalifikowania zawodowego (§ 5 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego), co oznacza, iż wyłączona jest możliwość ponownego wydania przez niego orzeczenia o celowości przekwalifikowania zawodowego<sup>52</sup>. W takim przypadku, jeżeli próba zdobycia nowych kwalifikacji nie powiodła się z przyczyn obiektywnych, niezależnych od zainteresowanego (np. z braku technicznych możliwości przekwalifikowania) powinna być przyznana renta na ogólnych zasadach. Odmiennie natomiast należy oceniać sytuację, gdy zainteresowany nie poddaje się zalecanemu przekwalifikowaniu (np. nie zgłaszając się do urzędu pracy); w takim przypadku powinna nastąpić odmowa przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy na ogólnych zasadach, uzasadniona faktem istnienia możliwości zawodowego przekwalifikowania się, nie wykorzystanych przez ubiegającego się o rentę.

W praktyce renta szkoleniowa nie odgrywa znaczącej roli. W doktrynie jako przyczyny tego stanu wskazuje się trudności powiatowych urzędów pracy w organizowaniu przekwalifikowania zawodowego, niechęć samych ubezpieczonych do podejmowania takiego przekwalifikowania oraz niewielką (zmniejszającą się) liczbę orzeczeń lekarzy orzeczników ZUS o celowości przekwalifikowania zawodowego<sup>53</sup>.

## **5. Uwagi końcowe**

Wprowadzenie w 1997 r. nowej definicji niezdolności do pracy, stanowiącej podstawową przesłankę przyznania renty, zamiast pojęcia inwalidztwa (kojarzonego z niepełnością fizyczną lub psychiczną), akcentującej element zawodowy w postaci utraty zdolności do pracy zarobkowej, przy braku możliwości jej przywrócenia przez przekwalifikowanie zawodowe, miało na celu ściślejsze niż dotąd uzależnienie prawa do renty i okresu jej pobierania od istnienia, stopnia i okresu trwania rzeczywistej niezdolności

---

<sup>52</sup> Tak M. Zieleniecki, *op. cit.*, s. 47.

<sup>53</sup> Por. *Ibidem*, s. 50–51, a także U. Jackowiak, *Zmiana kryteriów i trybu orzekania niezdolności do pracy dla celów rentowych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2000, t. VI, s. 156. Na przyczyny braku możliwości wydania orzeczenia o celowości przekwalifikowania zawodowego zwracają uwagę G. Hart, B. Sławińska, *Orzecznictwo lekarskie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] *Ubezpieczenia społeczne...*, s. 227.

do pracy. Regulacja ta oznaczała zatem zaostrzenie kryteriów decydujących o ustaleniu niezdolności do pracy, czego efektem było zarówno istotne zmniejszenie liczby nowo przyznawanych rent, jak i pozbawienie (w trakcie kolejnych badań lekarskich) uprawnień do tego świadczenia osób dotąd z nich korzystających<sup>54</sup>. Nadmierny rygoryzm w odniesieniu do osób, które pobierały rentę przez okres nieraz znacznie przekraczający 10 lat, zbliżających się do wieku emerytalnego, budzi jednak zastrzeżenia. Z uwagi na długi okres dezaktywizacji zawodowej osoby te bowiem faktycznie utraciły zdolność do pracy zarobkowej, zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, zaś z uwagi na zaawansowany wiek i istniejące schorzenia niecelowe, a często wręcz niemożliwe jest kierowanie ich na przekwalifikowanie zawodowe.

Z przedstawionej analizy wynika, iż prawna definicja niezdolności do pracy zawiera wiele kryteriów ogólnych i ocennych, co daje organom orzekającym ZUS znaczny zakres swobody przy ustalaniu tej przesłanki. Także brak precyzji i spójności niektórych sformułowań przysparza w praktyce stosowania tych przepisów wiele problemów. Z obserwacji tej praktyki wynika, iż dotyczą one zwłaszcza stosowania kryteriów dotyczących częściowej niezdolności do pracy, tj. kryterium utraty zdolności do pracy w „znacznym stopniu” i pojęcia pracy „zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami”. W odniesieniu do tego ostatniego wątpliwości budzi zwłaszcza odwoływanie się do formalnie nabytych kwalifikacji (i odmowa na tej podstawie uznania niezdolności do pracy), w przypadku gdy ubezpieczony nigdy nie podjął pracy w wyuczonym zawodzie lub wykonywał go przez stosunkowo krótki czas. Zastrzeżenia budzą także przypadki odmowy stwierdzenia niezdolności do pracy na podstawie pozytywnego rokowania co do możliwości odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu zawodowym, bez jednoczesnego orzekania o celowości takiego przekwalifikowania, ze skierowaniem do urzędu pracy w celu jego realizacji. W praktyce nadal nie rozwiązany jest też problem przyznawania rent osobom nieposiadającym żadnych formalnych kwalifikacji zawodowych, czy ogólniej – wykształcenia. Odmowa w takim przypadku prawa do renty, mimo iż istniejące schorzenia nie pozwalają na kontynuowanie dotychczas wykonywanego zatrudnienia, niewymagającego kwalifikacji, na podstawie rokowania co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, nie wydaje się decyzją adekwatną w stosunku do sytuacji faktycznej tych osób.

Omawiana w opracowaniu renta przysługuje w razie realizacji ryzyka niezdolności do pracy przed osiągnięciem wieku emerytalnego, a więc występującego w okresie aktywności zawodowej w odniesieniu do osób, które czerpały środki utrzymania z wykonywania zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. W aktualnym stanie prawnym umocniono rolę tej renty, jako świadczenia przysługującego – co do zasady – przed i maksymalnie do osiągnięcia wieku emerytalnego. Wyrazem tego jest wprowadzenie zasady (o czym

<sup>54</sup> Podkreśla to też J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006, s. 78–79.

wspomniano w opracowaniu) orzekania o niezdolności do pracy najdłużej do osiągnięcia podstawowego wieku emerytalnego oraz przyznawanie (zamiana) z urzędu osobom pobierającym rentę z tytułu niezdolności do pracy, które osiągnęły ogólny wiek emerytalny i podlegały ubezpieczeniom społecznym – emerytury. W ten sposób nastąpiło wyraźne oddzielenie ryzyka niezdolności do pracy dla celów rentowych od ryzyka dożycia wieku emerytalnego, co generalnie jest aprobowane w doktrynie<sup>55</sup>. Rozwiązanie to ma także uzasadnienie w wyodrębnieniu – w ramach reformy z 1999 r. – ubezpieczenia rentowego, jako odrębnego działu ubezpieczenia społecznego z oddzielną składką na to ubezpieczenie i funduszem z niej powstałym, z którego finansuje się rentę, jako świadczenie służące ochronie skutków zajścia ryzyka niezdolności do pracy.

W związku z powyższym należy podzielić krytyczne stanowisko<sup>56</sup> co do zamiaru przeprowadzenia w ubezpieczeniu rentowym zmian na wzór prywatyzacji i indywidualizacji ubezpieczenia emerytalnego<sup>57</sup>. W szczególności jedynego uzasadnienia dla takich zmian nie może stanowić okoliczność, iż obecnie renta z tytułu niezdolności do pracy, zwłaszcza dla osób legitymujących się dłuższym stażem ubezpieczenia, może być świadczeniem korzystniejszym od emerytury przyznawanej w nowym modelu emerytalnym, z uwagi na zachowanie dotychczasowej formuły obliczania wysokości tej renty, uwzględniającej część socjalną świadczenia oraz doliczanie tzw. stażu hipotetycznego. Zachowanie solidarnej formy ubezpieczeniowej, w której źródłem finansowania świadczeń jest fundusz powstały z opłacanych przez wszystkich ubezpieczonych składek na wypadek ryzyka niezdolności do pracy, jest w ubezpieczeniu rentowym uzasadnione przede wszystkim charakterem tego ryzyka. Niezdolność do pracy może bowiem powstać w każdym czasie (w tym również na początku kariery zawodowej), którego nie da się przewidzieć, co oznacza, iż ubezpieczony nie zawsze będzie w stanie zgromadzić odpowiednią wartość składek, która miałaby decydować o wysokości przysługującego mu świadczenia. W związku z tym niewłaściwe byłoby uzależnienie wysokości renty – tak jak wysokości emerytury w nowym modelu – wyłącznie od wartości indywidualnie zgromadzonych składek. Ryzyko dożycia wieku emerytalnego jest bowiem zdarzeniem, które może wystąpić tylko w zaawansowanym wieku, ściśle określonym przez przepisy prawne, co pozwala ubezpieczonemu – przed wystąpieniem tego ryzyka – zgromadzić dostateczne środki na wypłatę emerytury.

---

<sup>55</sup> Por. K. Antonów, *op. cit.*, s. 63–64; J. Jończyk, *op. cit.*, s. 78, 121–122.

<sup>56</sup> K. Antonów, *op. cit.*, s. 55. Także D. Dzienisiuk, *op. cit.*, s. 184, powołując się na socjalny cel świadczeń (rent), uważa za niepożądane przeprowadzanie znacznych zmian w ubezpieczeniach rentowych na wzór ubezpieczenia emerytalnego.

<sup>57</sup> Por. rządowe projekty zmian ustawy emerytalnej z 2008 i 2010 r.



## **Renta rodzinna**

Renta rodzinna jest świadczeniem, które swoje uregulowanie znajduje w rozdz. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – FUS (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 t.j.). Podstawowe przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej zawarte są w art. 65 wymienionej ustawy, natomiast warunki szczegółowe w art. 68–71 tego aktu prawnego.

### **1. Śmierć żywiciela**

Punktem wyjścia, który inicjuje możliwość rozpoznania prawa do renty rodzinnej, jest spełnienie się ryzyka socjalnego, jakie dotyczy tego świadczenia, tj. jest śmierć żywiciela. Wprawdzie śmierć żywiciela nie stanowi sama w sobie warunku formalnego do nabycia prawa do renty, jednak jej zaistnienie rozpoczyna proces badania przesłanek, czy osoba uprawniona może nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym.

Utrata żywiciela wiąże się z pozostawieniem osób mu najbliższych, rodziny bez środków do życia, które dotychczas zapewniał zmarły. Zaistnienie takiego zdarzenia jest objęte ochroną w postaci przyznania prawa do renty rodzinnej. Ubiegający się o przyznanie renty rodzinnej zobligowani są przedstawić dokument stwierdzający datę zgonu osoby, po której świadczenie ma zostać przyznane, albowiem ciężar dowodu, tj. wykazania, że nastąpiła śmierć żywiciela, spoczywa na wnioskodawcy. Przy czym podkreślić należy, że wnioskodawca zobowiązany jest do przedstawienia wyciągu z aktu cywilnego, który stanowi zasadniczy dowód potwierdzający ziszczenie się ryzyka socjalnego, jakim jest śmierć żywiciela, i pozostanie osób uprawnionych do renty bez środków do życia.

Prawo do renty rodzinnej jest ustalane i wypłacane przez właściwy Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), który – rozpoznając wniosek osoby uprawnionej – ustala, czy zaistniały przesłanki warunkujące przyznanie prawa do renty. Jednym z ogólnych warunków prawa do renty rodzinnej jest ustalenie tzw. statusu żywiciela rodziny na moment jego śmierci, albowiem od tego, czy zmarły w chwili śmierci miał ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy albo też czy spełniał wymogi do uzyskania jednego z tych świadczeń, uzależnione jest powstanie prawa do renty rodzinnej.

Zgodnie z treścią art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała

ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń”<sup>1</sup>.

## 2. Całkowita niezdolność do pracy

Ustalenie, czy zmarły spełniał wymogi do uzyskania prawa do świadczenia, ogranicza się jedynie do zbadania przesłanek o charakterze formalnym, albowiem co do zasady nie prowadzi się postępowania mającego na celu ustalenie, czy zmarły był niezdolny do pracy. Wynika to z regulacji zawartej w art. 65 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, według którego „przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolną do pracy”.

Z powyższego wynika, że ustawodawca na potrzeby omawianego świadczenia stworzył fikcję prawną, stwierdzającą, iż osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Oznacza to, że całkowita niezdolność do pracy przypisana jest zmarłemu z mocy prawa, przy czym jest to stan określony na moment śmierci zmarłego. Możliwe jest, iż do ustalenia, czy zmarły spełniał warunki do świadczenia, konieczne będzie ustalenie wcześniejszej daty powstania niezdolności do pracy.

Przytoczona fikcja prawna – że zmarły ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy – dotyczy tylko ustalenia prawa do renty rodzinnej po zmarłym i obowiązuje tylko w celu przyznania prawa do renty rodzinnej uprawnionym członkom rodziny zmarłego. Z fikcji tej wynika następujący wniosek – gdyby osoba zmarła miała się ubiegać dla siebie o emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, to być może nie przyznano by jej takiego prawa, choćby ze względu na niespełnienie ustawowego wymagania co do osiągnięcia odpowiedniego wieku (w przypadku emerytury) lub braku ustalonej niezdolności do pracy oraz odpowiednich okresów składkowych i nieskładkowych (w przypadku renty z tytułu niezdolności do pracy – art. 58 ust. 1 ustawy) w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy, o jakim stanowi art. 58 ust. 2 ustawy.

Ponieważ jednak chodzi o rentę rodzinną dla uprawnionego członka rodziny zmarłego ubezpieczonego (przede wszystkim dla małoletniego lub uczącego się jeszcze dziecka – art. 68 ustawy), możliwe jest przyjęcie, że zostały spełnione warunki do przyznania tej renty, mimo niespełnienia przez zmarłego warunku z art. 58 ust. 2 ustawy.

Artykuł 65 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach wprowadza fikcję całkowitej niezdolności do pracy osoby zmarłej w celu umożliwienia nabycia renty rodzinnej osobom uprawnionym do tej renty. Po zmarłym przysługuje renta rodzinna nawet wtedy,

---

<sup>1</sup> Zob. też: M. Klimas, *Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*. Komentarz do art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, LEX 2013.



gdyby sam zmarły nie miał uprawnień do renty, nie będąc faktycznie osobą całkowicie niezdolną do pracy<sup>2</sup>.

Co prawda, prawo do renty rodzinnej jest prawem pochodnym w stosunku do uprawnień osoby ubezpieczonej, wynikającym z jej uprawnień do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, a zatem brak uprawnień do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy pociąga za sobą również brak uprawnień członków rodziny zmarłego ubezpieczonego do renty rodzinnej po nim, ponieważ świadczenie to nie jest świadczeniem przyznawanym z uwagi na potrzeby, nawet najbardziej uzasadnione, uprawnionego członka rodziny zmarłego, ale świadczeniem zależnym od okresów opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, jednak nie można tracić z pola widzenia funkcji renty rodzinnej – zapewnienia środków utrzymania krewnym i powinowatym (przede wszystkim małoletnim dzieciom), którzy nie są w stanie samodzielnie się utrzymać. Ta funkcja renty rodzinnej determinuje wykładnię przepisów dotyczących spełnienia warunków do jej otrzymania.

Sąd Najwyższy (SN) przeprowadził szeroką wykładnię art. 65 w związku z art. 57 i 58 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, uwzględniając stanowisko wyrażone wcześniej w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 2006 r.<sup>3</sup>, która w znacznym zakresie zachowała swoją aktualność. Wymaga ona jedynie uwzględnienia nowelizacji przepisu art. 58, a w szczególności dodanego do niego ust. 4. W uchwale tej bowiem SN stwierdził, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny, oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (art. 57 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach), bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że art. 57

---

<sup>2</sup> Zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 listopada 2013 r., I UK 171/13, LEX nr 1441312. Pochodny charakter tego świadczenia od emerytury bądź renty z tytułu niezdolności do pracy, która przysługiwała lub przysługiwałaby zmarłemu, za którym opowiedział się SN (por. uzasadnienia wyroków SN: z dnia 20 stycznia 2000 r., II UKN 321/99, OSNAPiUS 2001, nr 11, poz. 389 oraz z dnia 24 stycznia 2001 r., II UKN 122/00, OSNAPiUS 2002, nr 18, poz. 440, z dnia 19 kwietnia 2011 r., I UK 343/10, OSNP 2012, nr 1–12, poz. 143), determinuje proces ustalania uprawnień do tej renty dla członków rodziny zmarłego. Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. W pierwszej kolejności zatem badaniu podlega, jeżeli zmarły żywiciel w chwili śmierci nie miał ustalonego prawa do emerytury lub renty, tj. nie legitymował się decyzją organu rentowego o przyznaniu jednego z tych świadczeń, czy spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z nich. Ocena spełnienia tych warunków następuje według stanu prawnego istniejącego w chwili jego śmierci.

<sup>3</sup> Sygn. akt I UZP 5/05, OSNP 2006, nr 19–20, poz. 305.

ustawy o emeryturach i rentach<sup>4</sup> składa się z dwu części nie tylko w znaczeniu formalnym (ust. 1 i ust. 2), ale również w znaczeniu merytorycznym.

Przepis art. 57 ust. 1 określa dotychczasowe (wcześniej uregulowane) przesłanki prawa do renty. Z kolei art. 57 ust. 2 stanowi, że przepisu ust. 1 pkt 3, określającego czas powstania niezdolności do pracy, nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Ustalając treść normatywną art. 57 ust. 2 w jego pełnym brzmieniu, należy dojść do wniosku, że w odniesieniu do osób, o których mowa w tym przepisie (czyli całkowicie niezdolnych do pracy), ustawodawca zrezygnował nie tylko z wymagania, aby niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w ust. 1 pkt 3, ale ponadto określił w sposób szczególny wymagany do nabycia przez nich prawa do renty okres składkowy i nieskładkowy oraz stopień niezdolności do pracy.

Uzasadnia to wniosek, że art. 57 ust. 2 w sposób szczególny – w porównaniu z przesłankami (warunkami) przewidzianymi w art. 57 ust. 1 – określa przesłanki nabycia prawa do renty osoby całkowicie niezdolnej do pracy. Jest to uregulowanie szczególne, ale po nowelizacji art. 58 (przez dodanie ust. 4) nie jest już wyczerpujące – w tym znaczeniu, że w przypadku osób całkowicie niezdolnych do pracy nie jest wymagane wykazanie spełnienia warunku wynikającego z art. 58 ust. 2 ustawy, czyli pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy – jeżeli udowodniły one również okres składkowy i nieskładkowy wymieniony w tym przepisie, który jest odmienny od okresu minimalnego wymaganego w art. 57 ust. 2. Mianowicie począwszy od dnia 23 września 2011 r. do art. 58 dodano ust. 4, w którym zostały zwolnione z obowiązku spełnienia tego warunku dodatkowego osoby legitymujące się znacznie dłuższym okresem składkowym. Dla kobiet okres ten wynosi 25 lat, natomiast dla mężczyzn: co najmniej 30 lat. W tym zakresie właśnie pogląd wyrażony w uchwale I UZP 5/05 stracił swoją aktualność.

Wymagany okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, określa art. 58, według którego warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, zgodnie z art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej określoną liczbę lat w zależności od wieku, w którym powstała niezdolność do pracy; np. okres ten wynosi 5 lat, jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Zwolnienie od wykazania stażu określonego w art. 58 ust. 2

---

<sup>4</sup> Po nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.).

następuje w przypadku, gdy zmarły ubezpieczony wykazał wymagany okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze określonym w art. 58 ust. 4.

Powyższa wykładnia art. 57 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach znajduje zastosowanie także w odniesieniu do przesłanek uzyskania prawa do renty rodzinnej, ponieważ zgodnie z art. 65 ust. 2 tej ustawy przy ocenie prawa do renty rodzinnej przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Ze względu na społeczno-gospodarcze znaczenie rent (także rent rodzinnych) wykładnia przepisów określających przesłanki nabycia prawa do renty musi być dokonywana ze szczególną ostrożnością. Wymaga to skonfrontowania rezultatów wykładni logiczno-językowej i systemowej z wykładnią funkcjonalną.

Otwarcie drogi do uzyskania prawa do renty rodzinnej dla szerszej kategorii osób niż to wynika bezpośrednio z regulacji ustawowych mogłoby naruszyć równowagę systemu ubezpieczenia rentowego. W kontekście regulacji przewidzianej w art. 57 ust. 2 w związku z art. 58 ust. 4 i w związku z art. 65 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach niebezpieczeństwo takie nie zachodzi ze względu na surowe warunki uzyskania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, przede wszystkim długi staż pracy. Uzasadnia to przyznanie renty rodzinnej osobom uprawnionym do otrzymania tej renty, jeżeli zmarły ubezpieczony (traktowany tak jakby był całkowicie niezdolny do pracy – art. 65 ust. 2 ustawy). Sytuacja prawa osób ubiegających się o świadczenie po zmarłym, który nie miał przed śmiercią ustalonego prawa do świadczeń emerytalno-rentowych, uległa *de facto* pogorszeniu, w szczególności, gdy zgon dotyczył osób młodych, które nie miały szansy wypracowania tak długiego okresu ubezpieczenia.

Obecnie zatem prawo do renty rodzinnej przysługuje uprawnionemu członkowi rodziny osoby, która w chwili śmierci miała udowodniony okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety lub 30 lat dla mężczyzny, oraz była całkowicie niezdolna do pracy (art. 57 ust. 2 w związku z art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS), bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego, przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed śmiercią tej osoby<sup>5</sup>.

Renta rodzinna przysługuje również członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci pobierała zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne, lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, na co wskazuje dyspozycja art. 66 ustawy emerytalnej.

---

<sup>5</sup> Zob. uchwała SN (7) z dnia 11 stycznia 2012 r., I UZP 5/11 OSNPUSiSP 2012, nr 13–14, poz. 175; SN stwierdził w niej, że: okres nieskładkowy przypadający w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy uwzględnia się w rozmiarze nieprzekraczającym 1/3 okresów składkowych udowodnionych w tym dziesięcioleciu (nadmienić należy, że wymóg ten dotyczy tylko tego okresu).

Odnosnie do zasiłku przedemerytalnego oraz świadczenia przedemerytalnego przepisy ustawy wymaga, by świadczenia te były faktycznie przyznane i pobierane przez zmarłego, a nie by było ustalone, że spełniał on wymogi do przyznania mu tychże świadczeń. Jest to uregulowanie odmienne od tego, jakie odnosi się do przyznania prawa do renty lub emerytury, lub alternatywnie do ustalenia, że zmarły spełniał warunki do przyznania tych świadczeń<sup>6</sup>.

Śmierć osoby pobierającej zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne jest w kontekście uprawnień do renty rodzinnej równoznaczne ze śmiercią osoby spełniającej wymogi do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Podkreślić należy, że status żywiciela rodziny jest spełniony także w sytuacji, gdy osoba zmarła pozostawała w chwili śmierci w zatrudnieniu lub prowadziła własną działalność gospodarczą i z tytułów tych były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne. Przy czym nie ma znaczenia, czy żywiciel rodziny pracował na pełny etat czy też nie. Decydujące znaczenie ma kwestia odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne, bowiem w sytuacji, gdy składki nie byłyby odprowadzane, brak jest podstaw do przyznania renty rodzinnej. Niemożność ustalenia prawa zmarłego do emerytury lub renty wykluczy możliwość przyznania renty rodzinnej.

### **3. Osoby uprawnione do uzyskania prawa do renty rodzinnej**

Krąg osób uprawnionych do ubiegania się o rentę rodzinną wyznacza ustawa w art. 67 ust. 1, który wyodrębnia niejako cztery grupy osób mogących ubiegać się o przyznanie renty rodzinnej, wskazując, że do renty rodzinnej uprawnieni są członkowie rodziny zmarłego spełniający warunki określone w art. 68–71; tj.:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione,
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed uzyskaniem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej,
- 3) małżonek (wdowa, wdowiec),
- 4) rodzice.

W ustępie drugim cytowanego artykułu ustawodawca sprecyzował, że za rodziców w rozumieniu ustawy uważa się również ojczyma i macochę oraz osoby przysposabiające. Osoby wymienione w zacytowanym przepisie zobligowane są do spełnienia warunków określonych w art. 68–71 ustawy, a zatem muszą spełnić warunki szczególne do przyznania im prawa do świadczenia.

---

<sup>6</sup> M. Bartnicki [w:] K. Antonów (red.), *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 338.

### **3.1. Dzieci własne oraz dzieci małżonka**

#### **3.1.1. Dzieci własne i dzieci małżonka**

Dzieci własne zmarłego są wymienione w pierwszej kolejności, bowiem powstanie prawa do świadczenia w postaci renty rodzinnej przysługuje im od pierwszego dnia miesiąca, w którym nastąpił poród. Do grupy określonej w omawianym przepisie należą też pasierbowie, czyli wychowujące się w rodzinnym gospodarstwie domowym dzieci drugiego małżonka. Przy czym, przez dzieci drugiego małżonka należy rozumieć zarówno dzieci biologiczne, jak i dzieci przez niego przysposobione.

Przy rozpatrywaniu uprawnień dziecka do renty rodzinnej istotny jest wiek dziecka, ponieważ aby mogło się ono ubiegać o przyznanie prawa do renty rodzinnej, musi mieć mniej niż 16 lat. Jeżeli dziecko jest starsze, może uzyskać rentę rodzinną w sytuacji, gdy kontynuuje naukę. Renta może być wówczas przyznana do ukończenia 25. roku życia. Renta rodzinna może zostać przyznana bez względu na wiek, jeżeli dziecko stało się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie pobierania nauki lub przed ukończeniem 16. roku życia. W sytuacji, gdy dziecko osiągnęło 25 lat, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

#### **3.1.2. Student a prawo do renty rodzinnej**

Kwestia wypłacania renty rodzinnej dzieciom pobierającym naukę na uczelniach wyższych budzi często wiele kontrowersji i znajduje swój finał na wokandach sądowych. Wątpliwości dotyczą kwestii trwania i ciągłości nauki studentów, jak również sytuacji gdy studiujące dziecko ukończyło 25 lat po ukończeniu czwartego roku studiów, a przed rozpoczęciem piątego roku studiów w miesiącach wakacji. W sytuacji, kiedy osoba ubiegająca się o rentę rodzinną, która ukończyła 25 lat w okresie wakacji studenckich po ukończeniu nauki na przedostatnim roku studiów, a przed rozpoczęciem zajęć na ostatnim roku studiów, na który uzyskała wpis, nie traci uprawnienia do świadczenia na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ustalenie daty, w której dziecko pobierające rentę rodzinną było na ostatnim roku studiów w rozumieniu art. 68 ust. 2 tej ustawy, następuje zatem na podstawie wpisu na ostatni rok studiów dokonanego na podstawie regulaminu obowiązującego uczelnie<sup>7</sup>.

---

<sup>7</sup> Dzieci (w tym wnuki, rodzeństwo i inne dzieci) mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia 16. roku życia, a po osiągnięciu tego wieku tylko w razie pobierania nauki w szkole na czas do jej ukończenia, nie dłużej jednak niż do 25 lat. W razie osiągnięcia tego wieku na ostatnim roku studiów w szkole wyższej renta rodzinna przysługuje do zakończenia tego roku studiów. Prawo do renty rodzinnej do zakończenia ostatniego roku studiów zachowuje jednak także studentka, która na przedostatnim roku tych studiów w czerwcu zdała wszystkie wymagane egzaminy i ukończyła 25 lat przed rozpoczęciem zajęć w nowym (ostatnim) roku akademickim zob. uchwała SN z dnia 23 lutego 1989 r., II UZP 3/89, OSP 1989, nr 5–6, poz.

Podkreślić należy, że we wcześniejszym okresie w orzecznictwie prezentowany był pogląd, że prawo do renty rodzinnej przysługującej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest uzależnione od frekwencji ucznia na zajęciach szkolnych. Świadczenie to przysługuje bowiem od dnia podjęcia nauki do dnia jej ukończenia w planowanym terminie, bądź utraty statusu ucznia (studenta) wskutek skreślenia z listy uczniów (studentów) przez właściwy organ określony w statucie szkoły<sup>8</sup>.

Obecnie stanowisko to uległo pewnej zmianie i uznaje się, że przez naukę w szkole, o której mowa w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej, rozumie się naukę w szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych (publicznych i niepublicznych), szkołach wyższych (państwowych i niepaństwowych), szkołach prowadzonych przez Kościół katolicki, a także pozaszkolnych formach kształcenia, doształcania bądź doskonalenia zawodowego (np. w ramach różnego rodzaju kursów lub praktyk zawodowych). W grę wchodzi wszelkie formy kształcenia w systemie stacjonarnym, zaocznym, wieczorowym i korespondencyjnym. Renta rodzinna przysługuje również słuchaczom studiów doktoranckich i studiów podyplomowych.

Okres pobierania nauki, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy, obejmuje nie tylko okres efektywnego uczestniczenia w zajęciach objętych programem nauczania, ale także okres wakacji, urlopu zdrowotnego dla ucznia szkoły średniej czy urlopu dziekańskiego dla studenta wyższej uczelni oraz przerwy w edukacji wynikające ze skreślenia z listy uczniów i ponownego przyjęcia w ich poczet. Bez znaczenia pozostaje przyczyna wydłużenia czasu nauki czy studiowania, ale za niewystarczające należy uznać samo zapisanie się do szkoły lub na studia, jeżeli dziecko nie uczestniczy w żadnych zajęciach, nie pisze prac kontrolnych, nie uzyskuje zaliczeń i nie przystępuje do egzaminów, co ostatecznie powoduje skreślenie go z listy uczniów czy studentów. Możliwość przedłużenia wypłaty świadczenia rentowego po osiągnięciu przez uprawnionego wieku 25 lat uzależniona jest nie tyle od formalnego wpisu na listę studentów ostatniego roku studiów w szkole wyższej, ile od rzeczywistego studiowania na tymże roku<sup>9</sup>.

---

246. Przerwa w nauce (urlop dziekański) nie powoduje zawieszenia prawa do renty rodzinnej, jeżeli jest spowodowana chorobą lub koniecznością sprawowania osobistej opieki nad członkiem rodziny, którego stan zdrowia uzasadnia potrzebę takiej opieki przez inną osobę (por. orzeczenie SN z dnia 6 maja 1986 r., II URN 45/86, PiZS 1986, nr 10–11). Renta rodzinna przysługuje bez względu na wiek dzieciom, które stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji w okresie uprawniającym do takiej renty, tzn. do 16 roku życia lub przed ukończeniem nauki (z ograniczeniem do 25. roku życia).

<sup>8</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 kwietnia 2008 r., III AUa 1524/07, Biul. SAKa 2009/1/40.

<sup>9</sup> W doktrynie wskazuje się, że „zakres znaczeniowy zwrotu „będąc na ostatnim roku studiów” powinien [...] oznaczać faktyczne podjęcie nauki przez studenta w ostatnim roku, którego rozpoczęcie i zakończenie określa regulamin uczelni. Osoba, która ukończyła 25 lat w okresie wakacji mimo uzyskania wpisu rozliczenia roku [...] nie ma prawa do renty rodzinnej. Nie spełnia bowiem warunku pozostawania na ostatnim roku studiów” A. Wypych-Żywicka, *Glosa do wyroku SN z dnia 8 sierpnia 2007 r., II UK 15/07*. OSP 2009, nr 3 poz. 27, LEX teza nr 98353/1.

Również osoby, które ukończyły 25. rok życia w trakcie rzeczywistego, zgodnego z regulaminem uczelni pobierania nauki jednocześnie na przedostatnim i ostatnim roku studiów, zachowują prawo do renty rodzinnej, ale tylko do zakończenia tego roku akademickiego. Sprawa o „przedłużenie” prawa do renty rodzinnej do zakończenia ostatniego roku studiów w szkole wyższej, wszczęta po wydaniu przez organ rentowy decyzji o ustaniu tego prawa, jest sprawą o przyznanie renty w rozumieniu art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Wniosek rentowy, będący w rzeczywistości wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do świadczenia, powinien być rozpatrzony w pierwszej kolejności z punktu widzenia jego dopuszczalności w świetle art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, a następnie ocenie podlegać będzie spełnianie przez wnioskodawczynię przesłanek powstania prawa do renty rodzinnej wymienionych w przepisach art. 68 ust. 2 tej ustawy<sup>10</sup>.

Data ukończenia nauki w szkole z rozumieniu omawianego przepisu jest wyznaczony przez uczelnię dzień obrony pracy magisterskiej. Wspomnieć należy, że w orzecznictwie prezentowane jest również stanowisko, w którym stwierdzały, że za datę ukończenia wyższej uczelni przyjmuje się dzień odebrania dyplomu ukończenia studiów, a nie dzień obrony pracy magisterskiej. Ukończenie studiów wiąże się nie tylko z obroną pracy, lecz również z odbiorem dyplomu. Absolwentem uczelni wyższej jest bowiem osoba, która legitymuje się dyplomem jej ukończenia. Mimo takich głosów przeważające stanowisko zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze przemawia za uznaniem, że to data obrony pracy magisterskiej jest dniem ukończenia studiów wyższych, a nie data odebrania dyplomu. Takie stanowisko zajął też ostatecznie Sąd Najwyższy<sup>11</sup>.

Ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 nie odnosi się jednak do studiów podyplomowych. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy dziecko osiąga 25. rok życia w trakcie kontynuowania nauki na podyplomowych rocznych studiach w szkole wyższej, wówczas przedłuża się wypłatę renty rodzinnej do ukończenia tych studiów. Studia doktoranckie prowadzone przez Polską Akademię Nauk są jednak traktowane jako nauka w szkole w rozumieniu powołanego przepisu<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> Tak wyrok SN z dnia 13 maja 2014 r., I UK 414/13, LEX 1483946, zob. też wyrok SN z dnia 19 marca 2013 r., I UK 525/12, LEX nr 1552574 oraz wyrok SN z dnia 11 czerwca 2012 r., II UK 153/11, OSNP 2013, nr 19-20 poz. 231.

<sup>11</sup> „Przepis art. 68 ust. 2 ww. ustawy [z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS] wymaga [...] jedynie spełnienia dwóch warunków do uzyskania renty rodzinnej na okres do końca ostatniego roku studiów. Są to: bycie na ostatnim roku studiów w szkole wyższej oraz osiągnięcie 25 lat na ostatnim roku studiów. [...] Nie można przy tym utożsamiać pojęcia studia w szkole wyższej, którym posługuje się ustawa o emeryturach i rentach z FUS, z pojęciem studiów wyższych” R. Sadlik, *Glosa do wyroku SN z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 207/07*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2011, nr 4, 38. LEX teza nr 130120/1

<sup>12</sup> Wyrok SN z dnia 17 października 2006 r., II UK 73/06, OSNP 2007, nr 21-22, poz. 325.

### 3.1.3. Dziecko dorosłe

Ustawodawca oprócz wymienionych wyżej kryteriów przyznania prawa do renty rodzinnej dziecku małoletniemu lub dziecku uczącemu się, przewidział również sytuację, gdy osiągnięty wiek dziecka nie jest istotny dla przyznania mu prawa do świadczenia. Zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 3 prawo do renty rodzinnej może przysługiwać dziecku bez względu na jego wiek, jeżeli dziecko jest całkowicie niezdolne do pracy oraz niezdolne do samodzielnej egzystencji.

W sytuacji, gdy całkowita niezdolność do pracy powstała u dziecka przed ukończeniem 16. roku życia lub w okresie pobierania nauki w szkole, wówczas renta rodzinna przysługuje mu nawet, jeżeli nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Przepis art. 68 ust. 1 pkt 3 w zakresie, w jakim odnosi się do okresu powstania całkowitej niezdolności do pracy u dziecka, jest nieprecyzyjny. Podobnie jak w sytuacji przyznania prawa do renty rodzinnej dziecku pobierającemu naukę, kwestią budzącą wątpliwości interpretacyjne jest, czy niezdolność do pracy powinna powstać bezwzględnie przed dniem ukończenia 25 lat, czy też jeżeli dziecko jest na ostatnim roku studiów, a już ukończyło 25 lat, nabywa prawo do renty rodzinnej, gdy całkowita niezdolność do pracy powstała w tym czasie.

W piśmiennictwie przeważające stanowisko stanowi, iż dziecko może się ubiegać o przyznanie świadczenia bez względu na wiek wówczas, gdy całkowita niezdolność do pracy powstała najpóźniej do dnia ukończenia 25. roku życia. Takie stanowisko pozostaje jednak w sprzeczności ze stanowiskiem przyjętym przy interpretacji art. 68 ust. 1 pkt 1 i 2 w sytuacji, gdy dziecko ma przyznane prawo do renty rodzinnej w związku z pobieraniem nauki, albowiem zachowuje ono prawo do świadczenia także w sytuacji, gdy ukończy 25. rok życia, a jest na ostatnim roku studiów.

Jeżeli dziecko spełnia warunki do przyznania prawa do renty rodzinnej z tytułu powstania całkowitej niezdolności do pracy w określonym terminie, ma ono prawo zwrócić się z wnioskiem o przyznanie świadczenia w każdym czasie. Nie ma tutaj wymogu zgłoszenia wniosku w ściśle wyznaczonym terminie.

Prawo do renty rodzinnej przyznane na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 uzależnione jest od stanu zdrowia i jego oceny, tym samym – podobnie jak przy rencie z ogólnego stanu zdrowia – renta ta może być przyznawana okresowo. Pozwala to na dokonywanie okresowej weryfikacji, czy stan zdrowia uprawnionego nie uległ poprawie i czy nadal spełnia on warunki do pobierania świadczenia.



### 3.2. Wnuki, rodzeństwo i inne dzieci przyjęte na wychowanie

Ustawodawca w katalogu osób uprawnionych wymienił również przyjęte na wychowanie i utrzymanie wnuki, rodzeństwo oraz inne dzieci.

Warunki nabycia prawa do renty rodzinnej przez osoby określone w art. 69 muszą być spełnione łącznie, tj.:

- przyjęcie na wychowanie i utrzymanie nastąpiło przed osiągnięciem przez wymienione osoby pełnoletności,
- przyjęcie na wychowanie i utrzymanie nastąpiło co najmniej rok przed śmiercią ubezpieczonego. Wymóg ten jest zniesiony w sytuacji, gdy śmierć ubezpieczonego nastąpiła w związku z wypadkiem,
- renta przysługuje tym dzieciom, które nie mają uprawnień do niej po zmarłych rodzicach, jeżeli zaś rodzice żyją, wówczas renta przysługuje, gdy nie mogą oni zapewnić dziecku utrzymania albo ubezpieczony lub jego małżonek był opiekunem ustanowionym przez sąd. Prawo do renty zostanie wyłączone, gdy chociaż jedno z żyjących rodziców jest w stanie zapewnić dziecku utrzymanie,
- prawo do renty rodzinnej zależy od spełnienia warunków określonych w art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, czyli od tego, czy spełniony jest wymóg nieukończenia 16 lat, ewentualnie zaistniała całkowita niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji lub całkowita niezdolność do pracy powstała w okresie, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1–2<sup>13</sup>.

Wymieniony powyżej katalog osób uprawnionych do uzyskania renty rodzinnej wskazuje, że są to osoby należące do wspólnoty domowej, na rzecz których zmarły łożył w celu zapewnienia im egzystencji, edukacji oraz które wychowywał<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 350–351.

<sup>14</sup> Podstawową przesłankę prawa wnuka do renty rodzinnej po dziadkach stanowi przyjęcie na wychowanie i utrzymanie, przy czym obydwie elementy muszą zachodzić łącznie. Z kolei przesłanką przyjęcia na wychowanie, rozumianego jako stałe sprawowanie pieczy nad dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu osiągnięcia rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności, jest spełniona w sytuacji, gdy nie ma rodziców, którzy realizowaliby wychowanie, bądź też rodzice (rodzic) nie realizują obowiązku wychowywania i obowiązków ten, łącznie z dostarczaniem utrzymania, przejmują dziadkowie – tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2014 r. I UK 320/13 LEX nr 1446441, zob. też: Takie pojęcia, jak rodzina oraz jej skład osobowy, nie zostały określone nawet w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, chociaż na ogół te pojęcia wytycza się wedle zakresu obowiązku alimentacyjnego obciążającego krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo (art. 128–144 k.r.o.). Pojęcia te rozciągają się jednak ponadto na stosunki przysposobienia, a z mocy odrębnych przepisów mogą obejmować także osoby przyjęte na wychowanie i utrzymanie, w tym również w ramach rodziny zastępczej, co w szczególności na gruncie art. 67 ust. 1 pkt 2 *in fine* u.e.r.f.u.s. dotyczy przyjętych na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuków, rodzeństwa lub innych dzieci, którzy pod określonymi warunkami mogą nabyć prawo do renty rodzinnej. W odniesieniu do tych osób obowiązują dodatkowe rygory nabycia świadczeń lub uprawnień z ubezpieczenia społecznego, np. prawo do renty rodzinnej jest uzależnione od braku możliwości uzyskania świadczeń po własnych rodzicach lub alimentacji ze strony

Pojęcie przyjęte na wychowanie i utrzymanie zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego należy interpretować ściśle. Przede wszystkim trzeba mieć na względzie, że winny one występować łącznie, na co wskazuje użyty w obu przepisach łącznik „i”. Do wyczerpania dyspozycji art. 67 ust. 1 pkt 2 oraz art. 69 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. nie wystarczy więc przyjęcie dziecka tylko na wychowanie lub tylko na utrzymanie. Z kolei wykładnia każdego w tych pojęć wskazuje, iż określania tego nie wyczerpują częste kontakty z dzieckiem przebywającym w ośrodku wychowawczym. Przyjęcie na wychowanie oznacza sprawowanie stałej pieczy nad dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu osiągnięcia rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności. Pojęcie przyjęcia na utrzymanie należy wiązać ze stałym zapewnianiem podstawowych potrzeb materialnych dziecka. Nie jest to zatem okresowe przyczynianie się do jego utrzymania<sup>15</sup>.

Z uwagi na możliwość powstania skomplikowanych stanów faktycznych związanych z dziećmi drugiego małżonka przyjętymi na wychowanie i utrzymanie wykształcił się pogląd, zgodnie którym przy ocenie prawa do renty rodzinnej należy mieć na uwadze, czy zmarły małżonek rodzica był żywicielem pasierba, a więc czy przyczyniał się w sposób istotny do dostarczenia mu środków utrzymania<sup>16</sup>.

### 3.3. Dodatek dla sieroty zupełnej

Jeżeli do renty rodzinnej uprawniona jest sierota zupełna, przysługuje jej dodatek dla sierot zupełnych. Dodatek ten wynosi 200 zł miesięcznie, przy czym kwotę tę podwyższa się przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji emerytur i rent od miesiąca, w którym przeprowadzana jest waloryzacja<sup>17</sup>. Dodatek dla sieroty zupełnej jest ściśle powiązany z przyznaniem sierocie prawa do renty rodzinnej. Przysługuje on tylko i wyłącznie wraz z rentą rodzinną. Dodatku tego nie można przyznać sierocie zupełnej w przypadku, gdy nie pobiera ona faktycznie renty rodzinnej<sup>18</sup>.

---

innych (bliższych) krewnych, którzy nie mogą im zapewnić środków utrzymania, a ubezpieczony lub jego małżonek został ustanowiony ich opiekunem przez sąd (por. art. 69 u.e.r.f.u.s.). Sytuacja prawna i faktyczna wynikająca ze sprawowania ustanowionej przez sąd rzeczywistej opieki nad osobą lub osobami, które zostały uznane za całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo za osoby niepełnosprawne w stopniu znacznym (art. 7 pkt 7 u.e.r.f.u.s.), może być niekiedy tożsama, a co najmniej wielce zbliżona do sytuacji małoletnich członków rodziny, o których mowa w tym przepisie – wyrok SA w Łodzi z dnia 19 listopada 2013 r., III AUa 284/13 LEX nr 1409153.

<sup>15</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 września 2003 r., III AUa 1448/02, LEX nr 147195.

<sup>16</sup> K. Wróblewska, *Sytuacja dziecka w prawie ubezpieczeń społecznych*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1998, nr 6, s. 27–28

<sup>17</sup> Artykuł 76 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

<sup>18</sup> Zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 marca 2005 r., III AUa 1511/04, OSA 2006/3/8, „Prawo Pracy” 2005, nr 12/41.

Sierotą zupełną jest dziecko, którego oboje rodzice umarli. Wprawdzie ustawodawca nie określił granicy wieku osoby, która może zostać uznana za sierotę zupełną, jednakże praktyka oraz judykatura przyjmują, iż za sierotę zupełną mogą być uznane osoby określone w art. 67 ust. 1 pkt 1–2, których oboje rodzice zmarli.

W praktyce pojawił się problem określenia statusu dziecka, którego jeden rodzic zmarł, a drugi pozostaje nieznanym. W judykaturze przyjęto stanowisko, że również dziecko w takiej sytuacji może zostać uznane za sierotę zupełną<sup>19</sup>.

### **3.4. Renta rodzinna dla małżonka (wdowy/wdowca)**

Przepis art. 70 ustawy o emeryturach i rentach z FUS określa warunki, na jakich prawo do renty rodzinnej uzyskuje wdowa (wdowiec). Zgodnie z treścią tego przepisu:

1. Wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:
  - w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
  - wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.
2. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.
3. Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.
4. Wdowa niespełniająca warunków do renty rodzinnej określonych w ust. 1 lub 2 i niemająca niezbędnych źródeł utrzymania ma prawo do okresowej renty rodzinnej:
  - przez okres jednego roku od chwili śmierci męża;
  - w okresie uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, nie dłużej jednak niż przez 2 lata od chwili śmierci męża.
5. Przepisy ust. 1–4 stosuje się odpowiednio do wdowca.

Powyższa regulacja wskazuje, że ustawodawca objął ochroną małżonków pozostających w związku małżeńskim do czasu śmierci jednego z nich. Przy czym oprócz istnienia formalnego związku małżeńskiego istotne jest również, aby związek małżeński

---

<sup>19</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 stycznia 1997 r., III Aur 500/96, (SP 1997, nr 7–8).

miał charakter rzeczywisty, a między małżonkami istniała wspólność małżeńska oraz łączyły ich więzi nie tylko natury ekonomicznej, ale również więź duchowa, osobista, emocjonalna i uczuciowa.

Pojęcie niepozostawania małżonków we wspólności małżeńskiej nie zostało zdefiniowane zarówno na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, jak i innych ustaw, w tym w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Oznacza to, że stwierdzenie, czy małżonkowie pozostawali ze sobą we wspólności małżeńskiej do śmierci jednego z nich, ma charakter w pełni uznaniowy. Jedynie posiłkowo do określenia pojęcia pozostawania we wspólności małżeńskiej można kierować się pojęciem ustawowej majątkowej wspólności małżeńskiej zawartym w art. 31 k.r.o. oraz pojęciem pożycia małżeńskiego zaczerpniętym z art. 23 k.r.o.

W tym samym przepisie ustawodawca uregulował stan prawny małżonki rozwiedzionej, przyznając jej prawo do renty rodzinnej, mimo utraty statusu małżonki. Jednak w sytuacji, gdy ma ona ustalone prawo do alimentów ze strony byłego męża orzeczonych wyrokiem sądowym lub ugodą, nabywa ona prawo do przyznania jej prawa do renty rodzinnej. Zasadą jest, że normy prawa ubezpieczeń społecznych wynikają z przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym, co oznacza, że winny być one skonstruowane precyzyjnie, aby uniknąć różniących się wzajemnie interpretacji oraz odmiennego stosowania w praktyce. Konstrukcja przepisu art. 70 określająca zasady przyznania prawa do renty rodzinnej wdowie i rozwiedzionej małżonce z uwagi na nieprecyzyjność oraz użycie niezdefiniowanych pojęć prowokowała rozbieżności w interpretacji.

Z uwagi na kontrowersje w orzecznictwie sądowym i doktrynie dotyczące orzekania o prawie wdowy do renty rodzinnej na podstawie przepisu art. 70 ust 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS kwestia ta została rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy uchwałą siedmiu sędziów z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06 OSNPUSiSP 2007, nr 9–10, poz. 138). Sąd ten orzekł, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę/wdowca jest m.in. pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, a ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa na organie rentowym.

Warto zaznaczyć, że kwestia istnienia między małżonkami faktycznej wspólności małżeńskiej również wywołała dyskusję zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze. W szczególności, zwrócono uwagę na konieczność indywidualnego dokonania oceny każdego stanu faktycznego. Jednocześnie podkreślono, że wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie należy utożsamiać z węższym pojęciem wspólności ustawowej. Brak rozdzielnosci majątkowej znamionuje bowiem istnienie więzi ekonomicznej, a więc tylko jednego z elementów składających się na poję-

cie wspólności małżeńskiej. Istnienie małżeńskiej wspólności majątkowej nie wystarcza do przyjęcia, że małżonkowie pozostawali ze sobą we wspólności małżeńskiej.

Ograniczenie prawa wdowy do renty rodzinnej zawarte w art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika z zasady, że renta rodzinna powinna rekompensować dochody (rzeczywiste lub potencjalne), z których żona miała prawo korzystać do śmierci męża. W przypadku małżonków pozostających we wspólności majątkowej pobrane wynagrodzenie za pracę, emerytura lub renta jednego z małżonków wchodzi bowiem w skład majątku wspólnego<sup>20</sup>.

Wprawdzie brak orzeczenia rozvodu czy separacji uzasadnia domniemanie istnienia wspólności małżeńskiej, to jednak nie zawsze formalne istnienie małżeństwa ma odzwierciedlenie w jego faktycznym istnieniu. W sytuacji, gdy małżonkowie nie mają orzeczonego rozvodu czy też separacji, a jednocześnie nie mieszkają ze sobą, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, nie łączą ich więzi, jakie winny łączyć małżonków, wówczas istnieje podstawa do odmowy przyznania prawa do renty rodzinnej.

Oczywiste jest, że każdy stan faktyczny jest oceniany w sposób indywidualny, jednak konieczne jest zaznaczenie, że miały miejsce orzeczenia oparte na ustalonym stanie faktycznym sprawy.

#### **3.4.1. Przesłanka wieku wdowy/wdowca**

Po pierwsze ustawodawca jako osoby uprawnione do renty rodzinnej wskazuje wdowę/wdowca, która w chwili śmierci małżonka osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy. Sformułowanie to wskazuje, że już samo osiągnięcie przez wdowę wieku 50 lat daje jej prawo do ubiegania się o rentę rodzinną. Nawet w sytuacji, gdy wdowa w dniu śmierci męża nie ma ukończonego wieku 50 lat, nie pozbawia jej to automatycznie możliwości dochodzenia prawa do renty rodzinnej w przyszłości, bowiem jeżeli w ciągu 5 lat od dnia śmierci męża ukończy wiek 50 lat, wówczas może wystąpić z wnioskiem o przyznanie jej świadczenia. Prawo do renty rodzinnej dla wdowy, która osiągnęła wiek 50 lat, przyznawane jest dożywotnio.

#### **3.4.2. Niezdolność do pracy**

Podobnie sytuacja przedstawia się odnośnie do warunku zaistnienia niezdolności do pracy. Ustawodawca w tym zakresie również ustalił ramy czasowe, w których wdowa/wdowiec może ubiegać się o przyznanie prawa do renty w razie ziszczenia się przesłanki niezdolności do pracy. Jeżeli w ciągu 5 lat od dnia śmierci małżonka lub od momentu zaprzestania wykonywania funkcji opiekuńczo-wychowawczych w stosunku do

---

<sup>20</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 listopada 2007 r., III AUa 598/07, LEX nr 468580.

osób wymienionych w art. 70 zaistnieje niezdolność do pracy, wdowa ma prawo o ustąpienie z wnioskiem o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej. Podkreślenia wymaga fakt, że stopień niezdolności do pracy nie ma w tym przypadku znaczenia. Prawo do renty rodzinnej przyznane owdowiałemu małżonkowi ze względu na stwierdzoną niezdolność do pracy może ustać w przypadku poprawy stanu zdrowia, która będzie skutkowałą orzeczeniem o braku istnienia niezdolności do pracy.

### **3.4.3. Osoby przyjęte na wychowanie**

Kolejna sytuacja, w której wdowa/wdowiec ma prawo ubiegać się o przyznanie renty rodzinnej, dotyczy wychowywania przez nią dziecka/dzieci, wnuków, rodzeństwa uprawnionego do renty rodzinnej po zmarłym mężu, jeżeli nie osiągnęło ono jeszcze 16 lat, a w przypadku, kiedy dziecko pobiera naukę, do 18. roku życia. Prawo do renty przysługuje też owdowiałemu małżonkowi, który sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, przy czym dziecko to jest uprawnione do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej przyznane z uwagi na przyjęcie na wychowanie lub sprawowanie pieczy nad dziećmi, wnukami czy rodzeństwem wygasa z momentem zaprzestania wychowywania lub sprawowania przez wdowę opieki. Może to nastąpić z uwagi na osiągnięcie przez dzieci, wnuki, rodzeństwo pełnoletności, ustąpienie u podopiecznego całkowitej niezdolności do pracy lub też z przyczyn leżących po stronie wdowy. Prawo do renty rodzinnej ustaje także w przypadku, gdy podlegający opiece lub wychowaniu uzyskają pełnoletność.

### **3.5. Renta dla rozwiedzionego małżonka**

Wracając do regulacji dotyczących małżonka rozwiedzionego, należy podkreślić, że podobnie jak wdowa, która nie pozostawała z mężem do dnia jego śmierci we wspólności małżeńskiej, tak i małżonka rozwiedziona może dochodzić prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu w sytuacji, gdy ma przyznane na jej rzecz alimenty. Wcześniejsza regulacja prawna wymagała, aby alimenty te były przyznane w drodze wyroku sądu lub ugody sądowej. Takie też stanowisko było prezentowane przez judykaturę, która uznawała, że małżonka rozwiedziona, która nie miała ze strony męża prawa do alimentów ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową, nie może nabyć prawa do renty rodzinnej po nim, choćby pomiędzy nią a rozwiedzionym małżonkiem istniała w chwili jego śmierci więź uczuciowa, fizyczna i gospodarcza i to bez względu na okres trwania tej więzi i okoliczności, które na jej istnienie wpłynęły<sup>21</sup>.

---

<sup>21</sup> Wyrok SN z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 461/97, OSNAPiUS 1998, nr 1, poz. 22.

Obecnie jednak, tj. od 26 maja 2014 r., przepis art. 70 ust. 3 został uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r.<sup>22</sup>, częściowo za niezgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 tej ustawy oraz wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, uzależnia od tego, aby były ustalone wyrokiem sądu lub ugodą sądową.

Zdaniem TK, małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze zgodnego porozumienia ustalają sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego ciążącego na jednym z nich względem drugiego, nie mogą ponosić ujemnych następstw w postaci nierównego traktowania w zakresie prawa do renty rodzinnej w porównaniu z osobami, które kwestie wzajemnej alimentacji ustaliły w wyroku lub ugodzie sądowej. Jak zostało to stwierdzone w wyroku z dnia 29 maja 2007 r., P 8/06 (OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 51): „Trybunał aprobuje dążenie ustawodawcy zmierzające do rozszerzania polubownego sposobu załatwiania sporów, wzmacniające odpowiedzialność obywateli za ich zachowania, promujące normy społeczeństwa obywatelskiego i odciążające wymiar sprawiedliwości. Tymczasem zakwestionowany przepis pozostaje w sprzeczności z tymi założeniami”<sup>23</sup>.

W tym przypadku ustalenia sprowadzają się jedynie do potwierdzenia, że małżonka rozwiedziona ma prawo do alimentów. W tym zakresie orzekanie o prawie do renty rodzinnej małżonki rozwiedzionej nie budzi wątpliwości i nie przysparza większych problemów.

Problemy pojawiają się wówczas, gdy małżonka rozwiedziona nie ma przyznanych od męża na jej rzecz alimentów, a po orzecznym rozwodzie pozostawała z byłym mężem w związku konkubenckim. Judykatura w tym zakresie wypracowała wyraźne stanowisko, zgodnie z którym małżonka rozwiedziona, która w chwili śmierci byłego męża nie miała ustalonego prawa do alimentów wyrokiem sądowym, ugodą sądową lub też w ramach umowy byłych małżonków (ustnej bądź pisemnej), nie ma prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, także w przypadku dalszego pożycia byłych małżonków po rozwodzie. Takie stanowisko uzasadnia stwierdzenie, że rozwód małżonków wiąże się ewidentnie z utratą prawa do renty rodzinnej i tylko przyznane jednemu z małżonków alimentów jest podstawą do przyznania małżonkowi prawa do tego świadczenia. Okoliczność wspólnego zamieszkiwania po orzecznym rozwodzie oraz nawet istnienie faktycznej więzi uczuciowej duchowej, ekonomicznej między byłymi małżonkami nie ma znaczenia.

Sytuacja małżonków, względem których została orzeczona separacja, w kontekście ubiegania się o prawo do renty rodzinnej po śmierci jednego z nich przedstawia się tak samo jak sytuacja małżonków rozwiedzionych. Tutaj również warunkiem niezbędnym do przy-

---

<sup>22</sup> Sygn. akt SK 61/13, OTK-A 2014 nr 5 poz. 52, Dz. U. 2014 r. poz. 683.

<sup>23</sup> Wyrok TK z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, OTK-A 2014/5/52, Dz. U. z 2014 r., poz. 683.

znania małżonce/małżonkowi rozwiedzionej/mu jest uprawnienie do alimentów wynikające z wyroku lub ugody sądowej albo też wspólnego stanowiska stron (tj. byłych małżonków).

Oznacza to, że orzeczenie separacji małżonków, przy jednoznacznym braku prawa żony/męża (w dniu śmierci drugiego z nich) do alimentów, powoduje, iż nie przysługuje małżonkowi prawo do renty rodzinnej<sup>24</sup>.

### 3.6. Renta dla rodziców

Również rodzice mogą mieć przyznane prawo do renty rodzinnej. Zasady przyznania tego prawa rodzicom określa przepis art. 71 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z jego brzmieniem rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) ubezpieczony (emeryt, rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania,
- 2) spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz co do wieku, również w art. 70 ust 5.

Interpretacja powyższego przepisu przysparza również wiele problemów, a to z uwagi na fakt, że określenie przyczyniania się do utrzymania nie zostało sprecyzowane. W judykaturze zostało wypracowane stanowisko, z którego wynika, że przyczynianie się ubezpieczonego zstępnego do utrzymania rodziców uzasadnia nabycie przez nich prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym na podstawie art. 71 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej tylko wtedy, gdy polegało na spełnieniu także dobrowolnym, obowiązku alimentacyjnego wobec rodziców pozostających w niedostatku art. 153 § 2 k.r.o.<sup>25</sup>

Uprawniony jest zatem wniosek, że pojęcie przyczyniania się z art. 71 ustawy emerytalno-rentowej, oznacza *de facto* utrzymanie rodziców. Przy czym przyczynianie się do utrzymania rodziców nie wynika ze zwiększenia dochodu rodziców, lecz z partycypowania w kosztach ich utrzymania, którego nie mogą sobie sami zapewnić. Przyczynianie się do utrzymania rodziców nie może być ujmowane jako wszelka pomoc rzeczowa lub finansowa udzielana przez dziecko rodzicom, gdyż czym innym jest wykazanie choćby częściowego pozostawania na utrzymaniu zmarłego i czym innym pomoc finansowa udzielana rodzicom<sup>26</sup>. Ta ostatnia jest zakresowo szersza niż choćby częściowe

---

<sup>24</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 lutego 2008 r., III AUa 757/07, Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach 2008, nr 4, poz. 40.

<sup>25</sup> Wyrok SN z dnia 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13, OSNP 2014, nr 3, poz. 46.

<sup>26</sup> Przyczynianie się ubezpieczonego zstępnego do utrzymania rodziców uzasadnia nabycie przez nich prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym na podstawie art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) tylko wtedy, gdy polegało na spełnieniu, także dobrowolnym, obowiązku alimentacyjnego wobec rodziców pozostających w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.) – tak wyrok SN z dnia 4 czerwca 2013 r. I UK 18/13 OSNP 2014, nr 3, poz. 46, OSP 2014, nr 11, poz. 109, zob. też – pojęcie przyczyniania się z art. 71 u.e.r.f.u.s. odnosi się do utrzymania rodziców. Przyczynianie się do utrzymania rodziców nie wynika ze zwiększenia dochodu rodziców, lecz z partycypowania w kosztach ich utrzymania, którego nie mogą sobie



przyczynianie się do ich utrzymania. Chodzi bowiem o to, że nie każda pomoc finansowa dziecka stanowić będzie przyczynianie się do utrzymania rodziców. Przyczynianie się do utrzymania nie może być rozumiane jako „dodanie, przysporzenie” rodzicom środków finansowych lub rzeczowych i przez to określenie ich statusu materialnego, w sytuacji gdy mają zapewnione utrzymanie z własnych dochodów<sup>27</sup>.

Oczywiście kwestia przyczyniania się do utrzymania rodziców musi być udowodniona, najczęściej dowód stanowią oświadczenia samych zainteresowanych, przy czym organ rentowy może w tym zakresie poczynić własne ustalenia, które stanowić będą przeciwdowód.

Drugi warunek, jaki musi zostać spełniony, to spełnienie warunków, odnoszących się do wdowy/wdowca, a określonych w art. 70 ust. 1 i 2, takich jak osiągnięcie określonego wieku, wychowywanie co najmniej jednego z dzieci, wnuków lub rodzeństwa. Ustawodawca zaznaczył ponadto, że rodzic winien spełnić warunek co do wieku określony w art. 71 ust. 5. Jest to wadliwa regulacja, albowiem obecnie ustawodawca zrównuje małżonków pod względem spełnienia warunku wieku, tj. zarówno wdowa, jak i wdowiec mają prawo do renty rodzinnej po śmierci jednego z nich po ukończeniu 50. roku życia. Wcześniej obowiązująca ustawa o z.e.p. różnicowała sytuacje wdowy i wdowca pod względem wieku, obecnie takiego rozróżnienia nie ma. Z tego względu zapis przepisu w art. 71 ust. 5 należy uznać za wadliwy.

Renta rodzinna stanowi odpowiedni procent świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Wysokość procentu uzależniona jest od liczby osób uprawnionych. Jeśli renta rodzinna przysługuje tylko jednej osobie, wówczas otrzyma ona 85% świadczenia przysługującego zmarłemu, jeśli dwie osoby – wówczas otrzymają one 90%, jeśli trzy – 95%. Przy czym w przypadku, gdy do renty rodzinnej uprawnionych jest więcej niż jedna osoba, wówczas renta ta ulega podziałowi z zastrzeżeniem, że dodatki do renty wypłaca się w całości każdemu uprawnionemu<sup>28</sup>.

---

sami zapewnić. Przyczynianie się do utrzymania rodziców nie może być ujmowane jako wszelka pomoc rzeczowa lub finansowa udzielana przez dziecko rodzicom, gdyż czym innym jest wykazanie choćby częściowego pozostawania na utrzymaniu zmarłego i czym innym pomoc finansowa udzielana rodzicom. Ta ostatnia jest zakresowo szersza niż choćby częściowe przyczynianie się do ich utrzymania. Chodzi bowiem o to, że nie każda pomoc finansowa dziecka stanowić będzie przyczynianie się do utrzymania rodziców. Przyczynianie się do utrzymania nie może być zatem rozumiane jako „dodanie, przysporzenie” rodzicom środków finansowych lub rzeczowych i przez to określenie ich statusu materialnego, w sytuacji gdy mają zapewnione utrzymanie z własnych dochodów – tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 lutego 2013 r., III AUa 1187/12 LEX nr 1283094.

<sup>27</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 lutego 2013 r., III AUa 1187/12, LEX nr 1283094.

<sup>28</sup> M. Bartnicki [w:] K. Antonów (red.), *op. cit.*, s. 368.



## **Renta z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy**

### **1. Uwagi wstępne**

Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych są kategorią świadczeń przyznawanych z dwóch źródeł. W zależności od rodzaju świadczenia są one wypłacane albo z ubezpieczenia chorobowego albo z ubezpieczenia rentowego. Renta z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy jest świadczeniem, które wynika z ochrony ubezpieczeniowej, jaką objęte są skutki wypadku w drodze do pracy lub z pracy. Zaznaczyć należy, że oprócz ochrony ubezpieczeniowej, zdarzenia wynikłe z tytułu wypadków są objęte również ochroną z tytułu ubezpieczenia chorobowego. Wpłata zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego dokonywana jest na podstawie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa<sup>1</sup>. Natomiast renta w tytułu niezdolności do pracy powstałej w związku z wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy jest świadczeniem uregulowanym ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS)<sup>2</sup>, która określa przesłanki warunkujące jej nabycie oraz zasady jej wypłacania.

### **2. Renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w pracy**

Podstawowe regulacje dotyczące świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych obowiązujące od 1 stycznia 2003 r. zawarte są w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322 t.j.), dalej powoływanej jako ustawa o ubezpieczeniu społecznym oraz w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (Dz. U. z 2013 r., poz. 737 t.j.).

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 159 ze zm.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej w art. 6 wymienia katalog świadczeń, jakie objęte są jej zakresem. Należą do nich:

- zasiłek chorobowy,
- świadczenie rehabilitacyjne,
- zasiłek wyrównawczy,
- jednorazowe odszkodowanie,
- **renta z tytułu niezdolności do pracy, w tym renta szkoleniowa,**
- **renta rodzinna,**
- dodatek pielęgnacyjny,
- dodatek do renty rodzinnej – dla sieroty zupełnej,
- pokrycie kosztów leczenia z zakresu stomatologii i szczepień ochronnych oraz zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne w zakresie określonym ustawą.

Z uwagi na przedmiot niniejszej pracy omówione zostaną tylko świadczenia rentowe wymienione w powyżej cytowanym przepisie, tj. renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, w tym renta szkoleniowa, renta rodzinna.

Wskazać należy, że przy ustalaniu prawa do renty wypadkowej zastosowanie mają przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w szczególności dotyczące ustalania niezdolności do pracy, wysokości tejże renty oraz jej wypłaty. Przy czym zaznaczyć należy, że ustawa wypadkowa zawiera wiele wyjątków od zasad zawartych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. Jednym z wyjątków określonych przez ustawę wypadkową jest niezależnienie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego. Ponadto art. 17 ust. 2 przewiduje, że nieistotna jest data powstania niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Co zasadniczo odróżnia ten przepis od regulacji art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Warto zauważyć, że także art. 57a ustawy emerytalnej stanowi, iż warunek określony w art. 57 ust. 1 pkt 2 (legitymowanie się odpowiednią liczbą okresów składkowych i nieskładkowych) nie jest wymagany od ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy jest spowodowana wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy<sup>3</sup>.

### 3. Uprawniony do świadczenia

Ubezpieczony, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej stał się niezdolny do pracy, ma prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Prawo to warunkowane jest od spełnienia przesłanek, określonych w art. 57 ustawy o emeryturach

---

<sup>3</sup> D.E. Lach, S. Samol, K. Ślebzak, *Komentarz do art. 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych* (t.j. Dz. U. z 2009, Nr 167, poz. 1322 ze zm.), LEX 2009.

i rentach z FUS, to jest zaistnienia niezdolności do pracy, wykazania związku przyczynowego pomiędzy niezdolnością a wypadkiem przy pracy.

Przepisem wyjściowym określającym przesłanki nabycia prawa do renty z wyżej wymienionego tytułu jest, tak jak przy rencie z ogólnego stanu zdrowia, przepis art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wymienione tu zatem warunki odnoszą się również do ubezpieczonego, który wnioskuje o przyznanie mu prawa do renty w związku z wypadkiem w drodze do pracy<sup>4</sup>. Uszczegółowienie ogólnych warunków zawartych w art. 57 ustawy znajduje swój wyraz w art. 57a i 57b ustawy o emeryturach i rentach z FUS<sup>5</sup>. Przepis artykułu 57a tej ustawy przewiduje pewne odstępstwo od zasady określonej w przepisie 57 ust. 1 pkt 2 powoływanego aktu prawnego. Uwalnia on bowiem ubezpieczonego od obowiązku wykazania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w sytuacji gdy stwierdzono u niego niezdolność do pracy spowodowaną wypadkiem w drodze do pracy. Brak wymogu wykazywania okresów składkowych i nieskładkowych przy ubieganiu się o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do lub z pracy został wprowadzony dopiero od 1 stycznia 2003 r., wcześniej taki obowiązek istniał.

Zasady orzekania o niezdolności do pracy wynikają z art. 12 i 13 ustawy emerytalno-rentowej, które definiują pojęcie niezdolności do pracy oraz wskazują na kwestie wymagające uwzględnienia przy orzekaniu o niezdolności (o czym była mowa w części wstępnej niniejszego opracowania). Jednakże przy orzekaniu o niezdolności do pracy na potrzeby ustalenia prawa do renty wypadkowej konieczne jest ponadto dokonanie ustalenia przez lekarza orzecznika ZUS czy między skutkami wypadku a niezdolnością do pracy istnieje związek przyczynowy. Kwestia ta ma istotne znaczenie, ponieważ w braku stwierdzenia związku przyczynowego między niezdolnością do pracy a wypadkiem zachodzi niemożność przyznania tego świadczenia. Natomiast w sytuacji wystąpienia u ubezpieczonego niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia – bez związku przyczynowego z wypadkiem przy pracy lub w drodze do pracy – jest on automatycznie zobowiązany do wykazania wymaganego stażu pracy.

#### **4. Definicja wypadku w drodze do pracy lub z pracy**

Definicje wypadku w drodze do pracy oraz drogi do pracy została określona w treści art. 57b, według którego:

1. Za wypadek w drodze do lub z pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w drodze do lub z miejsca wykonywania za-

---

<sup>4</sup> W dalszej części rozważań wypadek w drodze do pracy oznacza także wypadek w drodze powrotnej z pracy.

<sup>5</sup> Przepisy te zostały dodane ustawą z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniach społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz. U. Nr 199, poz. 1673.

trudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego, jeżeli droga ta była najkrótsza i nie została przerwana. Jednakże uważa się, że wypadek nastąpił w drodze do lub z pracy, mimo że droga została przerwana, jeżeli przerwa była życiowo uzasadniona i jej czas nie przekraczał granic potrzeby, a także wówczas, gdy droga, nie będąc drogą najkrótszą, była dla ubezpieczonego, ze względów komunikacyjnych, najdogodniejsza<sup>6</sup>.

2. Za drogę do lub z pracy uważa się oprócz drogi z domu do pracy lub z pracy do domu również drogę do lub z miejsca:

- innego zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego
- zwykłego wykonywania funkcji lub zadań zawodowych albo społecznych
- zwykłego spożywania posiłków
- odbywania nauki lub studiów.

W dalszej części cytowanego przepisu ustawodawca określił, w jaki sposób należy dokonać ustalenia okoliczności oraz przyczyn zaistniałego zdarzenia, jednocześnie wskazując na delegację ustawową do przepisów szczególnych.

Ustęp 3 i 4 art. 57b powołanej ustawy stanowi, że ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku w drodze do pracy lub z pracy dokonują w karcie wypadku w drodze do pracy (lub z pracy) pracodawcy w stosunku do ubezpieczonych, będących pracownikami, a w stosunku do pozostałych ubezpieczonych podmioty określone w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych<sup>7</sup>. Szczegółowe zasady, tryb uznawania zdarzenia za wypadek w drodze do pracy, sposób jego dokumentowania, wzór karty wypadku w drodze do pracy oraz termin jej sporządzania, określa Rozporządzenie Ministra Pracy i Po-

<sup>6</sup> „Do uznania doznanego urazu lub zgonu za wypadek w drodze do pracy lub z pracy niezbędne i wystarczające jest zatem ustalenie, że ubezpieczony w momencie zadziałania przyczyny zewnętrznej powodującej uraz lub śmierć odbywał drogę do pracy lub z pracy. Nieistotny jest natomiast charakter przyczyny zewnętrznej, tj. jej związek z drogą. Inaczej mówiąc, przyczyna zewnętrzna nie musi być rodzajowo powiązana z drogą i jej właściwościami (może być nią np. piorun, pogryzienie przez psa czy napad). Przyczyna zewnętrzna musi jednak pozostawać z drogą do pracy lub z pracy w związku miejscowym i czasowym, co oznacza, że ma ona zadziałać w miejscu i czasie odbywania tej drogi”. I. Jędrasik-Jankowska, *Wypadek w drodze do pracy lub z pracy*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne, 2003, nr 11, s. 20, LEX. teza nr 41365/1.

„Droga z pracy do domu ma być drogą najkrótszą lub dłuższą, ale najdogodniejszą. Wybór drogi najdogodniejszej należy do ubezpieczonego. Jeśli droga dłuższa nie będzie mogła być z żadnych względów usprawiedliwiona, to ochrona skończy się wcześniej (tj. zanim ubezpieczony dotrze do domu) w miejscu, do którego ubezpieczony udawał się po wyjściu z pracy, np. kino, ośrodek zdrowia itp. W sytuacji jednak, gdy pracownik po wyjściu z pracy udaje się do miejsc wymienionych w art. 57b ust. 2 pkt 1–4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to jego droga nie kończy się w tych miejscach, bowiem ochrona obejmuje jeszcze drogę „z” tych miejsc podjętą po przerwie”. I. Jędrasik-Jankowska, *op. cit.*, LEX teza nr 41365/3.

<sup>7</sup> Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322 z późn. zm.

lityki Społecznej z dnia 24 grudnia 2002 r.<sup>8</sup> Wcześniej obowiązujące ustawy (tj. ustawa wypadkowa obowiązująca do 31 grudnia 2002 r. oraz przepisy uprzednio obowiązującego rozporządzenia wypadkowego) nie zawierały definicji wypadku w drodze do pracy. Judykatura wypracowała jednak stanowisko, które w większej mierze zachowało aktualność do dzisiaj i dokonując analizy określonego stanu faktycznego w obecnym stanie prawnym, możliwe jest posiłkowanie się dotychczasowym orzecznictwem. Obecnie jednak pomimo skonstruowania definicji legalnej wypadku w drodze do pracy trudności interpretacyjnych przysparzają kwestie dotyczące tego jakie zdarzenie można uznać za nagłe, jaką drogę można uznać za drogę do pracy oraz jakie sytuacje powodują przerwane tej drogi<sup>9</sup>.

Do uznania zdarzenia losowego niezbędne jest ustalenie, że ubezpieczony w momencie zadziałania przyczyny zewnętrznej odbywał drogę do pracy (lub z pracy). Nieistotny jest natomiast charakter przyczyny zewnętrznej, tj. jej związek z drogą<sup>10</sup>.

#### **4.1. Droga do pracy lub z pracy**

Zgodnie z definicją wypadku w drodze do pracy lub z pracy zawartą w zacytowanym wyżej przepisie droga do pracy lub z pracy oznacza drogę z domu do pracy lub z pracy do domu lub też drogę do miejsca: innego zatrudnienia lub innej działalności stanowiącej tytuł ubezpieczenia rentowego, zwykłego wykonywania funkcji lub zadań zawodowych albo społecznych, zwykłego spożywania posiłków lub odbywania nauki. Droga z wyżej określonych punktów powinna być drogą odbywaną zwyczajowo. Co do zasady, przyjmuje się, że winna to być droga najkrótsza. Jeżeli jednak ubezpieczony miał w zwyczaju uczęszczać inną drogą aniżeli najkrótsza droga do pracy lub z pracy, np. z przyczyn komunikacyjnych, to tę drogę przyjmujemy jako jego drogę do pracy lub z pracy.

Zaznaczyć należy, że pojęcie drogi do pracy lub z pracy nie musi wcale oznaczać korzystania z określonej drogi publicznej. Droga do pracy może bowiem przebie-

---

<sup>8</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 24 grudnia 2002 r. w sprawie szczególnych zasad oraz trybu uznawania zdarzenia za wypadek w drodze do pracy lub z pracy, sposobu jego dokumentowania, wzoru karty wypadku w drodze do pracy lub z pracy oraz terminu jej sporządzania, Dz. U. nr 237, poz. 2015.

<sup>9</sup> R. Sadlik stwierdza, że „wydłużenie drogi do lub z pracy ze względu na jej dogodniejszy dla ubezpieczonego przebieg (np. lepsze połączenie autobusowe lub mniej zatłoczone ulice) nie stoi na przeszkodzie w uznaniu zdarzenia za wypadek w drodze do pracy. Zatem dla oceny, czy wypadek zdarzył się w drodze do/z pracy, nie jest przesądzające to, że ubezpieczony odbywał drogę w kierunku przeciwnym do miejsca zamieszkania, lecz to, czy droga ta jest drogą najkrótszą lub drogą dla niego najdogodniejszą komunikacyjnie”, R. Sadlik, *Wypadek w drodze do (z) pracy i związane z nim świadczenia*, „Służba Pracownicza” 2007, nr 9, s. 17. Autor ten uznaje że uzasadnioną życiowo można uznać przerwę [w drodze do pracy lub z pracy], która powstała w celu załatwienia sprawy niecierpiącej zwłoki, pilnej, czy zaległej, która przede wszystkim dotyczy ubezpieczonego, czy jest istotna dla organizowania jego życia osobistego lub ważna z przyczyn zdrowotnych – *ibidem*.

<sup>10</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2014, s. 285.

gać przez las, czy łąki, park w zależności od miejsca zamieszkania pracownika. To pracownik wyznacza sobie drogę do pracy lub z pracy, wybierając najdogodniejszą możliwość.

Ustalenie zaistnienia wypadku w drodze do pracy lub z pracy wymaga zbadania różnych aspektów, które nie zawsze są oczywiste. Samo ustalenie, czy do zdarzenia doszło podczas odbywania drogi do/z pracy, bywa skomplikowane. Konieczne jest bowiem stwierdzenie, czy ubezpieczony odbywając właśnie tę konkretną drogę zmierzał do celu, jakim jest miejsce pracy lub dom.

Kwestia początku i końca drogi do pracy lub z pracy budzi trudności interpretacyjne. Praktyka orzecznicza wykazała bowiem, że stwierdzenie, w którym dokładnie momencie następuje koniec tejże drogi, jest bardzo istotne. Mianowicie, jeżeli ubezpieczony porusza się samochodem do pracy lub z pracy, pojawia się zapytanie, w którym momencie kończy on drogę do pracy lub z pracy, czy w momencie wjazdu na teren posesji, czy w momencie zaparkowania czy też w momencie wejścia do budynku. Gdyby bowiem przyjęto, że droga do domu kończy się z momentem zaparkowania przed domem, a zdarzenie nastąpiłoby po opuszczeniu samochodu, a przed wejściem do mieszkania, wówczas należałoby stwierdzić, że zdarzenie nie wyczerpuje przesłanek wypadku w drodze z pracy. Z tego względu konieczne stało się precyzyjne określenie, w jakim momencie kończy się droga z pracy do domu<sup>11</sup>.

W piśmiennictwie oraz orzecznictwie przedstawiono koncepcję, według której pojęcie domu należy również rozumieć szeroko jako miejsce takiego pobytu ubezpieczonego, któremu można nadać cechę stałości i gdzie następuje wkroczenie przez ubezpieczonego w sferę jego spraw prywatnych<sup>12</sup>.

Fizycznym końcem drogi z pracy jest z reguły przekroczenie progu mieszkania w budynku wielomieszkaniowym, a w przypadku budynku jednorodzinnego – przekroczenie drzwi wejściowych. Jeżeli jednak dom ma tzw. obejście, to droga z pracy kończy się po wejściu na teren posesji<sup>13</sup>. Wypadek, któremu uległ na klatce schodowej budynku wielomieszkaniowego wracający pracownik z pracy przed wejściem do własnego mieszkania, jest wypadkiem w drodze z pracy<sup>14</sup>. Tak samo wygląda kwestia wejścia na teren

<sup>11</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Wypadek w drodze...* Teza nr 4, 41365/4 – Ustawowe określenie „dom” należy rozumieć jako synonim miejsca ze sfery spraw prywatnych będącego celem przemieszczania się ubezpieczonego. Może to być dom (mieszkanie) ubezpieczonego, ale także urząd, kino, dworzec, restauracja i każdy inny punkt przestrzeni, który można uznać za cel odbywanej danego dnia drogi z pracy. W przeciwnym wypadku (przy literalnej interpretacji) ubezpieczony byłby pozbawiony ochrony podczas przemieszczania się do sfery spraw prywatnych. Posłużenie się kryptonimem „dom” ma na celu wskazanie, że ustawa chroni dwa rodzaje dróg – jedną „do” i „z” pracy do domu, a drugą „do” i „z” miejsc wymienionych w pkt 1–4 ust. 2 art. 57b ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1996 r., II UKN 81/97, OSNAPiUS 1997, nr 19, poz. 385.

<sup>13</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, s. 289.

<sup>14</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1997 r., II UKN 57/96.



zakładu pracy, bowiem kwestia, czy wypadek pracownika udającego się do pracy zdarzył się poza terenem zakładu pracy, czy po wejściu już na teren zakładu, ma istotne znaczenie dla oceny prawnej tego zdarzenia i określenia strony zobowiązanej do wypłacenia należnego świadczenia (odszkodowania)<sup>15</sup>. Wątpliwości budziło również zakreślenie przez ustawodawcę przy wyznaczaniu drogi do/z pracy, oprócz dwóch punktów, tj. miejsca pracy oraz domu, także miejsca zwyczajowego spożywania posiłków czy odbywania nauki lub studiów, wykonywania funkcji lub zadań zawodowych albo społecznych oraz miejsca innego zatrudnienia lub innej działalności. Ostatecznie stwierdzić należy, że określenie tychże dodatkowych miejsc miało na celu rozszerzenie ochrony ubezpieczeniowej z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy na wypadki na innej drodze, na której oznaczony jest jeden punkt. Oznacza to, że pracownik, który np. uzupełnia swoje wykształcenie, chroniony jest zarówno w drodze z pracy na uczelnię, jak również w drodze z uczelni do domu<sup>16</sup>.

Podkreślić należy, że katalog dróg, które ustawodawca wymienia w art. 57b ust. 2 jest katalogiem zamkniętym, co oznacza, że żadne inne drogi między domem (mieszkaniem) a miejscem pracy nie podlegają ochronie ubezpieczeniowej z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy.

Stany faktyczne poszczególnych spraw są zróżnicowane i niekiedy o takie szczegółowe ustalenia właśnie rozstrzygała się kwestia uznania zdarzenia za wypadek w drodze do lub z pracy.

Istotne tutaj jest, aby miejscem docelowym, do którego dąży ubezpieczony, było miejsce pracy lub dom.

#### **4.2. Przerwa w drodze do pracy lub z pracy**

Kolejnym zagadnieniem, jakie łączy się z ustalaniem zdarzenia w postaci wypadku w drodze do pracy lub z pracy, jest kwestia przerwania tejże drogi. Definicja ustawowa wskazuje, że droga do pracy lub z pracy powinna być nieprzerwana. Jednak od tej zasady istnieje pewno odstępstwo. Mianowicie, możliwe jest uznanie, że zaistniał wypadek w drodze do pracy lub z pracy nawet w sytuacji, gdy droga ta została przerwana, jednak przerwa ta musi być życiowo uzasadniona, a czas jej trwania nie może przekraczać granic potrzeby.

---

<sup>15</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1994 r., II URN 40/94, zob. też uchwałę SN z dnia 7 lutego 2014 r., III UZP 6/12, „Gazeta Prawna” 2013, nr 28/5 – w której SN wskazał, że „zatrudniony, który uległ wypadkowi na terenie zakładu pracy jeszcze przed faktycznym rozpoczęciem pracy, ma prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku”.

<sup>16</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia...*, s. 287.

Na tle powstania przerwy w drodze do pracy lub z pracy również powstało bogate orzecznictwo, które dokonywało analizy zdarzeń oraz interpretacji, jaka przerwa może zostać uznana za usprawiedliwioną życiowo, a jaka nie może.

W zależności od czasu trwania przerwy, powodu jej zaistnienia oraz jej charakteru dokonał się swego rodzaju podział przerw w drodze do pracy lub z pracy, który funkcjonuje zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie. Wśród nich wyróżnia się:

- przerwy nieistotne,
- przerwy zawieszające,
- przerwy zrywające.

Pierwsze z nich, a zatem przerwy nieistotne, nie odgrywają znaczenia w zakresie uznania danego wypadku za wypadek w drodze do pracy lub z pracy. Są to przerwy nieznaczne, krótkotrwałe na wykonanie drobnych czynności, które nie wywierają skutków w zakresie ochrony ubezpieczeniowej.

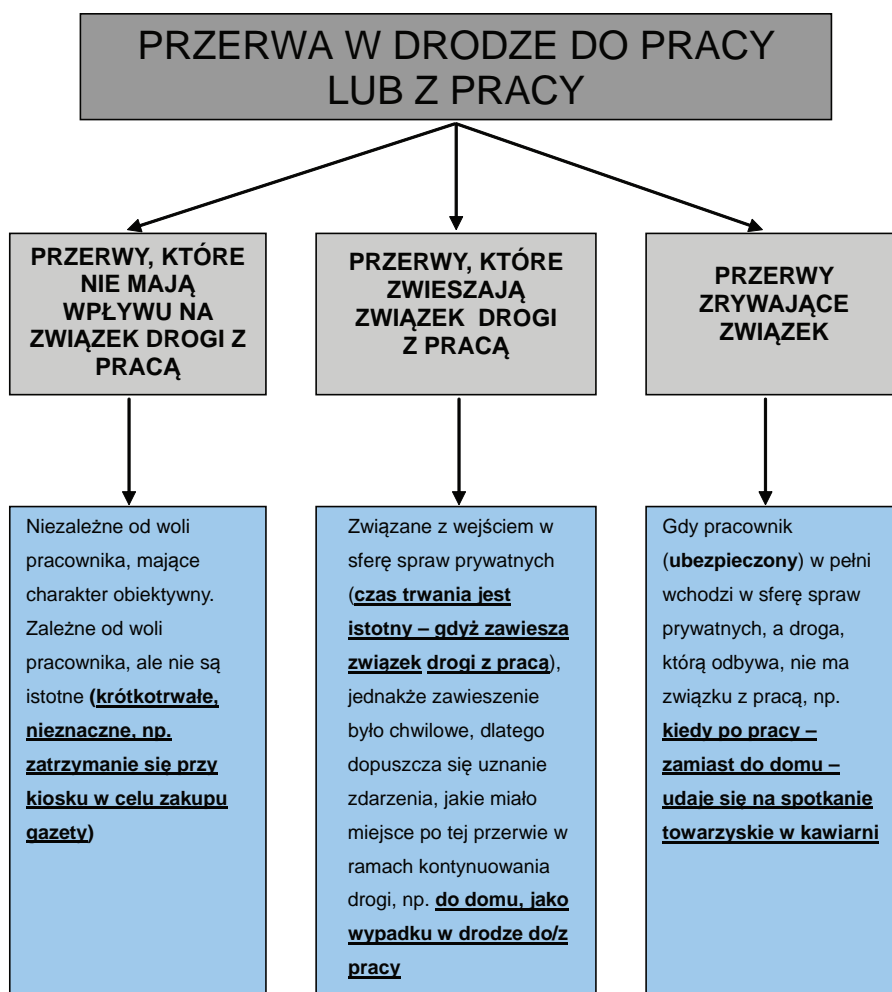
Przerwa zawieszająca jest przerwą, która trwa dłużej aniżeli przerwa nieistotna. Przerwa zawieszająca polega na tym, że sprawy prywatne przybierają na znaczeniu w takim stopniu, który przeważa nad celem związanym z zatrudnieniem. Jednak podkreślić należy, że przewaga spraw prywatnych nad celem zasadniczym jest chwilowa. Po niej dochodzi do kontynuacji dalszej drogi i jeżeli wypadek zdarzył się podczas kontynuacji drogi, to przerwę zawieszającą traktuje się jako niebyłą, a zatem dalsza część drogi jest objęta ochroną, a wypadek traktowany jest jako wypadek w drodze do pracy lub z pracy.

Przerwa zrywająca, jak sama nazwa wskazuje, prowadzi do zniesienia w pewnym momencie ochrony ubezpieczeniowej w czasie drogi do pracy lub z pracy. Podczas tej przerwy sfera interesów prywatnych przeważa bowiem nad celem zasadniczym związanym z zatrudnieniem w sposób stały. Oznacza to, że zanim ubezpieczony dotrze do domu, wkracza w sfery prywatne w taki sposób, który skutkuje przerwaniem drogi do pracy lub z pracy<sup>17</sup>. Wypadek, który zdarzy się po tej przerwie, nie może zostać uznany za wypadek w drodze do pracy lub z pracy. I tak na przykład przerwa w odbywaniu przez pracownika drogi z pracy do domu związana z udziałem w spotkaniu towarzyskim wyłącza możliwość uznania zdarzenia za wypadek w drodze z pracy<sup>18</sup>.

---

<sup>17</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Wypadek w drodze...* Teza nr 3, 41365/3 – Droga z pracy do domu ma być drogą najkrótszą lub dłuższą, ale najdogodniejszą. Wybór drogi najdogodniejszej należy do ubezpieczonego. Jeśli droga dłuższa nie będzie mogła być z żadnych względów usprawiedliwiona, to ochrona skończy się wcześniej (tj. zanim ubezpieczony dotrze do domu), w miejscu, do którego ubezpieczony udawał się po wyjściu z pracy, np. kino, ośrodek zdrowia itp. W sytuacji jednak, gdy pracownik po wyjściu z pracy udaje się do miejsc wymienionych w art. 57b ust. 2 pkt 1–4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, to jego droga nie kończy się w tych miejscach, bowiem ochrona obejmuje jeszcze drogę „z” tych miejsc podjętą po przerwie.

<sup>18</sup> Wyrok SN z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN383/97.



Schemat graficzny podziału przerw w pracy, źródło: opracowanie własne.

Problem pojawia się również w kwestii dotyczącej wypadku w drodze, w czasie przerwy w pracy udzielonej przez pracodawcę na prośbę pracownika. Poglądy zarówno orzecznictwa, jak i piśmiennictwa w tym zakresie były różne. Jedne głosy przemawiały za tym, że wypadek zaistniały w czasie drogi do pracy odbywanej przez pracownika podczas przerwy w pracy nie może zostać uznany za wypadek w drodze do pracy. Inne stanowiska utrzymywały natomiast, że nie ma przeszkód do uznania za wypadek w drodze do pracy wypadku, który zdarzył się podczas przerwy w pracy.

Wątpliwości dotyczyły ustalenia, jaki moment jest początkiem drogi do pracy w czasie tejże przerwy. Czy jest to chwila zakończenia załatwienia prywatnej sprawy i zwrócenie się w kierunku miejsca pracy, czy też nie. Odmienne opinie przemawiały za tym, że skoro wyjście pracownika odbywa się w celach załatwienia interesów sfery pry-

watnej, to z chwilą opuszczenia miejsca pracy oraz z chwilą przybycia do niego można mówić o objęciu pracownika ochroną ubezpieczeniową.

Orzeczenia ewoluowały na przestrzeni lat w tym zakresie. Sąd Najwyższy stwierdził, że nie ma przeszkód, aby objąć pracownika ochroną podczas odbywania drogi do pracy w trakcie przerwy w pracy, skoro przerwę taką przewidują przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1632). Pracownik bowiem korzysta z przysługującego mu prawa, zatem nie ma podstawy do „karaniania” go za skorzystanie z udzielonego mu prawa.

W związku z powyższym SN, dokonując ustaleń w zakresie ochrony pracownika w czasie odbywania drogi do pracy, skupił się na kwestii tego, czy przerwa w pracy była przerwą usprawiedliwioną, a więc czy była zgoda pracodawcy na wyjście pracownika z pracy. To właśnie od zgody pracodawcy na zwolnienie czasowe z pracy SN uzależnił objęcie ochroną pracownika w czasie przemierzania przez niego drogi do pracy. Takie stanowisko wydaje się najbardziej racjonalne, bowiem tylko samowolne oddalenie się pracownika z miejsca pracy wyklucza go z ochrony ubezpieczeniowej w czasie drogi do pracy (lub drogi z pracy)<sup>19</sup>.

## 5. Niezdolność do pracy

Orzeczenie o niezdolności do pracy oparte jest na zasadach określonych w art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem ocenie podlega stan zdrowia osoby ubezpieczonej pod kątem istniejących schorzeń, skutków, jakie te schorzenia wywołują, tj. czy ograniczają sprawność organizmu ubezpieczonego, a jeśli tak, to w jakim zakresie, i czy ograniczenie to stanowi podstawę do orzeczenia niezdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ponadto konieczne jest ustalenie, czy między wypadkiem przy pracy a powstałą niezdolnością do pracy istnieje związek przyczynowy. Czasokres, w jakim zdarzenie można uznać za wypadek przy pracy, określany jest przez czas, w jakim ubezpieczony pracownik pozostawał do dyspozycji pracodawcy.

Oznacza to, że samo fizyczne stawienie się w miejscu pracy nie wyczerpuje treści obowiązku świadczenia pracy, jeżeli pracownik nie jest gotowy do jej wykonywania.

---

<sup>19</sup> A. Musiała, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lipca 2006 r., III AUa 1553/05*, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych, 2007, nr 10, s. 86-92, LEX teza nr 1, 63970/1 – Stan nietrzeźwości w drodze z pracy do domu (a także z domu do pracy) prawie w każdej sytuacji przerywa tę drogę, bez względu na to, czy pracownik spożywa alkohol, nie przerywając podróży, czy też spożywa, przerywając ją na chwilę, po to, by go spożyć. Do takiego stanowiska przekonuje powiązanie przez ustawodawcę drogi z pracą. W tym powiązaniu należy upatrywać właściwie zakazu pozostawania w stanie nietrzeźwości w drodze z domu do pracy i z pracy do domu. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że ustawodawca żadnego, szczególnego progu stanu nietrzeźwości w procentach nie ustanawia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia o nieprzerwanej drodze z domu do pracy i na odwrót. Takie unormowanie powinno zatem skłaniać praktycznie do przyjęcia zakazu pozostawania pod wpływem alkoholu w przedmiotowej drodze.

„Świadczenie pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej nie może być rozumiane jako samo przebywanie w zakładzie pracy, fizyczna tam obecność pracownika, ale pozostawanie pracownika w dyspozycji pracodawcy. Warunkiem pozostawania w dyspozycji pracodawcy jest gotowość pracownika do pracy – subiektywny zamiar wykonywania pracy i obiektywna możliwość jej świadczenia [...]”<sup>20</sup>.

Przykładem braku pozostawania pracownika do dyspozycji jest stawienie się w miejscu pracy w stanie nietrzeźwości. Stan nietrzeźwości jest bowiem zaprzeczeniem gotowości do świadczenia pracy. Pozostawanie pracownika w dyspozycji pracodawcy w myśl art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wyraźnie dotyczy drogi między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy, natomiast nie odnosi się do czasu wykonywania tego obowiązku<sup>21</sup>.

## 6. Wypadek przy pracy

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w art. 3 ust. 1, definiując pojęcie wypadku przy pracy, uznaje za wypadek przy pracy zdarzenie, które jednocześnie spełnia następujące kryteria: jest nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć oraz pozostaje w związku z pracą<sup>22</sup>.

Określenie „w związku z pracą” oznacza zaistnienie zdarzenia:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych,

<sup>20</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I UK 127/05, LEX nr 299138.

<sup>21</sup> Wyrok SN z dnia 24 października 2007 r., I UK 127/07, LEX nr 390127.

<sup>22</sup> Uraz lub śmierć należą więc obecnie do zespołu wymaganych łącznie ustawowych cech wypadku przy pracy – nie ma wypadku przy pracy, gdy nie da się ustalić urazu, między zaś czynnikiem (nagłym, zewnętrznym, związanym z pracą) a urazem lub śmiercią musi zachodzić relacja przyczyny–skutku. Można tu mówić o skutku organicznym, który nie wystarcza jednak do oceny prawa do świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, gdyż ustawa wymaga także skutku socjalnego, np. niezdolności do pracy lub uszczerbku na zdrowiu. Śmierć jest jednocześnie (zależnie od kontekstu) skutkiem organicznym objętym definicją wypadku, i skutkiem socjalnym, pod warunkiem, że jest to śmierć ubezpieczonego lub rencisty jako przesłanka prawa do jednorazowego odszkodowania i ewentualnie renty rodzinnej J. Jończyk, *Ubezpieczenia wypadkowe*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 6, s. 3. Dodatkowo I. Jędrasik-Jankowska wskazuje, że „szerszy zakres tej ochrony, polegający na objęciu ochroną także czynności ze sfery spraw prywatnych, wynika z treści przepisu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z 30 października 2002 r. Na podstawie tego przepisu można byłoby uznać za wypadek przy pracy np. uraz doznany w czasie podróży koleją czy samochodem do wskazanej miejscowości lub śmierć podczas pożaru hotelu, ale już nie wypadek, jakiemu uległ pracownik np. na spacerze albo w czasie przygotowywania sobie posiłku. Związek z pracą w pierwszym wypadku polega na tym, że pracownik znalazł się w hotelu w związku z wykonywaniem pracy „na wyjeździe”, ale fakt, że poszedł na spacer lub chciał coś zjeść, już tego związku (konieczności) nie wykazuje. Natomiast przepis art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z 30 października 2002 r. zrównuje z wypadkiem przy pracy (zapewniając taką samą ochronę) także sytuację doznania szkody na osobie w wyniku zadziałania przyczyny zewnętrznej podczas wykonywania w czasie podróży służbowej wszystkich czynności ze sfery spraw prywatnych”. I. Jędrasik-Jankowska, *Wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne, 2003, nr 4, s. 24.

- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy nawet bez polecenia,
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Ponadto za wypadek przy pracy uważa się również nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas:

- 1) uprawiania sportu w trakcie zawodów i treningów przez osobę pobierającą stypendium sportowe,
- 2) wykonywania odpłatnie pracy na podstawie skierowania do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania,
- 3) pełnienia mandatu posła lub senatora, pobierającego uposażenie,
- 4) odbywania szkolenia, stażu przygotowania zawodowego dorosłych lub przygotowania zawodowego w miejscu pracy przez osobę pobierającą stypendium w okresie odbywania tego szkolenia, stażu przygotowania zawodowego dorosłych lub przygotowania zawodowego w miejscu pracy na podstawie skierowania wydane go przez powiatowy urząd pracy lub inny podmiot kierujący, pobierania stypendium na podstawie przepisów promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w okresie odbywania studiów podyplomowych,
- 5) wykonywania przez członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej, spółdzielni kółek rolniczych oraz przez inną osobę traktowaną na równi z członkiem spółdzielni w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych, pracy na rzecz tych spółdzielni,
- 6) wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia,
  - a) wykonywania pracy na podstawie umowy uaktywniającej, o której mowa w ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (Dz. U. Nr 45, poz. 235),
- 7) współpracy przy wykonywaniu pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia,
- 8) wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych,

- 9) wykonywania zwykłych czynności związanych ze współpracą przy prowadzeniu działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych,
- 10) wykonywania przez osobę duchowną czynności religijnych lub czynności związanych z powierzonymi funkcjami duszpasterskimi lub zakonnymi,
- 11) odbywania służby zastępczej,
- 12) nauki w Krajowej Szkole Administracji Publicznej przez słuchaczy pobierających stypendium,
- 13) wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowa taka została zawarta z pracodawcą, z którym osoba pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje ona pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy,
- 14) pełnienia przez funkcjonariusza celnego obowiązków służbowych.

Według ust. 2 powołanego wyżej przepisu na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnień do świadczeń określonych w ustawie, traktowany jest natomiast wypadek, któremu pracownik uległ:

- 1) w czasie podróży służbowej, w okolicznościach innych niż określone wyżej, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań,
- 2) podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony,
- 3) przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe.

### **6.1. Nagłość zdarzenia**

Nagłość zdarzenia powodującego wypadek przy pracy charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. W orzecznictwie uznaje się, że przez nagłe zdarzenie należy rozumieć takie zdarzenie, które trwa nie dłużej niż jedna dniówka robocza. Takie pojmowanie omawianego zwrotu pozwala oddzielić wypadki przy pracy od chorób zawodowych, które to powstają w wyniku znacznie dłuższego działania na organizm ludzki czynników chorobotwórczych, pochodzących ze środowiska, w jakim praca jest wykonywana<sup>23</sup>.

---

<sup>23</sup> *Komentarz do art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych* (Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322), D.E. Lach, S. Samol, K. Ślebzak, LEX.2009.

## 6.2. Przyczyna zewnętrzna

Wypadek przy pracy musi być wywołany przyczyną zewnętrzną, a więc pochodzącą spoza organizmu człowieka, który temu wypadkowi ulega. Nie ma ograniczenia co do liczby przyczyn inicjujących dane zdarzenie, może być tak, że wypadek wywołany jest jedną lub kilkoma zaistniałymi w danym momencie przyczynami<sup>24</sup>.

Zadziałanie nagłej zewnętrznej przyczyny musi być związane z powstaniem określonego skutku w postaci urazu lub śmierci pracownika, który uległ wypadkowi. „Zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny – w istniejących warunkach – wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Podniesienie przez pracownika w czasie pracy znacznego ciężaru, które doprowadziło do nagłego uszkodzenia organizmu w takim stopniu, że pracownik stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy, ma charakter wypadku przy pracy, choćby nawet pracownik przed wypadkiem był dotknięty schorzeniem samoistnym, które jednak pozwalało na wykonywanie codziennej pracy [...]”<sup>25</sup>.

## 6.3. Protokół powypadkowy

Potwierdzenie zaistnienia wypadku przy pracy winno być potwierdzone w protokole powypadkowym, bowiem ustalanie okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jakiemu uległ ubezpieczony będący pracownikiem, następuje w trybie określonym przepisami kodeksu pracy, a w przypadku osób niebędących pracownikami – w karcie wypadku.

## 7. Renta z tytułu choroby zawodowej

Ustawa oprócz renty z tytułu wypadku przy pracy przewiduje również przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej w związku z chorobą zawodową. Ogólne

---

<sup>24</sup> „Przez przyczynę zewnętrzną rozumie się przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem pracownika, jak na przykład urazy mechaniczne, urazy termiczne, działalność sił przyrody, działalność osób trzecich. [...] Przyczyna zewnętrzna nie musi być więc wyłączną przyczyną wypadku. Wystarczy, że przyczyni się ona jedynie do powstania uszczerbku na zdrowiu. Związku przyczynowego szkody z przyczyną zewnętrzną nie przerywa także włączenie się innych przyczyn ubocznych. Gdy przyczyna wypadku ma charakter mieszany, wystarczy, jeśli zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku” Z. Salwa, *Pojęcie wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2003, nr 3, s. 18. W tym przedmiocie H. Szewczyk stwierdza że jeśli „okoliczności, takie jak: świadome wydanie wadliwej opinii, wypowiedzenie umowy o pracę w warunkach wskazujących na szykany, postawienie pracownikowi krzywdzących zarzutów doprowadzą np. do zawału serca, to zdarzenia te należy ocenić jako wypadki przy pracy. Aby przyjąć, że przyczyną zawału był stres w wyniku nawarstwienia się szczególnie krzywdzących pracownika okoliczności, muszą one mieć charakter obiektywny, czyli wynikać z naruszenia przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego”. H. Szewczyk, *Stres jako przyczyna wypadku przy pracy*, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne*, 2003, nr 6, s. 31.

<sup>25</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 18/09, LEX nr 528154.



warunki do przyznania tego świadczenia są takie same jak przy rencie wypadkowej, z tym zastrzeżeniem, że zamiast ustaleń dotyczących powstałego wypadku niezdolność do pracy orzekana jest w związku ze stwierdzoną u ubezpieczonego chorobą zawodową. Za chorobę zawodową uważa się chorobę określoną w wykazie chorób zawodowych, o którym mowa w art. 237 § 1 pkt 2 kodeksu pracy, jeżeli została spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy lub sposobem wykonywania pracy. Wykaz chorób zawodowych i szczegółowe zasady postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznania i stwierdzenia chorób zawodowych oraz podmioty właściwe w tych sprawach zostały określone w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1367). W załączniku do rozporządzenia zostały wykazane choroby, które są uznawane za zawodowe, i okres, w którym wystąpienie udokumentowanych objawów chorobowych upoważnia do rozpoznania choroby zawodowej, mimo wcześniejszego zakończenia narażenia zawodowego. Sposób dokumentowania chorób zawodowych określa natomiast Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 1 sierpnia 2002 r., (Dz. U. z 2013 r., poz. 1379 t.j.).

## **8. Renta rodzinna wypadkowa**

Renta rodzinna przysługuje po ubezpieczonym lub renciście uprawnionym do świadczenia na podstawie ustawy, który zmarł wskutek następstw wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (art. 17 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych). Krąg osób uprawnionych do renty jest taki sam jak krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej na podstawie ustawy emerytalnej.

### **8.1. Osoby uprawnione**

Do renty rodzinnej uprawnieni są: małżonek, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka, przysposobione, przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci (w tym również w ramach rodziny zastępczej) oraz rodzice. Osoby te nabywają prawo do renty rodzinnej, jeżeli spełnią warunki do tej renty określone w ustawie emerytalnej. Prawo do renty rodzinnej nabywają również członkowie rodziny pozostali po renciście:

- 1) pobierającym rentę z tytułu wypadku w drodze do pracy, którego śmierć nastąpiła po 31 grudnia 2002 r. wskutek takiego wypadku,
- 2) pobierającym rentę z tytułu wypadku w szczególnych okolicznościach lub z tytułu choroby zawodowej pozostającej w związku ze szczególnymi okolicznościami, którego śmierć nastąpiła po 31 grudnia 2002 r. wskutek takiego wypadku lub choroby zawodowej.

## **8.2. Wysokość renty rodzinnej wypadkowej**

Wysokość renty rodzinnej zgodnie z przepisami powołanej ustawy wynosi:

- 85% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, jeżeli do renty rodzinnej uprawniona jest jedna osoba,
- 90% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, jeżeli do renty rodzinnej uprawnione są dwie osoby,
- 95% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, jeżeli do renty rodzinnej uprawnione są trzy lub więcej osób.

Podstawę obliczenia wysokości renty rodzinnej stanowi renta rodzinna dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową.

**Dr Karolina Stopka**

adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

## **Renty z tytułu wypadków powstałych „w szczególnych okolicznościach”**

Renty z tytułu wypadków w „szczególnych okolicznościach” przyznawane są na podstawie różnych aktów prawnych. Stanowią wyraz spojrzenia przez ustawodawcę na kwestię kompensowania szkód na osobie z punktu widzenia jednostki i jej prawa do bezpieczeństwa, i jako takie znajdują oparcie w zasadzie słuszności i konstytucyjnej zasadzie sprawiedliwości społecznej. Ich celem jest wynagrodzenie jednostce szkód powstałych w okolicznościach związanych z podjęciem czynności w interesie ogólnym (powszechnym), które nie są objęte ochroną w ramach ubezpieczeń społecznych oraz zaopatrzenia emerytalno-rentowego funkcjonariuszy państwowych<sup>1</sup>.

Pierwotnie świadczenia rentowe z tytułu wypadków „w szczególnych okolicznościach” przynależały, poza kilkoma wyjątkami, do ubezpieczenia wypadkowego. Przez ponad 50 lat ochrona skutków wypadków „w szczególnych okolicznościach” była w zasadzie tożsama z ochroną skutków wypadków przy pracy *sensu stricto*, z tym zastrzeżeniem, że wysokość świadczeń rentowych przysługujących osobom niebędącym pracownikami była niższa od świadczeń, jakie w tych samych okolicznościach przysługiwały pracownikom. Dla poszkodowanych niebędących pracownikami przepisy wprowadzały odmienną podstawę wymiaru świadczeń lub ustalały ich wysokość na poziomie minimalnych świadczeń rentowych<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> To jest szczególnie oznaczonych grup społecznych ze względu na ich, ogólnie rzecz ujmując, zasługi dla państwa z racji sprawowanego urzędu lub pełnionej służby (sędziów, prokuratorów, żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy służb mundurowych).

<sup>2</sup> Zob.: rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 1 lipca 1954 r. w sprawie wypadków w zatrudnieniu, Dz. U. Nr 35, poz. 149; rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu Płacy i Pracy z dnia 25 lipca 1969 r. w sprawie określenia wypadków zrównanych z wypadkami przy pracy i z wypadkami w zatrudnieniu oraz w sprawie świadczeń z tytułu niektórych wypadków dla osób nie będących pracownikami, Dz. U. Nr 23, poz. 170; rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 października 1975 r. w sprawie podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy lub choroby zawodowej oraz świadczeń dla osób nie będących pracownikami Dz. U. Nr 33, poz. 179 z późn. zm.; rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 września 1997 r. w sprawie świadczeń dla pracowników, którzy ulegli wypadkom w szczególnych okolicznościach, oraz świadczeń dla osób nie będących pracownikami Dz. U. Nr 120 poz. 758 z późn. zm.

Obecnie prawo do rent z tytułu wypadków powstałych „w szczególnych okolicznościach” reguluje ustawa z dnia 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (zwana dalej: ustawą)<sup>3</sup> oraz m.in. rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 listopada 1997 r. w sprawie zakresu, szczegółowych zasad i trybu przyznawania świadczeń i odszkodowań osobom niebędącym strażakami w razie wypadku lub poniesienia szkody w mieniu w związku z udzielaniem pomocy lub udziałem w ćwiczeniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną<sup>4</sup>, zwane dalej: rozporządzeniem MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r., a także rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 października 1991 r. w sprawie zasad i trybu przyznawania świadczeń odszkodowawczych przysługujących w razie utraty życia lub poniesienia uszczerbku na zdrowiu albo szkody w mieniu podczas udzielania lub w związku z udzielaniem pomocy Policji, Urzędowi Ochrony Państwa lub Straży Granicznej<sup>5</sup>, zwane dalej: rozporządzeniem MSW z dnia 15 października 1991 r.

### **1. Renty z tytułu wypadków w szczególnych okolicznościach przysługujące na podstawie ustawy z dnia 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach**

Wskazana ustawa przewiduje dwa rodzaje rent z tytułu wypadków w szczególnych okolicznościach: rentę z tytułu niezdolności do pracy oraz rentę rodzinną. Ustawa nie reguluje jej zakresu podmiotowego. Nie rozstrzyga zatem, czy osobami uprawnionymi do rent są wyłącznie obywatele polscy, czy też obywatele innych państw oraz bezpaństwowcy.

Prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje osobom, które stały się całkowicie lub częściowo niezdolne do pracy wskutek wypadku w szczególnych okolicznościach<sup>6</sup>, a prawo do renty rodzinnej członkom rodziny osób, które zmarły wskutek tych wypadków<sup>7</sup>.

Użyty w tytule ustawy zwrot „w szczególnych okolicznościach” nie jest klauzulą generalną, której stosowanie ma charakter ocenny i indywidualny. Pojęcie to ma na gruncie ustawy precyzyjnie określoną treść. Za wypadek uzasadniający przyznanie świadczeń ustawa rozumie nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz lub śmierć, które nastąpiło:

---

<sup>3</sup> Dz. U. z 2002 r. Nr 199, poz. 1674 z późn. zm.

<sup>4</sup> Dz. U. z 1997 r., Nr 145, poz. 980 z późn. zm.

<sup>5</sup> Dz. U. z 1991 r., Nr 98, poz. 437 z późn. zm.

<sup>6</sup> Art. 3 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy.

<sup>7</sup> Art. 3 ust. 4 ustawy.

- 1) przy ratowaniu innych osób od grożącego ich życiu niebezpieczeństwa,
- 2) przy chronieniu własności publicznej przed grożącą szkodą,
- 3) przy udzielaniu przedstawicielowi organu państwowego lub organu samorządu terytorialnego pomocy przy spełnianiu czynności urzędowych;
- 4) przy wykonywaniu prac związanych ze spisami powszechnymi;
- 5) przy ściganiu lub ujęciu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa lub przy chronieniu innych osób przed napaścią;
- 6) przy wykonywaniu funkcji radnego lub członka komisji rady wszystkich jednostek samorządu terytorialnego albo przy wykonywaniu przez sołtysa czynności związanych z tym stanowiskiem;
- 7) przy wykonywaniu funkcji ławnika w sądzie;
- 8) w czasie zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych realizowanych przez jednostki organizacyjne systemu oświaty, zajęć w szkole wyższej lub zajęć na studiach doktoranckich albo w czasie odbywania praktyki przewidzianej organizacją studiów lub nauki;
- 9) przy pracy w Ochotniczych Hufcach Pracy na innej podstawie niż umowa o pracę;
- 10) przy pracy wykonywanej w ramach terapii zajęciowej w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej oraz publicznych zakładach opieki zdrowotnej;
- 11) przy wykonywaniu bezpośredniej ochrony przed klęskami żywiołowymi;
- 12) przy wykonywaniu funkcji członka komisji powołanej przez organ państwowy lub organ samorządu terytorialnego do przeprowadzenia wyborów lub referendum,
- 13) przy wykonywaniu świadczeń przez wolontariusza, o którym mowa w art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873);
- 14) w trakcie uczestnictwa w centrum integracji społecznej,
- 15) przy wykonywaniu przez bezrobotnego prac społecznie użytecznych, o których mowa w art. 73a ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. Nr 99, poz. 1001 z późn. zm.) oraz
- 16) przy odbywaniu praktyki absolwenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 17 lipca 2009 r. o praktykach absolwenckich (Dz. U. Nr 127, poz. 105)<sup>8</sup>.

„Szczególne okoliczności” stanowiące, z punktu widzenia jednostki, tytuł uprawnień do rent podzielić można co najmniej na trzy grupy. Pierwsza z nich – najliczniejsza – wiąże się z podejmowaniem przez jednostkę aktywności, z której państwo czerpie wymierne korzyści, w tym również w realizacji swoich zadań, druga – z doniosłością społeczną podjętych przez jednostkę działań, a trzecia – z podejmowaniem aktywności prawnie uregulowanej, która choć stwarza zagrożenia podobne do tych, jakie mogą wystąpić w czasie aktywności

---

<sup>8</sup> Art. 2 ust. 1 ustawy.

zawodowej (np. w ramach stosunku pracy), to z różnych względów, w tym np. ekonomicznych, gospodarczych, z woli ustawodawcy nie została objęta ochroną w ramach innych systemów świadczeniowych, np. ubezpieczeń społecznych<sup>9</sup>. Mimo że obowiązująca ustawa nadała pojęciu „szczególnych okoliczności” szerokie znaczenie, zakres tego pojęcia nie obejmuje wszystkich sytuacji uczestnictwa jednostki w sferze spraw publicznych i społecznych, które uzasadniałyby ochronę. Przykładowo poza zakresem ochrony przewidzianej w ustawie (oraz ochrony realizowanej w ramach innych systemów świadczeniowych zabezpieczenia społecznego) pozostają skutki zdarzeń, jakie mogą wystąpić w czasie udziału mediatora w postępowaniu zmierzającym do rozwiązania sporu zbiorowego<sup>10</sup>. Z drugiej zaś strony, szkody na osobie będące następstwem niektórych „szczególnych okoliczności” objęte są podwójną ochroną. Świadczenia rentowe z tytułu szkód powstałych np. przy ściganiu lub ujęciu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa, przy ratowaniu innych osób od grożącego im życiu niebezpieczeństwa – przewidują również wymienione na wstępie rozporządzenia.

Uwarunkowanie prawa do omawianych świadczeń niezdolnością do pracy lub śmiercią sugeruje, że ich celem jest dostarczenie uprawnionym środków utrzymania z uwagi na utratę zdolności do zarobkowania lub utratę żywiciela rodziny. Rolą tych świadczeń nie jest jednak zastąpienie dotychczasowych środków utrzymania poszkodowanego i jego rodziny.

Przepisy ustawy dotyczą wszystkich osób, które uległy wypadkom w szczególnych okolicznościach bez względu na ich aktywność zawodową. Oznacza to, że w przypadku osób, które stały się niezdolne do pracy, a w chwili wypadku nie były czynne zawodowo, brak jest „przedmiotu”, który renty mogłyby zastąpić. Przyjęcie tezy, że w odniesieniu do tej kategorii uprawnionych świadczenia służą wyrównaniu szkody w zarobkach oznaczałoby, że stanowią swoistą rekompensatę za utratę możliwości zarobkowania w przyszłości. W przypadku natomiast osób aktywnych zawodowo, choć istnieje przedmiot zastąpienia, to renty nie są pochodną zarobków, nie wyrównują utraconych zarobków *sensu stricto*, o czym przesądza ich konstrukcja i wymiar. Podstawą ustalenia renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej nie są aktualne zarobki uprawnionego, kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, czy też procent przeciętnego wynagrodzenia za pracę, lecz kwota stanowiąca równowartość 120% najniższej odpowiedniej renty ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach

<sup>9</sup> Na przykład praktyki absolwencje. Por. uzasadnienie do projektu ustawy o praktykach absolwencje, Druk Nr 1701, Warszawa 1 października 2008 r.

<sup>10</sup> Art. 10 i n. ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 55, poz. 236 z późn. zm.).

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS)<sup>11</sup>. Wprawdzie, praktycznie żadne świadczenia zabezpieczenia społecznego nie wyrównują w pełni utraty dochodów lub ich zmniejszenia, z reguły jest to wyrównanie w jakimś procencie, to w przyjętym systemie brak tej proporcji jest szczególnie widoczny. Wyrównanie straty w zarobkach poszkodowanych aktywnych zawodowo miałyby w dużej mierze charakter ideowy.

Konstatując, celem obu rodzajów rent nie jest rekompensata utraconego zarobku w związku ze szkodą na osobie, lecz zabezpieczenie środków utrzymania (zabezpieczenie materialne) osoby, która uległa wypadkowi w szczególnych okolicznościach i jej rodziny na podstawowym poziomie..

W myśl przepisów ustawy renta z tytułu niezdolności do pracy nie przysługuje osobie poszkodowanej wskutek wypadku, który nastąpił z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa tej osoby, oraz osobie poszkodowanej, która będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniła się w znacznym stopniu do jego spowodowania<sup>12</sup>. Stopień przyczynienia się poszkodowanego do wypadku nie ma natomiast wpływu na prawo do renty rodzinnej przysługującej członkom rodziny zmarłego wskutek wypadku.

Prawo do obu rodzajów rent nie ma subsydiarnego charakteru w stosunku do odpowiedzialności ewentualnego sprawcy szkody. W ustawie brak jest przepisów, z których wynikałoby, że świadczenia przysługują dopiero wówczas, gdy szkoda na osobie spowodowana wypadkiem w szczególnych okolicznościach nie może być zaspokojona przez sprawcę szkody, np. gdy nie zostanie on ustalony lub z innych przyczyn nie może zostać pociągnięty do odpowiedzialności. W wielu bowiem przypadkach trudno byłoby wskazać podmiot odpowiadający wobec poszkodowanego na zasadach prawa cywilnego.

Ponadto prawo do omawianych świadczeń jest niezależne od istnienia rzeczywistej potrzeby udzielenia jednostce wsparcia. Renty przysługują niezależnie od tego, czy niezdolność do pracy wywołana wypadkiem w szczególnych okolicznościach w rzeczywistości przekłada się na sytuację bytową poszkodowanego. Świadczenia otrzyma zarówno osoba, która ze względu na sytuację osobistą, majątkową i rodzinną nie musi z nich korzystać, jak i osoba, której świadczenia te pozwolą przetrwać w nowej sytuacji.

Oba rodzaje rent mają charakter roszczeniowy. Spełnienie przez jednostkę precyzyjnie określonych w ustawie przesłanek daje jej prawo do świadczenia i obliuguje organ do wydania decyzji przyznającej świadczenie, tj. decyzji określonej treści.

---

<sup>11</sup> Art. 7 ustawy. W przypadku renty rodzinnej oraz renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy kwoty wynoszącej 882.56 zł, a renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy kwoty wynoszącej 676.75 zł.

<sup>12</sup> Art. 6 ustawy.

W myśl przepisów ustawy renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje na stałe – jeżeli niezdolność do pracy jest trwała, lub na okres wskazany w decyzji organu rentowego – jeżeli niezdolność do pracy jest okresowa<sup>13</sup>.

W sprawach obu rodzajów rent nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy o emeryturach i rentach z FUS dotyczące: postępowania w sprawach rent i ich wypłaty, orzekania o niezdolności do pracy, powstania i ustania prawa do rent, zmian w prawie do rent, egzekucji, potrąceń ze świadczeń oraz zwrotu nienależnie pobranych rent, zawieszenia lub zmniejszenia rent, podziału renty rodzinnej oraz przywrócenia prawa do renty rodzinnej, jeżeli prawo do niej uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy<sup>14</sup>. Ponadto, ustawa stanowi, że członkami rodziny uprawnionymi do renty rodzinnej są małżonek, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przyzysobione, przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej, rodzice, osoby przysposabiające, ojczym i macocha, jeżeli spełniają warunki do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów wskazanej wyżej ustawy<sup>15</sup>.

Zgodnie z ustawą niezdolność do pracy oraz jej związek z wypadkiem w szczególnych okolicznościach oraz związek śmierci z takim wypadkiem ustala lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) lub komisja lekarska ZUS<sup>16</sup>. Ponieważ od 1 stycznia 2005 r. obowiązuje dwuinstancyjny tryb postępowania w sprawach ustalenia niezdolności do pracy<sup>17</sup>, wbrew literalnemu brzmieniu przepisów ustawy, należy przyjąć, że kompetencja obu organów nie ma charakteru alternatywnego. Lekarz orzecznik ZUS orzeka zawsze jako organ pierwszej instancji, a komisja lekarska jako organ drugiej instancji.

Obie renty przyznaje się na wniosek osoby uprawnionej. Decyzję w sprawie świadczeń wydaje ZUS po dokonaniu oceny okoliczności i przyczyn wypadku w szczególnych okolicznościach. Od decyzji Zakładu przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego<sup>18</sup>.

---

<sup>13</sup> Art. 4 ust. 1 ustawy.

<sup>14</sup> Art. 9 ustawy.

<sup>15</sup> Art. 3 ust. 5 ustawy.

<sup>16</sup> Art. 10 ustawy.

<sup>17</sup> Por. art. 14 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dodany ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 121, poz. 1264).

<sup>18</sup> Art. 11 ust. 3 i art. 12 ust. 2–4 ustawy.



## **2. Renty z tytułu wypadków „w szczególnych okolicznościach” przysługujące na podstawie aktów wykonawczych**

Poza przepisami ustawy o zaopatrzeniu z tytułu wypadków przy pracy lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach prawo do świadczeń rentowych z tytułu zdarzeń mających podobny charakter, do tych które objęte są regulacją omówionej ustawy, przewiduje m.in. rozporządzenie MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r. oraz rozporządzenie MSW z dnia 15 października 1991 r.

### **2.1. Świadczenia rentowe na podstawie rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r.**

Według rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r. osobie, która nie jest strażakiem, a uległa wypadkowi w związku z wykonywaniem poleceń strażaka Państwowej Straży Pożarnej kierującego akcją ratowniczą lub uczestnictwem w ćwiczeniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy, a członkom rodziny osoby, która zmarła wskutek wypadku renta rodzinna<sup>19</sup>. Z rozporządzenia wynika, że nie znajduje ono zastosowania do sytuacji, w których osoba uległa wypadkowi podczas akcji ratowniczej lub ćwiczeń prowadzonych przez Ochotniczą Straż Pożarną, jak również podczas akcji ratowniczej (ćwiczeń) prowadzonych przez Państwową Straż Pożarną, w których osoba poszkodowana uczestniczyła „bez porozumienia” z Państwową Strażą Pożarną.

Rozporządzenie nie reguluje szczegółowo warunków nabycia prawa do wymienionych świadczeń, ich wysokości oraz zasad wypłaty.

Przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy uzależnia wyłącznie od wystąpienia niezdolności do pracy, stanowiąc, że tryb postępowania przy ubieganiu się o rentę, podstawę jej wymiaru oraz sposób naliczania ustala się na zasadach przewidzianych w przepisach o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych<sup>20</sup>. Wymiar renty z tytułu niezdolności do pracy, mimo że poszkodowany nie musi mieć statusu ubezpieczonego, jest uzależniony od długości, a także struktury stażu ubezpieczeniowego, tj. od tego, jaki udział w stażu mają okresy składkowe i nieskładkowe, do których zalicza się też okresy hipotetyczne<sup>21</sup>. Przyjęcie właściwej dla ubezpieczenia wypadkowego metody ustalania renty oznacza, że na wymiar omawianej renty składa się kwota stała (tzw. socjalna, stanowiąca równowartość 24% kwoty bazowej, tj. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącanie od ubezpieczonego składki

---

<sup>19</sup> § 1 i § 2 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r.

<sup>20</sup> § 11 rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r..

<sup>21</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2010, s. 414.

na ubezpieczenia społeczne<sup>22</sup>) oraz część indywidualna mierzona stażem ubezpieczeniowym i wysokością zarobków<sup>23</sup>. Wysokość renty wymierza się od faktycznego przeciętnego wynagrodzenia poszkodowanego. Przy ustalaniu podstawy jej wymiaru nie stosuje się bowiem wskaźnika wysokości podstawy wynikającego z przepisu art. 15 ust. 5 ustawy emerytalnej. Ponadto renta ta nie może być niższa niż 80% podstawy jej wymiaru – dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy i 60% podstawy jej wymiaru dla osoby częściowo niezdolnej do pracy i jednocześnie nie może być niższa niż 120% kwoty najniższej odpowiedniej renty ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS. Wprawdzie, gwarancja wypłaty rety w wysokości minimalnej – nie niższej niż 120% kwoty najniższej odpowiedniej renty z tytułu niezdolności do pracy ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS, nie wynika wprost z zakresu odesłania zawartego w § 11 ust. 2 analizowanego rozporządzenia, użyte w tym przepisie sformułowanie „sposób naliczenia renty” odnosi się do metody, techniki obliczenia renty, a nie jej wysokości, w tym wysokości minimalnej, to gwarancję wypłaty minimalnego świadczenia wywieść można z treści § 23 rozporządzenia, zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w rozporządzeniu mają odpowiednie zastosowanie przepisy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Formuła wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy wskazuje, że zasadniczym celem tego świadczenia jest wyrównanie utraconych zarobków w związku z niezdolnością do pracy. W przypadku jednak poszkodowanych, którzy do chwili wypadku nie podlegali ubezpieczeniom społecznym, jego celem jest zabezpieczenie materialne poszkodowanego i jego rodziny na podstawowym poziomie.

Renta rodzinna dla członków rodziny osoby poszkodowanej, która zmarła wskutek wypadku, przysługuje na zasadach przewidzianych w przepisach o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych<sup>24</sup>. Podobnie zatem, jak w przypadku renty z tytułu niezdolności do pracy, renta rodzinna nie może być niższa niż 120% kwoty najniższej odpowiedniej renty z tytułu niezdolności do pracy ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS, a przy ustalaniu podstawy jej wymiaru nie stosuje się ograniczenia wskaźnika wysokości podstawy, o którym mowa w art. 15 ust. 5 tej ustawy (250%). W pozostałym zakresie do renty rodzinnej zastosowanie znajdują przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, do których odsyła ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Oznacza to, że wysokość renty jest zależna od liczby osób uprawnionych i wynosi: 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu poszkodowanemu, jeżeli uprawniona jest

<sup>22</sup> Zob. art. 19 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

<sup>23</sup> Zob. art. 62 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

<sup>24</sup> § 12 rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r.

jedna osoba, 90% tego świadczenia jeżeli uprawnione są dwie osoby i 95% jeżeli uprawnione są trzy lub więcej osób, we wszystkich przypadkach nie mniej jednak niż 120% kwoty najniższej odpowiedniej renty z tytułu niezdolności do pracy ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS.

Obie renty są świadczeniami obligatoryjnymi, tzn. spełnienie przesłanek określonych w rozporządzeniu warunkuje prawo do świadczeń i obliguje organ do ich przyznania.

Świadczenia nie przysługują w sytuacjach przyczynienia się poszkodowanego do wypadku, tj. wówczas, gdy śmierć lub uszczerbek na zdrowiu zostały spowodowane przez poszkodowanego rozmyślnie lub gdy ich wyłączną przyczyną było nadużycie alkoholu albo innego środka odurzającego<sup>25</sup>. Ogólne sformułowanie przepisów rozporządzenia w tym zakresie wskazuje, że wyłączenie prawa do świadczeń rentowych, w odróżnieniu od przepisów wyżej omówionej ustawy, odnosi się również do członków jego rodziny. Członkowie rodziny zmarłego poszkodowanego nie nabędą zatem prawa do renty rodzinnej, jeżeli po stronie poszkodowanego wystąpi jedna z wymienionych okoliczności.

W razie zbiegu prawa do świadczeń przewidzianych w rozporządzeniu z prawem do świadczeń przysługujących na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych lub przepisów o odszkodowaniach w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, stosuje się przepisy korzystniejsze dla osoby uprawnionej<sup>26</sup>. Rozporządzenie w sposób bardzo wąski reguluje kwestę zbiegu prawa do świadczeń. Literalne brzmienie § 20 rozporządzenia wskazuje, że w przypadku świadczeń rentowych reguła ta znajduje zastosowanie tylko do zbiegu prawa do rent z rozporządzenia z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinnej oraz renty szkoleniowej z ubezpieczenia wypadkowego. Nie odnosi się natomiast do zbiegu prawa do świadczeń rentowych z rozporządzenia z prawem do świadczeń emerytalno-rentowych oraz innych świadczeń, które służą dostarczeniu środków utrzymania w miejsce utraconych zarobków, a przysługują na podstawie innych niż wskazane w rozporządzeniu przepisów (np. w razie biegu z prawem do świadczeń rentowych z ubezpieczenia społecznego rolników, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, renty z tzw. ogólnego stanu zdrowia, wojskowej renty inwalidzkiej, wojskowej renty rodzinnej). Rozwiązanie takie, jako sprzeczne z zasadą równego traktowania, nie wydaje się prawidłowe.

Odesłanie w rozporządzeniu do odpowiedniego stosowania przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (uchylonych z dniem 1 stycznia 1999 r. ustawą o emeryturach i rentach z FUS,) dotyczących m.in. postępowania w sprawach

---

<sup>25</sup> § 3 rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r.

<sup>26</sup> § 20 rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r.

rent, wskazuje, że decyzje w przedmiocie rent wydaje ZUS<sup>27</sup>. Świadczenia te finansowane są natomiast ze środków będących w dyspozycji komend powiatowych (miejskich) Państwowej Straży Pożarnej<sup>28</sup>.

## **2.2. Świadczenia rentowe na podstawie rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r.**

Wśród świadczeń odszkodowawczych z tytułu utraty życia lub poniesienia uszczerbku na zdrowiu podczas udzielania lub w związku z udzielaniem pomocy Policji, Urzędowi Ochrony Państwa lub Straży Granicznej rozporządzenie MSW z dnia 15 października 1991 r. wymienia rentę inwalidzką i rentę rodzinną.

Renta inwalidzka przysługuje osobie poszkodowanej, która wskutek udzielania lub w związku z udzielaniem pomocy Policji, Urzędowi Ochrony Państwa lub Straży Granicznej stała się inwalidą (renta inwalidzka obligatoryjna)<sup>29</sup>. Świadczenie to może zostać przyznane również osobie poszkodowanej, która działając bez porozumienia z tymi organami podjęła czynności zmierzające do zapobieżenia popełnieniu przestępstwa albo wzięła udział w pościgu lub ujęciu osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa, wskutek czego stała się inwalidą (renta inwalidzka fakultatywna)<sup>30</sup>. Jeśli w następstwie wskazanych okoliczności osoba poszkodowana zmarła członkom jej rodziny przysługuje renta rodzinna. Świadczenie to ma charakter roszczeniowy niezależnie od tego, czy poszkodowany zmarł wskutek okoliczności dających mu prawo do renty inwalidzkiej lub stwarzających tylko możliwość ubiegania się o nie.

Ponieważ pojęcie inwalidztwa z dniem 1 września 1997 r. zostało zastąpione pojęciem niezdolności do pracy przewidziana w rozporządzeniu renta inwalidzka od 1 września 1997 r. jest w istocie rentą z tytułu niezdolności do pracy i przysługuje poszkodowanemu, który wskutek wypadku stał się częściowo lub całkowicie niezdolny do pracy<sup>31</sup>.

Obie renty przysługują na zasadach przewidzianych w przepisach o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wymiar rent, ich wysokość, cel, jakiemu mają służyć, oraz warunki nabycia prawa do renty rodzinnej są zatem takie same, jak w przypadku świadczeń rentowych przysługujących na podstawie rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r. Analogiczny jest również zakres podmiotowy wyłączeń prawa do rent w związku z przyczynieniem się poszkodowanego do wypadku.

<sup>27</sup> § 19 rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r.

<sup>28</sup> § 24 rozporządzenia MSWiA z dnia 26 listopada 1997 r.

<sup>29</sup> § 2 pkt 4 w związku z § 1 ust. 1 rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r..

<sup>30</sup> § 2 pkt 4 w związku z § 1 ust. 2 rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r.

<sup>31</sup> § 13 rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r. tym bardziej, że w kwestii orzekania o inwalidztwie rozporządzenie odsyła do przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, które z dniem 1 stycznia 1999 r. zostały zastąpione przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Obejmuje on nie tylko osoby poszkodowane, ale również członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wypadku. Węższy jest natomiast zakres przedmiotowy wyłączenia prawa do świadczeń. Wśród okoliczności pozbawiających poszkodowanego i jego rodzinę prawa do rent rozporządzenie nie wymienia sytuacji, w której wyłączną przyczyną śmierci poszkodowanego lub uszczerbku na zdrowiu było nadużycie, innego niż alkohol, środka odurzającego<sup>32</sup>. W analogiczny sposób rozporządzenie reguluje również zbieg prawa do rent z prawem do innych świadczeń<sup>33</sup>.

Podobnie, jak w przypadku poprzedniego rozporządzenia, decyzje w sprawach rent wydaje ZUS<sup>34</sup>. Świadczenia te finansowane są natomiast ze środków budżetu państwa, w części dotyczącej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych<sup>35</sup>.

---

<sup>32</sup> § 1 ust. 4 rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r.

<sup>33</sup> § § 19 rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r.

<sup>34</sup> Por. § 18 pkt 1 rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r. i przypis 26.

<sup>35</sup> § 23 rozporządzenia MSW z dnia 15 października 1991 r.



**Dr Helena Pławucka**

emerytowany adiunkt Instytutu Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

## **Renta inwalidzka w systemie zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych**

### **1. Uwagi wstępne**

Zaopatrzenie emerytalne służb mundurowych regulują obecnie dwie ustawy. W odniesieniu do żołnierzy zawodowych jest to ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin<sup>1</sup>, natomiast w przypadku funkcjonariuszy Policji oraz innych służb o podobnym charakterze – ustawa z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin<sup>2</sup>. Aktualnie zaopatrzenie to nie obejmuje funkcjonariuszy Służby Celnej, którzy nadal podlegają powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych<sup>3</sup>.

Regulowanie w odrębnych ustawach zaopatrzenia emerytalnego osobno dla zawodowych wojskowych oraz dla funkcjonariuszy policji i innych służb ma swoją tradycję i datuje się od okresu międzywojennego. Stan taki utrzymał się w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, mimo zasadniczej reformy systemu emerytalnego w 1954 r. i istnieje do dziś, mimo braku rzeczowego uzasadnienia. Regulacje zawarte w ustawie wojskowej i policyjnej są bowiem w swej treści prawie identyczne, zaś występujące różnice dotyczą spraw mniejszej wagi, bądź wynikają ze specyfiki obu rodzajów służb, podporządkowania tych formacji innym ministrom itp. Przemawia to za zasadnością scalenia legislacyjnego zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych i zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy policji i służb pokrewnych<sup>4</sup>. Powyższe uwagi odno-

---

<sup>1</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 330 ze zm.; zwana dalej ustawą wojskową.

<sup>2</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 900 ze zm.; zwana dalej ustawą policyjną.

<sup>3</sup> Powszechne ubezpieczenie emerytalne i rentowe reguluje ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS), t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.; zwana dalej ogólną ustawą emerytalną.

<sup>4</sup> Podobnie A. Malaka, *Zabezpieczenie emerytalne służb mundurowych*, [w:] *Ryzyko starości – problemy zabezpieczenia*, *Materiały konferencji naukowej PSUS*, Kraków 2007, s. 155.

szą się również odpowiednio do uregulowań dotyczących renty inwalidzkiej, które w obu wymienionych ustawach są prawie identyczne.

Systemy zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych były zawsze i są nadal systemami odrębnymi. Początkowo (w okresie międzywojennym) nie zachodziły żadne powiązania normatywne między zaopatrzeniem emerytalnym funkcjonariuszy państwowych (obejmującym zatrudnionych w ramach służby cywilnej i zbrojnej) a ubezpieczeniem społecznym pracowników (robotników i pracowników umysłowych)<sup>5</sup>. W okresie powojennym, wydane w latach 1954–1955 akty prawne, odrębne dla żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy ówczesnych służb policyjnych, w szerokim zakresie odsyłały do uregulowań zawartych w powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym<sup>6</sup>. Odesłania te zawierają także aktualnie obowiązujące ustawy, jednakże nie dotyczą one kwestii decydujących o istocie systemu, co powoduje, iż systemy te nadal mają charakter odrębny. Próbą pełnego (docelowo) scalenia omawianych systemów z powszechnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym było objęcie tym systemem (w ramach reformy z 1999 r.) żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy policji i służb pokrewnych, którzy podjęli służbę po dniu 1 stycznia 1999 r., natomiast osoby, które w tej dacie pozostawały już w służbie podlegały nadal dotychczasowym, odrębnym ustawom. Jednakże w wyniku zmian wprowadzonych ustawą nowelizacyjną z dnia 23 lipca 2003 r.<sup>7</sup>, z dniem 1 listopada 2003 r. osoby te zostały ponownie włączone do dotychczasowych systemów zaopatrzenia emerytalnego, co świadczy o woli ustawodawcy zachowania nadal tych systemów, jako odrębnych.

Odrębności, a zwłaszcza różne uprzywilejowane rozwiązania, zawarte w ustawach o zaopatrzeniu emerytalnym zawodowych wojskowych oraz funkcjonariuszy Policji i innych służb, były jednak ostatnio przedmiotem kolejnej krytyki. W związku z tym ustawą nowelizacyjną z dnia 11 maja 2012 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 664) zmieniono istotnie (ograniczając dotychczasowe przywileje) zasady nabycia i ustalania rozmiaru emerytury dla żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji i innych służb, powołanych po raz pierwszy do służby po dniu 31 grudnia 2012 r. Zmiany te nie objęły jednak zasad nabywania rent inwalidzkich, w związku z czym zostaną pominięte w dalszych rozważaniach.

<sup>5</sup> Szerzej T. Żyliński, *Zaopatrzenie emerytalne służby państwowej w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Prawo CXXI, Wrocław, 1984, s. 133 i n.

<sup>6</sup> Uregulowania te zawierał dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (t.j. Dz. U. z 1958 r., Nr 23 poz. 97 ze zm.).

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 166, poz. 1609).



## **2. Rys historyczny**

W okresie międzywojennym, ustawa z 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych<sup>8</sup> nie przewidywała instytucji renty inwalidzkiej. Ustawa regulowała prawo do uposażenia emerytalnego, które przysługiwało zarówno z tytułu wysługi lat w służbie (co najmniej 15 lat nieprzerwanej służby), jak i w razie trwałej niezdolności do służby z powodu ułomności cieleśnej, upadku sił fizycznych albo umysłowych (przy posiadaniu co najmniej 5 lat wcześniejszej służby), bądź bez względu na okres służby – gdy trwała niezdolność do służby została spowodowana wypadkiem w służbie, działaniami wojennymi, chorobą zakaźną itd. O wymiarze tego uposażenia decydował staż pracy w służbie państwowej; uposażenie emerytalne zawierało się w granicach od 40 do 100% uposażenia służbowego, w zależności od czasu ciągłej służby państwowej. Jeżeli niezdolność związana ze służbą była połączona z określonym procentem utraty ogólnej zdolności do zarobkowania procent ten był przeliczany na lata służby (maksymalnie można było w ten sposób zaliczyć 10 lat wysługi emerytalnej), co zwiększało rozmiar świadczenia.

Zasadnicza zmiana nastąpiła w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, w związku z generalną reformą obowiązującego systemu emerytalnego, mającą na celu stworzenie powszechnego i względnie jednolitego systemu zaopatrzenia emerytalnego dla ogółu obywateli. Zachowując odrębność systemów emerytalnych służb zbrojnych<sup>9</sup>, przyjęto w nich konstrukcje prawne podobne do tych, które obowiązywały w systemie ogólnym. Znalazło to wyraz we wprowadzeniu, obok renty z tytułu wysługi lat, odrębnej renty inwalidzkiej, identycznego – jak w systemie ogólnym – pojęcia inwalidztwa, podziału na grupy inwalidzkie i systemu orzekania o inwalidztwie przez komisje lekarskie ds. inwalidztwa i zatrudnienia. Jedynie związek inwalidztwa ze służbą wojskową ustalały wojskowe komisje lekarskie. Także wymiar renty dla służb mundurowych został oparty na zasadach przewidzianych dla rent inwalidzkich w systemie powszechnym, z tym tylko, iż poziom tych rent był wyższy z uwagi na zastosowanie korzystniejszych progów dochodowych, stawek oraz zwiększeń z tytułu wysługi lat. Poza tym wysokość tych rent była zróżnicowana nie tylko w zależności od grupy inwalidztwa i okresu wysługi lat, lecz także w zależności od tego czy inwalidztwo pozostawało w związku ze służbą (renty wyższe), czy też nie pozostawało w takim związku. Omawiane renty różniły się natomiast przesłankami ich nabycia; przysługiwały bowiem po

---

<sup>8</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 1934 r., Nr 20 poz. 160.

<sup>9</sup> Por. dekret z dnia 18 września 1954 r. o zaopatrzeniu emerytalnym generałów (admirałów), oficerów zawodowych i podoficerów nadterminowych oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 41, poz. 181); dekret z dnia 9 listopada 1955 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 43, poz. 273); dekret z dnia 27 lipca 1955 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 31, poz. 184).

zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej lub policyjnej oraz bez względu na wcześniejszy okres służby<sup>10</sup>.

Istotne zmiany w konstrukcji rent przysługujących żołnierzom zawodowym wprowadziła ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin<sup>11</sup>. Dotyczyły one przede wszystkim pojęcia inwalidztwa i zasad zaliczania do poszczególnych grup inwalidzkich, a także trybu orzekania o inwalidztwie. Od tej pory o uznaniu za inwalidę wojskowego decydowała niezdolność do zawodowej służby wojskowej, zaś o zaliczeniu do jednej z 3 grup inwalidzkich oprócz tego niezdolność do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia i stan wymagający opieki innej osoby (I grupa), niezdolność do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia bez potrzeby opieki (II grupa), bądź częściowa niezdolność do wykonywania zatrudnienia (III grupa). Orzekanie o inwalidztwie i związku inwalidztwa ze służbą wojskową powierzono wojskowym komisjom lekarskim. Stawki renty inwalidzkiej, nadal zróżnicowane w zależności od grupy inwalidzkiej i związku inwalidztwa ze służbą, były odtąd obliczane w procentach od jednolitej podstawy wymiaru, bez stosowania progów wymiarowych, (zachowanych nadal w systemie powszechnym), co prowadziło do podniesienia wysokości tych rent. Zachowano zwiększenia renty z tytułu lat wysługi emerytalnej. Dopuszczono (począwszy od 1983 r.) zbieg prawa do renty z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą wojskową (z tytułu których przysługiwały świadczenia odszkodowawcze) z prawem do połowy emerytury lub odwrotnie, z określeniem górnego pułapu zwiększonych świadczeń. Cechą charakterystyczną omawianych rent było także przyjęcie zasady ich niezawieszalności w razie dalszego zarobkowania, w odniesieniu do rencistów I i II grupy, jeżeli inwalidztwo powstało wskutek wypadku lub choroby, pozostających w związku ze służbą, albo było spowodowane utratą wzroku. W pozostałych przypadkach kwota renty ulegała odpowiedniemu zmniejszeniu.

Obowiązująca aktualnie ustawa wojskowa z 1993 r. (i odpowiednio ustawa policyjna z 1994 r.) przejęła poprzednie uregulowania z pewnymi zmianami, które zostaną wskazane w trakcie omawiania szczegółowych zagadnień.

<sup>10</sup> Por. ustawę z dnia 13 grudnia 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i nadterminowych oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 1963 r., Nr 55, poz. 299 ze zm.).

<sup>11</sup> Tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., Nr 29 poz. 139 ze zm. Podobne uregulowania w odniesieniu do funkcjonariuszy zawierała ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 1983 r., Nr 46, poz. 210).

### **3. Warunki nabycia renty**

Zgodnie z art. 19 ustawy wojskowej (i odpowiednio art. 19 ustawy policyjnej) renta inwalidzka przysługuje żołnierzowi (funkcjonariuszowi) zwolnionemu ze służby wojskowej (policyjnej), który stał się inwalidą wskutek stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu:

- 1) w czasie pełnienia służby albo
- 2) w ciągu 3 lat (w Policji – 18 miesięcy) po zwolnieniu ze służby, jeżeli inwalidztwo jest następstwem urazów doznanych w czasie pełnienia służby lub chorób powstałych w tym czasie; bądź
- 3) w ciągu 3 lat po zwolnieniu ze służby, jeżeli inwalidztwo jest następstwem wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej (policyjnej) albo choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej (policyjnej).

Zgodnie z art. 20 omawianych ustaw ustala się trzy grupy inwalidztwa żołnierzy (funkcjonariuszy) całkowicie niezdolnych do służby: I grupę – obejmującą całkowicie niezdolnych do pracy; II grupę – obejmującą częściowo niezdolnych do pracy oraz III grupę – obejmującą zdolnych do pracy.

W związku z przytoczonymi definicjami należy przede wszystkim zauważyć, iż w odróżnieniu od systemu powszechnego, obejmującego ogół ubezpieczonych oraz odrębnego systemu dotyczącego rolników, ustawy wojskowa i policyjna posługują się nadal pojęciami; renta inwalidzka, inwalidztwo i grupy inwalidzkie, chociaż nie pokrywają się one ze znaczeniem tych pojęć, określonych w ogólnych przepisach emerytalnych, obowiązujących przed 1997 r. W systemie powszechnym terminy te, z dniem 1 września 1997 r., zostały zastąpione odpowiednio pojęciami niezdolności do pracy, z wyróżnieniem w jej ramach niezdolności całkowitej i częściowej oraz renty z tytułu niezdolności do pracy<sup>12</sup>, co miało służyć podkreśleniu celu i tytułu wspomnianego świadczenia.

Gdy idzie o szczegółowe warunki nabycia wojskowej (policyjnej) renty inwalidzkiej, to różnią się one istotnie od przesłanek, koniecznych do nabycia renty w systemie powszechnym.

#### **3.1. Zwolnienie ze służby**

Bezwzględnym warunkiem nabycia prawa do inwalidzkiej renty wojskowej (policyjnej) jest zwolnienie żołnierza (funkcjonariusza) ze służby. Jest to warunek konieczny do nabycia wszystkich świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego (np. także emerytury

---

<sup>12</sup> Zmiany te wprowadziła ustawa z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 100, poz. 461).

wojskowej lub policyjnej). Uwarunkowanie to ma uzasadnienie historyczne; świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego, przyznawane służbom mundurowym, były pierwotnie traktowane jako forma rekompensaty za długoletnią służbę, a ściślej za ryzyko zwolnienia z tej służby przed osiągnięciem wieku emerytalnego oraz za utratę sił i zdrowia w wyniku pełnienia służby, mającej na celu zabezpieczenie majątkowe zwolnionego ze służby i członków jego rodziny<sup>13</sup>. Warto jednak zauważyć, iż obecnie rozwiązanie stosunku służbowego może nastąpić nie tylko w wyniku jednostronnej decyzji władzy służbowej, lecz również na wniosek samego zainteresowanego. W przypadku renty inwalidzkiej przesłanka ta wiąże się przede wszystkim z uregulowaniami, zawartymi w pragmatykach służbowych żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy, w których jedną z okoliczności uzasadniających zwolnienie żołnierza (funkcjonariusza) ze służby jest orzeczenie niezdolności do służby przez właściwą komisję lekarską<sup>14</sup>.

### 3.2. Staż w służbie

W odróżnieniu od przesłanek warunkujących nabycie renty w systemie ogólnym w przypadku renty inwalidzkiej służb mundurowych nie występuje warunek posiadania wcześniejszego, określonego stażu w służbie. Brak tego warunku zbliża omawiane renty do występujących w systemie ogólnym (ubezpieczeniu wypadkowym) rent z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych oraz rent z tytułu wypadku w drodze do pracy i z pracy, w przypadku których także nie występuje warunek posiadania wcześniejszego stażu (okresu opłacania składek). Można jednak wyrazić wątpliwość, czy na gruncie omawianych systemów emerytalnych wyłączenie tego warunku we wszystkich przypadkach jest uzasadnione. Prawo do renty wojskowej lub policyjnej uzasadnia bowiem nie tylko inwalidztwo związane ze służbą, obejmujące następstwa wypadków związanych ze służbą wojskową oraz chorób wynikających ze szczególnych właściwości i warunków tej służby, bądź istotnego pogorszenia stanów chorobowych z powodu wspomnianych właściwości i warunków, lecz także inwalidztwo niepozostające w takim związku, w tym także wynikające z naganego zachowania się żołnierza lub funkcjonariusza, w odniesieniu do którego, jak się wydaje, wprowadzenie warunku stażowego byłoby uzasadnione (o czym w dalszej części).

<sup>13</sup> Por. W. Muszalski, *Modele służby cywilnej a odrębne systemy emerytalne w krajach europejskich*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2009, nr 12, s.12 oraz A. Malaka, *Renta inwalidzka w systemie służb mundurowych*, [w:] *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym, Materiały konferencji naukowej PSUS*, Gdańsk 2006, 87.

<sup>14</sup> Por. np. art. 41 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2015 r., poz. 355 ze zm.); art. 60 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1929 ze zm.); art. 111 pkt 3 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1414 ze zm.).

### **3.3. Inwalidztwo**

Podstawową przesłanką nabycia wojskowej (policyjnej) renty inwalidzkiej jest stwierdzenie inwalidztwa, czyli całkowitej niezdolności do służby. Takie pojmowanie inwalidztwa wynika zarówno z treści art. 1 ustawy wojskowej (i odpowiednio policyjnej), zgodnie z którym żołnierzom zawodowym, zwolnionym z zawodowej służby wojskowej, przysługuje zaopatrzenie emerytalne, m.in. z tytułu całkowitej niezdolności do służby oraz z początkowego zapisu zawartego w art. 20 ust. 1 obu ustaw, zgodnie z którym ustala się trzy grupy inwalidztwa żołnierzy całkowicie niezdolnych do służby, a także ze sformułowań zawartych w nieobowiązujących już przepisach wykonawczych<sup>15</sup>, w świetle których inwalidą był funkcjonariusz zwolniony ze służby, który ze względu na stan zdrowia został uznany za całkowicie niezdolnego do służby. Powyższe oznacza, iż inwalidą wojskowym (policyjnym i z innych służb) jest żołnierz, który ze względu na stan zdrowia został uznany za całkowicie niezdolnego do służby, natomiast zachowanie ponadto zdolności do pracy zarobkowej poza służbą, decyduje jedynie o zaliczeniu do jednej z trzech grup inwalidztwa, a tym samym o wysokości przysługującej renty.

Żołnierz (funkcjonariusz) niezdolny do służby jest przy tym inwalidą, uprawnionym do renty, nawet gdyby był w pełni zdolny do pracy zarobkowej poza służbą. Taka sytuacja występuje przy inwalidztwie III grupy, obejmującym przypadki, w których żołnierz zawodowy (funkcjonariusz), ze względu na wysokie wymagania kondycyjno-zdrowotne, zostanie – w razie niesprawności organizmu – uznany za niezdolnego do służby, ale może poza służbą wykonywać w pełnym zakresie pracę, zgodnie ze swym wykształceniem i posiadanymi kwalifikacjami<sup>16</sup>. Przyjęta tu koncepcja inwalidztwa, mającego charakter inwalidztwa zawodowego, istotnie więc różni się od pojęcia niezdolności do pracy dla celów rentowych, obowiązującego w systemie powszechnym, ułatwiając omawianej kategorii osób uzyskanie statusu inwalidy, a tym samym nabycie prawa do renty.

Cechą charakterystyczną inwalidztwa wojskowego (policyjnego) jest także brak jego stopniowania. Ustawa nie przewiduje bowiem częściowej niezdolności do służby. Oznacza to, iż żołnierz (funkcjonariusz) jest albo niezdolny do służby całkowicie, albo zdolny do służby; trzecia możliwość nie występuje. Wbrew pozorom uznanie za inwalidę tylko żołnierza (funkcjonariusza) całkowicie niezdolnego do służby nie oznacza, iż uzyskanie takiej kwalifikacji jest trudne. Wynika to z faktu, iż w odniesieniu do tych osób obowiązują szczególne, wysokie wymagania fizyczne i psychiczne przy przyjmo-

---

<sup>15</sup> Por. np. rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 października 2006 r. w sprawie orzeczenia o inwalidztwie funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego oraz emerytów i rencistów Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego (Dz. U. z 2014 r., poz. 615).

<sup>16</sup> Zwraca na to uwagę również T. Żyliński, *Renta z tytułu inwalidztwa związanego ze służbą lub pracą*, [w:] *Prawne problemy inwalidztwa*, AUWr, Wrocław 1986, s. 76.

waniu do służby, zróżnicowane dodatkowo w zależności od rodzaju służby i zajmowanego stanowiska. Stąd w niektórych przypadkach nawet niewielkie naruszenie sprawności organizmu może eliminować żołnierza (funkcjonariusza) z dalszego pełnienia określonego rodzaju służby. Szczegółowe wymagania kwalifikacyjne, zdrowotne i sprawnościowe w poszczególnych rodzajach służb, formacjach lub stanowiskach określają przepisy wykonawcze, wydane na podstawie ustaw regulujących odpowiednio status służbowy zawodowych żołnierzy oraz funkcjonariuszy Policji i pozostałych służb. Przepisy te stanowią podstawę orzekania przez komisje lekarskie o zdolności do służby kandydatów do danego rodzaju służby oraz o zachowaniu tej zdolności (a tym samym i o niezdolności) przez żołnierzy (funkcjonariuszy) czynnych zawodowo<sup>17</sup>.

W świetle ustawowej definicji całkowita niezdolność do służby ma wynikać ze stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu. Omawiane ustawy nie definiują tych pojęć, stwierdzając jedynie (art. 21 ust. 2 ustawy wojskowej i art. 21 ust. 1a ustawy policyjnej), iż o inwalidztwie żołnierzy zawodowych (i odpowiednio funkcjonariuszy), emerytów i rencistów komisje lekarskie orzekają na podstawie wiedzy medycznej, biorąc pod uwagę rokowania odzyskania zdolności do służby. Dawniejsze przepisy wykonawcze, dotyczące zawodowych wojskowych<sup>18</sup> za stałe naruszenie sprawności organizmu uważały takie naruszenie tej sprawności, które powodowało upośledzenie czynności organizmu nierokujące – wg wiedzy lekarskiej – poprawy, zaś za długotrwałe naruszenie sprawności – naruszenie powodujące upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 12 miesięcy (przed 1994 r. – 6 miesięcy), mogące jednak, wg wiedzy lekarskiej, ulec poprawie.

W podobny sposób definiują obecnie pojęcie stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu przepisy określające zasady orzekania o inwalidztwie funkcjonariuszy Policji i niektórych innych służb<sup>19</sup>. Analogicznych definicji, dotyczących stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, nie przewidują natomiast aktualnie obowiązujące przepisy regulujące zasady orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> Por. np. rozporządzenie MON z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie orzekania o zdolności do zawodowej służby wojskowej oraz właściwości i trybu postępowania wojskowych komisji lekarskich w tych sprawach (Dz. U. z 2015 r., poz. 761); ustawę z dnia 28 listopada 2014 r. o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1822); rozporządzenie Prezesa RM z dnia 15 kwietnia 2003 r. w sprawie oceny zdolności fizycznej i psychicznej do służby w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (Dz. U. z 2014 r., poz. 242).

<sup>18</sup> Por. rozporządzenie Ministrów Obrony Narodowej oraz Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 16 stycznia 1973 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 3, poz. 23 ze zm.) oraz rozporządzenie MON z dnia 2 grudnia 1994 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych, emerytów i rencistów wojskowych (Dz. U. Nr 131, poz. 665 ze zm.).

<sup>19</sup> Por. art. 10 ust. 2-3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o komisjach lekarskich, cyt. w przypisie nr 17.

<sup>20</sup> Por. rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych, żołnierzy zwolnionych z zawodowej służby wojskowej oraz emery-

Warto jednak zauważyć, iż w świetle omawianych przepisów stałość lub długotrwałość dotyczy naruszenia sprawności organizmu, a więc elementu medycznego, a nie – jak w systemie ogólnym – samej niezdolności do pracy (tutaj odpowiednio niezdolności do służby), w którym ponadto odpowiednio pozytywne rokowania (lub ich brak) dotyczą możliwości odzyskania zdolności do pracy, przy uwzględnieniu także celowości poddania się przekwalifikowaniu zawodowemu, a nie tylko odzyskania sprawności organizmu. Oznacza to, iż w systemie ogólnym nawet nieodwracalne naruszenie sprawności organizmu nie będzie stanowiło podstawy do przyznania renty, jeżeli istnieje możliwość odzyskania zdolności do pracy przez przystosowanie się organizmu, a zwłaszcza przez przekwalifikowanie zawodowe. Taka sytuacja nie może, jak się wydaje, wystąpić w przypadku inwalidztwa wojskowego (policyjnego), gdzie wprawdzie – jak już wspomniano – orzekając o inwalidztwie komisje lekarskie biorą pod uwagę rokowania odzyskania zdolności do czynnej służby wojskowej, lecz jedynie na podstawie wiedzy medycznej, nie przewidując możliwości przekwalifikowania zawodowego.

Niektóre akty wykonawcze, obecnie już nieobowiązujące, posługiwały się pojęciem „trwałej” niezdolności do służby<sup>21</sup>. Przepisy omawianych ustaw nie dają jednak – co do zasady – podstawy do używania takiego określenia w odniesieniu do niezdolności do służby; występujące tam terminy „stałości” lub „długotrwałości” dotyczą bowiem wprost naruszenia sprawności organizmu (o czym już wspomniano), z którego wynika całkowita niezdolność do służby, a nie tej niezdolności. Należy jednak – jak się wydaje – uznać, iż jeżeli całkowita niezdolność do służby wynika ze stałego naruszenia sprawności organizmu (czyli nierokującego poprawy) to ma ona charakter trwały. Uwzględniając zawarte w omawianych ustawach (art. 21 a w obu ustawach) zasady przeprowadzania kontrolnych badań lekarskich inwalidów, należałoby ponadto przyjąć, iż inwalidztwo ma charakter trwały także wówczas, gdy nie przeprowadza się już badań kontrolnych. W świetle wspomnianych przepisów ma to miejsce wówczas, gdy inwalida ukończył 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna), bądź gdy inwalidztwo trwało nieprzerwanie dłużej, niż 10 lat. Z cytowanych przepisów wynika również, że komisja lekarska może odstąpić od badania kontrolnego, jeżeli przebieg choroby powodującej inwalidztwo wskazuje, iż zmiana ustalonej grupy inwalidztwa nie nastąpi w ogóle. Także w tych przypadkach można by przyjąć, iż inwalidztwo ma charakter stały (nieodwracalny). W pozostałych przypadkach, w których

---

tów i rencistów wojskowych, a także właściwości i trybu postępowania wojskowych komisji lekarskich w tych sprawach (Dz. U z 2014 r., poz. 1078).

<sup>21</sup> Zwraca na to uwagę A. Malaka, *Renta...*, s. 85–86. Aktualnie pojęcie takie występuje nadal w przepisach (§ 11) rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2015 r. w sprawie orzekania przez komisje lekarskie podległe Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Szefowi Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2015 r., poz. 47).

wojskowa komisja lekarska wyznacza badania kontrolne: pierwsze – po upływie 3 lat od dnia wydania orzeczenia o inwalidztwie, a następne – nie rzadziej niż co 5 lat, bądź przed upływem tych okresów w razie przypuszczenia, że ustalona grupa inwalidztwa może ulec zmianie<sup>22</sup>, należy uznać, iż niezdolność do służby została ustalona jedynie na okres do daty kolejnych badań kontrolnych<sup>23</sup>.

Jak już wspomniano, zachowanie zdolności do pracy zarobkowej poza służbą decyduje o zaliczeniu do jednej z grup inwalidzkich. Powyższe oznacza, iż żołnierz zawodowy (funkcjonariusz), uznany za niezdolnego do służby, może być ponadto całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej (I grupa), częściowo niezdolny do takiej pracy (II grupa) lub zdolny do pracy (III grupa). W konstrukcji grup inwalidztwa pojęcie niezdolności do służby przecina się więc z pojęciem niezdolności do pracy zarobkowej (poza służbą). Można mieć jednak zastrzeżenia do przyjętej tu terminologii, która jest myląca. Chodzi o terminy: „inwalida” i „inwalidztwo” (grupy inwalidzkie), które w odczuciu potocznym i słownikowym są traktowane, jako pojęcia o identycznej treści, natomiast na gruncie omawianych ustaw oznaczają co innego. Termin „inwalida” oznacza bowiem żołnierza całkowicie niezdolnego do służby, natomiast „inwalidztwo” (grupa inwalidzka) jest kategorią złożoną, obejmującą zarówno całkowitą niezdolność do służby oraz całkowitą (grupa I) lub tylko częściową (grupa II) niezdolność do pracy.

Zgodnie z przepisami omawianych ustaw (art. 21 ust. 1 pkt 2 w obu ustawach) o niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji wojskowa komisja lekarska (i odpowiednio komisje lekarskie dla funkcjonariuszy) orzeka na zasadach określonych w ogólnej ustawie emerytalnej. Oznacza to, iż przy zaliczaniu do grup inwalidzkich stosowane będą kryteria obowiązujące przy ocenie niezdolności do pracy w powszechnym systemie emerytalnym (art. 12–14 ogólnej ustawy emerytalnej). Podobne uregulowanie zawierają przepisy wykonawcze dotyczące zawodowych wojskowych<sup>24</sup>. Natomiast przepisy określające zasady orzekania o inwalidztwie funkcjonariuszy Policji i innych służb<sup>25</sup> nie odsyłają w tym zakresie do przepisów obowiązujących w systemie powszechnym, lecz samodzielnie określają zasady orzekania o niezdolności do pracy.

<sup>22</sup> Ustawa policyjna (art. 21a) nie przewiduje terminów badań kontrolnych inwalidów, wskazując jedynie ogólnie, iż komisje lekarskie wyznaczają terminy tych badań, kierując się przewidywanym przebiegiem chorób powodujących inwalidztwo.

<sup>23</sup> Trzeba jednak odnotować, iż przy stosowaniu przepisów przewidujących zwolnienie ze służby z powodu trwałej niezdolności do służby (por. przepisy podane w przypisie 14) sądy administracyjne przyjmują, iż przesłanka ta zachodzi w razie orzeczenia przez komisję lekarską całkowitej niezdolności do służby. Zatem w ujęciu tych sądów stwierdzenie całkowitej niezdolności do służby jest zawsze tożsame z trwałą niezdolnością do służby – por. np. wyrok WSA w Lublinie z dnia 2 grudnia 2008 r., III SA/Lu 300/08; wyrok NSA w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2008 r., I OSK 726/07; wyrok NSA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2008 r., I OSK 605/07.

<sup>24</sup> Por. § 17 ust. 2 rozporządzenia MON z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych... cytowanego w przypisie nr 20.

<sup>25</sup> Por. art. 11 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o komisjach lekarskich... cytowanej w przypisie nr 17.



Przy ocenie zdolności do pracy funkcjonariusza bierze się pod uwagę czy i jaką pracę oraz w jakim wymiarze czasowym mógłby wykonywać, wykorzystując posiadane kwalifikacje ogólne i przygotowanie zawodowe, przy istniejących przeciwwskazaniach zdrowotnych do zatrudnienia. Orzekając o całkowitej niezdolności do pracy komisja lekarska ocenia czy funkcjonariusz jest niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek zatrudnienia, z wyjątkiem zatrudnienia w warunkach specjalnie stworzonych lub na specjalnych stanowiskach pracy, zaś orzekając o częściowej niezdolności do pracy komisja ocenia czy funkcjonariusz może wykonywać pracę w zmniejszonym zakresie bądź w warunkach specjalnie stworzonych lub na specjalnych stanowiskach pracy. Nie wchodząc w dalsze, szczegółowe rozważania, należy jednak stwierdzić, iż przyjęte tu zasady, dotyczące zwłaszcza orzekania o częściowej niezdolności do pracy, różnią się od kryteriów decydujących o uznaniu częściowej niezdolności do pracy w systemie powszechnym. W konsekwencji może to prowadzić do sytuacji, w której uznanie za częściowo niezdolnych do pracy wskazanych funkcjonariuszy, będzie łatwiejsze niż w przypadku żołnierzy zawodowych, do których – jak wspomniano – mają zastosowanie zasady przyjęte w ogólnym systemie emerytalnym.

### **3.4. Związek ze służbą**

Prawo do renty wojskowej lub policyjnej uzależnione jest nie tylko od ustalenia całkowitej niezdolności do służby i zwolnienia ze służby, lecz także od stwierdzenia związku czasowego niezdolności z wykonywaniem służby. W ujęciu wspomnianych ustaw związek ten występuje nie tylko wtedy, gdy niezdolność do służby powstała w czasie pełnienia służby (jest to zasadą), lecz także już po zwolnieniu ze służby, jednakże w okresach ściśle określonych w ustawie. W związku z powyższym prawo do renty istnieje także wtedy, gdy inwalidztwo (niezdolność do służby) powstało w ciągu 3 lat (18 miesięcy – w przypadku funkcjonariuszy) po zwolnieniu ze służby, lecz jest następstwem urazów lub chorób doznanych w czasie pełnienia służby albo w ciągu 3 lat po zwolnieniu ze służby – jeżeli inwalidztwo jest następstwem wypadku pozostającego w związku z pełnieniem czynnej służby lub choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby. Z treści przedstawionej regulacji wynika zatem, iż samo inwalidztwo może powstać już po zwolnieniu ze służby, ale jego przyczyny w postaci urazu, choroby lub wypadku, musiały wystąpić jeszcze w czasie trwania służby, przed zwolnieniem z tej służby. Okres, w którym musi wystąpić inwalidztwo, został natomiast zróżnicowany (w przypadku funkcjonariuszy) i jest dłuższy (3 lata), w sytuacji gdy przyczyny inwalidztwa mają charakter kwalifikowany (wypadek w związku ze służbą lub choroba związana ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby).

Inwalidztwo wojskowe (policyjne) w zależności od jego przyczyny dzieli się na pozostające w związku ze służbą i na niepozostające w takim związku. Zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy wojskowej i odpowiednio ustawy policyjnej, inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą, gdy powstało wskutek:

- 1) zranienia, kontuzji lub innych obrażeń doznanych w czasie wykonywania obowiązków służbowych;
- 2) wypadku pozostającego w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych;
- 3) chorób zakaźnych panujących w miejscu służbowego pobytu żołnierza (funkcjonariusza);
- 4) chorób powstałych w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby;
- 5) chorób i schorzeń, które istniały przed powołaniem do służby, lecz uległy pogorszeniu lub ujawniły się w czasie trwania służby wskutek szczególnych właściwości lub warunków służby na określonych stanowiskach.

Wykaz chorób i schorzeń, o których mowa wyżej, oraz szczególne właściwości i rodzaje służby oraz jej warunki, powodujące ich ujawnienie lub pogorszenie stanu zdrowia, określają akty wykonawcze, wydane przez właściwych ministrów<sup>26</sup>.

Inwalidztwo nie pozostaje natomiast w związku ze służbą (art. 20 ust. 5 w obu ustawach) jeżeli:

- 1) powstało z innych przyczyn, niż wcześniej wskazane;
- 2) jest następstwem wypadku lub choroby, których wyłączną przyczyną było udowodnione przez jednostkę wojskową (odpowiednio jednostkę właściwego resortu) umyślne lub rażąco niedbałe działanie lub zaniechanie żołnierza (funkcjonariusza), naruszające obowiązujące przepisy lub rozkazy, jeżeli jego przełożeni zapewnili warunki odpowiadające tym przepisom i rozkazom i sprawowali we właściwy sposób nadzór nad ich przestrzeganiem, a żołnierz (funkcjonariusz) posiadał potrzebne umiejętności do wykonywania określonych czynności i rozkazów i był należycie przeszkolony w zakresie ich znajomości;
- 3) jest następstwem wypadku, którego wyłączną przyczyną było zachowanie się żołnierza (funkcjonariusza), spowodowane nadużyciem alkoholu;

---

<sup>26</sup> Por. np. rozporządzenie MON z dnia 31 marca 2003 r. w sprawie ustalenia wykazu chorób powstałych w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby wojskowej oraz chorób i schorzeń, które istniały przed powołaniem do służby wojskowej, lecz uległy pogorszeniu lub ujawniły się w czasie trwania służby wskutek szczególnych właściwości lub warunków służby na określonych stanowiskach (Dz. U. Nr 62, poz. 567); rozporządzenie MSWiA z dnia 29 września 2005 r. w sprawie wykazu schorzeń i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji, Straży Granicznej, Biurze Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. Nr 206, poz. 1723); podobne wykazy zostały wydane w odniesieniu do funkcjonariuszy Służby Więziennej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu oraz funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego.

- 4) zranienie, kontuzja, obrażenia lub choroba zostały spowodowane przez żołnierza (funkcjonariusza) rozmyślnie.

Warto zauważyć, iż część wymienionych tu sytuacji jest podobna (choć nie identyczna), do tych, które w systemie powszechnym wyłączają prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, w tym korzystniejszych rent wypadkowych.

Jak więc widać, inwalidztwo na gruncie omawianych systemów ma charakter złożony. Obejmuje bowiem zarówno inwalidztwo spowodowane schorzeniami lub urazami powstałymi w czasie służby, bądź z powodu jej wykonywania (związek czasowy i przyczynowy), jak i inwalidztwo wynikłe ze schorzeń i urazów pozostających ze służbą jedynie w związku czasowym, bez powiązania przyczynowego.

Na tle przedstawionej regulacji może pojawić się pytanie, czy prawo do renty wojskowej lub policyjnej powstaje także w sytuacji, gdy przyczyna inwalidztwa, mimo powstania w czasie pełnienia służby, jest inna, bez związku ze służbą, albo gdy jest następstwem w wysokim stopniu zawinionych (umyślnych) działań żołnierza lub funkcjonariusza. Analiza obowiązujących przepisów prowadzi do wniosku, iż inwalidztwo niepozostające w związku ze służbą, nie wyłącza prawa do renty wojskowej lub policyjnej<sup>27</sup>. Określając warunek powiązania czasowego inwalidztwa ze służbą, ustawa nie wymaga bowiem – do nabycia renty – by powstałe w czasie pełnienia służby przyczyny inwalidztwa w postaci urazów lub chorób pozostawały w związku (przyczynowym) ze służbą. Jedynie w przypadku dopuszczenia możliwości powstania inwalidztwa w ciągu 3 lat po zwolnieniu ze służby wymaga się, by wypadek lub choroba, stanowiące przyczynę tego inwalidztwa, pozostawały w związku z pełnieniem służby, bądź jej szczególnymi warunkami.

W omawianych zatem przypadkach renta przysługuje i jej wysokość w zasadzie nie różni się od renty przysługującej z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą. Na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów inwalidztwo pozostające w związku ze służbą dawało znacznie większe uprawnienia (por. rys historyczny). Przepisy te przede wszystkim różnicowały wysokość rent w zależności od przyczyny, ustalając wyższy ich rozmiar w razie inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą. Renty z tytułu inwalidztwa niepozostającego w związku ze służbą były więc niższe, jednak nadal stosunkowo wysokie, co oceniano krytycznie, jako rozwiązanie niezgodne z zasadą wysługi w służbie<sup>28</sup>. Przyznanie obecnie prawa do renty wojskowej lub policyjnej z tytułu inwalidztwa niepozostającego w związku ze służbą w rozmiarze w zasadzie nieróżniącym się od rent przysługujących z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą, należy także ocenić krytycznie<sup>29</sup>. Dotyczy to zwłaszcza przypadków, gdy inwa-

---

<sup>27</sup> Podobnie A. Malaka, *Renta...*, s. 89.

<sup>28</sup> Por. T. Żyliński, *Renta...*, s. 71.

<sup>29</sup> Podobnie A. Malaka, *Renta...*, s. 91.

lidztwo jest następstwem wysoce naganego lub rozmyślnego działania samego żołnierza zawodowego lub funkcjonariusza, tzn. gdy jest następstwem wypadku lub choroby, których wyłączną przyczyną było ich umyślne lub rażąco niedbale działanie lub zaniechanie, albo zachowanie się spowodowane nadużyciem alkoholu, bądź gdy zranienie, kontuzja, obrażenia lub choroba zostały spowodowane przez żołnierza lub funkcjonariusza rozmyślnie. Przyjęte rozwiązanie jest przejawem nadmiernego uprzywilejowania żołnierzy i funkcjonariuszy, niemającego rzeczowego uzasadnienia, które ponadto oddziałuje antywychowawczo na postawy wspomnianych osób. W doktrynie postuluje się w związku z tym wprowadzenie mechanizmu obniżenia wysokości renty, zwłaszcza w sytuacjach gdy do inwalidztwa doprowadził sam zainteresowany, przez w wysokim stopniu naganne zachowanie się<sup>30</sup>.

#### 4. Wysokość renty

Wysokość wojskowej lub policyjnej renty inwalidzkiej zależy przede wszystkim od grupy, do której został zaliczony żołnierz lub funkcjonariusz. Odpowiednio renta inwalidzka przy inwalidztwie I grupy wynosi 80% podstawy wymiaru; II grupy – 70% podstawy wymiaru oraz przy III grupie – 40% podstawy wymiaru. Każda z tych rent ulega podwyższeniu o 10% podstawy wymiaru, jeżeli inwalidztwo powstało wskutek wypadku pozostającego w związku ze służbą lub wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami, bądź warunkami tej służby, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze. Prawo do wspomnianego zwiększenia nie przysługuje zatem z tytułu wszystkich sytuacji objętych pojęciem „inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą” (w tym również nie wszystkich wypadków i chorób związanych ze służbą), lecz tylko tych spośród nich, które uprawniają do świadczeń odszkodowawczych.

Świadczenia te regulują odrębne przepisy<sup>31</sup>. W świetle tych przepisów świadczenia odszkodowawcze przysługują żołnierzowi(funkcjonariuszowi) który doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą. Przepisy obu ustaw wyłączają prawo do odszkodowania w razie wypadku spowodowanego wyłącznie zawinionym (w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa) zachowaniem się żołnierza lub funkcjonariusza, bądź wypadku, do którego przyczyniło się zachowanie funkcjonariusza Policji, spowodowane nadużyciem alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych (w przypadku

<sup>30</sup> *Ibidem*.

<sup>31</sup> Por. ustawę z dnia 11 kwietnia 2003 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. z 2014 r., poz. 213 ze zm.) oraz ustawę z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą (Dz. U. z 2014 r., poz.616 ze zm.)

żołnierzy zawodowych stan nietrzeźwości lub zażycie środków odurzających albo substancji psychotropowych musi w znacznym stopniu przyczynić się do wypadku) albo gdy uszczerbek na zdrowiu spowodowany został przez żołnierza lub funkcjonariusza rozmyślnie. W tym kontekście warto jednak zwrócić uwagę na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 marca 1999 r., III Aua 53/99, w którym wspomniany Sąd stwierdził, iż przepisy ustawy wojskowej (art. 22 ust. 2) nie uzależniają prawa do omawianego zwiększenia renty od spełnienia warunków do przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, ale od spełnienia ogólnych warunków do świadczeń odszkodowawczych określonych w art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych (...). Wystarczy więc zaistnienie wypadku pozostającego w związku ze służbą i będący następstwem tego wypadku uszczerbek na zdrowiu, bez potrzeby spełnienia warunku dotyczącego daty powstania tego uszczerbku<sup>32</sup>.

Warto zauważyć, iż w razie ustalenia inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą (nie tylko o charakterze wypadkowym) zwiększeniu o 15% podstawy wymiaru ulega również emerytura, dla żołnierzy i funkcjonariuszy powołanych do służby przed dniem 1 stycznia 2013 r. (art. 15 ust. 4 w obu ustawach). W doktrynie<sup>33</sup> zakwestionowano zasadność tej podwyżki, uznając, iż zabezpieczeniu ryzyka inwalidztwa służy wojskowa (policyjna) renta inwalidzka. W tym kontekście zwraca uwagę niejednakowy rozmiar omawianych zwiększeń w zależności od rodzaju przyznanego świadczenia. Ustalenie inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą powoduje zwiększenie emerytury o 15% podstawy wymiaru, natomiast wzrost renty inwalidzkiej z tytułu takiego inwalidztwa, mającego przy tym charakter inwalidztwa kwalifikowanego, bo wynikającego z wypadku lub choroby, pozostających w związku ze służbą i uprawniających do świadczeń odszkodowawczych, wynosi tylko 10% podstawy wymiaru. Istniejące zróżnicowanie nie ma – jak się wydaje – rzeczowego uzasadnienia.

Podstawę wymiaru renty inwalidzkiej (art. 5 w obu ustawach) stanowi uposażenie należne żołnierzowi w ostatnim miesiącu pełnienia zawodowej służby wojskowej, a w przypadku funkcjonariuszy – należne na ostatnio zajmowanym stanowisku. Przez uposażenie należy rozumieć uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami o charakterze stałym i miesięczną równowartością dodatkowego uposażenia rocznego (w przypadku funkcjonariuszy – nagrodą roczną), należnych żołnierzowi stosownie do przepisów ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, bądź w przypadku funkcjonariuszy – stosownie do przepisów o uposażeniu i nagrodach funkcjonariuszy. Podstawa wymiaru świadczeń ulega zwiększeniu z tytułu wszystkich waloryzacji przypadających w okresie między zwolnieniem ze służby a ustaleniem prawa do renty. Przyjęcie zasa-

---

<sup>32</sup> Orzeczenie zostało opublikowane w OSA 2000, nr 11–12, poz. 46.

<sup>33</sup> Tak A. Malaka, *Zabezpieczenie emerytalne...* s. 159–160.

dy, iż podstawę wymiaru renty stanowi uposażenie z ostatniego miesiąca służby lub należne na ostatnio zajmowanym stanowisku jest rozwiązaniem bardzo korzystnym, ponieważ wysokość tego uposażenia, wzrasta z tytułu wysługi lat w służbie oraz posiadanego stopnia wojskowego (odpowiednio stopnia w służbie policyjnej), a także z tytułu dodatków o charakterze stałym. Zarazem jest to rozwiązanie, które istotnie odbiega od zasad obowiązujących w systemie powszechnym, gdzie podstawę taką stanowi (w uproszczeniu) uśrednione wynagrodzenie z długiego okresu czasu (10 kolejnych lat wybranych ze wskazanego okresu lub 20 jakichkolwiek lat).

W omawianych systemach kwota renty stanowi określony procent podstawy wymiaru, niezależny – tak jak dawniej – od okresu wcześniejszej służby. Powyższe oznacza, iż procentowo taki sam wymiar renty przysługuje osobie, która utraciła zdolność do służby w początkowym okresie swej kariery zawodowej, jak i osobie, która tracąc zdolność do służby – posiadała już znaczny okres wysługi lat w służbie. Kwotowo jednak renty w tej drugiej sytuacji będą wyższe, ponieważ są ustalane od wyższej podstawy wymiary, przy określaniu której wysługa lat (w uposażeniu zasadniczym lub poprzez dodatki) ma istotne znaczenie.

W doktrynie<sup>34</sup> zwrócono też uwagę na niewielką rozpiętość wymiaru rent dla inwalidów I grupy (80%) oraz II grupy (70%). Biorąc pod uwagę, iż inwalidztwo I grupy oznacza (oprócz niezdolności do służby) także całkowitą niezdolność do pracy poza służbą, natomiast inwalidztwo II grupy – tylko częściową niezdolność do takiej pracy, wymiar rent w tym drugim przypadku wydaje się zbyt wysoki. W systemie powszechnym rozpiętość rent z tytułu niezdolności całkowitej i częściowej jest znacznie większa i wynosi 25%. Jako zbyt wysoki uznaje się także wymiar rent dla inwalidów III grupy (40%), tzn. dla osób uznanych za niezdolnych do służby, ale w pełni zdolnych do pracy zarobkowej poza służbą<sup>35</sup>. Rozmiar tej renty budzi zastrzeżenia w szczególności w odniesieniu do osób legitymujących się krótkim stażem służby, które stały się niezdolnymi do służby na początku swej kariery zawodowej, zwłaszcza jeżeli porówna się go z rozmiarem emerytury, która również wynosi 40% podstawy wymiaru, ale w razie posiadania 15 lat służby. W takim przypadku może powstać wątpliwość nie tylko co do ustalonego wymiaru renty, ale nawet co do zasadności jej przyznawania w ogóle. Wydaje się bowiem, iż osoby takie powinny być poddane przekwalifikowaniu zawodowemu i renta powinna im przysługiwać jedynie na czas takiego przekwalifikowania, ewentualnie w pewnym okresie przeznaczonym na poszukiwanie nowego zatrudnienia.

Z treści art. 18 ust. 2 obu ustaw wynika, iż kwota renty inwalidzkiej (bez uwzględnienia dodatków) nie może być niższa od kwoty najniższej renty w rozumieniu ogólnej

<sup>34</sup> Por. A. Malaka, *Renta...*, s. 91.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

ustawy emerytalnej. Wydaje się jednak, iż z uwagi na wysoki poziom rent wojskowych i policyjnych, przepis zawierający wspomnianą gwarancję będzie miał zastosowanie tylko wyjątkowo.

Zgodnie z art. 6 ustawy wojskowej i policyjnej renty oraz podstawy ich wymiaru podlegają waloryzacji na zasadach i w terminach przewidzianych w ogólnej ustawie emerytalnej (art. 88 i n.). Rozciągnięcie powszechnych zasad waloryzacji również na świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego zawodowych wojskowych i funkcjonariuszy zostało dokonane w ramach reformy i obowiązuje od 1 stycznia 1999 r. Przed tą datą omawiane świadczenia były waloryzowane w sposób odmienny i bardziej korzystny, stosownie do wzrostu uposażeń przysługujących czynnym zawodowo żołnierzom i funkcjonariuszom.

Do renty inwalidzkiej przysługuje dodatek pielęgnacyjny – na zasadach i w wysokości określonych w ogólnej ustawie emerytalnej (art. 25 w obu ustawach). Na podstawie odrębnych przepisów mogą przysługiwać również inne dodatki (np. dodatek kombatancki)<sup>36</sup>.

Osobom pobierającym wojskową lub policyjną rentę inwalidzką przysługuje, na zasadach określonych w art. 27 obu ustaw i w przepisach wykonawczych<sup>37</sup>, prawo do świadczeń socjalnych z tworzonego na ten cel funduszu socjalnego. Chodzi o różnego rodzaju świadczenia, takie jak np. zapomogi pieniężne, dopłaty (np. do kosztów leczenia, pobytu w sanatoriach itp.) oraz zwroty kosztów usług (np. opieki paliatywno-hospicyjnej, pogrzebu itp.). Na ogół przyznanie tych świadczeń jest uzależnione od poziomu dochodu przypadającego na osobę w rodzinie rencisty, bądź od trudnych warunków materialnych. Ich celem jest pomoc renciście w czasie choroby, niepełnosprawności, korzystania z różnych form rehabilitacji oraz w sytuacjach losowych.

Zgodnie z art. 29 ustawy wojskowej osoby uprawnione do zaopatrzenia emerytalnego (a więc także renciści) mają prawo do umieszczenia w domu emeryta wojskowego i odpłatnego w nim przebywania. Omawiane uprawnienie przysługuje także osobom pobierającym rentę na podstawie innych przepisów, jeżeli ustalono im jednocześnie prawo do wojskowej renty inwalidzkiej (art. 30 ustawy wojskowej). Natomiast art. 29 ustawy policyjnej przewiduje prawo funkcjonariusza uprawnionego do policyjnej renty do lokalu mieszkalnego, będącego w dyspozycji odpowiedniego ministra. Emerytom i rencistom policyjnym zapewnia się też pomoc w budownictwie mieszkaniowym na zasadach przewi-

---

<sup>36</sup> Por. ustawę z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1206 ze zm.).

<sup>37</sup> Zagadnienia te reguluje rozporządzenie MON z dnia 24 czerwca 2009 r. w sprawie funduszu socjalnego dla emerytów i rencistów wojskowych oraz przekazywania środków funduszu socjalnego między wojskowymi organami emerytalnymi (Dz. U. Nr 107, poz. 890); rozporządzenie MON z dnia 6 października 2005 r. w sprawie umieszczania osób uprawnionych do wojskowego zaopatrzenia emerytalnego oraz członków ich rodzin w domu emeryta wojskowego (Dz. U. Nr 206, poz. 1721); rozporządzenie MSWiA z dnia 9 września 2004 r. w sprawie funduszu socjalnego emerytów i rencistów Policji, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r., poz. 1374) oraz inne akty wykonawcze, dotyczące odpowiednio poszczególnych grup funkcjonariuszy (np. UOP, ABW, AW, CBA, SW).

dzianych dla funkcjonariuszy (art. 30 ustawy policyjnej). Wymienione świadczenia i uprawnienia przysługują również osobom pobierającym rentę na podstawie innych przepisów, jeżeli ustalono im prawo do renty przewidzianej w ustawie policyjnej (art. 31).

## 5. Ustanie, zawieszenie i ograniczenie prawa do renty

Zgodnie z art. 38 ustawy wojskowej prawo do świadczeń, a więc także do renty inwalidzkiej, ustaje:

- 1) gdy przestanie istnieć którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania prawa do świadczeń; w tym przypadku będzie chodziło wyłącznie o ustanie inwalidztwa, czyli niezdolności do służby. W razie ustania prawa do renty inwalidzkiej z powodu ustania inwalidztwa prawo do tej renty powstaje ponownie, jeżeli ponowne inwalidztwo powstało wskutek pogorszenia się stanu zdrowia w następstwie urazów i chorób, które poprzednio uzasadniały prawo do renty, pod warunkiem jednak, iż nastąpi to w ciągu 18 miesięcy lub 3 lat od daty zwolnienia ze służby (art. 39 w związku z art. 19 pkt 2–3). Zasadę, iż przywrócenie prawa do renty inwalidzkiej może nastąpić jedynie przy zachowaniu wspomnianych terminów, potwierdził także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2001 r., II UKN 505/00<sup>38</sup>.
- 2) jeżeli osoba pobierająca świadczenie uzależnione od inwalidztwa, pomimo skierowania na badania lekarskie, nie poddała się tym badaniom bez uzasadnionej przyczyny;
- 3) w razie śmierci osoby uprawnionej.

W odniesieniu do funkcjonariuszy zagadnienia te w sposób identyczny reguluje art. 39 ustawy policyjnej, z tym tylko, iż prawo do renty ustaje ponadto w razie skazania funkcjonariusza prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwa określone w art. 10 ust. 2 tej ustawy.

Na gruncie omawianych systemów brak prawa do świadczeń lub ich utratę powodują także inne, specyficzne, przyczyny, niewystępujące w systemie powszechnym. Zgodnie z art. 10 ustawy wojskowej prawo do świadczeń nie przysługuje żołnierzowi, który został skazany prawomocnym wyrokiem sądu na karę dodatkową pozbawienia praw publicznych lub na karę degradacji za przestępstwo, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. W ustawie policyjnej odpowiedni przepis (art. 10) ma jeszcze szerszy zakres, ponieważ podobny skutek powoduje ponadto skazanie za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 k.k. W omawianych przypadkach żołnierz lub funkcjonariusz nabywa prawo do świadczeń z powszechnego

---

<sup>38</sup> Opublikowany w OSNP 2003, nr 10, poz. 256.



ubezpieczenia rentowego, jeżeli spełni warunki do renty, określone w ogólnej ustawie emerytalnej, przy czym okresy służby żołnierzy lub funkcjonariuszy, którzy nie nabywają prawa do świadczeń w systemie dla nich przewidzianym uważa się za okresy składkowe w rozumieniu wspomnianej ustawy emerytalnej. W orzeczeniu z dnia 29 kwietnia 2008 r., P 38/06, Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 10 ustawy policyjnej jest zgodny z Konstytucją<sup>39</sup>. W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał wskazał na przepisy ustawy o Policji, zgodnie z którymi służbę w Policji może pełnić tylko obywatel korzystający z pełni praw publicznych, zaś w przypadku skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, policjanta obligatoryjnie zwalnia się ze służby. Trybunał podkreślił też, iż system zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy stanowi rodzaj ustawowego przywileju, uzasadnionego szczególnym charakterem służby oraz znaczeniem, jakie państwo jej przypisuje. Wśród szczególnych wymagań, jakie stawia się funkcjonariuszom służb mundurowych, poczesne miejsce ma obowiązek przestrzegania prawa. Zachowanie funkcjonariusza, którego służba nie przebiegała w sposób nienaganny, w tym w szczególności skazanego za pospolite, dokonane z niskich pobudek lub szczególnie niebezpieczne, przestępstwa, jest zaprzeczeniem istoty jego służby, sprzeniewierzeniem się podstawowemu celowi, dla którego formacja ta została utworzona. Stąd logiczną konsekwencją jest pozbawienie go związanych z tą służbą przywilejów, w tym przypadku możliwości uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych na preferencyjnych zasadach.

Wypłata renty wojskowej (policyjnej) może także ulec zawieszeniu. Jest to możliwe jedynie na wniosek zainteresowanego rencisty (art. 39 b ustawy wojskowej i art. 40 b ustawy policyjnej). W odniesieniu do rencistów (odmiennie niż w przypadku emerytów) omawiane ustawy nie przewidują natomiast ponownego powołania do służby, ze skutkiem w postaci zawieszenia prawa do świadczenia. Jest to zrozumiałe, ponieważ rencista wojskowy lub policyjny to osoba całkowicie niezdolna do służby.

Zgodnie z art. 40 ustawy wojskowej (i odpowiednio art. 41 ustawy policyjnej) w razie osiągnięcia przychodów z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego renta inwalidzka ulega zmniejszeniu na zasadach określonych w ogólnej ustawie emerytalnej, z uwzględnieniem odrębności przewidzianych we wspomnianych przepisach. Regulacja ta, będąca przejawem zbliżenia omawianych systemów emerytalnych do powszechnego ubezpieczenia społecznego, została wprowadzona w ramach reformy systemu emerytalno-rentowego, obowiązującej od dnia 1 stycznia 1999 r., jednakże później w kolejnych latach została częściowo zmodyfikowana<sup>40</sup>. Przed wspo-

---

<sup>39</sup> Orzeczenie z uzasadnieniem zostało opublikowane w OTK-A 2008, nr 3, poz. 46.

<sup>40</sup> Por. szerzej H. Pławucka, *Ograniczenie świadczeń emerytalno-rentowych służb mundurowych*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2001, nr 10, s. 4 i n.

mnianą reformą zasady zmniejszania emerytur i rent, w razie dalszego zarobkowania emerytów i rencistów wojskowych i policyjnych, różniły się istotnie od zasad obowiązujących w systemie powszechnym. Podstawowa różnica sprowadzała się do braku zawieszenia wypłaty świadczenia w razie łączenia go z zarobkiem i ograniczenia się wyłącznie do zmniejszania jego rozmiaru, jeżeli dochody z pracy zarobkowej wraz z kwotą pobieranego świadczenia przekraczały podstawę jego wymiaru, przy czym zmniejszenie to nie mogło wynosić więcej, niż 25% kwoty świadczenia.

Ogólnie rzecz ujmując, aktualne uregulowanie łączy zasady obowiązujące w tym zakresie w ogólnym systemie emerytalnym z zasadami przyjmowanymi dotąd w systemach zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Polega to z jednej strony na wprowadzeniu analogicznych, jak w systemie ogólnym, kwot granicznych dopuszczalnego dochodu, z drugiej zaś – na utrzymaniu reguły niezawieszania prawa do świadczeń w całości, z dopuszczeniem jedynie zmniejszenia ich wysokości (z wyjątkami) w przypadku przekroczenia górnego pułapu dopuszczalnych przychodów. W związku z powyższym przychody z pracy zarobkowej, nieprzekraczające miesięcznie kwoty odpowiadającej 70% przeciętnego wynagrodzenia z kwartału, nie mają żadnego wpływu na rozmiar wypłacanych rent wojskowych i policyjnych. Przychody przewyższające wymieniony próg, lecz nieprzekraczające kwoty odpowiadającej 130% przeciętnego wynagrodzenia z kwartału, powodują zmniejszenie renty o kwotę przekroczenia pierwszego progu, nie więcej jednak niż o 25% kwoty tej renty. Natomiast w razie osiągnięcia przez rencistę wojskowego lub policyjnego przychodu przekraczającego granicę 130%, renta inwalidzka nie podlega zawieszeniu (tak jak w systemie ogólnym), lecz jedynie zmniejszeniu, zawsze o 25% jej wysokości. Wymienione reguły zmniejszania kwoty renty nie dotyczą zarobkującego rencisty wojskowego lub policyjnego, pobierającego rentę z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą, z tytułu których przysługują świadczenia odszkodowawcze. Oznacza to, iż wspomniana grupa rencistów może pobierać rentę w pełnej kwocie, niezależnie od wysokości osiąganych przychodów z działalności zarobkowej, objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

Oceniając omawiane uregulowanie, należy stwierdzić, iż mimo odesłania do przepisów ogólnej ustawy emerytalnej zasady ograniczania wysokości wojskowych i policyjnych rent inwalidzkich w razie dalszego zarobkowania są znacznie korzystniejsze, niż w systemie powszechnym. Jest to rezultatem przyjęcia z systemu powszechnego tych rozwiązań, które są korzystne dla świadczeniobiorców (np. stosunkowo wysokiego progu dochodowego, niepowodującego zmniejszenia świadczeń) i zachowania jednocześnie dotychczasowych korzystnych uregulowań obowiązujących w systemach zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych (brak zawieszalności, zmniejszenie świadczenia tylko do lub o określoną kwotę, stanowiącą procent pobieranego świadczenia).

Aktualnie obowiązujące uregulowanie jest wynikiem kolejnych zmian przepisów, wymuszonych po części orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego<sup>41</sup>, ponieważ pierwotnie, w ramach reformy z 1999 r. renciści wojskowi i policyjni, osiągający przychody z pracy zarobkowej, zostali objęci takimi samymi, jak renciści z systemu powszechnego, zasadami zawieszania wypłaty lub zmniejszania wysokości świadczeń.

W razie zbiegu prawa do emerytury i renty przewidzianej w omawianych przepisach osobie uprawnionej wypłaca się świadczenie wyższe lub przez nią wybrane (art. 42 ustawy wojskowej i art. 43 ustawy policyjnej). Biorąc pod uwagę to, iż emeryturę w tym systemie nabywa się, bez względu na wiek, przy stosunkowo krótkim okresie służby (15 lat) prawdopodobieństwo takiego zbiegu jest stosunkowo duże. W praktyce – w odniesieniu do żołnierzy zawodowych – nawet przy maksymalnie dopuszczonym poziomie emerytury (75% podstawy wymiaru, łącznie z ewentualnym wzrostem z tytułu inwalidztwa) świadczeniem korzystniejszym będzie zawsze renta inwalidzka dla inwalidów zaliczonych do I grupy (80%) oraz z reguły renta dla inwalidów II grupy (70%) w razie jej zwiększenia o 10% z tytułu inwalidztwa „wypadkowego”. Odmienne natomiast będzie kształtowała się sytuacja rencistów III grupy, w przypadku których rozmiar renty jest identyczny z poziomem emerytury przysługującej z tytułu 15 lat służby. W związku z tym w razie ustalenia, iż inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą emerytura – zwiększona o 15% podstawy wymiaru – będzie zawsze wyższa od renty, nawet powiększonej o 10% z tytułu inwalidztwa „wypadkowego”. Rozmiar emerytury będzie jeszcze wyższy w razie posiadania wysługi dłuższej niż 15 lat.

W przypadku rencistów policyjnych, z uwagi na fakt, iż ich emerytura łącznie ze zwiększeniem z tytułu inwalidztwa może osiągać maksymalny pułap 80% podstawy wymiaru, w razie zbiegu prawa do emerytury i renty inwalidzkiej, ta ostatnia będzie świadczeniem korzystniejszym (pod warunkiem korzystania z 10% wzrostu z tytułu inwalidztwa „wypadkowego”) tylko w razie zaliczenia do I grupy inwalidów; natomiast przy II grupie inwalidztwa poziom tych świadczeń będzie jednakowy.

W razie zbiegu prawa do renty wojskowej z prawem do emerytury lub renty albo uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego, przewidzianych w odrębnych przepisach, także wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej (art. 7 w obu ustawach). W tym jednak przypadku z uwagi na bardziej rygorystyczne warunki nabycia emerytury lub renty w systemie ogólnym zbieg prawa do wspomnianych świadczeń w praktyce będzie występował sporadycznie.

---

<sup>41</sup> Por. orzeczenia TK z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99, (OTK z 1999, poz. 38) oraz z dnia 15 kwietnia 2008 r., P 9/06 (Dz. U. Nr 66, poz. 409) i uchwalone w ich następstwie ustawy zmieniające omawiane przepisy, tj. ustawę z dnia 8 grudnia 2000 r. (Dz. U. Nr 122, poz. 1313); ustawę z dnia 6 lipca 2001 r. (Dz. U. Nr 81, poz. 877) oraz ustawę z dnia 23 kwietnia 2009 r. (Dz. U. Nr 95, poz. 785).

## 6. Tryb postępowania

Realizacją świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego dla zawodowych wojskowych oraz funkcjonariuszy Policji i innych służb zajmują się organy emerytalno-rentowe, usytuowane odpowiednio w ramach Ministerstwa Obrony Narodowej (MON) – wojskowe biura emerytalne, oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) – zakład emerytalno-rentowy dla funkcjonariuszy policji i innych służb oraz biuro emerytalne służby więziennej. Zgodnie z przepisami obu ustaw (art. 31 ustawy wojskowej i art. 32 ustawy policyjnej oraz następane) postępowanie w sprawie ustalenia prawa do renty wszczynają się na wniosek zainteresowanego. W celu ustalenia okoliczności mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość oraz na ich wypłatę organ emerytalny może żądać od osób zgłaszających wniosek o świadczenia przedstawienia dowodów uzasadniających prawo do świadczeń, dalsze istnienie tego prawa oraz zawiadomienia o okolicznościach mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

W sprawach o przyznanie renty inwalidzkiej organ emerytalny kieruje osobę zainteresowaną, z urzędu lub na jej wniosek, do odpowiedniej komisji lekarskiej. O inwalidztwie żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy oraz o zaliczeniu do grupy inwalidzkiej, a także o związku inwalidztwa ze służbą oraz o niezdolności do samodzielnej egzystencji orzekają komisje lekarskie, działające w ramach poszczególnych służb i formacji. W odniesieniu do żołnierzy zawodowych są to wojskowe komisje lekarskie (podległe MON); w przypadku funkcjonariuszy Policji i innych służb – komisje lekarskie podległe ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych oraz w odniesieniu do funkcjonariuszy niektórych służb (np. ABW) komisje lekarskie podległe Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego<sup>42</sup>.

W odniesieniu do niektórych formacji wojskowych (np. lotnictwo, marynarka wojenna), istnieją odrębne wojskowe komisje lekarskie. Orzekanie w komisjach lekarskich ma charakter dwuinstancyjny, tzn. od orzeczenia rejonowej komisji lekarskiej zainteresowanemu przysługuje – w terminie 14 dni – odwołanie do komisji wyższego szczebla (komisji centralnej). W przypadku funkcjonariuszy (art. 42 ustawy o komisjach lekarskich) odwołanie do komisji wyższego stopnia przysługuje także podmiotowi kierującemu na badanie. Nadzór nad orzecznictwem komisji lekarskich sprawuje – w przypadku żołnierzy zawodowych – Minister Obrony Narodowej oraz Przewodniczący Centralnej Komisji Lekarskiej, którzy mogą uchylić każde orzeczenie wojskowej komisji lekarskiej sprzeczne z prawem lub wydane z pominięciem istotnych okoliczności faktycznych. W odniesieniu

---

<sup>42</sup> Por. odpowiednio: rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zawodowych, cytowane w przypisie nr 20; ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o komisjach lekarskich... cytowana w przypisie nr 17 oraz rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 2015 r. w sprawie orzekania przez komisje lekarskie... cytowane w przypisie nr 21.

do funkcjonariuszy nadzór nad działalnością komisji lekarskich sprawuje minister właściwy do spraw wewnętrznych, z tym że w zakresie nadzoru nad rejonowymi komisjami lekarskimi – za pośrednictwem przewodniczącego Centralnej Komisji Lekarskiej.

Prawo do świadczeń i ich wysokość ustala organ emerytalny w formie decyzji. Postępowanie powinno być zakończone nie później, niż w ciągu 60 dni od dnia zgłoszenia wniosku. Od decyzji organu emerytalnego przysługuje odwołanie do sądu ubezpieczeń społecznych, wg zasad określonych w przepisach kodeksu postępowania cywilnego.

## **7. Zakończenie**

Z przeprowadzonych rozważań wynika, iż renta inwalidzka przyznawana żołnierzom zawodowym i funkcjonariuszom Policji i innych służb z tytułu niezdolności do służby różni się istotnie od renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej ubezpieczonym na podstawie przepisów ogólnej ustawy emerytalnej, a także, choć w mniejszym stopniu, od renty z ubezpieczenia wypadkowego. Różnice te (wskazane szczegółowo w opracowaniu) dotyczą zarówno przesłanek nabycia renty, jak i jej wysokości, a także innych elementów konstrukcyjnych omawianego świadczenia. Wspomniane różnice powodują, iż renta inwalidzka z systemów zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych jest świadczeniem znacznie korzystniejszym, niż odpowiednie świadczenie przyznawane na wypadek utraty zdolności do pracy w ogólnym ubezpieczeniu rentowym lub wypadkowym.

W związku z powyższym, może powstać pytanie o uzasadnienie istnienia tych różnic i dalszego ich utrzymywania. Świadczenia emerytalno-rentowe, przyznawane w ramach omawianych systemów zaopatrzeniowych pełnią bowiem takie same funkcje, jak emerytury i renty przyznawane pracownikom i innym ubezpieczonym w ramach systemu powszechnego. Ogólnie można stwierdzić, iż korzystniejsze ukształtowanie renty inwalidzkiej jest zgodne z „logiką” omawianych systemów zaopatrzenia emerytalnego, których odrębne, korzystniejsze unormowania, są najczęściej uzasadniane szczególnymi warunkami służby. Istotnymi składnikami tej służby jest pełna dyspozycyjność i zależność od władzy służbowej, wykonywanie zadań w nielimitowanym czasie pracy i poza stałym miejscem służby, w trudnych warunkach, związanych nierzadko z bezpośrednim narażeniem zdrowia i życia w czasie udziału w obronie kraju lub w związku zapewnieniem bezpieczeństwa obywateli, wysoka sprawność fizyczna i psychiczna wymagana w całym okresie jej pełnienia, niewielkie możliwości wykonywania dodatkowej pracy i posiadania innych źródeł utrzymania i inne<sup>43</sup>. Uprzywilejowane zasady przyznawania świadczeń emerytalno-rentowych służbom mundurowym są także wyrazem szczególnego znaczenia, przypisywanego przez państwo pełnionej przez nich służbie oraz wiążą się

---

<sup>43</sup> Por. uzasadnienie orzeczenia TK z dnia 23 września 1997 r., K 25/96 – OTK ZU, 1997, nr 3–4, poz. 36.

również z możliwością zwolnienia ze służby, niezależnie od woli żołnierza lub funkcjonariusza. W konsekwencji więc odrębności w statusie ubezpieczeniowym poszczególnych grup zawodowych, dostosowane do specyficznych warunków ich pracy i potrzeb, jako uzasadnione przesłankami rzeczowymi, nie powinny co do zasady budzić zastrzeżeń. Chodzi tylko o to, by występujące odrębności (uprzywilejowania) nie były nadmierne, w tym znaczeniu, że pozbawione racjonalnego uzasadnienia<sup>44</sup>. W przedstawionym opracowaniu wskazano niektóre z takich rozwiązań, w odniesieniu do renty inwalidzkiej przysługującej służbom mundurowym, które – zdaniem autorki – jako nieposiadające racjonalnego uzasadnienia, powinny być wyeliminowane.

---

<sup>44</sup> Tak TK w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 21 czerwca 2001 r., SK 6/01, OTK ZU 2001, nr 2, poz. 121.

## **Dr Karolina Stopka**

Adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

# **Renty z ubezpieczenia społecznego rolników**

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników<sup>1</sup>, zwana dalej ustawą, przewiduje trzy rodzaje rent z ubezpieczenia emerytalno-rentowego: rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy, rentę rolniczą szkoleniową oraz rentę rodzinną<sup>2</sup>.

## **1. Renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy**

Renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy, jako odrębne świadczenie, została wprowadzona do systemu ubezpieczenia społecznego rolników ustawą z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin<sup>3</sup>. Od tego czasu jej konstrukcja prawna uległa istotnym zmianom<sup>4</sup>. Ze świadczenia, które stanowiło ekwiwalent za nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego na własność Skarbu Państwa lub w zagospodarowanie, przekształciła się w świadczenie, którego celem jest dostarczenie uprawnionemu środków utrzymania w miejsce utraczonych zarobków z powodu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

### **1.1. Podmioty uprawnione do renty**

Prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonym objętym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym obowiązkowo (z mocy ustawy)<sup>5</sup>, tj.

---

<sup>1</sup> T.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 277 z późn. zm.

<sup>2</sup> Art. 18 ustawy przewiduje również rentę z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin przyznawaną na zasadach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1991 r., tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Spośród wymienionych świadczeń najczęściej przyznawane są renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinne. W 2008 r. oraz w II kwartale 2009 r. liczba osób pobierających te świadczenia wyniosła, odpowiednio, około 260 tysięcy i 45 tysięcy. W strukturze wydatków na świadczenia emerytalno-rentowe rolników wyższy odsetek zajmują tylko emerytury rolnicze. Zob. *Kwartalna informacja statystyczna, II kwartał 2009 roku*, KRUS Warszawa 2009, s. 15.

<sup>3</sup> Dz. U. z 1977 r., Nr 32, poz. 140.

<sup>4</sup> Na temat genezy i ewolucji prawnej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy zob.: M. Cieplicki, *Renty inwalidzkie w rolnictwie – mity i fakty*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2005, nr 25, s. 34–42; H. Pławucka, *Renta z tytułu niezdolności do pracy w systemie ubezpieczenia społecznego rolników*, [w:] U. Jackowiak (red.), *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym*, Gdańsk 2006, s. 96–103.

<sup>5</sup> Art. 21 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 1 ustawy.

- 1) rolnikowi, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej jednego hektara przeliczeniowego (w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym<sup>6</sup>) lub dział specjalny;
- 2) osobie bliskiej ww. rolnika, która ukończyła 16 lat i pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy (tzw. domownikowi);
- 3) osobie pobierającej rentę strukturalną współfinansowaną ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji lub ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich;
- 4) małżonkowi ww. osoby pobierającej rentę strukturalną, jeżeli renta ta wypłacana jest ze zwiększeniem na tego małżonka oraz dobrowolnie (na wniosek)<sup>7</sup>, tj.
- 5) innemu rolnikowi lub domownikowi, który podlega ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu w pełnym zakresie (a więc uprawnionemu do wszystkich świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia, a nie tylko jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej<sup>8</sup>);
- 6) osobie, która podlegała ubezpieczeniu jako rolnik i zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, nie nabywając prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia, jeżeli podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 12 lat i 6 miesięcy;
- 7) osobie pobierającej rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy jako rentę okresową.

Podmiotem uprawnionym do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy będzie również małżonek rolnika<sup>9</sup>, o którym mowa w pkt 1 i 5, jeżeli, ze względu na łączący go z rolnikiem układ stosunków majątkowych małżeńskich, nie będzie współposiadaczem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego rolnika, ale będzie pracował w jego gospodarstwie lub gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym<sup>10</sup>.

---

<sup>6</sup> T.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1381 z późn. zm. Por. wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 512/01, OSNP 2004, nr 4, poz. 67.

<sup>7</sup> Art. 21 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 2 ustawy.

<sup>8</sup> Zob. art. 7 ust. 3 ustawy.

<sup>9</sup> Art. 5 ustawy.

<sup>10</sup> A. Stelmachowski (red.), *Prawo rolne*, LexisNexis 2009, s. 316; M. Orlewski, Ł. Słowiński, *Zakres podmiotowy ubezpieczenia społecznego rolników*, „Rejent” 2005, nr 2, s. 157–158; wyrok SA w Warszawie z dnia 26 listopada 2008 r., III AUa 839/08, Apel.-W-wa 2009, nr 2, poz. 8.



## 1.2. Warunki nabycia prawa do renty

Nabycie prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy uzależnione jest od spełnienia trzech warunków:

- wystąpienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym,
- posiadania wymaganego stażu ubezpieczeniowego oraz
- powstania całkowitej niezdolności do pracy w ustawowo określonym momencie<sup>11</sup>.

### 1.2.1. Pojęcie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym

Za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym ustawa uznaje ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym<sup>12</sup>. Z przywołanej definicji wynika, że pojęcie całkowitej niezdolności do pracy obejmuje element ekonomiczny zawarty w sformułowaniu – „utrata zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym”, oznaczający utratę możliwości zarobkowania oraz element biologiczny zawarty w sformułowaniu „naruszenie sprawności organizmu”.

Uwarunkowanie niezdolności do pracy niemożnością wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym podkreśla jej zawodowy charakter. Oceny niezdolności do pracy dokonuje się, po pierwsze, w stosunku do możliwości pracy w gospodarstwie rolnym, z pominięciem zdolności do pracy poza rolnictwem, po drugie, z uwzględnieniem warunków funkcjonowania danego gospodarstwa rolnego, tj. zakresu oraz rodzaju prac dotychczas w nim wykonywanych<sup>13</sup>. Pominięcie przy ocenie niezdolności do pracy specyfiki danego gospodarstwa rolnego nie narusza przepisów prawa materialnego, jeżeli jednoznaczna ocena zdrowia ubezpieczonego dokonana przez licznych biegłych lekarzy sądowych, stwierdza pełną zdolność do wykonywania pracy rolniczej<sup>14</sup>. Akcentowanie charakteru danego gospodarstwa rolnego przy ocenie niezdolności do pracy ma istotne znaczenie wówczas, gdy gospodarstwo rolne wykazuje w zakresie wykonywanych w nim prac cechy szczególne, odróżniające je od zakresu oraz rodzaju prac wykonywanych w typowych gospodarstwach rolnych<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> Art. 21 ustawy.

<sup>12</sup> Art. 21 ust. 5 ustawy.

<sup>13</sup> § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Taki pogląd prezentuje: H. Pławucka, *Renta z tytułu...*, s. 104; *eadem*: *Niezdolność do pracy dla celów rentowych w systemie ubezpieczenia społecznego rolników*, [w:] H. Szurgacz (red.), *Z aktualnych problemów prawa pracy i prawa socjalnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 3082, Wrocław 2009, s. 216.

<sup>14</sup> Wyrok SN z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 123/07, LEX nr 448909; wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAPiUS 2001, nr 19, poz.597.

<sup>15</sup> Por. uzasadnienie do wyroku SN z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 442/99, PPIPS 2001, nr 5, poz. 46.

Zawodowy charakter niezdolności do pracy oznacza, że ubezpieczony uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym i z tego tytułu uprawniony do renty może być jednocześnie w pełni zdolny do pracy zarobkowej poza rolnictwem. Te daleko idące skutki przyjęcia zawodowego charakteru niezdolności do pracy w systemie ubezpieczenia społecznego rolników ustawodawca łagodzi, pozbawiając uprawnionego prawa do renty okresowej (o której mowa dalej) z chwilą objęcia go innym ubezpieczeniem społecznym, a więc z chwilą podjęcia pracy zarobkowej, z tytułu której będzie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym<sup>16</sup>.

Powiązanie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z naruszeniem sprawności organizmu powoduje, że niemożność wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami nie uzasadnia przyznania renty rolniczej. Z przywołanej na wstępie definicji całkowitej niezdolności do pracy wynika również, że stan zdrowia ubezpieczonego ma powodować rzeczywistą, aktualną niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, a nie stanowić tylko przeciwwskazania do jej wykonywania<sup>17</sup>. Użycie w analizowanej definicji przymiotnika „całkowita” wskazuje natomiast, że sytuacja zdrowotna ubezpieczonego, uzasadniająca prawo do renty, nie może wyłącznie pozbawiać go możliwości wykonywania określonego rodzaju prac (np. prac na wysokościach, prowadzenia pojazdów mechanicznych), a więc w mniejszym lub większym stopniu utrudniać prowadzenie gospodarstwa, lecz pozbawiać go zdolności do wykonywania jakichkolwiek, nawet prostych prac fizycznych niezbędnych w danym gospodarstwie<sup>18</sup>.

Z przyjętej w ustawie definicji całkowitej niezdolności do pracy wynika również, że nabycie prawa do renty jest niezależne od przyczyn, które spowodowały naruszenie sprawności organizmu w stopniu wyłączającym zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Renta rolnicza przysługuje zarówno wówczas, gdy przyczyną niezdolności do pracy są ogólne schorzenia, jak i wypadek przy pracy rolniczej lub rolnicza choroba zawodowa<sup>19</sup>.

Rokowania, co do stanu zdrowia ubezpieczonego i możliwości odzyskania przez niego zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, przesądzają natomiast o tym, czy całkowita niezdolność do pracy ma charakter trwały lub okresowy<sup>20</sup>. W konsekwencji decydują one o czasie pobierania renty. Zgodnie z ustawą, rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy przyznaje się jako rentę stałą, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym jest trwała i nie orzeczono celowości przekwalifikowa-

<sup>16</sup> H. Pławucka, *Renta z tytułu...*, s. 106.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 104. Zob. § 4 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

<sup>18</sup> Por. uzasadnienie do wyroku SN z dnia 9 sierpnia 1995 r., II URN 26/95, OSNP 1996, nr 4, poz. 65.

<sup>19</sup> Ze względu na to, że przyczyna niezdolności do pracy wpływa na warunki nabycia prawa do renty, zasady ustalania jej wysokości oraz jej wypłaty, w doktrynie wyodrębnia się rentę rolniczą z ogólnego stanu zdrowia oraz rentę rolniczą wypadkową. Tak np. H. Pławucka, *Renta z tytułu...*, s. 108–109.

<sup>20</sup> Art. 21 ust. 6 ustawy.

nia zawodowego. W pozostałych przypadkach świadczenie to przysługuje przez okres wskazany w decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) lub do czasu objęcia rencisty innym ubezpieczeniem społecznym (np. z powodu podjęcia pracy zarobkowej poza rolnictwem<sup>21</sup>). Przedłużenie wypłaty renty poza okres wskazany w decyzji organu rentowego wymaga przeprowadzenia nowego postępowania rentowego. Od przedłużenia wypłaty świadczenia w następstwie nowego wniosku uprawnionego odróżnić należy przywrócenie prawa do renty<sup>22</sup>. W myśl przepisów ustawy, prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, podlega przywróceniu jeżeli w ciągu 18 miesięcy od dnia jego ustania, ubezpieczony ponownie stanie się całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym<sup>23</sup>. Przez ustąpienie niezdolności do pracy należy przy tym rozumieć upływ okresu, na jaki renta została przyznana<sup>24</sup>, oraz wcześniejsze ustanie niezdolności do pracy stwierdzone w trakcie jej weryfikacji<sup>25</sup>. Podkreślić w tym miejscu wypada, że ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników nie wprowadziła przyjętej w systemie powszechnym zasady orzekania o niezdolności do pracy na okres nie dłuższy niż 5 lat<sup>26</sup>.

Szczegółowe warunki orzekania o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym oraz tryb postępowania orzeczniczego w tym zakresie reguluje rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego<sup>27</sup>, zwane dalej rozporządzeniem. Przywołane rozporządzenie określa zamknięty katalog okoliczności branż pod uwagę przy stwierdzaniu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym<sup>28</sup> oraz wskazuje okoliczności, które powinny zostać ustalone w razie jej orzeczenia<sup>29</sup>. Zgodnie z przepisami rozporządzenia stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje w I instancji lekarz rzeczoznawca Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, od orzeczenia którego przysługuje odwołanie do komisji lekarskiej Kasy<sup>30</sup>.

### **1.2.2. Posiadanie wymaganego stażu ubezpieczeniowego**

Okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, niezbędny do nabycia prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, uzależniony jest od wieku,

---

<sup>21</sup> Zob. art. 6 pkt 12 ustawy.

<sup>22</sup> Zob. J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Zakamycze 2001, s. 165.

<sup>23</sup> Art. 22 ust. 1 i 2 ustawy.

<sup>24</sup> Art. 52 ust. 2 pkt 2 ustawy w związku z art. 102 ustawy emerytalnej. Zob. także H. Pławucka, *Renta z tytułu...*, s. 106.

<sup>25</sup> Art. 52 ust. 2 pkt 2 ustawy w związku z art. 107 ustawy emerytalnej.

<sup>26</sup> Zob. art. 13 ustawy emerytalnej.

<sup>27</sup> Dz. U. z 2005 r., Nr 6, poz. 46.

<sup>28</sup> § 2 rozporządzenia.

<sup>29</sup> § 3–7 rozporządzenia.

<sup>30</sup> § 15 rozporządzenia.

w którym powstała całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym<sup>31</sup>, oraz przyczyny jej powstania<sup>32</sup>.

Warunek posiadania wymaganego stażu ubezpieczeniowego uważa się za spełniony, jeżeli okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego ubezpieczonego wynosi co najmniej:

- rok – gdy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku do 20 lat,
- 2 lata – gdy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 20 lat do 22 lat;
- 3 lata – gdy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat;
- 4 lata – gdy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 25 lat do 30 lat oraz
- 5 lat – gdy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w wieku powyżej 30 lat.

Pięcioletni okres ubezpieczenia, wymagany w przypadku ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała po ukończeniu 30. roku życia, powinien przypadać w okresie ostatnich 10 lat przed złożeniem wniosku o przyznanie renty<sup>33</sup>. Zdaniem Sądu Najwyższego, od okresu tego nie można odliczyć okresów pobierania przez ubezpieczonego renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Powołując się na całościowe uregulowanie przez ustawę warunków nabycia prawa do renty rolniczej oraz odrębność systemu emerytalno-rentowego rolników od systemu powszechnego, Sąd Najwyższy wykluczył możliwość odpowiedniego stosowania w tej materii art. 58 ust. 2 zdanie ostatnie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych<sup>34</sup> (w związku z art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), zgodnie z którym do 10-letniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej oraz renty rodzinnej<sup>35</sup>. Przy ustalaniu spełnienia warunku posiadania 5 lat ubezpieczenia emerytalno-rentowego, mającego przypadać w okresie ostatnich 10 lat przed złożeniem wniosku o rentę, nie wlicza się natomiast okresów pobierania rolniczej renty inwalidzkiej. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, możliwość wliczenia okresu pobierania tego świadczenia do okresu ubezpieczenia wymaganego do uzyskania prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do

<sup>31</sup> Art. 21 ust. 2 ustawy.

<sup>32</sup> Art. 21 ust. 4 ustawy.

<sup>33</sup> Art. 21 ust. 8 ustawy.

<sup>34</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r., t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, zwana dalej ustawą emerytalną.

<sup>35</sup> Uchwała SN z dnia 13 października 2009 r., II UZP 8/09, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia/II%20UZP%208-09.pdf>.

pracy nie została przewidziana w przepisach ustawy<sup>36</sup>. Uzależnienie prawa do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym powstałej po ukończeniu 30 lat od posiadania pięcioletniego okresu ubezpieczenia przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed powstaniem tej niezdolności, wynika z powiązania prawa do świadczeń rentowych z wykonywaniem pracy w gospodarstwie rolnym w okresie bezpośrednio poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy. Rozwiązanie to ma na celu wyeliminowanie sytuacji, w których o rentę ubiegaliby się ubezpieczeni w zaawansowanym wieku, legitymujący się niewielkim stażem pracy w rolnictwie<sup>37</sup>.

Jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej wystarczające jest posiadanie przez ubezpieczonego jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego obejmującego dzień wypadku lub zachorowania na rolniczą chorobę zawodową.

Zgodnie z przepisami ustawy do okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, niezbędnych do nabycia prawa do renty (wynoszących od 1 do 5 lat), wlicza się okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983–1990, okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. oraz okresy, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi<sup>38</sup>. Wymienione okresy nie są okresami, które samoistnie rodzą uprawnienie do renty, lecz okresami, które zalicza się do okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego, od którego zależy prawo do renty. Okresy te mają zatem charakter uzupełniający. Stąd, posiadanie jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego pod rządami ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest niezbędną przesłanką do zaliczenia ich do okresów podlegania ubezpieczeniu mających wpływ na prawo do świadczeń<sup>39</sup>. Odnosnie do drugiego z wymienionych okresów uzupełniających Sąd Najwyższy przyjął, że prowadzenie gospodarstwa rolnego lub wykonywanie pracy w tym gospodarstwie po ukończeniu 16 roku życia, przed 1 stycznia 1983 będzie równoznaczne z podleganiem ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przewidzianemu w ustawie, tylko wówczas, gdy w okresie tym istniał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie. Za przyjęciem tego poglądu przemawia, zdaniem Sądu Najwyższego, okoliczność, że przesłanką uzyskania prawa do świadczeń emerytalno-rentowych jest podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników w rozumieniu opłacania składek na to ubezpieczenie, chyba że

<sup>36</sup> Uchwała SN z dnia 24 lipca 2009 r., I UZP 8/09, <http://sn.pl/Sites/orzecznictwo/Orzeczenia1-1/%20UZP%208-09.pdf>.

<sup>37</sup> Por. J. Jończyk, *op. cit.*, s. 165; K. Antonów, *Renta z tytułu niezdolności do pracy*, [w:] U. Jackowiak (red.), *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym*, Gdańsk 2006, s. 61.

<sup>38</sup> Art. 21 ust. 3 w związku z art. 20 ust. 1 i 2 ustawy.

<sup>39</sup> Por. wyrok SN z dnia 8 maja 2008 r., I UK 346/07, OSNP 2009, nr 17–18, poz. 236; wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 października 2008 r., III AUa 572/08, LEX nr 468581.

w myśl odpowiednich przepisów ów obowiązek nie istniał<sup>40</sup>. Zasada ta nie znajduje zastosowania w przypadku trzeciej grupy okresów uzupełniających, tj. okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi. Przy ustalaniu prawa do emerytury w systemie powszechnym uwzględnia się bowiem zarówno okresy składkowe, jak i nieskładkowe<sup>41</sup>.

### **1.2.3. Powstanie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w ustawowo określonym momencie**

Ustawa wymaga, aby całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach zaliczalnych (tj. okresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983–1990 oraz prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r.), albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ich ustania<sup>42</sup>.

Ustawowy wymóg powstania całkowitej niezdolności do pracy w czasie trwania ubezpieczenia lub w okresach zaliczalnych jest typową regułą ubezpieczeniową, wedle której obowiązek spełnienia świadczenia może powstać jedynie w granicach istniejącego stosunku ubezpieczenia<sup>43</sup>. Dopuszczenie możliwości powstania całkowitej niezdolności do pracy po ustaniu tych okresów jest natomiast wyrazem przedłużenia przez ustawodawcę ochrony wynikającej z wcześniejszego tytułu ubezpieczenia<sup>44</sup>.

### **1.3. Wymiar, wysokość i zasady wypłacania renty**

Ustawa przewiduje dwuczęściową konstrukcję renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Świadczenie to składa się z części składkowej oraz części uzupełniającej<sup>45</sup>.

Część składkowa renty została oparta na zasadzie wzajemności okresów opłacania składki i rozmiaru świadczenia. Poza okresami podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu określonymu w ustawie, do stażu ubezpieczeniowego mającego wpływ na wymiar świadczenia, dolicza się, na zasadach określonych w ustawie, okresy ubezpieczenia emerytalno-rentowego wynikające z poprzednio obowiązujących ustaw, okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym przed powsta-

<sup>40</sup> Wyrok SN z dnia 8 maja 2008 r., I UK 346/07, OSNP 2009, nr 17–18, poz. 236; odmienne stanowisko zajął SA w Szczecinie w wyroku, o którym mowa w przypisie nr 26.

<sup>41</sup> Zob. wyrok TK z dnia 30 maja 2000 r., K 37/98, OTK 2000, nr 4, poz. 112.

<sup>42</sup> Art. 21 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 20 ust. 1 pkt 1–2 ustawy.

<sup>43</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, LexisNexis 2007, s. 116.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 117.

<sup>45</sup> Art. 24 ustawy.

niem systemu ubezpieczenia społecznego rolników, okresy nierolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego lub zaopatrzenia emerytalnego, a także okresy działalności kombatanckiej, działalności jej równorzędnej i odbywania czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim<sup>46</sup>. Wymieniony w sposób ogólny katalog okresów uwzględnianych przy ustalaniu wymiaru części składkowej świadczenia jest szerszy niż katalog okresów ubezpieczenia uwzględnianych przy nabyciu prawa do renty rolniczej i w przeciwieństwie do tego ostatniego w większym zakresie obejmuje okresy, za które nie została opłacona składka. Jeżeli staż ubezpieczeniowy uprawnionego do renty rolniczej będzie krótszy niż 5 lat, przyjmuje się, że okres opłacania składki wynosi 5 lat, chyba że całkowita niezdolność do pracy powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej. W takim przypadku uprawnionemu do okresu opłacania składki dolicza się okres dzielący go od osiągnięcia wieku 60 lat. Uzależnienie wysokości części składkowej renty od okresu ubezpieczenia, a więc od osobistego wkładu rencisty, podkreśla jej ubezpieczeniowy charakter.

Część składkową renty ustala się przyjmując po 1% emerytury podstawowej (tj. minimalnej emerytury pracowniczej<sup>47</sup>) za każdy rok podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, z wyjątkiem okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, przypadających przed 1 lipca 1977 r., w przypadku których za każdy rok tych okresów przyjmuje się jedynie 0,5% emerytury podstawowej. Omawiana część renty dla dochodów rencisty ma jednak marginalne znaczenie, choć wypłacana jest zawsze w razie nabycia do niej prawa<sup>48</sup>.

Decydujący wpływ na wysokość pobieranego przez rencistę świadczenia ma, wbrew swojej nazwie, jego część uzupełniająca. Wysokość części uzupełniającej renty jest stała i kształtuje się na poziomie 85% do 95% emerytury podstawowej stosowanie do liczby lat stażu ubezpieczeniowego przyjętego do ustalenia części składkowej<sup>49</sup>. Część uzupełniająca wynosi zawsze 95% emerytury podstawowej, jeżeli liczba lat przyjęta do obliczenia części składkowej jest mniejsza niż 20, natomiast w przypadku przekroczenia tej granicy stażu część uzupełniająca renty ulega zmniejszeniu o 0,5% za każdy rok stażu ponad 20 lat, lecz nie więcej niż do poziomu 85% emerytury podstawowej. Powyższe, jak również to, że wypłata tej części renty finansowana jest ze środków budżetu państwa, podkreśla jej zaopatrzeniowy charakter<sup>50</sup>.

---

<sup>46</sup> Art. 25 ustawy.

<sup>47</sup> Art. 6 pkt 7 ustawy.

<sup>48</sup> Por. art. 28 i 34 ustawy.

<sup>49</sup> Art. 26 ustawy.

<sup>50</sup> W. Kobielski, *Czy system ubezpieczenia społecznego rolników wymaga zmian*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie, Materiały i Studia” 2001, nr 11, s. 110–111.

Dla każdej części renty ustala się wskaźnik wymiaru, tj. liczbę wyrażającą stały stosunek danej części świadczenia do emerytury podstawowej, z zaokrągleniem do drugiego miejsca po przecinku<sup>51</sup>. Iloczyn ustalonych wskaźników i aktualnej emerytury podstawowej wyraża kwotę wypłacanego świadczenia<sup>52</sup>, z tym że suma obu części renty nie może być mniejsza od emerytury podstawowej.

Tak ustalona renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy wypłacana jest w pełnej wysokości w razie zaprzestania przez rencistę prowadzenia działalności rolniczej. Nie zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej powoduje zawieszenie wypłaty renty w części uzupełniającej w całości lub w określonym ułamku lub (i) w ograniczonym czasie, stosownie do przyczyn kontynuowania przez świadczeniobiorcę działalności rolniczej<sup>53</sup>. Prowadzenie działalności rolniczej po nabyciu prawa do renty, jak już podkreślono, nie ma wpływu na wypłatę części składkowej świadczenia.

Regulacja przewidująca zawieszenie wypłaty części uzupełniającej renty podyktowana została potrzebą realizacji celów prowadzonej przez państwo polityki rolnej, zmierzających, między innymi, do stymulowania zmian pokoleniowych w rolnictwie oraz przekształcenia jego struktury.

W myśl przepisów ustawy, rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, z wyłączeniem enumeratywnie wymienionych sytuacji i rodzajów gruntów<sup>54</sup>. Ustawa pozostawia ubezpieczonemu pełną swobodę wyboru formy zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. O zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej świadczyć będzie najczęściej zbycie gospodarstwa rolnego na zasadach prawa cywilnego (np. przez sprzedaż, darowiznę, umowę dożywocia) lub na zasadach określonych w przepisach ustawy, tj. przez: 1) zawarcie umowy z następcą<sup>55</sup>, 2) odpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego na rzecz Skarbu Państwa<sup>56</sup>, a ponadto trwałe wyłączenie gruntów z produkcji rolniczej (np. poprzez zalesienie) albo zmniejszenie ich obszaru do rozmiarów, przy których przestaną być gospodarstwem rolnym w rozumieniu przepisów ustawy o podatku rolnym<sup>57</sup>.

<sup>51</sup> Art. 6 pkt 8 ustawy.

<sup>52</sup> Art. 48 ustawy.

<sup>53</sup> Problem ten dotyczy rencisty będącego rolnikiem. Nie odnosi się natomiast do domownika, który zawsze otrzyma świadczenie w pełnej wysokości, z uwagi na nieprowadzenie działalności rolniczej. Zob. H. Pławucka, *Obowiązek ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 1998, nr 8, s. 5–6.

<sup>54</sup> Art. 28 ust. 4 ustawy.

<sup>55</sup> Zob. art. 84 i n. ustawy.

<sup>56</sup> Zob. art. 58 ustawy.

<sup>57</sup> Wyrok SN z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 207/03, OSNP 2004, nr 19, poz. 339. Szerzej na temat form zaprzestania prowadzenia pozarolniczej działalności patrz: M. Orlewski, Ł. Słowiński, *op. cit.*, s. 169–172.



Powiązanie zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej z wyzbyciem się gruntów rolnych stanowi w pewnym sensie konsekwencję przyjętego przez ustawę domniemania, zgodnie z którym właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach<sup>58</sup>. Wskazane domniemanie może zostać obalone<sup>59</sup>, co oznacza, że samo posiadanie gruntów rolnych (gospodarstwa rolnego) niepołączone z prowadzeniem na nich działalności rolniczej nie rodzi obowiązku ubezpieczenia społecznego oraz nie daje prawa do świadczeń z tego ubezpieczenia. Prowadzenie działalności rolniczej, a nie posiadanie gruntów rolnych, kreuje zatem obowiązek (możliwość) objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników i daje prawo do świadczeń z tego ubezpieczenia. Konsekwentnie przyjąć należałoby, że samo posiadanie gospodarstwa rolnego nie powinno wstrzymywać wypłaty części uzupełniającej renty, a więc wywierać wpływu na wysokość przyznanego ubezpieczonemu świadczenia. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>60</sup>. Odstępując od literalnego brzmienia art. 28 ust. 4 ustawy, na rzecz jego wykładni funkcjonalnej, uwzględniającej definicję legalną rolnika<sup>61</sup> oraz działalności rolniczej<sup>62</sup>, Sąd Najwyższy uznał, że przesłanką zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty jest faktyczne prowadzenie działalności rolniczej. Nie jest nią natomiast samo posiadanie lub dysponowanie własnością gospodarstwa rolnego (tj. stosunki własnościowe)<sup>63</sup>. Objęcie w posiadanie gospodarstwa rolnego np. w drodze dziedziczenia, jak również podejmowanie i realizowanie czynności związanych z zarządzaniem gospodarstwem np. w celu zniesienia współwłasności lub jego sprzedaży, czy też przeprowadzenia postępowania o dział spadku, nie uzasadnia w związku z tym wstrzymania wypłaty części uzupełniającej renty<sup>64</sup>. W piśmiennictwie

<sup>58</sup> Art. 34 ust. 1 ustawy.

<sup>59</sup> Zob. np. wyrok SN z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 59/05, OSNAPiUS 2006, nr 19–20, poz. 310.

<sup>60</sup> Zob. uchwała SN z dnia 6 maja 2004 r. II UZP 5/04, OSNP 2004, nr 22, poz. 389; wyrok SN z dnia 28 stycznia 2004 r. II UK 196/03, OSNP nr 19, poz. 339; wyrok SN z dnia 27 maja 1997 r. II UKN 145/97, OSNAPiUS 1998, nr 8, poz. 342. Podobnie: wyrok SA w Warszawie z dnia 7 listopada 2006 r., III AUa 728/06, OSA 2008, nr 1; wyrok SA w Warszawie z dnia 8 grudnia 2004 r., III AUa 598/04, OSA 2006, nr 1. Zob. także A. Grudzień, *Pojęcie prowadzenia działalności rolniczej w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2006, nr 29, s. 71.

<sup>61</sup> Art. 6 pkt 1 ustawy.

<sup>62</sup> Art. 6 pkt 3 ustawy.

<sup>63</sup> Szerzej na temat pojęcia prowadzenia działalności rolniczej zob.: wyrok SN z dnia 29 września 2005 r., I UK 16/05, OSNP 2006, nr 17–18, poz. 278; P. Bielski, *Gosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r. I UK 16/05*, „Rejent” 2008, nr 1, s. 141–151.

<sup>64</sup> Zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego nie zostało powszechnie zaakceptowane w piśmiennictwie. Jego przeciwnicy uważają, że wykładni przepisu art. 28 ust. 4 ustawy należy dokonywać zgodnie z jego literalnym brzmieniem, a sformułowana w nim definicja zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej nie wprowadza żadnego domniemania i znajduje zastosowanie wyłącznie do zawieszenia wypłaty części uzupełniającej świadczenia. Tak np. W. Jaskuła, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 6 maja 2004 r. II UZP 5/04*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 11; M. Obłóza, H. Szostak-Krzywicka, *Analiza orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Lublinie w sprawach dotyczących zawieszenia i ograniczenia wypłaty świadczeń*

wskazuje się, że przyjęcie zaprezentowanego poglądu wyłącza, w odniesieniu do osób uprawnionych do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, potrzebę udowodnienia nie prowadzenia takiej działalności, skoro warunkiem nabycia prawa do tego świadczenia jest całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym<sup>65</sup>.

Wyliczenie przypadków, w których mimo nie zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej nie dochodzi do zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty w całości ma charakter zamknięty. Wynika to zarówno z brzmienia przepisów ustawy, jak również z faktu, że wymienione w nich sytuacje stanowią wyjątek od ogólnej zasady zawieszalności wypłaty części uzupełniającej świadczenia w razie nie zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Wyjątkowy charakter przepisów przewidujących, mimo prowadzenia działalności rolniczej, wypłatę części uzupełniającej renty w pełnym lub niepełnym zakresie, zakazuje rozszerzającej ich wykładni. Stąd np. powiększenie obszaru gospodarstwa rolnego, odnośnie do którego zostało wydane przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa zaświadczenie o braku możliwości sprzedaży nieruchomości wchodzących w jego skład co najmniej po cenie ich oszacowania, o nowe nieruchomości, powoduje ustanie przesłanek zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty w  $\frac{1}{4}$  na rzecz zawieszenia jej wypłaty w całości także wówczas, gdy po wyzbyciu się przez świadczeniobiorcę części tych nieruchomości i powrocie do pierwotnego stanu posiadania (pod względem powierzchni) zmieniła się struktura posiadanego gospodarstwa rolnego<sup>66</sup>. Na marginesie nadmienić wypada, że abstrakcyjne i ogólne pouczenie świadczeniobiorcy przez organ rentowy w decyzjach dotyczących świadczenia rentowego o okolicznościach powodujących zawieszenie prawa do całości lub ułamka części uzupełniającej świadczenia, stwarza obowiązek zwrotu nienależnie pobranej części, gdy świadczeniobiorca sam doprowadził do zmiany okoliczności uzasadniających powstanie prawa, względnie do zmiany jego rozmiarów<sup>67</sup>.

Od zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty ustawa odróżnia sytuację zawieszenia prawa do renty, nakazując w tym zakresie stosowanie zasad określonych w przepisach emerytalnych, tj. ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

---

*z ubezpieczenia społecznego rolników*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 1999, nr 4, s. 110; A. Lejk-Kęпка, M.M. Ociepa, *Zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej. Niektóre problemy interpretacyjne*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2005, nr 28, s. 49, 53 i n. Zobacz także wyrok SN z dnia 7 lutego 2002 r. II UKN 49/2001, OSNP 2003, nr 22, poz. 552, w którym SN uznał, że nabycie gospodarstwa rolnego nie stanowi bez prowadzenia działalności rolniczej podstawy do zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty. Dla przyjęcia, że prowadzona jest działalność rolnicza wystarczy jednak, aby spadkobierca dał wyraz faktycznemu objęciu gospodarstwa np. wydzierżawił je.

<sup>65</sup> W. Jaskuła, *op. cit.*, s. 123. Zobacz także uzasadnienie do uchwały SN z dnia 30 maja 1988 r., III UZP 8/88, OSNCP 1988, nr 12, poz. 166.

<sup>66</sup> Wyrok SN z dnia 6 grudnia 2006 r., III UK 102/06, OSNP 2008, nr 1–2, poz. 21.

<sup>67</sup> Wyrok SN z dnia 6 grudnia 2006 r., III UK 102/06, OSNP 2008, nr 1–2, poz. 21.

Spółecznych, zwanej dalej ustawą emerytalną<sup>68</sup>. Zawieszenie prawa do renty związane z wykonywaniem przez rencistę pracy zarobkowej i osiągnięciem z tego tytułu ustawowo określonego przychodu, oznacza ustanie obowiązku wypłaty tego świadczenia na czas zarobkowania oraz brak prawa domagania się wypłaty świadczenia za ten okres<sup>69</sup>. Zawarte w ustawie odesłanie w kwestii zawieszalności prawa do renty do ogólnych zasad określonych w ustawie emerytalnej nie oznacza, że reguły tam przewidziane mają zastosowanie w pełnym zakresie do rencistów rolniczych. Renciscie osiągnięciem wynagrodzenia lub dochody z tytułu zatrudnienia lub wykonywania innej pracy zarobkowej nigdy, nawet przy wysokich przychodach, przekraczających dopuszczalny pułap 130% przeciętego wynagrodzenia, nie zawiesza się prawa do części składkowej renty. Ponadto, przy zawieszeniu prawa do renty nie bierze się pod uwagę dochodów z działalności rolniczej, a więc dochodów, których utrata z powodu całkowitej niezdolności do pracy stanowi podstawowy warunek nabycia prawa do świadczenia. Prawo do części uzupełniającej renty ulegnie zawieszeniu w razie osiągnięcia przez rencistę przychodu w kwocie wyższej niż 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z tytułu: działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (tj. zatrudnienia, służby, innej pracy zarobkowej, albo prowadzenia działalności pozarolniczej), czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim, służby jej pokrewnej, służby mundurowej (np. w Policji, ABW itp.) oraz pobrania zasiłku chorobowego, macierzyńskiego i opiekuńczego, wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, wypłacanego na podstawie przepisów kodeksu pracy, kwoty świadczenia rehabilitacyjnego i wyrównawczego, zasiłku wyrównawczego i dodatku wyrównawczego<sup>70</sup>. Żadnego wpływu na prawo do części uzupełniającej renty nie będzie miało natomiast wykonywanie pracy na podstawie umowy o dzieło, która została, co do zasady, wyłączona z obowiązku ubezpieczenia społecznego<sup>71</sup>, a także osiąganie przychodów z innych źródeł np. wynajmu, dzierżawy nieruchomości lub lokali oraz pobieranie honorariów z tytułu działalności twórczej lub artystycznej. O podjęciu aktywności zawodowej, z którą ustawa łączy zawieszenie prawa do części uzupełniającej renty, świadczeniobiorca zobowiązany jest powiadomić Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w ciągu 14 dni<sup>72</sup>. Ponieważ renta okresowa, o czym była już mowa, przysługuje, między innymi, do czasu objęcia rencisty innym ubezpieczeniem społecznym, instytucja zawieszenia prawa do wypłaty części uzupełniającej renty znajdzie zastosowanie zasadniczo do stałej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy<sup>73</sup>.

---

<sup>68</sup> Art. 34 w związku z art. 6 pkt 6 ustawy.

<sup>69</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *op. cit.*, s. 164.

<sup>70</sup> Art. 104 ustawy emerytalnej.

<sup>71</sup> Por. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, t.j. Dz. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 z późn. zm.

<sup>72</sup> Art. 37 ust. 2 ustawy.

<sup>73</sup> Zob. art. 22 ust. 1 zdanie ostatnie i art. 34 ustawy.

## **1.4. Zbieg prawa do renty z prawem do innych świadczeń**

### **1.4.1. Zbieg prawa do renty z prawem do innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników**

Renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem przyznawanym na wypadek utraty zdolności do zarobkowania w ramach prowadzenia działalności rolniczej przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Dlatego osobom pobierającym rentę, legitymującym się co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczenia emerytalno-rentowego, z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego, 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn, przyznaje się z urzędu emeryturę rolniczą w wysokości nie niższej od dotychczas pobieranej renty. W pozostałych przypadkach zbiegu prawa do renty rolniczej z prawem do emerytury rolniczej przyznaje się jedno świadczenie wyższe lub wybrane przez uprawnionego<sup>74</sup>. Ustawa nie reguluje natomiast sytuacji zbiegu u jednego uprawnionego prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy z rentą rodzinną. Z uwagi na powyższe, otwarty pozostaje problem odpowiedniego stosowania w tej materii przepisów ustawy emerytalnej dopuszczających wypłatę świadczenia wyższego lub wybranego przez uprawnionego<sup>75</sup>.

### **1.4.2. Zbieg prawa do renty z prawem do świadczeń z innego systemu ubezpieczenia**

W razie zbiegu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie. Zasada ta nie znajduje zastosowania do zbiegu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy z prawem do emerytury z systemu powszechnego, dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. W razie zbiegu prawa do tych świadczeń uprawnionemu przysługuje emerytura, chyba że, zanim uprawniony wystąpi z wnioskiem o prawo do emerytury, złoży oświadczenie, że wybiera rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy. Oświadczenie to jest ostateczne i nie przysługuje od niego prawo odstąpienia.

Osobie uprawnionej do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, która jest jednocześnie uprawniona do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy, który miał miejsce przed dniem 1 stycznia 2003 r.<sup>76</sup> lub chorobą zawodową, wypłaca się jedno świadczenie wyż-

---

<sup>74</sup> Art. 22 ust. 3 w związku z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy.

<sup>75</sup> Por. art. 95 ustawy emerytalnej.

<sup>76</sup> Z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy, który miał miejsce po dniu 1 stycznia 2003 r., przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy na podstawie przepisów ustawy emerytalnej.

sze lub przez nią wybrane<sup>77</sup>. Ta sama zasada znajduje zastosowanie w przypadku zbiegu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy z prawem do renty przysługującym inwalidom wojennym i wojskowym<sup>78</sup>, kombatantom oraz ofiarom represji wojennych i powojennych<sup>79</sup>.

## 2. Renta rolnicza szkoleniowa

Renta rolnicza szkoleniowa stosunkowo niedawno, bo dopiero w 2004 r.<sup>80</sup>, została wprowadzona do systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Wprowadzenie tego świadczenia podyktowane było potrzebą racjonalizacji wydatków publicznych na świadczenia emerytalno-rentowe rolników, w tym potrzebą ograniczenia dotacji budżetowych do rent rolniczych z tytułu niezdolności do pracy. W aktywizacji zawodowej ubezpieczonych trwale niezdolnych do pracy w gospodarstwie rolnym, którzy ze względu na sytuację osobistą i zdrowotną po przekwalifikowaniu mogą być aktywni zawodowo poza rolnictwem, dostrzeżono możliwość zmniejszenia wysokiego udziału rent rolniczych z tytułu niezdolności do pracy w ogólnej liczbie rolniczych świadczeń emerytalno-rentowych współfinansowanych przez państwo<sup>81</sup>.

Zgodnie z przepisami ustawy renta rolnicza szkoleniowa przysługuje ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na trwałą, całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym<sup>82</sup>. O celowości przekwalifikowania zawodowego orzeka się, jeżeli ubezpieczony uznany za trwale całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym po przekwalifikowaniu może nabyć zdolność do pracy zarobkowej w zawodzie pozarolniczym. Przy orzekaniu o celowości przekwalifikowania zawodowego bierze się pod uwagę m.in.: posiadane przez ubezpieczonego kwalifikacje, zawód oraz możliwość dalszego wykonywania pracy, opinię psychologa i doradcy zawodowego, charakter i przebieg procesów chorobowych i ich wpływ na stan czynnościowy organizmu, a także wiek ubezpieczonego<sup>83</sup>. Renta rolnicza szkoleniowa przyznawana jest na 6 miesięcy, z możliwością jej przedłu-

---

<sup>77</sup> Art. 33 ust. 4 pkt 3 w związku z art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, t.j. Dz. U. z 2009 r., Nr 167, poz. 1322.

<sup>78</sup> Art. 33 ust. 4 ustawy w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, t.j. Dz. U. z 2002 r., Nr 9, poz. 87 z późn. zm.

<sup>79</sup> Art. 33 ust. 4 ustawy w związku z art. 12 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, t.j. Dz. U. z 2002 r., Nr 42, poz. 371 z późn. zm.

<sup>80</sup> Ustawą z dnia 2 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym oraz zmianie niektórych innych, Dz. U. z 2004 r., Nr 91, poz. 873.

<sup>81</sup> Por. M. Cieplicki, *op. cit.*.

<sup>82</sup> Art. 21b ust. 1 ustawy.

<sup>83</sup> § 7 rozporządzenia.

żenia na czas niezbędny do przekwalifikowania zawodowego, nie dłużej niż o 36 miesięcy. Przedłużenie prawa do renty rolniczej szkoleniowej następuje na wniosek starosty. Z uwagi na zawodowy charakter niezdolności do pracy w ubezpieczeniu społecznym rolników, brak w konstrukcji tego świadczenia sprzeczności, na jaką zwraca się uwagę w piśmiennictwie w odniesieniu do renty szkoleniowej w systemie powszechnym<sup>84</sup>.

Renta rolnicza szkoleniowa podobnie jak renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy składa się z dwóch części: składkowej i uzupełniającej, ustalanych według zasad omówionych przy okazji renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. W sposób odmienny ustawodawca uregulował natomiast zasady zawieszania prawa do tego świadczenia. Wpłata części uzupełniającej renty ulega zawieszeniu wyłącznie w przypadku osiągnięcia przez uprawnionego przychodu z działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego zgodnie z przepisami emerytalnymi, bez względu na wysokość tego przychodu<sup>85</sup>. Każdy nawet niewielki przychód osiągnięty przez świadczeniobiorcę z tytułu zatrudnienia, służby lub innej pracy zarobkowej albo prowadzenia pozarolniczej działalności będzie skutkował zawieszeniem wypłaty części uzupełniającej<sup>86</sup>. Jak podkreślono w piśmiennictwie, regulacja dotycząca zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty szkoleniowej w zakresie, w jakim dotyczy osiągnięcia przychodu z tytułu zatrudnienia, jest sprzeczna z określonymi w ustawie przesłankami ustania prawa do tego świadczenia<sup>87</sup>. Ustanie prawa do renty poza: sytuacją niepoddania się przez uprawnionego przekwalifikowaniu zawodowemu, następczym brakiem możliwości przekwalifikowania zawodowego uprawnionego do innego zawodu, brakiem możliwości przedstawienia mu w przyszłości propozycji odpowiedniego zatrudnienia, podjęciem prac interwencyjnych, robót publicznych oraz bezzasadnej odmowy podjęcia pracy zaoferowanej przez urząd pracy, ustawa łączy również z podjęciem zatrudnienia<sup>88</sup>. Z uwagi na dalej idący skutek ustania prawa do świadczenia od zawieszenia jego wypłaty oraz brak uzasadnionych powodów, by ustanie prawa do renty rolniczej szkoleniowej łączyć wyłącznie z podjęciem zatrudnienia w ramach ofert publicznego pośrednictwa pracy (co mogłaby sugerować treść art. 28a ust. 2 pkt 1 ustawy), przyjąć należałoby, że zawieszenie wypłaty części uzupełniającej renty nastąpi, gdy uprawniony osiągnie przychód z tytułu służby, innej pracy zarobkowej lub działalności pozarolniczej. Zróżnicowanie skutków w zakresie prawa do świadczenia

---

<sup>84</sup> Przyznanie renty szkoleniowej na podstawie przepisów emerytalnych wyklucza możliwość orzeczenia niezdolności do pracy przy ścisłym rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej. Tak np. K. Antonów, M. Bartnicki, *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Kraków-Warszawa, 2007, s. 246.

<sup>85</sup> Art. 28a ust. 1 ustawy.

<sup>86</sup> Zob. art. 104 ustawy emerytalnej.

<sup>87</sup> H. Pławucka, *Renta z tytułu...*, s. 111.

<sup>88</sup> Zob. art. 28a ust. 2 ustawy.

i jego wypłaty od rodzajów podjętej przez ubezpieczonego działalności zarobkowej budzi wątpliwości.

### 3. Renta rodzinna

Renta rodzinna została wprowadzona do systemu ubezpieczeń społecznych rolników ustawą z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin<sup>89</sup>. Jest świadczeniem długookresowym, przysługującym z tytułu śmierci żywiciela rodziny i mającym na celu zapewnienie rodzinie zmarłego środków utrzymania (funkcja alimentacyjna renty rodzinnej). Regulacja prawna renty rodzinnej w ustawie w niewielkim zakresie różni się od regulacji prawnej tego świadczenia w systemie powszechnym. Renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci była emerytem lub rencistą mającym ustalone prawo do emerytury albo renty rolniczej (a więc miała przyznane prawo do świadczenia niezależnie od tego, czy z niego korzysta, z wyjątkiem świadczenia emerytalno-rentowego przyznanego w drodze wyjątku<sup>90</sup>) lub ubezpieczonym spełniającym warunki do uzyskania tych świadczeń. Niemożność ustalenia prawa zmarłego ubezpieczonego do jednego z tych świadczeń wyłącza możliwość nabycia prawa do renty rodzinnej przez członków jego rodziny. Przy ocenie prawa do świadczeń, które przysługiwałyby zmarłemu przyjmuje się, że w chwili śmierci był on całkowicie niezdolny do pracy. Z tego też względu przedmiotem ustaleń organu rentowego mogą być wyłącznie przesłanki formalne (np. ustalenie, czy zmarły posiadał odpowiedni okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego, czy jego śmierć nastąpiła w okresie ubezpieczenia lub przed upływem 18 miesięcy od jego ustania).

#### 3.1. Podmioty uprawnione do renty rodzinnej

Do kręgu członków rodziny uprawnionych do renty rodzinnej ustawa zalicza:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione,
- 2) wnuki, rodzeństwo i inne dzieci przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności, w tym w ramach rodziny zastępczej,
- 3) małżonka (wdowę, wdowca) oraz
- 4) rodziców.

W przeciwieństwie do ustawy emerytalnej, ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników nie rozciągnęła wprost pojęcia rodziców na ojczyma, macochę oraz osoby

---

<sup>89</sup> Szerzej na temat ewolucji regulacji prawnej renty rodzinnej patrz: E. Jaworska-Spicak, A. Lejk-Kępką, *Renta rodzinna rolnicza*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2004 nr 1, s. 74–78.

<sup>90</sup> Tak np. *ibidem*, s.96.

przysposabiające. W piśmiennictwie przyjmuje się, że zaliczenie tych osób do grupy uprawnionych do renty rodzinnej wynika z odpowiedniego stosowania przepisu art. 67 ust. 2 ustawy emerytalnej<sup>91</sup>. Poza kręgiem uprawnionych pozostają natomiast konkubenci, również ci, którzy wcześniej pozostawali ze sobą w związku małżeńskim<sup>92</sup>.

Przynależność do kręgu członków rodziny uprawnionych do renty rodzinnej sama w sobie nie wystarczy do nabycia prawa do renty rodzinnej. Każda z wymienionych kategorii uprawnionych musi spełnić dodatkowe warunki określone w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

### **3.1.1. Dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione**

W myśl przepisów ustawy emerytalnej dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16. roku życia; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16. roku życia, a w razie kontynuowania nauki przed ukończeniem 25. roku życia<sup>93</sup>.

Bezwarunkowe przyznanie prawa do renty rodzinnej dzieciom do ukończenia 16. roku życia uzasadnione jest tym, że do tego czasu dzieci pozbawione są możliwości zarobkowania i pozostają na utrzymaniu rodziców. Śmierć rodzica zawsze oznacza dla nich śmierć żywiciela rodziny. Prawo do renty rodzinnej dzieci uczących się w szkole do ukończenia 25. roku życia wynika natomiast stąd, że kontynuowanie nauki przedłuża prawo do pozostawania dziecka na utrzymaniu rodziców, a w razie ich śmierci do otrzymania świadczenia, które pozwoli im zapewnić środki utrzymania<sup>94</sup>. Ponieważ ustawa uzależnia przedłużenie prawa do renty rodzinnej do osiągnięcia 25. roku życia od kontynuowania nauki w szkole, jej ukończenie powoduje utratę uprawnienia do tego świadczenia niezależnie od tego, czy dziecko ukończyło 25 lat, czy też nie. Przez ukończenie nauki w szkole należy rozumieć nie tylko zrealizowanie przez ucznia założeń programowych stwierdzone odpowiednim dokumentem, ale również usunięcie go ze szkoły lub skreślenie z listy studentów<sup>95</sup>. Nie jest natomiast jednoznaczna z ukończeniem nauki

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 79.

<sup>92</sup> *Ibidem*, s. 85. Zob. także: J. Jończyk, *op. cit.*, s. 169. Por.: wyrok SN z dnia 12 czerwca 2002 r., II UKN 273/01, Legalis; wyrok SN z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 521/98, OSNAPiUS 2000, nr 9, poz. 373; wyrok SN z dnia 29 października 1998 r., II UKN 286/98, OSNAPiUS 1999, nr 23, poz. 760.

<sup>93</sup> Art. 29 ustawy w związku z art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej.

<sup>94</sup> Por. uchwała SN z dnia 29 września 2006 r., II UZP 10/06, OSNAPiUS 2007, nr 5–6, poz. 75.

<sup>95</sup> Por. wyrok SN z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNAPiUS 2005, nr 8, poz. 116.



w szkole faktyczna przerwa w nauce podyktowana względami zdrowotnymi lub korzystaniem z urlopu dziekańskiego<sup>96</sup>.

Ustawa dopuszcza możliwość przedłużenia prawa do renty rodzinnej uprawnionemu, który ukończył 25 lat, jeżeli ukończenie tego wieku przypada na ostatnim roku studiów w szkole wyższej. Prawo do renty rodzinnej przysługuje wówczas do zakończenia tego roku studiów. W judykaturze przyjmuje się, że określenie ostatniego roku studiów wyższych w celu przedłużenia prawa do renty rodzinnej następuje na podstawie postanowień regulaminu studiów obowiązujących w konkretnej szkole wyższej<sup>97</sup>. Pojęcie „ostatni rok studiów” nie zostało zdefiniowane w ustawie emerytalnej przez wskazanie dodatkowych warunków (np. systematyczności nauki, przyczyn jej przedłużenia). Dlatego prawo do renty rodzinnej, mimo ukończenia 25. roku życia, przysługuje niezależnie od wcześniejszego ukończenia studiów magisterskich na innym kierunku<sup>98</sup>, a także bez względu na to, czy uprawniony „ostatni rok studiów”, na którym ukończył 25 lat, odbywa po raz pierwszy, czy go powtarza<sup>99</sup>. W orzecznictwie wykluczono natomiast możliwość przedłużenia prawa do renty rodzinnej, po ukończeniu 25. roku życia w odniesieniu do studiów podyplomowych i doktoranckich, uznając je za odrębną od studiów wyższych formę kształcenia przeznaczoną dla osób legitymujących się dyplomem ukończenia studiów wyższych<sup>100</sup>. Ponieważ możliwość przedłużenia okresu pobierania renty rodzinnej ustawa wiąże wyłącznie z nauką w szkole wyższej, ukończenie 25. roku życia w trakcie nauki pobieranej w szkole niebędącej szkołą wyższą powoduje ustanie prawa do renty rodzinnej bez względu na okres, jaki pozostał do zakończenia w niej nauki.

Wiek dziecka nie ma wpływu na zachowanie uprawnień do renty rodzinnej, jeżeli dziecko jest całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy. Całkowita niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji lub niezdolność do pracy daje dziecku uprawnienie do renty rolniczej bez względu na wiek, pod warunkiem, że wystąpiła przed ukończeniem 16. roku życia, a w przypadku kontynuowania nauki przed ukończeniem 25. roku życia. *Ratio legis* tego rozwiązania wynika stąd, że zaistnienie niezdolności do pracy przed osiągnięciem wieku uprawniającego do działalności zarobkowej (16 lat) lub przed ukończeniem nauki pozbawia dzie-

<sup>96</sup> Wyrok SN z dnia 3 października 2000 r., II UKN 739/99, OSNAPiUS 2002, nr 9, poz. 215.

<sup>97</sup> Wyrok SN z dnia 28 października 2003 r., II UK 138/03 OSNAPiUS 2004, nr 15, poz. 271; wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r. I UK 265/05, „Państwo i Prawo” 2006, nr 7–8, s. 53.

<sup>98</sup> Wyrok SN z dnia 13 lutego 2006 r., OSNAPiUS 2007, nr 13–14, poz. 205.

<sup>99</sup> Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2006 r., II UK 174/05, OSNAPiUS 2007, nr 7–8, poz. 107.

<sup>100</sup> Zob.: wyrok SN z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 207/07, Legalis; wyrok SN z dnia 13 stycznia 2006 r., I UK 155/05, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 368; wyrok SN z dnia 17 października 2006 r., II UK 73/06, OSNAPiUS 2007, nr 21–22, s. 325; wyrok SN z dnia 6 września 2000, II UKN 699/99, OSNAPiUS 2002, nr 5, poz. 127.

ci możliwości podlegania ubezpieczeniu społecznemu, a w konsekwencji uzyskania świadczeń z własnego ubezpieczenia<sup>101</sup>.

### 3.1.2. Przyjęte na wychowanie i utrzymanie wnuki, rodzeństwo i inne dzieci

Przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej, mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli poza warunkami powyżej omówionymi, zostały przyjęte na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią żywiciela rodziny, chyba że śmierć była następstwem wypadku, oraz nie mają prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją – jeżeli nie mogą zapewnić im utrzymania albo żywiciel rodziny lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd<sup>102</sup>.

Uogólniając, prawo do renty rodzinnej tej grupy uprawnionych przysługuje po osobach, które zastępowały rodziców w opiece nad nimi, tj. w ramach swojej wspólnoty domowej, zaspokajały ich potrzeby życiowe i materialne oraz zajmowały się ich wychowaniem<sup>103</sup>. Nie chodzi tu przy tym o sytuacje przejściowe i krótkotrwałe (np. pobyt wnuków u dziadków w okresie ferii wakacyjnych), lecz o stałe zaspokajanie podstawowych potrzeb dziecka<sup>104</sup>. Ustawa wymaga bowiem, aby przyjęcie na wychowanie i utrzymanie nastąpiło co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty). Warunek ten jest wyłączony, jeżeli śmierć żywiciela rodziny była następstwem wypadku. Choć ustawa nie wyjaśnia pojęcia wypadku śmiertelnego, zasadne wydaje się przyjęcie szerokiego rozumienia tego terminu i objęcie nim śmiertelnych skutków wszelkich nieszczęśliwych zdarzeń losowych<sup>105</sup>. Wskazane uregulowanie może stanowić źródło kontrowersji i wątpliwości przy ocenie prawa do renty rodzinnej uprawnionego, który przyczynił się lub spowodował ów wypadek.

Uzależnienie prawa do renty rodzinnej po osobach zastępujących rodziców w opiece nad dziećmi od braku prawa omawianej grupy uprawnionych do renty po zmarłych rodzicach, a gdy oni żyją od niemożności zapewnienia im utrzymania, stanowi naturalną konsekwencję spoczywającego w pierwszej kolejności na rodzicach obowiązku

---

<sup>101</sup> Art. 29 ustawy w związku z art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Zob. także: uchwała SN z dnia 29 września 2006 r., II UZP 10/06, OSNAPiUS 2007, nr 5–6, poz. 75; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2006 r., I UK 116/05, OSNP 2007, nr 1–2, poz. 24. Na tle przywołanych przepisów we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego zaprezentowany był pogląd, że całkowita niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji uzasadnia nabycie prawa do renty rodzinnej niezależnie od tego, w jakim okresie powstała. Zob.: wyrok SN z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 99/05, OSNP 2006, nr 21–22, poz. 337; K. Antonów, M. Bartnicki, *op. cit.*, s. 266–267.

<sup>102</sup> Art. 29 ustawy w związku z art. 69 ustawy emerytalnej.

<sup>103</sup> Zob. K. Antonów, M. Bartnicki, *op. cit.*, s. 259.

<sup>104</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 23 września 2003 r., III Aua 1448/02, OSA w Katowicach 2005, nr 1, poz. 11.

<sup>105</sup> Por. K. Antonów, M. Bartnicki, *op. cit.*, s. 268.

zapewnienia dzieciom utrzymania i wychowania. Ustalenie tego, czy rodzice dziecka oddanego na wychowanie i utrzymanie innej osobie, są po jej śmierci w stanie zapewnić dziecku utrzymanie (tj. systematycznie dostarczać środków niezbędnych do zaspokajania jego podstawowych potrzeb życiowych<sup>106</sup>) wymaga ocen indywidualnych, uwzględniających całokształt okoliczności danej sprawy (w tym przede wszystkim oceny możliwości majątkowych i zarobkowych rodziców), dobra dziecka oraz przeznaczenia prawa do renty rodzinnej. Istnienie zatem obiektywnej możliwości utrzymania dziecka przez rodziców po śmierci osoby, która dziecko wychowywała lub utrzymywała, wynikającej z ustalonych na jego rzecz od rodziców wyrokiem lub ugodą sądową świadczeń alimentacyjnych, wyłącza prawo dziecka do renty rodzinnej po śmierci tej osoby. Kwestia zapewnienia uprawnionemu możliwości utrzymania przez rodziców nie ma wpływu na prawo do renty rodzinnej, jeżeli osoba zmarła została ustanowiona przez sąd jego opiekunem. Powierzenie opieki nad dzieckiem przez sąd opiekunowi wiąże się bowiem z przekazaniem mu władzy rodzicielskiej, a w razie zgonu opiekuna z utratą osoby zaspokajającej bieżące potrzeby dziecka w zakresie jego utrzymania<sup>107</sup>. Powyższą uwagę odnieść wypada do rodziców zastępczych, którym sąd opiekuńczy powierzył sprawowanie opieki nad małoletnim umieszczonym w rodzinie zastępczej<sup>108</sup>.

### **3.1.3. Wdowa, wdowiec i małżonka rozwiedziona**

Objęcie ochroną ubezpieczeniową pozostałego przy życiu małżonka stanowi konsekwencję spoczywającej na małżonkach od chwili zawarcia małżeństwa powinności wzajemnej troski, pomocy i współdziałania dla dobra rodziny.

Prawo do renty rodzinnej przysługuje wdowie po spełnieniu jednej z kilku alternatywnych przesłanek. Wdowa nabędzie prawo do renty rodzinnej, jeżeli: po pierwsze, w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy (bez względu na rodzaj i stopień tej niezdolności), po drugie, jeżeli wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej, po trzecie, jeżeli osiągnie wiek 50 lat lub stanie się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub zaprzestania pełnienia funkcji opiekuńczo-wychowawczych, o których mowa powyżej. Spełnienie jednej z tych przesłanek jest wystarczające do nabycia prawa do renty rodzinnej, jeżeli do dnia śmierci męża wdowa

---

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 269.

<sup>107</sup> Wyrok SN z dnia 22 czerwca 2007 r., II UK 229/06, OSNAPiUS 2008, nr 15–16, poz. 232.

<sup>108</sup> Zob. art. 149 § 4 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 1964 r., Nr 9, poz. 59 z późn. zm.

pozostawała z nim w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (oznaczającej łączącą małżonków więź duchową, fizyczną i ekonomiczną). Brak orzeczenia o separacji lub rozwodzie uzasadnia przy tym domniemanie istnienia wspólności małżeńskiej między małżonkami w chwili śmierci jednego z nich<sup>109</sup>. W sytuacji, w której małżonkowie mimo trwania małżeństwa nie pozostawali we wspólności małżeńskiej, warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej jest posiadanie przez wdowę w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyrokiem lub ugodą sądową<sup>110</sup>. Przesłanka pozostawania we wspólności małżeńskiej nie ma wpływu na prawo do renty rodzinnej wyłącznie w odniesieniu do rozwiedzionej małżonki oraz małżonków pozostających w separacji prawnej. W orzecznictwie podkreśla się, że w aspekcie formalnoprawnym status małżonków separowanych nie różni się od statusu małżonków rozwiedzionych<sup>111</sup>. Osoby te, aby nabyć prawo do renty rodzinnej po byłym małżonku (małżonku separowanym), muszą mieć w dniu jego śmierci przyznane wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów z jego strony.

Wdowa, której nie przysługuje renta rodzinna uwarunkowana wiekiem, wystąpieniem niezdolności do pracy lub wypełnianiem funkcji opiekuńczo-wychowawczych, może nabyć prawo do tzw. okresowej renty rodzinnej, jeżeli nie ma niezbędnych źródeł utrzymania. Ustalenie spełnienia tej przesłanki wymaga ocen indywidualnych uwzględniających okoliczności konkretnego stanu faktycznego. Wydaje się, że wskazana przesłanka powinna być badana przez organ rentowy, nie tylko w razie złożenia wniosku o przyznanie okresowej renty rodzinnej, ale w każdej sprawie, w której złożono wniosek o przyznanie renty rodzinnej, jeżeli okaże się, że wnioskująca nie spełnia warunków uzależnionych od wieku, niezdolności do pracy lub pełnienia funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Okresowa renta rodzinna nie jest odrębnym rodzajem świadczenia, którego przyznanie wymagałoby nowego wniosku złożonego przez wdowę po otrzymaniu decyzji odmawiającej przyznania renty uwarunkowanej wiekiem, niezdolnością do pracy lub pełnieniem funkcji opiekuńczo-wychowawczych<sup>112</sup>. Ponieważ okresowa renta rodzinna może być przyznana na rok od chwili śmierci męża lub na okres uczestniczenia w zorganizowanym szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, nie dłużej jednak niż na dwa lata od chwili śmierci męża, wniosek

<sup>109</sup> Uchwała SN z dnia 26 października 2006 r., II UZP 3/06, OSNP 2007, nr 9–10, poz. 138.

<sup>110</sup> Stosowany odpowiednio przepis art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej został uznany przez TK za niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie, w jakim przepis ten uzależnia uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową (wyrok TK z dnia 13.05.2014 r., Dz.U. z 2014 r. poz. 683).

<sup>111</sup> Wyrok SN z dnia 6 marca 2009 r., I UK 255/08, „Monitor Prawa Pracy” 2009, nr 6, s. 32; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2007 r., I UK 67/07, OSNAPiUS 2008, nr 19–20, poz. 297.

<sup>112</sup> Por. K. Antonów, M. Bartnicki, *op. cit.*, s.280.

złożony o jej przyznanie po upływie roku (ewentualnie 2 lat) od śmierci współmałżonka jest bezskuteczny. Podobnie upływ tych okresów powoduje bezprzedmiotowym analizowanie sytuacji osobistej i materialnej wdowy w sprawie, w której okaże się, że wdowa nie spełnia warunków do przyznania renty rodzinnej ze względu na jej wiek, niezdolność do pracy lub pełnienie przez nią funkcji opiekuńczo-wychowawczych.

Omówione powyżej warunki nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę stosuje się odpowiednio do wdowca.

#### **3.1.4. Rodzice**

Uzyskanie renty rodzinnej przez rodziców, w tym ojczyma, macochę i osoby przysposabiające) uwarunkowane jest, poza spełnieniem przesłanek, od których ustawa uzależnia prawo do renty rodzinnej wdowy (tj. wieku, niezdolności do pracy, pełnienia funkcji opiekuńczo-wychowawczych), od przyczyniania się zmarłego ubezpieczonego (emeryta lub rencisty) bezpośrednio przed śmiercią do ich utrzymania<sup>113</sup>. Okoliczność ta podlega badaniu w odniesieniu do konkretnych stanów faktycznych. Do spełnienia tej przesłanki wystarczające będzie wykazanie choćby częściowego pozostawania rodziców na utrzymaniu zmarłego<sup>114</sup>.

### **3.2. Wymiar, wysokość i niektóre problemy związane z realizacją prawa do renty rodzinnej**

Zgodnie z przepisami ustawy wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna renta rodzinna wpłacana do rąk jednego uprawnionego, z reguły rodzica. Podział renty na równe części między uprawnionych ma w ubezpieczeniu społecznym rolników charakter wyjątkowy. Renta rodzinna ulega podziałowi, po pierwsze, jeżeli do renty uprawnione są osoby małoletnie, nad którymi opiekę sprawują różne osoby, po drugie, jeżeli podziału zażąda pełnoletni członek rodziny uprawnionego do renty, po trzecie, jeżeli zachodzą inne okoliczności uzasadniające podział<sup>115</sup>.

Mechanizm ustalania wysokości renty rodzinnej jest złożony. Wysokość tego świadczenia uzależniona jest od wielu czynników, w tym od liczby osób uprawnionych, przyczyny zgonu żywiciela rodziny, wysokości emerytury podstawowej oraz kwoty świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

Jeżeli do renty rodzinnej uprawniona jest jedna osoba, renta wynosi 85% emerytury podstawowej ze zwiększeniem o 50% nadwyżki – ponad kwotę emerytury podstawowej – emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia społecznego rolników indy-

---

<sup>113</sup> Art. 29 ustawy w związku z art. 71 ustawy emerytalnej.

<sup>114</sup> K. Antonów, M. Bartnicki, *op. cit.*, s. 282.

<sup>115</sup> Art. 30 ust. 6 ustawy.

widualnych i członków ich rodzin, jaka przysługiwała zmarłemu w chwili jego śmierci (tj. świadczeń przyznanych przed dniem 1 stycznia 1991 r.) albo 50% części składkowej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, która przysługiwała lub przysługiwałaby zmarłemu w chwili śmierci. Tak ustalona wysokość renty rolniczej ulega podwyższeniu o 5% za każdą następną osobę uprawnioną, a jeżeli śmierć żywiciela rodziny nastąpiła wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, rentę rolniczą zwiększa się dodatkowo o 10%. Wysokość renty rodzinnej, podobnie jak wysokość dotychczas omówionych świadczeń, ustala się za pomocą wskaźnika wymiaru. Rentę rodzinną wypłaca się zatem w kwocie odpowiadającej iloczynowi wskaźnika wymiaru tej renty i aktualnej emerytury podstawowej. Łącznie renta rodzinna nie może być wyższa od kwoty świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu i niższa od emerytury podstawowej<sup>116</sup>.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, aktywność zawodowa uprawnionego nie jest przeszkodą nabycia prawa do renty rodzinnej. Rodzaj i zakres tej działalności ma jednak wpływ na zawieszenie wypłaty lub zawieszenie prawa do tego świadczenia. Prowadzenie działalności rolniczej przez pełnoletniego uprawnionego skutkuje zawieszeniem w całości lub w pewnym ułamku wypłaty przysługującej mu renty rodzinnej, natomiast prowadzenie działalności pozarolniczej podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego powoduje zawieszenie prawa do renty rodzinnej dopiero w razie osiągnięcia z tytułu tej działalności przychodu przekraczającego 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Ponieważ ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników w żadnym przepisie nie przewiduje dwuczęściowej konstrukcji renty rodzinnej, instytucja zawieszenia prawa do renty rodzinnej lub zawieszenia jej wypłaty dotyczy renty rodzinnej jako całości, z zastrzeżeniem, że jeżeli renta przysługuje więcej niż jednej osobie zawieszenie dotyczy tylko części renty rodzinnej przysługującej uprawnionemu, który znalazł się w sytuacji uzasadniającej zawieszenie<sup>117</sup>. Zająście przesłanek uzasadniających zawieszenie nie rozciąga się na pozostałych uprawnionych do renty rodzinnej. Podjęta w piśmiennictwie próba wyodrębnienia w rencie rodzinnej części składkowej i uzupełniającej dla potrzeb rozstrzygania spraw z zakresu zawieszenia prawa do renty (zawieszenia jej wypłaty) budzi wątpliwości<sup>118</sup>. Zaznaczyć wypada, że ustawodawca w przedmiocie zawieszenia wypłaty (zawieszenia prawa do) renty rodzinnej nakazuje tylko odpowiednie stosowanie przepisów regulujących zawieszanie prawa (zawieszenia wypłaty) renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. Ponadto odsyłając, przy zawieszeniu wypłaty renty rodzinnej pełnoletniemu uprawnionemu prowadzącemu działalność rolniczą, do

<sup>116</sup> Art. 30 ust. 2–4a ustawy.

<sup>117</sup> Art. 32 w związku z art. 34 ustawy w związku z art. 105 ust. 3 ustawy emerytalnej.

<sup>118</sup> Zob. A. Lejk-Kępką, M.M. Ociepa, *op. cit.*, s. 56; E. Jaworska-Spicak, A. Lejek-Kępką, *op. cit.*, s. 96–97.

odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących zawieszenia wypłaty renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy ustawodawca pominął przepis wskazujący, że zawieszenie dotyczy części uzupełniającej tego świadczenia<sup>119</sup>. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że pominięcie to było przypadkowe lub spowodowane niedbałością ustawodawcy. Prawnie nieuzasadnione, co nie oznacza, że niesprawiedliwe, wydaje się również stosowanie do renty rodzinnej z ubezpieczenia społecznego rolników przewidzianej w ustawie emerytalnej możliwości zmniejszenia jej wysokości w razie osiągnięcia przez uprawnionego z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego przychodu przekraczającego 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę, nie więcej jednak niż 130% tej kwoty. Ustawowe odesłanie do przepisów ustawy emerytalnej dotyczy wyłącznie zawieszenia prawa do świadczenia, co nie jest tożsame ze zmniejszeniem jego wysokości<sup>120</sup>.

\*\*\*

Na zakończenie podkreślić wypada, że w razie niespełnienia, wskutek szczególnych okoliczności, warunków określonych w ustawie, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego może przyznać osobie ubiegającej się o świadczenie, która nie ma niezbędnych środków utrzymania i nie może ich uzyskać ze względu na wiek lub stan zdrowia, rentę rolniczą w wysokości nieprzekraczającej świadczenia przysługującego na zasadach ogólnych. Poza tym Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego może renciście, któremu na skutek niezaprzerstania prowadzenia działalności rolniczej wypłata części uzupełniającej świadczenia została zawieszona, przyznać prawo do wypłaty 50% tej części na czas określony, jeżeli istnieją szczególne przeszkody w zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej<sup>121</sup>.

---

<sup>119</sup> Zob. art. 24 ustawy.

<sup>120</sup> Przeciwny pogląd: E. Jaworska-Spicak, A. Lejek-Kępa, *op. cit.*, s. 103 i n.

<sup>121</sup> Art. 55 ustawy.





**Dr hab. Renata Babińska-Górecka**  
adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

## **Renty „wyjątkowe” przewidziane w prawie ubezpieczeń społecznych**

W przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych<sup>1</sup> ustanowiono renty przyznawane na podstawie decyzji Prezesa Rady Ministrów (art. 82 ustawy) lub decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 83 ustawy), finansowane z budżetu państwa. W piśmiennictwie i orzecznictwie świadczenia te określa się mianem „wyjątkowych rent”<sup>2</sup>, „specjalnych rent”<sup>3</sup> albo „rent przyznawanych w drodze wyjątku”<sup>4</sup> lub „w szczególnym trybie”<sup>5</sup>. Termin ten, wskazując na ich szczególny charakter w stosunku do przewidzianej w prawie ubezpieczeń społecznych renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej oraz renty rodzinnej, jednocześnie zwraca uwagę na fakt, że renty określone w art. 82 i 83 ustawy emerytalnej stanowią wyjątkowe świadczenia z punktu widzenia charakteru prawnego norm prawa ubezpieczeń społecznych, mechanizmu nabywania uprawnień do emerytur i rent oraz zasad i źródeł finansowania świadczeń dominujących w tym prawie i jemu właściwych.

Zgodnie z art. 82 ustawy emerytalnej, Prezes Rady Ministrów w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przyznać emeryturę lub rentę na warunkach i w wysokości innej niż określone w ustawie. Wedle art. 83 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym oraz pozostałym po nich członkom rodziny, którzy wskutek szczególnych okoliczności nie spełniają warunków wymaganych w ustawie do uzyskania prawa do emerytury lub renty, nie mogą – ze względu na całkowitą niezdolność do pracy lub wiek – podjąć pracy lub działalności objętej ubezpieczeniem społecznym i nie mają niezbędnych środków utrzymania, Prezes Zakładu może przyznać w drodze wyjątku świadczenia w wysokości nieprzekraczającej odpowiednich świadczeń przewidzianych w ustawie.

---

<sup>1</sup> Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej zwana ustawą emerytalną.

<sup>2</sup> W. Sanetra, *Wyjątkowe spory o emerytury i renty wyjątkowe*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Zdrowotnych” 2001, nr 9, s. 2; P. Szustakiewicz, *Świadczenia wyjątkowe z zakresu ubezpieczeń społecznych*, „Radca Prawny” 2007, nr 3, s. 61.

<sup>3</sup> Np. wyrok WSA w Warszawie z dnia 9 marca 2007 r., II SA/Wa 98/07, LEX nr 338231.

<sup>4</sup> A. Kisielewicz, *Świadczenia z ubezpieczenia społecznego przyznawane w drodze wyjątku*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2001, nr 8, s. 10.

<sup>5</sup> A. Kisielewicz, *Emerytury i renty przyznawane w trybie szczególnym*, „Prawo Pracy” 2001, nr 9, s. 3.

W literaturze podkreśla się, że na gruncie art. 82 ustawy emerytalnej mamy do czynienia z upoważnieniem, które pozostawia Prezesowi Rady Ministrów znaczny margines swobody oceny<sup>6</sup>, szeroki zakres uznania<sup>7</sup> czy wręcz daje podstawę do kreowania na zasadzie swobodnego, dowolnego uznania uprawnień określonych podmiotów<sup>8</sup>. Podobnie w orzecznictwie sądowym można spotkać dość liczne stanowiska, wedle których przepis art. 82 ustawy emerytalnej pozostawia „nadmierną swobodę wykładni organowi, który sam określa, co stanowi szczególnie uzasadniony przypadek”, a użyte w omawianym przepisie sformułowanie „szczególnie uzasadniony przypadek” sprawia, że „Prezes Rady Ministrów może całkowicie uznaniowo decydować – według kryteriów tylko mu znanych i przez niego określonych – o przyznaniu emerytury lub renty określonej w art. 82 ust. 1 ustawy emerytalnej”<sup>9</sup>. W konsekwencji stwierdza się nawet, że „ocena w postaci rozstrzygnięcia pozostaje poza kontrolą sądownoadministracyjną” bądź ewentualnie uznaje się, że sąd „może tylko badać, czy decyzja nie nosi cech dowolności, a więc czy organ rozstrzygający zebrał cały materiał dowodowy i dokonał wyboru określonego sposobu załatwienia sprawy po wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności faktycznych sprawy”<sup>10</sup>.

Odnosząc się do powyższych twierdzeń, zaznaczyć należy, że ocena zakresu i charakteru prawnego kompetencji, której źródłem są przepisy art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej, może sprowadzać się zasadniczo albo do przyjęcia, że przepis ten statuuje pewne bliżej nieokreślone uznanie Prezesa ZUS lub Prezesa Rady Ministrów lub iż zakres swobody tych podmiotów został doprecyzowany (ograniczony) poprzez wypracowaną przez naukę prawa administracyjnego konstrukcję uznania administracyjnego. W pierwszym przypadku, istotnie można twierdzić, że w szczególności Prezes Rady Ministrów ma niczym nieograniczony zakres swobody, iż rozstrzygnięcie w sprawie przyznania renty „wyjątkowej” należy do sfery jego swobodnego uznania<sup>11</sup>. W drugim przypadku natomiast okazuje się, że swoboda działania kompetentnych podmiotów w sprawach rent „wyjątkowych” doznaje wielu ograniczeń, z sądową kontrolą na czele.

Zgodnie z przepisem art. 66 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych<sup>12</sup>, w zakresie prowadzonej działalności, o której mowa w art. 68–71, Zakładowi przysługują środki prawne właściwe organom administracji państwowej. Do zakresu wspomnianej działalności Zakładu należy m.in. realizacja przepisów

<sup>6</sup> J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006, s. 149.

<sup>7</sup> K. Ślebzak, *Ochrona emerytalnych praw nabytych*, Warszawa 2009, s. 80.

<sup>8</sup> T. Zieliński, *Klauzule generalne w przepisach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2001, nr 11, s. 8.

<sup>9</sup> Postanowienie WSA w Warszawie z dnia 24 października 2006 r., II SA/Wa 1525/05, niepubl.

<sup>10</sup> Wyrok WSA dnia z 10 listopada 2005 r., II SA/Wa 1579/05, LEX nr 447264.

<sup>11</sup> K. Antonów, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2004 r.*, I UK 123/04, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2005, nr 11, s. 617.

<sup>12</sup> Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 t.j.; dalej zwana ustawą systemową.

o ubezpieczeniach społecznych, w tym np. ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz wypłacanie tych świadczeń, chyba że na mocy odrębnych przepisów obowiązki te wykonują płatnicy składek (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy systemowej). Z kolei według art. 124 ustawy emerytalnej, w sprawach o świadczenia w niej określone stosuje się przepisy k.p.a., chyba że ustawa inaczej stanowi. Biorąc pod uwagę powyższe, w piśmiennictwie i w judykaturze przyjmuje się, że wydanie decyzji w sprawie renty „wyjątkowej” zarówno przez Prezesa Rady Ministrów, jak i Prezesa ZUS odbywa się w granicach uznania administracyjnego<sup>13</sup>. Wówczas to brakuje podstaw do twierdzenia, że podmioty te, rozstrzygając o przyznaniu renty „wyjątkowej”, mają niczym nieograniczony margines swobody. Otóż, zgodnie z wypracowaną przez naukę prawa administracyjnego koncepcją uznania administracyjnego – uznanie to podlega kontroli sądu<sup>14</sup>.

Inną kwestią związaną z oceną granic swobody podmiotów upoważnionych do działania na podstawie art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej jest zagadnienie relacji uznania administracyjnego do pojęć niedookreślonych (klauzul generalnych). Otóż w wyroku z dnia 17 stycznia 2007 r.<sup>15</sup> NSA wypowiedział pogląd, że art. 82 ustawy emerytalnej „statuując dla Prezesa Rady Ministrów kompetencję do przyznania świadczenia specjalnego, i nie konkretyzując żadnych kryteriów lub przesłanek, których spełnienie uzasadniałoby jego przyznanie, opiera się na konstrukcji uznania administracyjnego i to podwójnie”. Ponadto, zdaniem tego Sądu, przyznanie przez ustawodawcę Prezesowi Rady Ministrów uprawnienia do przyznania emerytury lub renty „w szczególnie uzasadnionych przypadkach”, bez bliższego wskazania jakichkolwiek przesłanek i kryteriów, wskazuje na wolę ustawodawcy pozostawienia tego swobodnemu uznaniu Prezesa Rady Ministrów, a owa „szczególna podstawa prawna świadczenia uprawnia ten organ do swobodnej oceny każdego przypadku”. Podobnie w wyroku WSA w Warszawie z dnia 9 marca 2007 r.<sup>16</sup> stwierdzono, że z przepisu art. 82 ustawy emerytalnej nie wynikają wprost żadne przesłanki warunkujące przyznanie świadczenia, bowiem ustawodawca odwołuje się jedynie do pojęcia „szczególnie uzasadnionych przypadków”, a zatem brak jest w nim określenia granic uznania administracyjnego.

Tymczasem podkreślić należy, że uznanie administracyjne nie jest konstrukcją prawną tożsamą z pojęciami niedookreślonymi (nieostrymi). Istotą uznaniowych decyzji administracyjnych jest pozostawienie organowi uznania w zakresie ukształtowania lub nieukształtowania określonej sytuacji prawnej. Uznanie administracyjne jest prawnie

---

<sup>13</sup> Tak: A. Kisielewicz, *Świadczenia...*, s. 10–11; oraz np.: wyrok NSA z dnia 25 stycznia 2007 r., I OSK 1800/06, LEX nr 320931; wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 lutego 2007 r., II SA/Wa 2/07, LEX nr 318155; wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2007 r., II SA/Wa 2102/06, LEX nr 328849.

<sup>14</sup> K. Nowacki, *Kontrola decyzji opartych na uznaniu administracyjnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo” CXXIII, Wrocław 1986, s. 135 i n.

<sup>15</sup> I OSK 894/06, LEX nr 320823.

<sup>16</sup> II SA/Wa98/07, LEX nr 338231.

dopuszczalną przez przepis prawa materialnego możliwością alternatywnego rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej zgodnie z celem danej ustawy<sup>17</sup>. Wprawdzie zarówno w przypadku pojęć niedookreślonych, jak i uznania administracyjnego chodzi o pewne luzy normatywne, są to jednak luzy funkcjonujące na dwóch poziomach<sup>18</sup>. Na pierwszym poziomie mamy do czynienia z wykładnią i interpretacją pojęć nieostrych oraz oceną stanu faktycznego, do którego ma być odnoszona norma prawna. Z kolei uznanie administracyjne może być zrealizowane dopiero po dokonaniu interpretacji, a więc nie dotyczy ani wykładni tekstu prawnego, ani oceny występujących faktów, ani nawet wykładni pojęć nieostrych<sup>19</sup>.

Powyższe rozdzielenie obu etapów stosowania prawa w sprawach o „wyjątkowe” renty powoduje, że samo ustalenie, iż w sprawie wystąpił „szczególnie uzasadniony przypadek” lub stwierdzenie spełnienia warunków ustawowych i ocennych nie zobowiązuje organu do przyznania świadczeń, ponieważ przepisy art. 82 i art. 83 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowią, że organ „może przyznać emeryturę lub rentę”.

Wydanie konstytutywnych decyzji w sprawie „wyjątkowych” rent wymaga od Prezesa Rady Ministrów oraz Prezesa ZUS rozważenia wystąpienia przewidzianych prawem warunków, określonych w formie zwrotów niedookreślonych<sup>20</sup>. Niegdyś ową kompetencję organu do oceny pewnych sytuacji jako odpowiadających względnie nieodpowiadających znaczeniu przyjętego w normie zwrotu niedookreślonego określano mianem „swobodnego uznania”<sup>21</sup>. Te elementy rozstrzygnięcia Prezesa Rady Ministrów i Prezesa ZUS, które polegają na zakwalifikowaniu pewnych sytuacji jako np. braku niezbędnych środków utrzymania, szczególnych okoliczności czy szczególnie uzasadnionego przypadku, można było nazwać „uznaniowymi”. Jako stanowiące elementy uznaniowe decyzji Prezesa Rady Ministrów i Prezesa ZUS pozostawałyby poza zakresem kontroli sądowej. Okoliczność ta może tłumaczyć wypowiedziane także obecnie twierdzenia, że zawarcie w hipotezie normy prawnej wynikającej z przepisu art. 82 ustawy emerytalnej pojęcia niedookreślonego „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” równoznaczne jest z nieokreśleniem granic uznania administracyjnego<sup>22</sup>.

Należy jednak podkreślić, że już w latach 50. ubiegłego wieku koncepcja „swobodnego uznania” w działaniu administracji publicznej spotkała się z krytyką doktryny, a jej stosowanie w praktyce zostało zakwestionowane<sup>23</sup>. Wówczas to już uznanie admi-

<sup>17</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 15 grudnia 2008 r., I OSK 622/08, LEX nr 526575.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> Por. J. Świątkiewicz, *Przedmiotowy zakres sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego po nowelizacji*, Warszawa 1980, s. 78.

<sup>21</sup> T. Zieliński, *Problem „swobodnego uznania” w prawie pracy*, „Państwo i Prawo” 1961, nr 11, s. 713–714; I. Bogucka, *Państwo prawne a problem uznania administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 10, s. 38; Z. Duniewska, *Swobodne uznanie w decyzjach ZUS*, „Monitor Prawniczy” 1993, nr 4, s. 105–106.

<sup>22</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 9 marca 2007 r., II SA/Wa 98/97, LEX nr 338231.

<sup>23</sup> I. Bogucka, *op. cit.*, s. 36.

nistracyjne zaczęło oznaczać wyłącznie wybór jednego ze sposobów działania przewidzianych w przepisach prawa<sup>24</sup>. W związku z tym działanie organu polegające na kwalifikowaniu określonych sytuacji stanu faktycznego jako mieszczących się w pojęciu niedookreślonym nie jest objęte jego swobodnym uznaniem.

Przy stosowaniu pojęć nieostrych organ nie działa w granicach uznania administracyjnego, lecz opierając się na ustalonych faktach wypełnia je treścią wskazującą na sposób rozumienia określonego pojęcia<sup>25</sup>. Dlatego w nauce prawa zauważa się, że nieostrość nazw nie jest wadą danego rozwiązania prawnego – wręcz przeciwnie – może być z powodzeniem stosowana jako świadomie przyjęty środek uelastycznienia tekstu przez stworzenie swoistego luzu decyzyjnego<sup>26</sup>. Pojęcia niedookreślone pozwalają bowiem na tylko jedno rozwiązanie, nie stanowiąc podstawy do dyskrecjonalnych zachowań administracji<sup>27</sup>. Wiążą się z tym istotne konsekwencje w sferze sądowej kontroli takich rozstrzygnięć, gdyż sąd może w pełni ocenić stan faktyczny z punktu widzenia treści pojęcia niedookreślonego i zastąpić własną oceną ocenę dokonaną przez organ<sup>28</sup>. Podobnie ocenie sądu może podlegać zaistnienie warunków ustawowych przyznania prawa do świadczeń, ocena dowodów w sprawie oraz zapewnienie zainteresowanemu udziału w postępowaniu i w przeprowadzeniu dowodów<sup>29</sup>.

Poddanie sądowej kontroli decyzji uznaniowych oznacza, że sąd jest uprawniony do badania, czy podejmując rozstrzygnięcie w granicach uznania administracyjnego, organ nie naruszył wynikającego z art. 7 kodeksu prawa administracyjnego (k.p.a.) obowiązku uwzględnienia słusznego interesu strony. Nadto, umieszczając na szali interes strony i interes społeczny, organ obowiązany jest rozważyć, który z nich w ustalonych okolicznościach faktycznych zasługuje na ochronę<sup>30</sup>. Zasadę tę w orzecznictwie sądowym odnosi się nie tylko do zakresu i wnikliwości postępowania wyjaśniającego, lecz także do treści rozstrzygnięcia, tj. do stosowania norm prawa materialnego<sup>31</sup>. Wobec tego w wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r.<sup>32</sup> WSA w Warszawie, stwierdził, że „skoro skarżący pozostający w niedostatku wykazywał zasługi społeczne, to należy uznać, że odmowa przyznania

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 37.

<sup>25</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 15 grudnia 2008 r., I OSK 622/08, LEX nr 526575.

<sup>26</sup> S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej*, Warszawa 2004, s. 280.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>28</sup> Z. Niewiadomski, *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Warszawa 2000, s. 84.

<sup>29</sup> Zob.: wyrok NSA z dnia 27 sierpnia 1981 r., SA/Gd 42/81, ONSA 1981/2/78; wyrok NSA z dnia 10 sierpnia 1992 r., V S.A. 78/92, OSP 1993/5/112; wyrok NSA z dnia 10 lutego 1981 r., S.A. 910/80, ONSA 1981/1/72; por. też: J. Świątkiewicz, *op. cit.*, s. 77.

<sup>30</sup> Wyrok NSA z 25 stycznia 2007 r., I OSK 1800/06; wyrok WSA w Warszawie z 15 lutego 2007 r., II SA/Wa 2/07, LEX nr 318155.

<sup>31</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 4 stycznia 2007 r., I OSK 1832/06, LEX nr 320805.

<sup>32</sup> II SA/Wa 2102/06.

emerytury (renty) specjalnej bez podania przyczyn niezakwalifikowania wnioskodawcy do przyznania tego świadczenia narusza granice uznania administracyjnego”.

Reasumując rozważenia na temat zakresu sądowej kontroli uznania w sprawach o wyjątkowe renty, warto przytoczyć fragment uzasadnienia NSA z dnia 11 czerwca 1981 r.<sup>33</sup>, w którym Sąd ten stwierdził, że jeżeli w sprawach pozostawionych przez przepisy prawa materialnego uznaniu administracyjnemu, nie stoi na przeszkodzie interes społeczny, ani nie przekracza to możliwości organu w realizacji przyznanego potencjalnie uprawnienia, organ ten ma obowiązek załatwić sprawę w sposób pozytywny dla strony. Podobnie w wyroku NSA z dnia 25 stycznia 2007 r.<sup>34</sup> zawarto twierdzenie, że w razie wydania negatywnej dla strony decyzji opartej na uznaniu administracyjnym, za udzieleniem ochrony interesowi społecznemu muszą przemawiać istotne przesłanki, wykluczające przyznanie tej ochrony stronie postępowania.

Jak podkreśla się w doktrynie, kształtowane na podstawie pojęć niedookreślonych stosunki prawne są stosunkami prawnymi i podlegają kontroli, a pojęcia te podlegają wykładni i interpretacji podobnie jak każde inne pojęcia prawne<sup>35</sup>. Stąd, w wyroku NSA w Warszawie z dnia 15 grudnia 2008 r.<sup>36</sup> wypowiedziano pogląd, że „proces ustalania treści pojęcia niedookreślonego podlega pełnej kontroli poprawności metodologicznej i merytorycznej [...] organ stosujący prawo jest zobowiązany do udowodnienia poprawności przyjętego przez siebie rozumienia danego pojęcia i przedstawienia argumentów przemawiających za przyjęciem określonego sposobu rozumowania.

Ponieważ decyzje Prezesa Rady Ministrów oraz Prezesa ZUS, oparte na przepisach art. 82 i 83 ustawy emerytalnej, wydawane są w granicach uznania administracyjnego, to dla powiększenia sfery praw zainteresowanych o „wyjątkowe” renty konieczne jest wydanie w sprawie decyzji. Dopiero decyzja ta tworzy sytuację prawną zainteresowanego, na którą składa się uprawnienie do renty oraz obowiązek organu udzielania przyznanych świadczeń<sup>37</sup>.

Jak już podkreślono, przepisy art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej nie określają w sposób deterministyczny przesłanek uzyskania prawa do renty, lecz posługują się pojęciami niedookreślonymi i wprowadzają element uznania administracyjnego w kwestii przyznania świadczeń. Wymienione podmioty dysponują możliwością wyboru następstw prawnych sytuacji zainteresowanych (uznaniem administracyjnym), a także mają pewien luz decyzyjny w zakresie oceny tych sytuacji, dokonywanej przy interpretacji pojęć nie-

<sup>33</sup> SA 820/81, ONSA 1981, nr 1, poz. 57.

<sup>34</sup> I OSK 1800/06, LEX nr 320931.

<sup>35</sup> K. Nowacki, *op. cit.*, s. 15

<sup>36</sup> I OSK 622/08, LEX nr 526575.

<sup>37</sup> R. Babińska, *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007, s. 32 i n., K. Ślebza, *op. cit.*, s. 80–81.

dookreślonych<sup>38</sup>. Sytuacja prawna osób, które ubiegają się o przyznanie „wyjątkowych” rent, odpowiada zatem konstrukcji interesu prawnego. W doktrynie stwierdza się, że „interes prawny dotyczy szeroko rozumianych stosunków prawnych jednostki i może [...] wspierać dążenie do uzyskania korzystniejszej sytuacji prawnej możliwej z punktu widzenia rozwiązań prawnych”<sup>39</sup>. Źródłem tak rozumianego interesu prawnego osób ubiegających się o „wyjątkową” rentę są właśnie przepisy art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej. Wyrażają one pozycję tych podmiotów wobec Prezesa Rady Ministrów lub Prezesa ZUS. Przepisy te są źródłem sytuacji przez prawo chronionej, z którą wiąże się przysługująca określonym podmiotom możliwość dążenia do wywołania określonego skutku prawnego. Osobom tym przysługuje wynikająca z prawa ubezpieczeń społecznych możliwość domagania się, by upoważnione podmioty zajęły się ich sprawą<sup>40</sup>. Dlatego też z przepisów art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej nie wynikają jeszcze konkretne roszczenia dla tych osób.

W piśmiennictwie podnosi się, że rozstrzygnięcia podejmowane na podstawie przepisów art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej zapadają w formie decyzji administracyjnej, w trybie k.p.a.<sup>41</sup> Zgodnie z przepisem art. 124 ustawy emerytalnej, w postępowaniu w sprawach o świadczenia w niej określone stosuje się przepisy k.p.a., chyba że ustawa stanowi inaczej. Ponieważ ustawa emerytalna w zakresie reguł i zasad przyznawania prawa do rent w drodze wyjątku nie stanowi inaczej, tak więc, procesową regułą w tego rodzaju sprawach jest stosowanie przepisów k.p.a.<sup>42</sup> W szczególności Prezes Rady Ministrów oraz Prezes ZUS, działając na podstawie przepisów art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej, powinni przestrzegać zasady dochodzenia do prawdy materialnej (art. 7 k.p.a.), a więc podejmować wszelkie niezbędne kroki zmierzające do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i załatwienia sprawy. Winni także w sposób należyty i wyczerpujący informować strony o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków, będących przedmiotem postępowania administracyjnego (art. 9 k.p.a.) oraz w sposób wyczerpujący zebrać, rozpatrzyć i ocenić cały materiał dowodowy (art. 77 § 1 i art. 80 k.p.a.) oraz uzasadnić swoje rozstrzygnięcie zgodnie z wymogami określonymi w art. 107 § 3 k.p.a.

Określając warunki przyznania renty „wyjątkowej” przez Prezesa Rady Ministrów, przepis art. 82 ustawy emerytalnej posługuje się zwrotem niedookreślonym: „w szczególnie uzasadnionych przypadkach”, stanowiącym przykład klauzuli generalnej, której znaczenie *in concreto* określa organ rozpoznający daną sprawę<sup>43</sup>. Z kolei

<sup>38</sup> Por. Z. Duniewska, *op. cit.*, s. 106; A. Habuda, *Uznanie administracyjne w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego*, „Samorząd Terytorialny” 2001, nr 6, s. 20.

<sup>39</sup> W. Jakimowicz, *Publiczne prawa podmiotowe*, Warszawa 2002, s. 133.

<sup>40</sup> R. Babińska, *op. cit.*, s. 32 i n.

<sup>41</sup> A. Kisielewicz, *Świadczenia...*, s. 10 i n.; P. Szustakiewicz, *op. cit.*, s. 62.

<sup>42</sup> Wyrok WSA z dnia 6 lutego 2007 r., II SA/Wa 1707/06, LEX nr 318157.

<sup>43</sup> T. Zieliński, *Klauzule...*, s. 2.

przeгляд orzecznictwa sądów administracyjnych prowadzi do wniosku, że w praktyce znaczenie zwrotu „szczególnie uzasadnione przypadki” łączy się z wybitnymi zasługami na niwie zawodowej, artystycznej, społecznej czy też politycznej lub ze szczególnymi zdarzeniami losowymi. Bierze się także pod uwagę sytuację bytową, przyznając jej jednak znaczenie uboczne, uzupełniające<sup>44</sup>. Jednocześnie można zauważyć tendencję do łącznego rozpatrywania przesłanki zasług i szczególnego zdarzenia losowego, z przypisywaniem kluczowego – z punktu widzenia podjęcia decyzji o przyznaniu prawa do świadczenia – znaczenia tej pierwszej z nich<sup>45</sup>. Jak podkreślono bowiem w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2006 r.<sup>46</sup>, „celu ustanowienia emerytury lub renty przyznawanej przez Prezesa Rady Ministrów należy szukać w sferze uhonorowania osób szczególnie zasłużonych, wybitnych itd.” Znamienne jest także to, że tym samym – na skutek posługiwania się w praktyce w opisany sposób klauzulą „szczególnie uzasadniony przypadek” – nie rzadko zatarciu ulega odrębny charakter obu świadczeń – emerytury i renty, o których stanowi przepis art. 82 ustawy emerytalnej<sup>47</sup>. Powyższa wykładania budzi wątpliwości. Po pierwsze, przez wzgląd na reguły i wynik wykładni prawnohistorycznej, należy zauważyć, że „szczególne zasługi, zwłaszcza w działalności politycznej, społecznej, gospodarczej, naukowej i kulturalnej” stanowiły klauzulę, którą posłużył się ustawodawca w przepisie art. 64 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zapatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin<sup>48</sup>, stanowiącym podstawę prawną przyznania emerytur i rent w drodze wyjątku. Obecny zwrot „szczególnie uzasadnione przypadki”<sup>49</sup> ma zatem szerszy zakres znaczeniowy i może, poza szczególnymi zasługami na rzecz państwa, obejmować także inne szczególne sytuacje/zdarzenia. Nadto, jak słusznie zauważył NSA w wyroku z dnia 25 stycznia 2007 r.<sup>50</sup>, niejasne są przyczyny, dla których uznaje się, „że jedynie wybitne osiągnięcia lub wystąpienie bliżej nieokreślonych zdarzeń losowych warunkuje przyznanie renty specjalnej. Nie są to wszak przesłanki ustawowe”. Po drugie, należy wziąć pod uwagę to, że ustawodawca w przepisie art. 82 ustawy emerytalnej, używając terminów emerytury i renty, postawił między tymi wyrażeniami spójnik „lub” jako funkcyj alternatywy rozłącznej. Oznacza to, że rozpatrując wnioski oparte na przepisie art. 82 ustawy emerytalnej, zwrot „emeryturę lub rentę”

<sup>44</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2005 r., II SA/Wa/144/05, LEX 171714.

<sup>45</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 14 czerwca 2005 r., II SA/Wa/1954/04, LEX 171678; wyrok WSA z dnia 7 listopada 2007 r., II SA/Wa 1287/07, LEX nr 501005; wyrok NSA w Warszawie z dnia 17 stycznia 2007 r., I OSK 894/06, LEX nr 320823.

<sup>46</sup> P 38/05, Z. U. 2006/9A/123.

<sup>47</sup> Por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 stycznia 2007 r., II SA/Wa 2102/06, LEX nr 328849.

<sup>48</sup> Dz. U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267.

<sup>49</sup> Przesłanka „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” została wprowadzona już do treści art. 64 ust. 1 ustawy z 1982 r. o zapatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, od dnia 1 stycznia 1990 r. (Dz. U. z 1990 r. Nr 36, poz. 206).

<sup>50</sup> I OSK 1800/06.



należy traktować jako upoważnienie do przyznania dwóch różnych świadczeń. Przy czym treść wniosku osoby zainteresowanej oraz charakter „szczególnych” przyczyn ubiegania się o świadczenie wyjątkowe powinny determinować zakres postępowania wyjaśniającego organu, zastosowane kryteria oceny, a w konsekwencji rodzaj świadczenia (emerytura lub renta), którego przyznanie będzie rozważane. Dlatego należy przyjąć, że przepis art. 82 ustawy emerytalnej zawiera normę kompetencyjną dla Prezesa Rady Ministrów, na podstawie której może on przyznać prawo do renty w drodze wyjątku jako świadczenia różnego od emerytury, opierając się na innych przesłankach i na innych zasadach. Po trzecie wreszcie, należy zauważyć, że użyta w przepisie art. 82 ustawy emerytalnej nazwa świadczenia – renta lub emerytura – oraz jego charakter stanowią dodatkową przesłankę jego przyznania w drodze wyjątku. Skoro ustawodawca nazwał świadczenia przyznawane w drodze wyjątku, posługując się terminami zastanymi w prawie, mającymi prawnie oraz doktrynalnie stałe i określone znaczenie, to należy uznać, że nazwa tych świadczeń ma walor merytoryczny, stanowiąc źródło dodatkowych przesłanek i zasad ich przyznawania. Renta jest zatem świadczeniem długookresowym, bezzwrotnym, służącym ochronie socjalnego ryzyka lub następstw zdarzeń losowych skutkujących w sferze socjalno-bytowej jednostki. Bez względu na tytuł do uprawnienia (ubezpieczenie, zaopatrzenie, delikt) oraz źródło jego finansowania (fundusz stworzony ze składek, budżet państwa, inne) prawo do renty wiąże się ze skutkami określonego zdarzenia losowego, które wpływa na zdolność do pracy albo możliwość jej podejmowania lub świadczenia. Natomiast emerytury przysługują zasadniczo albo w celu ochrony ryzyka polegającego na osiągnięciu wieku emerytalnego albo z tytułu zasług (wysługi) oraz potrzeb. Dlatego zasadne jest uznanie, że przesłanka „szczególnych zasług” winna być brana pod uwagę przy rozstrzyganiu o prawie do „wyjątkowej” emerytury, zaś warunek „szczególnego zdarzenia losowego” winien decydować o przyznaniu renty „wyjątkowej”.

Z kolei przy rozpatrywaniu wniosków o przyznanie rent „wyjątkowych”, sytuacja bytowa wnioskodawcy brana jest pod uwagę, jednak nie stanowi jedyne kryterium przyznawania tych świadczeń<sup>51</sup>. Renta „wyjątkowa” może być, z jednej strony, przyznana osobie znajdującej się w trudnej sytuacji bytowej, o ile w sprawie występują też inne okoliczności, wskazujące na jej szczególny charakter. Z drugiej strony, posiadanie określonych, choć niewystarczających środków utrzymania, nie wyłącza automatycznie możliwości przyznania „wyjątkowej” renty, a winno być uwzględnione przy określeniu jej wysokości<sup>52</sup>.

Zasadniczą zatem przesłanką przyznania prawa do renty „wyjątkowej” są udokumentowane okoliczności wskazujące, iż mamy do czynienia ze szczególnym zdarze-

---

<sup>51</sup> Wyrok WSA z dnia 7 listopada 2007 r., II SA/Wa 1287/07, LEX nr 501005.

<sup>52</sup> Por.: wyrok NSA z dnia 4 stycznia 2007 r., I OSK 1832/06, niepubl.; wyrok WSA z dnia 6 lutego 2007 r.

niem losowym. Zdarzenie losowe, jako szczególnie uzasadniony przypadek, musi być oceniane tylko w skali danej sprawy. Indywidualizując zdarzenie losowe, jakiego doświadcza konkretna osoba (osoby), nie można więc czynić tego jedynie w wymiarze globalnym i upatrywać w nim tylko elementów o charakterze powszechnym, by dopiero przez ten pryzmat i w takim aspekcie ocenić zasadność wniosku<sup>53</sup>. Organ uprawniony do przyznania świadczenia na podstawie przepisu art. 82 ustawy emerytalnej powinien mieć na uwadze to, że „szczególnie uzasadniony przypadek” wiązać się winien nie tylko z ekstremalnie nawet trudną sytuacją bytową, lecz także ze szczególnymi właściwościami osoby ubiegającej się o przyznanie tego świadczenia, wskazującymi na wyjątkowość danego przypadku w aspekcie społecznym<sup>54</sup>. Przykładem szczególnego zdarzenia losowego, uzasadniającego przyznanie „wyjątkowej” renty, jest urodzenie dziecka z chorobą wrodzoną, ocenianą jako wyjątkowy przypadek, gdyż dane schorzenie jest stanem chorobowym na tyle odosobnionym, że nie występuje w takim nasileniu zarówno w Polsce, jak i w całej Europie<sup>55</sup>, a ze względu na to schorzenie dziecko wymaga nie tylko stałej, lecz wręcz permanentnej opieki<sup>56</sup>.

Negatywną przesłaną przyznania prawa do renty „wyjątkowej” jest natomiast stwierdzenie, że w danym przypadku wystąpiło wprawdzie zdarzenie losowe, jednak jest to zdarzenie niemające cech „szczególnych” i/lub podlegające ochronie w ramach ubezpieczenia społecznego lub innych systemów świadczeniowych (np. pomocy społecznej)<sup>57</sup>. Dlatego też nie można zgodzić się z poglądem wypowiedzianym w piśmiennictwie, że w przypadku wystąpienia okoliczności wyłączających prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego (art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych<sup>58</sup>) można odwołać się do przepisu art. 82 ustawy emerytalnej i w wyjątkowych przypadkach przyznać rentę rodzinną<sup>59</sup>. Wówczas bowiem mamy do czynienia ze „zwykłym” zdarzeniem (niezdolność do pracy spowodowana wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową), nadto podlegającym już ochronie w ramach ubezpieczenia wypadkowego.

Z kolei analiza przepisu art. 83 ust. 1 ustawy emerytalnej prowadzi do wniosku, że ustawodawca, określając przesłanki przyznania przez Prezesa ZUS „wyjątkowych” rent,

<sup>53</sup> Wyrok WSA z dnia 6 lutego 2007 r., Warszawa, II SA/Wa 1707/06.

<sup>54</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 17 stycznia 2007 r., I OSK 894/06, LEX nr 320823.

<sup>55</sup> Wyrok NSA z dnia 30 września 2008 r., I OSK 355/08.

<sup>56</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 4 stycznia 2007 r., I OSK 1832/06.

<sup>57</sup> Za szczególnie uzasadniony przypadek nie uznaje się braku pracy, braku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, ani też alkoholizmu, zwłaszcza gdy nie została orzeczona niezdolność do pracy wykluczająca z życia zawodowego, trudnej sytuacji finansowej – wyrok WSA z dnia 6 czerwca 2007 r., II SA/Wa 225/07, LEX nr 491287; tak też: wyrok NSA w Warszawie z dnia 17 stycznia 2007 r., I OSK 894/06, LEX nr 320823.

<sup>58</sup> Dz. U. z 2009 r. 167, poz. 1322 ze zm.; dalej zwana ustawą wypadkową.

<sup>59</sup> A. Musiała, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lipca 2006 r., III AUa 1553/05*, „Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych” 2007, nr 10/86, s. 92.

dokonuje ich podziału na warunki subiektywne (ocenne) oraz warunki obiektywne (ustawowe). Przesłanki poddane ocenie Prezesa ZUS zostały ujęte za pomocą zwrotów niedookreślonych, tj.: „szczególne okoliczności”, ze względu na które zainteresowany nie spełnił warunków nabycia prawdo „zwykłych” rent oraz „brak niezbędnych środków utrzymania”. Do warunków ustawowych (obiektywnych) należy stwierdzenie całkowitej niezdolności do pracy oraz wieku. Przepis art. 83 ustawy emerytalnej statuuje cztery warunki, których łączne wystąpienie może prowadzić do przyznania renty w drodze wyjątku. Należą do nich: 1) legitymowanie się statusem osoby ubezpieczonej w ramach ubezpieczeń emerytalnego i rentowych lub pozostawanie członkiem rodziny zmarłego ubezpieczonego, emeryta lub rencisty; 2) niespełnienie warunków ustawowych do uzyskania świadczeń na skutek szczególnych okoliczności; 3) niemożność podjęcia pracy z powodu całkowitej niezdolności lub wieku oraz 4) brak niezbędnych środków utrzymania.

Prawo do renty „wyjątkowej” na podstawie decyzji Prezesa ZUS mogą uzyskać ściśle określone osoby, tj. ubezpieczeni oraz pozostali po nich członkowie rodziny. Ubezpieczonym w rozumieniu analizowanej regulacji prawnej jest osoba, która kiedykolwiek była ubezpieczona przez jakikolwiek okres<sup>60</sup>. Natomiast członkiem rodziny jest osoba określona w art. 67 ust. 1 ustawy emerytalnej. Poza tym, prawo do „wyjątkowej” renty rodzinnej stanowi pochodną prawa do renty lub emerytury przysługującej (aktualnie lub potencjalnie) w drodze wyjątku zmarłemu ubezpieczonemu, emerytowi lub renciście<sup>61</sup>.

Z uwagi na wymienioną wyżej przesłankę w postaci wieku lub całkowitej niezdolności do pracy, przyjąć należy, że na podstawie art. 83 ustawy emerytalnej możliwe jest uzyskanie prawa do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty rodzinnej wraz z dodatkami<sup>62</sup>. Z tych samych względów, niespełnienie konkretnych, sprawdzalnych warunków nabycia *ex lege* prawa do renty z ubezpieczenia rentowego, jako jedna z przesłanek uzyskania prawa do renty „wyjątkowej”, odnosi się do warunku stażu ubezpieczeniowego<sup>63</sup> lub przesłanek z nim związanych<sup>64</sup> (np. powstanie niezdolności do pracy po upływie 18 miesięcy od ustania tytułu ubezpieczenia rentowego – art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej)<sup>65</sup>. Omawiana przesłanka powinna polegać na nieznacznym odstępie od wymaganych prawem warunków nabycia prawa do renty<sup>66</sup>, tzn. staż ubezpie-

---

<sup>60</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 13 czerwca 2000 r., II SA 301/00, LEX nr 53789.

<sup>61</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 11 września 2001 r., II SA 1717/01, LEX nr 55030; wyrok NSA w Warszawie z dnia 23 maja 2007 r., I OSK 1761/06, LEX nr 342521.

<sup>62</sup> Por. P. Szustakiewicz, *op. cit.*, s. 64. Nie można natomiast przyznać w drodze wyjątku prawa do wcześniejszej emerytury dla pracowników rodziców opiekujących się dziećmi – wyrok NSA w Warszawie z dnia 25 stycznia 2001 r., II SA 2459/00, LEX nr 50998.

<sup>63</sup> Inaczej: wyrok NSA w Warszawie z dnia 24 lipca 2001 r., II SA 421/01, LEX nr 121920.

<sup>64</sup> Por. inaczej: wyrok WSA w Warszawie z dnia 12 września 2007 r., II SA/Wa 1014/07, LEX nr 469841.

<sup>65</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 19 grudnia 2007 r., II SA/Wa 1568/07, LEX nr 501060.

<sup>66</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 14 maja 2001 r., II SA 249/01, LEX nr 55035.

czeniu winien obejmować znaczący okres<sup>67</sup>, oraz winna stanowić skutek powodów niezależnych od woli i działania ubezpieczonych<sup>68</sup>. Z powyższego wynika jednocześnie, że długość stażu ubezpieczeniowego<sup>69</sup> lub rozmiary odstępstwa od stawianego warunku czasowego związku między datą ustania ubezpieczenia a datą powstania niezdolności do pracy mają znaczenie przy podejmowaniu decyzji na podstawie art. 83 ustawy emerytalnej.

Niespełnienie warunków nabycia *ex lege* prawa do rent z ubezpieczenia rentowego musi nastąpić jako skutek „szczególnych okoliczności”. Jako przykład okoliczności mieszczących się w zakresie znaczeniowym klauzuli generalnej „szczególnych okoliczności” judykatura wskazuje zdarzenie lub trwały stan wykluczający aktywność zawodową danej osoby<sup>70</sup>, stan zdrowia zmniejszający możliwość zatrudnienia osoby na rynku pracy<sup>71</sup>, nieprzerwane leczenie choroby alkoholowej<sup>72</sup>, wyjątkowo bezrobocie połączone z innymi niekorzystnymi z punktu widzenia możliwości podjęcia zatrudnienia okolicznościami (np. średni wiek, niepełnosprawność)<sup>73</sup>. Za „szczególnie uzasadnione okoliczności” w rozumieniu art. 83 ustawy emerytalnej nie uznaje się natomiast bezrobocia, gdyż renta „wyjątkowa” nie stanowi rekompensaty dla osób dotkniętych tym stanem<sup>74</sup>, wykonywanie prac dorywczych<sup>75</sup>, świadome pozostawanie w zatrudnieniu bez zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego<sup>76</sup> czy pobyt w zakładzie karnym, będący konsekwencją świadomego naruszenia prawa<sup>77</sup>.

Warunek niemożności podjęcia pracy z powodu całkowitej niezdolności do pracy spełnić może tylko i wyłącznie osoba legitymująca się, wydanym przez upoważnione podmioty i w określonym trybie, orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy. Natomiast alternatywna przesłanka wieku, brana pod uwagę przy rozstrzygnięciu o prawie do „wyjątkowej” renty rodzinnej odnosi się do uznanej w prawie granicy wieku przedprodukcyjnego i produkcyjnego, oznaczając wiek poniżej 18. roku życia<sup>78</sup>.

Drugim pojęciem nieostrym, wymagającym wykładni przy rozstrzygnięciu o prawie do renty „wyjątkowej” jest brak „niezbędnych środków utrzymania”. Znamienne

<sup>67</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 6 listopada 2007 r., II SA/Wa 1056/07, LEX nr 484914.

<sup>68</sup> *Ibidem*.

<sup>69</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 20 września 2001 r., II SA 932/01, LEX nr 121922; wyrok WSA w Warszawie z dnia 19 października 2007 r., II SA/Wa 1055/07, LEX nr 492319.

<sup>70</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2001 r., II SA 3238/00, LEX nr 50999.

<sup>71</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 14 maja 2009 r., II SA/Wa 293/09, LEX nr 558745.

<sup>72</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 28 kwietnia 2009 r., II SA/Wa 92/09, LEX nr 558744.

<sup>73</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 14 maja 2009 r., II SA/Wa 134/09, LEX nr 558746; wyrok WSA w Warszawie z dnia 18 listopada 2008 r., II SA/Wa 839/08, LEX nr 579784.

<sup>74</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 grudnia 2007 r., II SA/Wa 1634/07, LEX nr 501029; wyrok WSA w Warszawie z dnia 12 lutego 2009 r., II SA/Wa 1745/08, LEX nr 579828.

<sup>75</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 16 maja 2001 r., II SA 3369/00, LEX nr 56611.

<sup>76</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2001 r., II SA3238/00, LEX nr 50999.

<sup>77</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 30 sierpnia 2001 r., II SA 899/01, LEX nr 54537.

<sup>78</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 3 września 2001 r., II SA 1401/01, LEX nr 55031; wyrok WSA w Warszawie z dnia 8 października 2007 r., II SA/Wa 1113/07, LEX nr 492304.

jest, że w odniesieniu do interpretacji tej przesłanki w judykaturze prezentowane są dwa różne stanowiska. Wedle jednego z nich, przy ocenie braku niezbędnych środków utrzymania należy odnieść się do minimalnej wysokości odpowiednich świadczeń z ubezpieczeń społecznych<sup>79</sup>. Z kolei drugi z zasygnalizowanych poglądów zakłada celowość oceny przesłanki braku niezbędnych środków utrzymania z uwzględnieniem potrzeb służących do zaspokojenia minimum egzystencji<sup>80</sup>.

Reasumując prowadzone rozważania, warto zauważyć, że renty „wyjątkowe”, których warunki przyznania zostały uregulowane w dwóch różnych przepisach ustawy emerytalnej (art. 82 i art. 83 ustawy emerytalnej) określane są zbiorczo mianem „świadczeń wyjątkowych z zakresu ubezpieczeń społecznych”<sup>81</sup> albo „świadczeń z ubezpieczenia społecznego przyznawanych w drodze wyjątku”<sup>82</sup>. O ile nie budzi wątpliwości ich szczególnie, wyjątkowy na tle „zasadniczych” świadczeń emerytalnych i rentowych charakter, o tyle można postawić pytanie, czy zarówno renta przewidziana w przepisie art. 82 ustawy emerytalnej, jak i renta z art. 83 ustawy emerytalnej stanowią świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Powyższa wątpliwość odnosi się przede wszystkim do renty przyznawanej przez Prezesa Rady Ministrów w wysokości i na zasadach innych niż określone w ustawie emerytalnej. Niezależnie od brzmienia przepisu art. 82 ustawy emerytalnej, zauważyć wypada, że renta ta ma na celu kompensowanie skutków szczególnych, nadzwyczajnych w wymiarze indywidualnym lub niepowtarzalnych (na szerszą krajową lub światową skalę) zdarzeń, które to zdarzenia nie są objęte ochroną w ramach ubezpieczeń społecznych, zaopatrzenia społecznego czy w ramach innych systemów zabezpieczenia społecznego. Zdarzenia te, wpływając negatywnie na zdolność do zarabkowania, pozostają w związku z ochroną ubezpieczeniową ryzyka niezdolności do pracy, niemniej jednak – ze względu na ich charakter – skutków tych zdarzeń nie można objąć ubezpieczeniem rentowym. Nie można ich bowiem sprowadzić do sprawdzalnego, konkretnego ryzyka socjalnego. Natomiast wzgląd na zasadę sprawiedliwości społecznej uzasadnia podjęcie przez państwo działań na rzecz ochrony takich wyjątkowych sytuacji. Należy zatem przyjąć, że renty „wyjątkowe”, do których prawo może przyznać Prezes Rady Ministrów, są świadczeniami prawa ubezpieczeń społecznych, niemniej nie stanowią świadczeń z ubezpieczenia społecznego, o ubezpieczeniowym charakterze. W przeciwnym razie, uzasadniony byłby pogląd, że „art. 82 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – wbrew konstytucyjnej zasadzie równości wobec prawa wynikającej z art. 32 ust. 1 Konstytucji – wprowadza nieuzasadnione zróżnicowanie podmiotów ubezpieczanych w systemie ubezpieczeń społecznych. W oparciu o art. 82 ust. 1 ustawy o emerytu-

---

<sup>79</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2009 r., II SA/Wa 1746/08, LEX nr 558756.

<sup>80</sup> Wyrok NSA w Warszawie z dnia 7 sierpnia 2000 r., II SA 815/00, LEX nr 55028.

<sup>81</sup> P. Szustakiewicz, *op. cit.*, s. 61.

<sup>82</sup> A. Kisielewicz, *Świadczenia...*, s. 10.

rach i rentach z FUS organ administracji państwowej może niejednako i całkowicie dowolnie traktować adresatów omawianej normy”<sup>83</sup>. Tymczasem, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 października 2006 r.<sup>84</sup> uznał, że art. 82 ustawy emerytalnej jest zgodny z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ocena charakteru prawnego renty „wyjątkowej” przyznawanej przez Prezesa Rady Ministrów, a tym samym możliwości jej zakwalifikowania do grupy świadczeń występujących w systemie wymaga pogłębionej analizy teoretycznej i dyskusji. Stąd na tym etapie rozważań można jedynie stwierdzić, że stanowi ona świadczenie pozaubezpieczeniowe, o charakterze socjalnym<sup>85</sup>, przyznawane w celu ochrony (kompensaty) skutków zdarzeń nadzwyczajnych, wykraczających poza przewidziane w prawie (krajowym i międzynarodowym) rodzaje socjalnego ryzyka.

Z kolei renta „wyjątkowa” przewidziana w przepisie art. 83 ustawy emerytalnej, do której prawo zostało ukształtowane pod wpływem przesłanki łagodzenia rygoryzmu imperatywnych norm prawa ubezpieczeń społecznych oraz w celu ochrony skutków niezdolności do pracy lub śmierci żywiciela rodziny, czyli zdarzeń o charakterze ubezpieczeniowym, należy do „wyjątkowych” świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

---

<sup>83</sup> Postanowienie WSA w Warszawie z dnia 24 października 2006 r., II SA/Wa 1525/05, niepubl.

<sup>84</sup> P 38/05, Z.U. 2006/9A/123, Dz. U. z 2006 r. Nr 193, poz. 1429.

<sup>85</sup> Por. inaczej: wyrok NSA w Warszawie z dnia 12 grudnia 2008 r., I OSK 396/08, LEX nr 518217.

**Dr hab. Monika Lewandowicz-Machnikowska**  
adiunkt w Instytucie Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytet Wrocławski

## **Renta socjalna**

### **1. Regulacja prawna**

Renta socjalna wywodzi się ze świadczeń pomocy społecznej. Świadczenie o tej nazwie wprowadzono w 1996 r., dodając art. 27a do nieobowiązującej już ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej<sup>1</sup>. Następnie przepis ten uchylono i jego zwięzłą regulację zastąpiła odrębna ustawa o rencie socjalnej, która określa zasady i tryb przyznawania oraz wypłaty tego świadczenia<sup>2</sup>. Ponadto do renty socjalnej w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio wskazane szczegółowo przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych<sup>3</sup> oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych<sup>4</sup>. Problematyka przyznawania renty opisana jest w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy, a w kwestiach nieuregulowanych w ustawie o rencie socjalnej do postępowania w sprawach o rentę socjalną stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.

### **2. Przesłanki nabycia prawa do renty socjalnej**

Ogólnie krąg podmiotów, do których adresowana jest renta socjalna, określa art. 2 u.r.s. Świadczenie to przysługuje obywatelom polskim oraz niektórym cudzoziemcom zamieszkującym na terytorium RP, szczegółowo wskazanym w art. 2 u.r.s. Termin „zamieszkiwanie” nie został w ustawie o rencie socjalnej zdefiniowany. Należy zatem odwołać się do definicji sformułowanej w sposób uniwersalny, a taką zawiera art. 25 k.c., który stanowi, że miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu. Ustalając miejsce zamieszkania osoby ubiegającej się o rentę socjalną, należy brać pod uwagę w szczególności jej zamiar, ale również sytuację rodzinną, osobistą i zawodową. O miejscu zamieszkania decyduje

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, Dz. U. Nr 100, poz. 459.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, Dz. U. z 2013 r., poz. 982 ze zm., zwana dalej u.r.s.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 748., dalej ustawa o FUS.

czynnik zewnętrzny, polegający na faktycznym przebywaniu, oraz zamiar stałego pobytu, występujące łącznie. Do określenia miejsca zamieszkania istotne jest przede wszystkim faktyczne przebywanie w określonej miejscowości, ponieważ w ten sposób manifestuje się również wola osoby. Powszechnie przyjmuje się jednak, że czasowa zmiana miejsca pobytu pozostaje bez wpływu na ustalenie miejsca zamieszkania. Wskazując osoby uprawnione do renty socjalnej, ustawodawca wymagał do dnia 10 lipca 2013 r., aby osoby ubiegające się o świadczenie nie tylko zamieszkiwały, ale również przebywały na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 r.<sup>5</sup> Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w zakresie, w jakim uzależnia przyznanie i realizację prawa do renty socjalnej od wymogu przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W konsekwencji tego wyroku zmieniono treść ustawy o rencie socjalnej, a biorąc pod uwagę motywy rozstrzygnięcia przedstawione w treści samego wyroku, normy wynikające z obowiązującej zasady niedyskryminacji obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz zasadę solidarności i sprawiedliwości społecznej, wymóg faktycznego przebywania pominięto również w przypadku innych podmiotów ubiegających się o rentę socjalną, np. obywateli Unii Europejskiej zamieszkujących na terytorium RP<sup>6</sup>.

Szczegółowe warunki, które musi spełniać osoba, aby uzyskać rentę socjalną, określa art. 4 u.r.s. Pierwszym z nich jest osiągnięcie pełnoletności, czyli ukończenie 18 lat życia lub zawarcie małżeństwa. Po drugie, osoba taka musi zostać uznana za całkowicie niezdolną do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na zasadach i w trybie określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych<sup>7</sup>. Art. 5 u.r.s. stanowi, że w sprawach w niej nieuregulowanych stosuje się odpowiednio m.in. art. 12–14 ustawy o FUS. Przepisy te regulują pojęcie niezdolności do pracy oraz sposób orzekania o niej. Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy o FUS, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolno-

<sup>5</sup> Wyrok TK, P 11/12, Dz. U. z 2013 r., poz. 804.

<sup>6</sup> Zob. uzasadnienie projektu ustawy z dnia 25 lipca 2014 r. o zmianie ustawy o rencie socjalnej i ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz. U. z 2014 r., poz. 1175, Sejm RP VII kadencji, nr druku: 2480.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., dalej jako ustawa o FUS.



ści do pracy w tzw. normalnych warunkach<sup>8</sup>. Stosowanie przepisów o orzekaniu o całkowitej niezdolności do pracy dla celów renty z tytułu niezdolności do pracy z ustawy o FUS w stosunku do osób ubiegających się o rentę socjalną rodzi jednak trudności<sup>9</sup>. Z rodzajem orzeczonej całkowitej niezdolności do pracy wiąże się rodzaj renty socjalnej, ponieważ może ona być rentą stałą – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała, lub rentą okresową – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa.

Kolejnym warunkiem niezbędnym do uzyskania renty socjalnej jest to, by naruszenie sprawności organizmu powodujące całkowitą niezdolność do pracy powstało w jednym z okresów wskazanych w ustawie, czyli: 1) przed ukończeniem 18. roku życia; 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia; 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Z przepisów ustawy wynika, że naruszenie sprawności organizmu powodujące niezdolność do pracy ma powstać w okresach wskazanych w ustawie, natomiast całkowita niezdolność do pracy może powstać w okresach późniejszych. Określenie „naruszenie sprawności organizmu” nie jest zdefiniowane w u.r.s. W literaturze przyjmuje się, że posługując się tym zwrotem, ustawodawca pozostawił organom orzekającym ustalenie, na czym polega istota tego naruszenia<sup>10</sup>. Należy podkreślić, że ustawa nie określa żadnych dodatkowych okoliczności związanych z „naruszeniem sprawności organizmu”, co może wskazywać na to, że chodzi o każde naruszenie, nawet jeśli nie osiąga ono jakiegoś konkretnego poziomu, np. nie powoduje choćby częściowej niezdolności do pracy. Takie sformułowania ustawowe są przyczyną trudności orzeczniczych, kierując się bowiem samą treścią ustawy, można uznać, że nawet łagodny uraz zachodzący w okresie dzieciństwa i pozostający w związku z aktualnym schorzeniem powodującym całkowitą niezdolność do pracy może stanowić podstawę do przyznania renty socjalnej<sup>11</sup>. Niewątpliwie jednak między naruszeniem sprawności organizmu powstałym w okresach wskazanych w ustawie a całkowitą niezdolnością do pracy, ustaloną nawet znacznie później, powinien istnieć związek przyczynowy rozumiany w ten sposób, że bez naruszenia sprawności organizmu w okresie dzieciństwa czy nauki nie doszłoby do powstania całkowitej niezdolności do pracy<sup>12</sup>. W orzecznictwie przyjmuje się słusznie, że legitymowanie się orzeczeniem

<sup>8</sup> Zob. M. Bartnicki, [w:] K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Kraków 2004, s. 91.

<sup>9</sup> Zob. M. Lewandowicz-Machnikowska, M. Zagrosik, *Prawo do renty socjalnej*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2005, nr 5, s. 30.

<sup>10</sup> A. Drahl, *Prawo do renty socjalnej osób całkowicie niezdolnych do pracy w wyniku doznania naruszenia sprawności organizmu przed ukończeniem 18 roku życia lub nauki*, „Administracja” 2010, nr 1, s. 39.

<sup>11</sup> T. Zyss, J. Boroń, R.T. Hese, *Problemy orzecznicze związane z tzw. rentą socjalną, czyli o błędzie leżącym u podstaw koncepcji tego rozwiązania orzeczniczego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Krymologii” 2007, nr 57, 153–158.

<sup>12</sup> Zob. wyrok SN z dnia 14 maja 2009 r., I UK 346/08, LEX nr 515411.

o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności<sup>13</sup> nie jest równoznaczne ze spełnieniem przesłanki całkowitej niezdolności do pracy, o której mowa w art. 4 u.r.s.<sup>14</sup>

Oprócz spełnienia przesłanek pozytywnych, od których zależy uzyskanie renty socjalnej, nie mogą zachodzić okoliczności wyłączające prawo do świadczenia. Renta socjalna nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury, uposażenia w stanie spoczynku, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty inwalidzkiej, ani osobie pobierającej świadczenie o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych, rentę strukturalną, a także osobie uprawnionej do zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Renta socjalna nie przysługuje również osobie będącej właścicielem lub posiadaczem (samoistnym bądź zależnym) nieruchomości rolnej w rozumieniu kodeksu cywilnego, o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 5 ha przeliczeniowych, a także osobie będącej współwłaścicielem nieruchomości rolnej, jeśli udział tej osoby przekracza 5 ha przeliczeniowych. Renta socjalna nie przysługuje także za okres tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności. Wyłączenia tego nie stosuje się do osób odbywających karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Wyjątkowo, osobie samotnie gospodarującej, nieposiadającej innego przychodu i niemającej prawa do renty rodzinnej, która jest właścicielem lokalu mieszkalnego (domu jednorodzinny), której przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu lub która jest najemcą lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład mieszkaniowego zasobu gminy, innych jednostek samorządu terytorialnego albo stanowiącego własność Skarbu Państwa lub państwowych osób prawnych, może być wypłacane 50% kwoty renty socjalnej, jeżeli zobowiąże się ona pisemnie, że z kwoty tej będzie dokonywała opłat z tytułu czynszu lub innych należności za lokal mieszkalny (dom jednorodzinny), a w lokalu (domu) nie przebywają inne osoby. Ponadto renta socjalna nie przysługuje, jeżeli osoba uprawniona do tej renty jest również uprawniona do renty rodzinnej i renta rodzinna przekracza 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy<sup>15</sup>.

### 3. Wysokość renty socjalnej

Renta socjalna wynosi 84% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy określonej w ustawie o FUS, ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS. Od 1 marca 2016 r. renta socjalna wynosi 741,35 zł.

<sup>13</sup> Art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz. U. z 2008 r., Nr 14, poz. 92 ze zm.).

<sup>14</sup> Tak np. wyrok SN z dnia 11 marca 2008 r., I UK 286/07, OSNP 2009, nr 13–14, poz. 178.

<sup>15</sup> Od 1 marca 2016 r. kwota najniższej gwarantowanej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wynosi 882,56 zł.

W przypadku zbiegu uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej kwota renty socjalnej ulega takiemu obniżeniu, by łączna kwota obu świadczeń nie przekraczała 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Kwota obniżonej renty socjalnej nie może być niższa niż 10% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Osoba ubiegająca się o rentę socjalną bądź ją pobierająca jest obowiązana powiadomić jednostkę organizacyjną Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), przyjmującą wniosek bądź wypłacającą rentę socjalną o posiadaniu uprawnień do renty rodzinnej oraz organ emerytalno-rentowy wypłacający rentę rodzinną o posiadaniu uprawnień do renty socjalnej. Z renty socjalnej możliwe jest również dokonywanie potrąceń, np. w związku z prowadzeniem egzekucji<sup>16</sup>.

Prawo do renty socjalnej może ulec zawieszeniu, jeśli osoba uprawniona do renty osiąga przychód opisany szczegółowo w art. 10 ust. 1–5 a u.r.s. Zawieszenie następuje za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody w łącznej kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych. Osoba pobierająca rentę socjalną lub jej przedstawiciel ustawowy są obowiązani niezwłocznie pisemnie powiadomić organ wypłacający rentę socjalną o osiągnięciu przychodu w kwocie powodującej zawieszenie prawa do renty socjalnej. Możliwość uzyskiwania dodatkowych przychodów i łączenia ich z pobieraniem renty socjalnej należy ocenić pozytywnie, osoba niepełnosprawna uzyskuje dzięki temu dodatkowe środki, które może przeznaczyć na rehabilitację czy naukę, a ponadto praca pełni ważną funkcję w procesie integracji osoby niepełnosprawnej ze społeczeństwem.

Z renty socjalnej ZUS lub inny organy rentowy obowiązani są jako płatnicy pobierać zaliczki miesięczne na podatek dochodowy oraz odprowadzać składkę na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne. Obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego osób pobierających rentę socjalną powstaje od dnia, od którego przysługuje wypłata renty, i wygasa z dniem zaprzestania pobierania świadczenia. Prawo do świadczeń zdrowotnych finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ) przysługuje jednak jeszcze przez 30 dni od ustania obowiązku ubezpieczenia. Wyjątkowo w przypadku zawieszenia prawa do renty socjalnej w razie osiągnięcia przychodu z tytułów wymienionych w art. 10 ust. 5, w tym również w razie osiągnięcia przychodów za granicą z tych tytułów, prawo do świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego wygasa po upływie 90 dni od dnia ustania ubezpieczenia zdrowotnego w NFZ<sup>17</sup>.

---

<sup>16</sup> Zob. art. 79 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r., o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, Dz. U. z 2014 r., poz. 1619.

<sup>17</sup> Zob. art. 72 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz. U. z 2015 r., poz. 581 ze zm.

Na uwagę zasługuje również sposób finansowania renty socjalnej. Świadczenie to oraz zasiłek pogrzebowy przysługujący w razie śmierci osoby pobierającej rentę socjalną, a także koszty obsługi tych świadczeń finansowane są ze środków budżetu państwa.

#### **4. Postępowanie w sprawie przyznania renty socjalnej**

Postępowanie w sprawach renty socjalnej regulowane jest przez kilka aktów prawnych. Częściowo normuje je sama ustawa o rencie socjalnej i wydane na jej podstawie rozporządzenie w sprawie przyznawania renty socjalnej<sup>18</sup>. Znajdują tu także odpowiednie zastosowanie zarówno przepisy ustawy o FUS oraz przepisy wydane na podstawie upoważnienia zawartego w art. 128a tej ustawy, jak i ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wskazane w art. 15 u.r.s. oraz przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, jeśli u.r.s. nie stanowi inaczej.

Postępowanie o przyznanie renty socjalnej wszczyna się na podstawie wniosku osoby ubiegającej się o rentę socjalną lub jej przedstawiciela ustawowego albo na wniosek innej osoby czy kierownika ośrodka pomocy społecznej, działających za zgodą osoby ubiegającej się o rentę socjalną lub jej przedstawiciela ustawowego. Zgoda, o której tu mowa, powinna być wyrażona na piśmie lub ustnie do protokołu. Do wniosku o przyznanie renty socjalnej należy dołączyć wskazane w rozporządzeniu dokumenty zarówno potwierdzające spełnienie przesłanek, od których uzależniono nabycie prawa do świadczenia, jak i umożliwiające jej wypłatę we właściwej wysokości. Wzór wniosku o przyznanie renty socjalnej, wykaz dokumentów, które należy dołączyć do wniosku, szczegółowy tryb postępowania w sprawach o przyznanie renty socjalnej, tryb powiadamiania ZUS oraz organów emerytalno-rentowych o tymczasowym aresztowaniu i odbywaniu kary pozbawienia wolności, a także wykaz dokumentów potwierdzających prawo do 50% kwoty renty socjalnej, zostały określone w rozporządzeniu w sprawie przyznawania renty socjalnej.

Wniosek o rentę może być wycofany, jednakże nie później niż do dnia uprawomocnienia się decyzji. W razie wycofania wniosku postępowanie w sprawie świadczeń podlega umorzeniu.

Decyzję w sprawie przyznania renty socjalnej wydaje i świadczenie to wypłaca jednostka organizacyjna ZUS właściwa ze względu na miejsce zamieszkania lub pobytu osoby ubiegającej się o rentę socjalną. Niekiedy właściwy jest jednak organ emerytalno-rentowy, tzn. inny niż ZUS organ wypłacający rentę rodziną<sup>19</sup>. W decyzji przyznającej rentę

---

<sup>18</sup> Rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 2003 r. w sprawie przyznawania renty socjalnej, Dz. U. Nr 170, poz. 1656.

<sup>19</sup> Zob. art. 12 ust. 3 u.r.s.

socjalną ZUS ustala okres, przez który renta ta przysługuje, oraz jej wysokość. W przypadku stwierdzenia braku uprawnień do renty socjalnej ZUS wydaje decyzję odmowną.

Postępowanie w sprawie renty socjalnej podlega umorzeniu jako bezprzedmiotowe, jeżeli osoba ubiegająca się o rentę socjalną zmarła przed wydaniem decyzji w sprawie tej renty.

Prawo do świadczenia powstaje, co do zasady, z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, i ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa albo ze śmiercią osoby uprawnionej. Ponadto prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano. Świadczenia wypłaca się, poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Prawo do renty może również ulec zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

Od decyzji w sprawie renty socjalnej wydanej przez jednostkę organizacyjną ZUS lub przez organ emerytalno-rentowy osobie ubiegającej się o rentę socjalną przysługują środki odwoławcze przewidziane dla decyzji w sprawach emerytur i rent w art. 83 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, czyli odwołanie do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wnoszone za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS, która wydała decyzję.

## **5. Problem charakteru prawnego renty socjalnej**

Świadczenia socjalne charakteryzuje się przez przyporządkowanie ich do określonej grupy w ramach przyjętego podziału świadczeń w prawie zabezpieczenia społecznego lub prawie socjalnym. W literaturze można wyróżnić kilka sposobów takich podziałów przeprowadzanych przy użyciu różnych kryteriów. Najczęściej stosowany jest podział świadczeń socjalnych według metody organizacyjno-finansowej, jaką realizowana jest idea zabezpieczenia społecznego. Według tej koncepcji wyróżnia się metodę (technikę) ubezpieczeniową, zaopatrzeniową i opiekuńczą<sup>20</sup>. Z tego punktu widzenia charakter prawny renty socjalnej nie jest w literaturze określany jednolicie. Jedni autorzy zaliczają rentę socjalną do ubezpieczenia<sup>21</sup>, a inni do pomocy społecznej w szerokim rozumieniu<sup>22</sup>. Najczęściej renta socjalna jest jednak kwalifikowana jako świadczenie

---

<sup>20</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2014, s. 24.

<sup>21</sup> Zob. T. Romer, *Ustawa o rencie socjalnej*, „Prawo Pracy” 2003, nr 9, s. 5.

<sup>22</sup> Tak I. Sierpowska, *Prawo pomocy społecznej*, Warszawa 2006, s. 44; J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006, s. 340 i n.

z zaopatrzenia społecznego<sup>23</sup>. Świadczenia z zaopatrzenia społecznego to świadczenia obejmujące całą ludność bez względu na aktywność zawodową, finansowane ze środków publicznych i administrowane przez urzędy publicznie. Wysokość świadczenia jest jednolita, ustalana na podstawie kryterium potrzeb lub zasług, rodzaje świadczeń i warunki ich nabywania ustalone są ustawowo, a prawo do świadczenia powstaje po spełnieniu określonych warunków<sup>24</sup>. Powyższy podział świadczeń został w literaturze zakwestionowany przez J. Jończyka, który wskazuje na brak uzasadnienia teoretycznego dla wyodrębnienia trzeciej formy ochrony, to jest zaopatrzenia. Autor ten zwraca uwagę w szczególności na to, że zaopatrzenia społecznego nie należy utożsamiać np. z zaopatrzeniem emerytalnym pracowników czy żołnierzy, ponieważ w ich przypadku rozstrzygający przy kwalifikacji jest sposób finansowania świadczenia, podczas gdy sposób finansowania świadczeń jest cechą drugorzędną, która nie wyraża istoty instytucji prawnej wyróżnianej w ramach zabezpieczenia społecznego<sup>25</sup>. W tym ujęciu do zaopatrzenia społecznego nie zalicza się również świadczeń pobieranych w razie ziszczenia się ryzyka socjalnego, przez np. sędziów, którym przysługują świadczenia w ramach tzw. ochrony pierwotnej, czyli stosunku pracy (służby). Według powyższej koncepcji, w zabezpieczeniu społecznym wyróżnia się dwie formy ochrony prawnej: ubezpieczenie i pomoc. W tej koncepcji renta socjalna jest szczególnym rodzajem pomocy społecznej.

Problem kwalifikacji prawnej renty socjalnej widoczny jest również w koncepcji, która wyróżnia prawo socjalne jako odrębną dziedzinę prawa. Na obecnym etapie badań nie można jej już zaliczyć do typowych świadczeń socjalnego wsparcia<sup>26</sup>. Nie jest to bowiem, co do zasady, świadczenie uzupełniające dochód w celu zaspokojenia konkretnych potrzeb, ale zastępuje go (ewentualnie uzupełnia) w celu dostarczenia środków utrzymania na odpowiednim, akceptowanym przez ustawodawcę poziomie.

Na uwagę zasługuje również kwalifikacja renty socjalnej w kontekście koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Renta socjalna została wymieniona w załączniku X do rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego<sup>27</sup> i jest z punktu widzenia przepisów o koordynacji uważana za „specjalne nieskładkowe świadczenie pieniężne” (art. 70 ust. 2 rozporządzenia nr 883/2004). Specjalne nieskładkowe świadczenia pieniężne udzielane są wyłącznie w państwie członkowskim, w którym zainteresowani mają miejsce zamieszkania, zgodnie z jego ustawodawstwem.

---

<sup>23</sup> Tak W. Muszalski, *Prawo socjalne*, Warszawa 2007, s. 192; S. Nitecki, *Prawo do pomocy społecznej w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2008, s. 47.

<sup>24</sup> I. Jędrasik-Jankowska, *op. cit.*, s. 24.

<sup>25</sup> J. Jończyk, *op. cit.*, s. 59

<sup>26</sup> Por. M. Lewandowicz-Machnikowska, M. Zagrosik, *op. cit.*, s. 29 i M. Lewandowicz-Machnikowska, *Regulacja prawna socjalnego wsparcia dla osób o niskich dochodach*, Wrocław 2013, s. 37.

<sup>27</sup> Rozporządzenie Rady i Parlamentu Europejskiego (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, Dz. U. UE L 166 z 30.04.2004 r.

Świadczenia takie udzielane są przez instytucję miejsca zamieszkania i na jej koszt. Charakteryzując tę grupę świadczeń, wskazuje się, że świadczenia te noszą cechy zarówno ustawodawstwa dotyczącego zabezpieczenia społecznego, jak i pomocy społecznej<sup>28</sup>.

W moim przekonaniu ewolucja regulacji prawnej dotyczącej renty socjalnej stanowi przykład realizowania przez pomoc społeczną tzw. funkcji pilotażowej. W ramach realizacji tej funkcji rozpoznaje się potrzeby społeczne i tworzy podstawy do wprowadzenia właściwych dla ich zabezpieczenia rozwiązań prawnych i organizacyjnych. Jak wskazano we wstępie tekstu, renta socjalna została wprowadzona do porządku prawnego jako świadczenie z pomocy społecznej, a następnie została z niej wyodrębniona i uregulowana w osobnym akcie prawnym, jako samodzielne świadczenie socjalne. Renta socjalna nie jest zatem obecnie świadczeniem z zakresu pomocy społecznej, gdyż formalnie została wyłączona z pomocy społecznej, co – moim zdaniem – świadczyć może o jej systemowej odmienności. Ponadto renta socjalna nie ma cech materialnych świadczeń z pomocy społecznej. Pomoc społeczną charakteryzuje bowiem m.in. badanie potrzeb, subsydiarność oraz doraźny charakter świadczeń. W literaturze przyjmuje się, że ustawa o rencie socjalnej pozostaje w zgodzie z wymaganiami zasady pomocniczości w znaczeniu pozytywnym, tak jak wiele innych świadczeń socjalnych. Regulacja ta pozwala bowiem jednostce znajdującej się w trudnej sytuacji domagać się skutecznie wsparcia przez podmioty usytuowane wyżej w strukturze społecznej<sup>29</sup>. Udzielenie samego świadczenia nie jest jednak oparte na zasadzie pomocniczości w ujęciu indywidualnym, a więc nie wymaga się, by osoba ubiegająca się o świadczenie wykazała, że nie jest w stanie przezwyciężyć trudnej sytuacji, wykorzystując własne możliwości i uprawnienia. Nie bada się zatem indywidualnej sytuacji majątkowej osoby ubiegającej się o świadczenie, nie wymaga się od niej podjęcia jakiegokolwiek aktywności w celu wyjścia z tej sytuacji, a udzielana pomoc ma charakter unitarny i przyznawana jest na stałe lub na z góry określony, zwykle dłuższy czas<sup>30</sup>. Udzielenie renty socjalnej nie jest, co do zasady, uzależnione od spełnienia kryterium dochodowego. Zarówno przesłanki udzielenia świadczenia, jak i jego wysokość są określone ustawowo i organ rozpatrujący sprawę nie dysponuje możliwościami kształtowania prawa do świadczenia.

Renta socjalna nie jest, moim zdaniem, ubezpieczeniowym świadczeniem socjalnym. Patrząc formalnie, z jednej strony regulacja prawna renty socjalnej nie została włączona do ustawy o emeryturach i rentach z funduszu ubezpieczeń społecznych i zastosowanie do niej mają tylko niektóre przepisy tej ustawy i to w sposób odpowiedni. Z drugiej

<sup>28</sup> G. Uścińska, *Zabezpieczenie społeczne osób korzystających z prawa do przemieszczania się w Unii Europejskiej*, Warszawa 2013, s. 409.

<sup>29</sup> Zob. T. Bąkowski, *Administracyjno-prawna sytuacja jednostki w świetle zasady pomocniczości*, Warszawa–Kraków 2007, s. 88, 96.

<sup>30</sup> Zob. również uzasadnienie projektu u.r.s.

strony, świadczenia z ubezpieczenia społecznego charakteryzuje to, że udzielane są jako swego rodzaju odwzajemnienie wkładu we wspólny fundusz, wyrażonego stażem pracy lub składką. W przypadku renty socjalnej, w odróżnieniu od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie można jednak mówić o przynależności do tej samej wspólnoty ryzyka. Prawo do renty socjalnej nie jest uzależnione w ogóle od stażu pracy ani od opłacania składki, a zatem nie jest oparte na wcześniejszym wkładzie we wspólnotę ryzyka, w konsekwencji renta nie może być kwalifikowana jako świadczenie ubezpieczeniowe.

Na przykładzie renty socjalnej widać, że są świadczenia, których nie da się włączyć do ubezpieczenia ani pomocy społecznej. W konsekwencji nie należy całkowicie odrzucać możliwości wyróżnienia odrębnej, trzeciej formy zabezpieczenia społecznego. Problem zakwalifikowania renty socjalnej do określonej grupy świadczeń znajduje wyraz również w orzecznictwie, w którym sądy wobec trudności teoretycznych wskazują raczej na istotę świadczenia niż wprost na jego charakter prawny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a jej celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy<sup>31</sup>.

Renta socjalna gwarantuje środki utrzymania na pewnym podstawowym poziomie osobie, której niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy. Świadczenie to zastępuje dochód z pracy lub uzupełnia go, a jego udzielenie stanowi urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej. Renta socjalna ma charakter roszczeniowy, ponieważ osoba spełniająca przesłanki do uzyskania świadczenia może domagać się jego udzielenia, wykorzystując przysługujące jej środki prawne. Zakwalifikowanie renty socjalnej pozostaje jednak dalej kwestią otwartą, do której rozwiązania potrzeba dalszych badań naukowych dotyczących podziału świadczeń socjalnych oraz form zabezpieczenia społecznego.

---

<sup>31</sup> Wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2008 r., I UK/264/07, Monitor Prawa Pracy 2008, nr 10, s. 548 i wyrok SN z dnia 2 lutego 2010 r., II UK/172/09, Lex nr 584202.



# Bibliografia

- Andrzejewski M., *Ochrona praw dziecka w rodzinie dysfunkcyjnej (Dziecko – rodzina – państwo)*, Kraków 2003.
- Antonów K., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2004 r., I UK 123/04*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2005, nr 11.
- Antonów K., *Renta z tytułu niezdolności do pracy*, [w:] U. Jackowiak (red.), *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym*, PSUS, Gdańsk 2006.
- Antonów K., Bartnicki M., *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Kraków–Warszawa, 2007.
- Antonów K. (red.), *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Komentarz*, Warszawa 2009.
- Antonów K. [et al.] (red.), *Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Babińska R., *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007.
- Bagińska E., *Kompensacja utraconej szansy – problem związku przyczynowego czy szkody?*, [w:] A. Olejniczak [et al.] (red.), *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa 2015.
- Bagińska E., *Działalność wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych a wykonywanie władzy publicznej*, [w:] E. Kowalewski (red.), *Kompensacja szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych. Problematyka cywilnoprawna i ubezpieczeniowa*, Toruń 2011.
- Bałwicka-Szczyrba M., *Przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej za szkody przyszłe na osobie*, Poznań 2008.
- Bartnicki M. [w:] K. Antonów (red.), *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Bączyk M., *Odszkodowanie za utracone korzyści na skutek bezprawnej decyzji administracyjnej*, [w:] M. Nesterowicz (red.), *Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym*, Warszawa 2011.
- Bączyk-Rozwadowska K., *Koncepcja no fault compensation a polski system kompensacji szkód doznanych w następstwie zdarzeń medycznych*, [w:] A. Olejniczak [et al.] (red.), *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa 2015.
- Bączyk-Rozwadowska K., *Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone przy leczeniu*, Toruń 2013.
- Bąkowski T., *Administracyjnoprawna sytuacja jednostki w świetle zasady pomocniczości*, Warszawa–Kraków 2007.
- Bielski J., Błada E., *Zdrowie i kultura fizyczna na przestrzeni dziejów*, Kraków–Wyszków–Pułtusk 2014.

- Bielski P., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 roku I UK 16/05*, „Rejent”, 2008, nr 1.
- Bieniek G., [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1*, Warszawa 2006.
- Bieniek G., [w:] G. Bieniek [et al.], *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia. Zobowiązania, t. 1*, Warszawa 2011.
- Bogucka I., *Państwo prawne a problem uznania administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 10.
- Brzozowski A., [w:] E. Łętowska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – Część ogólna, t. 5*, Warszawa 2006.
- Burian B., [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Burian B., *Roszczenie małoletniego o rentę z tytułu uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia*, [w:] E. Marszałkowska-Krześ, *Aktualne zagadnienia prawa prywatnego*, Wrocław 2012.
- Cisek A., [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2006, 2008, 2011.
- Cieplicki M., *Renty inwalidzkie w rolnictwie – mity i fakty*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2005, nr 25.
- Chaciński J., *Prawa podmiotowe a ochrona dóbr osobistych*, Lublin 2004.
- Cholewa-Klimek M., *Postępowanie sądowe w z sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2006.
- Czachórski W., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 1999.
- Czachórski W. [et al.], *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2004.
- Czachórski W., [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Cywilnego. Prawo zobowiązań – Część ogólna, t. III, cz. 1*, Ossolineum, 1981.
- Czech B., [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Czuba S., *Glosa do wyroku SN z dnia 20 czerwca 1974 r., I CR 216/74*, „Nowe Prawo” 1976, nr 12.
- Dąbrowa J., [w:] Z. Radwański (red. tomu), *System Prawa Cywilnego, Prawo zobowiązań. Część ogólna, t. III, cz. 1*, Ossolineum 1981.
- Dmowski S., [w:] G. Bieniek [et al.], *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, t. 2*, Warszawa 2005.
- Dobrzański B., *Kolejność obowiązku alimentacyjnego między pasierbami a ojczymem lub macochą*, „Palestra” 1970, nr 3.
- Domański L., *Instytucje kodeksu zobowiązań. Część szczegółowa*, Warszawa 1938.
- Domińczyk T., [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2009.

- Drahl A., *Prawo do renty socjalnej osób całkowicie niezdolnych do pracy w wyniku doznania naruszenia sprawności organizmu przed ukończeniem 18 roku życia lub nauki*, „Administracja” 2010, nr 1.
- Drela M., *Charakter roszczenia o rentę z art. 444 § 2 k.c. i termin jego przedawnienia*, [w:] P. Machnikowski (red.), *Odpowiedzialność w prawie cywilnym*, Wrocław 2006.
- Drela M., [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *Zarys prawa cywilnego*, Warszawa 2014.
- Dubis W., [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz*, Warszawa 2014 (2016).
- Dubis W., *Bezpodstawne wzbogacenie i nienależne świadczenie jako źródła stosunków zobowiązaniowych*, [w:] *O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych, Księga pamiątkowa ku czci prof. Alfreda Kleina*, Kraków 2000.
- Duniewska Z., *Swobodne uznanie w decyzjach ZUS*, „Monitor Prawniczy” 1993, nr 4.
- Dybowski T., *W sprawie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody (przyczynek do dyskusji nad treścią art. 362 k.c.)*, „Nowe prawo”, 1977, nr 6.
- Dybowski T., [w:] Z. Radwański (red. tomu), *System Prawa Cywilnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, Ossolineum 1981.
- Dzienisium D., *Renty w systemie ubezpieczeń społecznych*, [w:] *Ubezpieczenia społeczne w procesie zmian. 80 lat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych*, Warszawa 2014.
- Fluss S., *The Development of National Health Legislation in Europe: The Contribution of International Organizations*, „European Journal of Health Law”, 1995, nr 2.
- Garlicki S., *Glosa do orzeczenia SN z 19 V 1965, II PR 170/65*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1966, z. 10, poz. 213.
- Garlicki S., *Glosa do wyroku SN z 02 XII 1966, II PR 479/66*, „Nowe Prawo” 1968, nr 6.
- Garlicki S., *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1971.
- Górska K., *Początek biegu przedawnienia roszczeń rentowych ex delicto*, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Aktualne zagadnienia prawa prywatnego*, Wrocław 2012.
- Grudzień A., *Pojęcie prowadzenia działalności rolniczej w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2006, nr 29.
- Grzybowski S., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1980.
- Grzybowski S., *Prawo podmiotowe i prawa człowieka*, „Krakowskie Studia Prawnicze”, 1990, nr 23.
- Gudowska B., Strusińska-Żukowska J., *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, Komentarz*, Warszawa 2011.
- Gwiadomorski J., *„Alimentacyjny” obowiązek między małżonkami*, Warszawa 1970.
- Gwiadomorski J., *Glosa do orzeczenia SN z 07 VI 1957, 3 CR 1038/56*, „Nowe Prawo” 1959, nr 5.
- Gwiadomorski J., [w:] J. St. Piątowski (red.), *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.

- Haberko J., *Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym*, „Przeгляд Sądowy” 2011, nr 3.
- Habuda A., *Uznanie administracyjne w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego*, „Samorząd Terytorialny” 2001, nr 6.
- Hans W., *Dożywocie w nowym kodeksie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1965, nr 4.
- Hart G., Sławińska B., *Orzecznictwo lekarskie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych*, [w:] K.W. Frieske, E. Przychodaj (red.), *Ubezpieczenia społeczne w procesie zmian*, Warszawa 2014.
- Ignatowicz J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2000.
- Jackowiak U., „Niezdolność do pracy” zastąpi „inwalidztwo”, „Przeгляд Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych”, 1997, nr 7.
- Jackowiak U., *Zmiana kryteriów i trybu orzekania niezdolności do pracy dla celów rentowych*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2000, T. VI.
- Janiszewska B., *Aktualne zagadnienia procesów lekarskich (przeгляд orzecznictwa)*, „Prawo i Medycyna” 2004, nr 1.
- Jaskuła W., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 6 maja 2004 r., II UZP 5/04*, „Państwo i Prawo”, 2006, nr 11.
- Jaworska-Spicak E., Lejk-Kępczka A., *Renta rodzinna rolnicza*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia”, 2004, nr 1.
- Jaworski W.L., *Nauka prawa administracyjnego. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1924.
- Jeziorno J., [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Jędrasik-Jankowska I., *Wypadek w drodze do pracy lub z pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2003, nr 11.
- Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2007, 2010, 2014.
- Jończyk J., *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006.
- Kaliński M., [w:] Olejniczak A. (red.), *System Prawa Prywatnego, Zobowiązania – część ogólna, tom 6*, Warszawa 2014.
- Karaszewski G., [w:] J. Ciszewski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Kisielewicz A., *Świadczenia z ubezpieczenia społecznego przyznawane w drodze wyjątku*, „Przeгляд Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2001, nr 8.
- Kisielewicz A., *Emerytury i renty przyznawane w trybie szczególnym*, „Prawo Pracy” 2001, nr 9.
- Klimas M., *Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2013.
- Kobielski W., *Czy system ubezpieczenia społecznego rolników wymaga zmian*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie, Materiały i Studia” 2001, nr 11.
- Kordasiewicz B., [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Cywilnego. Prawo cywilne – część ogólna, Tom 2*, Warszawa 2002.

- Korzonek J., Rosenblüth I., *Kodeks zobowiązań*, Kraków 1934.
- Kruczalak K., *Problem uprawnień konkubiny do renty odszkodowawczej w świetle art. 446 § 2 zd. II k.c.*, „Państwo i Prawo”, 1974, nr 10.
- Kurcysz J., *Glosa do wyroku z dnia 10 lutego 1968 r. (II PR 510/68)*, „Nowe Prawo” 1969, nr 3.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Warszawa 2011.
- Kuźniar J., *Zmiany w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin*, „Prawo Pracy” 1997, nr 7.
- Kwartalna informacja statystyczna, II kwartał 2009 roku*, KRUS, Warszawa 2009.
- Lach D.E., *Kwalifikacje zawodowe a renta z tytułu niezdolności do pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2012, nr 1.
- Lach D.E. [w:] B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, Warszawa, 2011.
- Lanckoroński B., *Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenia dóbr*, Warszawa 2013.
- Lejk-Kępa A., Ociepa M.M., *Zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej. Niektóre problemy interpretacyjne*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2005, nr 28.
- Lemkowski M., *Odsetki cywilnoprawne*, Kraków 2007.
- Lewandowicz-Machnikowska M., Zagrosik M., *Prawo do renty socjalnej*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2005, nr 5.
- Lewandowicz-Machnikowska M., *Regulacja prawna socjalnego wsparcia dla osób o niskich dochodach*, Wrocław 2013.
- Lewandowska I., *Także bez notariusza*, „Rzeczpospolita” 1998, nr 1, s. 23.
- Lewandowski S., [w:] A. Malinowski (red.), *Logika dla prawników*, Warszawa 2007.
- Łętowska E., *Przyczynienie się małoletniego do wyrządzenia szkody*, „Nowe Prawo”, 1965, z. 2.
- Madaj S., *Umowy o dożywocie pod rządem kodeksu cywilnego*, „Nowe Prawo” 1966, nr 3.
- Machnikowski P., [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Machnikowski P., Śmieja A., [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, Tom 6*, Warszawa, 2014.
- Małaka A., *Zabezpieczenie emerytalne służb mundurowych*, [w:] *Ryzyko starości – problemy zabezpieczenia, Materiały konferencji naukowej PSUS*. Kraków 2007.
- Małaka A., *Renta inwalidzka w systemie służb mundurowych*, [w:] *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym, Materiały konferencji naukowej PSUS*, Gdańsk 2006.
- Marszałkowska-Krześ E. (red.), *Postępowanie cywilne*, Warszawa, 2011.
- Masłowski Z., [w:] Z. Resich (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, tom 2, Księga trzecia – Zobowiązania*, Warszawa 1972.

- Mojak J., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088*, Warszawa 2013.
- Nazar M., *Glosa do wyroku SN z 08 V 1975, III CRN 36/75*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1976, z. 6, poz. 117.
- Musiąła A., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lipca 2006 r., III AUa 1553/05*, „Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych” 2007, nr 10, poz. 86.
- Muszalski W., *Modele służby cywilnej a odrębne systemy emerytalne w krajach europejskich*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2009, nr 12.
- Muszalski W., *Prawo socjalne*, Warszawa, 2007.
- Nesterowicz M., *Odmowa poddania się leczeniu przez poszkodowanego jako przyczynienie się do szkody w prawie porównawczym*, „Prawo i Medycyna” 2008, nr 2.
- Nesterowicz M., *Przyczynienie się poszkodowanego do wypadków komunikacyjnych*, „Acta Universitatis Lodzianensis Folia Iuridica” 1990, nr 44.
- Niezbecka E., [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna*, Warszawa 2010.
- Nitecki S., *Prawo do pomocy społecznej w polskim systemie prawnym*. Warszawa 2008.
- Nojszewska E., *System ochrony zdrowia w Polsce*, Warszawa 2011.
- Nowacki K., *Kontrola decyzji opartych na uznaniu administracyjnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo” CXXIII, Wrocław 1986.
- Obłóza M., Szostak-Krzywicka H., *Analiza orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Lublinie w sprawach dotyczących zawieszenia i ograniczania wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 1999, nr 4.
- Ohanowicz A., *Odpowiedzialność za szkodę z tytułu ryzyka a wina własna poszkodowanego*, [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego*, Kraków–Warszawa, 1964, z. 191.
- Ohanowicz A., [w:] A. Ohanowicz, J. Górski, *Zarys prawa zobowiązań*, Warszawa 1970.
- Olejniczak A., [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, Tom III, Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2014.
- Orlewski M., Słowiński Ł., *Zakres podmiotowy ubezpieczenia społecznego rolników*, „Rejent” 2005, nr 2.
- Pajor T., *Uwagi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Zakamycze 2004.
- Panowicz-Lipska J., [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, tom 8*, Warszawa, 2004.
- Pałdyna T., *Przedawnienie w prawie polskim*, wyd. 2, Warszawa 2010.

- Pazdan M., [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna, t. 1*, Warszawa 2007.
- Pietrzykowski K., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 1993.
- Pławucka H., *Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1998, nr 1, s. 2–10.
- Pławucka H. *Niezdolność do pracy dla celów rentowych w systemie ubezpieczenia społecznego rolników*, [w:] H. Szurgacz (red.), *Z aktualnych problemów prawa pracy i prawa socjalnego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 3082, Wrocław 2009.
- Pławucka H., *Ograniczenie świadczeń emerytalno – rentowych służb mundurowych*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2001, nr 10.
- Pławucka H., *Renta z tytułu niezdolności do pracy w systemie ubezpieczenia społecznego rolników*, [w:] Jackowiak U. (red.), *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym*, Gdańsk 2006.
- Pławucka H., *Ryzyko niezdolności do pracy dla celów rentowych – konstrukcja i treść*, [w:] *Niezdolność do pracy jako ryzyko w ubezpieczeniu rentowym, Materiały konferencji ZUS i PSUS*, Warszawa–Chorzów 2014.
- Policzkiewicz-Zawadzka Z., *Umowa o dożywocie*, Warszawa 1971.
- Pyziak-Szafnicka M., *Prawo Podmiotowe*, „Studia Prawa Prywatnego” 2006, nr 1.
- Pyziak-Szafnicka M., [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo Cywilne – część ogólna, t. 1*, Warszawa 2007.
- Radwański Z., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 26 VII 1972, III CZP 50/72*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1973, nr 7–8.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006 (2012).
- Radwański Z., [w:] J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, t. 8*, Warszawa 2004 (2011).
- Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2002, 2009.
- Radwański Z., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2003.
- Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2001, 2005.
- Rezler J., *Naprawienie szkody wynikłej ze spowodowania uszczerbku na ciele lub zdrowiu (weldług prawa cywilnego)*, Warszawa 1968.
- Rezler J., *Glosa do wyroku z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76*, „Nowe Prawo” 1978, nr 6.
- Romer T., *Ustawa o rencie socjalnej*, „Prawo Pracy” 2003, nr 9.
- Sadlik R., *Glosa do wyroku SN z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 207/07*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2011, nr 4, s. 38.

- Sadlik R., *Wypadek w drodze do (z) pracy i związane z nim świadczenia*, „Służba Pracownicza” 2007, nr 9.
- Safjan M., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz do artykułów 1-449<sup>11</sup>*, tom I, Warszawa 2005, 2011.
- Safjan M., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450–1088*, tom II, Warszawa, 2013.
- Salwa Z., *Pojęcie wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2003, nr 3.
- Sanetra W., *Wyjątkowe spory o emerytury i renty wyjątkowe*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Zdrowotnych” 2001, nr 9.
- Senkowski J., *Pojęcie przyczynienia się poszkodowanego do szkody*, „Nowe Prawo” 1968, nr 1.
- Serda W., *Nienależne świadczenie*, Warszawa 1988.
- Siedlecki W., [w:] W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2003.
- Sierpowska I., *Prawo pomocy społecznej*, Warszawa 2006.
- Smyczyński T., *Alimentacja członków rodziny w świetle systemu zabezpieczenia społecznego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- Skowrońska-Bocian E., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny, Komentarz do artykułów 450–1088*, Warszawa 2005.
- Smyczyński T., *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- Smyczyński T., [w:] T. Smyczyński (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo rodzinne i opiekuńcze, t. 12*, Warszawa 2003.
- Sobolewski P., *Zasada jedności szkody*, „Studia Iuridica – Z problematyki odpowiedzialności za szkodę” 2007, nr 47.
- Stecki L., [w:] J. Rajski (red.), *System Prawa Prywatnego. Zobowiązania – część szczególna, t. 7*, Warszawa 2004.
- Stelmachowski A. (red.), *Prawo rolne*, LexisNexis 2009.
- Strzebinczyk J., *Prawo rodzinne*, Kraków 2003.
- Sylwestrzak A., *Zamiana uprawnień dożywotnika na rentę* [w:] J. Warylewski (red.), *Zagadnienia nauki prawa w 40-lecie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego*, „Gdańskie Studia Prawnicze”, 2010, t. XXIV, s. 210 i n.
- Szachułowicz J., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 450–1088*, Warszawa 2009.
- Szer S., *Prawo rodzinne*, Warszawa 1966.
- Szewczyk H., *Stres jako przyczyna wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2003, nr 6.



- Szpunar A., *Glosa do orzeczenia SN z 17 kwietnia 1962, 4 CR 21/62*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1963, nr 3, poz. 67.
- Szpunar A., *Glosa do uchwały SN (7) z dnia 17 czerwca 1963 r., sygn. akt III CO 38/62*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1965, nr 9, poz. 196.
- Szpunar A., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 24 sierpnia 1990 r., I CR 422/90*, OSP 1992, z. 1, poz. 7.
- Szpunar A., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r., (III CZP 142/93)*, „Przeгляд Sądowy” 1995, nr 4, s. 73.
- Szpunar A., *Kilka uwag o przyczynieniu się poszkodowanego do zwiększenia szkody*, „Rejent” 2002, nr 11.
- Szpunar A., *O obowiązku alimentacyjnym między rozwiedzionymi małżonkami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, nr 1.
- Szpunar A., *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.
- Szpunar A., *Przedawnienie roszczenia o rentę odszkodowawczą*, „Palestra” 1972, nr 6.
- Szpunar A., *Renta na rzecz pozostałego przy życiu małżonka*, „Państwo i Prawo” 1972, nr 1.
- Szpunar A., *Roszczenia z powodu śmierci osoby bliskiej*, „Nowe Prawo” 1965, nr 3.
- Szpunar A., *Uwagi o winie poszkodowanego*, „Studia Prawnicze” 1970, z. 26–27.
- Szpunar A., *Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej*, Bydgoszcz 2000.
- Szpunar A., *Wina poszkodowanego w prawie cywilnym*, Warszawa 1971.
- Szustakiewicz P., *Świadczenia wyjątkowe z zakresu ubezpieczeń społecznych*, „Radca Prawny” 2007, nr 3.
- Ślebzak K., *Ochrona emerytalnych praw nabytych*, Warszawa 2009.
- Śmieja A., [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, t. 6*, Warszawa 2009.
- Śmieja A., *Najem zawarty na czas oznaczony w świetle przepisów kodeksu cywilnego*, „Rejent” 1996, nr 2.
- Świątkiewicz J., *Przedmiotowy zakres sądowej kontroli legalności decyzji administracyjnych*, [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego po nowelizacji*, Warszawa 1980.
- Tenenbaum-Kulig M., *Mechanizm pozasądowego uzyskiwania odszkodowania lub zadośćuczynienia za błąd medyczny w ujęciu projektu nowelizacji ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta*, „Prawo i Medycyna” 2010, nr 4.
- Toebe B., *The Right to Health as a Human Right in International Law*, Antwerp 1999.
- Tracz G., *Sposoby jednostronnej rezygnacji z zobowiązań umownych*, Warszawa 2007.
- Uścińska G., *Zabezpieczenie społeczne osób korzystających z prawa do przemieszczania się w Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.

- Wałachowska M., *Wynagrodzenie szkód deliktowych doznanych przez pośrednio poszkodowanych (na skutek śmierci albo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia osoby bliskiej)*, Warszawa 2014.
- Warciański M., [w:] P. Sobolewski, M. Warciański, *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, Wolters Kluwer 2007.
- Wiśniewski A., *Umowy losowe w prawie polskim*, Warszawa 2009.
- Wiśniewski T., [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom I*, Warszawa 2006.
- Wolter A., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1979.
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001.
- Wronkowska S., *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973.
- Wróblewska K., *Sytuacja dziecka w prawie ubezpieczeń społecznych*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1998, nr 6.
- Wypych-Żywicka A., *Glosa do wyroku SN z dnia 8 sierpnia 2007 r., II UK 15/07*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2009, z. 3, poz. 27.
- Zabagło W., *Treść dożywocia w kodeksie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1966, nr 9.
- Zagrobelny K., *W sprawie szkody występującej pod postacią zwiększenia się pasywów poszkodowanego*, [w:] P. Machnikowski (red.), *Prace z Prawa Cywilnego dla uczczenia pamięci Profesora Jana Kosika*, „Prawo”, nr 308, Wrocław 2009.
- Zagrobelny K., [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Zaradkiewicz K., [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088*, Warszawa, 2013.
- Zieleniecki M., *Rola zasiłku wyrównawczego i renty szkoleniowej w rehabilitacji zawodowej*, [w:] *Ryzyko niezdolności do pracy w zabezpieczeniu społecznym*, PSUS, Gdańsk 2006.
- Zieliński T., *Klauzule generalne w przepisach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2001, nr 11.
- Zieliński T., *Problem „swobodnego uznania” w prawie pracy*, „Państwo i Prawo” 1961, nr 11.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2008.
- Ziemiak M., *Postępowanie przed wojewódzkimi komisjami do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Wybrane aspekty*, [w:] E. Kowalewski (red.), *Kompensacja szkód wynikłych ze zdarzeń medycznych. Problematyka cywilnoprawna i ubezpieczeniowa*, Toruń 2011.
- Zoll F., *Prawo cywilne, Część ogólna, t. I*, Poznań 1931.
- Zyss T., Boroń J., Hese R.T., *Problemy orzecznicze związane z tzw. rentą socjalną, czyli o błędzie leżącym u podstaw koncepcji tego rozwiązania orzeczniczego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2007, nr 57, 153–158.

Żyliński T., *Zaopatrzenie emerytalne służby państwowej w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo”, CXXI, Wrocław 1984.

Żyliński T., *Renta z tytułu inwalidztwa związanego ze służbą lub pracą*, [w:] J. Jończyk (red.), *Prawne problemy inwalidztwa, Materiały III Kolokwium Ubezpieczenia Społecznego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Wrocław 1986.





[...] recenzowana książka jest wartościową monografią poświęconą instytucji renty. To, że mieści ona w sobie uwagi poświęcone poszczególnym instytucjom dającym świadczenie okresowe uprawnionym, ale regulowanym przez różne gałęzie prawa, stanowi jej zaletę.

Pozwala dostrzec bardziej złożoną konstrukcję renty pojmowanej jako obowiązek spełniania określonych świadczeń, przede wszystkim pieniężnych, w określonych jednostkach czasu. W zasadzie większość opracowań poza uwagami porządkującymi dotyka także ważnych zagadnień teoretycznych, wskazując na dobry warsztat ich autorów.

*Z recenzji wydawniczej dr. hab. Krzysztofa Zagrobelnego*

ISBN 978-83-65431-12-7 (druk)

ISBN 978-83-65431-13-4 (online)